

*Zapiski*  
KUJAWSKO-DOBRZYŃSKIE



---

# Zapiski

KUJAWSKO-DOBRZYŃSKIE



**Rocznik**

**Tom 32**

Wiśła  
w życiu regionu

---

Włocławek 2017

#### Rada redakcyjna

Prof. dr hab. Olena Bida (Ukraina)  
Ks. Prof. PaedDr. ThDr. Jozef Biel'ak PhD. (Słowacja)  
Mgr Marianna Gruszczyńska  
Prof. nadzw. dr hab. Stanisław Kunikowski (zastępca przewodniczącego)  
Prof. Larysa Lukianova (Ukraina)  
Mgr Piotr Nowakowski  
Ks. mgr Kazimierz Rulka  
Prof. ThDr. Marian Šuráb PhD. (Słowacja)  
Prof. zw. dr hab. Mieczysław Wojciechowski (przewodniczący)

#### Komitet redakcyjny

Prof. zw. dr hab. Mieczysław Wojciechowski (redaktor)  
Mgr Piotr Nowakowski (zastępca redaktora)  
Mgr Danuta Kuźnicka (sekretarz)

#### Recenzenci

Prof. dr hab. Ryszard Sudziński  
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu  
Prof. dr hab. Bazyl Remigiusz Degórski, OSPPE  
Pontificia Università San Tommaso d'Aquino, Roma

#### Tłumaczenie na język angielski

Joanna Kijewska

#### Redaktor

Danuta Kuźnicka

Opracowanie typograficzne, łamanie,  
projekt okładki, Regina Magier

#### Publikacja współfinansowana przez:



Województwo  
Kujawsko-Pomorskie  
w ramach umowy  
UM\_KN-I.616.1.106.2017



Gminę Miasto  
Włocławek  
w ramach umowy  
Nr KSP. 18 2017



FUNDACJA  
**ANWIL** Fundację  
dla Włocławka „ANWIL dla Włocławka”

oraz ze środków otrzymanych przez WTN w ramach 1% OPP

**ISSN 1426-7136**



Wydawca: Włocławskie Towarzystwo Naukowe  
87-800 Włocławek, pl. Wolności 20  
tel. 54 232 28 08  
www.wtn.pl; e-mail: wtn@wtn.pl

## Spis treści

### Artykuły

<i>Adam Wróbel</i> , O pochodzeniu nazwy królowej polskich rzek oraz o nazwach jej kujawskich i dobrzyńskich dopływów.....	9
<i>Władysław Kubiak</i> , Osadnictwo olęderskie wybranych powiatów (brzeski, kowalski, przedecki i radziejowski) położonych w dorzeczu Wisły w XVIII wieku .....	35
<i>Stanisław Kunikowski</i> , Handel wiślany w rozwoju gospodarczym Włocławka .....	55
<i>Tomasz Dziki, Grzegorz Gołębiowski</i> , Z badań nad listą poległych w obronie Wisły i Włocławka w sierpniu 1920 roku .....	71
<i>Andrzej Kwiatkowski</i> , Budowa stopnia wodnego na rzece Wiśle we Włocławku (1959–1972) .....	93
<i>Zbigniew Brenda</i> , Zbiornik Włocławski jako czynnik rozwoju gospodarczego podregionu włocławskiego.....	113
<i>Maria Balakowicz</i> , Ekologiczne znaczenie Wisły dla Włocławka i okolic.....	129
<i>Maria Palińska</i> , Wykorzystanie rzeki Wisły do edukacji przyrodniczej i ekologicznej .....	151
<b>Źródła i materiały</b>	
<i>Tomasz Michalski</i> , Młyn motorowy „Suszyce” we Włocławku (1921–1977) w świetle źródeł archiwalnych .....	161
<i>Tomasz Cybulski</i> , Łaźnie miejskie we Włocławku na podstawie XX-wiecznej prasy lokalnej .....	183
<b>Recenzje i omówienia</b>	
Dorota Kalinowska, Gzik, żur i przazucha. Tradycje kuchni kujawskiej ( <i>Elżbieta Sobolewska</i> ).....	219
Marek Sandecki, Włocławek nad Wisłą. Żegluga od czasów najdawniejszych do końca ery parowców ( <i>Stanisław Kunikowski</i> ) .....	220
Kazimierz Rulka, Wokół słowa drukowanego i pisanego ( <i>Adam Wróbel</i> ) .....	223

Ks. Kazimierz Skoczyła, Wartości religijno-moralne młodzieży ponadgimnazjalnej Kujaw wschodnich ( <i>ks. Wojciech Hanc</i> ).....	226
--	-----

## Z życia Włocławskiego Towarzystwa Naukowego

Sprawozdanie zarządu Włocławskiego Towarzystwa Naukowego z działalności za rok 2017 ( <i>Zdzisław Jan Zasada</i> ) .....	229
Sprawozdania z działalności sekcji naukowych Włocławskiego Towarzystwa Naukowego za rok 2017 .....	248
Sekcja Filologiczno-Artystyczna ( <i>Adam Wróbel</i> ) .....	248
Sekcja Nauk Historycznych ( <i>Agnieszka Galczak-Froch</i> ) .....	256
Sekcja Nauk Prawnych i Administracyjnych ( <i>Fabian Nalikowski</i> ) .....	259
Sekcja Pedagogiki, Psychologii i Socjologii ( <i>Stanisław Kunikowski</i> ) .....	260
Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z działalności za rok 2017 ( <i>Jerzy Lewandowski</i> ) .....	265
Sprawozdanie Sądu Koleżeńskiego z działalności za rok 2017 ( <i>Andrzej Twardzik</i> ) .....	266

## Bibliografia

Bibliografia Kujaw wschodnich i ziemi dobrzyńskiej za rok 2016 (wybór) ( <i>opracowała Barbara Ziółkowska</i> ) .....	269
--	-----

## Kalendarium

Kalendarium Kujaw wschodnich i ziemi dobrzyńskiej za rok 2016 ( <i>opracowała Danuta Byczyńska</i> ) .....	277
---	-----

## Table of Contents

### Articles

<i>Adam Wróbel</i> , The origin of the name of the <i>queen</i> of the Polish rivers and the names of its Kujawy and Dobrzyń tributaries .....	9
<i>Władysław Kubiak</i> , The Olęder [Polish: <i>Olędrzy</i> ] colonization in the selected districts of eastern Kujawy (Brześć District, Przedecz District, Radziejów and Kowal Districts) located in the Vistula River basin in the 18 <sup>th</sup> century .....	35
<i>Stanisław Kunikowski</i> , The trade on the Vistula River in the economic development of Włocławek .....	55
<i>Tomasz Dziki</i> , <i>Grzegorz Gołębiewski</i> , The excerpt from the research on the list of the people killed in the defence of the Vistula river and Włocławek in August of 1920. ....	71
<i>Andrzej Kwiatkowski</i> , The history of the water level construction on the Vistula River in Włocławek (1959–1972) .....	93
<i>Zbigniew Brenda</i> , The Włocławek Reservoir (Polish: <i>Zbiornik Włocławski</i> ) as a factor of economic development of the Włocławek subregion.....	113
<i>Maria Balakowicz</i> , Ekologiczne znaczenie Wisły dla Włocławka i okolic.....	129
<i>Maria Palińska</i> , Utilizing the Vistula River for natural and Ecological Education .....	151

### Resources and materials

<i>Tomasz Michalski</i> , Motor mill "Suszyce" in Włocławek (1921–1977) in the light of archival sources .....	161
<i>Tomasz Cybulski</i> , Urban baths in Włocławek on the basis of the 20 <sup>th</sup> century local press entries .....	183

### Reviews and overviews

Dorota Kalinowska, Gzik, żur and prażucha (English meaning: cottage cheese with chive, sour rye soup and potato dumplings with roasted flour). Traditions of Kujawy cuisine ( <i>Elżbieta Sobolewska</i> ) .....	219
--	-----

Marek Sandecki, Włocławek on the Vistula River. Shipping on the river from the earliest times till the end of the steamboats age ( <i>Stanisław Kunikowski</i> ) .....	220
Kazimierz Rulka, On a printed and written word ( <i>Adam Wróbel</i> ).....	223
Ks. Kazimierz Skoczylas, Religious and moral values of upper secondary school students in Eastern Kujawy ( <i>ks.Wojciech Hanc</i> ).....	226
<b>From Actions of The Włocławek Scientific Society (Włocławskie Towarzystwo Naukowe)</b>	
The management report of Włocławek Scientific Society for 2017 ( <i>Zdzisław Jan Zasada</i> ) .....	229
Reports on the activities of scientific sections of the Włocławek Scientific Society for 2017 .....	248
Section of Philology and Art ( <i>Adam Wróbel</i> ) .....	248
Section of Historical Studies ( <i>Agnieszka Galczak-Froch</i> ) .....	256
Section of Legal Sciences and Administration ( <i>Fabian Nalikowski</i> ) .....	259
Section of Pedagogy, Psychology and Sociology ( <i>Stanisław Kunikowski</i> ).....	260
Report on the activities of the Audit Committee for the year 2017 ( <i>Jerzy Lewandowski</i> ).....	265
Report on the activities of the Peer Tribunal for the year 2017 ( <i>Andrzej Twardzik</i> ).....	266
<b>Bibliography</b>	
Bibliography of eastern Kujawy and Dobrzyń land for 2016 (selection) (prepared by <i>Barbara Ziółkowska</i> ).....	269
<b>Calendar</b>	
Calendar of eastern Kujawy and Dobrzyń land for 2016 (prepared by <i>Danuta Byczyńska</i> ) .....	277



**Adam Wróbel**

Kujawska Szkoła Wyższa we Włocławku

## **O POCHODZENIU NAZWY KRÓLOWEJ POLSKICH RZEK ORAZ O NAZWACH JEJ KUJAWSKICH I DOBRZYŃSKICH DOPŁYWÓW**

Słowa kluczowe: hydronimy, potamonimy, etymologia, historia, Kujawy wschodnie, ziemia dobrzyńska.

## **THE ORIGIN OF THE NAME OF THE *QUEEN* OF THE POLISH RIVERS AND THE NAMES OF ITS KUJAWY AND DOBRZYŃ TRIBUTARIES**

Keywords: hydronyms, potamonyms, etymology, history, Eastern Kujawy, Dobrzyń.

### **Wstępne uwagi terminologiczne**

Wytrawny badacz Hubert Górniewicz słusznie zauważył, że:

Hydronimia jest najciekawszym lecz najtrudniejszym działem onomastyki. Wymaga znajomości gramatyki porównawczej już nie tylko języków słowiańskich, lecz także indoeuropejskich. Jest tak dlatego, ponieważ nazwy wodne są z reguły najstarsze, sięgają swymi początkami epoki praindoeuropejskiej<sup>1</sup>.

Hydronimy, tzn. nazwy wodne, charakteryzują się ogromną trwałością. W ogóle zaś stwierdzono, że nazwy rzek i innych wszelkich wód zmieniają się najwolniej, co jest zupełnie zrozumiałe: osady powstają i giną, lasy ulegają pożarom i zniszczeniom, mieszają się ludy, wymierają, a na ich miejsce przybywają nowe, gdy tymczasem rzeki płyną po staremu, a w taflach odwiecznych jezior po dawnemu przegląda się słońce. Dodajmy jeszcze, że obok powszechnego, zakorzonego terminu *hydronimy* ‘nazwy wodne, nazwy wód’ pojawia się ostatnio także termin *potamonim* ‘nazwa wody płynącej, nazwa ciekłu’.

---

<sup>1</sup> H. Górniewicz, *Wstęp do onomastyki*, Gdańsk 1988, s. 74.

Językowy obraz rzeki w polszczyźnie łączy realizm z widzeniem poetyckim i mitologicznym. Przecież wciąż obserwujemy, że rzeka jest siłą zarazem dobroczynną i niszczącą, żywiołem i spichrzem, granicą i drogą. Jej rys najważniejszy — ruch wody — jest utrwalony w etymologii i obecny w konotacjach współczesnych. Wyraz polski *rzeka* ma odpowiedniki w innych językach słowiańskich (ros. *riecka*, bułg. *reka*, serbochorwackim *rijeka* itd.) i dalej indoeuropejskich (np. łacińskim *rivus* ‘rzeka’, staroind. *rayas* ‘tok, bieg’). Odziedziczony z języka prasłowiańskiego wyraz *r’eka* w dobie staropolskiej ulegał stopniowemu przekształceniu w *rzeka* (tzn. *r’ > rz > ż*, zapisywany tradycyjnie jako *rz*). Etymologicznie łączy się z wyrazami *roić się* i *zdrój*, dalej też z czeskim *rinouti se* ‘łać się’ i ukraińskim *rynuty* ‘trysnąć, lunąć’. We współczesnej poezji ta właśnie cecha jest eksponowana.

Rzeki — jak góry, doliny, wsie i miasta — podlegają indywidualizacji przez nadawanie im nazw własnych. Nazwy te są tworzone od cech fizycznych, np. barwy wody (*Biała*, *Czarna*), od sposobu płynięcia (*Bystrzyca*), temperatury wody (*Chłodna*), jakości łożyska (*Kamienna*), roślinności (*Sitna*, *Trzcinnik*), żyjących w niej istot (*Rakówka*) itd. Znaczną grupę stanowią nazwy rzek tworzone od nazw miejscowości (*Stężyca*). Nazwy rzek największych, jak *Dunaj* i *Ren*, a może i *Wisła* — pochodzą od nazw „rzeki w ogóle”, które zostały zastosowane w funkcji nazw własnych. W ludowej poezji funkcjonują one (wtórnie) jako nazwy pospolite: *Już odjeżdżasz w cudze kraje, przez te wisty i dunaje* — w przyśpiewce mazowieckiej. W tradycji słowiańskiej typowe jest tworzenie nazw etnicznych od nazw rzek: *Połabianie*, *Wiślanie*, *Zaodrzanie* itp.

Do nazw rzecznych pod względem językowym przejrzystych należą na przykład nazwy rzek od barwy wody czy podłoża, np. *Biała*, *Czarna*, *Rudawa*, od rodzaju nurtu wodnego, np. *Leniwka*, *Bystra*, *Bystrzyca*, od nadbrzeżnej roślinności *Mszana* (od *mech*), *Września* (od *wrzos*), od ryb i zwierząt wodnych *Łososina* (od *łosoś*), *Bobrza* (od *bóbr*). Są to nazwy pochodzenia słowiańskiego, których odpowiedniki są spotykane w innych językach słowiańskich o budowie bądź bez przyrostków nazwotwórczych — są to często nazwy przymiotnikowe, bądź ze znanymi w całej Słowiańszczyźnie przyrostkami tworzącymi nazwy wodne, jak *-ica* i *-awa*, np. *Bystrzyca*, *Mława*. Nowszą warstwę nazw rzecznych rodzimego pochodzenia stanowią nazwy rzek pochodzące od nazw miejscowych lub osobowych, także nazwy zestawione z członami lokalizującymi, np. *Białka Tatrzańska*. Są to zazwyczaj nazwy małych rzek.

Wśród nazw niezrozumiałych znalazły się nazwy największych polskich rzek i ich głównych dopływów. Większość z nich jest zaliczana do najstarszej warstwy nazw rzecznych przedśłowiańskich, powstałych w kręgu rodziny języków indoeuropejskich. [...]

Nazwy wodne z terenu Polski zaliczane do warstwy nazw staroeuropejskich charakteryzują się następującymi cechami: ich podstawa nie znajduje wyjaśnienia w języku polskim ani na gruncie języków słowiańskich; zawierają w podstawie indoeuropejski rdzeń, związany z indoeuropejskim sposobem wyrażania pojęć ‘woda, rzeka, płynięcie, rodzaj nurtu i biegu wody’; zawierają indoeuropejskie przyrostki nazwotwórcze; mają

odniesienia do wyrazów występujących w innych językach rodziny języków indoeuropejskich, a ich odpowiedniki są spotykane w innych krajach Europy. Z terenu Polski do staroeuropejskich zaliczane są m.in. nazwy rzeczne: *Wista, Drwęca, Mienia*<sup>2</sup>.

Bardzo ważne jest to, że właśnie nazwy tego rodzaju mogły powstawać już w okresie przed wyłonieniem się Słowian z prarodziny indoeuropejskiej i dowodzą, że na terytorium obecnej Polski musiało istnieć bardzo stare osadnictwo, z którego z czasem wyłoniło się osadnictwo słowiańskie, ale też nie zaprzeczają tej tezie.

Nazwy rzek i jezior mają oczywiście własną klasyfikację, opartą na właściwych dla tej kategorii motywacjach nazwotwórczych. W wypadku tych nazw nie odgrywa roli problematyka osadnicza. Zwraca się natomiast uwagę na istnienie bardzo dawnych nazw przedśłowiańskich, często zupełnie nierozpoznanych etymologicznie. Niektóre z nich pochodzą z czasów bardzo odległych, mogą sięgać wspólnoty praindoeuropejskiej. Do takich należą między innymi właśnie *Wista, Drwęca, Mień, Skrwa*. Natomiast pochodzenie późniejszych można określić, tak więc przejrzyste pod względem budowy są nazwy: *Chełmica, Chełmiczka, Kamienica, Młyńska Struga, Mokownica, Ośła (Osla), Ruda, Tążyna, Zielona Struga, Zuzanka*.

Doskonale wiadomo, że

zasób nazw geograficznych (w tym hydronimów) w danym języku z jednej strony się wzbogaca, ale z drugiej ubożeje. Bogaci się, bo powstają nowe nazwy w związku z pojawianiem się nowych obiektów, np. kanałów, zalewów i innych zbiorników wodnych. Nowe nazwy pojawiają się także dla obiektów już istniejących, np. zmienia się nazwa odcinka rzeki lub ramienia źródłowego<sup>3</sup>.

Dla celów kartograficznych, geodezyjnych, a także administracyjnych stało się konieczne uporządkowanie nazewnictwa wodnego Polski. Tak więc Komisja Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych wydała między innymi publikację: *Nazewnictwo geograficzne Polski, I: Hydronimy, cz. 1: Wody płynące, źródła, wodospady, cz. 2: Wody stojące*, Warszawa 2006.

Przy ustalaniu nazwy brano pod uwagę:

1. zgodność brzmienia i pisowni nazwy z zasadami polskiego języka ogólnego; w wyjątkowych przypadkach ustala się nazwę w formie regionalnej lub tradycyjnej;
2. etymologię nazwy;
3. zapisy historyczne;
4. tradycję użycia nazwy według odczucia wspólnoty lokalnej;
5. częstość występowania formy na mapach i w innych opracowaniach.

<sup>2</sup> M. M a l e c, *Słownik etymologiczny nazw geograficznych Polski*, Warszawa 2003, s. 20.

<sup>3</sup> E. W o l n i c z - P a w ł o w s k a, *O nazwach wodnych w Polsce*, Warszawa 2013, s. 11.

Podano tutaj 8252 nazwy wód płynących, źródeł i wodospadów oraz 7761 nazw jezior, stawów, sztucznych zbiorników wodnych, zatok, cieśnin oraz głębin i mielizn. Jako ciekawostkę podajmy, że w tymże wykazie wód stojących znajdujemy taki akurat nas dotyczący dziwoląg terminologiczno-nazewniczy „*Jezioro Włocławskie* — zbiornik wodny (sztuczny)” — położony w gminie Dobrzyń nad Wisłą (s. 383). Przecież „stopień wodny (a nie zaporę) na Wiśle pod Włocławkiem nie tworzy zbiornika, lecz jedynie piętrzy zwierciadło wody”<sup>4</sup>.

Rozpoczynamy od wyjaśnień dotyczących interesujących nas tutaj terminów: *rzeka*, *struga*, *strumień*. I tak *rzeka*, zdrobniale *rzeczka*, to prasłowiańska „\**reka* ‘rzeka’ z pierwotnego \**roi-ka*, rzecz. z pie. przyr. \**-ka* [...] z etymologicznym znaczeniem ‘to, co płynie, ciecz’”<sup>5</sup>. *Struga* ‘mała rzeczka, strumień’ „Psł. \**struga* ‘strumień’ [...] Etymologiczne znaczenie ‘to, co płynie, ciecz’”<sup>6</sup>. *Strumień* — „Psł. \**strumy*, \**strumene*, bier. \**strumę*. [...] Etymologiczne znaczenie ‘to, co ciecz, płynie’”<sup>7</sup>.

## SŁOWNICZEK

Przy omawianiu ciekawych nazw kujawskich i dobrzyńskich rzek, nierzadko, celem takiego wzbogacenia, przywołujemy również fragmenty wybranych opisów, najczęściej zaczerpnięte z XIX-wiecznych publikacji o charakterze źródłowym, włączamy także stosowny fragment XVI-wiecznego *Flisa* Sebastiana Klonowica. Wykorzystujemy też wartościowy zbiór nazw topograficznych z obszaru Wielkopolski, które przez całe życie wypisywał z najrozmaitszych źródeł ksiądz Stanisław Kozierowski, szczególnie tomy I i II: *Badania nazw topograficznych na obszarze dawnej zachodniej i środkowej Wielkopolski* (Poznań 1921 i 1922) oraz tomy VI i VII: *Badania nazw topograficznych na obszarze dawnej wschodniej Wielkopolski* (Poznań 1926 i 1928). Wyjaśnijmy, że „wschodnia Wielkopolska” oznacza tutaj następujące ziemie: sieradzka, łęczycka i właśnie naszą ziemię dobrzyńską<sup>8</sup>. I choć wartość językoznawcza zawartych w dziele Kozierowskiego materiałów jest już niewielka, ale na pewno cenny pozostał materiał źródłowy.

**WISŁA.** Nie ulega wątpliwości, że nasza najdłuższa rzeka znana była od bardzo dawna. „Od XIX w. datują się próby ustalenia pierwotnego brzmienia i etymologii hydronimu. Nazwa zaświadczona już w starożytności, literatura na jej te-

<sup>4</sup> Tamże, s. 76.

<sup>5</sup> W. Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2005, s. 533.

<sup>6</sup> Tamże, s. 582.

<sup>7</sup> Tamże.

<sup>8</sup> J. B i e n i a k, *Średniowiecze na Ziemi Dobrzyńskiej (cz. I)*, [w:] *Z dziejów Ziemi Dobrzyńskiej*, pod red. Z. G o ł d z i a, Dobrzyń nad Wisłą 1997, przypis 87, s. 17.

mat jest bardzo obszerna (bibliografia liczy kilkaset pozycji)<sup>9</sup>. Także w znanym XIX-wiecznym *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* poświęca się wiele uwagi nazwie Wisła<sup>10</sup>. Nazwa pojawia się w źródłach już w I w. n.e. na mapach Agryppy, Meli, Pliniusza w postaci: *Vistla, Vistula, Visculus* sive *Vistla*. Natomiast w późniejszych źródłach średniowiecznych przeważa postać bez tegoż *-t-*: *Visla, Wisla*, np. *Wisle* u Wulfstana z IX w., *Wysla* 1038–1039, *Visla* 1224, *Wisla, Wiszla* 1280. Spotyka się też zapisy z *-e-* wstawnym, np. *Viselam* 1076–1077, *Wizele* 1251, *Wisela, Wisele* ok. 1325 oraz z wstawnym *-u-*: *Visulam* ok. 830, 1231, 1450. W zapisach niemieckich: *Wisla* 1243, *Witzele* 1464, *Weichsel* 1505.

Etymologia nazwy nie jest jeszcze do końca wyjaśniona. Większość językoznawców przyjmuje obecnie jej pochodzenie przedślowiańskie, niektórzy także związek z rdzeniem indoeuropejskim *\*ueis* — ‘ciecz, płynięcie’ (rdzeń ten nie ma kontynuacji w słownictwie języków słowiańskich). Szczególnie przedmiotem sporu jest postać końcowa nazwy naszej królowej rzek. Jedni uczeni uważają więc za pierwotną postać *Wistla*, potwierdzoną u autorów starożytnych. I tę część końcową *-tla* łączą ze znanym przyrostkiem *-tlo* // *-tla* oznaczającym w językach słowiańskich wykonawcę czynności. Inni natomiast, zwracając uwagę na fakt, że przyrostek *-tla* nie występuje poza tym w staroeuropejskich nazwach wodnych, traktują obecność spółgłoski *-t-* w nazwie *Wistla* jako zjawisko wtórne, związane z substytucją, czyli przyswojeniem tegoż wyrazu z obcego języka z dostosowaniem jego dźwięków do systemu języka zapożyczającego, nazwy *Wisla* na gruncie języków starożytnych (greki czy łaciny). Łączą więc tenże rdzeń *\*ueis-* z przyrostkiem *-la*. Z kolei inni badacze uważają, że brak jest podstaw fonetycznych do zmiany grupy spółgłosek *sl* w *stl* w językach wchodzących w grę i przyjmują za pierwotną postać *\*Ueis-tla* od rdzenia indoeuropejskiego *\*ueis-* // *\*uis-* ‘płynąć’ z przyrostkiem *-tla*. Tak więc niektórzy badacze uznają, że objaśnienie etymologii tejże nazwy nie jest możliwe, a na przykład Zbigniew Babik podkreśla, że

Nazwa jest izolowana, dokładnych odpowiedników nie wskazano. [...] Z uwagi na brak nawiązań w toponimii i brak morfemu *\*Wistl-* w historycznych językach, a także nieznamość znaczenia etymologicznego nazwy wszelkie rozważania etymologiczne skazane są na niepowodzenie<sup>11</sup>.

Jedno jest więc pewne, że nazwa jest na pewno bardzo, bardzo stara, może mieć pochodzenie nawet przedindoeuropejskie. Dodajmy jeszcze, że z nazwą Wi-

<sup>9</sup> U. Bi j a k, *Nazwy wodne dorzecza Wisły. Potamonimy odapetywne*, Kraków 2013, s. 34.

<sup>10</sup> *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. XIII, red. F. S u l i m i e r s k i, B. C h l e b o w s k i, W. W a l e w s k i, Warszawa 1893, s. 593–594.

<sup>11</sup> Z. B a b i k, *Najstarsza warstwa nazewnictwa na ziemiach polskich, w granicach wczesnośredniowiecznej Słowiańszczyzny*, Kraków 2001, s. 315.

sła łączą się nazwy takich rzek w Polsce, jak *Wistok* i *Wisłoka*, *Wiselka* (rzeka i jezioro), *Wistka* (jezioro), *Wistoczek*, *Wistoczka*, *Wisłoczysko*, *Wiślanka*, *Wiślanońka*, *Wiślica* (nazwa rzeki i wsi), *Wiślina*, *Wiślinka*, *Wislińska*, *Wisliśko*, *Wiślny Staw Mały*, *Wiślny Staw Wielki* i inne<sup>12</sup>.

Przywołajmy odrobinę poetyckiego opisu, poetyckiego obrazu, wizji, mającego przecież niebywały walor dokumentacyjny zarazem:

*FLIS, TO JEST SPUSZCZANIE STATKÓW WISŁĄ I INSZYMI RZEKAMI DO NIEJ PRZYPADAJĄCYMI*

(1595)

[...]

Potym Więcemska samać się nawinie  
I Zerska Kępka, wtym Płocko nadpłynie;  
Ujźrzesz na szkucie przez górę zaiste  
    Krzyże złociste.

Płocko wesołe na lądzie wysokim  
Oglądasz, będąc pod brzegiem głębokim;  
Chceszli wierzch ujźrzeć stamtąd kościołowy,  
    Zdejm kołpak z głowy.

Płocko

Tam jeśli też chcesz z pokojem swe żyto  
Prowadzić, radzę, nieś karłowi myto.  
Choć się odyma, niech cię to nie rusza,  
    Oddaj, co słuśza.

Stamtąd będziesz wnet miał Zamkowy Ostrów  
I drugi za nim najdzie się Synowków,  
Trzeci Proboszczów, za nim też Parchowacz  
    Rzeczony obacz.

Biskupska Kępka przyjdzieć sama w oczy,  
Gdzie się Skrwa prędką hurmem w Wisłę toczy,  
Która Mazury od dobrzyńskiej włości  
    Dzieli z dawności.

Skrwa rzeka

Gostyńską rzekę Wisła też pożarła,  
A nie dziw, bo jej sama mknie do garła;  
Od Duninowa nurt straciła blisko  
    I swe przezwisko.

A tu trzy ziemie zesły się klinami,  
Dobrzyńska włość i Mazosz z Kujawami;  
Tu kiedy krzykniesz, słyszają trzy powiaty,  
    Flisie gębaty.

Niedaleko stad trzy ostrowy mamy;  
Myśluborski z nich naprzód oglądamy,

<sup>12</sup> Por. E. Wołnicz-Pawłowska, *O nazwach wodnych...*, s. 120–121.

A za tym Wisłę zaległ nam Głowieński, Potym Dobrzyński. Na prawym brzegu u tegoż ostrowa Zasadzon Dobrzym, onej ziemie głowa. Za tym Włodławski Ostrów, nie nowina Na nim wierzbina.	Dobrzyń
Poniżej w lewo czerwieni się dawny Włodławek, księżą, cłem i piwem sławny; Tam ci też pewnie zahamują statek, Zapłać podatek. Tamże u zamku Mintawa leniwa W łakomą Wisłę nurcik swój wylewa; Onoż Włodławski, co go też Ostrowem Karniewskim zowiem.	Włodławek
Tam Bobrowniki pozorne tym czasem Wnet się wynurzą za zielonym lasem; I ten gród kiedyś, znać to po wejrzaniu, Był w szanowaniu.	Bobrowniki
Za tym Gąbinek z ostrowem swym kroczy, Tamżeć szpiklerze brzestkie zajdą w oczy. Tuż Wolnych Kępa, tamże też mijaj zdrów Nieszawski Ostrów.	
Wnet za tym ujrzysz Nieszawę czerwoną, Szpiklerzów długim rzędem obsadzoną; Świecą się w lewo skorupiane dachy I insze gmachy.	Nieszawa
Obfite żniwa i gumna kujawskie Tam się ściągają w szpiklerze nieszawskie, Tam swe nadzieje ładuje ziemianin, Tam i mieszczanin.	
Potym trzy kępy będziesz miał: Brzozego Jedną, a drugą tudzież Kaczkowskiego, Trzecią Białkową, choć ją zów dawnego Kępą Białego.	
Na prawym brzegu Złotoryja leży, Zburzony zamek, za nią Drwięca bieży, Miedzy Prusami płynąc od Brodnice Czyni granice.	Złotoryja, pusty zamek Drwięca rzeka
Na zachód słońca Wisłę sobą wsparła, Gdy się z nią rzeško i potężnie starła; Srogo się matce stawi na początku, Będąc w żołądku, Mostowy Ostrów ujrzysz wnet przed sobą: Tam, chceszli się też stawić swą osobą,	

Najdziesz dwonogie i nieplodne łanie,  
 Myśliwy panie,  
 Co je porządny senat wypędził w las  
 Z trzody wstydliwych i chodzą samopas.  
 A przetoż, flisie, mijaj te syreny.  
 Strzeż się gangreny.  
 Od siebie się miej, gdzie wdzięczne winnice  
 Wiszą nad Wisłą, w nich żywe krynice.  
 Ujrzysz lusthauzy i ogrody śliczne,  
 Drzewa rozliczne.  
 Lecz naprzód ujrzysz nad górami spice  
 I wysokich wież złote makowice,  
 Co swymi wierzchy modre niebo orzą,  
 Obłoki porzą.  
 A gdyć za sztukę w zad ucieką góry,  
 Oglądasz świetne jak płomień mury,  
 Miasto jak z rąbka wywinął osobne,  
 Na wszem ozdobne.  
 Toruń budowny i bogaty w cnotę.  
 Tam szczyrych mieszczan ogladasz ochotę,  
 Tam pokój, tam wstyd, tam płuży uczciwość  
 I sprawiedliwość.  
 Tam podobieństwo zda się być człowieku  
 Saturnowego i złotego wieku,  
 Gdy była cnota w one święte lata  
 Królową świata.  
 Bógżeć pomnoży, wierzchności dostojna,  
 Ku dobrym skłonna, na zuchwałę zbrojna;  
 Bóg cię tu żegnaj, bo mi pilno w drogę  
 Mieszkać nie mogą.  
 A wszakże, gdy mię wstecz powietrze porwie,  
 Znowu się człowiek tu do miasta dorwie,  
 A jeśli się co na dole ugoni,  
 Tu się nadroni.  
 A także pod most jedź między izbice,  
 Odbyłeś drogi więtszej połowice.  
 Prokopie bracie, ostrzegaj się wieru,  
*Bądź pilen steru*<sup>13</sup>.

Myślistwo

Zalecenie sławnego miasta Torunia

Prokop sternik

<sup>13</sup> S.F. Klonowic, *Flis, to jest spuszczenie statków Wisłą i innymi rzekami do niej przypadającymi*, oprac., wstępem i przypisami opatrzył A. Karpiński, Warszawa 1984, s. 70–73.



**CHEŁMICA, CHEŁMICZKA**, prawy dopływ. Nazwa występuje w źródłach już w XIII w. Oto wybrane zapisy: *Inter fluvios Camenicam et Chelmenicam* 1228–1235, *Chelmica rz. p. dp. Wisły i jez. pow. lipnowski* 1926, *Chełmiczka, rzeka* 2006.

Jest to ciekawa nazwa, została utworzona od wyrazu *chelm* ‘wzgórze’, określałaby więc naszą rzeczkę płynącą wśród wzgórz, między wzgórzami. Mamy też nazwę miejscową *Chelmica*, która jest równa nazwie rzeki i jeziora. U podstaw tych nazw leży prasłowiański wyraz *\*chlmь* ‘wzgórze’. Mamy nazwy miejscowości: *Chelm*, *Chełmy* i oczywiście *Chełmno*. Najdawniejsze zapisy wskazują na pewne warianty naszej nazwy, o czym informuje Gustaw Zieliński:

Nareszcie rzeczkę Chełmicę znajdujemy przy wsi Zarzeczewie wpadającą do Wisły, w 10 wiorstach odległości poniżej Dobrzynia. W przywilejach Konrada księcia, Gunthera biskupa płockiego i w bulli papieskiej, poświadczającej nadanie Konrada, czytamy jej nazwisko z pewnymi wariantami:

„*Culmenica; Chelmenica; Cholimenica*” ...

Taż sama rzeczka wspomniana jest w innym przywileju Konrada księcia mazowieckiego, wydanym we wsi Dankowie r. 1236, gdzie ustanawiając granicę pomiędzy Kujawami i Mazowszem, powiedziano:

„*quodcumque est ultra aquam Wislam pertinens ad castrum Vladislaviense usque in Chelmicam*” etc.

W dyplomie na koniec rozgraniczającym dyecezye płocką i włocławską, z r. 1321, w Rawie wydanym, jakkolwiek ta rzeczka nie jest z nazwiska wymieniona, ale wskazane są jako granica wioski ponad jej strumieniem położone, a w szczególności: Zarzeczewo, Krępa, Krojczyn, Mleszno (Oleszno), Ostrowite. Tak więc z dwóch tych dokumentów: jednego z r. 1236, drugiego z 1321 r. widzimy, iż rzeczka Chełmica starodawną była granicą, nie tylko pomiędzy ziemiami powiatów dobrzyńskiego i włocławskiego, ale i pomiędzy dyecezyami płocką i kujawską.

Rzeczka ta dziś jeszcze należy do celniejszych strumieni ziemi dobrzyńskiej. Zaczawszy od Radomic, przez Kłokock, Głodów aż do Suradówka, ciągnie się łańcuch pagórków, oddzielający dolinę rzeczki Mień od doliny i wód, zbierających się na uformowanie rzeczki Chełmicy. Na tej przestrzeni jest kilka jezior koncentrujących w sobie wody, które z obszernych łąk, źródeł i bagnisk do nich spływają: z jezior tych wypływają znowu trzy strumienie, łączące się z sobą i formujące rzeczkę, która dziś nie ma innego nazwiska prócz *strugi*, a której dawne nazwanie było Chełmica albo Chełmionka. Jeden z tych strumieni wypływa z jeziora do wsi Wielgie należącego, dwa zaś biorą początek w jeziorze Ostrowickiem. Pierwszy z nich płynie koło Ostrowitka, Łochocina, Chełmicy Wielkiej, gdzie przepływa przez jezioro pod tą wsią położone; dalej około Chełmicy Małej, Uniechowa, formuje wielki staw przy młynie Płaczek i głębokim parowem płynie ku Zarzeczewu, gdzie łączy się z drugim strumieniem, także z jeziora Ostrowickiego wypływającym, a przechodzącym przez inne jezioro, w połowie do Wielkiej Chełmicy należące, dalej około wsi Złowody, Zaduszniaki, Nasiegniewo, aż do złączenia się z pierwszym w terytorium wsi Zarzeczewa. Przebieg obu tych strumieni jest wiorst około 12. Płyną prawie równoległe, najwięcej w odległości 3 wiorst od siebie, a tak

jeden, jak drugi, mógł być nazwany Chełmicą: lubo pierwszemu głównie to nazwisko się należy<sup>14</sup>.

Ponieważ mamy już dziś oznaczoną miejscowość owych czterech wód, pomiędzy którymi zawartą była darowizna Konrada, to jest co do długości Wisły i Mień, a co do szerokości strumienie Kamienicę i Chełmionkę, widzimy podług dzisiejszego rozmiaru, że owe starożytne „militaria” najwięcej się zbliżały rozciągłością swoją do długości dzisiejszej wiorsty. Odległość bowiem od Wisły do Mnia, w punkcie pomiędzy Lipnem i Skępem wynosi wiorst 24; od ujścia Kamienicy do Wisły po ujście Chełmionki do Wisły pod Zarzeczewem jest wiorst 12<sup>15</sup>.

W innym miejscu tegoż artykułu pisze: „wykazaliśmy wyżej, gdzie należy szukać rzeczki Chełmicy”<sup>16</sup>.

A co do kolejności powstawania nazw wodnych i nazw miejscowych, warto tu przywołać spostrzeżenia, uwagi Ewy Rzetelskiej-Feleszko:

Inny paradoks, powtarzany przez kolejne pokolenia onomastów, wynika z przekonania, że jeśli występuje taka sama nazwa miejscowa i wodna (rzeki, jeziora), to nazwa wodna musiała być pierwotna. Przekonanie takie bywa sprzeczne z chronologią zapisów, czasem też z etymologicznym znaczeniem wyrazu-podstawy. Zwolennicy tego poglądu opierają się zapewne na przeświadczeniu, że „woda była wcześniej, niż założono wieś”. Jednakże, aby woda mogła otrzymać swą nazwę, musiał przyjść człowiek i nad wodą się osiedlić. Pozostaje otwarte pytanie, co wówczas nazwał najpierw: wodę czy osadę? Odpowiedzi na to pytanie szukamy w chronologii zapisów i w etymologicznym znaczeniu podstawy nazw. W wielu wypadkach jednoznaczne rozstrzygnięcie nie jest tu możliwe, mimo to nie należy o „pierwotności” czy „wtórności” decydować a priori, na skutek z góry przyjętego przekonania<sup>17</sup>.

Zresztą na pewno hydronim *Mokownica* pochodzi od nazwy miejscowej *Mokowo*. Musimy jednakże zauważyć, że nazwa miejscowości *Chełmica* pojawia się w źródłach wiek później. A potem nasza nazwa przybrała postać *Chełmiczka*:

**Chełmiczka**, rz. dł. 33,12 km, pd. Wisły (Jezioro Włocławskie), płynie koło Chełmicy, uchodzi koło Zarzeczewa: inter fluvios *Chelmencam*. 1228–1235 Koz VI 52; *Chełmica* a? <*Chełmienica*> 1965; *Chełmiczka*, -i 2006 HPol I 31. Nazwa miejscowa *Chełmica* notowana wiek później<sup>18</sup>.

Tego typu zjawisko dyferencjacji hydronimów w stosunku do nazw miejscowych obserwuje się zarówno wśród nazw najstarszych, jak i nazw nowszych:

<sup>14</sup> G. Zieliński, *O ziemi dobrzyńskiej. Badania historyczne*, „Biblioteka Warszawska” 1861, t. III, s. 253–254.

<sup>15</sup> G. Zieliński, *O Ziemi Dobrzyńskiej. Badania historyczne*. II, „Biblioteka Warszawska” 1861, t. III, s. 563–564.

<sup>16</sup> Tamże, s. 568.

<sup>17</sup> E. Rzetelska-Feleszko, *Zagadnienia klasyfikacyjne i terminologiczne w pracach z zakresu toponimii*, [w:] *Toponimia i oronimia*, red. A. Cieślikowa, B. Czopek-Kopciuch, Kraków 2001, s. 36–37.

<sup>18</sup> U. Bijałk, *Nazwy wodne...*, s. 145.

Sufiksacja dyferencyjna dotyczy zarówno nazw warstwy najstarszej, jak i nazw warstwy nowszej, należących do różnych typów nazwotwórczych, a wspólnym jej ogniwem jest istnienie oikonimu równobrzmiącego z pierwotnym hydronimem, które ten proces wymusza. Do dyferencjacji najczęściej używany jest również suf. -ka (-anka)<sup>19</sup>.

**DRWEÇA**, prawy dopływ. Nazwa ta, występująca w źródłach już w XIII w., zaliczana jest do przedślówiańskiej (staroeuropejskiej) warstwy nazw wodnych. Spotykamy różne zapisy i te właśnie liczne odmianki zapisów dopuszczają różne rekonstrukcje tej całkiem pierwotnej nazwy. Oto wybrane zapisy: super *Drwan-cam* 1203, *Drawanza* 1257, in *Drewanzam* 1293, *Driuauanzam* 1327, *Drywancza* 1330 itd. Wskazuje się, że różne odmianki zapisów dopuszczają dość różne rekonstrukcje tej na pewno dawnej nazwy. Najczęściej wskazuje się na strukturę imiesłowu czynnego czasu teraźniejszego od wyrazu jeszcze indoeuropejskiego \**dreu-* ‘biec, płynąć’. Mielibyśmy więc prasłowiańską postać \**Drvъvatja*, a polską właśnie *Drwęca*. Tego typu nazwy rzeczne o tym rdzeniu występują na Litwie, np. *Druja*, *Druvetas*, na Łotwie, np. *Druve*, na Białorusi, np. jezioro *Drywiaty*.

Nazwy imiesłowowe są równe imiesłowom przymiotnikowym lub, co rzadko, przysłówkowym współczesnym typu *Belcząca* lub *Belcząc*. W formach imiesłowowych mamy więc czynności *belkotania*, *grzmienia* itp., staje się to cechą właściwości wody: *Belcząca* — od *belczę*, *belczec* ‘mówić niezrozumiale’, *belkotać* — ‘wydawać dźwięki podobne do belkotu’, *Chelszcząca* — od *chelstać* ‘chlupać’, *Ciekąca* — od *ciekę*, *ciec* ‘płynąć’, *Drżąca*, *Dymiąca*, *Grzmiąca*, *Szumiąca*, *Śmierdząca*, *Trująca*, *Woniąca*. Obserwujemy więc czasowniki oznaczające efekty dźwiękowe towarzyszące tokowi wody, np. *belkotać*, *grzmieć*, *chełścić*. Inne określenia, związane z samym przepływem wody, to: *drzeć*, *ciec*, *wrzeć*. Liczne są też oznaczenia jakości wody: *gnić*, *pachnieć*, *śmierdzieć*, *wonieć*.

Przywołajmy jeszcze krótki opis zaczerpnięty z opracowania Gustawa Zielińskiego:

Drwęca biorąca początek z jezior pruskich, przebiegłszy ziemię Michałowską, o pół mili poniżej miasta Brodnicy dotyka granic ziemi dobrzyńskiej i płynie od północnego wschodu ku zachodowi południowemu. Kierunek jej, mniej więcej prosty; dolina, którą sobie wyłobiła, jest głęboka; brzegi wyniosłe, raz mniej, drugi raz więcej od siebie odległe. Za czasów Łokietka Drwęca wśród trzęskich płynęła moczarów i wiele trudności przedstawiała temu królowi do przejścia z wojskiem w kraj nieprzyjacielski Krzyżaków<sup>20</sup>.

**KAMIENICA, KAMIENICZKA, KAMIENICKA STRUGA**, prawy dopływ. Nazwa występuje w źródłach od XIII w. Oto wybrane zapisy: *Inter fluvios Camenicam et Chelmenicam* 1235, *torr. Kamienica... influit Vistula usque ad gran.*

<sup>19</sup> Tamże, s. 217.

<sup>20</sup> G. Zi e l i ń s k i, *O ziemi dobrzyńskiej...*, s. 247.

*Bachorzewo 1455, Kamienica SGKP, Kamienica, niegdyś rz. p. dp Wisły pod Dobrzyńniem, dziś Kamieniczka (?) 1926, Kamienicka Struga 2006.*

Gustaw Zieliński pisze między innymi:

1. *Kamienica*. Najdawniejsza o niej wzmianka w przywileju Konrada z r. 1228, nadającym zakonowi Dobrzyńców, miasto i zamek Dobrzyń z wioskami okolicznymi; drugą wiadomość o niej czerpiemy z przywileju Kazimierza IV Jagiellończyka, w r. 1455 udzielonego Jakóbowi Chełmickiemu na wójtostwo dobrzyńskie, gdzie powiedziano:

„Praefato Jacobo, suis legitimis successoribus, molendinum *super torrente Kamienica constructum, cum omnibus ejusdem proventibus et emolumentis, nullis prorsus exceptis et exclusis, expresso tamen quod molendinator ejusdem molendini totidem jugera agri habebit, quot alii duo nostri molendinatos, in eodem flumine superius molendina habentes, obtinent et habent*”. (Pomienionemu Jakóbowi i jego prawym następcom, nadajemy *młyn na strumieniu Kamienicy zbudowany, z wszelkimi jego dochodami i pożytkami, nic sobie zgoła nie wyjmując ani wyłączając, z nadmienieniem jednak, że młynarz tego młyna tyle morgów ziemi posiadać będzie, ile dwaj nasi młynarze, powyżej na tej rzece młyny mający, otrzymują ich i posiadają*).

A na innym miejscu:

„Insuper licebit praefato advocato et suis posteris, super fluvio Vistula, in loco competentis molendinum (pływak) instruere, incipiendo a loco, ubi flumem Kamienica influit Vistulam (*o trzy wiorsty powyżej Dobrznia, a zatem nie ma żadnej wątpliwości, że rzeczka Kamienica wpływała do Wisły*) usque ad granicies villae Bachorzewo (*o półtożej wiorsty poniżej Dobrznia*)”. (Nadto wolno będzie pomienionemu wójtowi i jego potomkom na rzece Wiśle, w miejscu dogodnym urządzić młyn (pływak) poczynając od miejsca gdzie rzeczka Kamienica wpada do Wisły, aż do granic wsi Bachorzewa).

Rzeczka ta bierze początek z bagien i źródlisk Czartowo zwanych, pomiędzy Bątkowem jeziornym a Sobowem znajdujących się; płynie około Sobowa, Kamienicy, od której zapewne przyjęła nazwisko, i dając obrót trzem młynom, egzystującym już w r. 1455, wpada pod Soczewką do Wisły, powyżej Dobrznia: przebieg jej kręty od północnego wschodu ku południowi, wynosić może wiorst około 10.

Przywilej, któryśmy przytoczyli, znajduje się w Opisie ziemi dobrzyńskiej przez Gawareckiego (str. 140 i nstp.); my prócz tego znamy go w oryginale, a wójtostwo dobrzyńskie, w granicach ściśle przywilejem opisanych, aż do najnowszych czasów, nieprzerwanie zostawało w posiadaniu potomków męskich Jakóba Chełmickiego.

Zdaje się, że już żadna wątpliwość nie zachodzi co do rzeczki Kamienicy. Przywilej Konrada księcia mazowieckiego, że nadaje:

„Castrum dobrin cum spatio terrarum inter hos duos rivulos Camenicam et Culmenicam”, to jest zamek Dobrzyń, z otaczającymi go ziemiami pomiędzy temi dwiema rzeczkami: Kamienicą i Chełmicą. Kamienicę już znaleźliśmy. Wiemy, że wpada do Wisły powyżej Dobrznia, o 3 wiorsty; więc i druga rzeczka w tym samym kierunku płynąć musi: bo nam to jasno wyraz przywileju „inter” wskazuje; a że pierwsza wynaleziona, wpada do Wisły powyżej Dobrznia, druga także do Wisły musi wpadać, ale poniżej tego miasta”<sup>21</sup>.

<sup>21</sup> Tamże, s. 251–252.

Gustaw Zieliński przypuszcza więc, że nazwa tej rzeczki pochodzi od nazwy miejscowej *Kamienica*. Może być także i odwrotnie — nazwa rzeki może być związana z kamiennym podłożem, z otoczeniem itp. Została utworzona za pomocą bardzo typowego przyrostka *-ica*.

W XIX-wiecznym *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego* znajdujemy następującą informację: „**Kamienica**, rzeczka, bierze początek z jez. Lenie we wsi t.n. i wpada po krótkim biegu do Wisły. Odgraniczała ona część ziemi dobrzyńskiej nadaną przez Konrada rycerzom inflanckim, sprowadzonym w 1222 r. przez biskupa Krystyna”<sup>22</sup>.

U podstawy nazwy znajduje się *kamień*, *kamienie* itp. Oto ciekawe informacje zawarte w opracowaniu Urszuli Bijak:

W grupie tej wyróżniają się frekwencją potamonimy: *Kamianka* (: *kamianka* ‘określająca strumyk lub miejsce kamieniste’), *Kamionka* (*kamionka* ‘kupa kamieni’), *Kamienica* (: *kamienica* ‘kamieniołom’ Stp., ‘miejsce pełne kamieni’ SW), *Kamieniec* (: *kamieniec* ‘miejsce kamieniste; nagromadzony przez górskie wody stos kamieni; brzeg potoku zasłany kamieniami’), pochodzące od równobrzmiących apelatywów. Wyrazy te stanowią pierwotne nomina loci, oznaczające miejsca kamieniste, które ze względu na częstotliwość użycia w hydronimii mogły stać się również terminami hydrograficznymi oznaczającymi strumienie czy potoki o kamienistym korycie i brzegach. Najwcześniej notowana jest *Kamienica* (1235), Pd. Wisły w historycznej ziemi dobrzyńskiej; pozostałe obiekty o tej samej nazwie (9) położone są głównie w dorzeczu górnej Wisły po Dunajec<sup>23</sup>.

Na temat związku nazwy miejscowej *Kamienica* i nazwy rzeki trzeba ponownie odwołać się do opinii Ewy Rzetelskiej-Feleszko<sup>24</sup>. Zresztą na pewno hydronim *Kamienica* pochodzi od nazwy miejscowej *Kamienica*. Trzeba jednakże zauważyć, że nazwa miejscowości *Kamienica* pojawia się w źródłach dopiero w XV w. (1434 r.).

Zapis z 1926 r. *Kamieniczka* zdaje się wskazywać na zjawisko dyferencjacji tegoż hydronimu w stosunku do nazwy miejscowej *Kamienica*, o czym zresztą wspominaliśmy przy prezentacji i omawianiu nazwy *Chelmica* > *Chelmiczka*. Najnowszy zapis (2006) wskazuje na postać nazwy: *Kamienicka*, *Struga*, gdzie termin hydrograficzny *struga* stał się hydronimem w zestawieniu z członem przymiotnikowym od toponimu, nazwy miejscowej *Kamienica*: *Kamienicka Struga*.

**MIEŃ, LIPIANKA, LIPNICA**, prawy dopływ. Nazwa występuje w źródłach od XIII w. Oto wybrane zapisy: *infra duas aquas Mene scil. et Wezele* 1233, *Lippe ... in fluvio qui Mew wlg.* 1350, *in fluvio, qui Mene vulgariter dicitur* 1350, *torrente seu fluviole Mien dicto* 1371, *Lipianka, Lipnica lub Mień* SGKP, *Mień al. Mnień, rzeczka. ob. Lipianka* SGKP, *Mień (a. Mienia, Mnień, Mniew lub Lipianka, Lipienika)*, *rz. p. dp. Wisły od Lipna ku Nieszawie* 1926, *Mień, rzeka* 2006.

<sup>22</sup> *Słownik geograficzny...*, t. III, Warszawa 1882, s. 745–746.

<sup>23</sup> U. B i j a k, *Nazwy wodne...*, s. 77–78.

<sup>24</sup> E. R z e t e l s k a - F e l e s z k o, *Zagadnienia klasyfikacyjne i terminologiczne...*, s. 36–37.

Sięgnijmy do opisu Gustawa Zielińskiego z 1861 r.:

Najcelniejszym strumieniem tej ziemi, płynącym niejako po samym jej grzbiecie i dzielącym na dwie prawie równe połowy, jest *Mień*, czyli *Mnien*, niekiedy nazywany *Lipienicą*. Rewers proboszcza dobrzyńskiego Ekberta, z roku 1233, nazywa go *Mene*, „*infra duas aquos, Mene scilicet et Wezele*”. W przywileju Władysława, księcia łęczyckiego i dobrzyńskiego, z roku 1350, pozwalającym pobudowanie młyna około Lipna, niejakiemu Peczkonowi, jest powiedziane: „*in fluvio, qui Mene vulgariter dicitur*”. Nareszcie w przywileju Kazimierza, księcia dobrzyńskiego i szczecińskiego, z roku 1371, rozgraniczającym wieś Jankowo, jest wzmianka „*de torrente seu fluviole Mien dicto*”. Rzeczka *Mień* bierze swój początek z dwóch strumieni: jednego wypływającego z wielkiego stawu, należącego do wsi *Suradowa* i drugiego daleko większego, zwanego w XVI wieku strugą *Bartnicką*, wypływającego z jezior *Skępskich*: obu łączących się z sobą na polach wsi *Rzuchowa*. Struga owa *Bartnicka*, jako ważniejsza, właściwie uważaną być może za przedłużenie rzeczki *Mień*. Jeziora Skępskie, na rozległości 7 wiorst jedno za drugim leżące, zwane *Płóćiczno*, czyli *Wólczyńskie*, *Czermińskie*, *Mielno*, *Święte* i *Wielkie*, przez które rzeczona struga przepływa, stanowią wielki wodozbiór, do którego pomniejszych strugami ściągają się wody z jezior *Lubonieckiego*, *Łąckiego*, *Radziochoskiego*, *Likickiego* i z rozległych bagnisk, zwanych *Biele*, prawie aż do *Skrwy*, w kierunku *Sierpca* rozciągających się. Kierunek *Mnia* jest prosty, ze wschodu na zachód, i razem z jeziorami *Skępskimi* wynosi wiorst około 35; w górnej swojej części, to jest pomiędzy *Skępem* a *Lipnem*, bieg *Mnia* równoległy od *Wisły*, obraca kilka zakładów fabrycznych, a mianowicie młyn i tartak w *Rzuchowie*, młyn i tartak w *Lipnie*, młyn w *Maliszewie*, młyn, hamernią i papiernią w *Brzeźnie*, młyn na *Wąkolu*, oraz młyn i tartak na *Mniu* (zapewne dawniej wsi *Zamniwo* z roku 1321). Kiedyś ta rzeczka obfitowała w bobry; pomiędzy *Skępem* a *Lipnem* jest miejsce zwane dotąd *Bobrowiec*, a przywilej z roku 1253 wspomina o *Brzeźnie* „*cum custoribus*”. Rzeczka ta, począwszy od *Rzuchowa*, płynie głęboką doliną, wśród łąk oparzelistych; mało przybiera wód w dalszym swoim biegu, bo już za jej wyniosłymi brzegami naturalne są spady ku *Wiśle* lub *Drwęcy*, tak, że wszelkie strumienie w bliskości *Mnia* biorące początek, odpływają w prostopadłym od niego kierunku, albo na północ do *Drwęcy* albo na południe do *Wisły*<sup>25</sup>.

Zauważmy więc, że Gustaw Zieliński odmienia: *Mień* — do *Mnia* — za *Mniem* (mamy więc tutaj do czynienia z tzw. *e* ruchomym, jak: *sen* — *snu*, *bez* — *bzu*, *pies* — *psa* itp.).

Ze *Słownika geograficznego*...:

„**Lipianka**, *Lipnica* lub *Mień*, rzeka, bierze początek o 4 w. na wschód za *Lipnem*, płynie błotnistą doliną koło *Lipna*, *Maliszewa*, *Brzeźna*, wchodzi następnie w lasy ciągnące się prawym brzegiem *Wisły*, uprawia ich wody zbierające się w jeziorze koło osady *Wąkole* i naprzeciw *Nieszawy* wpada z prawego brzegu do *Wisły*”<sup>26</sup>.

<sup>25</sup> G. Zieliński, *O ziemi dobrzyńskiej*..., s. 247–248.

<sup>26</sup> *Słownik geograficzny*..., t. V, Warszawa 1884, s. 252.

W innym miejscu:

**Mień** al. *Mnień*, rzeczka, ob. *Lipianka*. Do podanych pod nazwą Lipianka szczegółów, dodajemy tu, iż rzeczka M. płynie koło Karnkowa, wśród wyniosłych brzegów, w głębokim parowie i według tradycji miała być splawną dla drzewa. Gnieździły się nad nią bobry, jak świadczy nazwa miejscowa Bobrownik, w dawnych napotykana aktach. Wypływa ona z jeziora skępskiego, obraca 5 młynów, 3 tartaki, uchodzi do Wisły pod wsią Nowogródkiem naprzeciw Nieszawy. Pod młynem Wąkole poławiają się w niej pstrągi. Długość jej wynosi 23 wiorst<sup>27</sup>.

Najdłuższą rzeką dobrzyńską jest Mień (47,1 km), zwana także Mienią lub Lipnianką. Wypływa ona z Jeziora Likieckiego, które obecnie jest prawie w całości wypełnione osadami. W środkowym biegu przepływa przez zatorfione obniżenia i stawy rybne. Pomiedzy stawami a jeziorami skępskimi sporadycznie zanika. W dolnym biegu wykorzystuje dawny szlak odpływu wód sandrowych<sup>28</sup>.

Od dawna, zarówno w mowie, jak i w piśmie, obserwujemy wahania w odmianie nazwy tej urokliwej rzeczki. Jednym więc razem mamy: *do Mieni, o Mieni, nad Mienią* itp., innym zaś: *do Mienia, o Mieniu, nad Mieniem* itp. Trafnie i zgrabnie zaprezentował to poetyckimi słowy Dariusz Chrobak w wierszu *Słowo na mapie: „Mień nad Mienią bądź Mieniem a nawet przy Mieniu”*.

Bardzo stare nazwy wodne *Mień* i podobne jak np.: *Mienia, Mianka, Minina* występują na zwartym terenie w środkowym dorzeczu *Wisły*; nie została natomiast udowodniona ich obecność w dorzeczu *Odry*. Mamy też podobne nazwy na Litwie, Łotwie, w Prusach i na Białorusi. Można więc przyjąć, że nazwy tego typu są śladem używanego tutaj dawniej wyrazu pospolitego, apelatywu o znaczeniu ‘błoto’. Zatem nazwa naszego *Mienia?* albo naszej *Mieni?* to ‘błotnista rzeka’.

Najnowsze opracowanie Urszuli Bijak zawiera syntetyzującą informację:

Cztery poniższe hydronimy powstały (zapewne) paralelnie od tej samej podstawy: **Mień** (1233), rz. o dł. 55,91 km, pd. Wisły; **Mień** (1440), dziś *Mianka*, rz. o dł. 27,15 km, pd. Nurca (> Bug); **Mienia** (1446), rz. o dł. 47, 27 km, pd. Świdra (> Wisła) oraz **\*Mienia/Mienina** (1447), dziś *Minina*, rz. o dł. 44,53 km, ld. Wieprza. Nazwy te uważane były w przeszłości za celtyckieiliryjskie, wenetyjskie, słowiańskie. Według J. Udolph (1990: 159–164) tworzą gniazdo staroeuropejskie związane z rdzeniem *\*mein-/moin-/min-* ‘mijać, przechodzić obok’ (por. też HE VI 24–25 i X 101–102). L. Bednarczuk (1994: 14) uważa hydronimy za bałtyckie i zalicza je do arealu północno-wschodniego. Z. Babik (171–175) wskazuje na zwarty obszar, który tworzą te obiekty w środkowym dorzeczu Wisły z kontynuacją w kierunku północno-wschodnim, i łączy nazwy z ap. *\*moino-*, *\*moini-* ‘błoto’, etymologicznie ‘to, co się mija’, który ma odpowiednik w łotewskim *maina* ‘błoto’<sup>29</sup>.

Z kolei Zbigniew Babik szeroko opisuje i ciekawie, dogłębnie interpretuje:

<sup>27</sup> Tamże, t. VI, Warszawa 1885, s. 350.

<sup>28</sup> W. M a r s z e l e w s k i, *Jeziora Pojezierza Dobrzyńskiego*, Toruń 2001, s. 15.

<sup>29</sup> U. B i j a k, *Nazwy wodne...*, s. 29.

Jak wskazał Kozierowski, już w XIII w. w gnieździe Mnia mamy zaświadczony toponim *Zamniewie*, dowodzący m.in. istnienia postaci obocznej \**Mniew* (znanej poza tym dopiero od XIX w.) dowodzi także ruchomości *-e-* już w I połowie XIII w., a pośrednio także męskiego rodzaju nazwy. Inne dane zmierzają znowu w zupełnie innym kierunku: *Mienia* to podobno (HW) nazwa oboczna, a także nazwa jeziora, przez które przepływa. Utrudnia to bardzo rekonstrukcję postaci wyjściowej. W innych przypadkach więcej argumentów przemawia jednak na korzyść femininum na \*-*b*, zatem i tu decydujemy się raczej na rekonstrukcję takiej postaci wyjściowej. Można z niej wyprowadzić *Mień*, *Mnia*, jak i *Mniew*. W pierwszym przypadku mamy reinterpretację rodzaju gramatycznego mianownika i „uruchomienie” *-e-* (może spowodowane istnieniem w języku homonimicznego wyrazu *mień*, *mnia* (?) ‘miętus’), w drugim zapewne pojawienie się postaci „dzierżawczej” na *-ew* (czyżby *Mień* był rozumiany jako przymiotnik dzierżawczy na \*-*j<sub>b</sub>* od nazwy ryby?). W innym miejscu postać femininum przeprowadzono w typ na \*-*ja*, jak stało się to z podwarszawską *Mienią*<sup>30</sup>.

A w innym miejscu:

*Mianka*, *Mieńka* — prawdopodobnie obie te nazwy brzmiały pierwotnie identycznie, a mianowicie \**Mień*, gen. *Mieni* (fem.). Wskazuje na to stan nazw niewątpliwie genetycznie pokrewnych (p. **MIENIA**), a także regularne przyjmowanie żeńskiego formantu *-ka* zamiast męskich *-ec*, *-ek*. Męski rodzaj dzisiejszej nazwy miejscowej *Mień* (nad *Mianką*), już od XVI w., ma zatem drugorzędne znaczenie, może być objaśniony jako późna innowacja<sup>31</sup>.

A o rzece *Mienia*, dopływie *Świdra* pod *Warszawą*:

Hydronim jest zazwyczaj wymieniany wraz z innymi polskimi i pozapolskimi nazwami wodnymi na *Mien-*, *Men-*. Prawdopodobne starszeństwo postaci żeńskiej na spółgłoskę (*Mień*, fem.). W naszej nazwie od początku dokumentacji istnieje postać *Mienia*, co może być innowacją fleksyjną. Ze względu na nieruchome *-e-* nie można też raczej wyprowadzać od nazwy ryby miętusa (*mień*, *mnia*). Nazwa pochodzi prawdopodobnie od niezachowanego w słowiańskim apelatywu \**moy-ni-* ‘bloto’, etymologicznie ‘to, co się mija’, (p. *Mień*) leży w zwartym zasięgu tej formacji w środkowym dorzeczu Wisły. Areal ten kontynuuje się w kierunku wschodnim<sup>32</sup>.

Ważne i ciekawe jest to, że w nazewnictwie rzek zdecydowanie dominują nazwy rodzaju żeńskiego, podporządkowane właśnie rodzajowi gramatycznemu samej rzeki, albowiem: *ta rzeka*. W urzędowym wykazie *Nazewnictwo...*, I, cz.1: *Wody płynące* (Warszawa 2006) mamy następujące zapisy: *Mień*, dopełniacz: *Mnia*.

Trafiające się nazwy: *Lipianka*, *Lipnianka*, *Lipnica*, *Lipienica* zostały utworzone od nazwy *Lipno*.

**MŁYŃSKA STRUGA**, prawy dopływ. W tej nazwie zestawionej termin hydrograficzny *struga* stał się hydronimem w zestawieniu z członem przymiotniko-

<sup>30</sup> Z. B a b i k, *Najstarsza warstwa nazewnictwa...*, s. 173.

<sup>31</sup> Tamże, s. 171.

<sup>32</sup> Tamże, s. 172.



wym związanym znaczeniowo z doprowadzaniem wody do młynów: *Młyńska Struga* 2006.

**MOKOWNICA, ŚWINKA**, prawy dopływ. Nazwa występuje w źródłach od XV w. Oto wybrane zapisy: *nad brzegiem strumienia Makownica* 1455, *Mokownica, zwana niekiedy Makownicą, rz. SGKP, Mokownica, dziś Makownica i Makowica (Muchownica), rz. p. dp. Wisły od Mokowa ku Gołyszewu, pow. lipnowski* 1926, *Świnka, struga* 2006.

W dawnych źródłach rzeczka ta zapisywana jest jako *Mokownica* lub *Makownica*, natomiast w *Wykazie...* z 2006 r. pojawia się zapis: *Świnka, struga*. Nazwa pochodzi oczywiście od znanej, prastarej nazwy miejscowej *Mokowo* z dodanym przyrostkiem *-nica*. Jednakowoż część rdzenna *Mok-* kojarzy się z bardzo znanym *Makiem*, stąd też spotykamy oboczne postacie fonetyczne: *Mokownica // Makownica*. Rzeczka ta przepływa koło mojej rodzinnej *Wierznicy (Wierzbnicy)*, a *Mokowo* jest moją wsią parafialną.

Oto garść ciekawych tekstów źródłowych:

Jakoż w dół po Wiśle, w odległości 51/2 wiorst od Dobrzynia, pomiędzy wioskami Bachorzewem i Glewem, znajdujemy strumień, wypływający z jeziora do Makowa należącego. Strumień ten obraca młyny w Wierzniczce, Soszkach i Dyblinie, przepływa około Wierznicy i Dyblina i po 10-wiorstowym przebiegu wpada do Wisły. Strumień ten nie ma obecnie nazwiska: żebyśmy atoli nie wzięli go za starożytną rzeczkę Chełmicę, dowiadujemy się z przywileju wyżej powołanego, z r. 1455, że ten strumień nazywał się Makownica. Oto są słowa tego przywileju:

„Inprimis quidem praefatus Jacobus et successores ejus legitimi habebunt perpetuis temporibus villam dictam Wierzbnica (dziś Wierzniczka) in ripa torrentis Makownica etc. (Naprzód więc pomieniony Jakób i prawi jego następcy, wiecznemi czasy posiadac będą wieś Wierzbnicę, nad brzegiem strumienia Makownica położoną)<sup>33</sup>.”

**Mokownica**, zwana niekiedy Makownicą, rz. Wypływa pod wsią Mokowem z jeziora Chudzewo, płynie w kierunku zach.-płd. przez Wierznicę, Dyblin, Strużewo i za Gołyszewem wpada z prawego brzegu do Wisły. Długa przeszło 10 wiorst. Pod Dyblinem przyjmuje z praw. brz. Strugę bez nazwy, płynącą od Bęklewa a początek biorącą z jeziora pod wsią Tupadły<sup>34</sup>.

W innym miejscu: „**Makownica, Makowica**, rz., wypływa z jez. Chalińskiego, obraca parę młynów, wpada do Wisły; w latach suchych wysycha<sup>35</sup>.”

Mokownica, dziś Makownica i Makowica (Muchownica), rz. p. dp. Wisły od Mokowa ku Gołyszewu 1926.

**Świnka**, str. dł. 10,95 km, pd. Wisły (Jezioro Włocławskie), wypływa z Jeziora Chalińskiego, uchodzi koło wsi Gołyszewy; ciek bez nazwy 1784; *Mokownica* 1839, *Makowni-*

<sup>33</sup> G. Zieliński, *O ziemi dobrzyńskiej...*, s. 253.

<sup>34</sup> *Słownik geograficzny...*, t. VI, s. 622.

<sup>35</sup> Tamże, t. V, s. 935.

ca, Makowica SGKP, Makownica a. Makowica a. Mokownica a. Muchownica a. <Złotopolnica> (n. historyczna sprzed 1800) p 1965 HW nr 584; Świnka, -ki 1972; Świnka 2005, Świnka, -i 2006 HPol I 204<sup>36</sup>.

Nowsza nazwa *Świnka* pochodzi zapewne od wyrazu pospolitego, apelatywu *świnia* w formie zdrobniającej. Urszula Bijak podkreśla: „W grupie tej zwraca uwagę częste występowanie apelatywów: *wieprz*, *wieprzyk*, *świnka* w funkcji nazw rzecznych, co jest uwarunkowane bytowaniem dzikich świń nad brzegami rzek”<sup>37</sup>.

**OŚLA, OŚLA**, lewy dopływ. Nazwa występuje w źródłach od XIV w. Oto wybrane zapisy: *mol. d. Osla* 1379, *mol. Osla* 1598, *Ośla, rzka, lewy dopływ Zgłowiączki. Bierze początek w pow. wrocławskim błot pod wsią Ustronie i wpada do Zgłowiączki pod wsią Lisek. Długa do 2 mil. SGKP, Ośla a. Ośla, rz. l. dp. Zgłowiączki i mł. par. Lubanie niesz. (KDP II. 1 str. 328 r. 1379 mol. d. Osla, 1598: mol. Osla) 1922, Ośla, struga 2006.*

Zapisy wskazują, że nazwa ta mogła też mieć postać *Osla*. Od dawna występuje w języku polskim wyraz pospolity, apelatyw *ośla* ‘podłużny kamień, najczęściej z piaskowca, używany do ostrzenia kosy, sierpa, noża itp., osełka’. Mamy też nazwy miejscowe *Ośla, Oślawa, Oślawica* oraz nazwy rzek: *Oślawa, Oślawica*. Postać *Ośla* to przymiotnik, podobnie jak chociażby *Orla*.

**RUDA**, lewy dopływ. Nazwa występuje m.in. w wykazie z 2006 r.: *Ruda, struga*.

Dość liczne nazwy miejscowe oraz wodne pochodzą od wyrazu pospolitego, apelatywu *ruda* ‘błoto, niewysychające bagnisko’. Taką prastarą, „błotną” nazwą jest także dobrzyński *Mień*.

**SKRWA**, prawy dopływ. Rzeka *Skrwa*, o długości 117 km, stanowi granicę *ziemi dobrzyńskiej z Mazowszem*. Nazwa występuje w źródłach już od początku XIII w. Oto wybrane zapisy: *Strzqua* 1202, *Parmie ex utraque parte fluminis Strzqua* 1248, *Strca, Strtca, Sterczena, Strkam* 1300, *Strkwa* 1379, *Strqua* 1383, *Strzqua* 1456, *Sztrzkwa* 1461, *Sstrzqua* 1472, *Strqua* 1475, *Strkwa* 1543, *Strqua* 1581, *Skrwa* SGKP, *Strkwa, dziś Skrwa, rz. p. dp. Wisły od Okalewa na Skrwilno ku Płocku* 1928, *Skrwa, rzeka* 2006.

Spotykamy różne próby objaśnienia etymologii tej z pewnością prastarej nazwy rzeki. Zbigniew Babik podkreśla, że jest to:

Jeden z najpewniejszych przykładów hydronimii starogermańskiej dorzecza Wisły. Etymologia nazwy została ustalona przez Rozwadowskiego w pracy z 1913 r. Autor sprowadził ją do prapostaci *\*Str̥ky*, *-ōve*, i wyprowadził z germańskiej postaci *\*struko* ‘strumień, rzeka’, rekonstruowanego na podstawie apelatywów języków nordyckich [norweskie *stryk* (masc.), *strok* (neutr.) „starke Stromung in einem Wasserlauf”, a także

<sup>36</sup> U. B i j a k, *Nazwy wodne...*, s. 145.

<sup>37</sup> Tamże, s. 83.

staronordyckie *strjuka*, m.in. ‘sich rasch bewegen’]. Wywody autora spotkały się w zasadzie z dość życzliwym przyjęciem. [...]

Mimo upływu prawie dziewięćdziesięciu lat badań objaśnienia tego nie zdołano podważyć; nie powstała także żadna propozycja, która mogłaby chociaż konkurować z podaną wyżej. Brak bezpośredniej motywacji w słowiańskim jest poza dyskusją<sup>38</sup>.

Urszula Bijak przywołuje także inne poglądy: „J. Udolph (1998:43) zalicza jednak nazwę do staroeuropejskich, od ide. rdzenia *\*sreu-* ‘płynąć, lać się, ciec’. Pokorny I 1031, a J. Duma (199a: 66-67) — do przedśłowiańskich, od pie. *\*s(t)r- (/ \*ser- / \*sor-)* ‘płynąć’”<sup>39</sup>.

Odrobina informacji ze *Słownika geograficznego...*:

**Skrwa** rzeczka, bierze początek we wschodniej części pow. rypińskiego z błot lesistych koło wsi Okalewa, dalej w kierunku południowym przepływa krętym biegiem pod Skrwilnem, Rudą, stanowi granicę pow. sierpeckiego z rypińskim i sierpeckiego z lipnowskim. Płyynie przez Malanowo, Rochal, Brudzeń, Sikorz i pod Biskupicami poniżej Plocka uchodzi do Wisły z praw. brzegu, na granicy pow. plockiego i lipnowskiego. Długa przeszło 50 w. Brzegi ma przeważnie lesiste lub pokryte torfiastami łąkami, koryto proste, nurt leniwy, stąd mało młynów nad brzegami. Z prawego brzegu przyjmuje Maciczną, Czernicę, Bobrownię (pod Kłobukowem od Orłowa i Turzy), pod Sułocinkiem: Gozdawnicę oraz dwa strumienie b.n. pod Żurawinem i Kobiernicami. Od źródeł do Rudy zwana bywa też Płosznicą. Tworzyła granicę ziemi dobrzyńskiej<sup>40</sup>.

Przywołajmy jeszcze krótki opis zaczerpnięty z opracowania Gustawa Zielińskiego: „Kierunek Skrwy, wypływającej z jeziora do wsi Skrwilna należącego, jest prawie prosty: od północy ku południowi płynie kręto wąskim, ale głębokim parowem, mianowicie po złączeniu się z nią rzeczki Sierpiennicy, porusza wiele młynów i zakładów fabrycznych; malownicze ma brzegi około Sikorza, a pod Biskupicami wpada do Wisły”<sup>41</sup>.

**SKRWA, SKRWA LEWA, OSETNICA.** Nazwa lewobrzeżnej *Skrwy* notowana jest od XVI w. Oto zapisy: *Skrwa* 1453, *Skrwia* 1462, *Skrwa* 1506, *Skrwa* 1564, *Skrwa* 1570, *Skrwa* 1616–1620, *rzeka nazwana Wskra* 1775, *z wylewu rzeki Wskry* 1775, *Skrwa* 1785, *Skrwa* 1789, *Osetnica al. Skrwa* SGKP, *Skrwa* 1893, *\*Strkwa, dziś Skrwa a. Osetnica, rz. l. dp. Wisły od Skok ku Brwilnu pow. gostyński* 1928, *Skrwa Lewa, rzeka* 2006.

Przywołajmy jeszcze ciekawe informacje ze *Słownika geograficznego...*:

**Osetnica** al. *Skrwa*, rzeczka, bierze początek ze stawu we wsi Skoki, w pow. gostyńskim. Od wsi Gašno aż do wsi Bierzewice na przestrzeni 5 do 6 wiorst stanowi granicę oddzielającą grunta gm. Lucień od lasów Gostynina. Od wsi Gašno aż do wsi Sochora

<sup>38</sup> Z. B a b i k, *Najstarsza warstwa nazewnictwa...*, s. 254–255.

<sup>39</sup> U. B i j a k, *Nazwy wodne...*, s. 32.

<sup>40</sup> *Słownik geograficzny...*, t. X, Warszawa 1890, s. 719–720.

<sup>41</sup> G. Z i e l i ń s k i, *O ziemi dobrzyńskiej...*, s. 247.

płyńie w kierunku zachodnim, przy wspomnianej osadzie zwraca się na płn. i za wsią Lucień wpada do odpływu jez. Lucieńskiego. Na prawym brzegu O. leży wś Gašno, Legarda i Bieszewice. Dalej przerzyna środkiem gruntu wsi Pagórek, os. Sochora, wsi Czarty, Wyróbkki, Lucieńsk i Lucień. Przy wsi Brwilno wpada do Wisły. Długa 5 mil<sup>42</sup>.

Urszula Bijak podaje: „**Osetnica** (1405), rz. o dł. 34 km, Pd. Skrwy Lewej”<sup>43</sup>. Nazwa została utworzona od wyrazu pospolitego, apelatywu *oset* przez dodanie przyrostka *-nica*.

**TAŻYNA**, lewy dopływ. Nazwa występuje w źródłach od XV w. Oto wybrane zapisy: *fluvium d. Thanzina* 1474, *versus Tązyna, ad paludem Tązyna* 1582–1583, *Tązyna, Tonczyna i Tunczyna* SGKP, *Tązyna, dziś Tonczyna, rz. l. dp. Wisły pod Otłoczynem* 1922, *Tązyna, rzeka* 2006.

Nazwa została utworzona od czasownika *tężeć* ‘wzbierać, przybierać’ za pomocą przyrostka *-ina* (*-yna*). W ten sam sposób powstały także nazwy: *Cedzyna, Męcina, Pszczyna, Rusina, Skarzyna*.

*Ze Słownika geograficznego...:*

**Tązyna**, *Tąrzyna* (?), *Tonczyna* i *Tunczyna* (na mapach sztab. pruskich), rzeka, lewy dopływ Wisły, bierze początek w błotach parchańskich, o kilka staj na wschód od Inowrocławia, w pow. inowrocławskim; za pomocą kanału Fryderyka (Friedrichegraben) łączy Wisłę z Notecią. Kanał ten zabiera wody z Marcinkowa, Barczewa, Turzan, Trzask, Jarą i Sikorowa, odprowadzając je do jez. Szarlejskiego (wzn. 77 mt. npm.), zlewającego się z Notecią. Drugi mniejszy kanał, Biskupim zwany, sprowadza wody z Parchania i Modliborzyc do T., która, ujęta w sztuczne koryto, pod nazwą kanału Parchańskiego, płynie spod Modliborzyc ku wsch. na Bródnę, Stanomin, Mleczkowo i Wilkostowo do granicy królestwa polskiego (pow. niezawskiego), gdzie odzyskawszy swą nazwę, skręca ku płn. i zasilona strumykiem od Straszewa, tworzy granicę pow. inowrocławskiego i toruńskiego. Wzdłuż praw. jej brzegu, po stronie królestwa, rozstawione są posterunki straży pogranicznej: pod Pianinem, Służewem, Kopaniną, Roźnem, pod Wygodą wprost kaplicy Czerwonego Krzyża, i nad Wisłą wprost Otłoczyna przy ujściu. Pod Ukleją droga żel. toruńsko-warszawska przecina Tązynę, która minąwszy młyn, zwany Kutą, dwoma ramionami zdąża do Wisły. Ramię Zach. (na mapie Chrzanowskiego „Kuf”) uchodzi przy karczemce, a wschodnie pod Otłoczynem. Długość biegu T. od Modliborzyc do granicy królestwa wynosi około 12 klm. wzdłuż granicy pow. inowrocławskiego 4 klm. a pow. toruńskiego około 10 klm. Źródła jej błotach parchańskich wznoszą się 79 mt.; ujście wzn. 38,8 mt. npm. „Thanzina” w dok. z r. 1474 i 1475 (Kod. dypl. Pol., II, 554 i 563) jest Tązyną, której część płynącą przez Pogorzelsko, w okolicy dzisiejszej Uklei, pod Otłoczynkiem wzniesionym na obszarze Otłoczyna, własności bisk. kujawskich, Maciej Bronisz sprzedał biskupowi Zbigniewowi. Zachodzące w odnośnych czynnościach Kobyłe Błota leżały w tej okolicy, na płn.-wsch. od Służewa, i istniały jeszcze w końcu XVI w.<sup>44</sup>

<sup>42</sup> *Słownik geograficzny...*, t. VII, Warszawa 1886, s. 618–619.

<sup>43</sup> U. B i j a k, *Nazwy wodne...*, s. 54.

<sup>44</sup> *Słownik geograficzny...*, t. XII, Warszawa 1892, s. 268.

Jakże ciekawe, pełne humoru są dociekania filologiczne zawarte w opowiadaniu Marii Danilewicz Zielińskiej pt. *Od Tążyny*. Sięgnijmy najpierw do *Wstępu*:

Tak na przykład wuj Ludwik w opowiadaniu *Od Tążyny* przedstawiony jest jako podziwu godny zapaleniec, istny tytan filologicznej pracy, człowiek o władnięty bez reszty badawczą pasją, który nie zazna spokoju, póki nie znajdzie wyjaśnienia frapującej, choć drobnutkiej fonetycznej zagadki — i jako taki wydać się może niemal eposowym herosem, nawet pomimo humorystycznych aspektów przedsięwziętej przez niego dialektologicznej wyprawy<sup>45</sup>.

A oto i fragmenty opowiadania *Od Tążyny*:

W oficjalnej nomenklaturze geograficznej określana była ona wówczas jako „lewy dopływ Wisły, stanowiący w dolnym swym biegu granicę między zaborem niemieckim i rosyjskim”. [...] Rzeczka nie miała ustalonej nazwy. Mówiono: Tążyna lub Tężyna.

Ta dwoistość niepokoiła wielce mego wuja-filologa, Ludwika Korotyńskiego, współpracownika tzw. warszawskiego *Słownika języka polskiego* Karłowicza. Gromadził on wówczas, a było to około roku 1912, materiały do uzupełnień tego szacownego wydawnictwa, polując zawzięcie na wyrażenia nieznanne poprzednikom, samemu nawet Lindemu. Pasjonowały go szczególnie nazwy geograficzne i *specimena* uboższej z dnia na dzień gwary kujawskiej, istnego królestwa *gęsiaków, indyczaków i kaczaków*. [...]

Rzeczka, a raczej jej nazwa, interesowała go z innego zupełnie względu, jak mówił, wielkiej wagi historycznej. W grę wchodziła zbieżność słowa „Tążyna” (przez *q*) ze zniekształconą przez Niemców, ale niewątpliwie słowiańskiego pochodzenia, nazwą pewnej miejscowości na Łużycach. Nawiązał rozległą korespondencję na ten temat z wybitnym znawcą Słowiańszczyzny zachodniej, profesorem Alfonsem Parczewskim, osiadłym wówczas w Kaliszu, i prowadził na miejscu coś w rodzaju ankiety. Indagowane były kolejno: dostawczyni jaj i śmietany, gospodyni z Przybranowa, nosząca godnie piękne nazwisko Wielgopolanka, niańka moja Weronka, praczka Tomczakowa, wreszcie stara Juśkowska, o której mawiano, że ma stosunki wśród przemytników. [...]

Słowa „przemytnik” nie wypadało zresztą wymawiać publicznie. Mówiło się, że ten czy ów chodzi za Tążynę lub przez Tążynę. [...] (Gdy deszcz pada nad Tamizą i mgła zagęszcza się w *peasoup*, myślę o dalekich, nieznanych „stryjach”, brnących pod kulami wroga przez jakąś polską Tążynę...). [...]

Ale nawet przemytnicy, indagowani wielokrotnie, nie dali memu autentycznemu tym razem wujowi zadowolającej odpowiedzi na dręczące go filologiczne wątpliwości. Nie mógł postawić kropki nad „i”, gdyż zeznania brzmiały sprzecznie, a większość przechylająca się na stronę Łążyny byłaby zdaniem jego wystarczająca do przegłosowania ustawy konstytucyjnej, nie mogła jednak zadowolić z naukowego punktu widzenia. [...]

— A gdzieżby, jak nie w Tunzynie — odpowiedziała za niego gospodyni, piękny okaz kujawskiego *baboka*.

— Cóżście powiedzieli, pani Stasiakowa? — podchwycił wuj.

— Ano, że raki z Tuszyny.

---

<sup>45</sup> M. Danilewicz Zielińska, *Burko Konopnickiej*, Wstęp, opracowanie i przypisy W. Lewandowski, Warszawa 2000, s. 25.

— Z Tężyny? — zapytał wuj podstępnie.

— A juści, skądżeby indziej.

Oboczność Tężyna–Tunżyna zaniepokoiła poważnie dociekliwy umysł mego wuja. [...] Aż w pewnym momencie Smykowski, ujęty cichym aplauzem obecnych, oznajmił: — A teraz wam zagram kujawiaka *Od Tążyny*.

Najczystsze *a* nosowe zabrzmiało w powietrzu jak uderzenie dzwonu. Było to, jak tłumaczył później wuj, gdy z pierwszego wrażenia ochłonął, coś pośredniego między *o* i *u*, jakby *u* nosowe, „z zanikiem właściwej barwy samogłoskowej”, z mniejszą nosowością z początku i silnym jej wzrostem ku końcowi. Tego właśnie było mu potrzeba. To była „Tążyna” związana wspólnotą rdzenia o zatraconym sensie znaczeniowym z nazwą dalekiego łuzycznego osiedla. Wuj nie słyszał melodii ani słów kujawiaka, nie widział, co się dzieje dokoła. Powtarzał w zachwycie: TAŻYNA, TAŻYNA...

Tegoż wieczoru profesor Parczewski w Kaliszu otrzymał sążnisty telegram z Aleksandrowa i twarz jego rozjaśniła się tym samym uśmiechem — najwyższą nagrodą prawdziwych uczonych. Posypały się artykuły w „Ziemi”, „Kurierze Warszawskim”, „Tygodniku”...

Nie znalazł jednak należytego rozgłosu i zrozumienia w sferach miarodajnych, bo w kilkanaście lat później, studiując sztabową setkę, ujrzałam napis: Tężyca... Ale wuja już na świecie nie było i nikt nie stanął w obronie pokrzywdzonej rzeczki. Prawda jednak jest wieczna i ufam, że dożyję chwili, gdy na mapach Wojskowego Instytutu Geograficznego w Warszawie (wielobarwnych, oczywiście, ukaże się napis: TAŻYNA.

*Londyn, 27 I 1943<sup>46</sup>.*

**ZGŁOWIĄCZKA**, lewy dopływ. Nazwa występuje w źródłach od XIII w. Oto wybrane zapisy: *a foro Zgouendie usque in Wislam, ubicunque fluvius Zgouendia transeatur* 1250, *super fluiium qui qui Sgoventka uocatur* 1255, *super fluiium qui Sgouendia nominatur* 1262, *fl. Zgovetca* 1282, *Zgłowiączka* SGKP, *Zgowęd*, *dziś Zgłowiączka*, *rz. l. dp. Wisły* 1922, *Zgłowiączka, rzeka* 2006.

Jest to na pewno bardzo ciekawa nazwa zarówno miejscowości, jak i kujawskiej rzeki. Obserwuje się też pewne zmiany w obu nazwach. Urszula Bijak w takim słownikowym ujęciu informuje: „**Zgowiądź** (1250), dziś *Zgłowiączka*, rz. o dł. 87,92 km, ld. Wisły. A. Bańkowski odczytuje pierwotną nazwę jako \**Zgowiądź*. J. Duma uważa hydronim za wtórny w stosunku do ojkonimu, który wiąże z psł. apelatywem \**govędb* ‘bydło’. Z. Babik tę hipotezę odrzuca, a nazwę włącza do starych złożzeń i umieszcza w warstwie I”<sup>47</sup>.

Przywołajmy więc ciekawy i zapewne przekonujący wywód Zbigniewa Babika: Kilka słów poświęcić należy wpieryw problemowi pierwotnego brzmienia i ewolucji nazwy. Problem ten jak dotąd najgłębiej ujął A. Bańkowski (1986, 21). Wskazał on, iż najstarszy zapis winien być czytany *Zgowiądź*, *-ęładzi*, i traktowany jest jako femininum.

<sup>46</sup> Tamże, s. 31–43.

<sup>47</sup> U. B i j a k, *Nazwy wodne...*, s. 35.

Na rodzaj żeński wskazuje utworzenie derywatu na *-ka*; model *-ę/qdź > \*-qđka > -qđka* jest typowy i nie wymaga uzasadnienia, *<e>* w najstarszym, dwunastowiecznym zapisie ma charakter wstawki pisownianej.

Prapostać nie zawierała natomiast *\*-l-*; przez stulecia zapisy nie wykazują znaku *<l>*; sonant lateralny prawdopodobnie w ogóle nigdy nie istniał w nazwie, *-l-* oddaje gwarowe brzmienie *-u-*, powstałe w wyniku prelabializacji lub dyftongizacji starego *-o-*. Do akceptacji tej innowacji gwarowej przyczyniła się zapewne obecność morfemu *głow-* w języku (*głowa* itp.). Odrzucić musimy zatem z góry te objaśnienia, które rekonstruowały postać *-l- > -ł-*. Genezy *-cz-* należy dopatrywać się w przekształceniach miejscownika. Prawdopodobnie stare *\*Zgłowiąqđce* podlegało asymilacji w *\*Zgłowiąqđczce*. O ile w gwarze — niemazurzącej — doszło paralelnie do asymilacji typu *qđczce > qđczce*, możliwe było utworzenie na tej podstawie nowej postaci alternacyjnej tematu *Zgłowiąqđcz-*, skąd *Zgłowiąqđczka*. Wtórność *-cz-* względem *-t-* w świetle dokumentacji nie ulega wątpliwości<sup>48</sup>.

I jeszcze dociekliwe wnioski Urszuli Bijak:

Zjawisko dyferencjacji hydronimu w stosunku do ojkonimu odnotować można wśród potamonimów warstwy najstarszej, określających duże obiekty, co odzwierciedlają zapisy: *\*Zgowiąqđz? Zgowiąqđza* (1252) > *Zgowiąqđtka* (1255) > *Zgłowiąqđczka* (1785), por. n. m. *Zgowiąqđz* (1155) > *Zgowiąqđtka* (1282) > *Zgłowiąqđczka*. W hydronimie i ojkonimie *Zgłowiąqđczka* po pierwotnej dyferencjacji, która miała miejsce już w XIII w. nastąpiło zrównanie nazw obu obiektów. Wśród hydronimów archaicznych 16 podlegało dyferencjacji, najczęściej przy użyciu suf. *-ka*, rzadziej *-ica* (2) oraz *-ec* (1)<sup>49</sup>.

*Ze Słownika geograficznego...;*

**Zgłowiąqđczka**, w dok. z r. 1253 *Zgovendia*, 1255 r. *Zgoventka*, 1346 r. *Sgovyantka*, u Kłonowica we „Flisie” *Mintaja*, rzeczka, lewy dopł. Wisły, wypływa z jeziora Orle w pow. niezawskim, ze wschodniego brzegu. Ponieważ do jeziora tego spływają dwie strugi z zachodniej strony, jedna od Piotrkowa i Wisza, druga od Dębołęki i Kóz, przeto można by jedną z nich uważać za początek Z. Wyszedszy z jeziora Orle pod Śmiałkiem, przyjmuje zaraz z prawego brzegu strugę, która wzięwszy początek pod wsią Chociszewem, w pow. kolskim, przepływa jeziora we wsiach: Chotel i Chalno. Struga ta również bywa uważaną za początek Z., która właściwie tu pod wsią Rybiny powstaje ze zlewu odpływów całej grupy jezior, rozłożonych na obszarze 660 mr. między wsiami: Dąbrówka, Czarnocice, Głuszynek, Mirachowo, Orle i Głuszyn. Odtąd dąży ku wschodowi na młyny: Kochel i Topólkę, płynie między Janiszewem a Janiszewkiem, przybiera kierunek półn.-wschodni, wchodzi na obszar pow. wrocławskiego pod wsią Zgłowiąqđczką, płynie pod Korzeczynkiem, Lubrańcem, Kobierzynem, Kazaniami, skręca odtąd ku północy i dąży na Rzadką Wolę, Brześć, Falborz, od Wolicy wraca do kierunku wschodniego, płynie pod Wieńcem, Mazurami, Liskiem i pod Włocławkiem, przy wsi Zazamcze uchodzi do Wisły z lew. brzegu. Długość biegu, licząc od jeziora Orle, wynosi 33 w. Przyjmuje z praw. brzegu, pod Zgłowiąqđczką — Kocięcę, pod Kobierzynem — Chodecz-

<sup>48</sup> Z. B a b i k, *Najstarsza warstwa nazewnictwa...*, s. 327.

<sup>49</sup> U. B i j a k, *Nazwy wodne...*, s. 216–217.

kę, poniżej Mazurów — Przedpulną al. Diabełek; z lewego brzegu, pod Wolicą strugę Bachowską od łąk Bachorzy, pod Liskiem — Oślę od wsi Ustronie. Wszystkie te rzeczki są odpływami rozmaitych jezior: Chodeczka odprowadza wody jez. Chodeckiego i Choceńskiego, Podpulna jez. Lubieńskiego i trzech drobnych i za pośrednictwem dopływu swego Wiślanówki — jez. Rakutowskiego i kilku małych. Niedaleko ujścia Z. do Wisły znajduje się w lasach rządowych około 14 drobnych jezior. W akcie z roku 1250 powiedziano, iż kanonikom wrocławskim przysługuje prawo poboru cła „a foro Zgouendie usque in Wislam, ubicunque fluvius Zgovendia transeatur”. Z aktu wydanego w r. 1262 dowiadujemy się, że jeden brzeg Zgłowiączki należał do bisk. kujawskich, a drugi (na pewnej przestrzeni) do dziedziców Chalina (Ulanowski, Dok. Kuj., 184 i 200)<sup>50</sup>.

**ZIELONA STRUGA**, lewy dopływ. Nazwa występuje w źródłach od XIX w. Oto wybrane zapisy: „Wisła, największa rzeka pow., bierze po lewej poboczną Zieloną strugę. [...] Rzeczka Zielona struga ma źródło w błotach Starowiejskich, płynie między leśnictwem starogniewskowskim a cierpickiem i łączy się z Wisłą pod osadą Katarzyną”<sup>51</sup>, *Zielona Struga*, 2006.

W tej nazwie zestawionej termin hydrograficzny *struga* stał się hydronimem w zestawieniu z topograficznym członem przymiotnikowym określającym barwę — *zielona*.

**ZUZANKA**, lewy dopływ. Nazwa rzeki występuje w źródle z 2006 r.: *Zuzanka, rzeka*. Wcześniej nazwa wsi miała też taką postać: *Zuzanka, wś, pow. wrocławski, gm. Dobiegniewo, par. Wistka, ma 83 mk., 156 mr. SGKP, Zuzanka (także Zuzalka), par. Wistka 1922, Zuzalka, wieś 1982*.

Nazwa pochodzi zapewne od imienia *Zuzanka*, które jest gwarowym zdrobnieniem imienia *Zuzanna*.

<sup>50</sup> *Słownik geograficzny...*, t. XIV, Warszawa 1895, s. 581–582.

<sup>51</sup> Tamże, t. III, s. 295.



## STRESZCZENIE

Głównym przedmiotem jest ustalenie etymologicznego znaczenia nazwy *Wisła* oraz kilku nazw jej lewobrzeżnych dopływów kujawskich i prawobrzeżnych dopływów dobrzyńskich, czyli znaczenia wynikającego z ich pierwotnej budowy słowotwórczej. By dotrzeć w nazwie do jej etymologicznych korzeni, trzeba się przebić przez różne warstwy zmian, które w mniejszym lub większym stopniu odmieniły pierwotny wygląd nazwy. Pracy tej nie można wykonać bez znajomości brzmienia w przeszłości, w całym przekroju historycznym. Do zdobywania takich informacji służą odpowiednie różnorodne źródła historyczne.

W *Słowniczku* prezentuje się ułożony alfabetycznie wykaz omawianych wybranych nazw rzek. Tytuł artykułu hasłowego stanowi nazwa w dzisiejszym brzmieniu, dalszą część stanowią wybrane zapisy źródłowe, cytowane chronologicznie, według dat sporządzenia dokumentów. Podstawową część artykułu stanowi więc odpowiednia dokumentacja historyczna, zazwyczaj prezentowane zapisy opatrzone zostały rokiem ich sporządzenia. Przy omawianiu ciekawych nazw kujawskich i dobrzyńskich rzek, nierzadko, celem takiego wzbogacenia, przywołujemy również fragmenty wybranych opisów, najczęściej zaczerpnięte z XIX-wiecznych publikacji o charakterze źródłowym, włączamy także stosowny fragment XVI-wiecznego poematu opisowego, reportażowego Sebastiana Klonowica pt. *Flis*.

## SUMMARY

The main objective is to determine the etymological meaning of the name *Wisła* and some names of its left bank tributaries and the right bank of the Dobrzyń tributaries—that is the meaning resulting from their original word formation. To reach the name in its etymological roots, you need to break through the various layers of change that have changed the original appearance of the name to a greater or lesser degree. This work cannot be conducted without any knowledge of the sound in the past, throughout the historical cross-section. Many various historical sources are used to obtain such information. The alphabetical list of selected river names is presented in the *Glossary*. The title of the entry is presented in the current wording, followed by the selected source records cited chronologically according to the date of the documents drafting. The basic part of the article is therefore a relevant historical documentation, usually presented with the year of its preparation. When we discuss the interesting names of Kujawy and Dobrzyń rivers, we often refer to the fragments of selected descriptions in order to make them more attractive. Thus they are most often taken from 19<sup>th</sup> century source publications, including the relevant fragment of the 16<sup>th</sup> century descriptive poem ' *Timber rafting* (Polish: *Flis*)' by Sebastian Klonowic.

## Bibliografia

- Babik Z., *Najstarsza warstwa nazewnictwa na ziemiach polskich*, Kraków 2001.
- Bańkowski A., *Zmiany morfemiczne w toponimii polskiej*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1982.
- Bijak U., *Nazwy wodne dorzecza Wisły. Potamonimy odapelatywne*, Kraków 2013.
- Danilewicz Zielińska M., *Biurko Konopnickiej*, Wstęp, opracowanie i przypisy W. Lewandowski, Warszawa 2000.
- Górniewicz H., *Wstęp do onomastyki*, Gdańsk 1988.
- Kozierowski S., ks., *Badania nazw topograficznych na obszarze dawnej wschodniej Wielkopolski*, t. I, Poznań 1926, t. II, Poznań 1928.
- Kozierowski S., ks., *Badania nazw topograficznych na obszarze dawnej zachodniej i środkowej Wielkopolski*, t. I, Poznań 1921, t. II, Poznań 1922.
- Nazewnictwo geograficzne Polski, I: Hydronimy*, cz. 1: *Wody płynące, źródła, wodospady*, cz. 2: *Wody stojące*, przedmowa A. Cieślikowa, E. Wolnicz-Pawłowska, Warszawa 2006.
- Rzetelska-Feleszko E., *Zagadnienia klasyfikacyjne i terminologiczne w pracach z zakresu toponimii*, [w:] *Toponimia i oronimia*, red. A. Cieślikowa, B. Czopek-Kopciuch, Kraków 2001.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, pod red. F. Sulimierskiego, B. Chlebowskiego, W. Walewskiego, t. 1–15, Warszawa 1880–1902.
- Wolnicz-Pawłowska E., *O nazwach wodnych w Polsce*, Warszawa 2013.
- Zieliński G., *O ziemi dobrzyńskiej. Badania historyczne*, „Biblioteka Warszawska” 1861, t. III, s. 233–283.
- Zieliński G., *O ziemi dobrzyńskiej. Badania historyczne. II*, „Biblioteka Warszawska” 1861, t. III, s. 525–572.

## Nota o autorze

Adam Wróbel — dr nauk humanistycznych, profesor nadzw. Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku, kierownik Studium Języka Polskiego i Kultury KSW, sekretarz generalny zarządu Włocławskiego Towarzystwa Naukowego, prezes zarządu Towarzystwa Miłośników Ziemi Dobrzyńskiej w Lipnie.

**Władysław Kubiak**

Kujawska Szkoła Wyższa  
we Włocławku

## **OSADNICTWO OŁĘDERSKIE W WYBRANYCH POWIATACH KUJAW WSCHODNICH (BRZESKI, KOWALSKI, PRZEDECKI I RADZIEJOWSKI) POŁOŻONYCH W DORZECZU WISŁY W XVIII WIEKU**

Słowa kluczowe: osadnicy, koloniści, osady, czynsz pieniężny, powiat, dzierżawa gruntów, własność szlachecka, własność kościelna, prawo niemieckie.

## **THE OŁĘDER (POLISH: OŁĘDRZY) COLONIZATION IN THE SELECTED DISTRICTS OF EASTERN KUJAWY (BRZEŚĆ DISTRICT, KOWAL DISTRICT, PRZEDEECZ AND RADZIEJÓW DISTRICTS) LOCATED IN THE VISTULA RIVER BASIN IN THE 18<sup>TH</sup> CENTURY**

Keywords: settlers, colonists, settlements, money rent, district, lease of land, noble property, church property, German law.

### **Geneza osadnictwa ołęderskiego na ziemiach polskich**

Ołędrami nazywamy najczęściej osadników z Fryzji i Niderlandów, przeważnie wyznania mennonickiego, którzy w XVI–XVII w. zakładali wsie w Prusach Królewskich, wzdłuż Wisły i jej dopływów, na Kujawach, Mazowszu i w Wielkopolsce<sup>1</sup>. Byli wówczas stosunkowo zamożną grupą chłopów, co wynikało z ich znajomości kultury rolnej i wysokich umiejętności prowadzenia gospodarstw rolnych<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> A. Mycio, *Charakter gospodarczy osiedli ziemi dobrzyńskiej w końcu XVIII w.*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia XXX — Nauki Humanistyczno-Społeczne” 1997, z. 322, s. 96; E. Kwiatkowska, *Osadnictwo wiejskie ziemi dobrzyńskiej w świetle planów z XVIII i XIX w. i jego przemiany pod wpływem uwłaszczenia i parcelacji*, „Studia Societatis Scientiarum Torunensis. Sectio C (geographia et geologia)” 1963, vol. 4, s. 231.

<sup>2</sup> I. Baranowski, *Wsie holenderskie na ziemiach polskich*, „Przegląd Historyczny” 1915, t. 19, z. 2, s. 64–82; Z. Chodyła, *Zarys dziejów osadnictwa ołęderskiego w Polsce*, [w:] *Ołędry. Przestrzenie wokół nas*, Poznań 2006, s. 32–34. Mennonici to grupa wyznaniowa założona w 1536 r. we Fryzji w Niderlandach przez Menno Simmonsa, zwolennika Lutra. Mennonici negują hierarchię kościelną, odmawiają pełnienia służby wojskowej i urzędów, odrzucają przemoc, z sakramentów uznają tylko chrzest dorosłych i eucharystię. Do Polski mennonici przybyli w okresie, gdy była ona oazą dla uciekinierów prześladowanych za wiarę.

Według badaczy historii nazwa ‘mennonici’ pochodzi od imienia Menno Simmonsa (1496–1561), byłego katolickiego księdza z fryzyjskiej miejscowości Witmarsum, który przekonał swoich pokojowo nastawionych i odrzucających dążenie do objęcia władzy świeckiej współwyznawców, by odłączyli się od ogółu anabaptystów. To właśnie im pomógł w tym ówczesny protestancki superintendent wschodniej Fryzji, polski teolog Jan Łaski. Napisana przez Simmonsa *Fundamentboek* do dzisiaj stanowi podstawowy, po Biblii, drogowskaz moralny dla członków tego Kościoła.

Trzeba podkreślić, że osadnictwo olęderskie (zwane też holenderskim) to nic innego jak ruch kolonizacyjny, którego początki na ziemiach polskich sięgają końca XVI w. Trwał on aż do rozbiorów Polski, a ślady, jakie pozostawił, są jeszcze dziś widoczne, przede wszystkim w obiektach architektonicznych i układach urbanistycznych poszczególnych wsi, powiązanych z tym niezwykle interesującym kulturowo w dziejach Polski zjawiskiem<sup>3</sup>.

Osadnictwo olęderskie było kolonizacją przede wszystkim rolną. „Olędry” (Holländer) albo „Olendry”, były nazwą osad zakładanych przeważnie na nizinach nadrzecznych, obfitujących w łąki i pastwiska sprzyjające hodowli bydła. Osadnicy zajmowali się głównie uprawą roli, choć zazwyczaj zaczęli od karczowania lasów, zarośli oraz ochrony ziemi przed wtórną inwazją chwastów i krzewów. Zwykle też hodowali zwierzęta, głównie bydło mleczne. Zajmowali się również pszczelarstwem, łowiectwem, ale i drobnym przemysłem lub rzemiosłem, np. młynarstwem, tkactwem. Stanowiło to dodatkowy dochód i w dłuższym czasie prowadziło do wzrostu zamożności osadników, czego nie można było powiedzieć o naszych chłopach pańszczyźnianych.

W kolejnych stuleciach, pod pojęciem ‘olędrzy’ rozumiano osadników różnej narodowości, którzy korzystali z nadanych im grupowych przywilejów wynikających z prawa stosowanego przez niderlandzkich i fryzyjskich kolonistów. Do tych przywilejów zaliczano wówczas wolność osobistą, możliwość przekazywania gruntów spadkobiercom, wieloletnią lub wieczystą dzierżawę gruntów. Zasadniczą cechą była zbiorowa, solidarna odpowiedzialność całej gminy olęderskiej za przyjęte na siebie zobowiązania wobec właściciela wsi oraz szczególny charakter samorządu gminnego<sup>4</sup>. Zasady te stosowano aż do połowy XIX w. i dotyczyły już wtedy często Polaków, Niemców, rzadziej Czechów i Węgrów, a nawet Szkotów<sup>5</sup>. Dlatego należy podkreślić, że cechą charakterystyczną osadnictwa olęderskiego

<sup>3</sup> M. Targowski, *Osadnictwo olęderskie w Polsce — jego rozwój i specyfika*, [w:] *Olędrzy — osadnicy nad Wisłą. Sąsiedzi bliscy i obcy*, red. A. Pabian, M. Targowski, Toruń 2016, s. 12; M. Prarat, *Architektura chłopska Doliny Dolnej Wisły w latach 1772–1945 i jej problematyka konserwatorska*, Toruń 2012, s. 32–35.

<sup>4</sup> W. Rusiński, *Osady tzw. „Olędrow” w dawnym województwie poznańskim*, Kraków 1947, s. 37–54.

<sup>5</sup> A. Mycio, *Charakter gospodarczy...*, s. 96.

nie były kwestie narodowościowe, religijne, gospodarcze lub etniczne, a przede wszystkim prawne, zaś określenie „olęder” nie jest równoznaczne z ewangelikiem, Niemcem czy też kolonistą holenderskim, jak by na to wskazywało pierwotne nazewnictwo<sup>6</sup>.

Początek osadnictwa olęderskiego na ziemiach polskich przypada na wiek XVI. Można wyróżnić trzy główne przyczyny tej kolonizacji: prześladowania religijne w Niderlandach, sytuacja gospodarcza w Niderlandach i spustoszenie Prus po wojnie polsko-krzyżackiej oraz dążenie właścicieli majątków do zwiększenia zysków poprzez zagospodarowanie nowych ziem, przede wszystkim z wykorzystaniem metod osuszania mokradeł i karczowanie lasów. W obu przypadkach przybysze z Niderlandów mieli wieloletnie praktyczne doświadczenie, które można było z powodzeniem wykorzystać na ziemiach polskich.

Należy jednak zaznaczyć, że z upływem czasu zmieniał się skład narodowościowy osadników. O ile w pierwszych latach realizacji kolonizacji niemal wyłącznie byli to rodowici Holendrzy, o tyle w następnych coraz częściej mamy do czynienia z potomkami Holendrów już urodzonymi na ziemiach polskich, a potem już z zupełnie innymi nacjami — najczęściej Niemcami, często Polakami, w sporadycznych przypadkach przedstawicielami innych narodowości. Interesujące zestawienie etniczne znajdujemy w wynikach badań Z. Chodyły, który stwierdził na przykładzie Wielkopolski, że potomkowie Holendrów z Pomorza mieli stanowić — 0,8 % osadników, Niemcy wyznania ewangelickiego — 54 %, polscy katolicy — 38 %, a pozostałe 7,2 %, to ludność mieszana etnicznie i wyznaniowo<sup>7</sup>.

Konieczna jest też informacja, że rozbiory w Polsce pod koniec XVIII w. i lata następne (do połowy XIX w.) oznaczają w praktyce zakończenie procesu osadnictwa olęderskiego. Większość badaczy tej problematyki uważa, że osadnictwo to straciło na swej atrakcyjności ze względu na wprowadzenie przez Prusy reform administracyjnych, polegających na ustanowieniu jednolitego samorządu gminnego, które zlikwidowały typowe dla tej formy kolonizacji regulacje prawne<sup>8</sup>. Ponadto Holendrzy i ich potomkowie już urodzeni na ziemiach polskich byli z reguły mennonitami, a przekonania religijne nie pozwalały im służyć w wojsku, do czego zmuszały ich władze Prus.

---

<sup>6</sup> W polskich źródłach istnieje wiele określeń osadników olęderskich — Hollendrzy, Holędrzy, Holendrzy, Olędrzy, Olendrzy. Wszystkie są obocznościami i wywodzą się od pierwszych osadników z Niderlandów, sprowadzanych do Prus Książęcych i Prus Królewskich od XVI w. Należy jednak zaznaczyć, że z czasem termin utracił swoje znaczenie narodowościowe, zaś olędrami zwano wszystkich osadników otrzymujących przywileje opierające się na prawie wprowadzonym właśnie przez niderlandzkich kolonistów.

<sup>7</sup> Z. Chodyła, *Najstarsze dzieje osad olęderskich w okolicach Nekli w latach 1749–1793*, Nekla 2005, s. 4 [publikacja okolicznościowa].

<sup>8</sup> W. Rusiński, *Osady...*, s. 11.

### Osadnictwo ołęderskie na Kujawach wschodnich

Pierwsi osadnicy ołęderscy w Rzeczypospolitej pojawili się około połowy XVI w. na Żuławach, gdzie otrzymali do zasiedlenia pustą wieś Laudan. Gdy znakomicie poradzili sobie z powstrzymaniem zalewania tych ziem, otrzymali do zagospodarowania kolejne wsie na Pomorzu Gdańskim. W następnych latach powstały ołęderskie osady na Pomorzu, były to m.in. Nowy Dwór (Tiegenhof w 1562 r.), Orłowo, Żelichowo, Markusy i Jurandowo. Wkrótce kolonizacja objęła również starostwo puckie (m.in. Karwieńskie Błoto i Redę). Holenderscy osadnicy otrzymali wsie w starostwach sztumskim, gniewskim, osieckim i międzyłęskim. Jednocześnie rozpoczął się pochód osadnictwa ołęderskiego w górę Wisły<sup>9</sup>. Pod koniec XVI w. Holendrzy gęsto zasiedlili też tzw. dolinę sartowicko-nowską, czyli okolice Nowego, Grudziądza i Świecia<sup>10</sup>. W starostwie dybowskim już w 1562 r. powstała osada Silno, zaś po przeciwnej stronie Wisły — osady ołęderskie w okolicach Fordonu, Bydgoszczy, Torunia, a na prawym brzegu — w okolicy Solca i w ziemi dobrzyńskiej. Następne osady pojawiły się w starostwie bobrownickim, na Kujawach wschodnich oraz w ziemiach gostyńskiej i sochaczewskiej<sup>11</sup>. Cechą charakterystyczną większości nowo lokowanych osad było ich nizinne położenie, w terenie zazwyczaj bagiennym i często zalewanym przez powódzie. Kolonistów osadzano z reguły nad brzegami rzek czy jezior lub na mokradłach. W zdecydowanej większości Holendrzy, dzięki wielowiekowemu doświadczeniu w walce z naporem wody, potrafili poprzez budowę całego systemu rowów, tam i grobli poradzić sobie z problemem zalewania terenów. Należy też zaznaczyć, że w miarę upływu czasu i przesuwania się kolonizacji w głąb Rzeczypospolitej, zmieniał się skład narodowościowy osadników. Oprócz Holendrów coraz większy udział w osadnictwie mieli Niemcy i Polacy<sup>12</sup>.

### Osadnictwo ołęderskie po pierwszym rozbiórze Polski

Tymczasem po pierwszym rozbiórze Polski ołędrzy — mennonci zaczęli uchodzić z ziem polskich. Po 1772 r. część wsi ołęderskich znalazła się pod panowaniem pruskim, gdzie prowadzono agresywną, militarystyczną politykę: nie tolerowano poddanych, którym wiara nie pozwalała pełnić służby wojskowej. W 1789 r. wydano w Prusach edykt, na mocy którego mennonitów pozbawiono praw dzier-

<sup>9</sup> E. Kizik, *Mennonici w Gdańsku, Elblągu i na Żuławach Wiślanych w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku. Studium z dziejów małej społeczności wyznaniowej*, Gdańsk 1994, s. 165–188.

<sup>10</sup> K. Ciesielska, *Osadnictwo „ołęderskie” w Prusach Królewskich i na Kujawach w świetle kontraktów osadniczych*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza” 1958, t. 4, z. 2, s. 219–225; J. Szałygin, *Katalog zabytków osadnictwa holenderskiego w Polsce*, Warszawa 2004, s. 25.

<sup>11</sup> W. Rusiński, *Osady...*, s. 5.

<sup>12</sup> Tamże.

zawy i posiadania majątków, ponadto obarczono ich opłatami na rzecz armii oraz Kościoła ewangelickiego. Wielu z nich przeniosło się na pozostające w Rzeczypospolitej okolice Torunia, Włocławka i Płocka, jednak w wyniku kolejnych rozbiorów również i te ziemie znalazły się w granicach Prus. W tym samym czasie dekret carycy Katarzyny, gwarantujący wolność religijną i atrakcyjne warunki gospodarowania, uczynił z Rosji nową „ziemię obiecaną” dla mennonitów. Na ziemiach polskich w tym okresie dominowało już osadnictwo ołędrów pochodzących z Niemiec (głównie z Brandenburgii, Nowej Marchii, Śląska i Pomorza) lub innych krajów, najczęściej wyznania ewangelickiego (rzadziej katolickiego). Warto wspomnieć, że z biegiem czasu również Rosja przestała sprzyjać mennonitom. Miejscami ich kolejnej, XIX- i XX-wiecznej emigracji stały się Stany Zjednoczone, Kanada, a później także Brazylia i Paragwaj.

### Osadnictwo ołęderskie w powiecie brzeskim

Na podstawie źródeł historycznych można stwierdzić, że w powiecie brzeskim znajdowały się 23 osady ołęderskie. Były one położone przede wszystkim w pradolinie Wisły oraz w południowo-zachodniej części powiatu. Pierwsze informacje o osadach ołęderskich pochodzą z 1779 r. Dotyczą one takich osad, jak Swinki Hdy, Korabniki Hdy, Koneck Hdy. Pozostałe osady można oznaczyć wyłącznie przy pomocy źródeł kartograficznych z 1793 r.; są to Bodzanówek Hdy, Borek Hdy, Czamanin Hdy, Grabie Hdy, Grodzisk Hdy, Grójczyk Hdy, Józefowo Hdy, Kałęczynek Hdy, Kamieniec Hdy, Kamionki Hdy, Kirkowo Hdy, Krzywe Błoto Hdy, Piaski Hdy, Rogalki Hdy, Rowina Hdy, Rybiny Hdy, Sarnówka Hdy, Sosnowa Hdy, Waganiec Hdy, Wiktorowo Hdy i Zaborowo Hdy. Na podstawie analizy stanu własnościowego wszystkich osad ołęderskich w powiecie brzeskim można stwierdzić, że większość znajdowała się w rękach szlachty — 18, natomiast pięć osad należało do władzy kościelnej. Władze królewska i miejska w tym powiecie nie dysponowały osadami typu ołęderskiego<sup>13</sup>.

Tabela 1. Osady ołęderskie w powiecie brzeskim

Rodzaj własności	Do połowy XVII w.	Do połowy XVIII w.	Do końca XVIII w.
Królewska	—	—	—
Szlachecka	—	—	18
Miejska	—	—	—
Kościelna	—	1	4

Źródło: I. Wyrzykowska, Osadnictwo ołęderskie na Kujawach i w ziemi dobrzyńskiej w XVI–XVIII w., Toruń 1970, mps w Archiwum UMK, s. 38.

<sup>13</sup> I. Wyrzykowska, Osadnictwo ołęderskie na Kujawach i w ziemi dobrzyńskiej w XVI–XVIII w., Toruń 1970, s. 34, mps w Archiwum UMK.

## Powiat brzeski:

1. Bodzanówek Hdy, par. Choceń, własność szlachecka, 1793 Bodzanówek Hollandii (Gilly 17);
2. Borek Hdy, par. Orle, własność kościelna, 1793 Borek Hollandii (Gilly 17);
3. Czamanin Hdy, par. Cholno, własność szlachecka, 1793 Czamanin Hollandii (Gilly 18);
4. Grabie Hdy, par. Grabie, własność szlachecka, 1793 Grabier Hollandii (Gilly 17);
5. Grodzisk Hdy, par. Witowo, własność szlachecka, 1793 Grodzisk Hollandii (Gilly 17);
6. Grójczyk Hdy, par. Lubraniec, własność szlachecka, 1793 Goyczyk Hollandii (Gilly 17);
7. Józefowo Hdy par., Wistka Królewska, własność kościelna, 1793 Józefowo Hollandii (Gilly 17);
8. Kałęczynek Hdy, par. Bądkowo, własność szlachecka, 1793 Kawęczynek Hollandii (Gilly 18);
9. Kamieniec Hdy, par. Koneck, własność szlachecka, 1779 własność: Józef Kanigowski, 28 akatolików (Vis. 4, 43a), 1793 Kamieniec Hollandii (Gilly 15);
10. Kamionki Hdy, par. Chalno, własność szlachecka, 1793 Kamionki Hollandii (Gilly 17/18);
11. Koneck Hdy, par. Koneck, własność szlachecka, 1779 własność: Stanisław Dębski (Vis. 4, 43a), 1779 — 604 osoby, w tym 98 akatolików (Vis. 4, 43a), 1793 Konecker Hollandii (Gilly 17);
12. Korabniki Hdy, par. Włocławek, własność: biskupstwo włocławskie; 11 VIII 1682 — przedłużenie prawa emfiteuzycznego (Arch. Diec. Wł. Nr 64, cz. 2, f. 98v–99), 10 XI 1740 — przedłużenie prawa emfiteuzycznego (Arch. Diec. Wł. Nr 135, f. 338V–s. 42), 20 VIII 1615 — określenie wysokości czynszu od olędrow (Arch. Diec. Wł. Nr 135, f. 147–147v), 1779 Korabniki sen Hollendry, 2 akatolików (Vis. 2, 98a);
13. Krzywebłoto Hdy, par. Włocławek, własność: biskupstwo włocławskie, 1793 Krzywebłoto Hollandii (Gilly 17);
14. Piaski Hdy, par. Lubanie, własność: biskupstwo włocławskie, 1793 Piaski Hollandii (Gilly 17);
15. Rogalki Hdy, par. Chalno, własność szlachecka, 1793 Rogalki Hollandii (Gilly 17);
16. Rowina Hdy, par. Witowo, własność szlachecka, 1793 Rowina Hollandii (Gilly 17);
17. Rybiny Hdy, par. Orle, własność szlachecka, 1793 Rybiny Hollandii (Gilly 17);



18. Sarnówka Hdy, par. Lubanie, własność szlachecka, 1793 Sarnówka Hollandii (Gilly 17);

19. Sosnowa Hdy, par. Zgłowiączka, własność szlachecka, 1793 Sosnowa Hollandii (Gilly 17/18);

20. Swinki Hdy, par. Siniarzewo, własność szlachecka: J. Kanigowski, 1770 Swinki cum Holandis sześć dymów (Vis. 4, 66a);

21. Waganiec Hdy, par. Zbrachlin, własność szlachecka, 1793 Waganiec Hollandii (Gilly 15);

22. Wiktorowo Hdy, par. Zgłowiączka, własność szlachecka, 1793 Wiktorowo Hollandii (Gilly 18);

23. Zaborowo Hdy, par. Zgłowiączka, własność szlachecka, 1793 Zaborowo Hollandii (Gilly 18)<sup>14</sup>.

### **Osadnictwo ołęderskie w powiecie kowalskim**

Na podstawie dostępnych źródeł historycznych można stwierdzić, że w powiecie brzeskim znajdowało się zdecydowanie mniej osad niż w sąsiednim powiecie, bo tylko pięć osad ołęderskich. Były one położone bez wyraźnego związku z Wisłą, w różnych częściach powiatu.

Brak dokładnych informacji pochodzących ze źródeł historycznych sprawia, że wszystkie osady ołęderskie w powiecie kowalskim można zidentyfikować wyłącznie przy pomocy źródeł kartograficznych z 1793 r. Z analizy stanu własnościowego osad ołęderskich w tym powiecie wynika, że trzy znajdowały się w rękach szlachty, a dwie należały do władzy królewskiej. Władze kościelna i miejska w powiecie nie dysponowały osadami typu ołęderskiego.

Powiat kowalski:

1. Bilno Hdy, par. Kłóbka, własność szlachecka, 1793 Bilno Hollandii (Gilly 18);

2. Dębniaki Hdy, par. Kowal, własność królewska, 1793 Dembniaki Hollandii (Gilly 18);

3. Dobrzelewice Hdy, par. Kowal, własność szlachecka, 1793 Dobrzelewice Hollandii (Gilly 18);

4. Goren Hdy, par. Kowal, własność królewska, 1793 Goren Hollandii (Gilly 18);

---

<sup>14</sup> I. Wyrzykowska, *Osadnictwo ołęderskie...*, s. 38–40; jest to oryginalne zestawienie nazw tych miejscowości zawartych w cytowanej pracy magisterskiej z powołaniem się na nazwy wsi z mapy Gilly'ego (Mapa Prus Południowych Davida Gilly'ego w skali ok. 1:150 000, 13 arkuszy. Special Karte von Südproussen: mit Allergrösster Erlaubniss aus der Königlichen grossen topographischen Vermessungs-Karte, unter Mitwirkung des Directors Langner) i źródła archiwalne w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku. Mimo usilnych starań nie udało się tych źródeł zidentyfikować, gdyż w tym czasie sygnatury poszczególnych zespołów zostały zmienione i te cytowane przez autorkę pozostają obecnie nieznanne. Podawane przy nazwie Gilly'ego liczby pochodzą z cytowanej pracy magisterskiej i dotyczą poszczególnych sekcji tej mapy, gdzie znajdują się nazwy wsi.

5. Wola Olszowa Hdy, par. Pierowa Wola, własność szlachecka, 1793 Wola Olszowa Hollandii (Gilly 17)<sup>15</sup>.

### **Osadnictwo olęderskie w powiecie przedeckim**

Na podstawie źródeł historycznych można stwierdzić, że w powiecie przedeckim znajdowało się najwięcej osad w całym województwie brzesko-kujawskim, bo aż 31. Były one położone bez wyraźnego związku z Wisłą, w różnych częściach powiatu. Pierwsze informacje o osadach olęderskich pochodzą z 1779 r. i dotyczą osad: Psary, Sarnowo. Następne wzmianki pochodzą z 1788 r. — Józefowo Hdy i Zakrzewskie oraz z 1789 r. — Skaszyńska tenuta. Pozostałe osady można oznaczyć wyłącznie przy pomocy źródeł kartograficznych z 1793 r. Zaliczamy do nich: Biele Hdy, Bogołomia Hdy, Brzezin Hdy, Cety Hdy, Chrustowo Hdy, Cieplinki, Drzewiec, Długie Hdy, Gole Hdy, Grabowiec Hdy, Gradowo Hdy, Korytko Hdy, Leszcze Hdy, Lichinek Hdy, Mniszek, Olszak, Osiek, Ostrowo, Rogoźno, Sobiczewy, Stróże, Świętosławice, Wierzbie, Wola Adamowa, Zbijewo, Ziegiel Hdy.

Z analizy stanu własnościowego wszystkich osad olęderskich w powiecie przedeckim wynika, że większość znajdowała się w rękach szlachty — 19, natomiast dziesięć należało do władzy królewskiej, a dwie osady do władzy kościelnej.

Powiat przedeksi:

1. Biele Hdy, par. Chodecz, własność szlachecka, 1793 Biele Hollandii (Gilly 17/18);
2. Bogołomia Hdy, par. Chodecz, własność szlachecka, 1793 Boogółomyja Hollandii (Gilly 18);
3. Brzezin Hdy, par. Przedecz, własność królewska, 1793 Brzezyn Hollandii (Gilly 17/18);
4. Cety Hdy, par. Chodecz, własność szlachecka, 1793 Cety Hollandii (Gilly 17);
5. Chrustowo Hdy, par. Chodecz, własność szlachecka, 1793 Chrustowo Hollandii (Gilly 17)
6. Cieplinki, par. Izbica, własność szlachecka, 1793 Cieplinki Hollandii (Gilly 18);
7. Drzewiec, par. Lubotyń, własność szlachecka, 1793 Drzewiec Hollandii (Gilly 18);

<sup>15</sup> I. Wyrzykowska, Osadnictwo olęderskie..., 40–42; jest to oryginalne zestawienie nazw tych miejscowości zawartych w cytowanej pracy magisterskiej z powołaniem się na nazwy wsi z mapy Gilly`ego (Mapa Prus Południowych Davida Gilly`ego w skali ok. 1 : 150 000, 13 arkuszy. Special Karte von Südproussen: mit Allergrösster Erlaubniss aus der Königlichen grossen topographischen Vermessungs-Karte, unter Mitwürkung des Directors Langner) i źródła archiwalne w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku. Mimo usilnych starań nie udało się tych źródeł zidentyfikować, gdyż w tym czasie sygnatury poszczególnych zespołów zostały zmienione i te cytowane przez autorkę pozostają obecnie nieznanne. Podawane przy nazwie Gilly`ego liczby pochodzą z cytowanej pracy magisterskiej i dotyczą poszczególnych sekcji tej mapy, gdzie znajdują się nazwy wsi.

8. Długie Hdy, par. Chodecz, własność szlachecka, 1793 Długie Hollandii (Gilly 17);
9. Gole Hdy, własność szlachecka, 1793 Goller Hollandii (Gilly 17);
10. Grabowiec Hdy, par. Brdów, własność szlachecka, 1793 Grabowiec Hollandii (Gilly 17);
11. Gradowo Hdy, par. Chodecz, własność szlachecka, 1793 Gradowo Hollandii (Gilly 17);
12. Józefowo Hdy, par. Lubotyń, własność: biskupstwo włocławskie, 12 IX 1788 — nadanie olędom ze wsi Zakrzewo prawa emfiteuzycznego na 6 włók i 5 mórg w lesie zakrzewskim, gdzie powstała kolonia zwana Józefowem (Arch. Diec. Wł. Nr 158, f. 120–121), 1793 Józefowo Hollandii (Gilly 17);
13. Korytko Hdy, par. Przedecz, własność królewska, 1793 Korytko Hollandii (Gilly 17/18);
14. Leszcze Hdy, par. Przedecz, własność królewska, 1793 Leszcze Hollandii (Gilly 17/18);
15. Lichinek Hdy, par. Brdów, własność szlachecka, 1793 Lichinek (Gilly 17);
16. Mniszek, par. Przedecz, własność królewska, 1793 Mniszek Hollandii (Gilly 17);
17. Olszak, par. Brdów, własność szlachecka, 1793 Olszak Hollandii (Gilly 17);
18. Osiek, par. Lubotyń, własność szlachecka, 1793 Osiek Hollandii (Gilly 17);
19. Ostrowo, par. Izbica, własność królewska, 1793 Ostrowo Hollandii (Gilly 18);
20. Psary, par. Chodecz, własność szlachecka, 28 III 1779 — przywilej lokacyjny Jakuba Kretkowskiego nadający na prawie olęderskim (Texter, Gem. Chodecz, s. 110–111), 1779 — dziesięć osób, w tym sześciu akatolików (Vis. 3, 40b);
21. Rogoźno, par. Chodecz, własność królewska, 1793 Rogoźno Hollandii (Gilly 17);
22. Sarnowo, par. Izbica, własność królewska, 1779 — ludności 123, w tym 38 akatolików (Vis. 3, 174a), 1789 — pos. Mateusza Kosmowskiego wraz z olędrami wiejskimi (LKP p. 10–13);
23. Skaszyńska tenuta, par. Izbica, własność królewska, 1789 — dwóch olędrow (LKP 13–15);
24. Sobiczewy, par. Chodecz, własność szlachecka, 1793 Sobiszow Hollandii (Gilly 17/18);
25. Stróże, par. Chodecz, własność szlachecka, 1793 Stróże Hollandii (Gilly 17);
26. Świętosławice, par. Brdów, własność królewska, 1793 Swientosławice Hollandii (Gilly 17/18);
27. Wierzbie, par. Lubotyń, własność szlachecka, 1793 Wierzbie Hollandii (Gilly 17);

28. Wola Adamowa, par. Chodecz, własność szlachecka, 1793 Wólka Adamkowa (Gilly 17);
29. Zbijewo, par. Chodecz, własność szlachecka, 1793 Zbijewer (Gilly 17);
30. Zakrzewskie, par. Lubotyń, własność: biskupstwo wrocławskie, 12 IX 1788 — olędrzy Zakrzewo otrzymali 6 włók i 5 morgów w lesie zakrzewskim (Arch. Diec. Włoc. Nr 158 f. 120–121) 1790 Holędry Zakrzewskie (Perth IX – 5);
31. Ziegiel Hdy, par. Przedecz, własność królewska, 1793 Ziegel Hollandii (Gilly 17)<sup>16</sup>.

### **Osadnictwo olęderskie w powiecie radziejowskim**

Dzięki źródłom historycznym wiadomo, że w powiecie radziejowskim znajdowały się 24 osady olęderskie, a więc powiat ten przewyższał pod względem liczby osad powiat brzeski. Były one położone bez wyraźnego związku z Wisłą, a zatem oddalone od największej rzeki w Polsce i znajdowały się w różnych częściach powiatu. Pierwsze informacje o osadach olęderskich pochodzą z 1789 r. i dotyczą osad: Koszewo i Nockie. Następne wzmianki pochodzą z 1790 r. — Bycz, Racięcino, Rudki, Sompolinek i Wilczokłoda. Pozostałe osady można oznaczyć wyłącznie przy pomocy źródeł kartograficznych z 1793 r. Zaliczamy do nich: Broniszewo, Gryfowo, Kempiste, Krogulec, Mostek, Przedworszczyna, Rzepisk, Rybno, Smolniki, Sosnowka, Swinki, Synogać, Trzciniac, Witkowickie, Wymysłowo, Wyrobki, Wywozny.

Z analizy stanu własnościowego wszystkich osad olęderskich w powiecie radziejowskim wynika, że większość znajdowała się w rękach szlachty — 21, natomiast dwie należały do władzy królewskiej, a jedna do władzy kościelnej.

Powiat radziejowski:

1. Broniszewo, par. Broniszewo, własność królewska, 1793 Broniszewo Hollandii (Gilly 17);
2. Bycz, par. Orle, własność szlachecka, 1790 — „samemi olędrami obsadzona (Perth IX – 8);
3. Gryfowo, par. Orle, własność szlachecka, 1793 Gryfowo Hollandii (Gilly 17);
4. Kempiste, par. Sadlno, własność szlachecka, 1793 Kempiste (Gilly 17);

---

<sup>16</sup> I. Wyrzykowska, Osadnictwo olęderskie..., 43–44; jest to oryginalne zestawienie nazw tych miejscowości zawartych w cytowanej pracy magisterskiej z powołaniem się na nazwy wsi z mapy Gilly`ego (Mapa Prus Południowych Davida Gilly`ego w skali ok. 1: 150 000, 13 arkuszy. Special Karte von Südproussen: mit Allergrösster Erlaubniss aus der Königlichen grossen topographischen Vermessungs-Karte, unter Mitwürkung des Directors Langner) i źródła archiwalne w Archiwum Diecezjalnym we Wrocławiu. Mimo usilnych starań nie udało się tych źródeł zidentyfikować, gdyż w tym czasie sygnatury poszczególnych zespołów zostały zmienione i te cytowane przez autorkę pozostają obecnie nieznane. Podawane przy nazwie Gilly`ego liczby pochodzą z cytowanej pracy magisterskiej i dotyczą poszczególnych sekcji tej mapy, gdzie znajdują się nazwy wsi.

5. Koszewo z olędrami, par. Warzymowo, własność szlachecka, 1789 właściciel: Sokołowski (BJ 46), 1790 Młyn Koszewo z Holendrami (Perth V-207);
6. Krogulec, par. Orle, własność szlachecka, 1793 Krogulec Hollandii (Gilly 17);
7. Mostek, par. Broniszewo, własność szlachecka, 1793 Mostek Hollandii (Gilly 17);
8. Nockie, par. Broniszewo, własność królewska, 1789 Olędry w granicy wsi Noci (BJ 45v-46); 1793 Nockie Hollandii (Gilly 17);
9. Przedworszczyzna, par. Mąkoszyn, własność szlachecka, 1793 Przedworszczyzna Hollandii (Gilly 17);
10. Racięcino, par. Broniszewo, własność szlachecka, 1790 Racięcino z Holendrami (Perth V-209);
11. Rzepisk, par. Broniszewo, własność szlachecka, 1793 Rzepisk Hollandii (Gilly 17);
12. Rudki, par. Broniszewo, własność szlachecka, 1790 Rudki Hollendry (Perth - 209); 1793 Rudki Hollandii (Gilly 17);
13. Rybno, par. Sadlno, własność szlachecka, 1793 Rybno Hollandii (Gilly 17);
14. Smolniki, par. Orle, własność szlachecka, 1793 Smolniki Hollandii (Gilly 17);
15. Sompolinek, par. Sompolno, własność kościelna, 1790 — „kilka dymów olędrami dysydyntami osadzone”, także na północ w boru blisko Sompolinka jest kilka domów olędrów do Sompolinka należących (Perth v240);
16. Sosnówka, par. Sadlno, własność szlachecka, 1793 Sosnówka Hollandii (Gilly 17);
17. Swinki, par. Orle, własność szlachecka, 1793 Swinki Hollandii (Gilly 17);
18. Synogać, par. Sadlno, własność szlachecka, 1793 Synogacer Hollandii (Gilly 17);
19. Trzciniec, par. Broniszewo, własność szlachecka, 1793 Trzciniec Hollandii (Gilly 17);
20. Wilczokłoda, par. Broniszewo, własność szlachecka, 1790 Wilczokłoda Hollandii (Perth V-20), 1793 Wilczokłoda Hollandii (Perth 17);
21. Witkowickie, par. Sadlno, własność szlachecka, 1793 Witkowickie Hollandii (Gilly 17);
22. Wymysłowo, par. Sompolno, własność szlachecka, 1793 Wymysłowo Hollandii (Gilly 18);
23. Wyrobki, par. Orle, własność szlachecka, 1793 Wyrobki Hollandii (Gilly 18);

24. Wywozny, par. Broniszewo, własność szlachecka, 1793 Wywozny Hollandii (Gilly 17/18)<sup>17</sup>.

### Ogólna charakterystyka wsi olęderskich

Ze względu na duże zróżnicowanie kolonizacji olęderskiej w różnych regionach Polski i w różnych okresach trudno mówić o jednolitym typie wsi lub zabudowań gospodarczych. Wszystko uzależnione było od czynników lokalnych (warunków terenowych i charakteru „wydzieranych” naturze gruntów pod uprawę lub hodowlę) i pochodzenia osadników. Przede wszystkim w przypadku wsi na terenach osuszanych mamy najczęściej do czynienia z zabudową rządową — gospodarstwa rozmieszczane były wzdłuż rzeki i poprowadzonej równoległe do niej drogi. Każdy z osadników otrzymywał wówczas wąski pasek gruntu położony poprzecznie do rzeki czy innego akwenu. Jeśli zaś głównym zadaniem kolonistów było wykarczowanie terenów leśnych, właściciel przeznaczał dla nich określoną przestrzeń, a osadnicy wybierali sobie odpowiednie miejsce na wyrąb i tam umiejscawiali swoje gospodarstwo. Prowadziło to do powstawania tzw. zabudowy kolonijnej i w efekcie wieś miała charakter rozproszony<sup>18</sup>.

Mieszkańcy wsi olęderskich zajmowali się uprawą roli (jęczmień, owies, ziemniaki, pszenica), sadownictwem oraz hodowlą zwierząt, zależnie od zajmowanego obszaru. Trudnili się ponadto wyplataniem wiklinowych koszy. Posiadali własne łodzie i statki, które były podstawą komunikacji zarówno w okresach normalnych, jak i podczas wylewów.

Warto podkreślić, że w początkowym okresie osadnictwa olęderskiego na żyznych glebach Polski przeważały gospodarstwa duże i zamożne, zaś w późniejszym czasie, szczególnie w dolinie Wisły, a więc na terenie Kujaw i ziemi dobrzyńskiej, coraz częściej były one niewielkie, uboższe i bardziej rozproszone. Jeśli chodzi o samą zabudowę, jej typ był silnie uzależniony od narodowości kolonistów.

Kontrakty zawierane między osadnikami i panami formułowane były po niemiecku, po polsku lub w łacinie. Podkreślić należy, że niemczyzna i łacina występ-

---

<sup>17</sup> I. Wyrzykowska, *Osadnictwo olęderskie...*, 3. 45–46; jest to oryginalne zestawienie nazw tych miejscowości zawartych w cytowanej pracy magisterskiej z powołaniem się na nazwy wsi z mapy Gilly`ego (Mapa Prus Południowych Davida Gilly`ego w skali ok. 1: 150 000, 13 arkuszy. Special Karte von Südproussen: mit Allergrösster Erlaubniss aus der Königlichen grossen topographischen Vermessungs-Karte, unter Mitwirkung des Directors Langner) i źródła archiwalne w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku. Mimo usilnych starań nie udało się tych źródeł zidentyfikować, gdyż w tym czasie sygnatury poszczególnych zespołów zostały zmienione i te cytowane przez autorkę pozostają obecnie nieznane. Podawane przy nazwie Gilly`ego liczby pochodzą z cytowanej pracy magisterskiej i dotyczą poszczególnych sekcji tej mapy, gdzie znajdują się nazwy wsi.

<sup>18</sup> J. Szałygin, *Kolonizacja „olęderska” w Polsce — niedoceniany fenomen*, „Opcja na prawo” 2002, nr 7–8, s. 32; <http://opcjanaprawo.pl/index.php/linki/item/3488-kolonizacja-ol%C4%99derska-w-polsce-niedoceniany-fenomen> [dostęp: 16 X 2017].

powąły najczęściej w Prusach Królewskich (choć i tu zdarzały się przywileje po polsku), polszczyzna zaś dominowała w języku prawniczym w Koronie. W Wielkopolsce i na Kujawach jako sąsiedniej krainie geograficznej około 22 proc. kontraktów spisano po niemiecku, zdarzały się nawet przywileje spisane zarówno po niemiecku, jak i po polsku. Najczęściej kontrakty były dopiero wstępem do kolonizacji, choć zdarzały się sytuacje, zwłaszcza w późniejszych okresach, że ich celem było uregulowanie prawnej sytuacji już istniejącej, tj. określenie praw i stosunków dla kolonistów, którzy już osiedlili się na ziemiach pańskich. Bywało też i tak, że pan nadawał nowe prawa olęderskie chłopom od lat osadzonym na danym terenie<sup>19</sup>.

Jedną z najbardziej charakterystycznych cech powstających osad olęderskich było ich lokowanie na gruntach nizinnych, podmokłych lub zalewanych przez powodzie. Według Władysława Rusińskiego, wszędzie tam osiągnano dobre rezultaty, gdyż „Holendrzy potrafili utrzymać się nawet na miejscach najbardziej podmokłych i narażonych na zalewy”<sup>20</sup>. Należy jednak dodać, że zasada ta była w dużym stopniu uzależniona od regionu w Polsce, gdzie takiego osadnictwa dokonywano. Zdarzały się sytuacje, na przykład w Wielkopolsce, a i na Kujawach także, że osadnictwa dokonywano na terenach nizinnych, na których nie było terenów zalewowych<sup>21</sup>. Właśnie tam osady olęderskie, czyli tzw. olędry, powstawały na miejscach suchych, często zalesionych, i wówczas ich nie odwadniano, a meliorowano<sup>22</sup>.

Drugą istotną cechą było specyficzne określenie stanu prawnego takich osad<sup>23</sup>. Osiadli w nich koloniści, początkowo Holendrzy, później także i innej nacji, rządząli się własnym „prawem holenderskim”, które stanowiło pewnego rodzaju odmianę dawnego prawa chełmińskiego<sup>24</sup>. W porównaniu do sytuacji chłopów, którzy byli osadzani na prawie niemieckim (z uwzględnieniem również prawa chełmińskiego), sytuacja kolonistów była zasadniczo odmienna. Najważniejszą różnicą było to, że olędry osiadali we wskazanych miejscach na podstawie kontraktów, które pan zawierał nie z pojedynczym kolonistą, ale z całą gminą, jaką stanowili przybysze<sup>25</sup>. Z tego postanowienia wynikała także solidarność zbiorowa całej nowej osady w realizowaniu wszelkich zobowiązań wobec pana, co było szczególnie mocno podkreślone w dokumencie lokacyjnym. Ta zasada najczęściej przejawiała się we wspólnym płaceniu z góry ustalonego czynszu<sup>26</sup>. Zupełną nowością była wystę-

<sup>19</sup> W. Rusiński, *Osady...*, s. 20, 40.

<sup>20</sup> Tamże, s. 5.

<sup>21</sup> A. Mycio, *Charakter gospodarczy...*, s. 225–231.

<sup>22</sup> W. Rusiński, *Osady...*, s. 9.

<sup>23</sup> K. Ciesielska, *Osadnictwo „olęderskie”...*, s. 229–243.

<sup>24</sup> W. Rusiński, *Osady...*, s. 5–6.

<sup>25</sup> M. Targowski, *Osadnictwo olęderskie w Polsce...*, s. 16.

<sup>26</sup> W. Rusiński, *Osady...*, s. 6.

pująca w ramach wspólnoty gminy równorzędność wszystkich osadników wobec pana oraz równouprawnienie w wewnętrznych stosunkach gminnych. Warto zaznaczyć, że przewodzący zazwyczaj całej gminie sołtys był wybierany przez ogół mieszkańców, a ci z kolei posiadali silne poczucie wspólnoty w obrębie gminy<sup>27</sup>. Należy dodać, że sołtys był wybierany corocznie i zarządzał całą administracją gminy<sup>28</sup>. Widać tu wyraźnie zasadniczą różnicę w charakterze samorządu gminnego, albowiem podczas kolonizacji wsi na prawie niemieckim sołtys był wyznaczany dożywotnio przez pana, który dodatkowo uposażał go w pewne przywileje wyróżniające go w porównaniu do innych kolonistów<sup>29</sup>.

Samorząd, z jednej strony, pełnił rolę pośrednika między osadą a dworem, a więc był bezpośrednio odpowiedzialny za nadzorowanie punktualnego wypełniania powinności dworskich, zbieranie oraz dostarczanie panu opłat i czynszów<sup>30</sup>. Z drugiej strony — sołtys i ławnicy zajmowali się administracją gminy i jej sądownictwem. Te zasady ustalone w kontrakcie lokacyjnym regulowały najczęściej wilkierze, często spisywane równocześnie z kontraktem osadniczym. Prawa w nich zawarte miały na celu regulację stosunków między włościanami, co jest szczególnie istotne w kontekście solidarnej odpowiedzialności gminy przed panem za realizację postanowień kontraktu, np. organy gminne były zobowiązane do usunięcia źle gospodarującego ołędra i obsadzenia jego gospodarstwa kimś innym. Samorząd wyznaczał też opiekunów małoletnim sierotom oraz dbał o bezpieczeństwo (szczególnie ogniowe) i porządek w osadzie. Władzę w zakresie sądownictwa posiadali z kolei ławnicy, również wybierani corocznie przez ogół mieszkańców<sup>31</sup>.

Trzeba też wskazać, że sołtys i ławnicy pełnili funkcję sądu pierwszej instancji do spraw drobnych wykroczeń i sporów. Za wszystkie te czynności samorząd pobierał wynagrodzenie od gminy. Dochody z opłat kierowano do gminnej kasy, którą przechowywał sołtys (klucz do skrzyni mieli ławnicy). Z kasy pokrywano między innymi koszty wyjazdów członków ławy, być może również opłaty dla pastucha gminnego, stróża nocnego, nauczyciela albo koszt ubezpieczenia od ognia<sup>32</sup>.

Ważną cechą była zasada uiszczania wszystkich powinności dworskich ołędrow tylko w postaci czynszu pieniężnego, w przeciwieństwie do wsi na prawie niemiec-

<sup>27</sup> Tamże, s. 6.

<sup>28</sup> E. Kwiatkowska, *Osadnictwo wiejskie...*, s. 223.

<sup>29</sup> W. Rusiński, *Osady...*, s. 10.

<sup>30</sup> M. Targowski, *Osadnictwo ołęderskie w Polsce...*, s. 17

<sup>31</sup> M. Targowski, *Samorząd wiejski w osadach ołęderskich w Dolinie Dolnej Wisły w przepisach wilkierzy z XVII i XVIII wieku. Organizacja, kompetencje, zasady funkcjonowania*, „Klio” 2013, t. 25, s. 173–186.

<sup>32</sup> W. Rusiński, *Osady...*, s. 54.



kim, gdzie dominowały czynsze w naturze<sup>33</sup>. I jeszcze jedna istotna cecha dotycząca wsi ołęderskich. Otóż zazwyczaj prawo ołędrów do ziemi wyznaczano na zasadzie dzierżawy w określonym precyzyjnie czasie, z reguły był to okres od kilkunastu do kilkudziesięciu lat, na Kujawach często było to od 30 do 60 lat<sup>34</sup>. Dopiero w latach późniejszych zasada ta została zmieniona i w dokumentach spotkamy dzierżawę wieczystą<sup>35</sup>. Ponadto ważny był fakt, że ołędrzy różnili się pod względem prawnym od współczesnej im ludności poddanej — byli osobiście wolni<sup>36</sup>.

Skład zawodowy mieszkańców typowej wsi ołęderskiej był zróżnicowany. Mieszkali tam gospodarze ołędrzy (których stosunek prawny wobec pana regulował przywilej lokacyjny) oraz pozostała ludność, zależna gospodarczo od ołędrów, np. rzemieślnicy, czeladź, a także inni ludzie nienależący do tej społeczności, choć takie przypadki nie występowały często<sup>37</sup>. Zdecydowana większość ludności trudniła się rolnictwem i to nie tylko w zawodzie głównym, ale i ubocznie. Wśród głównych zawodów wymienić należy gospodarzy ołędrów, chałupników, komorników i czeladź, wśród innych — pasterzy, młynarzy i karczmarzy. Wśród rzemieślników trafiali się kowale, kołodzieje, sukiennicy, krawcy i szewcy, byli też nauczyciele i lektorzy, choć ci nie mieszkali w każdej wsi<sup>38</sup>.

Jak już wspomniano, wszyscy ołędrzy byli przede wszystkim czynszownikami, a więc uiszczali na rzecz pana czynsz pieniężny, a robocizny były wykonywane sporadycznie<sup>39</sup>. Niezwykle istotna jest tu informacja, że czynszu nie płacono natychmiast po osiedleniu, ale dopiero po upływie kilku lat, co było uzależnione od zapisu w kontrakcie, czyli ołędrzy zazwyczaj mieli kilka tzw. wolnych lat. Okres zwolnienia zależał od charakteru wsi — jeśli było to zasiedlenie opuszczonej wsi, to żadna ulga nie występowała, natomiast gdy zakładano wieś na tzw. nowym korzeniu, to wolnizna wynosiła zazwyczaj sześć–siedem lat. Wśród czynszu pieniężnego najważniejszy był czynsz od gruntu, który początkowo był stosunkowo niski, dopiero w późniejszych latach ulegał pewnemu podwyższaniu w zależności od regionu<sup>40</sup>. Oprócz czynszu pieniężnego ołędrzy uiszczali niekiedy pewne opłaty dodatkowe na rzecz pana, od którego dzierżawili grunty, ale były one uzależnione

<sup>33</sup> Tamże, s. 6; K. Kaczmarczyk, *Ciężary ludności wiejskiej i miejskiej na prawie niemieckim w Polsce XIII i XIV w.*, „Przegląd Historyczny”, t. XI, s. 19 i n.

<sup>34</sup> M. Targowski, *Osadnictwo ołęderskie w Polsce...*, s. 17; K. Ciesielska, *Osadnictwo ołęderskie...*, s. 232–233.

<sup>35</sup> Z. Ludkiewicz, *Osady holenderskie na nizinie sartawicko-nowskiej*, Toruń 1934, s. 27, 32; W. Rusiński, *Osady...*, s. 6–7.

<sup>36</sup> Z. Ludkiewicz, *Osady holenderskie...*, s. 27; W. Rusiński, *Osady...*, s. 7.

<sup>37</sup> W. Rusiński, *Osady...*, s. 58.

<sup>38</sup> Tamże, s. 61–62.

<sup>39</sup> A. Mycio, *Charakter gospodarczy...*, s. 96.

<sup>40</sup> W. Rusiński, *Osady...*, s. 84–86.

od okoliczności. Taką szczególną okolicznością była sprzedaż samego gospodarstwa innemu osadnikowi<sup>41</sup>. Płacono także za serwituty pastwiskowe, używając jako przelicznika sztukę owcy.

Uogólniając problem opłat, należy wskazać, że właściwe opłaty realizowane przez olędrów były podzielone na dwie kategorie: opłaty o charakterze gospodarczym i opłaty administracyjne. W tej pierwszej kategorii mieściło się tzw. okupne za grunt i budynki oraz opłaty targowe. W drugiej kategorii była, wspomniana wyżej, opłata w chwili sprzedaży gospodarstwa. W niektórych osadach olęderskich, szczególnie lokowanych w XVIII w., pojawił się obowiązek stosowania robocizn, ale ich charakter był zasadniczo inny od tych, do których zobowiązani byli chłopcy pańszczyźniani<sup>42</sup>. Koszty robocizny były stosunkowo niskie i przeważnie szczegółowo określone w akcie lokacyjnym. Wśród tych powinności były najczęściej zwózki, które polegały na zwożeniu drewna z pańskiego lasu do dworu, oraz „drogi”, czyli wywożenie do dużych miast produktów gospodarstwa pańskiego, np. zboża, trunków i drewna. Warto wspomnieć o stosowaniu tzw. tłoków, czyli pomocy sąsiedzkiej w czasie żniw<sup>43</sup>. Istotnym obciążeniem na rzecz dworu był powszechny przymus propinacyjny, który zabraniał olędom wyrabiania własnych trunków i, pod różnymi karami, zobowiązywał ich do nabywania trunków z pańskiego browaru lub karczmy. Tylko w nielicznych sytuacjach olędrzy uzyskiwali złagodzenie tego przymusu i mogli wyrabiać u siebie piwo gorszej jakości<sup>44</sup>.

Wśród różnych opłat wymienić należy również te na rzecz miejscowego kościoła katolickiego, albowiem wsie olęderskie po ich lokowaniu wchodziły w obszar działania danej parafii i nie miało znaczenia zróżnicowanie wyznania, albowiem opłaty dotyczyły katolików i ewangelików.

Podkreślenia wymaga fakt, że osadnicy olęderscy identyfikowali się z różnymi wyznaniem chrześcijańskimi, dotyczyło to zarówno pierwszych kolonistów z Holandii i Fryzji (najczęściej byli to anabaptyści i mennonicy), jak i późniejszych, zróżnicowanych etnicznie włościan (ewangelików i katolików). Wszyscy oni na ogół cieszyli się swobodą wyznania, co zresztą było jednym z powodów pierwszej, niderlandzkiej kolonizacji. Najwyżej w przywilejach zastrzegano, że osadnicy nie powinni przeszkadzać swej katolickiej czeladzi w uczestnictwie w mszy świętej i innych wizytach w kościele. Z rzadka zdarzało się, że pan utrudniał kolonistom swobodne wykonywanie kultu.

Nawet jeśli osada olęderska składała się z włościan wyznania niekatolickiego, najczęściej wchodziła w obręb katolickiej administracji kościelnej. Dlatego zarów-

<sup>41</sup> Tamże, s. 88.

<sup>42</sup> M. Targowski, *Osadnictwo olęderskie w Polsce...*, s. 19.

<sup>43</sup> W. Rusiński, *Osady...*, s. 89–91.

<sup>44</sup> Tamże, s. 95.

no katolicy, jak i ewangelicy zobowiązani byli do uiszczania pewnych opłat (w zamian ewangelicy mieli prawo do posługi katolickiego proboszcza w niektórych sprawach). Płacono więc dziesięcinę lub meszne (rzadko obie opłaty naraz) oraz opłaty doraźne (za posługę przy chrzcie, ślubie, pogrzebie itd.)<sup>45</sup>. Te ostatnie płacili na Kościół katolicki również ewangelicy, nawet jeśli posługi dokonywał duchowny protestancki — traktowano to jako odszkodowanie za uszczerbek finansowy Kościoła. Opłaty na rzecz Kościoła katolickiego zniesiono dopiero w 1768 r., kiedy prawa kardynalne zrównały w prawach katolików i dysydentów. Stałą opłatą na rzecz parafii były dziesięcina i meszne, które opłacano alternatywnie w pieniądzu lub w zbożu. Olędrzy, podobnie jak inni włościanie, uiszczali także pewne świadczenia publiczne, na przykład podymne, w dobrach królewskich było to hyberne, później zaś pogłównne, będące najważniejszym podatkiem<sup>46</sup>.

### Podsumowanie

W późniejszym okresie, aż do połowy XIX w., mianem olędrów określano osadników różnej narodowości (początkowo Holendrów, później głównie Polaków i Niemców, czasem Szkotów, Czechów i Węgrów), którzy korzystali z przywilejów wynikających z prawa stosowanego przez fryzyjskich i niderlandzkich kolonistów (np. wolności osobistej, wieloletniej bądź wieczystej dzierżawy gruntów, możliwości przekazania gruntów spadkobiercom). Najważniejszą jednak cechą była zbiorowa, solidarna odpowiedzialność całej gminy olęderskiej za powinności wobec pana oraz szczególny charakter samorządu gminnego. Dlatego wyróżnikiem osadnictwa olęderskiego są kwestie prawne, a nie etniczne, religijne czy gospodarcze, zaś słowo 'olęder' nie jest tożsame z osadnikiem holenderskim, ani tym bardziej z niemieckim, jak się przyjęło nazywać to zjawisko na ziemiach polskich.

Według dotychczasowych badań w latach 1527–1547 i do 1864 r. na obszarze Pierwszej Rzeczypospolitej (następnie w trzech zaborach) powstało co najmniej 1700 osad olęderskich, z czego w przynajmniej 300 przypadkach osadnikami byli etniczni Holendrzy. Ślady po osadnictwie widoczne są do dziś zarówno w architekturze wiejskiej, układach przestrzennych wsi, jak i w nazwach miejscowości (Holendry, Olędry, Olendry itp.).

---

<sup>45</sup> Cytat ze strony: [http://twojachudoba.pl/index.php?option=com\\_content&task=view&id=9&Itemid=25&limit=1&limitstart=2](http://twojachudoba.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=9&Itemid=25&limit=1&limitstart=2): „Inną ważną pozycją dochodów proboszcza było meszne. Stanowiło ono daninę, która swój początek zawdzięcza czasom kolonizacji niemieckiej. Meszne to obowiązkowa danina oddawana w zbożu i pieniądzu dla tego, który »odprawiał Mszę św.« Pleban pobierał meszne z tytułu swej parafialnej pracy kapłańsko-pasterskiej. Płacili je wszyscy mieszkańcy z terenu parafii. Świadczenia te były często znakiem przynależności do parafii...”.

<sup>46</sup> W. Rusiński, *Osady...*, s. 107–109.

Jak dotąd brakuje dokładnych opracowań wskazujących na wpływ kolonizacji olęderskiej na polską gospodarkę. Historycy zajmujący się powyższą problematyką traktują ten temat zupełnie przyczynkowo. Według W. Rusińskiego kolonizacja olęderska „jako zjawisko gospodarcze, osadnictwo niewątpliwie ocenione być musi dodatnio”<sup>47</sup>. Z kolei Jerzy Szałygin wskazuje, że „gospodarka ich [...] cechowała się znacznie większą wydajnością, nowoczesnością, lepszą organizacją pracy niż gospodarka chłopów pańszczyźnianych”<sup>48</sup>. Opisanie w sposób szczegółowy dokładnych skutków tego typu kolonizacji jest tym trudniejsze, że nie ukazała się dotąd praca obejmująca całe osadnictwo olęderskie na terenie Rzeczypospolitej — od Prus Książęcych, przez Kujawy, Mazowsze i Wielkopolskę, po Lubelszczyznę. Najpełniejszym i najbogatszym opracowaniem jest do dziś, wydana w roku 1947, praca W. Rusińskiego, dotyczy ona jednak przede wszystkim Wielkopolski.

Podkreślić należy szczególnie mocno, że zjawisko olęderstwa miało pozytywny wpływ na polską gospodarkę wiejską (o czym zresztą świadczy chęć panów do udzielania przywilejów kolejnym wsiom) i to w sposób dwojaki. Po pierwsze, przybycie kolonistów z Niderlandów i Fryzji, mających wielowiekowe doświadczenie w zagospodarowywaniu trudnych obszarów zalewowych, dało impuls rozwojowy dla polskiego rolnictwa i hodowli. Po drugie, wydajniejsza i sprawniejsza gospodarka ludzi wolnych dawała większe dochody właścicielom ziemskim.

Oprócz niezwykle pozytywnych zjawisk z gospodarczego punktu widzenia, wymienić trzeba szereg negatywów z punktu widzenia Polski, przede wszystkim powstanie na tych ziemiach wieloetnicznej i wielowyznaniowej społeczności. Spowodowało to znaczne osłabienie siły obronnej dawnej Rzeczypospolitej, dało też pretekst Prusom do mieszania się w sprawy naszego państwa.

Nie trzeba znacząco podkreślać, że gospodarstwa olęderskie zamieszkałe były w większości przez ludność niemieckojęzyczną, z czego wynikała dążność do systematycznych wyjazdów do Niemiec po uzyskaniu przez Polskę niepodległości, ale część pozostała i uciekała wraz z hitlerowcami pod koniec drugiej wojny światowej lub została wysiedlona dopiero po zakończeniu wojny.

---

<sup>47</sup> Tamże, s. 121.

<sup>48</sup> Tamże.

## STRESZCZENIE

Kolonizacja olęderska pojawiła się na terenach polskich na początku XVI w. i obejmowała głównie zalewowe tereny nadrzeczne, głównie w dorzeczu Wisły, ale w późniejszych latach objęła także inne obszary. Przybycie osadników z Holandii, a później także z Niemiec wywołane było, z jednej strony, prześladowaniami religijnymi w dobie reformacji, z drugiej — koloniści reprezentowali wysoki poziom kultury rolnej, dzięki czemu byli bardzo pożądanymi osadnikami. Duże doświadczenie w walce z zalewem wody pozwalało im zagospodarowywać duże połacie ziemi dotychczas nieużywanej. W większości płacili wcześniej ustalony czynsz pieniężny, przez co byli uważani za ludzi bardzo pracowitych i solidnych. Na obszarze Kujaw i ziemi dobrzyńskiej olędrzy zasiedlili kilkadziesiąt wsi, przekształcając i adaptując na swoje potrzeby gospodarcze i kulturowe kujawski krajobraz, a zwłaszcza tereny położone wzdłuż koryta Wisły.

## SUMMARY

The Olęder colonization appeared within the Polish territories at the beginning of the 16<sup>th</sup> century and covered mainly floodplain areas, especially in the Vistula river basin. In the subsequent years, however, they also covered some other areas. The coming of settlers from the Netherlands, and later also from Germany, was triggered by, on the one hand, religious persecution in the era of the Reformation, and on the other hand, the colonists represented the high level of agricultural culture and therefore they were very desirable settlers. Thanks to their immense experience in the struggle against floods they involved themselves in developing large patches of the previously uncultivated land. They generally paid a predetermined rent which led to the fact they were perceived as being very hard-working and reliable. In the area of Kujawy and the land of Dobrzyń, the Olęder settlers put down roots in dozens of villages, transforming and adapting the Kujawy landscape to their economic and cultural needs, especially the areas situated along the Vistula riverbed.

## Bibliografia

- Baranowski I., *Wsie holenderskie na ziemiach polskich*, „Przegląd Historyczny” 1915, t. 19, z. 2, s. 64–82.
- Chodyła Z., *Najstarsze dzieje osad olęderskich w okolicach Nekli w latach 1749–1793*, Nekla 2005 [publikacja okolicznościowa].
- Chodyła Z., *Zarys dziejów osadnictwa olęderskiego w Polsce*, [w:] *Olędry. Przestrzenie wokół nas*, Poznań 2006.

- Ciesielska K., *Osadnictwo „ołęderskie” w Prusach Królewskich i na Kujawach w świetle kontraktów osadniczych*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza” 1958, t. 4, z. 2.
- Kaczmarczyk K., *Ciężary ludności wiejskiej i miejskiej na prawie niemieckim w Polsce XIII i XIV w.*, „Przegląd Historyczny”, t. XI.
- Kizik E., *Mennonici w Gdańsku, Elblągu i na Żuławach Wiślanych w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku. Studium z dziejów małej społeczności wyznaniowej*, Gdańsk 1994.
- Kwiatkowska E., *Osadnictwo wiejskie ziemi dobrzyńskiej w świetle planów z XVIII i XIX w. i jego przemiany pod wpływem uwłaszczenia i parcelacji*, „Studia Societatis Scientiarum Torunensis. Sectio C (geographia et geologia)” 1963, vol. 4.
- Ludkiewicz Z., *Osady holenderskie na nizinie sartawicko-nowskiej*, Toruń 1934.
- Mycio A., *Charakter gospodarczy osiedli ziemi dobrzyńskiej w końcu XVIII w.*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia XXX — Nauki Humanistyczno-Społeczne” 1997, z. 322.
- Prarat M., *Architektura chłopska Doliny Dolnej Wisły w latach 1772–1945 i jej problematyka konserwatorska*, Toruń 2012.
- Rusiński W., *Osady tzw. „Oleńców” w dawnym województwie poznańskim*, Kraków 1947.
- Szałygin J., *Katalog zabytków osadnictwa holenderskiego w Polsce*, Warszawa 2004.
- Szałygin J., *Kolonizacja „ołęderska” w Polsce — niedoceniany fenomen*, „Opcja na prawo”, 2002, nr 7–8.
- Targowski M., *Osadnictwo ołęderskie w Polsce — jego rozwój i specyfika*, [w:] *Oleńdrzy — osadnicy znad Wisły. Sąsiedzi bliscy i obcy*, red. A. Pabian, M. Targowski, Toruń 2016, s. 11–26.
- Targowski M., *Samorząd wiejski w osadach ołęderskich w Dolinie Dolnej Wisły w przepisach wilkierzy z XVII i XVIII wieku. Organizacja, kompetencje, zasady funkcjonowania*, „Klio” 2013, t. 25, s. 173–186
- Wyrzykowska I., *Osadnictwo ołęderskie na Kujawach i w ziemi dobrzyńskiej w XVI–XVIII w.*, Toruń 1970, mps w Archiwum UMK.

### Nota o autorze

Władysław Kubiak — absolwent historii na UMK w Toruniu. W 2004 obronił pracę doktorską. Mieszka we Włocławku. Były wicewojewoda i wojewoda włocławski. W latach 2012–2006 wicemarszałek i radny województwa kujawsko-pomorskiego. Od 1981 r. członek Włocławskiego Towarzystwa Naukowego. W latach 2013–2016 prorektor Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku, obecnie członek Senatu KSW. Regionalista zajmujący się historią Kujaw wschodnich, autor licznych artykułów naukowych i książek.

**Stanisław Kunikowski**

Kujawska Szkoła Wyższa  
we Włocławku

## **HANDEL WIŚLANY W ROZWOJU GOSPODARCZYM WŁOCŁAWKA**

Słowa kluczowe: rola Wisły w rozwoju Włocławka, handel wiślany zbożem, rozwój floty wiślanej, komora celna.

## **THE TRADE ON THE VISTULA RIVER IN THE ECONOMIC DEVELOPMENT OF WŁOCŁAWEK**

Key words: the role of the Vistula River in the development of Włocławek, river trade in grain, development of the Vistula fleet, customs chamber.

### **Wprowadzenie**

Ogłoszenie przez Sejm RP roku 2017 Rokiem Rzeki Wisły jest znakomitą okazją do przypomnienia czytelnikom roli, jaką odegrała królowa polskich rzek w rozwoju wielu ośrodków miejskich w Polsce na przestrzeni wieków, a także podjęcia kolejnych badań naukowych dających możliwość ujrzania światła dziennego dotychczas niepublikowanych źródeł archiwalnych znajdujących się w archiwach państwowych i kościelnych, zbiorach różnych instytucji, organizacji społecznych czy w zbiorach prywatnych. Włocławek jest tego najlepszym przykładem. Powstają kolejne opracowania naukowe, popularnonaukowe, artykuły drukowane w renomowanych czasopismach naukowych zarówno w kraju, jak i zagranicą. Plonem niejednokrotnie kilkuletnich badań naukowych są powstające nowe publikacje monograficzne o Włocławku. Przykładem jest dwutomowa monografia *Włocławek. Dzieje miasta*, która ukazała się w latach 1999–2001 nakładem Włocławskiego Towarzystwa Naukowego. Monografia ta, wydana pod redakcją prof. Jacka Staszewskiego, jest jedną z trzech, które ukazały się w wieku XX. Najstarszą jest *Monografia Włocławka (Włocławia)* napisana przez ks. dr. Michała Morawskiego, profesora Seminarium Duchownego we Włocławku, i opublikowana w 1933 r. nakładem autora.



Panorama Włocławka od strony Szpetala, akwarela, autor n.n., pocz. XIX w., (źródło: *Włocławek. Widoki miasta do 1939 r.*, pod red. S. Kunikowskiego, Włocławek 2000)

Kolejna monografia, zatytułowana *Włocławek*, została napisana przez Zdzisława Arentowicza i wydana drukiem w 1937 r. przez Wydawnictwo Zarządu Miejskiego we Włocławku. Niezależnie od wyżej wymienionych ukazały się także mniejsze opracowania, w tym przede wszystkim przewodniki i katalogi<sup>1</sup>.

Tak więc problematyka udziału Włocławka w handlu wiślanym jest szeroko omawiana w monografiach i przewodnikach. Niezależnie od wymienionych wyżej opracowań jest licznie reprezentowana literatura odnosząca się, z jednej strony, do roli Wisły w rozwoju gospodarczym Polski na przestrzeni wieków, z drugiej — omawiająca między innymi wiślane statki pasażerskie, wojenne flotylle wiślane w latach 1918–1939, statki parowe na polskich wodach śródlądowych, handel wiślany, wiślane statki i techniki nawigacyjne od XVI do XVIII w.<sup>2</sup>

<sup>1</sup> Między innymi: Z. Arentowicz, *Z dawnego Włocławka*, Włocławek 1928; *Dzieje Włocławka*, pod red. Z. Karczewskiego i W. Kubiaka, Bydgoszcz 1971; A. Ginsbert, *Włocławek. Studium monograficzne*, Warszawa 1968; *Włocławek. Przewodnik turystyczny. 650 lat II lokacji miasta Włocławka*, Włocławek 1989; *Włocławek i okolice. Przewodnik*, pod red. S. Kunikowskiego, Włocławek 2000; M. Sandecki, *Włocławek nad Wisłą. Żegluga od czasów najdawniejszych do końca ery parowców*, Włocławek 2015; B. Ziółkowski, *Włocławek. Kalendarium dziejów miasta*, Włocławek 2003.

<sup>2</sup> Z szerokiej literatury na ten temat można wymienić m.in.: W. Arkuszewski, *Wiślane statki pasażerskie XIX i XX wieku*, Gdańsk 1973; J.W. Dyskant, *Wojenne flotylle wiślane 1918–1939*, Warszawa 1931; T. Dziki, *Opis historycznego włocławskiego mostu tyżowego-pływaka z 1867 r.*, „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie” 2013, t. 28; Z. Głoger, *Dolinami rzek*, Warszawa 1903; S. Gierszewski, *Wisła w dziejach Polski*, Gdańsk 1982; A.W. Reszka, *Wiślane statki i techniki nawigacyjne od XVI do XVIII wieku*, Gdańsk 2012; M. Sandecki, *Włocławek nad Wisłą...*; S. Fidelis, *Wisła rzeka mojego życia — statki i ich załogi*, Płock 2013; J. Łukaszewicz, *Żegluga na Wiśle w okresie II Rzeczypospolitej (1918–1939)*, Warszawa 1990.



## Udział Wisły w rozwoju gospodarczym Włocławka

Początki dziejów Włocławka sięgają wczesnego średniowiecza i związane są z powstaniem w widłach rzek Wisła i Zgłowiączka tzw. osady otwartej. Odkrycie jej lokalizacji zawdzięczamy badaniom archeologicznym prowadzonym we Włocławku w latach 1957–1960 przez Jana Grześkowiaka i Kazimierza Żurowskiego z Torunia. Znalezione obiekty zabytkowe lokują osadę otwartą na IX–X w. Ludność miejscowa trudniła się głównie myślistwem ze względu na duże obszary leśne oraz rybołówstwem związanym przede wszystkim z Wisłą i Zgłowiączką<sup>3</sup>. Jak podaje J. Grześkowiak, w miejscu, gdzie zlokalizowana była osada otwarta, powstał na przełomie X i XI w. gród obronny. Wraz z powstaniem grodu nastąpił szybki rozwój Włocławka w stosunku do innych ośrodków na ziemiach polskich. Potwierdza te informacje Gall Anonim w swoich kronikach, zaliczając Włocławek do jednych z najbardziej znaczących grodów państwa wczesnopiastowskiego<sup>4</sup>. Nie ulega wątpliwości, że ta znacząca rola grodu była następstwem bardzo korzystnej lokalizacji Włocławka w widłach Wisły i Zgłowiączki. Ale nie tylko. Przez Włocławek przebiegały także szlaki handlowe prowadzone również drogą lądową w kierunku Gniezna, Poznania, Torunia, Gdańska, także Strzelna, Płocka, Łęczycy czy Krakowa. Lokalizacja Włocławka pozwoliła rozwijać się osadzie również w wieku XI i kolejnych stuleciach. Jak podają Henryk Samsonowicz i Maria Bogucka, w XI w. Włocławek ustępował jedynie Krakowowi, Wrocławowi, Gnieznu i Wolinowi, a dorównywał Poznaniowi i Płockowi. Liczba mieszkańców wahała się od 1000 do 3000<sup>5</sup>.

Rola Włocławka jako grodu nadwiślańskiego znacznie wzrosła z chwilą przeniesienia siedziby biskupstwa kujawskiego z Kruszwicy do Włocławka w latach 1123–1124. Począwszy od 1250 r. Włocławek, posiadający już prawa miejskie, stał się własnością biskupów włocławskich po zrzeczeniu się praw do miasta przez księcia kujawskiego i łęczyckiego Kazimierza I. Od tej pory rola Włocławka jako ośrodka handlowego w tej części ziem polskich stopniowo zyskiwała na znaczeniu. Wraz z rozwojem gospodarki towarowo-pieniężnej Wisła stała się traktem wodnym, którym przewożono z Kujaw i ziemi dobrzyńskiej nadwyżki zboża w kierunku Torunia i Gdańska. Kupcy włocławscy dysponowali już własną flotyllą rzeczną. Aż

<sup>3</sup> Szerzej: J. Grześkowiak, *Wczesnośredniowieczny Włocławek w świetle badań archeologicznych z lat 1957–1961*, „Ziemia Kujawska” 1963, t. 1; A. Michałowski, *Początki osadnictwa*, [w:] *Włocławek. Dzieje miasta*, pod red. J. Staszewskiego, t. 1: *Od początków do 1918 roku*, Włocławek 1999, s. 13–35.

<sup>4</sup> Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, Wrocław 1989; szerzej: A. Michałowski, *Początki osadnictwa...*, s. 29.

<sup>5</sup> M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986, s. 42; W. Kujawski, *Włocławek — stolica biskupstwa*, [w:] *Włocławek. Dzieje...*, s. 39–40.

do połowy XV w. handlem wiślanym zarówno w górę, jak i w dół rzeki zajmowali się mieszczanie. Niezależnie od dużego obrotu handlem zbożem i jego transportem do portu w Gdańsku nabrał na znaczeniu także handel w górę rzeki, głównie ryb, mięsa, metali, futer, skór, tkanin i różnego rodzaju towarów kolonialnych<sup>6</sup>.

### Włocławek znaczącym portem wiślanym i handlowym w XVI–XVII wieku

Rozwój gospodarki towarowo-pieniężnej zyskał na dynamice zwłaszcza w drugiej połowie XV w. i w pierwszej połowie XVI w. Liczba ludności miast stale wzrastała między innymi dzięki napływowi chłopów, częściowo także szlachty oraz zyskujących na znaczeniu rzemieślników, a przede wszystkim kupców. Szczegól-



Godło portu włocławskiego z XVI w., wł. MZKiD (źródło: *Włocławek i okolice. Przewodnik*, pod red. S. Kunikowskiego, Włocławek 2002),

nie żywiłowo rozwijały się miasta położone nad spławnymi i żeglownymi rzekami. Handel zbożem, i to w dużych ilościach, stał się bardziej atrakcyjny i ekonomiczny drogą wodną niż lądową, stąd też zyskiwały na znaczeniu te miasta, które oprócz portów rzecznych dysponowały także możliwościami składowania zboża i innych towarów oraz przywilejami związanymi z ustalaniem cen na te produkty i przetransportowaniem ich w dół lub w górę rzeki.

Transport wiślanym należał do najbardziej bezpiecznych dróg handlowych w Rzeczypospolitej, mimo to dość często dochodziło do pobierania przez szlachtę, m.in. dobrzyńską, cła od przepływających statków. Liczne zakazy królewskie, które zabraniały miejscowej szlachcie pobierania opłat od przeżozonego Wisłą towaru, nie przynosiły pożądanego rezultatu<sup>7</sup>. Jediną metodą walki z nielegalnym pobieraniem ceł stały się, tworzone przywilejem królewskim, komory celne na Wiśle.

Rozwój żeglugi wiślanej, zwłaszcza z początkiem wieku XVI, wiązał się z ogromnym zapotrzebowaniem na zboże w krajach zachodniej Europy — w Holandii,

<sup>6</sup> Por. P. Bokota, *Podstawy gospodarcze i struktura zawodowa miasta*, [w:] *Włocławek. Dzieje...*, s. 188–190; T. Lalik, *Funkcje miast i miasteczek w Polsce późnego średniowiecza*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1975, R. 22, nr 4, s. 562; S. Gierszewski, *Wisła w dziejach Polski*, Gdańsk 1982.

<sup>7</sup> Por. S. Kunikowski, *Życie gospodarcze Włocławka w XVI–XVIII wieku*, [w:] *Włocławek. Dzieje...*, s. 272; S. Chodyński, *Wikariusze katedry włocławskiej (Collegium Vicariorum). Z akt kapituły włocławskiej*, Włocławek 1912, s. 57–76.

Hiszpanii i Portugalii. Handel ten odbywał się także drogą lądową, ale nie był tak popularną formą transportu jak droga wodna<sup>8</sup>.

Włocławek, mając dogodnie położenie ze względu na urodzajne tereny do produkcji zboża i innych płodów rolnych, odgrywał w tym okresie szczególną rolę portu handlowego dla całego terytorium Polski. Należy wziąć pod uwagę również jego centralne położenie w Rzeczypospolitej — zwożono tu zboże nie tylko z Kujaw brzeskich i ziemi łęczyckiej, ale także z województwa sieradzkiego oraz powiatów kaliskiego i konińskiego<sup>9</sup>. Do przechowywania zboża i innych płodów rolnych wybudowano we Włocławku szereg magazynów i spichlerzy, z których towary te następnie spławiano Wisłą w dół rzeki, głównie do Gdańska i na rynek toruński. Spichlerze zbożowe, usytuowane przeważnie nad Wisłą, były w większości własnością zamożniejszych mieszkańców miasta — kupców, szlachty i duchowieństwa. Zdarzały się przypadki, że właścicielami spichlerzy były osoby prywatne bądź instytucje spoza Włocławka. Przykładem może być murowany spichlerz



Czarny Spichrz z XVIII/XIX w., przy ul. Prymasa S. Wyszyńskiego we Włocławku, obecnie siedziba Dobrzyńsko-Kujawskiego Towarzystwa Kulturalnego (źródło: *Włocławek i okolice...*, Włocławek 2002)

<sup>8</sup> Por. S. Mielczarski, *Rynek zbożowy na ziemiach polskich w drugiej połowie XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, Gdańsk 1962, s. 132–133; Z. Gułdon, *Handel zbożowy miast kujawskich i wielkopolskich z Toruniem w połowie XVII w.*, „Ziemia Kujawska” 1978, t. 5, s. 6–8.

<sup>9</sup> S. Kunikowski, *Życie gospodarcze Włocławka...*, s. 267.



Spichlerz z 1839 r., przy ul. Zamczej we Włocławku, obecnie Zbiory Sztuki Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej (źródło: *Włocławek...*, Włocławek 2002)

zbożowy będący własnością, od 1584 r., kapituły krakowskiej<sup>10</sup>. Jak wspomniano wyżej, Włocławek w wieku XII stał się własnością biskupów włocławskich, dlatego też decyzje o budowie spichlerzy wydawał biskup, który wspólnie z kapitułą katedralną dyktował warunki, jakie ma spełniać nabywca spichlerza, wraz z określeniem wielkości rocznego czynszu, płaconego zawsze na św. Marcina. Interesująco przedstawiały się warunki, na jakich miano budować spichlerze zbożowe. Otóż mogły być budowane na gruntach, które stanowiły nieużytki rolne. Na określonym gruncie mógł być wybudowany jedynie pojedynczy spichrz, bez jakichkolwiek innych zabudowań. Według inwentarza z 1598 r. we Włocławku było 27 spichlerzy zbożowych, w tym 12 murowanych. Do mieszczan należało 20 spichlerzy, w tym pięć było murowanych, kolejnych sześć spichlerzy murowanych należało do szlachty, jeden do wspomnianej wyżej kapituły krakowskiej. W przypadku niedotrzymania umowy bądź niezgodnego z umową eksploataowania biskup miał prawo do wycofania pozwolenia na budowę spichlerza. W odniesieniu do już wybudowanych obiektów magazynowych biskup mógł pozbawić własności zarówno

<sup>10</sup> M. Morawski, *Monografia Włocławka (Włocławia)*, Włocławek 1933, s. 122.

placu, jak i spichlerza<sup>11</sup>. W związku z tym, że większość spichlerzy była drewniana, dochodziło często do ich zniszczenia (m.in. przez pożary), a na ich miejscu nie powstawały już kolejne.

Inwentarze z 1760 r. podają, że we Włocławku funkcjonowały jedynie dwa spichlerze, z których jeden był własnością miasta, drugi należał do szlachcica. Ta znikoma w porównaniu z wcześniejszym okresem liczba spichlerzy wynikała między innymi ze zniszczenia miasta w czasie wojen szwedzkich oraz z przeniesienia w 1652 r. komory celnej do Nieszawy.

Transport rzeczny po Wiśle przez Włocławek zarówno w dół, jak i w górę rzeki odbywał się statkami, łodziami bądź tratwami. W transporcie rzeczonym najbardziej popularne były szkuty, komięgi i dubasy, zaliczane do łodzi dużych, a także lichtany, nawisy, tafle i tratwy — łodzie małe. Szkuty jako największe statki rzeczne posiadały żagle i maszty dość mocno zbudowane, gdyż nierzadko służyły także do transportu morzem do przybrzeżnych miejscowości, które posiadały porty lub przystanie wodne. Jak podaje M. Morawski, przeciętnie skutą można było przewieźć do 55 łąsztów (łąszt to ok. 3636 litrów) zboża, przy obsłudze 16–20 ludzi<sup>12</sup>.

Szkuty, które przemierzały Wisłę w grupach po kilka sztuk razem, były dowożone przez tzw. retmanów odpowiedzialnych za transport zboża bądź innych płodów rolnych. Nieco mniejsze statki, czyli komięgi, nie posiadały masztu, zbudowane były w kształcie prostokąta i przewoziły na swoim pokładzie jednorazowo do 20 łąsztów zboża, przy obsłudze od ośmiu do 12 osób. Komięgi były zbyt słabo zbudowane, aby można było wykorzystywać je do kilkakrotnego transportu w dół i w górę rzeki. Dlatego też po dowiezieniu zboża do Gdańska statki te sprzedawano jako materiał do budowy domów bądź na opał. Kolejne mniejsze statki, takie jak dubasy, przewoziły od 10 do 15 łąsztów zboża, lichtarze — do 3 łąsztów ciężaru, a nawisy przewoziły zboże z obciążeniem do 1 łąsztu. Z kolei tratwy, zbudowane z połączonych ze sobą bali, były wykorzystywane jedynie do transportu towaru leśnego.

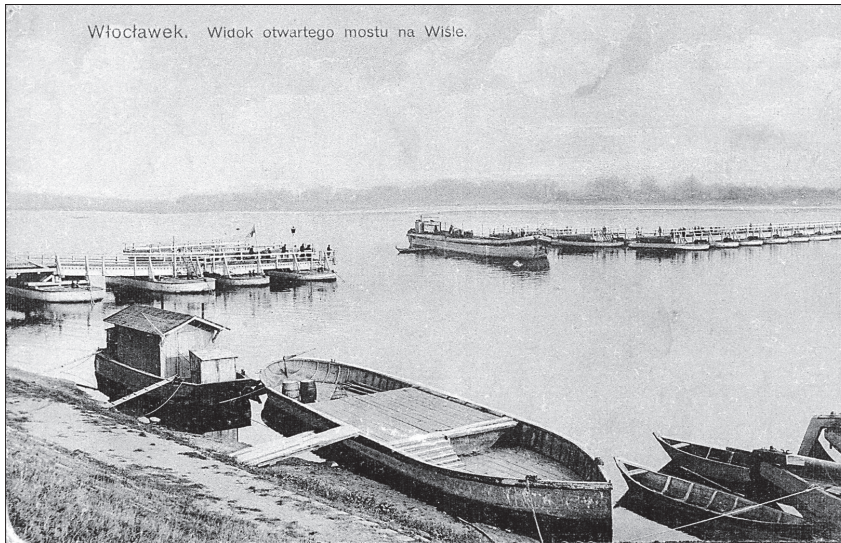
Tylko w 1537 r., jak podaje M. Morawski, przewieziono przez Włocławek Wisłą prawie 6300 łąsztów zboża załadowanych na 206 skutach, dwóch komięgach, 166 dubasach, 38 lichtanach, 36 nawisach, czterech tratwach i 103 bliżej nieoznaczonych środkach transportu<sup>13</sup>. Z kolei J. Rutkowski podaje, że w drugiej połowie XVI w. przez port handlowy we Włocławku przewożono regularnie od kilkunastu tysięcy do nawet 25 000 łąsztów zboża rocznie<sup>14</sup>.

<sup>11</sup> S. Kunikowski, *Życie gospodarcze Włocławka...*, s. 268.

<sup>12</sup> M. Morawski, *Monografia...*, s. 126.

<sup>13</sup> Tamże, s. 127; także: S. Kunikowski, *Życie gospodarcze...*, s. 270.

<sup>14</sup> J. Rutkowski, *Historia gospodarcza Polski*, t. 1, Poznań 1947, s. 166–167.



Włocławek. Widok otwartego mostu na Wiśle.  
 Otwały most na Wiśle, pocztówka, fot. n.n., przed 1913 r., wyd. W. Piechaczek, Włocławek, ok. 1913 r., wł. MZKiD (źródło: *Włocławek. Widoki...*, s. nlb. 41)

Zboże nie było jedynym towarem przewożonym przez Włocławek, należały doń także produkty leśne, głównie drewno, popiół i smoła. W latach 1537–1576 przez miasto przewożono przeciętnie (rocznie) około: 1500 tzw. centów (po 120 sztuk) drobnego drewna, 30 kop (po 60 sztuk) grubego drewna, 150 centów cisu, 250 łąsztów popiołu, około 200 łąsztów smoły oraz wosk, którego rocznie przewożono około 500 kamieni (1 kamień to ok. 13 kg)<sup>15</sup>.

Transport wiślany zboża miał charakter sezonowy. Zimą wraz z zamarznięciem Wisły całkowicie zamierał. Rozpoczął się w marcu i trwał do końca maja, przy czym obejmował ponad 80 proc. całego rocznego transportu. W czerwcu handel zbożem ponownie zamierał i ożywił się dopiero jesienią, wraz z pojawieniem się nowego zboża.

Włocławek, jako ważne miasto portowe i odgrywające istotne znaczenie w gromadzeniu zboża w spichlerzach i jego handlu szlakiem wiślany do Gdańska, posiadał własną flotę handlową. W większości należała ona do biskupa, ale także do kapituły katedralnej, wikariuszy katedralnych oraz do właścicieli spichlerzy i członków cechu rybaków<sup>16</sup>.

Przy załadunkach i rozładunkach zboża i innych towarów na statki pierwszeństwo mieli mieszkańcy Włocławka. Prawo pierwszeństwa w przewożeniu zboża

<sup>15</sup> S. Kunikowski, *Życie gospodarcze...*, s. 271.

<sup>16</sup> Por. Z. Arentowicz, *Włocławek, Włocławek 1937*, s. 18.

do Gdańska lub innych miejscowości, zarówno w górę, jak i w dół rzeki, mieli też miejscowi właściciele statków i innych łodzi handlowych. Obce statki mogły przewozić towary jedynie pod warunkiem braku w porcie statków z Włocławka. Dużymi przywilejami cieszył się miejscowy cech rybaków, który posiadał prawo wyboru spośród swoich członków kandydatów na retmanów i sterników przy obsadzaniu tychże stanowisk na statkach handlowych. Zgoda cechu pozwalała właścicielom spichlerzy i kupcom decydować o naborze obsady na statki, i to zarówno z Włocławka, jak i spoza miasta. Nad realizacją tych zobowiązań pieczę sprawował starosta zamkowy. W okresie, kiedy zamierał handel zbożem, a więc w zimie i od czerwca do jesieni, wszystkie statki handlowe cumowały — za zgodą biskupa — w przystani na rzece Zgłowiączka, tuż obok zamku biskupiego. W zamian właściciele statków byli zobowiązani do ponoszenia kosztów niezbędnych przy remoncie mostu na Zgłowiączce oraz regulacji rzeki poprzez jej oczyszczanie, poszerzanie i pogłębianie<sup>17</sup>.

Włocławek z początkiem XVI w. stał się niekwestionowanym liderem w tej części Rzeczypospolitej w handlu zbożem i innymi produktami rolnymi, z dużą liczbą spichlerzy zbożowych i ze znaczącą flotą wiślaną. Dodatkowym atutem miasta była siedziba biskupstwa oraz dysponowanie własnościowe praw do tego miasta. Stąd też dekretem króla Zygmunta I Starego z dnia 14 VI 1520 r. we Włocławku umieszczono komorę celną, jedną z najważniejszych dla całej dolnej Wisły<sup>18</sup>. Z chwilą utworzenia tu komory celnej utraciły na znaczeniu miasta, które z kolei pozbawiono praw do posiadania komór celnych, m.in. Bobrowniki, Przypust, Słońsk i Dobrzyń. Dzięki komorze celnej we Włocławku zboże trafiało do Gdańska w ciągu zaledwie kilku dni. Dekretowi Zygmunta I Starego o utworzeniu komory celnej we Włocławku towarzyszyło rozporządzenie nakazujące pobieranie cła tylko przez upoważnionego przez siebie poborcę królewskiego zamieszkałego na zamku biskupim<sup>19</sup>. Z kolei poborca królewski zobowiązany był do oddawania wikariuszom włocławskim ósmej części pobieranego cła. Wikariusze, niezależnie od otrzymywanej części pobieranego cła, otrzymywali w walucie równowartość 12 beczek soli składowanej we Włocławku a należącej do królów polskich.

Z początkiem wieku XVII rozpoczął się powolny upadek handlu zbożem, co negatywnie wpłynęło na żeglugę wiślaną oraz znaczenie Włocławka jako wiodącego ośrodka w Polsce. Na znaczeniu straciła również komora cła — w 1652 r. przeniesiono ją do Nieszawy, która w XV i XVI w. była wiodącym portem handlowym nad Wisłą. Upadek gospodarczy Włocławka, a tym samym utrata komory

<sup>17</sup> S. Kunikowski, *Życie gospodarcze...*, s. 271–272.

<sup>18</sup> M. Morawski, *Monografia...*, s. 130.

<sup>19</sup> Szerzej: S. Kunikowski, *Życie gospodarcze...*, s. 272–275.

celnej, był następstwem prowadzonej w tym czasie wojny polsko-szwedzkiej. Wikariusze włocławscy kilkakrotnie podejmowali próby przywrócenia komory celnej, jednakże w 1730 r. ostatecznie zaniechali tych starań.

Począwszy od drugiej połowy wieku XVII, Włocławek przestał być liczącym się miastem portowym zarówno w handlu zbożem, jak i innymi produktami leśnymi, spożywczymi czy też rzemieślniczymi. Jedynie transport lądowy dawał szanse utrzymywania kontaktów handlowych z miastami kujawskimi, ziemią dobrzyńską (poprzez przeprawę obsługiwaną w mieście poza okresem zimowym), Mazowszem, Toruniem, Wielkopolską. Należy jednak podkreślić, że rola Włocławka jako ośrodka handlu lądowego była stosunkowo niewielka, a jego struktura niezwykle uboga<sup>20</sup>.

Upadek gospodarczy Włocławka związany był nie tylko z przeniesieniem komory celnej, wojnami polsko-szwedzkimi, ale także z epidemią dżumy, która w latach 1602–1608 zdziesiątkowała ludność miasta, oraz pożarami w latach 1613 i 1620<sup>21</sup>. Jak podaje Z. Guldon, w 1657 r. jedynie ośmiu kupców przetransportowało z Włocławka do Torunia drogą wodną 185 korców zboża (1 korzec to ok. 120 kg)<sup>22</sup>.



Miara zbożowa o pojemności 1/4 korca nowopolskiego, Królestwo Polskie, Płock, Sejbolt, 1846 r., wł. MZKiD (źródło: *Włocławek i okolice*)

Kolejna dobra koniunktura gospodarcza nastąpiła we Włocławku, ale także i w innych miastach nadwiślańskich pod koniec XVIII w. i na początku XIX w. Podyktowana była znacznym zapotrzebowaniem na zboże w zachodniej Europie, szczególnie w Anglii. Eksport zboża przez Gdańsk wzrósł do 300 proc.<sup>23</sup> Pod koniec XVIII w. stał się Włocławek ważnym ośrodkiem skupu i handlu zbożem drogą wodną do Gdańska. Dobrej koniunkturze towarzyszył gwałtowny wzrost liczby spichlerzy w mieście — w 1787 r. było ich 15. Ale już w latach 1799 i 1800 liczba ta wzrosła do 29. Po chwilowym załamaniu się handlu zbożem na początku XIX w., w okresie Królestwa Polskiego handel wiślany we Włocławku ponownie się ożywił. W miejscowych spichlerzach gromadzono zboże skupowane w ziemi łęczyckiej, w powiatach gostynińskim i rawskim,

<sup>20</sup> Tamże, s. 275–278.

<sup>21</sup> Por. M. Sandecki, *Włocławek nad Wisłą...*, s. 61–64.

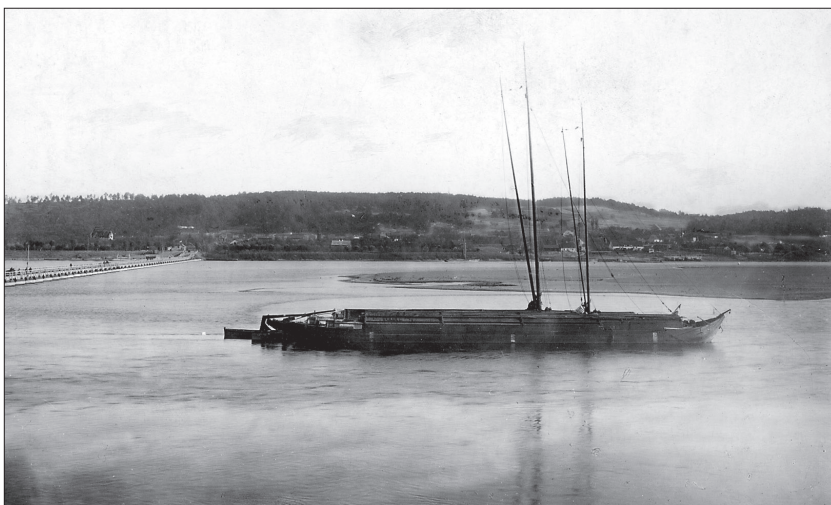
<sup>22</sup> Z. Guldon, *Handel zbożowy miast kujawskich i wielkopolskich...*, s. 12.

<sup>23</sup> T. Dziki, *Przemysł włocławski w latach 1870–1918. Gospodarcze i społeczne aspekty industrializacji*, Toruń 2004, s. 27.



w guberniach kaliskiej, płockiej, sandomierskiej. Zboże do włocławskich magazynów zwożono także z ziemi krakowskiej i ziemi lubelskiej<sup>24</sup>.

Jak podaje T. Dziki w książce *Przemysł włocławski w latach 1870–1918*, w 1865 r. przez Włocławek przepłynęło 1998 berlinek, 1809 tratów oraz 582 inne rodzaje statków, przewożąc towary o wartości ponad 12 000 000 rubli. Prawie połowę tej wartości stanowiło zboże. W 1866 r. w prywatnych spichlerzach zbożowych mogło się pomieścić około 250 000 czetwerti zboża (1 czetwiera to 209 litrów). Z kolei z zagranicy do włocławskich spichlerzy przywożono między innymi bawełnę, sodę, saletrę, wino, blachy w arkuszach, farby, towary kolonialne, ołów, żelazo, a także ryż i solone śledzie<sup>25</sup>.



Berlinka na Wiśle, w tle wzgórze szpetalskie, z lewej most żywowski, fot. n.n. pocz. XX w., wł. MZKiD (źródło: *Włocławek. Widoki...*, s. nlb. 41)

Handlem zbożem we Włocławku zajmowali się głównie kupcy niemieszkający na stałe w mieście. Tak więc liczba miejscowych kupców była niewielka. Była także pokaźna liczba kupców wywodzących się z zagranicy, głównie z Niemiec, którzy niezależnie od handlu zbożem posiadali także własne spichlerze. Do takich osób należeli między innymi Krystian Kunkel, August Braun, Teodor Baurer, Leopold Kuntze. Z kolei wśród miejscowych kupców z Włocławka jedynie Anna Skotnicka, właścicielka trzech spichlerzy, oraz Jan Gładyszewski dorównywali zagranicznym kupcom<sup>26</sup>.

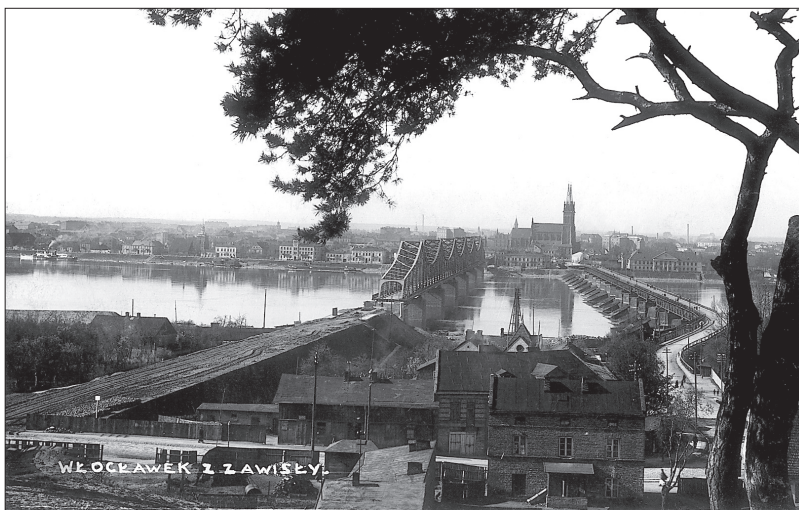
<sup>24</sup> Tamże, s. 29.

<sup>25</sup> Szerzej: T. Dziki, *Przemysł włocławski...*, s. 28–29.

<sup>26</sup> Tamże, s. 29.

Wśród towarów magazynowanych we Włocławku na czoło wysuwał się handel solą, głównie z Wieliczki i Ciechocinka oraz z Rosji. Przykładowo tylko w 1865 r. magazyny przyjęły prawie 254 000 pudów soli (1 pud to 16,375 kg), a w 1866 r. ponad 372 pudy<sup>27</sup>.

W połowie XIX w., wraz z dobrą koniunkturą gospodarczą związaną z rozwojem handlu wiślanego i budową magazynów zbożowych, coraz większą uwagę przywiązywano do dbałości o wybrzeże wiślane. Częste wylewy Wisły podtapiały budynki i spichlerze, co powodowało znaczne straty w handlu i żegludze. Stąd też w latach 1844–1846 podjęto decyzję o wybudowaniu bulwarów nad Wisłą — gwarantujących regulację Wisły na tym najważniejszym odcinku rzeki, wynoszącym około 650 m. Wybudowano przy tym 12 drewnianych zejść schodowych<sup>28</sup>.



Mosty na Wiśle — łyżwowy, zbudowany w latach 1915/1916 (z prawej), i stalowy z 1936 r., fot. n.n., ok. 1936 r. wł. MZKiD (źródło: *Włocławek. Władoki...*, s. nlb. 41)

Ważnym przedsięwzięciem inwestycyjnym było wybudowanie pierwszego w mieście mostu łyżwowego na Wiśle. Oddanie do użytku w 1865 r. mostu nadało Włocławkowi wyjątkową rangę ważnego ośrodka gospodarczego<sup>29</sup>. Most łyżwowy umożliwił wielokrotnienie handlu Włocławka z rolniczą ziemią dobrzyńską i Mazowszem. Dodatkowym atutem miasta było uruchomienie w 1862 r. linii kolejowej warszawsko-bydgoskiej. W ten sposób zdecydowanie wzrosła rola Włocławka w transzycie handlu zbożem i innymi produktami, zwiększyła się też

<sup>27</sup> Tamże, s. 30.

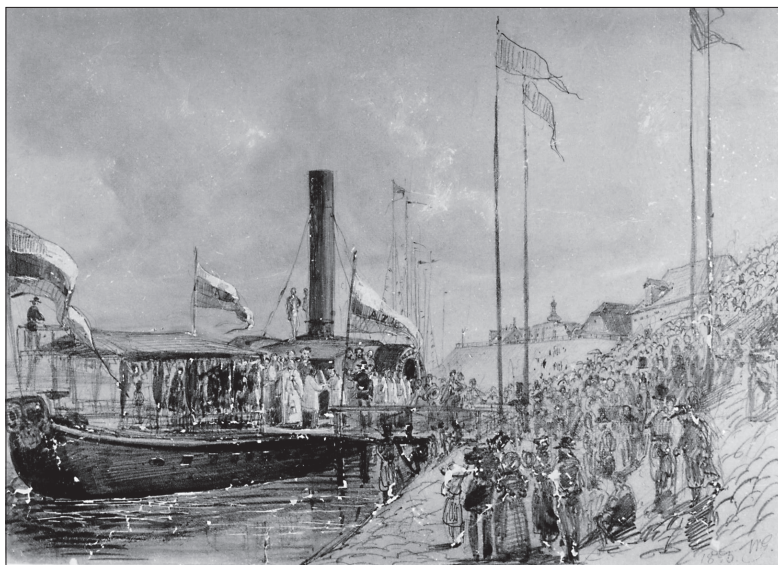
<sup>28</sup> Szerzej: M. Sandecki, *Włocławek nad Wisłą...*, s. 75.

<sup>29</sup> Szerzej: T. Dziki, *Opis historycznego mostu...*, s. 153–166; także: M. Sandecki, *Włocławek nad Wisłą...*, s. 89–93.

atrakcyjność inwestycyjna rodzącego się przemysłu w mieście. Zaletą mostu łyżwowego była możliwość jego otwierania dla przepływu statków zarówno dużych, jak i małych. Most otwierany był codziennie w godzinach od 4.00 do 6.00 i od 15.30 do 17.30.

Począwszy od 1872 r., datuje się nowy rodzaj żeglugi wiślanej, a mianowicie statki parowe. Wyparły one dotychczasowe statki poruszane siłą rąk ludzkich czy wiatru. Były to statki pasażerskie, statki towarowe oraz pasażersko-towarowe. Pierwszy statek parowy, tzw. bocznokołowy „Victory”, przepłynął przez Włocławek w drodze do Warszawy w 1828 r.<sup>30</sup>

Statki parowe przyczyniły się do rozwoju różnych gałęzi przemysłu we Włocławku w XIX i na początku XX w. Jednym ze statków pasażerskich był statek „Włocławek”, zbudowany w 1853 r. w stoczni w Warszawie. Uroczyste poświęcenie statku nastąpiło w 1853 r., przy bulwarach we Włocławku, przez hr. Andrzeja Zamoyskiego, pioniera żeglugi parowej<sup>31</sup>.



Poświęcenie statku parowego „Włocławek”, rysunek ołówkiem, akwarela, gwasz, mal. W. Gerson, 1855 r., wł. MN w Krakowie (źródło: *Włocławek. Widoki...*, s. nlb. 39)

Jednym z ważniejszych armatorów włocławskich w drugiej połowie XIX w. była firma Bracia Ciechanowscy, założona w 1881 r. przez Feliksa Ciechanowskiego. W posiadaniu firmy były takie statki parowe, jak: „Włocławek” (od 1881 r.),

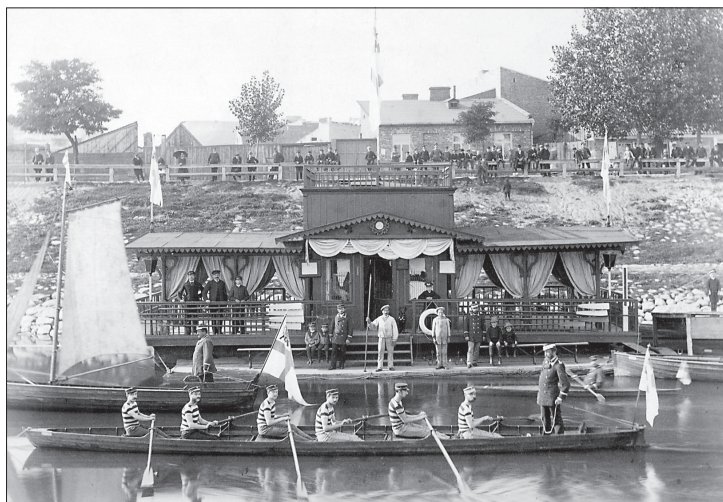
<sup>30</sup> M. Sandecki, *Włocławek nad Wisłą...*, s. 78.

<sup>31</sup> Tamże, s. 85.

„Kujawiak” (od 1883 r.), statek holownik „Ciechocinek” (od 1883 r.), statek pasażersko-towarowy „Priyatelj Publiki” (od 1892 r.)<sup>32</sup>.

Pod koniec XIX w. rozwinął się we Włocławku przemysł stoczniowy. Pierwsza stocznia została oddana do użytku w 1888 r. przez inż. Paruszewskiego i zlokalizowana była na prawym brzegu Wisły. Druga stocznia, pod nazwą „Krater”, powstała w 1911 r. również na prawym brzegu Wisły.

W okresie międzywojennym żeglugę wiślaną reprezentowały głównie statki parowe pasażerskie i towarowe. Każdy liczący się armator posiadał we Włocławku własną przystań. Jedną z przystani na Wiśle była przystań wioślarska Włocławskiego Towarzystwa Wioślarskiego, najbardziej okazała pod względem architektonicznym, zaprojektowana przez architekta Władysława Popławskiego.



Osada wioślarska na tle przystani Włocławskiego Towarzystwa Wioślarskiego, fot. B. Szejner, kon. XIX w., wł. MZKiD (źródło: *Włocławek. Widoki...*, s. nlb. 40)

Po zakończeniu działań wojennych w 1945 r. wszystkie statki zastane nad Wisłą we Włocławku zostały upaństwowione. Nie odzyskały swej dawnej świetności przystanie przy bulwarach. Ostatni statek parowy — „Traugutt” zakończył żywot i został wycofany z eksploatacji w 1977 r., w 150-lecie żeglugi parowej w Polsce<sup>33</sup>. Z tą datą zakończyła się era rozwoju miasta opartego na handlu wiślanym. Należy mieć nadzieję, że królowa polskich rzek ponownie stanie się rzeką, która przynosić będzie nie tylko korzyści gospodarcze wynikające z najtańszego środka transportu, ale też korzyści turystyczne i rekreacyjne, na wzór wielu rzek europejskich.

<sup>32</sup> Tamże, s. 106–113.

<sup>33</sup> Tamże, s. 323.



Przystań wiślana. Na pierwszym planie statek „Bałtyk”, w głębi most łyżwowy, fot. A. Paszyński, przed 1935 r., wł. J. Paszyńskiego (źródło: *Włocławek. Widoki...*, s. nlb. 40)

## STRESZCZENIE

Ogłoszenie roku 2017 rokiem Wisły jest znakomitą okazją do przybliżenia czytelnikom roli, jaką odegrał Włocławek w handlu wiślany na przestrzeni wieków. Włocławek leżący nad Wisłą swój rozwój gospodarczy zawdzięczał m.in. siedzibie biskupów włocławskich, położeniu na żyznych i urodzajnych Kujawach, szlakom handlowym z zachodu na wschód i z południa na północ. Ale największą rolę w dziejach miasta odegrała Wisła, otwarta w 1520 r. komora celna oraz wybudowane nad Wisłą spichlerze zbożowe. Dzięki dobrej koniunkturze gospodarczej w Rzeczypospolitej w XV–XVII w. Włocławek posiadał jeden ze znaczących portów rzecznych nad Wisłą, przez który przechodził transport zboża, towarów rolnych, spożywczych i rzemieślniczych zarówno w dół, jak i w górę rzeki. Po chwilowym załamaniu się handlu zbożem w drugiej połowie XVII w., nastąpiła kolejna dobra koniunktura w rozwoju Włocławka pod koniec XVIII w. Nastąpił rozwój żeglugi wiślanej, który trwał nieprzerwanie do końca XIX w. Liczne statki handlowe i pasażerskie do połowy XX w. nadawały Włocławkowi rangę prężnego ośrodka życia gospodarczego i społecznego.

## SUMMARY

The announcement of 2017 as the Year of the Vistula is a great opportunity to bring readers closer to the role that Włocławek played in the Vistula trade over the centuries. Włocławek, lying on the Vistula River, owed its economic development thanks to its role as the seat of the bishops of Włocławek, located on the fertile Kujawy region and the position on the trade routes from the west to the east and from the south to the north. But

the greatest role in the history of the city was played by the Vistula river, together with the customs chamber opened in 1520 and cereal granaries built over the River. Owing to the good economic situation in the Commonwealth in the 15th and 17th centuries, Włocławek was in possession one of the major river ports on the Vistula, through which grain, agricultural products, food and craft goods were transported both downstream and upstream. After a temporary collapse of the grain trade in the second half of the 17th century, there was another spectacular boom in the development of Włocławek at the end of the 18th century. This was thanks to the development of the Vistula River navigation, which continued uninterrupted until the end of the 19th century. Numerous commercial and passenger ships gave Włocławek the status of a vibrant center of economic and social life until the mid-twentieth century.

### **Bibliografia**

- Arentowicz Z., *Włocławek*, Włocławek 1937.
- Arentowicz Z., *Z dawnego Włocławka*, Włocławek 1928.
- Bogucka M., Samsonowicz H., *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986.
- Bokota P., *Podstawy gospodarcze i struktura zawodowa miasta*, [w:] *Włocławek. Dzieje miasta*, pod red. J. Staszewskiego, t. 1, Włocławek 1999.
- Dziki T., *Przemysł włocławski w latach 1870–1918. Gospodarcze i społeczne aspekty industrializacji*, Toruń 2004.
- Gierszewski S., *Wisła w dziejach Polski*, Gdańsk 1982.
- Kunikowski S., *Życie gospodarcze Włocławka w XVI–XVIII wieku*, [w:] *Włocławek. Dzieje miasta*, pod red. J. Staszewskiego, t. 1, Włocławek 1999.
- Łukaszewicz J., *Żegluga na Wiśle w okresie II Rzeczypospolitej (1918–1939)*, Warszawa 1990.
- Morawski M., *Monografia Włocławka (Włocławia)*, Włocławek 1933.
- Reszka A.W., *Wiślane statki i techniki nawigacyjne od XVI do XVIII wieku*, Gdańsk 2012.
- Sandecki M., *Włocławek nad Wisłą. Żegluga od czasów najdawniejszych do końca ery parowców*, Włocławek 2015.

### **Nota o autorze**

Stanisław Kunikowski — prof. nadzw. dr hab., rektor Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku, członek założyciel i członek honorowy Włocławskiego Towarzystwa Naukowego, prezes zarządu Włocławskiego Centrum Edukacji Ekologicznej. Autor i redaktor wielu publikacji poświęconych historii Włocławka i regionu.

**Tomasz Dziki**

Archiwum Państwowe w Toruniu Oddział we Włocławku

**Grzegorz Gołębiewski**

Towarzystwo Naukowe Płockie

## **Z BADAŃ NAD LISTĄ POLEGŁYCH W OBRONIE WISŁY I WŁOCŁAWKA W SIERPNIU 1920 ROKU**

Słowa kluczowe: Wisła, Włocławek, historia, sierpień 1920 r., obrona Włocławka, obrońcy Wisły, lista poległych, okres międzywojenny, wojna polsko-bolszewicka.

## **THE EXCERPT FROM THE RESEARCH ON THE LIST OF THE PEOPLE KILLED IN THE DEFENCE OF THE VISTULA RIVER AND WŁOCŁAWEK IN AUGUST OF 1920**

Keywords: The Vistula river (Polish: *Wisła*), Włocławek, history, August of 1920, defence of Włocławek, defenders of the Vistula river, a list of people killed, the interwar period, the Polish-Bolshevik war.

### **Wprowadzenie**

Obrona Włocławka w sierpniu 1920 r. doczekała się pewnej liczby publikacji omawiających przebieg walk na przedmościu włocławskim i w obronie przeprawy przez Wisłę 16–19 VIII 1920 r. Spośród przedwojennych publikacji najbardziej wartościowa jest pozycja Zygmunta Bohusza-Szyszko o działaniach wojennych nad dolną Wisłą w 1920 r.<sup>1</sup> Nieco informacji znalazło się także w zarysie historii 14. pułku piechoty autorstwa Stefana Wierzyńskiego<sup>2</sup>. We Włocławku do 1939 r. także ukazało się kilka publikacji podejmujących problematykę walk w obronie miasta w sierpniu 1920 r.<sup>3</sup>

---

<sup>1</sup> Z. Bohusz-Szyszko, *Działania wojenne nad dolną Wisłą w 1920 r. z atlasem*, Warszawa 1931.

<sup>2</sup> S. Wierzyński, *Zarys historii wojennej 14-go pułku piechoty*, Warszawa 1929.

<sup>3</sup> Wśród tych publikacji można wymienić: *Jednodniówka. Na pomnik dla poległych obrońców Włocławka*, Włocławek 1922; J. Kruszyński, *Z trzydniowej obrony Włocławka*, [w:] *Sprawozdanie z trzech lat działalności Włocławskiego Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża Na Wszechświatowy Kongres Czerwonego Krzyża w Belgii*, Włocławek 1922; M. Morawski, *Monografia Włocławka*, Włocławek 1933; A. Fiszer, *Obrona miasta Włocławka*, [w:] *Jednodniówka 14 Pułku Piechoty w 16 rocznicę powstania*, Włocławek 1934; Z. Arentowicz, *Włocławek*, Włocławek 1937.

Po przełomie 1989 r. temat walk na przedmościu włocławskim i obrony miasta znowu stał się przedmiotem badań historycznych. Pierwszym asumptem do przypomnienia dramatycznych chwil Włocławka była inicjatywa odbudowy zniszczonego przez Niemców Pomnika Obrońców Wisły 1920 r.<sup>4</sup> Potem przyszła kolej na poważne publikacje naukowe. Pierwszą z nich były materiały z sesji naukowej, która odbyła się w 1995 r. we Włocławku, następną — materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w 2000 r.<sup>5</sup> W efekcie tych inicjatyw obroną Włocławka zajęli się miejscowi historycy<sup>6</sup>. Na uwagę zasługują także obszernie rozdziały lub fragmenty w monografiach wojny polsko-rosyjskiej 1920 r.<sup>7</sup>

### Z badań nad listą poległych obrońców Wisły i Włocławka

Przebieg walk w wymienionych publikacjach został już dosyć dokładnie odтворzony, natomiast znacznie trudniej jest określić straty po stronie obrońców i ludności. Autorzy piszący o walkach w obronie Wisły pod Włocławkiem najczęściej podają, za Zygmuntem Bohuszem-Szyszko, że strona polska straciła 250 poległych i rannych oraz 500 wziętych do niewoli<sup>8</sup>. Dowódca III Korpusu Konnego Gaj Bżyszkian podał w swoim opracowaniu, że kozacy zabili i utopili w Wiśle 600 żołnierzy polskich, a 700 dostało się do niewoli, co wydaje się mało wiarygodne, a liczby zawyżone<sup>9</sup>.

Są to dane dość mocno nieprecyzyjne, ale prawdopodobnie i niemożliwe do weryfikacji. Ponadto nie ma w nich odróżnienia poległych od rannych. W różnych opracowaniach podawane są także liczby dotyczące łącznie poległych i wziętych

---

<sup>4</sup> *Pomnik Poległych Obrońców Wisły 1920 roku. Informator Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Pomnika Poległych Obrońców Wisły 1920 r.*, oprac. A. Kowalewska, Włocławek, sierpień 1990.

<sup>5</sup> *W 75-lecie Bitwy Warszawskiej 1920. Materiały z konferencji naukowej 30 XI–1 XII 1995 r. i uroczystości w dniu 20 sierpnia 1995 r. pod Pomnikiem Poległych Obrońców Wisły 1920 roku*, Włocławek 1997; *Wojna polsko-bolszewicka z perspektywy osiemdziesięciu lat (1920–2000). Aspekty ogólne i regionalne. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w dniu 18 sierpnia 2000 roku*, Włocławek 2001.

<sup>6</sup> T. Dziki, M. Gruszczyńska, *Sierpień 1920 roku we Włocławku w świetle źródeł archiwalnych*, Włocławek 2000; F. Jakubowski, *Wojna 1920 roku na Kujawach wschodnich i w ziemi dobrzyńskiej*, Włocławek 2003; T. Wąsik, *Walki obronne w rejonie Włocławka w sierpniu 1920 r.*, [w:] *Pro Memoria Obrońcom Wisły 1920*, Włocławek 2010, s. 7–22.

<sup>7</sup> J. Szczepański, *Wojna 1920 roku na Mazowszu i Podlasiu*, Warszawa–Pułtusk 1995; R. Juszkiewicz, *Działania militarne na północnym Mazowszu i w korytarzu pomorskim. 1920 rok*, Warszawa 1997, wyd. 2, Mława 2011; J. Odziemkowski, *Leksykon wojny polsko-rosyjskiej 1919–1920*, Warszawa 2004; M. Krajewski, *Ziemia dobrzyńska w cieniu czerwonej gwiazdy. Rok 1920*, Rypin 2010; L. Wyszczelski, *Wojna polsko-rosyjska 1919–1920*, t. 2, Warszawa 2010; P. Piotrowski, *Walki o miasta Mazowsza Północnego podczas wojny polsko-rosyjskiej 1920 roku*, Poznań 2014.

<sup>8</sup> Z. Bohusz-Szyszko, *Działania wojenne...*, s. 101; J. Szczepański, *Wojna 1920...*, s. 284; L. Wyszczelski, *Wojna polsko...*, s. 233.

<sup>9</sup> G. D., *Na Warszawę! Dejstwiła 3 Konnego Korpusa na zapadnym frontie. Ijul–Awgust 1920 g.*, Moskwa–Leningrad 1928, s. 194; S. Żukowski, *Działania 3. Konnego korpusu Gaja*, Oświęcim 2015 (reprint wydania z 1935 r.), s. 58; R. Juszkiewicz, *Działania...*, s. 322.



do niewoli, co również nie ułatwia zadania określenia liczby poległych<sup>10</sup>. Zdecydowana większość poległych to ofiary walk w dniu 16 VIII 1920 r. na przedmościu, po prawej stronie Wisły. Zapewne znacznie mniejsze były straty od ostrzału miasta przez artylerię i karabiny maszynowe nieprzyjaciela, choć tu należałoby dodać ofiary wśród ludności cywilnej.

Według ks. Ignacego Charszewskiego, który przebywał wtedy we Włocławku, w wyniku ostrzału artyleryjskiego i karabinowego miasta zabitych i rannych było 20 osób, wśród nich „opowiadano o żydówce, którą wybuch granatu zabił, zrzucając ją omotaną w »bety« z parteru do piwnicy”<sup>11</sup>.

Poległych polskich żołnierzy pochowano 22 VIII 1920 r. w godzinach popołudniowych w zbiorowej mogile na wzgórzu szpetalskim, czyli w miejscu, w którym oddali życie. Dnia 1 X 1922 r. w tym samym miejscu poświęcono wybudowany staraniem mieszkańców miasta Pomnik dla Poległych Obrońców Wisły. Część poległych pochowano na cmentarzu komunalnym we Włocławku. Co najmniej kilkoro miało indywidualne nagrobki, z których dwa zachowały się do dzisiaj: Ireny Jankowskiej i Władysława Wapniarskiego. Ponadto w tzw. kwaterze obrońców Wisły obok siebie znajdują się trzy nagrobki poległych w sierpniu 1920 r.: dowódcy statku „Moniuszko” por. Jerzego Pieszkańskiego, poległego 14 VIII 1920 r. pod



Kwaterna obrońców Wisły w 1920 r. na cmentarzu we Włocławku. Groby od lewej: szer. W. Lubinkowskiego, por. J. Pieszkańskiego i kpt. J. Mizery; fot. G. Gołębiowski

<sup>10</sup> F. Jakubowski, *Wojna 1920...*, s. 96–97.

<sup>11</sup> Ks. I. Charszewski, *Do „Kartki z dziejów najazdu bolszewickiego” dopełnienia i sprostowania*, „Kurier Płocki”, nr 286 z 5 XII 1920 r., s. 2.

Włoszycą, kapitana statku „Moniuszko” Józefa Mizery, który zginął tego samego dnia rano na Wiśle pod Bobrownikami<sup>12</sup>, i szer. Witolda Lubinkowskiego. Z wymienionych w obronie Włocławka poległ tylko W. Lubinkowski<sup>13</sup>.

Ośmiu żołnierzy pochowanych zostało na zachodnich krańcach linii obronnej przedmościa, na ewangelickim cmentarzu w Łęgu-Witoszynie. Wiadomo, że 1 XI 1938 r. dzieci z pobliskiej szkoły w Rachcinie złożyły wieniec na ich grobie, istniejącym do dzisiaj<sup>14</sup>.



Grób ośmiu polskich żołnierzy na cmentarzu w Łęgu-Witoszynie — stan 11 XI 2017 r. (źródło: <https://pomniki.wloclawek.pl/2017/11/11/mogila-8-zolnierzy-obroncow-wisly-z-1920-roku/>)

Ksiądz Ignacy Charszewski, ówczesny proboszcz parafii w Szpetalu Górnym, w swojej relacji ze wspomnianego uroczystego pogrzebu z 22 sierpnia pisał, że wprawdzie w mowach pogrzebowych wszyscy mówili o bohaterach, jednak dość krytycznie zauważał:

<sup>12</sup> Akt zgonu zob.: Urząd Stanu Cywilnego we Włocławku (dalej: USC Włocławek), Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej we Włocławku (dalej: ASCPR we Włocławku), Księga zgonów z 1920 r., akt zgonu nr 684.

<sup>13</sup> Na temat starcia jednostek Flotyli Wiślanej pod Bobrownikami 14 VIII 1920 r. i okoliczności śmierci por. J. Pieszkańskiego i J. Mizery zob.: K. Taube, O. Żukowski, *Zarys historii wojennej flotyli rzecznych*, Warszawa 1931, s. 58–63; J.W. Dyskant, *Wojenne flotyli wiślane 1918–1939*, Warszawa 1997, s. 68–69; J. Przybylski, *Marynarze w walce o niepodległość Polski 1918–1920*, Warszawa 1999, s. 111–114; T. Wąsik, *Pieszkański Jerzy*, [w:] *Włocławski słownik biograficzny*, pod red. S. Kunikowskiego, t. 1, Włocławek 2004, s. 137–138.

<sup>14</sup> Kronika szkoły w Rachcinie, wpis z listopada 1938 r.; <https://pl.wikipedia.org/wiki/Łęg-Witoszyn>; <http://lapidaria.wikidot.com/cmentarz-ewangelicki-leg-witoszyn> (informację o grobie i kronice szkolnej zawdzięczamy Krzysztofowi Menelowi).

była to pewna przesada, w takich okolicznościach nieunikniona psychologicznie. Chodzi o nastrój tłumów. Przeważnie były to w rzeczywistości ofiary, osiągnięte wraźmi kulami podczas ucieczki. Bolszewicy przerwali byli front ponad Wisłą, gdzie okopy nie były skończone, a potem zaszli tyły innym odcinkom frontu. Wielu, znacznie więcej niż było poległych, wpadło do niewoli. Wielu ratowało się wpływ przez Wisłę i niejeden utonął. Garści szczęśliwszych udało się zbić tratwę i tak pod kulami się przeprawić. Wielu z poległych, których po stronie szpetalskiej było około 50, mieli odcięte czaszki. Wszyscy byli odarci z odzieży, nieraz literalnie do naga<sup>15</sup>.

Według relacji z pogrzebu pochowano wtedy ponad 40 żołnierzy, *Jednodniówka*, wydana we Włocławku w 1922 r., precyzowała liczbę ofiar na 45. (Taką wersję publikują autorzy regionalni do chwili obecnej<sup>16</sup>). Po latach ks. I. Charszewski w liście do „Gazety Świątecznej” pisał, że w następnych dniach po pogrzebie odnaleziono w zaroślach jeszcze kilkanaście ciał poległych żołnierzy, które pogrzebano w poprzednim miejscu, zatem — według niego — liczba pochowanych w zbiorowej mogile sięgała 60. W kwietniu 1921 r. odnaleziono zwłoki jeszcze czterech poległych, które pogrzebano również w mogile w Szpetalu<sup>17</sup>. Z tych informacji wynika, że łącznie w zbiorowej mogile na szpetalskim wzgórzu spoczęły ciała około 64 poległych. Jednakże w czasie poświęcenia Pomnika obrońców Wisły 1 X 1922 r. ksiądz Charszewski w swoim przemówieniu mówił o 60 pochowanych w mogile<sup>18</sup>. O mogile 60 poległych pisze też autor przedwojennego opracowania o historii 14. pułku piechoty<sup>19</sup>.

Na tablicy pamiątkowej przy Pomniku obrońców Wisły 1920 r. podano jednak, że spoczywa tam „ponad 40-u żołnierzy ochotników”, co dotyczy żołnierzy pochowanych w pierwszym pogrzebie, bez uwzględnienia późniejszych pochówków. Liczbę „ponad 40-tu żołnierzy” utrzymano także na tablicy zrekonstruowanego w 1990 r. Pomnika.

Oprócz Pomnika na szpetalskim wzgórzu powstał też drugi pomnik upamiętniający obronę w 1920 r., poświęcony poległym kolejarzom. Być może były tam nazwiska zabitych. Niestety, pomnik nie dotrwał do naszych czasów<sup>20</sup>. Na terenie koszar 14. pułku piechoty w 1928 r. odsłonięto pomnik żołnierzy pułku poległych w latach 1918–1920. Być może i na nim widniały nazwiska poległych i miejsca ich śmierci, ale i ten obelisk już nie istnieje.

<sup>15</sup> Ks. I. Charszewski, *Kartka z dziejów najazdu bolszewickiego. Szpetal Górny i okolice*, „Kurier Płocki”, nr 271 z 18 XI 1920 r., s. 4.

<sup>16</sup> Między innymi zob.: T. Lenkiewicz, *Refleksje przy Pomniku...*, Włocławek 2002; A. Kowalewska, *Budowa Pomnika dla Poległych Obrońców Wisły w latach 1920–1922*, [w:] *Pro Memoria...*, s. 23.

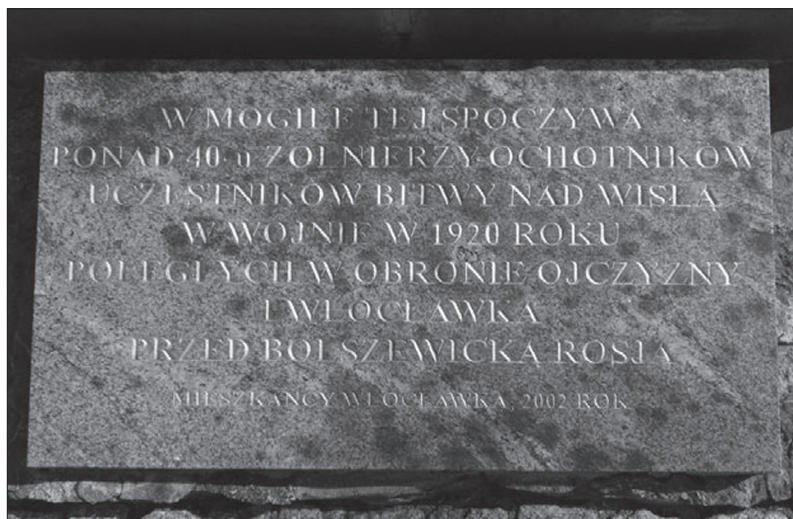
<sup>17</sup> *Pogrzeb czterech poległych*, „Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej” 1921, nr 5, s. 164–165; ks. I. Charszewski, *List do Gazety Świątecznej*, „Gazeta Świąteczna” 1930, nr 2588, s. 9–10; ks. T. Lenkiewicz, *Budowa Pomnika Poległych Obrońców Włocławka 1920–1922*, [w:] *W 75-lecie...*, s. 217, 219.

<sup>18</sup> Uczestnik, *Korespondencje. Z Włocławka*, „Kurier Płocki”, nr 229 z 10 X 1922 r., s. 2.

<sup>19</sup> S. Wierzyński, *Zarys historii...*, s. 20.

<sup>20</sup> *W szóstą rocznicę obrony Włocławka*, „Mazowsze Płockie i Kujawy” 1926, nr 4.

Autorzy historii 2. pułku szwoleżerów rokitniańskich, walczącego w obronie przedmościa, podali, że w walkach zginęło około 40 ułanów<sup>21</sup>. Ilu z nich pochowano w zbiorowym grobie — nie wiadomo.



Tablica pamiątkowa obok Pomnika Obrońców Wisły 1920 r.; fot. G. Gołębiowski

Reasumując, należy stwierdzić, że określenie dokładnej liczby poległych w obronie Włocławka napotyka na duże problemy. Jeżeli przyjmiemy liczbę 40 poległych ułanów i dodamy do nich poległych żołnierzy batalionu zapasowego 14. pułku piechoty, to poległych powinno być znacznie więcej niż 64. Być może reszta utopiła się w Wiśle w czasie próby jej sforsowania, stąd brak ciał poległych.

A zatem z aktualnych badań wynika, że w zbiorowej mogile w Szpetalu Górnym pochowanych jest około 64 poległych obrońców Wisły, ośmiu w Łęgu-Witoszynie oraz bliżej nieokreślona liczba na cmentarzu we Włocławku. Do tego należałoby dodać ofiary ostrzału miasta spośród ludności cywilnej oraz żołnierzy zmarłych z ran w szpitalach w okolicznych miejscowościach. Według artykułu w wydawanym w Płocku miesięczniku „Mazowsze Płockie i Kujawy”: „ciężko rannych w osobach cywilnych było 30 ofiar, a zabitych 3. Ogółem obrona Włocławka kosztowała około 60 ludzi w zabitych i tyłuż w rannych”<sup>22</sup>.

W świetle naszych wcześniejszych wyliczeń są to dane niepełne, więc można założyć, że łącznie w obronie Wisły i Włocławka zginęło około 100 żołnierzy: 64 pochowanych w Szpetalu, ośmiu pogrzebanych na cmentarzu w Łęgu-Witoszynie,

<sup>21</sup>A. Mniszek, K. Rudnicki, *Zarys historii wojennej 2-go pułku szwoleżerów Rokitniańskich*, Warszawa 1929, s. 34.

<sup>22</sup> *W szóstą rocznicę...*, s. 70.

nieznana liczba pochowanych na cmentarzu we Włocławku i nieznana liczba tych, którzy utopili się lub zostali zabici w czasie próby ucieczki przez Wisłę, oraz kilko-  
ro cywilów zabitych od ostrzału artyleryjskiego miasta.

Spośród wymienionych autorów publikacji naukowych jedynie Mirosław Krajewski podał trzy ofiary walk: bombardiera Andrzeja Górskiego, ochmistrza Kazimierza Gąszczyńskiego i Irenę Jankowską<sup>23</sup>. Natomiast dotychczas nikt z piszących o obronie Włocławka nie podjął próby sporządzenia imiennej listy poległych. Podstawowym źródłem do takiego wykazu jest *Lista strat Wojska Polskiego. Polegli i zmarli w wojnie 1918–1920*, opracowana przez Wojskowe Biuro Historyczne<sup>24</sup>. Znakomitą pomocą w korzystaniu z niej są indeksy opracowane przez Łukasza Jastrzębia i Wiesława Olszewskiego<sup>25</sup>.

Na podstawie analizy listy poległych i zmarłych z ran, zamieszczonej w historii 14. pułku piechoty oraz *Listy strat Wojska Polskiego* udało się odszukać jeszcze kilku żołnierzy, którzy zmarli z ran po 16 VIII 1920 r. w okolicznych miejscowościach<sup>26</sup>. Niemal na pewno śmiertelne rany odnieśli oni w walkach na przedmościu włocławskim. Podobna analiza listy poległych 2. pułku szwoleżerów nie dała żadnych rezultatów<sup>27</sup>. Jest tam wprawdzie wymienionych 44 żołnierzy, których nie odnotowano w *Liście strat Wojska Polskiego*, jednak nie ma podstaw, by dołączyć ich do listy strat poniesionych przez pułk w obronie Włocławka. Prawdopodobnie są to żołnierze zaginieni w różnych bojach, ale brak potwierdzenia śmierci nie pozwolił na ich umieszczenie w *Liście strat Wojska Polskiego*. Prawie na pewno są wśród nich ułani i szwoleżerowie zaginieni w walkach na przedmościu włocławskim, np. wzięci do niewoli lub ci, którzy utopili się w Wiśle, jednak nie ma żadnych danych, aby ich z tej listy wyselekcjonować.

W poszukiwaniach poległych w obronie Włocławka pomocna okazała się również miejscowa księga zgonów parafii rzymskokatolickiej z sierpnia–września 1920 r. Odnotowane są w niej akty zgonu Witolda Lubinkowskiego, Juliana Kalinowskiego, Władysława Wapniarskiego i Ireny Jankowskiej. Nie odnaleziono żadnego aktu zgonu za ten okres w księdze miejscowej parafii ewangelicko-augsburskiej. Natomiast nie zachowała się podobna włocławska księga zgonów parafii wyznania mojżeszowego.

Wprawdzie *Lista strat Wojska Polskiego* zawiera także kilka nazwisk żołnierzy, którzy zmarli we Włocławku w sierpniu–wrześniu 1920 r., ale nie podano tam

<sup>23</sup> M. Krajewski, *Spółczesność ziemi dobrzyńskiej i Kujaw wschodnich wobec najazdu bolszewickiego w 1920 r.*, [w:] *W 75-lecie...*, s. 161, 171; tenże, *Ziemia dobrzyńska w cieniu...*, s. 103, 124.

<sup>24</sup> *Lista strat Wojska Polskiego. Polegli i zmarli w wojnie 1918–1920*, Warszawa 1934.

<sup>25</sup> Ł. Jastrzęb, W. Olszewski, *Indeksy do Listy strat Wojska Polskiego. Polegli i zmarli w wojnach 1918–1920*, Toruń 2012.

<sup>26</sup> S. Wierzyński, *Zarys historii...*, s. 22–23.

<sup>27</sup> A. Mniszek, K. Rudnicki, *Zarys historii wojennej...*, s. 35–36.



Pomnik obrońców Wisły 1920 r.  
Na pierwszym planie mogiła poległych; fot. G. Gołębiowski



Napis na Pomniku  
Obrońców Wisły  
1920 r.,  
od strony południowej;  
fot. G. Gołębiowski

przyczyny śmierci: czy zmarli wskutek choroby, czy w wyniku ran odniesionych w walkach. Dotyczy to szeregowca 10. dywizjonu ćwiczebnego artylerii polowej **Waleriana Turkowskiego**, który zmarł 22 VIII 1920 r. we Włocławku, jednak *Lista strat Wojska Polskiego* nie podaje przyczyny jego śmierci<sup>28</sup>. Podobnie jest ze szwoleżerem 2. pułku szwoleżerów **Janem Jędrzejczakiem**, który zmarł we Włocławku 4 IX 1920 r.<sup>29</sup> W obu przypadkach daty wskazują, że mogli być ofiarami walk i umrzeć w wyniku odniesionych ran, jednak publikacja nie podaje przyczyny ich śmierci, więc równie dobrze mogli umrzeć w wyniku choroby, trzeba bowiem pamiętać, że śmiertelność w garnizonie włocławskim była dosyć duża. W latach 1918–1920 zmarło w wyniku różnych chorób około 170 żołnierzy. Przypadki takich zgonów były też latem 1920 r.<sup>30</sup>, zatem Walerian Turkowski i Jan Jędrzejczak mogli być jednymi z nich. Dlatego bez określenia przyczyny śmierci nie można ich odpowiedzialnie wpisać na listę strat obrońców Włocławka.

Mirosław Krajewski w swoich publikacjach podał, że 22 sierpnia w czasie przeprawy przez Wisłę utonął uczeń Szkoły Handlowej we Włocławku, ochotnik, szeregowiec 14. pułku piechoty **Julian Kalinowski**. Stało się to więc już po zakończeniu walk i odstąpieniu wojsk rosyjskich spod Włocławka, byłaby to raczej ofiara tragicznego wypadku<sup>31</sup>. Tymczasem w księdze zgonów występuje ochotnik Julian Kalinowski, ale o zupełnie innej tożsamości (lekarz dentysta, 29 lat), rzeczywiście poległy w obronie Włocławka<sup>32</sup>. Jak zatem nazywał się uczeń-ochotnik, który utonął 22 sierpnia? Czyżby tak samo jak poległy lekarz?

Z innej przyczyny na liście poległych nie może się znaleźć szeregowiec 13. pułku piechoty **Teofil Klaczek**, który zmarł w wyniku odniesionych ran we Włocławku 12 sierpnia 1920 r.<sup>33</sup> Tego dnia wojska rosyjskie jeszcze nie podeszły pod Włocławek, więc T. Klaczek musiał być ranny w innym boju, a zmarł w szpitalu we Włocławku.

Natomiast pewne pozytywne rezultaty dała kwerenda w księgach zgonów w okolicznych miejscowościach, gdzie były szpitale dla rannych żołnierzy. Spośród miejscowości położonych po lewej stronie Wisły sprawdzono księgi zgonów w Gostyninie i Kutnie. Natomiast na terenach zajętych przez wojska rosyjskie — w Lipnie i Sierpcu<sup>34</sup>.

<sup>28</sup> *Lista strat Wojska Polskiego...*, nr 41 126, s. 923.

<sup>29</sup> Tamże, nr 13 934, s. 310.

<sup>30</sup> Ł. Jastrząb, W. Olszewski, *Indeksy do...*, s. 529–530.

<sup>31</sup> M. Krajewski, *Spoleczeństwo ziemi dobrzyńskiej...*, s. 171; tenże, *Ziemia dobrzyńska w cieniu czerwonej...*, s. 124.

<sup>32</sup> USC Włocławek, ASCPR we Włocławku, Księga zgonów z 1920 r., akt zgonu nr 670.

<sup>33</sup> *Lista strat Wojska Polskiego...*, nr 16 162, s. 359.

<sup>34</sup> W księgach zmarłych parafii rzymskokatolickich w Lipnie i Chełmicy nie odnotowano zabitych lub zmarłych żołnierzy. Jedynymi śladami po okrucieństwach bolszewickich są akty zgonu ziemian:

W Gostyninie w 1920 r. zmarli następujący żołnierze:

— Zdzisław Lewandowski, syn Mariana i Marii Lewandowskich, urodzony w Opaleniu w powiecie lipnowskim, żołnierz, lat 18, zmarły 20 sierpnia o godz. 14.00<sup>35</sup>;

— Kazimierz Pankowski, syn Wojciecha i Teresy Pankowskich, urodzony w Ryplinie Starym w powiecie rypińskim, żołnierz, lat 25, zmarły 20 sierpnia<sup>36</sup>;

— Stanisław Rajkowski, syn Wawrzyńca i Józefy Rajkowskich, żołnierz, lat 17, zmarły 27 sierpnia o godz. 16.00<sup>37</sup>.

Wprawdzie daty i miejsce śmierci bardziej wskazują na to, że były to ofiary obrony Płocka, jednak nie można wykluczyć, że zmarli żołnierze rany odnieśli wcześniej — na przyczółku włocławskim. Spośród tych trzech żołnierzy obrońcą Włocławka mógł być **Zdzisław Lewandowski**, ponieważ poborowi z powiatu lipnowskiego byli kierowani do 14. pułku piechoty we Włocławku. Aczkolwiek nie wiadomo, gdzie mieszkał, co rozstrzygało o przydziale do określonej Powiatowej Komisji Uzupelnień. Raczej nie zginął w obronie Włocławka Kazimierz Pankowski, bowiem poborowi z terenu powiatu rypińskiego kierowani byli do batalionu zapasowego 6. pułku piechoty Legionów, stacjonującego w Płocku.

W szpitalu w Kutnie w 1920 r. zmarli:

— 16 sierpnia zmarł z ran szeregowiec 14. pułku piechoty Stanisław Andrzejewski<sup>38</sup>;

— 20 sierpnia zmarł z ran szeregowiec (przydział nieznany) Józef Jędrzejek<sup>39</sup>;

— 20 sierpnia zmarł z ran kapral 14. pułku ułanów Jan Kubicki<sup>40</sup>;

— 20 sierpnia zmarł z ran szeregowiec (przydział nieznany) Czesław Ziółkowski<sup>41</sup>.

Spośród wymienionych — z racji przydziału do 14 pułku piechoty — można zaryzykować twierdzenie, że **szer. Stanisław Andrzejewski** zmarł z ran odniesionych w obronie Włocławka. Być może w obronie Włocławka walczył też szer. **Józef Jędrzejek**, który zmarł w Kutnie, jednak równie dobrze mógł walczyć w obronie Płocka, gdyż do szpitala w Kutnie kierowano też rannych z tego miasta. Bez znajomości przydziału służbowego nie można tego określić.

Jerzego Starzyńskiego z Maliszewa (akt zgonu nr 159) i Wacława Wiewiórowskiego z Chełmicy Małej, zamordowanego za Chorzelami (akt zgonu nr 54).

<sup>35</sup> Urząd Stanu Cywilnego w Gostyninie (dalej: USC Gostynin), Księga urodzin, małżeństw i zgonów parafii rzymskokatolickiej w Gostyninie w 1920 r. (dalej: Księga z 1920 r.), akt zgonu nr 175.

<sup>36</sup> USC Gostynin, Księga z 1920 r., akt zgonu nr 176.

<sup>37</sup> USC Gostynin, Księga z 1920 r., akt zgonu nr 189.

<sup>38</sup> *Lista strat Wojska Polskiego...*, nr 397, s. 9.

<sup>39</sup> Tamże, nr 13 947, s. 310.

<sup>40</sup> Tamże, nr 19 881, s. 440.

<sup>41</sup> Tamże, nr 46 270, s. 1042. Z innych źródeł wynika, że walczył w obronie Płocka.



Wbrew obiegowym opiniom żołnierze bolszewicy nie dobijali wszystkich rannych i zdarzało się, że sanitariusze opatrywali i ewakuowali także żołnierzy polskich. Tak było na przykład w szpitalu polowym w Sierpcu, gdzie razem leżeli ranni żołnierze rosyjscy (20 rannych) i polscy (18). Dość charakterystyczny jest tu przypadek 14-letniego Józefa Kaczmarskiego, który, ciężko ranny pod Płockiem, 18 sierpnia został ewakuowany przez Rosjan do szpitala w Sierpcu, dzięki czemu przeżył<sup>42</sup>.

Według zapisów w księdze zgonów parafii rzymskokatolickiej w Sierpcu w tamtejszym szpitalu w 1920 r. zmarło czterech polskich żołnierzy, spośród których jeden niemal na pewno brał udział w walkach na przedmościu włocławskim. Według aktu zgonu 18 sierpnia o godzinie 8.00 zmarł „w szpitalu polowym rosyjskim” żołnierz 14. pułku piechoty **Szulkowski**, „wzięty do niewoli jako ciężko ranny”<sup>43</sup>. Przydział do 14. pułku piechoty wskazuje na udział w obronie Włocławka.

Na podstawie scharakteryzowanych powyżej poszukiwań udało się opracować niepełny, ale pierwszy wykaz poległych w obronie Włocławka. Stan źródeł nie pozostawia złudzeń — pełnego wykazu nigdy nie uda się sporządzić, co nie znaczy, że nie należy starać się go uzupełniać. Poniższa lista jest pierwszym krokiem w tym kierunku. Opracowana przez nas lista poległych i zmarłych z ran w obronie przedmościa włocławskiego zawiera 24 nazwiska osób, co do których raczej nie ma wątpliwości, że zginęły w czasie walk na przedmościu włocławskim i w ostrzeliwanym mieście w sierpniu 1920 r.<sup>44</sup>

### **Lista poległych, zabitych i zmarłych z ran w obronie przedmościa włocławskiego i Włocławka w dniach 16–20 VIII 1920 r.**

1. **Andrzejewski Stanisław** — szeregowiec 14. pułku piechoty, zmarł z ran w szpitalu w Kutnie 16 sierpnia<sup>45</sup>;

2. **Biernacki Romuald** — starszy pionier 2. plutonu 5. kompanii kolejowej, poległ 16 sierpnia<sup>46</sup>;

3. **Boczarski Franciszek** — ur. 16 IX 1884 r. w Krakowie, od 1906 r. jako student Uniwersytetu Jagiellońskiego, piłkarz i działacz Cracovii, oficer austriacki, od września 1914 r. oficer w 2. pułku ułanów Legionów Polskich, od grudnia 1916 r.

<sup>42</sup> I. Kulasińska, *Lata dwudzieste, lata trzydzieste... (i wcześniejsze)*, [w:] *Wspomnienia sierpczan 1900–1950*, oprac. H. Piekarska, Sierpc 1998, s. 47; G. Gołębiowski, *Tadeusz Jeziorowski i Józef Kaczmarski — bohaterzy obrony Płocka w 1920 r.*, „Notatki Płockie” 1998, nr 1, s. 24–28.

<sup>43</sup> Księga zgonów parafii św. Wita, Modesta i Krescencji w Sierpcu za lata 1917–1924, akt zgonu nr 182. Pozostali trzej zmarli żołnierze z racji przydziałów służbowych należeli raczej do garnizonu płockiego.

<sup>44</sup> W przypadku wątpliwości obok nazwiska jest znak zapytania lub komentarz w przypisie.

<sup>45</sup> *Lista strat Wojska Polskiego...*, nr 397, s. 9.

<sup>46</sup> *Lista strat Wojska Polskiego...*, nr 2240, s. 50.

w Krajowym Inspektoracie Zaciągu jako inspektor w Radomiu, autor *Regulaminu jazdy kawalerii Legionów Polskich* (wyd. Centralne Biuro Wydawnicze NKN, 1916), w 1920 r. porucznik 2. pułku szwoleżerów, poległ 16 sierpnia<sup>47</sup>;

4. **Dziubik Antoni** — szeregowiec 14. pułku piechoty, zmarł z ran 29 października we Włocławku<sup>48</sup>;

5. **Gaszczyński Kazimierz** — harcerz, sekretarz Komendy Hufca Włocławskiego ZHP, uczeń VIII klasy włocławskiej Szkoły Handlowej, na wezwania do obrony kraju z grupą starszych uczniów Szkoły wstąpił ochotniczo do 4. pułku artylerii polowej, zginął 16 sierpnia w czasie walk na przedmościu włocławskim<sup>49</sup>;

6. **Górski Józef Andrzej** — bombardier 3. baterii 4. pułku artylerii polowej, poległ 18 sierpnia<sup>50</sup>;

7. **Jakubowicz Roman** — plutonowy 2. pułku szwoleżerów, poległ 16 sierpnia<sup>51</sup>;

8. **Jankowska Irena** — córka Władysława i Idy Otylii z Bejchłów, urodzona 19 VI 1903 r. we Włocławku, w momencie ataku na Włocławek była 17-letnią harcerką z Włocławka, uczennicą Gimnazjum Spółdzielczego, w czasie ostrzału Włocławka roznosiła żołnierzom w okopach żywność i opatrunki, 18 sierpnia ciężko ranna odłamkiem pocisku artyleryjskiego w nogę, zmarła 1 września o godz. 5.00 w szpitalu św. Antoniego we Włocławku po amputacji nogi<sup>52</sup>;

9. **Jercha Adam** — szeregowiec 14. pułku piechoty, poległ 16 sierpnia<sup>53</sup>;

<sup>47</sup> Tamże, nr 2688, s. 59; A. Mniszek, K. Rudnicki, *Zarys historii wojennej...*, s. 34, 35; F. Jakubowski, *Wojna 1920...*, s. 96.

<sup>48</sup> *Lista strat Wojska Polskiego...*, nr 7821, s. 172.

<sup>49</sup> W. Nekrasz, *Harcerze w bojach 1914–1921*, t. II, Warszawa 1931, s. 70, 415–416; M. Krajewski, *Spółczesność ziemi dobrzyńskiej...*, s. 171; tenże, *Ziemia dobrzyńska w cieniu...*, s. 123. W niektórych publikacjach występuje jako Gąszczyński (np. u Nekrasza w obu wersjach). Jako Kazimierz Gąszczyński występuje także w tekście: P. Czarnecki, *Ci co zginęli dla tej, co nie zginęła*, „Życie Włocławka i Okolicy” 1927, nr 9, s. 8.

<sup>50</sup> *Lista strat Wojska Polskiego...*, nr 10 615, s. 234; M. Krajewski, *Spółczesność ziemi dobrzyńskiej...*, s. 171; tenże, *Ziemia dobrzyńska w cieniu...*, s. 123. M. Krajewski w swoich publikacjach pisze o przynależności A. Górskiego do 3. batalionu, jednak prawdopodobnie chodzi o baterię, gdyż w jednostkach artylerii nie było batalionów.

<sup>51</sup> *Lista strat Wojska Polskiego...*, nr 12 872, s. 286; A. Mniszek, K. Rudnicki, *Zarys historii wojennej...*, s. 34, 35.

<sup>52</sup> Archiwum Państwowe w Toruniu Oddział we Włocławku (dalej: APTOW), Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej we Włocławku (dalej: ASCPRK we Włocławku), sygn. 197, nr aktu ur. 579 z 1903 r.; USC Włocławek, ASCPR Włocławek, Księga zgonów z 1920 r., akt zgonu nr 713; E. Grodecka, *Pierwsze ćwierćwiecze harcerstwa żeńskiego. Materiały do historii*, cz. IV, Warszawa 1938, s. 51; W. Skotnicki, *Harcerze włocławscy w lipcu i sierpniu 1920 r.*, „Gazeta Pomorska”, nr 188 z 1991 r., s. 3; M. Krajewski, *Spółczesność ziemi dobrzyńskiej...*, s. 161; tenże, *Ziemia dobrzyńska w cieniu...*, s. 103. E. Grodecka podaje, że I. Jankowska zmarła w 1922 r. W *Liście strat Wojska Polskiego...* podano, że Irena Jankowska była kanonierem 4. pułku artylerii polowej i poległa 16 VIII 1920 r. (nr 13 164, s. 293).

<sup>53</sup> *Lista strat Wojska Polskiego...*, nr 13 812, s. 307. Jako miejsce śmierci podano „poległ nad Wisłą”. Data śmierci wskazuje jednoznacznie na obronę przedmościa włocławskiego.

Nagrobek Ireny Jankowskiej  
na cmentarzu we Włocławku;  
fot. Krzysztof Menel  
(źródło: <http://www.rowery.olsztyn.pl/wiki/miejsca/1920/kujawsko-pomorskie/wloclawek>)



10. **Kalinowski Julian** — urodzony 24 X 1891 r. we Włocławku, syn kupca Konrada i Stanisławy z Bulińskich, z zawodu lekarz dentysta, ukończył 7-klasową Włocławską Szkołę Handlową (obecnie Liceum Ogólnokształcące im. Ziemi Kujawskiej), stomatologię studiował w Niemczech, w czasie pierwszej wojny światowej żołnierz armii niemieckiej, został ciężko ranny w ofensywie karpackiej, po czym został zwolniony z wojska i jako inwalida wojenny wrócił do Włocławka. W 1920 r. zgłosił się do wojska na ochotnika, poległ 18 sierpnia o godz. 4.00, pozostawiwszy po sobie owdowiałą żonę, Annę z Szamańskich<sup>54</sup>;

11. **Koń Antoni** — szeregowiec 31. pułku piechoty, zmarł z ran 18 sierpnia w Ciechocinku<sup>55</sup>;

12. **Krajewski Adam** — szeregowiec 14. pułku piechoty, poległ w końcowej fazie walk 20 sierpnia<sup>56</sup>;

<sup>54</sup> APTOW, ASCPRK we Włocławku, sygn. 172, nr aktu ur. 667 z 1891 r.; USC Włocławek, ASCPR we Włocławku, Księga zgonów z 1920 r., akt zgonu nr 670; P. Czarnecki, *Ci co zginęli...*, s. 8.

<sup>55</sup> *Lista strat Wojska Polskiego...*, nr 17 334, s. 385. Wieczorem 16 sierpnia kompania 31. pułku piechoty została przerzucona z Płocka do Włocławka, więc z daty i miejsca śmierci można sądzić, że szer. A. Koń walczył w obronie Włocławka.

<sup>56</sup> *Lista strat Wojska Polskiego...*, nr 18 815, s. 417.

13. **Lewandowski Zdzisław (?)** — syn Mariana i Marii Lewandowskich, urodzony w Opaleniu w powiecie lipnowskim, żołnierz, lat 18, zmarł 20 sierpnia o godz. 14.00 w Gostyninie<sup>57</sup>;

14. **Lubicz-Sawicki Michał** — podporucznik, dowódca 2. (18.) kompanii V batalionu kolejowego, w lipcu i sierpniu 1920 r. uczestniczył w walkach m.in. w rejonie Pińska na Polesiu i Brześcia nad Bugiem, 15 sierpnia został skierowany wraz ze swoją kompanią do Włocławka z zadaniem przejęcia kontroli na ruchem pociągów na stacji włocławskiej i sąsiednich stacjach. Z uwagi na trudną sytuację na przedmościu włocławskim 16 sierpnia dowódca obrony miasta płk Wojciech Józef Gromczyński wydał mu rozkaz przejścia z oddziałem na drugą stronę Wisły celem wsparcia walczących tam obrońców. Sformułowana przez niego kompania w liczbie 78 żołnierzy została przewieziona dwoma samochodami na prawy brzeg Wisły. W walce został ranny w obie nogi, opuszczony przez żołnierzy pozostał do końca na polu walki, strzelając z rewolweru do zbliżających się wrogów. Zginął wielokrotnie ugodzony szablami kozackimi. Dnia 21 sierpnia odbył się jego uroczysty pogrzeb, pochowany został na cmentarzu komunalnym we Włocławku. Pośmiertnie, za czyny bojowe i wykazane męstwo w obronie Włocławka, został odznaczony Krzyżem *Virtuti Militari* V klasy i awansowany do stopnia porucznika<sup>58</sup>;

15. **Lubinkowski Witold Arkadiusz** — szeregowiec, ochotnik, według aktu zgonu: 16 sierpnia „przed wieczorem poległ śmiercią bohaterską w obronie miasta Włocławka przed najazdem bolszewickim Witold Arkadiusz Lubinkowski, obywatel miasta Kalisza, Kierownik działu administracyjno-gospodarczego Włocławskiej Fabryki Celulozy i Ochotnik 14 Pułku Piechoty Wojsk Polskich z Włocławka, czterdzieści jeden lat liczący, urodzony w Kaliszu parafii św. Józefa, syn Andrzeja obywatela i Heleny urodzonej Junk małżonków Lubinkowskich, pozostawiwszy po sobie owdowiałą małżonkę Felicję ze Szczepankiewiczów”<sup>59</sup>;

16. **Persiński Jan (?)** — szeregowiec 14. pułku piechoty, zmarł z ran 16 września w Kaliszu<sup>60</sup>;

17. **Rejmański Bronisław** — plutonowy 2. pułku szwoleżerów, poległ 16 sierpnia<sup>61</sup>;

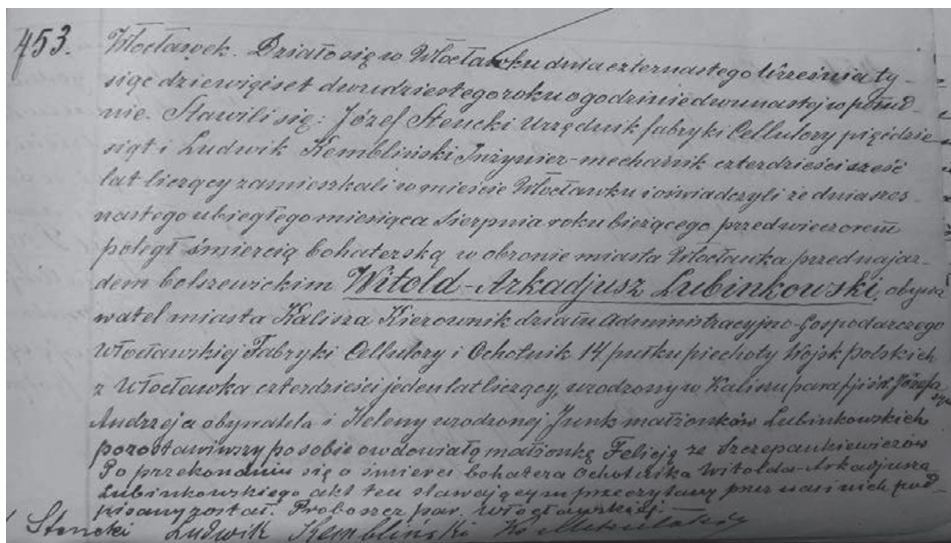
<sup>57</sup> USC Gostynin, Księga z 1920 r., akt zgonu nr 175.

<sup>58</sup> *Lista strat Wojska Polskiego...*, nr 34 554, s. 773; [nekrolog poległych w obronie Włocławka], „Kurier Warszawski”, nr 262 z 21 IX 1920 r., wydanie wieczorne, s. 10; K. Miter, *Wspomnienia Kazimierza Mitera z obrony Włocławka w 1920 r. Z walk Wojsk Polskich w roku 1920. Walka o most na Wiśle pod Włocławkiem*, „Kronika Diecezji Włocławskiej” 1991, nr 9–10, s. 331–338; ks. T. Lenkiewicz, *Budowa Pomnika...*, s. 218; F. Jakubowski, *Wojna 1920...*, s. 96; T. Wąsik, *Lubicz-Sawicki Michał*, [w:] *Włocławski słownik biograficzny*, t. 5, pod red. S. Kunikowskiego, Włocławek 2008, s. 82–83.

<sup>59</sup> USC Włocławek, ASPR we Włocławku, Księga zgonów z 1920 r., akt zgonu nr 453. Na wspólnym grobie W.A. Lubinkowskiego widnieją błędne: data śmierci — 5 VIII 1920 r. i wiek — 42 lata.

<sup>60</sup> *Lista strat Wojska Polskiego...*, nr 29 882, s. 668. Jest prawdopodobne, że śmiertelne rany odniósł w obronie Włocławka, choć pewności nie ma.

<sup>61</sup> *Lista strat Wojska Polskiego...*, nr 32 853, s. 734; A. Mniszek, K. Rudnicki, *Zarys historii wojennej...*, s. 34, 35.



Akt zgonu Witolda Arkadiusza Lubinkowskiego (źródło: Urząd Stanu Cywilnego we Włocławku); fot. T. Dziaki

18. **Słoń Antoni** — szeregowiec 31. pułku piechoty, zmarł z ran 28 sierpnia w Ciechocinku<sup>62</sup>;

19. **Stanisławski Ignacy** — starszy pionier V batalionu kolejowego, poległ 16 sierpnia, pochowany na cmentarzu we Włocławku 20 sierpnia<sup>63</sup>;

20. **Szulkowski** — żołnierz 14. pułku piechoty, „wzięty do niewoli jako ciężko ranny”, zmarł 18 sierpnia o godz. 8.00 w rosyjskim szpitalu polowym w Sierpcu<sup>64</sup>;

21. **Szymczak Adam** — szeregowiec 14. pułku piechoty, zmarł z ran 18 sierpnia w Ciechocinku<sup>65</sup>;

22. **Wapniarski Władysław** — urodzony we Włocławku, syn Andrzeja i Józefy z Marchwińskich, z zawodu piekarz, szeregowiec, ochotnik 14. pułku piechoty, poległ 16 sierpnia przed wieczorem, pozostawił owdowiałą żonę Wiktorię z Marchwińskich, pochowany na cmentarzu we Włocławku<sup>66</sup>;

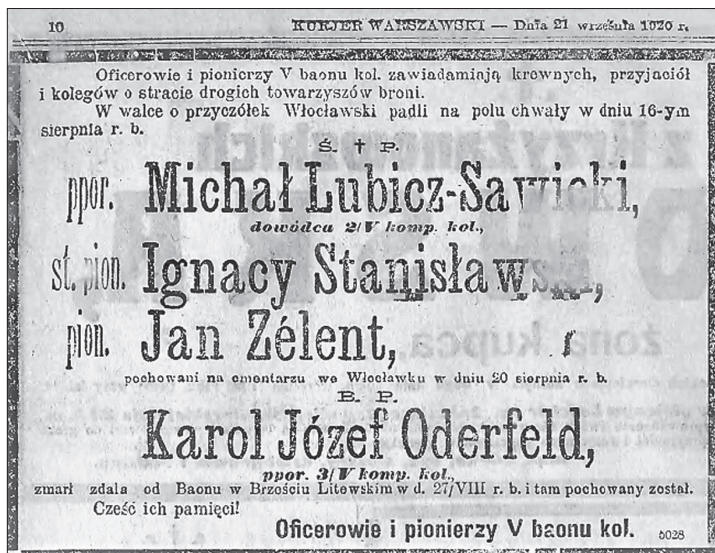
<sup>62</sup> *Lista strat Wojska Polskiego...*, nr 35 730, s. 799. Wieczorem 16 sierpnia kompania 31. pułku piechoty została przerzucona z Płocka do Włocławka, więc z daty i miejsca śmierci można sądzić, że szer. A. Słoń walczył w obronie Włocławka.

<sup>63</sup> *Lista strat Wojska Polskiego...*, nr 36 745, s.822; [Nekrolog poległych w obronie...], „Kurier Warszawski”, nr 262 z 21 IX 1920 r., wydanie wieczorne, s. 10.

<sup>64</sup> Księga zgonów parafii św. Wita, Modesta i Krescencji w Sierpcu za lata 1917–1924, akt zgonu nr 182, wypisany przez ks. Władysława Melchera.

<sup>65</sup> *Lista strat Wojska Polskiego...*, nr 39 540, s. 885.

<sup>66</sup> USC Włocławek, ASCPR we Włocławku, Księga zgonów z 1920 r., akt zgonu nr 676; napis nagrobny na cmentarzu rzymskokatolickim we Włocławku.



Nekrolog poległych w obronie Włocławka (źródło: „Kurier Warszawski”, nr 262 z 21 IX 1920 r., wydanie wieczorne, s. 10)

23. **Ziółkowski Walenty** — starszy szeregowiec 14. pułku piechoty, zmarł z ran 24 sierpnia w Łowiczu<sup>67</sup>;

24. **Zelent Jan** — pionier V batalionu kolejowego, poległ 16 sierpnia, pochowany na cmentarzu we Włocławku 20 sierpnia<sup>68</sup>;

25. **N.N.** — mieszkanka Włocławka, Żydówka, zabita od wybuchu pocisku artyleryjskiego<sup>69</sup>.

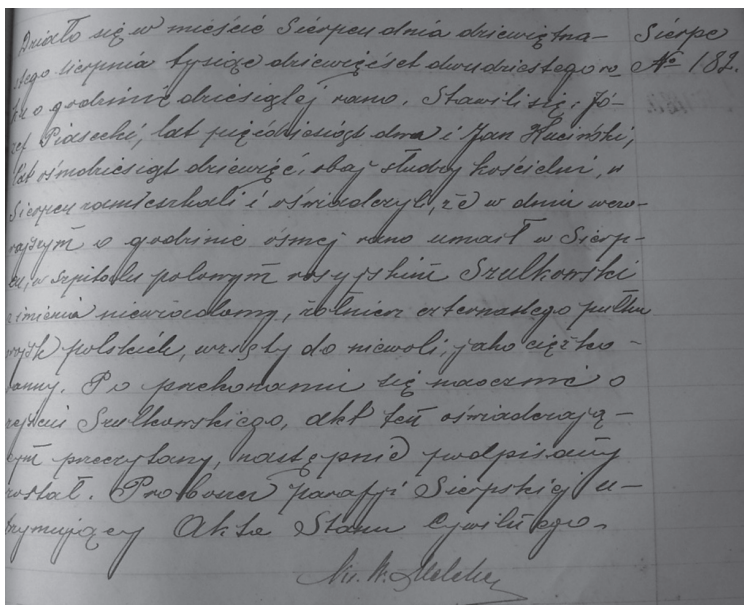
26. **N.N.** — ośmiu żołnierzy, pochowanych na ewangelickim cmentarzu w Łęgu-Witoszynie, pow. włocławski, gm. Fabianki<sup>70</sup>.

<sup>67</sup> *Lista strat Wojska Polskiego...*, nr 46 300, s. 1043.

<sup>68</sup> *Lista strat Wojska Polskiego...*, nr 45 863, s. 1033; [Nekrolog poległych w obronie...], „Kurier Warszawski”, nr 262 z 21 IX 1920 r., wydanie wieczorne, s. 10; według nekrologu — Żelent.

<sup>69</sup> Ks. I. Charszewski, *Do „Kartki z dziejów najazdu i bolszewickiego” dopełnienia...*, s. 2.

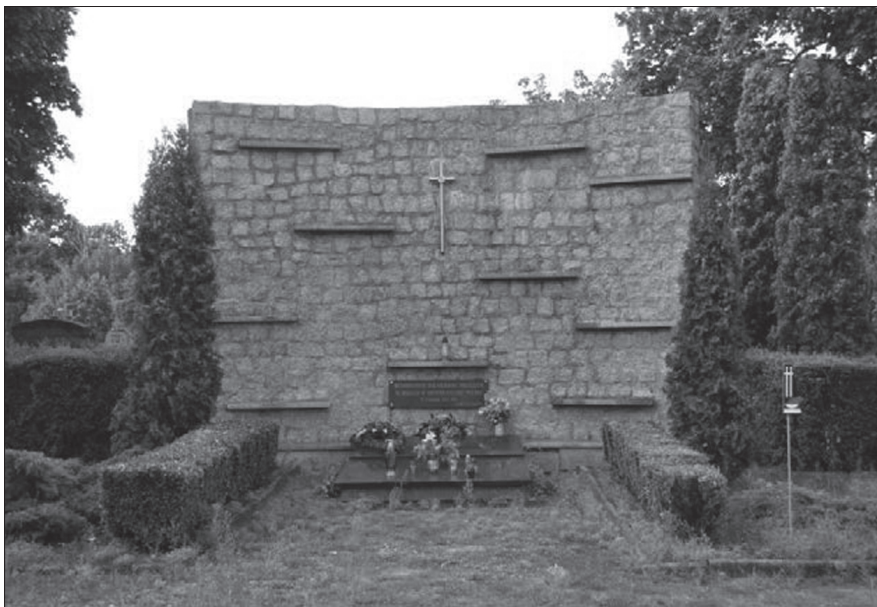
<sup>70</sup> Kronika szkoły w Rachcinie, wpis z listopada 1938 r.; <https://pl.wikipedia.org/wiki/Łęg-Witoszyn>; <http://lapidaria.wikidot.com/cmentarz-ewangelicki-leg-witoszyn> (informację o grobie i kronice szkolnej zawdzięczamy Krzysztofowi Menelowi).



Akt zgonu żołnierza 14. pułku piechoty — Szulkowskiego (źródło: Kancelaria parafii św.św. Wita, Modesta i Krescencji w Sierpcu); fot. G. Gołębiowski



Nagrobek  
Władysława Wapniarskiego  
na cmentarzu we Włocławku;  
fot. Krzysztof Menel  
(źródło: <http://www.rowery.olsztyn.pl/wiki/miejsca/1920/kujawsko-pomorskie/wloclawek>)



Pomnik bezimiennym żołnierzom poległym w bojach o niepodległość Polski w latach 1914–1921 na cmentarzu we Włocławku; fot. G. Gołębiowski



Płyta na pomniku poświęconym bezimiennym żołnierzom poległym w bojach o niepodległość Polski w latach 1914–1921; fot. G. Gołębiowski



## STRESZCZENIE

W sierpniu 1920 r. wojska sowieckie podjęły próbę zdobycia włocławskiego mostu między innymi w celu odcięcia Warszawy od zaopatrzenia i wsparcia z zachodu Polski. Do walk w obronie Wisły i Włocławka doszło w dniach 16–19 sierpnia. W krwawych walkach zginęła do dziś nieznana w pełni liczba polskich żołnierzy. Najwięcej poległo ich 16 sierpnia w starciu, do którego doszło na prawym brzegu Wisły, czyli na tak zwanym przedmościu włocławskim. Na temat obrony Włocławka w 1920 r. powstało szereg opracowań, pierwsze jeszcze w okresie międzywojennym, następne po 1989 r. Autorzy tekstów na ten temat do chwili obecnej nie pokusili się o sporządzenie listy poległych polskich obrońców miasta. W trakcie badań udało się ustalić ponad 20 nazwisk poległych, które przedstawione zostały w niniejszym artykule.

## SUMMARY

In August of 1920, the Soviet forces attempted to capture the Włocławek Bridge, *inter alia* in order to cut Warsaw from the supplies and support from the western part of Poland. The fights in the defence of the Vistula river and Włocławek took place between 16<sup>th</sup>–19<sup>th</sup> August. The number of Polish soldiers who lost their lives in the fierce battles is still unknown. Most of them died on 16<sup>th</sup> August in the battle which was fought on the right bank of the Vistula River, that is in the so-called suburbs of Włocławek. Some series of papers were created in relation to the defence of Włocławek in 1920. The documents appeared in the interwar period, and the following ones -after 1989. Heretofore the authors of the texts concerning this subject have not attempted to draw up a list of the Polish who were killed in the defence of the city. Over the course of the conducted research, more than 20 surnames of the dead have been identified in this article.

## **Bibliografia**

### **Źródła archiwalne**

Archiwum Państwowe w Toruniu Oddział we Włocławku, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej we Włocławku.

Urząd Stanu Cywilnego we Włocławku, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej we Włocławku.

Urząd Stanu Cywilnego w Gostyninie, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Gostyninie.

Urząd Stanu Cywilnego w Sierpcu, Księga zgonów parafii św. Wita, Modesta i Krescencji w Sierpcu za lata 1917–1924.

### **Relacje, wspomnienia**

Charszewski I., ks., *Do „Kartki z dziejów najazdu bolszewickiego” dopełnienia i sprostowania*, „Kurier Płocki”, nr 286 z 5 XII 1920 r.

Charszewski I., ks., *List do Gazety Świątecznej*, „Gazeta Świąteczna”, nr 2588 z 1930 r.

G. D., *Na Warszawę! Dejstwiya 3 Konnogo Korpusa na zapadnom frontie. Ijul–Awgust 1920 g.*, Moskwa–Leningrad 1928.

Kulaśńska I., *Lata dwudzieste, lata trzydzieste... (i wcześniejsze)*, oprac. H. Piekarska, [w:] *Wspomnienia sierpczan 1900–1950*, Sierpc 1998.

[Nekrolog poległych w obronie Włocławka], „Kurier Warszawski”, nr 262 z 21 IX 1920 r.

*Lista strat Wojska Polskiego. Polegli i zmarli w wojnie 1918–1920*, Warszawa 1934.

*Pogrzeb czterech poległych*, „Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej” 1921, nr 5.

Uczestnik, *Korespondencje. Z Włocławka*, „Kurier Płocki”, nr 229 z 10 X 1922 r.

### **Artykuły i opracowania**

Arentowicz Z., *Włocławek*, Włocławek 1937.

Bohusz-Szyszek Z., *Działania wojenne nad dolną Wisłą w 1920 r. z atlasem*, Warszawa 1934.

Czarnecki P., *Ci co zginęli dla tej, co nie zginęła*, „Życie Włocławka i Okolicy” 1927, nr 9.

Dyskant W., *Wojenne flotylle wiślane 1918–1939*, Warszawa 1997.

Dziki T., Gruszczyńska M., *Sierpień 1920 roku we Włocławku w świetle źródeł archiwalnych*, Włocławek 2000.

Fiszera A., *Obrona miasta Włocławka*, [w:] *Jednodniówka 14 Pułku Piechoty w 16 rocznicę powstania*, Włocławek 1934.

Gołębiowski G., *Tadeusz Jeziorowski i Józef Kaczmarski — bohaterscy obrońcy Płocka w 1920 r.*, „Notatki Płockie” 1998, nr 1.

Grodecka E., *Pierwsze ćwierćwiecze harcerstwa żeńskiego. Materiały do historii*, cz. IV, Warszawa 1938.

Jakubowski F., *Wojna 1920 roku na Kujawach wschodnich i w ziemi dobrzyńskiej*, Włocławek 2003.

Jastrząb Ł., Olszewski W., *Indeksy do Listy strat Wojska Polskiego. Polegli i zmarli w wojnach 1918–1920*, Toruń 2012.

*Jednodniówka. Na pomnik dla poległych obrońców Włocławka*, Włocławek 1922.

Juskiewicz R., *Działania militarne na północnym Mazowszu i w korytarzu pomorskim. 1920 rok*, Warszawa 1997, wyd. 2, Mława 2011.

Kowalewska A., *Budowa Pomnika dla Poległych Obrońców Wisły w latach 1920–1922*, [w:] *Pro Memoria Obrońcom Wisły 1920*, Włocławek 2010.

- Krajewski M., *Spoleczeństwo ziemi dobrzyńskiej i Kujaw wschodnich wobec najazdu bolszewickiego w 1920 r.*, [w:] *W 75-lecie Bitwy Warszawskiej 1920. Materiały z konferencji naukowej 30 XI–1 XII 1995 r. i uroczystości w dniu 20 sierpnia 1995 r. pod Pomnikiem Poległych Obrońców Wisły 1920 roku*, Włocławek 1997.
- Krajewski M., *Ziemia dobrzyńska w cieniu czerwonej gwiazdy. Rok 1920*, Rypin 2010.
- Kruszyński J., *Z trzydniowej obrony Włocławka*, [w:] *Sprawozdanie z trzech lat działalności Włocławskiego Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża Na Wszechświatowy Kongres Czerwonego Krzyża w Belgii*, Włocławek 1922.
- Lenkiewicz T., ks., *Budowa Pomnika Poległych Obrońców Włocławka 1920–1922*, [w:] *W 75-lecie Bitwy Warszawskiej 1920. Materiały z konferencji naukowej 30 XI–1 XII 1995 r. i uroczystości w dniu 20 sierpnia 1995 r. pod Pomnikiem Poległych Obrońców Wisły 1920 roku*, Włocławek 1997.
- Lenkiewicz T., *Refleksje przy Pomniku...*, Włocławek 2002.
- Lista strat Wojska Polskiego. Polegli i zmarli w wojnie 1918–1920*, Warszawa 1934.
- Miter K., *Wspomnienia Kazimierza Mitera z obrony Włocławka w 1920 r. Z walk Wojsk Polskich w roku 1920. Walka o most na Wiśle pod Włocławkiem*, „Kronika Diecezji Włocławskiej” 1991, nr 9–10, s. 331–338.
- Mniszek A., Rudnicki K., *Zarys historii wojennej 2-go pułku szwoleżerów Rokitniańskich*, Warszawa 1929.
- Morawski M., *Monografia Włocławka*, Włocławek 1933.
- Nekrasz W., *Harczerze w bojach 1914–1921*, t. 2, Warszawa 1931.
- Odziemkowski J., *Leksykon wojny polsko-rosyjskiej 1919–1920*, Warszawa 2004.
- Piotrowski P., *Walki o miasta Mazowsza Północnego podczas wojny polsko-rosyjskiej 1920 roku*, Poznań 2014.
- Pomnik Poległych Obrońców Wisły 1920 roku. Informator Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Pomnika Poległych Obrońców Wisły 1920 r.*, oprac. A. Kowalewska, Włocławek, sierpień 1990.
- Przybylski J., *Marynarze w walce o niepodległość Polski 1918–1920*, Warszawa 1999.
- Skotnicki W., *Harczerze włocławscy w lipcu i sierpniu 1920 r.*, „Gazeta Pomorska” 1991, nr 188.
- Szczepeński J., *Wojna 1920 roku na Mazowszu i Podlasiu*, Warszawa–Pułtusk 1995.
- Taube K., Żukowski O., *Zarys historii wojennej flotylli rzecznych*, Warszawa 1931.
- W 75-lecie Bitwy Warszawskiej 1920. Materiały z konferencji naukowej 30 XI–1 XII 1995 r. i uroczystości w dniu 20 sierpnia 1995 r. pod Pomnikiem Poległych Obrońców Wisły 1920 roku*, Włocławek 1997.
- W szóstą rocznicę obrony Włocławka*, „Mazowsze Płockie i Kujawy” 1926, nr 4.
- Wąsik T., *Lubicz-Sawicki Michał*, [w:] *Włocławski słownik biograficzny*, pod red. S. Kunikowskiego, t. 5, Włocławek 2008.
- Wąsik T., *Pieszkański Jerzy*, [w:] *Włocławski słownik biograficzny*, pod red. S. Kunikowskiego, t. 1, Włocławek 2004.

Wąsik T., *Walki obronne w rejonie Włocławka w sierpniu 1920 r.*, [w:] *Pro Memoria Obrońcom Wisły 1920*, Włocławek 2010.

Wierzyński S., *Zarys historii wojennej 14-go pułku piechoty*, Warszawa 1929.

*Wojna polsko-bolszewicka z perspektywy osiemdziesięciu lat (1920–2000). Aspekty ogólne i regionalne. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w dniu 18 sierpnia 2000 roku*, Włocławek 2001.

Wyszczelski L., *Wojna polsko-rosyjska 1919–1920*, t. 2, Warszawa 2010.

Żukowski S., *Działania 3. Konnego korpusu Gaja*, Oświęcim 2015 (reprint wydania z 1935 r.).

### **Strony internetowe**

<http://lapidaria.wikidot.com/cmentarz-ewangelicki-leg-witoszyn>

<https://pl.wikipedia.org/wiki/Łęg-Witoszyn>

<https://pomniki.wloclawek.pl/2017/11/11/mogila-8-zolnierzy-obroncow-wisly-z-1920-roku/>

<http://www.rowery.olsztyn.pl/wiki/miejsca/1920/kujawsko-pomorskie/wloclawek>

### **Noty o autorach**

Tomasz Dziki — doktor nauk humanistycznych w zakresie historii. Ukończył również studia podyplomowe z archiwistyki i studia podyplomowe z administracji publicznej. Pracuje w Archiwum Państwowym w Toruniu na stanowisku kierownika Oddziału we Włocławku. Prezes zarządu włocławskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego, sekretarz generalny Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego. Zainteresowania badawcze: historia ustroju ziem polskich w XIX i XX w., historia społeczno-gospodarcza XIX i XX w., archiwistyka i źródłoznawstwo. Autor około 100 publikacji naukowych, w tym rozdziałów monografii kilku miast oraz artykułów o kilku gminach wiejskich.

Grzegorz Gołębiowski — doktor nauk humanistycznych w zakresie historii. Nauczyciel historii w III LO w Płocku oraz wykładowca historii w Szkole Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku, wiceprezes Towarzystwa Naukowego Płockiego, członek kolegiów redakcyjnych „Notatek Płockich” wydawanych przez TNP oraz „Płockiego Rocznika Historyczno-Archivalnego”. Zainteresowania badawcze: historia Płocka i Mazowsza płockiego w XX w., historia wojskowości. Autor kilku opracowań książkowych oraz ponad 100 artykułów naukowych, popularnonaukowych i recenzji.

**Andrzej Kwiatkowski**

Archiwum Państwowe w Toruniu

Oddział we Włocławku

## **BUDOWA STOPNIA WODNEGO NA RZECE WIŚLE WE WŁOCŁAWKU (1959–1972)**

Słowa kluczowe: Włocławek, stopień wodny, Wisła, hydrologia, rzeka, Kaskada Dolnej Wisły, gospodarka wodna.

## **THE HISTORY OF THE WATER LEVEL CONSTRUCTION ON THE VISTULA RIVER IN WŁOCŁAWEK (1959–1972)**

Keywords: Włocławek, water barrage, Vistula River, hydrology, river, the Lower Vistula Cascade, water management.

### **Wprowadzenie**

Włocławek położony jest nad rzeką Wisłą, a dokładniej — według podziału hydrologicznego — nad dolną Wisłą, czyli odcinkiem od ujścia Narwi do Bałtyku, mierzącym 390 km. Odcinek ten ma charakter rzeki nizinnej, o średnim spadku zwierciadła wody poniżej 20 cm/km. Miasto i region Kujaw związane były z Wisłą nierozzerwalnie od wieków. Dostarczała ona ludziom wody i pożywienia, była także oknem na świat jako najwygodniejsza i najtańsza droga transportu. Wisła i jej dolina pomimo cywilizacyjnych przemian, które odcisnęły tutaj swoje piętno, są ważnymi i cennymi elementami krajobrazu oraz niszami ekologicznymi dla wielu gatunków fauny i flory. Rzeka bywała naturalnie także groźna. Jej wylewy odbierały ludziom dorobek życia, niszczyły domy i zabudowania, zapiaszczały żyzne pola w dolinie rzeki (Wisła zawsze nosła jałowy piach i kamienie). W jej nurtach ludzie często tracili życie.

Wisła dolna płynie przez tereny nizinne. Koryto rzeki uformowane jest w kilkumetrowej warstwie piasków i osadów rzecznych (aluwiach). Piaski i osady aluwialne są gruntami łatwo rozmywalnymi, które rzeka przenosi z miejsca na miejsce, tworząc łachy, przemiały i kępy. Niektóre z nich często porastają roślinnością i pozostają w krajobrazie na długie lata, inne poddają się nurtowi i szybko znikają. Dolna Wisła charakteryzuje się dużą zmiennością przepływów i stanów wody spowodowaną małą zdolnością retencyjną zlewni. Największe powodzie nosły około 9000 m sześć./s wody, podczas gdy w okresach niskich stanów występują przepływy

nieprzekraczające 300 m sześć/s. Innym charakterystycznym rysem hydrologicznym rzeki są zjawiska lodowe występujące w okresach zimowych. Formy, natężenie i okres trwania zlodzenia zależą od aktualnych warunków meteorologicznych i hydrologicznych. Obie wymienione cechy są przyczyną częstych zagrożeń powodziowych występujących obecnie i rejestrowanych w przekazach historycznych<sup>1</sup>.

Wisła to największa rzeka Polski i jednocześnie główna oś wodna kraju. Długość jej biegu wynosi 1068 km, natomiast powierzchnia dorzecza 193 tys. km kw.; 87,5 proc. obszaru dorzecza rzeki mieści się w granicach Polski, stanowiąc 56 proc. jej powierzchni<sup>2</sup>. Wisła — jeden z symboli naszej państwowości — przez wiele stuleci pełniła funkcję najważniejszej arterii komunikacyjnej, skupiając w pobliżu siebie ważne w skali kraju ośrodki polityczne, administracyjne, rzemieślnicze i handlowe<sup>3</sup>. Już od średniowiecza przewożono nią towary. W XIII w. transportowano głównie do Gdańska sól i zboże, w XIV w. rozpoczął się spław drewna. Największy rozwój żeglugi wiślanej nastąpił w pierwszej połowie wieku XVII. W latach 1618 i 1648 przewożono do Gdańska około 300 000 t zboża, 6000 t soli oraz około 50 000 t drewna rocznie. Przyczyną załamania żeglugi w latach późniejszych było wyniszczenie kraju wojną ze Szwecją. Stan regresu żeglugi wiślanej trwał praktycznie przez cały wiek XVIII. Ponowne odrodzenie się żeglugi na dolnej Wiśle nastąpiło w XIX i XX w. Powstawały spółki i przedsiębiorstwa żeglugowe, które wykorzystywały do transportu statki o napędzie parowym. Oprócz transportu towarowego odbywała się również żegluga pasażerska<sup>4</sup>. Po zakończeniu drugiej wojny światowej ilość przewożonych towarów wodnymi drogami śródlądowymi systematycznie rosła. W 1960 r. przewieziono 841 000 t towarów, a w roku 1978 już 8 858 000 t. Ponowne załamanie żeglugi śródlądowej nastąpiło na początku lat osiemdziesiątych XX w. Zmalała wówczas ilość towarów przewożonych na duże odległości, a wzrosło znaczenie przewozów lokalnych<sup>5</sup>.

Dzieje budowy stopnia wodnego we Włocławku nie doczekały się dotychczas opracowań monograficznych i osobnych artykułów. Pewien wyjątek stanowią tu jedynie okolicznościowe foldery wydawane przez Dyрекcję Gospodarki Wodnej w Warszawie, stąd niniejszy tekst stawia sobie za cel przedstawienie historii powstania tytułowego obiektu, jedynego zrealizowanego elementu projektu Kaskada Dolnej Wisły.

<sup>1</sup> *Stopień wodny Włocławek. 25 lat eksploatacji*, Włocławek 1994, s. 3–4.

<sup>2</sup> Cz. Kowalski, *Omówienie zabudowy hydrotechnicznej i koniecznych robót zabezpieczających przed powodzią na odcinku Wisły od Annopola do rejonu Płocka*, [w:] *Informacja o Wiśle*, red. H. Morawska-Ciesielska, Warszawa 1997, s. 13.

<sup>3</sup> W. Zdulski, *Elektrownia wodna Włocławek*, Włocławek 1994, s. 2.

<sup>4</sup> A. Bartczak, P. Gierszewski, *Możliwości wykorzystania dolnej Wisły dla celów żeglugowych*, [w:] *Promotio Geographica Bydgosiensis. Rewitalizacja dróg wodnych szansą dla gospodarki*, pod red. D. Szumińskiej, Bydgoszcz 2012, s. 53–54.

<sup>5</sup> Tamże, s. 56.

## Prace regulacyjne na dolnej Wiśle

Pierwsze prace regulacyjne na dolnej Wiśle wykonywano już w XII i XIII w. Obejmowały one swoim zakresem budowanie wałów przeciwpowodziowych w celu zabezpieczenia przed wylewami pojedynczych budowli i pól uprawnych. Były to jednak budowle o znaczeniu lokalnym. Do końca XIV w. obwałowaniami objęty został odcinek dolnej Wisły od Żuław Wiślanych do Grudziądza, a w XV w. do Torunia. Prace wykonywane w wiekach późniejszych polegały na podwyższaniu, modernizacji i odbudowie lub przesuwaniu już istniejących budowli.

Podział Polski pomiędzy trzech zaborców sprawił, że Wisła straciła swój charakter jako droga wodna łącząca morze ze śródlądziem i sięgająca daleko w głąb kraju, przyczyniło się to także do znacznych różnic w zagospodarowaniu i regulacji rzeki. Prace związane z regulacją koryta Wisły prowadzone były oddzielnie przez każdego z zaborców, w rezultacie czego została ona uregulowana w zaborach austriackim i pruskim, natomiast w zaborze rosyjskim na Wiśle środkowej niewiele się zmieniło<sup>6</sup>. Na odcinku dolnej Wisły należącym do zaboru rosyjskiego prace prowadzone przez zaborcę polegały przede wszystkim na wytyczaniu nurtu, oznaczaniu mielizn oraz w wyjątkowych sytuacjach na pogłębianiu koryta. Zupełnie inne podejście mieli zaborcy pruscy. W 1830 r. dokonano pomiarów koryta rzeki pod kątem jej przyszłej regulacji, a do końca 1892 r. wykonano: 42 zamknięcia boczne, 1889 tam poprzecznych, 29 tam skrzydłowych i opasek o długości 16 173 m. Rząd pruski przyczynił się także do powstania spółek wałowych, które wykonywały obwałowania Wisły chroniące obszar o powierzchni około 1747 km kw.<sup>7</sup> Odrodzone po pierwszej wojnie światowej państwo polskie objęło swymi granicami całe dorzecze Wisły, która stała się ponownie główną arterią wodną kraju. Niestety, ówczesne władze z różnych przyczyn nie podjęły odpowiednich działań przekształcających rzekę w drogę zdolną do przewozu ładunków masowych i pasażerów. Na najbardziej zaniedbanych odcinkach prowadzono jedynie roboty regulacyjne, budując opaski brzegowe, ostrogi, przetamowania i obwałowania<sup>8</sup>. Dopiero w latach pięćdziesiątych XX w. powstały projekty koncepcyjne kompleksowej zabudowy kaskadowej całej Wisły, opracowane głównie przez Centralne Biuro Studiów i Projektów Budownictwa Wodnego „Hydroprojekt”<sup>9</sup>. Programowa zabudowa kaskadowa Wisły obejmowała trzy odcinki:

1. kaskada górnej Wisły — 14 stopni,

<sup>6</sup> A. Tuszko, *Wisła w okresie II Rzeczypospolitej*, [w:] *Wisła. Monografia rzeki*, pod red. A. Piskożuba, Warszawa 1982, s. 80.

<sup>7</sup> A. Bartczak, P. Gierszewski, *Możliwości wykorzystania...*, s. 57–58.

<sup>8</sup> A. Tuszko, *Wisła w okresie...*, s. 80–81.

<sup>9</sup> M. Hoffmann, *Energetyczne wykorzystanie Wisły*, [w:] *Wisła. Monografia rzeki*, pod red. A. Piskożuba, Warszawa 1982, s. 246.

2. kaskada środkowej Wisły — osiem stopni,
3. kaskada dolnej Wisły — siedem lub dziewięć stopni w zależności od wariantu rozwiązania.

Ograniczenia inwestycyjne spowodowały, że z projektowanej zabudowy wykonano jedynie trzy stopnie wodne w kaskadzie górnej Wisły oraz stopień wodny we Włocławku z kaskady dolnej Wisły, przygotowano ponadto podstawową dokumentację dla stopnia „Ciechocinek”. Tymczasem wyłącznie kompletność projektowanej zabudowy przewidywała następujące korzyści i efekty gospodarcze: wykorzystanie energetyczne rzeki, stworzenie nowoczesnej drogi wodnej IV klasy o długości około 400 km, zabezpieczenie powodziowe, mała zmienność poziomów wody w zbiornikach miała pozwolić na stabilizację wód gruntowych w strefach przyzbiornikowych, stworzenie dobrych warunków dla lokalizacji przemysłu wodochłonnego oraz zaopatrzenie rolnictwa w wodę, w tym również przerzutów wody w rejonach deficytowych, stworzenie dogodnych warunków dla rozwiązań przestrzennych i komunikacyjnych (nowe przejścia drogowe), stworzenie dogodnych warunków dla rozwoju rekreacji, korzyści gospodarcze i społeczne<sup>10</sup>.

Pierwsza koncepcja kaskady dolnej Wisły składała się z następujących stopni wodnych: początkowy dolny stopień Tczew, Opalenie, Chełmno, Solec Kujawski, Ciechocinek, Włocławek, Płock, Wyszogród i kończący stopień Warszawa Północ (w rejonie Nowego Dworu). Projektowane stopnie Płock i Chełmno były mało efektywne z punktu widzenia energetycznego, dlatego też w 1971 r. wprowadzono zmiany do istniejącej koncepcji zabudowy dolnej Wisły i je wyeliminowano, ustalając kaskadę w następującym porządku: Piekło, Grudziądz, Solec Kujawski, Ciechocinek, Włocławek, Wyszogród, Warszawa Północ (Nowy Dwór)<sup>11</sup>.

Stopień wodny Włocławek został zaprojektowany i zbudowany jako pierwszy element kaskady dolnej Wisły. O jego powstaniu w pierwszej kolejności zadecydowały dogodne warunki budowy oraz wysoka efektywność ekonomiczna inwestycji dla energetyki. Tutaj planowano także ujęcie wody dla tzw. Kanału Centralnego, który miał zasilać w wodę tereny położone w wododziale Wisły i Odry. Późniejsze trudności gospodarcze, aspekty ochrony środowiska i brak konsekwencji w polityce inwestycyjnej spowodowały, że do dnia dzisiejszego nie wybudowano kolejnych stopni wodnych<sup>12</sup>.

---

<sup>10</sup> Z. Meler, *Kaskada dolnej Wisły. Wielozadaniowa inwestycja hydroenergetyczna w Polsce*, [w:] *Uwarunkowania przyrodnicze i społeczno-ekonomiczne zagospodarowania dolnej Wisły*, pod red. Z. Churskiego, Toruń 1993, s. 161–162; M. Sobański, *Szlakami Polski Ludowej*, Warszawa 1972, s. 24–26.

<sup>11</sup> Tamże, s. 163–164.

<sup>12</sup> *Stopień wodny Włocławek...*, s. 5.



# AKT REKCYJNY STOPNIA WODNEGO NA RZECZE WIŚLE WE WŁOCŁAWKU

**D**nia 28 kwietnia 1962 r. w osiemnastym roku istnienia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, gdy pierwszym Sekretarzem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej był Władysław Gomułka, Przewodniczącym Rady Państwa Aleksander Zawadzki, a Prezesem Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz. Na mocy uchwały o 5-letnim Planie Rozwoju Gospodarki Narodowej na lata 1961-1965, pouzycie przez Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej dnia 17 lutego 1961 r., gdy Marszałkiem Sejmu był Czesław Wycech, a Przewodniczącym Komisji Planowania przy Radzie Ministrów był Stefan Jędrzejchowski, postanowiono zrealizować budowę stopnia wodnego na rzece Wiśle we Włocławku w województwie bydgoskim.

W realizacji tej wielkiej inwestycji przyjazna i owocna pomoc okazał i zadeklarował Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Resortem Inwestycyjnym dla obiektu tego był Centralny Urząd Gospodarki Wodnej, na czele którego stał Prezes Janusz Grochulski.

Inwestycja prowadzona była przez Departament Inwestycji Centralnego Urzędu Gospodarki Wodnej i Zarząd Inwestycji Budowy Stopnia Wodnego na Wiśle we Włocławku.

Projekt budowy stopnia wykonany został przez:

Centralne Biuro Studiów i Projektów Budownictwa Wodnego „Hydroprojekt” w Warszawie i Włocławku.

Realizację prac budowlanych stopnia wodnego powierzone zostało Warszawskiemu Przedsiębiorstwu Budownictwa Wodno-Inżynierskiego i innych przedsiębiorstw wykonawstwa budowlano-montażowego.

Stopień wodny we Włocławku, będący pierwszym stopniem w kaskadzie Dolnej Wisły – a zarazem i pierw-

szym polskim stopniem wodnym na wielkiej rzece – pozwolił wykorzystać żywą siłę Wisły w elektroni wodnej o mocy 160 MW.

Stopień wodny we Włocławku stworzy drogę wodną o długości 60 km dla barek 1350-tonowych, która będzie częścią przyszłej wielkiej drogi wodnej Wschód-Zachód.

Spitetrzone wody w zbiorniku tworzą warunki do nawodniania terenów o powierzchni 2500 ha, co z kolei wpływać będzie na podniesienie kultury rolnej tego regionu.

Akt erekcyjny, początkujący budowę stopnia wodnego został umurowany w osi przyszłych fundamentów stopnia przez Vice - Prezesa Rady Ministrów Stefana Jędrzejchowskiego w obecności:

Prezesa Centralnego Urzędu Gospo- — *Janusza Grochulskiego*  
darcki Wodnej

I Sekretarza Komitetu Wojewódzkiego — *Mariana Miśkiewicza*  
PZPR w Bydgoszczy

Przewodniczącego Prezydium Wojew. — *Aleksandra Schmidta*  
Rady Narodowej w Bydgoszczy

I Sekretarza Komitetu Miejskiego — *Kazimierza Bienieckiego*  
PZPR we Włocławku

Przewodniczącego Prezydium Miejskiej — *Władysława Michalskiego*  
Rady Narodowej miasta Włocławka

oraz przedstawicieli społeczeństwa miasta Włocławka i powiatu włocławskiego.

Stopień wodny we Włocławku, którego budowa prowadzona była w dobrej umozłonej walce o pokój, w dobre kiedy wiele narodów świata odczuwało jeszcze piętno imperialistycznej niewoli, niech będzie żywym wyrazem dążeń ludu polskiego do umocnienia pokoju i przyjaźni między narodami.

## Budowa stopnia wodnego Włocławek

Budowę stopnia wodnego we Włocławku zatwierdzono uchwałą nr 55/59 Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 2 II 1959 r.<sup>13</sup> Inwestycja polegała na przegrodzeniu koryta Wisły, wybudowaniu elektrowni o mocy 162 MW oraz stworzeniu szlaku żeglownego o długości 55–60 km na zbiorniku wodnym (powierzchnia 70 km kw.). Realizowano ją w oparciu o umowę wieloletnią z dnia 4 IV 1963 r. zawartą pomiędzy Zarządem Inwestycji Budowy Kaskady Dolnej Wisły we Włocławku a Warszawskim Przedsiębiorstwem Budownictwa Wodnego „Hydrobudowa I” w Warszawie jako generalnym wykonawcą, którego agendy przejęło w roku 1968 nowo utworzone Włocławskie Przedsiębiorstwo Wodno-Inżynierskie „Hydrobudowa II” we Włocławku, natomiast w roku 1971, po ponownej reorganizacji, Włocławskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Budownictwa Przemysłowego podległe Pomorskiemu Zjednoczeniu Budownictwa Przemysłowego w Bydgoszczy<sup>14</sup>.

Pierwsze konsultacje dotyczące budowy włocławskiego stopnia wodnego odbyły się już w 1956 r. w Moskwie<sup>15</sup>. W trakcie konferencji, prezentacji obiektów hydrotechnicznych ZSRR i uzgodnień trwających blisko trzy miesiące (marzec–maj) radzieccy rzeczoznawcy pozytywnie ocenili projekt koncepcyjny i rozwiązanie poszczególnych budowli stopnia we Włocławku, podnosząc i krytykując jednakże organizację robót, zły projekt siłowni oraz niedostateczny poziom rozpoznania charakterystyki geotechnicznej gruntów, w szczególności w partiach styków poszczególnych formacji geologicznych. Delegacja polska z inż. Stefanem Ihnatowiczem odebrała treść głównych zaleceń, które polecono zastosować w trakcie wykonywania dokumentacji projektowo-kosztorysowej. „Hydroprojekt” miał otrzymać natomiast gotową część technologiczną projektów technicznych, co uzasadniono faktem, że podstawowe wyposażenie siłowni będzie dostarczone przez fabryki ZSRR.

Uruchomienie pierwszych turbozespołów we Włocławku przewidziano na 1960 r. Nie odpowiadało to w żaden sposób pierwszemu gospodarczemu planowi 5-letniemu (1956–1960), w którym przewidziano na ten cel zaledwie 25 proc. potrzebnej kwoty. W oficjalnych sprawozdaniach wspomniano również o całkowitej nierealności podawanych terminów do czasu rozwiązania problemu dostawy podstawowego sprzętu budowlanego. Przystąpienie do fazy realizacji stopnia wodnego we Włocławku przyniosła dopiero wyżej wspomniana uchwała Komite-

<sup>13</sup> Archiwum Państwowe w Toruniu Oddział we Włocławku (dalej: APTOW), Zarząd Inwestycji Budowy Kaskady Dolnej Wisły we Włocławku lata 1958–1972 (dalej: Zarząd Inwestycji), sygn. 92, k. 3.

<sup>14</sup> APTOW, Zarząd Inwestycji, sygn. 92, k. 11–12.

<sup>15</sup> Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Ministerstwo Żeglugi w Warszawie lata [1945–1946] 1947–1957, sygn. 1306, k. nlb.

tu Ekonomicznego z 1959 r. oraz powołanie do życia z dniem 1 I 1959 r. Zarządu Inwestycji Budowy Kaskady Dolnej Wisły we Włocławku<sup>16</sup>.

Zarząd Inwestycji odpowiadał za prawidłowe pełnienie funkcji inwestora bezpośredniego, pełnił nadzór nad przygotowaniem dokumentacji i wykonawstwem budowy stopnia wodnego, jak również nad wykonaniem czynności związanych z akcją wywłaszczeniową i odszkodowawczą na terenie budowy. Na jego czele stanął dyrektor mgr inż. Aleksander Mianowski, z wykształcenia geolog i hydrotechniczny, urodzony w 1899 r. w Warszawie<sup>17</sup>. Zgodnie z parametrami głównymi stopień wodny miały tworzyć następujące obiekty składowe:

1. siłownia wodna — typu półhalowego, sześć turbozespołów o mocy łącznej 160 MW i produkcji 640 mln kWh w średnim roku hydrologicznym;
2. śluza komorowa wraz z awanportami — o długości 85 m i szerokości 14 m dla barek 1000-tonowych;
3. jaz ruchomy — 12 otworów po 20 m;
4. zapora ziemna czołowa — długość 626 m, szerokość w koronie 13 m i przeciętnej wysokości 19 m;
5. most drogowy — długość 315 m i szerokość jezdni 7 m;
6. wały boczne — ziemne, długości ca 10,5 km;
7. urządzenia sygnalizacyjne oraz urządzenia melioracyjne i odwadniające z przepompowniami w Modzerowie, Duninowie, Brwilnie i Radziwiu-Porcie.

Koszt inwestycji zatwierdzono na kwotę ogólną 1 490 000 000 zł w cenach z roku 1958. Termin realizacji ustalono na lata 1960–1966, przy czym poszczególne turbozespoły miały być sukcesywnie oddawane do eksploatacji do końca roku 1965.

W związku z budową stopnia dokonano wykupu 1162 nieruchomości o ogólnej powierzchni 2803,5 ha, wraz z 223 zagrodami i drzewostanem. W ramach przygotowania zbiornika do wypełnienia wodą zlikwidowano tam między innymi linie energetyczne i telekomunikacyjne, cztery mosty drewniane we wsiach: Dobiegniewo, Brwilno, Biskupice i Bachorzewo, cmentarze ewangelicko-augsburskie: w Modzerowie i Dębnie Wielkim oraz cmentarz rzymskokatolicki w Wistce Szlacheckiej<sup>18</sup>. Pośród zlikwidowanego drzewostanu wyliczono 105 097 sztuk drzew oraz 170 ha poszycia i krzewów, w przeważającej części wierzby, krzewy i zarośla powstałe z samosiewu, białodrzew nadwiślański oraz olsza.

<sup>16</sup> APTOW, Zarząd Inwestycji, sygn. 92, k. 23.

<sup>17</sup> S. Ichnatowicz, *Mianowski Aleksander*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 20, red. E. Rostrowski, Wrocław 1975, s. 519–520.

<sup>18</sup> APTOW, Zarząd Inwestycji, sygn. 117, k. 2–3.



Budowa stopnia wodnego, 1962 r. (źródło: APTOW, Zarząd Inwestycji, sygn. 180, k. 3)



Budowa stopnia wodnego, 1964 r. (źródło: APTOW, Zarząd Inwestycji, sygn. 180, k. 10)



Budowa stopnia wodnego, 1965 r. (źródło: APTOW, Zarząd Inwestycji, sygn. 180, k. 12)



Budowa stopnia wodnego, 1965 r. (źródło: APTOW, Zarząd Inwestycji, sygn. 180, k. 14)

Zarząd Inwestycji wykupił również kilkadziesiąt hektarów lasów poza zalewem, które wraz z budynkami i drzewostanem przekazał Wydziałowi Rolnictwa Prezydium Powiatowej Rady Narodowej we Włocławku<sup>19</sup>. Co ciekawe, przez szereg lat istniał problem ze znalezieniem wykonawcy na roboty oczyszczające zbiornik, co zmuszało Zarząd do wykonywania prac we własnym zakresie (drzewo sprzedawano po uprzednim zezwoleniu Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy). Dopiero w 1966 r. Kółko Rolnicze w Bogucinie podjęło się (częściowo) wycinki drzew, natomiast z dniem 1 I 1968 r. całość robót związanych z oczyszczeniem czaszy przysłego zbiornika stopnia wodnego przekazano Okręgowemu Zarządowi Wodnemu w Warszawie Oddział w Płocku<sup>20</sup>.

Uroczystość umieszczenia aktu erekcyjnego w miejscu fundamentów siłowni stopnia wodnego odbyła się 28 IV 1962 r. Wzięli w niej udział przedstawiciele władz centralnych oraz przedstawiciele władz wszystkich szczebli województwa, na czele z wiceprezesem Rady Ministrów dr. Stefanem Jędrzychowskim, Mieczysławem Marcem z Komitetu Centralnego PZPR oraz radcą ambasady ZSRR Grigorijem Stiepanowiczem Paszczenko<sup>21</sup>. Uroczystość była z pewnością istotnym wydarzeniem pod względem propagandowym, nie zmieniało to jednak w żaden sposób faktu, że opóźnienia w realizacji stopnia sięgały już dwóch lat. W końcowych protokołach odbioru inwestycji z lat siedemdziesiątych XX w. tłumaczono to głównie skomplikowanymi warunkami geologicznymi oraz hydrogeologicznymi. Ich rozpoznanie trwało aż do roku 1965, zaś dokumentację geologiczną zakończono w roku 1966<sup>22</sup>. Tymczasem rzeczywistych powodów zaległości należałoby szukać raczej w poważnie opóźnionym terminie uruchomienia zaplecza technicznego, w kłopotach ze sporządzeniem dokumentacji czy w zbyt późnej refleksji o potrzebie zamawiania niezbędnych urządzeń. Centralny Urząd Gospodarki Wodnej w Warszawie, inwestor centralny, nie dostarczył na czas dokumentacji dla zaplecza i dla robót zasadniczych, Zarząd Inwestycji — z początkową siedzibą w budynku przy Bulwarach 5b — oddalony był od miejsca budowy, a sam przyjazd do Włocławka kadry technicznej i administracyjnej określano we wspomnieniach jako desant, gdzie „inżynierowie, technicy, ekonomiści i planiści mieszkali na krypie albo gdzieś na kwaterach prywatnych...”<sup>23</sup>.

<sup>19</sup> APTOW, Zarząd Inwestycji, sygn. 117, k. 4.

<sup>20</sup> APTOW, Zarząd Inwestycji, sygn. 117, k. 9, 13.

<sup>21</sup> APTOW, Zarząd Inwestycji, sygn. 3, k. 3–7; zob.: M. Szumiło, *Elita PZPR w dokumentach dyplomacji sowieckiej z lat 1959–1964*, „Komunizm. System — ludzie — dokumentacja” 2015, R. 4, s. 295, 310.

<sup>22</sup> APTOW, Zarząd Inwestycji, sygn. 92, k. 40.

<sup>23</sup> AAN, Zjednoczenie Budownictwa Wodno-Inżynierskiego w Warszawie lata [1951–1960] 1961–1975 (dalej: Zjednoczenie Budownictwa), sygn. 1379, k. nlb, sygn. 1382, k. nlb; APTOW, Zarząd Inwestycji, sygn. 15, k. 41–42; K. Frejdlich, A. Makowiecki, *Miraże i złoto. Dwanaście podróży*, Warszawa 1970, s. 159.

Roboty przygotowawcze budowy zaplecza techniczno-produkcyjnego rozpoczęto w październiku 1962 r., niemniej ostatnie prace budowlane na terenach przy ulicy Dobiegniewskiej 11 i 13 (działki o łącznej powierzchni 3,0966 ha ujęte w księgach wieczystych pod nazwami: „Wójtówka”, „Kowalka”, „Szkolne”) trwały do 1966 r. W ich wyniku powstała centralna betoniarnia, centralna zbrojarnia, centralna ciesielnia, żwirownia „Skoki” (oddalona o 22 km), baza sprzętowo-transportowa, zaplecze socjalno-bytowe i administracyjne oraz uzbrojenie terenu<sup>24</sup>. Do nowego budynku administracyjnego przy ulicy Dobiegniewskiej 42E mógł się wreszcie przenieść Zarząd Inwestycji.

Roboty zasadnicze rozpoczęto równolegle. W dniu 16 V 1963 r. nastąpiło oficjalne przekazanie placu budowy generalnemu wykonawcy i po roku zakończono roboty ziemne pod grodzą oraz dół fundamentowy dla siłowni<sup>25</sup>. Jeszcze w 1964 r. zdecydowano o przesunięciu cyklu trwania budowy o dwa lata, niestety terminu wypełnienia zbiornika wodą, ustalonego na dzień 11 I 1967 r., nie udało się zrealizować. W 1965 r. nastąpiło przebicie powodujące wypływ wody gruntowej, w 1966 r. pękły belki stropu rur ssących na sekcji I bloku elektrowni, co spowodowało kilkumiesięczne opóźnienie, a w 1968 r. wybuchł pożar obejmujący halę montażową i halę generatorów. Generalnie załamanie harmonogramów występowało najczęściej w dziedzinie dostaw konstrukcji.

Tabela. Zasadnicze prace budowlane stopnia wodnego we Włocławku

Obiekt	Rozpoczęcie budowy	Zakończenie budowy
Zapora czołowa	VIII 1966 r.	18 XII 1970 r.
Jaz z przepławką	VI 1964 r.	31 XII 1970 r.
Elektrownia	Blok I Blok II Blok III	2 V 1963 r. 2 V 1963 r. 2 V 1963 r.
		27 VI 1970 r. 28 VII 1970 r. 30 IX 1970 r.
Śluza z awanportami	IV 1965 r.	19 XII 1970 r.
Zbiornik	1962 r.	1970 r.

Źródło: APTOW, Zarząd Inwestycji, sygn. 92, k. 58–59.

Zagadnieniem wartym uwagi jest zbiorcze zestawienie kosztów zadania inwestycyjnego, ustalonego pierwotnie na kwotę 1 490 000 000 zł. W 1965 r. wynosiła ona 1 706 000 000 zł, natomiast w 1969 r. już 2 094 000 000 zł. W 1971 r. kwota wzrosła o kolejne 25 000 000, które obejmowały wykonanie robót dodatkowych i naprawę niedoróbek<sup>26</sup>.

<sup>24</sup> AAN, Zjednoczenie Budownictwa, sygn. 1476, k. nlb, sygn. 1520, k. nlb, sygn. 1521, k. nlb.

<sup>25</sup> APTOW, Zarząd Inwestycji, sygn. 60, k. 6, sygn. 68, k. 1.

<sup>26</sup> APTOW, Zarząd Inwestycji, sygn. 92, k. 25-27.

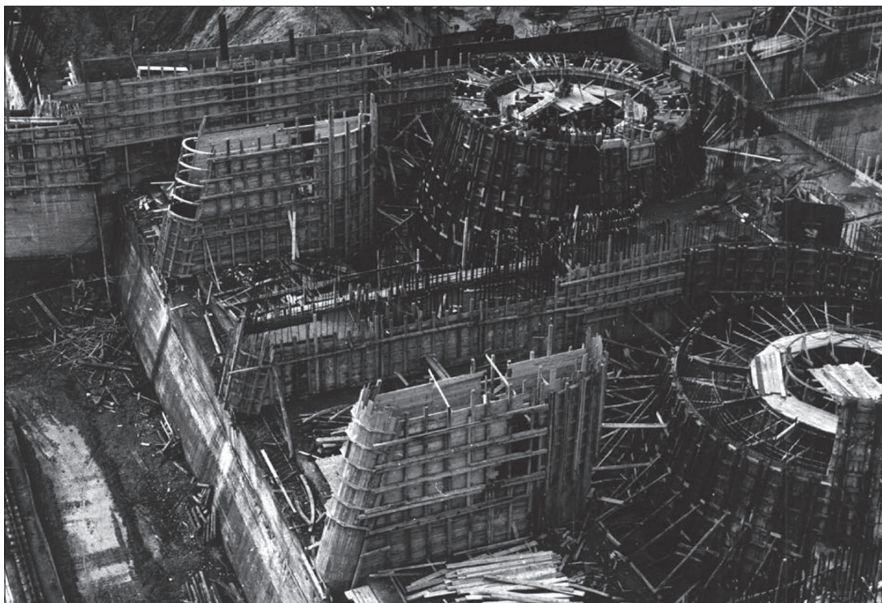


Budowa stopnia wodnego, 1966 r. (źródło: APTOW, Zarząd Inwestycji, sygn. 180, k. 23)



Budowa stopnia wodnego, 1966 r. (źródło: APTOW, Zarząd Inwestycji, sygn. 180, k. 26)





Budowa stopnia wodnego, 1967 r. (źródło: APTOW, Zarząd Inwestycji, sygn. 180, k. 30)



Budowa stopnia wodnego, 1967 r. (źródło: APTOW, Zarząd Inwestycji, sygn. 180, k. 34)

Generalnym wykonawcą podstawowych obiektów stopnia była do 31 XII 1967 r. warszawska „Hydrobudowa I”, następnie wrocławska „Hydrobudowa II”, wykonawcą zbiornika było Przedsiębiorstwo Geologiczno-Inżynierskie Budownictwa Wodnego „Hydrogeo” w Warszawie, a po jego likwidacji od 1 I 1970 r. Okręgowy Zarząd Wodny w Warszawie. Obiekty betonowe stopnia — jaz, elektrownia i śluza — budowane były jednoetapowo pod osłoną wspólnej grodzy. Wisła przepływała w tym czasie prawą częścią koryta, przy zwięzieniu w stosunku do warunków naturalnych do połowy. Grodzę wykonano jako nasyp narefulowany z piasku bez stalowych ścianek szczelnych, z lekkim ubezpieczeniem skarp w narożnikach (konstrukcję zastosowano w Polsce po raz pierwszy). Po rozebraniu grodzy w 1968 r. rzekę skierowano na jaz. Prawobrzeżna część koryta została przegrodzona narzutem kamiennym. Po narefulowaniu zapory do niezbędnej wysokości, niskie progi jazu zostały zabetonowane pod osłoną zamknięć awaryjno-remontowych, a woda w zbiorniku spiętrzona, co umożliwiło rozruch i przekazanie do eksploatacji w 1969 r. turbin, śluz i pozostałych urządzeń stopnia<sup>27</sup>. Spiętrzanie wody związane z budową obiektu hydrotechnicznego na Wiśle we Wrocławku rozpoczęło się 12 III 1969 r. i trwało 522 dni, tj. do 16 VIII 1970 r.<sup>28</sup>

Podwykonawcami całej inwestycji budowy stopnia byli: Energomontaż-Południe Katowice, Elektrobudowa Katowice, Mostostal Gdańsk, Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne Gdańsk, Płockie Przedsiębiorstwo Robót Mostowych, Wrocławskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego; dostawcami konstrukcji, urządzeń i turbozespołów: „Zemak” Warszawa, „Famak” Kluczbork, „Elta” Łódź, „Chemak” Warszawa, „Chemostal” Skierniewice, „Makrum” Bydgoszcz, z ZSRR — Charkowskij Turbinnyj Gosudarstwiennyj Zawod Charkow, Uralektrotiażmasz Swierdłowski, Miechaniczeskij Zawod Zaporozie i Leningradzkij Metaliczeskij Zawod Leningrad (montaż pierwszych turbozespołów nastąpił w roku 1968)<sup>29</sup>.

W lipcu 1969 r. zmarł dyrektor Zarządu Inwestycji A. Mianowski. Na stanowisku zastąpił go wówczas mgr inż. Włodzimierz Kowalski, dotychczasowy naczelnny inżynier budowy, którego pierwszym zadaniem organizacyjnym było przygotowanie międzynarodowej wizyty obiektów stopnia wodnego<sup>30</sup>. Wizyta, w dniu 11 IX 1969 r., zakończyła się pełnym sukcesem i wzięło w niej udział 160 osób, w tym członkowie Międzynarodowej Komisji Wielkich Zapór oraz przedstawiciele ONZ<sup>31</sup>. Rok

<sup>27</sup> APTOW, Zarząd Inwestycji, sygn. 64, k. 18–19.

<sup>28</sup> J. Szupryczyński, *Kaskada Dolnej Wisły. Czy budować zbiornik wodny w Ciechocinku?*, „Przestrzeń. Magazyn Planowania Przestrzennego” 1999, nr 93, s. 6.

<sup>29</sup> APTOW, Zarząd Inwestycji, sygn. 64, k. 21, sygn. 89, k. 2; AAN, Zjednoczenie Budownictwa, sygn. 1379, k. nlb; *Z historii stosunków polsko-radzieckich 1917–1977*, red. L. Bazylow, Warszawa 1987, s. 381; W. Zdułski, *Elektrownia wodna...*, s. 14.

<sup>30</sup> AAN, Zjednoczenie Budownictwa, sygn. 1378, k. nlb.

<sup>31</sup> APTOW, Zarząd Inwestycji, sygn. 65, k. 36, 40.

później, w dniu 7 XI 1970 r., odbyła się uroczystość z okazji symbolicznego zakończenia budowy, z udziałem członków Komitetu Centralnego PZPR — Stanisława Kociołka i Piotra Jaroszewicza<sup>32</sup>. Sam Zarząd Inwestycji przed rozwiązaniem w 1972 r. doczekał się ponownie nowego dyrektora, którym w 1971 r. został główny inspektor nadzoru budowy inż. Maciej Mieszkowski<sup>33</sup>.

Po przeprowadzeniu prac rozruchowych w latach 1969–1970, faktyczny termin zakończenia budowy stopnia wodnego we Włocławku ustalono na dzień 31 XII 1970 r. Ostatnie obiekty (jaz i zbiornik) odebrano protokolarnie i przekazano użytkownikowi do eksploatacji w kwietniu i maju 1971 r.<sup>34</sup> Po przyjęciu stopnia do eksploatacji ujawniono jednakże znaczną liczbę usterek, jak: niesprawne urządzenia do pneumatycznego ogrzewania zasuw, niedostatecznie zaprojektowane i wykonane odprowadzenie wód powierzchniowych korony zapory (uszkodzenie skarpy zapory czołowej i ciągów odprowadzających spowodowały konieczność zwiększenia przekrojów i umocnienia wylotów), oddanie do użytku nieukończonyj zapory awaryjnej, słabe zabezpieczenie wszystkich elementów i konstrukcji (powłoki nie wytrzymały minimum, jakie określała dokumentacja). Ostatecznych odbiorów technicznych dokonano po awarii elektrowni w styczniu 1972 r. i przeprowadzeniu koniecznych napraw<sup>35</sup>.

Tak zwany front piętrzący w osi stopnia wodnego na Wiśle we Włocławku tworzą następujące obiekty: zapora czołowa, jaz, elektrownia i śluza. W wyniku spiętrzenia wody powstaje różnica poziomów zwierciadeł wody górnej i dolnej, która wynosi maksymalnie 12,8 m, średnio 8,8 m i minimalnie w czasie przepływów powodziowych 5,2 m.

1. Zapora czołowa — nasyp ziemny wykonany metodą hydromechaniki o długości 650 m, szerokości w koronie 13 m, w podstawie 160 m i wysokości około 20 m. Zasadnicze ubezpieczenia: od wody górnej płyty żelbetowe, od wody dolnej obsiew trawą i narzut kamienny. Kubatura robót ziemnych 1 000 000 m sześć.

2. Jaz z podwyższonym progiem — posiada dziesięć światel (przęseł), o szerokości 20 m i wysokości 6,8 m, zaopatrzonych w ruchome zamknięcia stalowe podnoszone przy pomocy wciągarek na filarach (konstrukcja powłokowa o ciężarze 93 t). Zasuwu uruchamiane są przy pomocy napędów mechanicznych. W filarze działowym pomiędzy jazem i elektrownią zlokalizowano przepławkę dla ryb. Długość umocnień dna od wody dolnej w kierunku przepływu — 102 m. Przeznacze-

<sup>32</sup> APTOW, Zarząd Inwestycji, sygn. 66, k. 28, 61., J. Boczarski, *Dzieje Włocławka, kronika wydarzeń w latach 1970–2005, część I 1970–1989*, Włocławek 2006, s. 14.

<sup>33</sup> APTOW, Zarząd Inwestycji, sygn., 90, k. 1, sygn. 92, k. 3–4.

<sup>34</sup> APTOW, Zarząd Inwestycji, sygn. 92, k. 6, 58–59; AAN, Zjednoczenie Budownictwa, sygn. 1382, k. nlb.

<sup>35</sup> APTOW, Zarząd Inwestycji, sygn. 85, k. 2–87, sygn. 102, k. 2, 5, 10, 12, 18.

nie jazu — przepuszczanie wielkich wód, gdy przekraczają one przełyk elektrowni. Kubatura betonów — 117 000 m sześć., ciężar konstrukcji — 1350 t. Przez jaz i elektrownię przebiega most drogowy, którego konstrukcję nośną stanowią ramy żelbetowe i belki kablobetonowe.

3. Elektrownia wodna — budynek żelbetowy, bez hali maszyn, wyposażony w sześć turbozespołów typu Kaplana o osi pionowej o łącznej mocy 162 MW i produkcji średniej rocznej 640 000 000 kWh. Przełyk instalowany 2190 m sześć./sek. Wysokość budynku od spodu fundamentu do korony stropodachu — 34 m. Turbiny, generatory i suwnica produkcji ZSRR. Ciężar turbozespołów — 7200 t, kubatura betonów — 195 000 m sześć.

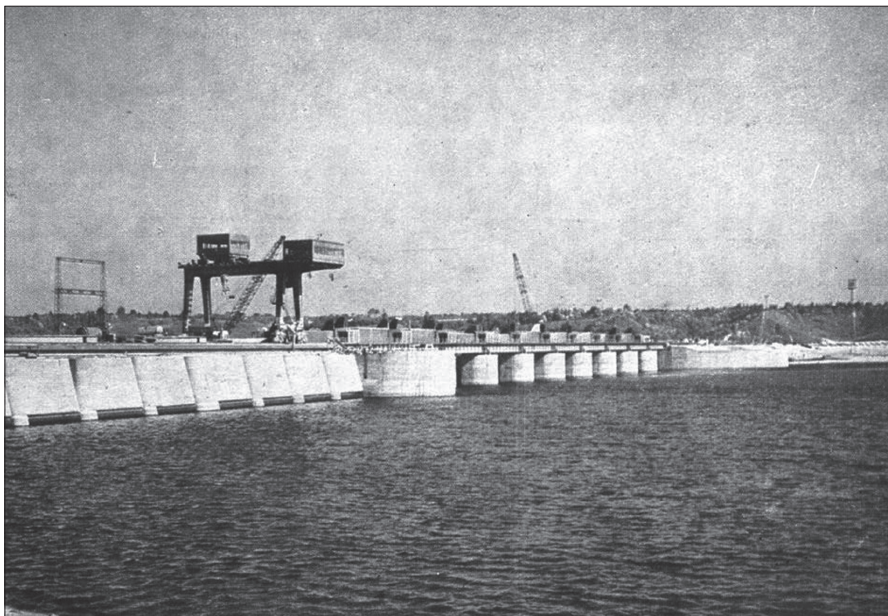
4. Śluza żegluga — budowla dokowa z betonu dozbrojonego o wymiarach komory w świetle 115 x 12 m i głębokości na progu 3,5 m. Przeznaczona jest do śluzowania jednostek pływających o wyporności do 1600 t. Przepustowość roczna śluzy — 6 000 000 t po osiągnięciu głębokości 1,4 m na drodze wodnej Warszawa—Gdańsk. Kubatura betonów — 34 000 m sześć., ciężar konstrukcji 200 t. Napęd wszystkich zamknięć śluzy hydrauliczny.

5. Zbiornik wodny — front piętrzący wytwarza zbiornik wodny o długości 58 km i powierzchni ca 70 km kw., pojemności całkowitej 387 000 000 m sześć., obwałowany na długości 18,5 km. Na lewym brzegu zbiornik ograniczony jest zaparami bocznymi o łącznej długości ca 27 km. Wysokość tych zapór nie przekracza 7 m. Na lewym brzegu i lokalnie na prawym, na części obszarów, gdzie piętrzenie zbiornika wywołało podniesienie poziomu wód gruntowych, wykonano systemy odwadniające (rowy, drenáže, pompownie) mające zapobiegać podtopieniu gruntów i budynków. Prawy wysoki brzeg zbiornika podlega niszcącemu działaniu falowania<sup>36</sup>.

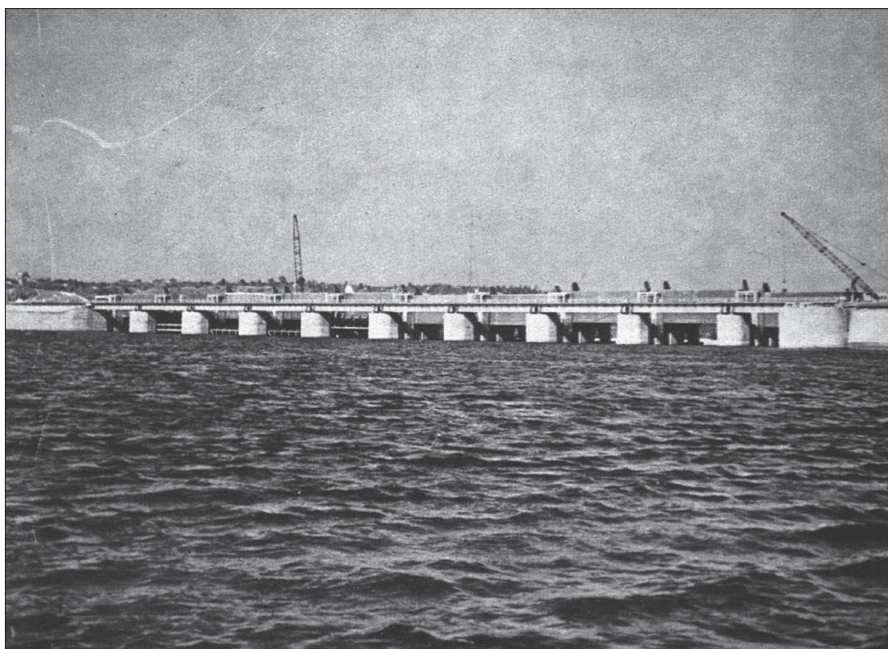
### Zakończenie

Włocławek jest pierwszym i jedynym zbudowanym stopniem Kaskady Dolnej Wisły, stanowiąc największą kompleksową inwestycję gospodarki wodnej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Jego budowa przyniosła pozytywne efekty w postaci produkcji energii elektrycznej, wzrostu majątku narodowego, zmniejszenia niebezpieczeństwa powodzi czy aktywizacji terenu. W otoczeniu zbiornika powstały nowe zakłady, ośrodki wypoczynkowe, sportowe i turystyczne, rozwinęła się sieć dróg i usług. Jednakże wstrzymanie realizacji pozostałych obiektów hydrotechnicznych i pozostawienie pojedynczego stopnia w środku nieuregulowanego odcinka rzeki spowodowało jednocześnie znaczne problemy eksploatacyjne. Największe z nich to zjawiska lodowe i sedymentacja na zbiorniku oraz erozja koryta rzeki poniżej stopnia.

<sup>36</sup> APTOW, Zarząd Inwestycji, sygn. 92, k. 23–24; AAN, Zjednoczenie Budownictwa, sygn. 1382, k. nlb.



Budowa stopnia wodnego, 1969 r. (źródło: KDW — Stopień Wodny Włocławek)



Budowa stopnia wodnego, 1969 r. (źródło: KDW — Stopień Wodny Włocławek)

## STRESZCZENIE

Autor omawia dzieje budowy stopnia wodnego na Wiśle we Włocławku, wznieszonego od 1959 r. w ramach ogólnopolskiego projektu Kaskada Dolnej Wisły. Podstawę źródłową artykułu stanowią w głównej mierze niepublikowane materiały archiwalne przechowywane w Archiwum Akt Nowych w Warszawie oraz Archiwum Państwowym w Toruniu Oddział we Włocławku. Uzupełnieniem są okolicznościowe foldery wydawane przez Dyрекcję Gospodarki Wodnej w Warszawie. Wprowadzająca część tekstu porusza pokrótce charakterystykę rzeki, prace regulacyjne prowadzone na dolnej Wiśle od średniowiecza do wieku XX oraz założenia projektu Kaskada Dolnej Wisły. Część zasadnicza artykułu zawiera natomiast informacje odnośnie przebiegu procesu inwestycyjnego i budowy stopnia wodnego we Włocławku, jego lokalizacji, wykonawców, obiektów składowych oraz przyczyn kilkuletnich opóźnień w realizacji budowy. Tekst wzbogaca dziesięć fotografii budowy stopnia z lat 1962–1969 oraz akt erekcyjny z dnia 28 IV 1962 r.

## SUMMARY

The author discusses the history of the construction of the water barrage on the Vistula river in Włocławek which was built in 1959 as a part of the national project of the Lower Vistula River Cascade. The basic source of the article is mainly taken from the unpublished archival materials kept in the New Acts Archive in Warsaw and the State Archives in Toruń, the Branch in Włocławek. In addition, there are occasional folders issued by the Water Management Authority in Warsaw. The introductory part of the text deals briefly with the characteristics of the river, the regulatory work carried out on the lower Vistula in the period started in the Middle Ages to the 20<sup>th</sup> century and the assumptions of the Lower Vistula River Cascade project. The main part of the article contains information on the course of the investment process and the construction of the water barrage in Włocławek, its location, contractors, components and the reasons for several years of construction delays. The text is enriched with ten photographs of the construction of the barrage from 1962-1969 and the foundation act of 28<sup>th</sup> April, 1962.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych w Warszawie

Ministerstwo Żeglugi w Warszawie lata [1945–1946] 1947–1957.

Zjednoczenie Budownictwa Wodno-Inżynierskiego w Warszawie lata [1951–1960] 1961–1975.

Archiwum Państwowe w Toruniu Oddział we Włocławku

Zarząd Inwestycji Budowy Kaskady Dolnej Wisły we Włocławku lata 1958–1972.

### Artykuły i opracowania

Bartczak A., Gierszewski P., *Możliwości wykorzystania dolnej Wisły dla celów żeglugowych*, [w:] *Promotio Geographica Bydostiensia. Rewitalizacja dróg wodnych szansą dla gospodarki*, pod red. D. Szumińskiej, Bydgoszcz 2012.

Boczarski J., *Dzieje Włocławka, kronika wydarzeń w latach 1970–2005, część I 1970–1989*, Włocławek 2006.

Frejdlich K., Makowiecki A., *Miraże i złoto. Dwanaście podróży*, Warszawa 1970.

Hoffmann M., *Energetyczne wykorzystanie Wisły*, [w:] *Wisła. Monografia rzeki*, pod red. A. Piskozuba, Warszawa 1982.

Ihnatowicz S., *Mianowski Aleksander*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 20, red. E. Rostrowski, Wrocław 1975.

Kowalski Cz., *Omówienie zabudowy hydrotechnicznej i koniecznych robót zabezpieczających przed powodzią na odcinku Wisły od Annopola do rejonu Płocka*, [w:] *Informacja o Wiśle*, red. H. Morawska-Ciesielska, Warszawa 1997.

Meler Z., *Kaskada dolnej Wisły. Wielozadaniowa inwestycja hydroenergetyczna w Polsce*, [w:] *Uwarunkowania przyrodnicze i społeczno-ekonomiczne zagospodarowania dolnej Wisły*, pod red. Z. Churskiego, Toruń 1993.

Sobański M., *Szlakami Polski Ludowej*, Warszawa 1972.

*Stopień wodny Włocławek. 25 lat eksploatacji*, Włocławek 1994.

Szumiło M., *Elita PZPR w dokumentach dyplomacji sowieckiej z lat 1959–1964*, „Komunizm. System — ludzie — dokumentacja” 2015, R. 4.

Szuprzycki J., *Kaskada Dolnej Wisły. Czy budować zbiornik wodny w Ciechocinku?*, „Przestrzeń. Magazyn Planowania Przestrzennego” 1999, nr 93.

Tuszko A., *Wisła w okresie II Rzeczypospolitej*, [w:] *Wisła. Monografia rzeki*, pod red. A. Piskozuba, Warszawa 1982.

Zdulski W., *Elektrownia wodna Włocławek*, Włocławek 1994.

*Z historii stosunków polsko-radzieckich 1917–1977*, red. L. Bazyłow, Warszawa 1987.

### Nota o autorze

Andrzej Kwiatkowski — historyk, archiwista, pracownik Archiwum Państwowego w Toruniu Oddział we Włocławku.





## **Zbigniew Brenda**

Kujawska Szkoła Wyższa we Włocławku

### **ZBIORNIK WŁOCLAWSKI JAKO CZYNNIK ROZWOJU GOSPODARCZEGO PODREGIONU WŁOCLAWSKIEGO**

Słowa kluczowe: Zbiornik Włocławski, zagospodarowanie turystyczne, walory, program inwestycyjny, efekty ekonomiczne, produkt turystyczny, zainwestowanie, aktywizacja gospodarcza.

### **THE WŁOCLAWEK RESERVOIR (POLISH: ZBIORNIK WŁOCLAWSKI) AS A FACTOR OF ECONOMIC DEVELOPMENT OF THE WŁOCLAWEK SUBREGION**

Keywords: The Włocławek Reservoir, tourist development, values, investment program, economic effects, touristic product, investment, economic activation.

## **Wprowadzenie**

Turystyka jest ważną sferą działalności gospodarczej i społecznej. Rozwój turystyki przyczynia się bezpośrednio do rozwoju ekonomicznego, eksponuje zasoby kulturowe i środowiskowe oraz kreuje wizerunek zewnętrzny i markę kraju, regionu czy danej miejscowości. Turystyka jako dziedzina gospodarki ma znaczący wpływ między innymi na następujące sfery:

- a) aktywizuje różne środowiska i potencjały endogeniczne, wyzwalając przedsięwzięcia i aktywność społeczną;
- b) tworzy nowe miejsca pracy;
- c) angażuje wiele sektorów i dziedzin gospodarki, stając się kołem zamachowym rozwoju regionalnego i lokalnego;
- d) generuje wzrost gospodarczy;
- e) buduje świadomość społeczności lokalnych i regionalnych;
- f) pełni ważne funkcje edukacyjne;
- g) nadaje nową dynamikę rozwoju ośrodkom o wyczerpanych dotychczasowych potencjalach rozwojowych,
- h) stanowi ważną i aktywną składową zrównoważonego rozwoju.

Szczególne znaczenie ma turystyka związana z wodą i środowiskiem przyrodniczym z uwagi na walory prozdrowotne<sup>1</sup>. Osią hydrograficzną województwa kujawsko-pomorskiego jest rzeka Wisła, która przepływa na długości około 205 km przez jego centralny obszar, tworząc wraz z doliną interesujący kompleks przyrodniczy. Pełni ona najważniejszą rolę w kształtowaniu stosunków hydrologicznych i zasobów wodnych województwa.

Dolina Wisły stanowi bardzo ważny obszar gospodarczy województwa, zamieszkały prawie przez połowę mieszkańców regionu. Tutaj znajdują się największe miasta województwa, takie jak: Bydgoszcz, Toruń, Włocławek i Grudziądz. Gęstą sieć osadniczą uzupełniają liczne mniejsze miasta i wsie. Funkcjonuje rolnictwo wykorzystujące żyzne gleby (mady), a także gospodarka leśna oparta o duże kompleksy lasów (Lasy Gostynińsko-Włocławskie, Puszcza Bydgoska) porastających wyższe terasy rzeczne. Znaczne fragmenty doliny oraz liczne odcinki rzeki z uwagi na ich walory przyrodnicze objęte są różnymi formami ochrony, w tym Naturą 2000. Poprawiająca się systematycznie jakość wody w Wiśle, a zwłaszcza na odcinku od granicy z województwem mazowieckim do Torunia sprawia, że rzeka i dolina posiadają obecnie potencjalnie duże walory dla rozwoju funkcji turystycznej; w ograniczonym zakresie rozwija się ona w rejonie Zbiornika Włocławskiego. Szanse w tym obszarze dostrzegł Zarząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego, który w 2013 r. zlecił Kujawsko-Pomorskiemu Biuru Planowania Przestrzennego we Włocławku opracowanie koncepcji zagospodarowania tego obiektu, z jednoczesnym pokazaniem wszystkich aspektów społecznych i ekonomicznych. Przedmiotowy artykuł jest skróconą projekcją niniejszej koncepcji, wzbogaconą o dodatkowe informacje oraz uaktualnienia niektórych danych.

### **Zbiornik Włocławski — ogólna charakterystyka i walory**

Zbiornik Włocławski powstał w wyniku wybudowania w latach 1963–1970 zapory na Wiśle we Włocławku. Jest to obiekt zrealizowany na podstawie sporządzonego w latach 1951–1956 projektu „Kaskada Dolnej Wisły”, zakładającego budowę osiemiu stopni na Wiśle, z pierwszym we Włocławku. Celem inwestycji było wykorzystanie największego w kraju potencjału energetycznego wody do produkcji energii elektrycznej. Jednocześnie projekt zakładał wykorzystanie zbiornika na potrzeby gospodarcze związane z rolnictwem i przemysłem, ochroną przeciwpowodziową, rybaństwem, a także żegluga i turystyką.

Zbiornik Włocławski położony jest pomiędzy 618. a 672,85 km rzeki Wisły, na granicy trzech mezoregionów: Kotliny Płockiej, Pojezierza Dobrzyńskiego i Wyso-

<sup>1</sup> Koncepcja rozwoju i zagospodarowania przestrzennego terenów wokół Zbiornika Włocławskiego, [aut.] Z. Brenda i in., Kujawsko-Pomorskie Biuro Planowania Przestrzennego i Regionalnego we Włocławku, mps, Włocławek 2013.

czynny Płońskiej, na obszarze dwóch województw: górna i środkowa część Zbiornika położona jest na terenie województwa mazowieckiego, a dolna na terenie województwa kujawsko-pomorskiego. Otoczenie dolnej części Zbiornika wzdłuż prawego brzegu stanowią grunty rolne, natomiast wzdłuż lewego — lasy sosnowe. Średnia głębokość Zbiornika wynosi około 5,5 m, a maksymalna — przy zaporze: około 15 m. Większe głębokości występują na linii dawnego nurtu rzeki przebiegającego w większości wzdłuż prawego brzegu, natomiast płycizny związane są z zalanymi łachami i kępami wiślanymi oraz niskim lewym brzegiem. Zbiornik ma długość około 55 km i zajmuje powierzchnię 75 km kw.<sup>2</sup>

Najważniejszymi elementami środowiska przyrodniczego decydującymi o potencjale turystyczno-rekreacyjnym danego obszaru są szata roślinna, sieć wodna i rzeźba terenu. Rejon Zbiornika Włocławskiego posiada wszystkie powyższe elementy i należy do najcenniejszych tego typu obszarów w Polsce. Ze względu na swe korzystne położenie w centralnej części kraju — na przecięciu głównych szlaków komunikacyjnych oraz wysoką atrakcyjność dla różnych form turystyki i rekreacji, w tym zwłaszcza żeglarstwa oraz sportów wodnych, nie ma konkurencji w środkowej części kraju<sup>3</sup>.

Uwarunkowania przyrodniczo-geograficzne kwalifikują teren Zbiornika Włocławskiego i sąsiadującego z nim Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego jako miejsca edukacji, przede wszystkim przyrodniczej. Przykładami mogą być ośrodek naukowo-badawczy Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu zlokalizowany w Dobiegniewie oraz Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej we Włocławku, które za główny statutowy cel działania przyjęło koordynowanie i prowadzenie działań w zakresie szeroko rozumianej edukacji ekologicznej dla dzieci, młodzieży i osób dorosłych, a także Zielona Szkoła w Gorenium.

### **Wykorzystanie walorów turystycznych — ocena i wnioski**

Aktualnie ruch turystyczny w rejonie Zbiornika Włocławskiego ma charakter sezonowy i obejmuje w zdecydowanej większości wypoczywających czynnie na Zbiorniku Włocławskim mieszkańców Włocławka. Znaczną część wypoczywających stanowią też mieszkańcy Łodzi i Warszawy, dla których rejon pełni rolę obszaru rekreacji weekendowej i pobytów urlopowych. Występująca tendencja zwykła w liczbie osób uczestniczących w wypoczynku i rekreacji, nawodnej i przywodnej, świadczy o dużym zapotrzebowaniu na tego typu spędzanie czasu wolnego<sup>4</sup>.

---

<sup>2</sup> A. Branicki, *Stopień wodny Włocławek — podstawowe cele i dane techniczne stopnia*, [w:] *Stopień wodny Ciechocinek na dolnej Wiśle — konieczność, główne uwarunkowania i sposób realizacji*, Włocławek 1997.

<sup>3</sup> *Koncepcja rozwoju...*

<sup>4</sup> Tamże.

W obrębie Zbiornika Włocławskiego i terenów przyległych realizowane są liczne imprezy, w tym regaty organizowane przez poszczególne ośrodki i organizacje, takie jak:

- a) marina Zarzeczewo,
- b) Ośrodek Sportu i Rekreacji we Włocławku — imprezy organizowane w marinie przy stopniu wodnym we Włocławku,
- c) Klub Żeglarski w Dobrzyniu nad Wisłą,
- d) Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze Oddział we Włocławku,
- e) Ośrodek Wypoczynkowy w Wistce Szlacheckiej,
- f) marina w Dobiegniewie.

Obecny stan i funkcjonowanie turystyki w rejonie Zbiornika Włocławskiego warunkowane są wieloma czynnikami. Wydaje się, że najistotniejszymi z nich są:

- a) poziom zainteresowania potencjalnych odbiorców produktu turystycznego związanego ze Zbiornikiem, który uzależniony jest od dostępności transportowej, bazy turystycznej, proponowanej oferty, dostępu do informacji o ofercie itp.;
- b) brak poważniejszych inwestycji związanych z działalnością turystyczną na tym obszarze;
- c) słabe zainteresowanie lokalnych samorządów wykorzystaniem walorów Zbiornika.

W bezpośrednim sąsiedztwie Zbiornika zlokalizowane są dwa miasta — Włocławek na lewym brzegu Wisły w rejonie stopnia wodnego oraz Dobrzyń nad Wisłą usytuowany na prawym brzegu w środkowej części Zbiornika, w pobliżu granicy z województwem mazowieckim. Obydwa miasta dopiero w ostatnim okresie podjęły działania zmierzające do wykorzystania Zbiornika dla celów turystycznych, sportowych i rekreacyjnych. Efektem tego są inwestycje związane z przystanią we Włocławku oraz przystanią w Dobrzyniu nad Wisłą, obydwie zrealizowane częściowo, niemniej z perspektywą dalszego rozwoju. Jednak wieloletnie zaniechania i brak wcześniejszego zainteresowania Zbiornikiem spowodowały, że imprezy organizowane w obrębie Zbiornika w większości nie mają powiązań funkcjonalnych z miastami.

Analiza lokalnych walorów przyrodniczych i kulturowych pozwala na sformułowanie następujących wniosków oceniających stopień wykorzystania istniejącego potencjału oraz uzasadniających rozwój turystyki i sportów wodnych w tym rejonie:

1. Zbiornik Włocławski jest największym akwenem w centralnej Polsce o warunkach umożliwiających uprawianie sportów wodnych: żeglarstwa, windsurfinngu, nart wodnych itp.;
2. potencjał turystyczno-wypoczynkowy Zbiornika jest wykorzystywany w niewielkim tylko zakresie;

3. w obrębie Zbiornika i w jego sąsiedztwie nie wyznaczono stref ciszy, co umożliwia wykorzystywanie obszaru na potrzeby sportów motorowodnych;

4. w sąsiedztwie Zbiornika tereny o najlepszych predyspozycjach do lokalizacji obiektów turystyczno-sportowych są zainwestowane (przystanie, ośrodki wypoczynkowe), jednak ich wielkość, standard i zakres prowadzonej działalności są niewielkie;

5. w istniejących obiektach rozlokowanych po obu brzegach Zbiornika realizowane są atrakcyjne imprezy, ukierunkowane jednak na wąskie grupy odbiorców — żeglarzy, windsurferów i innych; działania te są w większości zindywidualizowane, a współpraca pomiędzy ośrodkami ograniczona;

6. sąsiadujący ze Zbiornikiem Gostynińsko-Włocławski Park Krajobrazowy dysponuje wieloma atrakcjami przyrodniczymi (wydmowe ukształtowanie terenu, zróżnicowane zbiorowiska roślinne, bogata fauna, liczne zbiorniki wodne, krajobrazy itp.), w tym objętymi różnymi formami ochrony;

7. program turystyczno-wypoczynkowy i edukacyjny na terenie Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego funkcjonuje indywidualnie, bez powiązań ze Zbiornikiem Włocławskim;

8. cały obszar wymaga wyposażenia w odpowiedniej jakości powiązania transportowe — drogi, trasy rowerowe i piesze, konne, w tym funkcjonujące jako zróżnicowane tematycznie szlaki turystyczne;

9. realizowana dotychczas promocja Zbiornika ma charakter „statyczny” (foldery, kalendarze, targi turystyczne itp.) i nie daje oczekiwanych efektów.

### **Możliwości i kierunki zagospodarowania Zbiornika Włocławskiego**

Wyjątkowe walory przyrodnicze otoczenia Zbiornika Włocławskiego w połączeniu z dużym potencjałem turystyczno-wypoczynkowym stwarzają bardzo szerokie możliwości w zakresie aktywizacji społeczno-gospodarczej nie tylko terenów przyzbiornikowych, ale również całej południowo-wschodniej części województwa kujawsko-pomorskiego. Wykorzystanie tych możliwości wymaga jednak podjęcia poważnego wyzwania organizacyjnego, finansowego oraz inwestycyjnego. Wydaje się, że jest to jedyna droga umożliwiająca realizację szerokiego programu budowy atrakcyjnego i konkurencyjnego centrum rekreacyjno-wypoczynkowego w skali kraju. Jest oczywiste, że tylko takie przedsięwzięcie może być realnym czynnikiem aktywizującym gospodarkę i społeczeństwo wspomnianej części województwa.

Biorąc pod uwagę powyższe stwierdzenia, a także omówione wcześniej uwarunkowania, można sformułować następujące ogólne założenia, mogące stanowić podstawę do szczegółowego zdefiniowania programu zagospodarowania i rozwoju prezentowanego obszaru:

1. Wykorzystanie walorów Zbiornika Włocławskiego musi być powiązane z jednoczesnym wykorzystaniem walorów jego bliższego i dalszego otoczenia. Takie podejście rozszerza znacznie ofertę turystyczną bazującą na zasobach kulturowych i środowiskowych obszarów otaczających. Dotyczy to w dużej mierze miasta Włocławka, które posiada unikalne zasoby kulturowe i będzie posiadało bogatą i niezwykle interesującą bazę sportowo-turystyczną. Jest to szczególnie istotne dla osób przebywających dłużej w rejonie Zbiornika Włocławskiego i korzystających z projektowanej tam bazy wczasowej. To również szansa na aktywizację gospodarczą dla wielu miejscowości oferujących turystom swoje atrakcje i związane z nimi usługi.

2. Dalszy rozwój terenów wokół Zbiornika Włocławskiego powinien być kształtowany głównie w oparciu o istniejącą bazę i obiekty. Założenie to wynika z uwarunkowań przyrodniczych oraz intensywności zagospodarowania. Na odcinku około 50 km linii brzegowej Zbiornika w obrębie województwa kujawsko-pomorskiego zlokalizowanych jest sześć obiektów o funkcji turystyczno-rekreacyjno-sportowej, tj. marina przy stopniu wodnym we Włocławku, marina w Wistce Szlacheckiej, marina w Dobiegniewie, zajazd i przystań wodna w Skokach Dużych, port w Dobrzyniu nad Wisłą, marina w Zarzeczewie. Wymienione obiekty zlokalizowane są w najkorzystniejszych miejscach z punktu widzenia funkcji, jakie pełnią. Realizacja nowych obiektów tego typu wiązałaby się z koniecznością poniesienia znacznych nakładów na stworzenie odpowiednich warunków dla ich funkcjonowania w powiązaniu ze Zbiornikiem. Oczywiście nie zamyka to możliwości potencjalnym inwestorom, którzy chcieliby wybudować kolejny port (przystań, marinę) wraz z odpowiednią infrastrukturą.

3. Miasto Włocławek powinno być silniej powiązane funkcjonalnie ze Zbiornikiem Włocławskim i jego otoczeniem. Jest to założenie oczywiste, ponieważ zachodnie fragmenty Zbiornika bezpośrednio sąsiadują z miastem o dużym potencjale ludnościowym, tradycyjnie związanym z Wisłą. Stworzenie znacznie lepszych możliwości korzystania z walorów tego akwenu spowoduje, że mieszkańcy Włocławka będą mieli alternatywę dla dotychczasowych miejsc wypoczynku i staną się jego ważnymi użytkownikami. Będzie to szczególnie widoczne, jeśli uda się zrealizować szeroki program inwestycyjny umożliwiający codzienne i weekendowe korzystanie z szeroko rozumianego wypoczynku nad wodą. Dodatkowym czynnikiem łączącym funkcjonalnie miasto ze Zbiornikiem Włocławskim będzie kolejny zbiornik, który powstanie w wyniku spiętrzenia wód Wisły w rejonie Sierzewa. Wówczas to Włocławek będzie mógł pełnić znaczącą w skali kraju funkcję ośrodka (centrum) turystyki i sportów wodnych, spinającego obydwa akweny.

4. Należy położyć nacisk na rozwój bazy turystyczno-wypoczynkowej, umożliwiającej całoroczne korzystanie z walorów środowiska. Uwarunkowania środowi-

ska przyrodniczego dają szerokie możliwości w zakresie całorocznego korzystania z jego walorów i zasobów. W okresie letnim wypoczynek i rekreacja związane będą przede wszystkim ze Zbiornikiem oraz Gostynińsko-Włocławskim Parkiem Krajobrazowym. W okresie jesiennym podstawowa oferta wypoczynkowa związana będzie ze wspomnianym Parkiem oraz propozycjami turystycznymi Włocławka i całego podregionu. Zimową ofertę tworzyć będzie szeroki zakres atrakcji obejmujących różnego rodzaju imprezy rekreacyjno-sportowe, takie jak kuligi, biegi narciarskie, zjazdy narciarskie itp. Wiosną to okres budzenia się natury do życia, najlepszym miejscem do obserwacji tego procesu będzie wspaniały kompleks Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego. Oferta w tym zakresie powinna obejmować wycieczki związane z „podglądaniem” natury w jak najszerszym tego słowa znaczeniu. Jest również oczywiste, że baza całoroczna generuje znacznie większe dochody niż baza sezonowa. Czynnik ten będzie miał istotne znaczenie dla lokalnej gospodarki i rynku pracy.

5. Baza turystyczna i sportowo-rekreacyjna powinna posiadać najwyższe standardy i być konkurencyjna na rynku krajowym i zagranicznym. Pełne wykorzystanie walorów Zbiornika i jego otoczenia zależy jest od istnienia odpowiedniego zaplecza gwarantującego bardzo dobre warunki pobytu. Współczesne wymagania jakościowe, jeśli chodzi o materialną bazę wypoczynkową i sportowo-rekreacyjną, są jednoznaczne. Jakość i komfort takiej bazy muszą być na najwyższym poziomie. Jest przecież oczywiste, że czynnik ten wpływa bezpośrednio na poziom produktu turystycznego i jego konkurencyjność. Jeśli zatem warunek ten nie będzie spełniony, zainteresowanie potencjalnych nabywców takiego produktu będzie bardzo małe.

6. Należy wskazać i wypromować jedno lub dwa centra ruchu turystycznego i wypoczynku stałego. Wydaje się, że konieczne jest wskazanie dwóch ośrodków (centrów dla lewobrzeżnej i prawobrzeżnej części rejonu Zbiornika) pełniących funkcję wypoczynkową i turystyczną. Byłyby one wyposażone w wysokiej jakości infrastrukturę hotelową i rekreacyjną, zapewniającą odpowiedni standard wczasowiczom i turystom. Powinny oferować bogaty produkt turystyczny w zakresie różnych form wypoczynku. Jednocześnie stanowiłyby logistyczną bazę wypadową dla różnych rodzajów turystyki związanej z penetracją i poznawaniem walorów przyrodniczych i kulturowych regionu. Wspomniane ośrodki powinny generować główny ruch turystyczny aktywizujący gospodarczo cały obszar w rejonie Zbiornika.

7. Niezbędne jest zapewnienie sprawnych i czytelnych powiązań drogowych rejonu Zbiornika z innymi obszarami województwa kujawsko-pomorskiego i kraju. Funkcjonowanie całego rejonu zależy będzie od jego dostępności transportowej, umożliwiającej masowe przyjazdy turystów, wczasowiczów i uczestników

różnego rodzaju imprez. Działania w tym zakresie powinny koncentrować się na niezbędnych inwestycjach drogowych, umożliwiających zapewnienie sprawnego ruchu ze wszystkich kierunków w stronę Zbiornika. Szczególne znaczenie należy przypisać kierunkom związanym z aglomeracjami warszawską i łódzką. Wspomniane obszary stanowią największy potencjalny rynek konsumencki dla szerokiej i konkurencyjnej oferty kompleksu turystyczno-wypoczynkowego Zbiornika Włocławskiego.

8. Konieczne jest stworzenie sprawnego i atrakcyjnego, z punktu widzenia turystyki, systemu powiązań transportowych wokół Zbiornika i w jego obrębie. W odniesieniu do zbiornika powinny to być ogólnodostępne miejsca cumowania w obrębie marin i portów, dla różnych jednostek pływających (statki, łodzie czarterowe). Natomiast w otoczeniu Zbiornika powinna powstać sieć tras rowerowych, umożliwiająca poruszanie się w obrębie najatrakcyjniejszych miejsc. W związku z tym wspomniane trasy powinny, między innymi, przebiegać w bezpośrednim sąsiedztwie Zbiornika i łączyć atrakcyjne miejsca pod względem przyrodniczym, kulturowym i krajobrazowym. Wspomniane trasy muszą posiadać odpowiednio wysokie parametry techniczne, umożliwiające swobodną i komfortową jazdę oraz niezbędną infrastrukturę towarzyszącą (miejsca postojowe, sanitariaty itp.). W kształtowaniu powiązań transportowych wokół Zbiornika niezbędne jest uwzględnienie powiązań obu brzegów promem łączącym Dobiegniewo i Dobrzyń nad Wisłą.

9. Należy stworzyć bazę sportową, umożliwiającą funkcjonowanie Zbiornika i jego otoczenia jako krajowego centrum sportów wodnych. Wyjątkowe cechy morfometryczne Zbiornika Włocławskiego w połączeniu z często występującymi wiatrami o prędkościach powyżej 8 m/s powodują, że obiekt ten znakomicie nadaje się do uprawiania sportów żeglarskich. Duża powierzchnia lustra wody oraz brak ograniczeń w zakresie specjalnych form ochrony przyrody czynią ten obiekt bardzo atrakcyjnym dla rozwoju sportów motorowodnych. W oparciu o istniejącą już bazę oraz doświadczenia organizacyjne celowe jest dalsze rozwijanie funkcji sportowej na najwyższym poziomie. Wymagać to będzie budowy odpowiedniej infrastruktury technicznej i zaplecza gwarantujących jakość niezbędną dla obiektów organizujących zawody na poziomie krajowym i międzynarodowym. Taka baza, aktywnie wykorzystywana, będzie doskonałym czynnikiem promującym miasto Włocławek, Zbiornik i całe województwo kujawsko-pomorskie.

10. Konieczna jest aktywizacja lokalnych społeczności, ukierunkowana na współpracę w zakresie realizacji programu zagospodarowania Zbiornika. Realizacja programu inwestycyjnego związanego z tworzeniem szerokiej i nowoczesnej bazy turystyczno-wypoczynkowej powinna być poprzedzona działaniami zmierzającymi do zaktywizowania lokalnych społeczności. W ramach tych działań



powinny być prowadzone różnego rodzaju szkolenia i spotkania mające na celu przybliżenie całej koncepcji i przedstawienie potencjalnych korzyści, jakie wiązać się będą z rozwojem turystyki i wypoczynku w tym obszarze. Efektem tych działań powinno być szerokie poparcie społeczne dla całego przedsięwzięcia oraz wzrost aktywności społecznej i gospodarczej mieszkańców.

11. Ośrodki (kompleksy turystyczno-wypoczynkowe) położone nad Zbiornikiem powinny posiadać swoją dodatkową bądź wiodącą „specjalizację”, np. sporty żeglarskie, motorowodne. Takie podejście jest w zasadzie potwierdzeniem stanu istniejącego w tym zakresie. Przykładem mogą być dwa ośrodki: Zarzecze-wo i Dobrzyń nad Wisłą, które oprócz funkcji rekreacyjnej są wyspecjalizowane w sportach żeglarskich. Taka „specjalizacja”, poparta istniejącym doświadczeniem i nową bazą, zapewni odpowiednią jakość realizowanych zadań i programów szkoleniowych. Pozwoli to, przy konsekwentnej postawie działaczy, uczynić Zbiornik Włocławski poważnym ośrodkiem szkoleniowym w zakresie sportów wodnych.

12. Należy wykorzystać możliwości sportowego zagospodarowania terenów w rejonie Zawisła we Włocławku oraz w rejonie stopnia wodnego. Zawisłe położone jest w obrębie tzw. wzgórz szpetalskich, gdzie niwelacje terenu dochodzą do 70–75 m. Takie różnice wysokości oraz korzystne ukształtowanie terenu dają możliwości wykorzystania go dla rozwoju różnego rodzaju sportów. Przy stopniu wodnym różnica poziomów wody w Wiśle, wynosząca średnio około 11–12 m, umożliwia budowę toru dla kajakarstwa górskiego.

13. Wskazane jest wykorzystanie niepowtarzalnych walorów edukacyjnych obszaru. Unikalnym zasobem przyrodniczym w skali światowej (jednym z trzech na świecie) jest jezioro Gościąg, w którego osadach dennych zapisana jest cała historia okresu polodowcowego. Wyróżniającym w skali kraju na tym terenie jest również rezerwat dyptamu jesionolistnego w Kulinie we Włocławku. Wykorzystanie tych walorów jest ogromną szansą dla promocji i rozwoju kwalifikowanej turystyki ukierunkowanej na ciekawostki i atrakcje przyrodnicze. Odrębnym przykładem jest historia zwycięskiej bitwy, która rozegrała się w 1920 r. nad Wisłą we Włocławku. Ta ważna nie tylko dla Polski, ale i Europy batalia powinna być upamiętniona budową obiektu muzealnego o znaczeniu w skali kraju.

Biorąc pod uwagę wszystkie najważniejsze uwarunkowania, a także uwzględniając zapisy zawarte w ogólnych założeniach do programu zagospodarowania i rozwoju turystycznego, można przyjąć, że podstawowe elementy struktury funkcjonalno-przestrzennej analizowanego obszaru będą tworzyć następujące ośrodki:

a) miasto Włocławek z funkcjami: turystyczno-wypoczynkową, sportowo-rekreacyjną, edukacyjną i turystyką pielgrzymkową — jako ośrodek, który będzie stanowił główne „zaplecze” turystyczne dla całego rejonu Zbiornika i jednocześnie będzie jednym z ważniejszych konsumentów jego produktu;

- b) Wistka Królewska z funkcją turystyczno-wypoczynkową;
- c) Wistka Szlachecka z funkcją turystyczno-wypoczynkową — jako główny ośrodek wypoczynkowy lewobrzeżnej części rejonu Zbiornika, generujący największy ruch turystyczny w całym rejonie;
- d) Dobiegniewo z funkcją turystyczno-wypoczynkową i sportowo-rekreacyjną;
- e) Skoki Duże z funkcją turystyczno-wypoczynkową;
- f) Dobrzyń nad Wisłą z funkcją turystyczno-wypoczynkową i sportowo-rekreacyjną — jako główny ośrodek ruchu turystycznego w północnej części rejonu;
- g) Kuzki z funkcją turystyczno-wypoczynkową;
- h) Zarzeczewo z funkcją turystyczno-wypoczynkową, sportowo-rekreacyjną i edukacyjną;
- i) jezioro Gościąż z funkcją edukacyjną i naukowo-badawczą.

Ponadto wskazuje się dwa ośrodki pełniące funkcje edukacyjne na bazie zasobów przyrodniczych Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego, tj. Goreń — Zielona Szkoła i Kowal — Pracownia Dydaktyczna Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego.

Wymienione ośrodki od strony lądu będą dostępne bezpośrednio poprzez dogodne połączenia drogowe (drogi krajowe, wojewódzkie, powiatowe i gminne), umożliwiające sprawny dojazd dla osób zamierzających skorzystać z ich oferty turystyczno-wypoczynkowej czy sportowej. Dodatkowym elementem komunikacyjnym wiążącym te ośrodki będzie trasa rowerowa, przebiegająca najbardziej atrakcyjnymi fragmentami strefy brzegowej Zbiornika i rzeki Wisły. Będzie się ona wpisywać w sieć istniejących ścieżek rowerowych i szlaków turystycznych Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego, tworząc jeden spójny system funkcjonalny. Wspomniane drogi, trasa rowerowa oraz sieć ścieżek rowerowych umożliwią swobodną penetrację turystyczną całego obszaru, określonego granicami niniejszego opracowania.

Wszystkie ośrodki i obiekty położone bezpośrednio nad Zbiornikiem będą również dostępne od strony wody dla różnego rodzaju jednostek pływających, w tym statków pasażerskich.

Przedstawiona struktura tworzy spójny system funkcjonalny, który umożliwi całoroczne wykorzystanie bogatych walorów obszaru. Daje to dużą gwarancję wykorzystania bazy pobytowej oraz technicznej wszystkich ośrodków.

### **Założenia programu rozwoju na przykładzie wybranych obiektów**

Dla wymienionych wcześniej ośrodków tworzących strukturę funkcjonalno-przestrzenną przewiduje się bogaty program inwestycyjny, który umożliwi uzyskanie wysokich standardów jakościowych zagospodarowania przestrzeni i obiektów z nią związanych. Propozycje w zakresie zagospodarowania i zabudowy

uwzględniają proponowane funkcje, jakie powinny wspomniane ośrodki pełnić. Takie podejście wynika z uwarunkowań określających dotychczasowe formy gospodarowania, a także z możliwości rozwojowych wynikających z dyspozycyjnej przestrzeni i położenia. Zamierzenia programowo-inwestycyjne można prześledzić na przykładzie dwóch ośrodków, tj. Wistki Szlacheckiej oraz Zarzeczewa.

#### 1. Wistka Szlachecka — ośrodek wypoczynkowy

Ośrodek ten będzie przede wszystkim służył wypoczynkowi pobytowemu oraz turystyce weekendowej, świątecznej i codziennej. Ten ostatni rodzaj turystyki będzie adresowany głównie do mieszkańców Włocławka, zwłaszcza w sezonie letnim. Ruch turystyczny pobytowy stanowić powinien ofertę dla mieszkańców innych regionów naszego kraju i zagranicy. Pod względem funkcjonalnym ośrodek przewidywany jest jako główne centrum ruchu turystycznego i wypoczynku na całym obszarze objętym opracowaniem. Stąd będą rozchodzić się szlaki turystyczne na obszar Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego oraz dalszych terenów tej części regionu kujawsko-pomorskiego i mazowieckiego. Osiągnięcie tak ważnej funkcji oraz odpowiednio wysokiej jakości usług wymaga realizacji szerokiego programu inwestycyjnego, który powinien objąć:

a) budowę dużego kompleksu hotelowo-wypoczynkowego (czterogwiazdkowego) na minimum 800 osób. Ze względu na wyjątkowe walory estetyczno-krajobrazowe otaczającej przestrzeni należy przewidzieć budowę miejsca widokowego (tarasu, kawiarni) na najwyższej kondygnacji hotelu;

b) budowę nowoczesnego zaplecza gastronomicznego, powiązanego z bazą hotelowo-pensjonatową;

c) budowę przy hotelu zaplecza rekreacyjnego z krytym basenem (minipark wodny);

d) budowę promenady spacerowej, z wydzieloną trasą rowerową o długości 800–1000 m, wzdłuż ogólnodostępnej plaży; promenada powinna być wzbogacona o małą architekturę, atrakcyjną roślinność, a także małą gastronomię;

e) budowę mola, umożliwiające przybijanie statków spacerowych;

f) budowę plaży wraz z basenami pływającymi, umożliwiającymi jednoczesną kąpiel dla 200–300 osób;

g) budowę parkingu hotelowego dla minimum 250 samochodów oraz parkingu ogólnodostępnego na minimum 300 samochodów i 500 rowerów;

h) budowę pętli dla autobusów komunikacji miejskiej oraz innych pojazdów dowożących ludzi do ośrodka;

i) budowę mostka dla trasy rowerowej, łączącego dwa brzegi zatoki wiślanej w Wistce Szlacheckiej;

j) budowę ogólnodostępnego kompleksu rekreacyjnego dla dzieci;

k) budowę przystani z wypożyczalnią sprzętu pływającego;

l) utworzenie wypożyczalni rowerów oraz innych pojazdów „ekologicznych”, umożliwiających poruszanie się po terenach leśnych Gostyńsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego;

ł) utworzenie wypożyczalni pojazdów samochodowych dla chętnych do zwiedzania dalszych rejonów województwa kujawsko-pomorskiego;

m) przebudowę drogi nr 62 celem zapewnienia bezpiecznego wyjazdu i wjazdu na teren ośrodka;

n) budowę kompleksowej wewnętrznej infrastruktury technicznej (w tym oczyszczalni ścieków) i drogowej, zapewniającej sprawne funkcjonowanie wszystkich obiektów oraz bezpieczeństwo dla środowiska.

Minimalne koszty finansowe związane z realizacją przedstawionego programu oscylują w granicach 85–90 mln zł.

## 2. Zarzeczewo — marina

Jest to ośrodek o ugruntowanej tradycji żeglarskiej. Zakłada się, że jego dotychczasowe funkcje będą utrzymane, z położeniem akcentu na organizację wielkich imprez żeglarskich i motorowodnych. Będzie to również ważne miejsce, gdzie mogą być organizowane liczne imprezy plenerowe dla mieszkańców Włocławka, a także miejsce postojowe jachtów klubowych i prywatnych. Dodatkowo marina będzie również ośrodkiem szkoleniowym i miejscem generującym ruch pobytowy, zwłaszcza dla osób pragnących uzyskać odpowiednie uprawnienia żeglarskie lub motorowodne (wczasy szkoleniowe). W związku z tym niezbędne są następujące przedsięwzięcia inwestycyjne:

a) rozbudowa mariny o nowoczesne keje i nabrzeża, umożliwiające swobodne cumowanie dla licznych jednostek pływających w okresie odbywających się regat i innych zawodów;

b) budowa miejsca do cumowania większych jednostek, takich jak statki pasażerskie i wycieczkowe;

c) budowa kompleksu hotelowo-konferencyjnego (trzygwiazdkowego) na 150 miejsc, wraz z zapleczem;

d) budowa drogi dojazdowej do ośrodka, spełniającej współczesne standardy techniczne;

e) budowa platformy widokowej dla widzów oglądających zawody rozgrywane na Zbiorniku;

f) budowa drogi (pieszo-jezdni) pomiędzy mariną a platformą widokową.

Minimalne koszty finansowe realizacji powyższego programu oscylują w przedziale 15–18 mln zł.

### **Koszty realizacji i zakładane efekty społeczno-gospodarcze**

Koszty realizacji całego programu inwestycyjnego, obejmującego wszystkie ośrodki wchodzące w skład przedstawionej wcześniej struktury funkcjonalno-przestrzennej, szacuje się na około 250 mln zł. Jest to bez wątpienia kwota duża, jednak zakładane efekty ekonomiczne i finansowe związane z przyszłym funkcjonowaniem całego kompleksu turystycznego wskazują na bardzo wiele korzyści. Przeprowadzona w tym zakresie odpowiednia symulacja wykazała, że roczne przychody z tytułu obsługi ruchu turystycznego umożliwią utworzenie od 200 do 400 miejsc pracy związanych bezpośrednio i pośrednio z obsługą ruchu turystycznego w rejonie Zbiornika Włocławskiego<sup>5</sup>. Oprócz miejsc pracy będą również widoczne efekty indukowane, związane z ogólnym wzrostem wydatków, możliwym dzięki zwiększonym dochodom części ludności. Dotyczy to zarówno osób bezpośrednio zatrudnionych w obsłudze ruchu turystycznego, jak i zatrudnionych w firmach świadczących usługi na rzecz ośrodków turystycznych. Powinno to skutkować utrzymaniem istniejących miejsc pracy i powstaniem nowych w branżach niezwiązanych bezpośrednio z analizowaną funkcją. Dotyczyć to będzie środków transportu (komunikacja miejska, taksówki), instytucji kultury (muzea, teatr, kina), handlu, gastronomii oraz innego rodzaju usług podstawowych.

Pełna realizacja programu zagospodarowania Zbiornika Włocławskiego powinna wpłynąć na ogólny wzrost aktywności społecznej i gospodarczej mieszkańców południowej części województwa kujawsko-pomorskiego. Będzie to namacalny przykład tego, że mając dobry pomysł i konsekwencję w jego realizacji, można rzeczywiście osiągnąć sukces. A ten jest szczególnie pożądany w środowisku, gdzie od wielu lat panuje zastój gospodarczy i marazm społeczny.

Należy również brać pod uwagę ważny aspekt, mieszczący się wprawdzie na pograniczu sfery imponderabiliów, ale jednocześnie często przekładający się na realia życia społecznego i gospodarczego, jakim jest reakcja graczy rynkowych na różnego rodzaju pozytywne zjawiska ekonomiczne. W tym konkretnym przypadku można by kwestię tę sformułować następująco:

Powszechna rozpoznawalność analizowanego obszaru i jego uznana marka w skali kraju i Europy, jako centrum turystyczno-wypoczynkowego, mogą przyczynić się do wyraźnego wzrostu aktywności inwestycyjnej w inne sektory gospodarki na obszarze miasta Włocławka i jego otoczenia.

---

<sup>5</sup> Tamże.

## Zakończenie

Zaprezentowana koncepcja jest oczywiście jednym z wielu możliwych rozwiązań w zakresie programowo-przestrzennym i inwestycyjnym. Wydaje się jednak, że każdy inny pomysł musi uwzględnić podstawową zasadę, jaką jest maksymalne i kompleksowe, oczywiście zgodne z zasadami zrównoważonego rozwoju, wykorzystanie istniejących walorów i potencjałów. Programy częściowe, o realizacji nadmiernie wydłużonej w czasie, nie przyniosą efektów gospodarczych zgodnych z przyjętym celem. Co więcej, mogą przyczynić się do przegrania konkurencji na dynamicznym rynku turystycznym krajowym i zagranicznym. Ponadczterdziestoletni okres ograniczonych i „lękliwych” działań w obrębie Zbiornika Włocławskiego powinien być przykładem, jak nie należy postępować w tym zakresie. Realizacja założeń przyjętych w koncepcji daje realną szansę, aby rejon Zbiornika Włocławskiego stał się ważnym czynnikiem rozwoju gospodarczego całej południowej części województwa kujawsko-pomorskiego. Uzyskanie w pełni zadowalającego efektu w tym zakresie wiąże się ze współpracą z województwem mazowieckim, gospodarującym na drugiej części akwenu.

Należy przygotować się również do podobnych działań na obszarze otaczającym projektowany stopień wodny i zbiornik w rejonie Siarzewa. Będzie to bardzo atrakcyjny rejon, o walorach zbliżonych do Zbiornika Włocławskiego, o dużym bogactwie zasobów przyrody i kultury. Jego bliskie położenie w stosunku do Torunia powinno stanowić dodatkowy czynnik rozwojowy. Przyszłościowe zagospodarowanie całego kompleksu dwóch zbiorników uczyni cały ten obszar najważniejszym produktem turystycznym województwa kujawsko-pomorskiego, niezwykle atrakcyjnym w skali kraju, a nawet Europy.

## STRESZCZENIE

Zbiornik Włocławski stanowi niezwykle atrakcyjny obszar dla rozwoju turystyki i rekreacji. Niestety, jego potencjał i walory w tym zakresie nie są w pełni wykorzystane. Zaprezentowana koncepcja zagospodarowania tego obiektu, wzbogacona o różne analizy, pokazuje jednoznacznie jego wartość ekonomiczną. Realizacja zagospodarowania Zbiornika Włocławskiego może znacząco wpłynąć na rozwój podregionu włocławskiego oraz całego województwa kujawsko-pomorskiego.

## SUMMARY

The Włocławek Reservoir is a very attractive area for development in tourism and recreation. In this regard, unfortunately, its potential and advantages are not fully used. The presented concept of the development concerning this facility that has been enriched with various analyses, clearly shows its economic value. The development of the Włocławek Reservoir can significantly influence the development of the Włocławek subregion and the entire Kujawsko-Pomorskie province.

## Bibliografia

- A. Branicki, *Stopień wodny Włocławek — podstawowe cele i dane techniczne stopnia*, [w:] *Stopień wodny Ciechocinek na dolnej Wiśle — konieczność, główne uwarunkowania i sposób realizacji*, Włocławek 1997.
- Koncepcja rozwoju i zagospodarowania przestrzennego terenów wokół Zbiornika Włocławskiego, [aut.] Z. Brenda i in., Kujawsko-Pomorskie Biuro Planowania Przestrzennego i Regionalnego we Włocławku, mps, Włocławek 2013.

## Nota o autorze

Zbigniew Brenda — członek Włocławskiego Towarzystwa Naukowego, wieloletni pracownik służb planowania przestrzennego szczebla wojewódzkiego. Autor wielu opracowań i dokumentacji z zakresu gospodarki przestrzennej, gospodarki wodnej i środowiska przyrodniczego. Aktualnie pracownik naukowo-dydaktyczny na Wydziale Nauk Technicznych Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku.





**Maria Balakowicz**

Liga Ochrony Przyrody

Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej

## **EKOLOGICZNE ZNACZENIE WISŁY DLA WŁOCŁAWKA I OKOLIC**

Słowa kluczowe: formy ochrony przyrody, Natura 2000, korytarz ekologiczny, flora, fauna, rzeka, kompensacja przyrodnicza.

## **ECOLOGICAL IMPORTANCE OF VISTULA RIVER FOR WLOCLAWEK AND SURROUNDINGS**

Keywords: nature conservation forms, *Natura 2000*, the ecological corridor, flora, fauna, river, natural compensation.

### **Wstęp**

Uchwałą sejmową RP z dnia 22 VI 2016 r. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, doceniając znaczenie Wisły w życiu naszego Narodu i Państwa, ogłosił rok **2017 Rokiem Rzeki Wisły**<sup>1</sup> (Monitor Polski z 2016 r., poz. 627 na sejm.gov.pl). W 550 rocznicę pierwszego wolnego flisu Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oddał hołd pokoleniom rodaków, którzy dzięki Wiśle i w oparciu o nią budowali tożsamość i potęgę Państwa Polskiego.

W wyniku postanowień drugiego pokoju toruńskiego Polska odzyskała panowanie nad całym biegiem żeglownej Wisły. Rok 1467 stał się pierwszym rokiem wolnej żeglugi wiślanej. Wisła — królowa Polskich Rzek, będąca symbolem polskości i patriotyzmu — to nasze naturalne oraz historyczno-kulturowe dziedzictwo.

---

<sup>1</sup> Monitor Polski z 2016 r., poz. 627, na sejm.gov.pl

### **Znaczenie przyrodnicze Wisły i Zalewu Włocławskiego**

Rzeki wraz z przyległymi terenami dolinowymi stanowią jeden z najcenniejszych siedliskowo elementów przyrody i krajobrazu. Działalność człowieka doprowadziła do różnego typu przekształceń wielu odcinków rzek.

Wisła została ostatnią rzeką Europy, której krajobraz (w znacznej części) jest krajobrazem naturalnej, nieregulowanej, dużej europejskiej rzeki. Odcinek Doliny Wisły w jej dolnym biegu od Włocławka do Przegaliny zachowuje prawie naturalny charakter i dynamikę rzeki swobodnie płynącej. Rzeka płynie w dużym stopniu naturalnym korytem z namuliskami, łachami piaszczystymi i wysepkami. W Dolinie zachowane są starorzecza i niewielkie torfowiska niskie. Brzegi rzeki pokryte są zaroślami wierzbowymi i lasami łęgowymi oraz polami uprawnymi i pastwiskami. Miejscami Dolinę Wisły ograniczają wysokie skarpy, na których utrzymują się murawy kserotermiczne i grądy zboczowe.

Specjalnych walorów przyrodniczych nie ma uregulowany na przełomie XIX i XX w. przez Niemców odcinek dolnej Wisły. Koryto rzeki jest wyprostowane i zawężone kamiennymi ostrogami.

Przyrodnicze znaczenie rzeki jest nie do przecenienia. Przede wszystkim jest to środowisko życia licznych organizmów wodnych (w korycie cieków i wzdłuż ich brzegów występują różnorodne rośliny: glony, mchy, porosty, turzyce, trawy). Roślinność jest istotnym elementem środowiskowym, umożliwiającym zasiedlanie rzek przez wiele gatunków bezkręgowców i kręgowców, np. pijawki, ślimaki, larwy. Rzeka pozwala też utrzymać odpowiedni poziom wód gruntowych dzięki zjawisku przesiąkania. Ponadto dostarcza wody do nawadniania pól uprawnych. Wisła bez wątpienia kształtuje krajobraz i klimat.

Gospodarcze znaczenie rzeki można podzielić na cztery główne obszary: 1. jest to źródło wody pitnej, dające zaopatrzenie w wodę wsiom i miastom; 2. jako ośrodek hodowli ryb; 3. wykorzystanie do celów żeglugi i rekreacji; 4. wykorzystanie energii wodnej do napędu maszyn i wytwarzania prądu elektrycznego.

Źródła rzeki znajdują się w południowej Polsce, na wysokości 1107 m n.p.m. (Czarna Wisielka) i 1080 m n.p.m. (Biała Wisielka), na zachodnim stoku Baraniej Góry w Beskidzie Śląskim. W sensie geograficznym Wisła ma dwa potoki źródłowe, natomiast w sensie hydrologicznym rzeka Wisła zaczyna się w miejscu połączenia potoku Malinka z potokiem Wisielka powstałym z połączenia Białej i Czarnej Wisielki uchodzących do Jeziora Czernańskiego.

Bieg rzeki Wisły dzieli się na trzy odcinki:

1. bieg górny — od źródeł do Zawichostu (poniżej ujścia Sanu);
2. bieg środkowy — od Zawichostu do ujścia Narwi (operacyjnie często przyjmuje się do stopnia wodnego Włocławek);
3. bieg dolny — od ujścia Narwi (lub od stopnia wodnego Włocławek) do ujścia.

Rocznie ucieka nam bezpowrotnie z Wisły do Bałtyku aż 32 km sześć. wody. To ilość ogromna, którą należy bezwzględnie wykorzystać, choćby jako najczystsze źródło energii.

Główną rzeką przepływającą przez Włocławek jest Wisła, dzieląca miasto na część prawobrzeżną (północna część) i lewobrzeżną, odcinek przepływający przez miasto liczy 18 km. We wschodniej części miasta wody Wisły są spiętrzone zaporą, tworząc tzw. Zbiornik Włocławski (Jezioro Włocławskie).

Zalew Włocławski rozciąga się od Płocka do Włocławka, pomiędzy 632 a 675 km biegu Wisły. Jezioro jest sztucznym zbiornikiem, powstałym na skutek przegradzenia koryta Wisły na wysokości Włocławka (675 km biegu rzeki). Kształtem jezioro odzwierciedla zarys Doliny Wisły. Długość Zalewu wynosi 48 km, wpływ spiętrzenia dochodzi do 57 km (618 km brzegu rzeki). Średnia szerokość obejmuje około 1,2 km, długość linii brzegowej to ponad 160 km, a całkowita powierzchnia wynosi w przybliżeniu 70,5 km kw.

Na wysokości Dobrzynia znajduje się najszersze koryto Zalewu, mierzące około 3 km, w tym również miejscu — na odcinku od Dobrzynia do zapory — Zalew jest najgłębszy i wynosi 10 m.

### **Ekosystem rzeki**

Poza rolę rzeki jako samodzielnego ekosystemu, posiadającego właściwą sobie florę i faunę oraz wykazującego określone zróżnicowanie wewnętrzne, nie mniej istotne przyrodniczo jest znaczenie rzeki jako elementu środowiska znacząco wpływającego na stan terenów nadbrzeżnych oraz wykorzystywanego przez organizmy zamieszkujące tereny w pobliżu rzeki. Rzeka wywiera wpływ na stan terenów nadbrzeżnych co najmniej na trzy sposoby.

Po pierwsze — poprzez wzbogacanie terenów nadbrzeżnych w elementy krajobrazu będące efektem jej działalności: starorzecza, wilgotne obniżenia terenu (wypłycone pozostałości starorzeczy, rynny powodziowe), boczne odnogi, a także sam pas brzegowy, stanowiący specyficzną dla dolin rzecznych i w rozmaity sposób ukształtowaną strefę kontaktu wód płynących z lądem. Oprócz wzbogacania krajobrazu w swoiste składniki rzeka wpływa również na ukształtowanie wszystkich pozostałych siedlisk w dolinie rzecznej (lasy, łąki, mokradła), powodując dzielenie jednolitych płatów poszczególnych siedlisk na sąsiadujące ze sobą mniejsze fragmenty, tworzące urozmaiconą mozaikę. Duża ilość stref kontaktu między różnymi typami siedlisk jest jednym z powodów bardzo wysokiej różnorodności gatunkowej środowisk nadrzecznych.

Po drugie — poprzez wpływ na poziom i ruchliwość wód gruntowych w dolinie rzecznej. Poziom wód gruntowych to jeden z kluczowych czynników decydujących o charakterze roślinności, pozostaje w dynamicznej równowadze z poziomem lu-

stra wody w rzece, tak że przeciętny poziom lustra wód w korycie rzeki decyduje o ogólnej wilgotności podłoża w całej dolinie. W okresach dłużej trwających wezbrań wody rzeczne przenikają do wód gruntowych (tzw. infiltracja), podnosząc ich poziom. W okresach niżówek rzeka pełni rolę drenującą, obniżając poziom wód gruntowych w dolinie. Wpływ rzeki na poziom wód gruntowych jest najsilniejszy w pobliżu koryta i stopniowo słabnie w miarę oddalania się od brzegu. Z tego względu siedliska przyrodnicze w dolinach rzecznych charakteryzują się zwykle wyższym, ale i bardziej zmiennym poziomem wód gruntowych w porównaniu z terenami poza doliną. Co więcej, wody gruntowe w dolinach rzecznych na ogół przemieszczają się zgodnie ze spadkiem podłoża, w odróżnieniu od wód gruntowych poza dolinami rzecznyymi, często stagnujących w zagłębieniach bezodpływowych.

Po trzecie wreszcie — poprzez oddziaływanie okresowych wylewów. Wydostawanie się wód z koryta na tereny nadbrzeżne, w granicach tzw. doliny zalewowej, jest czynnikiem ekologicznym specyficznym dla terenów nadrzecznych. Czynnikiem ten oddziałuje na stan szaty roślinnej (również na skład fauny). Zalew powierzchniowy eliminuje lub ogranicza występowanie niektórych gatunków roślin oraz sprzyja lub warunkuje występowanie innych. W przypadku drzew zdecydowanie źle znoszą zalew powierzchniowy gatunki iglaste, a także buk. Natomiast bardzo dobrze wpływa on na wzrost wierzb (zwłaszcza gatunków wąskolistnych, takich jak wierzba biała, wierzba krucha, wierzba purpurowa), topól (zwłaszcza topoli czarnej i białej), wiązów i jesionu. Typowymi zbiorowiskami leśnymi dolin rzecznych są lasy łąkowe: wierzbowo-topolowe lub wiązowo-jesionowe.

### **Znaczenie doliny rzecznej i koryta rzeki dla roślin i zwierząt**

Wylewy wód rzecznych wpływają na stan wód gruntowych w dolinie zalewowej, zwiększając ich zasoby poprzez wydajną retencję dolinową (powolne wsiąkanie i magazynowanie wód w podłożu). Dzięki temu naturalnie ukształtowane doliny rzeczne zachowują stosunkowo dużą wilgotność nawet w miesiącach suchych, gdy inne typy ekosystemów cierpią na brak wody. Wylewy wód rzecznych zwiększają także żyzność podłoża, czego skutkiem jest określony skład gatunkowy roślinności (dominacja gatunków siedlisk eutroficznych) oraz wysoka liczebność populacji niektórych gatunków zwierząt (m.in. większości gatunków ptaków).

### **Zbiorowiska roślinne dolin rzecznych**

Są to zbiorowiska, które wykształciły się dzięki specyficznym warunkom siedliskowym panującym w dolinie rzecznej, takim jak: wyższa niż na terenach otaczających wilgotność podłoża, większe wahania poziomu wód gruntowych, specyficzne typy gleb, mikroklimat oraz powtarzające się regularnie zalewanie, związane ze zmiennymi stanami wody. Rośliny i zwierzęta zamieszkujące doliny rzek są

w większości wypadków doskonale dostosowane do takiego właśnie, nieprzyjawnego dla innych gatunków (także i dla człowieka) zestawu czynników ekologicznych.

### **Zbiorowiska roślinne w dolinach rzek niżowych**

Charakter roślinności w korytach rzek zależy głównie od głębokości oraz prędkości przepływu wody. W środkowej części koryt rzecznych rozwijają się zespoły roślin zakorzenionych lub zakotwiczonych w dnie, o liściach zanurzonych lub unoszących się na powierzchni wody (tzw. łąki podwodne). W przypadku wód płynących szczególnie charakterystyczne są podwodne łąki włosieniczników (m.in. włosienicznika rzecznego), niektórych gatunków rdestnic (m.in. rdestnicy grzebieniastej), a także moczarki kanadyjskiej, mchu zdrojka pospolitego. Bogactwo gatunkowe tego typu roślinności wyraźnie wzrasta ze spadkiem prędkości wody. W bocznych zatokach, o bardzo słabym prądzie wody, pojawiać się mogą liczne gatunki charakterystyczne dla starorzeczy i innych zbiorników wód stojących. W przybrzeżnej części koryt rozwija się roślinność szuwarowa. Najczęściej spotykamy tu niektóre zespoły z grupy niskich szuwarów trawiastych (tzw. szuwarów rzecznych: szuwar manny jadalnej, szuwar manny fałdowanej, szuwar zamokrzycy ryżowej), szuwarów wielkoturzycowych (szuwar turzycy brzegowej, szuwar mozgi



Martwe i stare drzewo w korycie Wisły, lato 2016 r.; fot. Maria Balakowicz



Okazała topola rosnąca w dolinie Wisły.  
fot. Maria Balakowicz

zasłony. Oprócz już wymienionych gatunków w zbiorowiskach tych często spotykamy starca rzeczno, nawłocie, rudbekię, pokrzywę, przytulię czepną i sadzca konopiastego. Inny typ roślinności okrajkowej stanowią zespoły z dominacją wierzby błotnej, z udziałem tojeści pospolitej, kozłka, bodziszka błotnego. Charakter roślinności lądowej w dalszych partiach doliny rzecznej zależy przede wszystkim od rodzaju użytkowania, a w dalszej kolejności od poziomu wód gruntowych i częstości zalewów.

W dolinach rzek nieużytkowanych rolniczo rozwijają się zespoły zaroślowe i leśne, a w dolinach użytkowanych łąkowo lub pastwiskowo — różne typy zbiorowisk otwartych. Typową roślinność leśną dolin rzecznych tworzą lasy łęgowe, których rodzaj zależy od częstości zalewów wodami rzeczno. W strefie położonej najbliżej koryta, narażonej na coroczne zalewy podczas nawet stosunkowo niewielkich wezbrań, duże wahania wód gruntowych i niszczące działanie kry, sukcesja roślinności prowadząca w kierunku zbiorowisk leśnych zostaje zahamowana w stadium nadrzecznych zarośli wierzby wąskolistnych (wierzby wiciowej, wierzby purpurowej, wierzby trójpręcikowej i innych). Ten typ zbiorowiska roślinnego spotykany jest też często na wyspach w korytach rzek (w Polsce zwłaszcza na środkowej Wiśle). Dalszym stadium sukcesji w strefie objętej corocznym zalewem jest zbiorowisko leśne — łęg wierzbowo-topolowy. Jest to obecnie jedno z najsilniej

trzciniowej i inne) oraz szuwarów właściwych (m.in. szuwar strzałki wodnej i jeżogłówki, szuwar manny mielec, szuwar tatarakowy, szuwar trzciniowy). Na okresowo wysychających przybrzeżnych odsypiskach oraz na brzegach wysp w korycie pojawiają się zespoły roślin jednorocznych, z przewagą licznych gatunków komosy i łobody albo uczepów i rdestów. W tzw. strefie ekotonowej, czyli tam, gdzie następuje przejście od zbiorowisk wodnych w korycie do zbiorowisk lądowych w dolinie zalewowej, spotkać można zbiorowiska okrajkowe, przybierające często postać tzw. zespołów welonowych. Nazwa ta pochodzi od dużego udziału roślin czepnych i wijących (kielisznik zaroślowy, kaniańki, chmiel), tworzących zwarte i trudne do przebycia

zagrożonych zbiorowisk leśnych w Europie, wyniszczone na skutek regulacji rzek i zagospodarowywania terenów nadrzecznych. Do typowych składników tego typu lasu należą drzewiaste wierzby wąskolistne (np. wierzba biała, wierzba wiciowa) oraz topole (topola biała i topola czarna), a także liczne pnącza, takie jak chmiel, kielisznik zaroślowy itp. W miejscach położonych dalej od rzeki, tam, gdzie zalew ma miejsce nie częściej niż raz na kilka lat, rozwija się jedno z najbogatszych zbiorowisk leśnych Europy — łąg wiązowo-jesionowy (tzw. łąg twarodrzewny): prawdziwie puszczański las, z niezwykle bujnym, wielogatunkowym runem i podszytem oraz bogatym drzewostanem. W Polsce stosunkowo duże powierzchnie tego typu lasów zachowały się jeszcze w dolinie Odry, zwłaszcza wzdłuż jej środkowego biegu. Jeszcze dalej od rzeki (albo na wyżej położonych terasach nadzalewowych), poza strefą regularnych wylewów, rozwijają się inne typy zespołów leśnych, mniej związane z dolinami rzek, takie jak grądy, buczyny, dąbrowy itp.

Roślinność nieleśną dolin rzecznych tworzą zazwyczaj rozmaite typy łąk i pastwisk, a w miejscach wilgotniejszych — szuwary turzycowe lub roślinność torfowisk niskich. Wśród roślinności łąkowej często spotkamy tu łąki z grupy łąk wilgotnych (np. łąki rdestowo-ostrożeńiowe, łąki pełnikowe, łąki śmiałkowe, łąki selernicowe, łąki wyczyńcowe) oraz łąk świeżych (łąki owsicowe, łąki kłosówkowe i inne).

Roślinność szuwarową reprezentują rozmaitego typu szuwary wielkoturzycowe (jak szuwar turzycy brzegowej, błotnej, prosowej, sztywnej i inne), a typową roślinność torfowiskową — zbiorowiska mszysto-turzycowe (m.in. zespół mietlicy psiej oraz turzycy gwiazdkowatej i turzycy siwej, czyli tzw. kwaśna młaka niskoturzcowa).

Specyficzna i zwykle bardzo bogata roślinność związana jest ze starorzeczami i innego typu zbiornikami wód stojących w dolinach rzecznych. Oprócz niezwykle różnorodnych szuwarów przybrzeżnych (m.in. szuwar: trzciny, pałkowy, oczerety, tatarakowy, skrzypowy, mannowy) i bogatej roślinności podwodnej (zbiorowiska różnych gatunków rdestnic, moczarki, rogatka, wywłócznika i innych) zwracają tu uwagę zespoły roślin wodnych o liściach pływających na wodzie, bądź to zakorzenionych w dnie (jak np. żabiściek, osoka aloesowata, rdestnica pływająca, grążel żółty, grzybień biały, kotewka orzech wodny), bądź to swobodnie unoszących się w wodzie (różne gatunki rześ, wglębka czy też rzadka paproć wodna salwinia pływająca).

Ten przegląd najważniejszych typów roślinności w dolinach rzek daje pewne pojęcie o niezwyklej różnorodności przyrodniczej terenów nadrzecznych.

### **Znaczenie dolin rzecznych dla ptaków**

Szerokie doliny corocznie zalewane podczas wiosennych roztopów, z pojawiającymi się w nurcie rzeki piaszczystymi wyspami, ze starorzeczami i trwałymi zabagnieniami przechodzącymi dalej od nurtu rzeki w bagienne i łąkowe lasy, były typowym elementem krajobrazu Europy Środkowej kilka tysięcy lat temu. W takich właśnie siedliskach żyły ptaki, które znajdowały tu obfite żerowiska oraz bezpieczne miejsce do zakładania gniazd. Dziś pozostały jedynie fragmenty dolin rzecznych, które mają charakter zbliżony do pierwotnego. Stąd też te ptaki, które potrafią żyć jedynie w tych miejscach, zmniejszyły swoją liczebność i zachowały się w pojedynczych ostojach. Im większe jest zróżnicowanie obszarów zalewowych w postaci terenów otwartych, wilgotnych łąk, turzycowisk, lasów i zarośli łąkowych, starorzeczy i starych koryt, tym różnorodność gatunkowa ptactwa jest większa. Około 13 proc. powierzchni uznanej w Polsce za wartościową ornitologicznie znajduje się w obrębie dolin rzecznych. Te wyjątkowe siedliska są miejscem, gdzie przystępuje do łągów ponad 70 proc. krajowej populacji sieweczki obrożnej, rybitwy białoczelnej oraz połowa krajowych ostrygojadów, gatunków zagrożonych, wpisanych do Polskiej Czerwonej Księgi Zwierząt. Szczególnie ważne jest przywiązanie do tego siedliska wielu gatunków okazałych ptaków drapieżnych, jak kania czarna, kania ruda, trzmielojad, rybołów czy nasz herbowy ptak — bielik. Rzeki są również ważnym miejscem dla zimujących ptaków wodnych, które na niezamarzającej wodzie znajdują pożywienie w tym najtrudniejszym dla nich okresie. Wisła to miejsca zimowania kilkudziesięciu tysięcy krzyżówek, setek łysek, głowienek, czernic, gągołów i nurogęsi.

### **Rzeka a pozostałe grupy świata zwierząt**

Dla płazów i gadów doliny rzek są często ostatnim miejscem występowania w przekształconym przez człowieka krajobrazie. Wypłycone starorzecza i oczka wodne to wymarzone miejsca dla rozrodu i polowania zarówno dla dorosłych form płazów, jak i dla rozwoju ich larw. Niektóre z nich są nierozzerwalnie związane ze środowiskiem wodnym, a wszystkie bez wyjątku rozmnażają się w zbiornikach wód stojących. Wśród płazów tych znajdują się nie tylko częste jeszcze u nas gatunki żab i ropuch, ale także płazy zagrożone wyginięciem w Polsce i Europie, takie jak kumak nizinny, kumak górski, ropucha paskówka, grzebiuszka ziemna czy żaba dalmatyńska. Także dwie z czterech występujących w Polsce traszek — grzebieniasta i karpacka — znalazły się na liście Załącznika II Dyrektywy Siedliskowej i wymagają tworzenia ostoi Natura 2000. Od bytu płazów zależy równocześnie liczebność wielu gatunków ssaków, ptaków i gadów, dla których stanowią ważne źródło pożywienia. Ściśle związane z dolinami rzek, potoków i płytkimi jeziorami są także liczne gatunki ssaków. Występują tu jednak nie tylko typowo ziemnowod-



ne zwierzęta — wiele gatunków nietoperzy poluje głównie nad wodami. Wszystkie ssaki z tej grupy są objęte w Europie ścisłą ochroną gatunkową. Wspomnijmy także o kolejnej, rzadko omawianej grupie zwierząt — o bezkręgowcach. Te często niepozorne zwierzęta, z których obecności w przyrodzie zdajemy sobie sprawę tylko wtedy, gdy stają się uciążliwymi pasożytami lub szkodnikami, pełnią przecież wiele bardzo ważnych funkcji. Są pokarmem dla wyżej stojących w hierarchii grup zwierząt, zapylają rośliny, współtworzą glebę, uczestnicząc w rozkładaniu martwej materii organicznej itd. I w tej grupie znajdziemy wiele zwierząt ściśle przywiązanych do dolin rzecznych — albo z powodu dobrego stanu zachowania nadrzecznych łąk i lasów, albo też dlatego, że gatunki te bez wody żyć nie mogą. Wymieńmy tylko barwne i ginące motyle, jak modraszek telejus, czerwoczyk nieparek czy przeplatka maturna, albo też wielkie chrząszcze żyjące w starych próchniejących drzewach, jak pachnica dębowa, kozioróg dębosz czy jelonek rogacz.



Rośliny porastające Kępę Dzikowską; fot. Maria Balakowicz

### **Rzeka jako korytarz ekologiczny**

Rzeki posiadają ogromną wartość przyrodniczą nie tylko z uwagi na zachowane w ich dolinach cenne typy siedlisk, z wieloma wymierającymi w Polsce gatunkami flory i fauny. Są także jedynymi już, w zdominowanym przez człowieka krajobrazie, liniowymi strukturami pochodzenia naturalnego, a jako takie są bezcennym

łącznikiem pomiędzy różnymi izolowanymi fragmentami siedlisk przyrodniczych. Za ich pośrednictwem, zarówno bezpośrednio z nurtem rzeki, jak i wzdłuż ciągów zachowanych w bliskości jej koryta ekosystemów, różne gatunki roślin i zwierząt mogą przemieszczać się na dziesiątki i setki kilometrów: zarówno w górę, jak i w dół rzeki. W krajobrazie współczesnej Europy istnienie takich „korytarzy ekologicznych” zapobiega szybkiemu wymieraniu wielu gatunków roślin i zwierząt. Już dawno udowodniono, że znacznie szybciej wymierają małe, izolowane od siebie populacje i gatunki (zarówno wskutek niekorzystnych procesów genetycznych, jak i wskutek kurczenia się dostępnych siedlisk), niż takie, które mogą się ze sobą, przynajmniej co jakiś czas, kontaktować. Jeżeli do końca pozbawimy doliny rzeczne tych ważnych, tranzytowych funkcji, różnorodność biologiczna całej Europy znacznie spadać w drastyczny sposób, nawet jeśli obejmiemy różnymi formami ochrony tereny leżące poza nimi. W Polsce do szczególnie ważnych korytarzy ekologicznych o przebiegu południkowym należą Wisła, Odra i Bug, a o przebiegu równoleżnikowym na przykład Warta.

Dolina tak dużej rzeki jak Wisła jest korytarzem ekologicznym odgrywającym ważną rolę nie tylko w skali kraju, ale także Europy. Świadczyć może o tym choćby fakt, że w projekcie sieci ECONET-PL niemal w całości objęta jest ona przez wyznaczone obszary węzłowe oraz odcinki korytarzy ekologicznych o randze międzynarodowej. Dolina Wisły jest również w przeważającej części włączona do sieci korytarzy ekologicznych w „Projekcie korytarzy ekologicznych łączących obszary Natura 2000”.

Idealny (czyli odpowiedni dla wielu gatunków o odmiennych wymaganiach) korytarz ekologiczny związany z doliną rzeczną powinien obejmować koryto rzeczne (ciek z towarzyszącą mu roślinnością), obszar zalewowy, oba zbocza doliny oraz zalesiony obszar na wysoczyźnie przynajmniej po jednej stronie cieków. Model ten można odnosić zarówno do mniejszych cieków, jak i dużych dolin rzecznych.

### **Obszary chronione obejmujące rzekę i jej brzegi**

Rezerwat przyrody „Kulin” to florystyczny rezerwat, założony w 1967 r. na terenie Nadleśnictwa Włocławek, jeden z najcenniejszych obiektów przyrodniczych na terenie środkowej Polski. Rezerwat położony jest w granicach miasta Włocławek, po prawej stronie Wisły. Rezerwat utworzono w celu zachowania, ze względów naukowych i dydaktycznych, najbogatszego w Polsce stanowiska dyptamu jesionolistnego (*Dictamnus albus*) wraz z bogatym zespołem roślinności pontyjskiej. Początkowo powierzchnia rezerwatu wynosiła 15,46 ha, w 2001 r. powiększono jego teren do 51,16 ha. W rezerwacie chroni się interesujące gatunki ciepłolubnej roślinności stepowej, okrajkowej, zaroślowej i leśnej z udziałem wielu osobliwości florystycznych. Rosną tu ogromne buki, klony, wiązy i modrzewie.

## Obszary chronione Natura 2000

Sieć obszarów chronionych jest tworzona w Europie od 1992 r. według jednolitych zasad w całej Europie. W Polsce w jej skład wchodzi: 849 obszarów mających znaczenie dla Wspólnoty (obszary „siedliskowe” — przyszłe specjalne obszary ochrony siedlisk, SOO) oraz 145 obszarów specjalnej ochrony ptaków, OSO.

Granice kilku OSO i SOO w całości się pokrywają. Sieć Natura 2000 obejmuje 19,6 proc. powierzchni kraju — ponad 68 000 km kw. W województwie kujawsko-pomorskim w skład sieci Natura 2000 wchodzi siedem obszarów specjalnej ochrony ptaków oraz 37 obszarów mających znaczenie dla Wspólnoty. Obszary te zajmują łącznie 11 proc. powierzchni województwa. Natura 2000 w przyszłości będzie pokrywała znaczną część Unii Europejskiej — co najmniej 20 proc. powierzchni Europy.

Czym jest Natura 2000? Europejska Sieć Ekologiczna Natura 2000 to obszary o najcenniejszych walorach przyrodniczych i najbardziej reprezentatywnych dla naszego kontynentu ekosystemach, położone w granicach Unii Europejskiej. Celem utworzenia Natury 2000 jest zapewnienie różnorodności biologicznej tych obszarów poprzez ochronę siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory. Docelowym efektem jest natomiast stworzenie systemu obszarów cennych przyrodniczo, połączonych korytarzami ekologicznymi, tworzących razem spójną funkcjonalnie całość, która lepiej niż pojedyncze, odizolowane ekosystemy będzie opierać się niekorzystnym zmianom środowiska.

Natura 2000 nie jest tylko wąsko rozumianą ochroną przyrody, gdyż w swych założeniach uwzględnia również wymogi gospodarcze, społeczne i kulturalne oraz cechy regionalne lokalnych społeczności.

Podstawą funkcjonowania sieci Natura 2000 są dwie unijne dyrektywy:

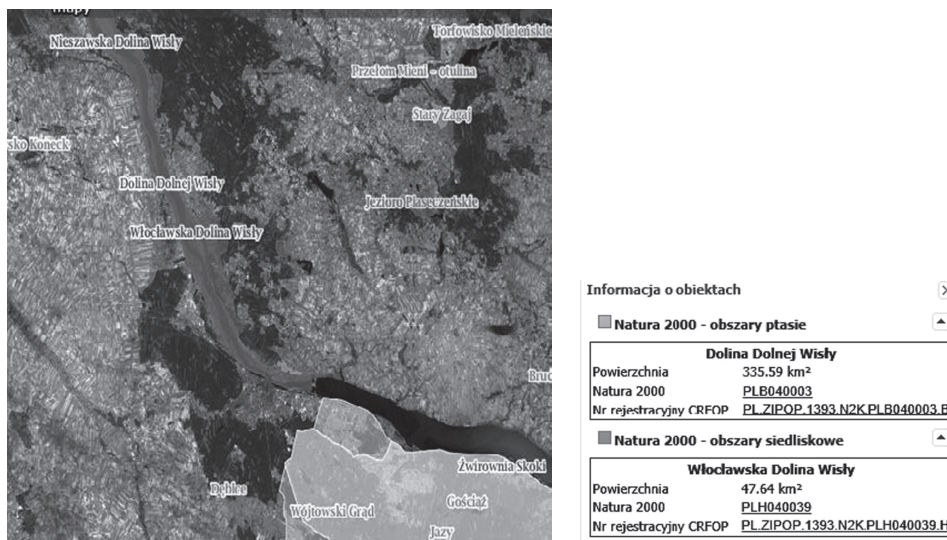
1. Dyrektywa ptasia (Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/147/WE z dnia 30 listopada 2009 r. w sprawie ochrony dzikiego ptactwa) — określa kryteria do wyznaczania ostoi dla gatunków ptaków zagrożonych wyginięciem;

2. Dyrektywa siedliskowa (Dyrektywa Rady 92/43/EWG z dnia 21 maja 1992 r. w sprawie ochrony siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory) — ustala zasady ochrony pozostałych gatunków zwierząt, a także roślin i siedlisk przyrodniczych oraz procedury ochrony obszarów szczególnie ważnych przyrodniczo.

Sieć obszarów Natura 2000 obejmuje: obszary specjalnej ochrony ptaków (OSO, ang. *Special Protection Areas*), specjalne obszary ochrony siedlisk (SOO, ang. *Special Areas of Conservation*), obszary mające znaczenie dla Wspólnoty (OZW, ang. *Site of Community Importance*).

Instytucją zarządzającą siecią Natura 2000 w Polsce jest Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska oraz regionalne dyrekcje ochrony środowiska w obrębie województwa. Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska jest organem nadzorującym

funkcjonowanie obszarów Natura 2000, prowadzi ewidencję danych niezbędnych do podejmowania działań w zakresie ich ochrony, ponadto kontroluje realizację ustaleń planów zadań ochronnych i planów ochrony dla obszarów Natura 2000 (art. 32 Ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody). Regionalni dyrektorzy ochrony środowiska sprawują nadzór i koordynują funkcjonowanie obszarów Natura 2000 na obszarze swojego działania.



Więcej informacji nt. danych przestrzennych GDOŚ w Bydgoszczy:

<http://www.gdos.gov.pl/dane-i-metadane>. Dane są nowelizowane na bieżąco i aktualne na dzień pobrania, tj. 10 IX 2017 r.

Dla obszarów Natura 2000 przygotowywane są plany zadań ochronnych oraz plany ochrony. Plany zadań ochronnych zawierają informacje na temat zagrożeń dla obszaru Natura 2000 i wskazanie działań minimalizujących zagrożenia ze wskazaniem podmiotów odpowiedzialnych za ich wykonanie. Plany zadań ochronnych opracowuje organ sprawujący nadzór nad obszarem na okres dziesięciu lat. Organ sprawujący nadzór nad obszarem opracowuje również plan ochrony dla obszaru Natura 2000 lub jego części. Plan ochrony jest opracowywany, po wykonaniu inwentaryzacji obszaru, na okres 20 lat. Plan ochrony określa warunki zachowania integralności oraz spójności sieci obszarów Natura 2000.

We Włocławku oraz najbliższych okolicach położone są trzy obszary Natura 2000 związane z rzeką Wisłą: Dolina Dolnej Wisły (PLB 040003) — ptasia, Włocławska Dolina Wisły (PLH 040039) i Nieszawska Dolina Wisły (PLH 040012) — siedliskowe, Żwirownia Skoki (PLB040005) — ptasia.

### **Obszar Natura 2000 Dolina Dolnej Wisły (PLB 040003)**

Obszar rozciągnięty jest wzdłuż ponad 260-kilometrowego odcinka rzeki Wisły. Na niektórych jej odcinkach obecne są liczne mielizny i wyspy, odsłaniane szczególnie podczas niskiego stanu wody. W wielu miejscach na obszarze międzywala znajdują się rozległe podmokłe łąki. Na terasie zalewowej obecne są starorzecza i pozostałości lasów łęgowych. W miejscowości Piekło znajduje się śluza odcinająca Nogat od Wisły. Za śluzami w kierunku północnym zaczyna się żuławski odcinek Wisły. W obszarze prowadzona jest różnorodna gospodarka wodna i rolna. Ostoja jest ważnym miejscem dla ptaków wodno-błotnych podczas migracji i zimowania, ale także podczas lęgów. Obszar Dolina Dolnej Wisły jest krajową ostoją ptaków o randze międzynarodowej PLB 028<sup>2</sup>. Gniazduje w niej 28 gatunków ptaków z listy załącznikowej I Dyrektywy Ptasiej, dziewięć gatunków znajduje się w Polskiej Czerwonej Księdze.

### **Włocławska Dolina Wisły (PLH 040039)**

Obszar zlokalizowany w południowo-wschodniej części Kotliny Toruńskiej, a częściowo w Pradolinie Toruńsko-Eberswaldzkiej. Jest to około 30-kilometrowy odcinek doliny Wisły (od 647,75 do 704 km biegu rzeki), między tamą we Włocławku a miejscowością Nieszawa. Teren obejmuje koryto rzeki oraz terasę zalewową wraz z otaczającym obszarem, z lokalnie występującymi stromymi stokami doliny. Dla Włocławskiej Doliny Wisły charakterystyczne są formacje geomorfologiczne typowe dla dużych, nieuregulowanych rzek nizinnych, takich jak: piaszczyste wyspy w korycie rzeki, starorzecza o znacznej powierzchni, strome skarpy, krawędzie erozyjne i podcięcia. Uwagę zwracają także występujące progi tektoniczne oraz odcinki przelomowe. Rzeka tworzy długie zakola zajmujące około jednej trzeciej powierzchni przy średnim stanie wód. O dużych wartościach przyrodniczych obszaru decyduje występowanie 11 rodzajów siedlisk, 58 gatunków zwierząt i trzy gatunki roślin cennych dla ochrony przyrody europejskiej. Największą powierzchnię spośród cennych siedlisk zajmują lasy łęgowe i nadrzeczne zarośla wierzbowe (13 proc.) i zmiennowilgotne łąki (10 proc.).

Ważne dla Europy gatunki zwierząt (z Załącznika II Dyrektywy Siedliskowej i z Załącznika I Dyrektywy Ptasiej), w tym gatunki priorytetowe: bóbr europejski, wydra, kumak nizinny, traszka grzebieniasta, kiełb białopłetwy, boleń, koza, nur czarnoszyi, nur rdzawoszyi, bąk, czapla nadobna, czapla biała, bocian biały, bocian czarny, łąbędź czarnodzioby (mały), łąbędź krzykliwy, bernikla białolica, bielaczek, trzmiełojad, kania czarna, kania ruda, bielik, błotniak łąkowy, błotniak stawowy, błotniak zbożowy, orlik krzykliwy, rybołów, drzemlik, sokół wędrowny,

<sup>2</sup> T. Wilk i inni, *Ostoje ptaków OTOP*, 2010.

zielonka, derkacz, żuraw, szablodziób, siewka złota, batalion, szlamnik, mewa mała, mewa czarnogłowa, rybitwa czubata, rybitwa wielkodzioba, rybitwa zwyczajna (rzeczna), rybitwa białoczelna, rybitwa białowąsa, rybitwa czarna, zimorodek, kraska, dzięcioł czarny, dzięcioł średni, lerka, świergotek polny, jarzębatka, gąsiorek, ortolan, kormoran mały, krogulec krótkonogi, różanka.

Obszar ten dotyczy gmin i miast: Nieszawa (pow. aleksandrowski, woj. kujawsko-pomorskie), Waganiec (pow. aleksandrowski), Lubanie (pow. włocławski), Włocławek (pow. włocławski), Fabianki (pow. włocławski), Bobrowniki (pow. lipnowski), Czernikowo (pow. toruński).

### **Nieszawska Dolina Wisły (PLH 040012)**

Obszar specjalnej ochrony siedlisk, powierzchnia: 3891,7 ha, położenie: obejmuje fragment Doliny Wisły od Nieszawy do ujścia Drwęcy, zlokalizowany na terenie powiatów włocławskiego, bydgoskiego i toruńskiego, zagrożenia: zmiana stosunków wodnych, trwałe zalanie, odcięcie wałami, zarastanie muraw w wyniku zaprzestania wypasu, melioracje, pogłębianie koryta Wisły i likwidowanie piaszczystych wysp w nurcie rzeki. Ochronie podlegają cenne siedliska lasów łęgowych oraz mozaika siedlisk nadrzecznych, charakterystycznych dla doliny dużej rzeki nizinnej, na terenie zanotowano obecność dziesięciu rodzajów siedlisk z Załącznika I Dyrektywy Rady 92/43/EWG. Utrzymują się tu reliktowe stanowiska psammitów. Na terenie stwierdzono występowanie 35 gatunków ptaków z Załącznika I Dyrektywy Rady 79/409/EWG. Obszar obejmuje fragment korytarza ekologicznego ważnego dla migracji wielu gatunków ptaków. Ochronie podlega 12 gatunków z Załącznika II Dyrektywy Rady 92/43/EWG, m.in. bóbr, minóg rzeczny, kielb białopłetwy, łosoś atlantycki oraz różanka. Na terenie ostoi odnotowano szereg cennych gatunków roślin, w tym: podejźrzon maraunowy, turzycza loarska, groszek błotny, jeziorza mniejsza oraz ostnica Jana.

### **Żwirownia Skoki (PLB040005)**

Ostoja leży koło miejscowości Skoki, w połowie drogi między Włocławkiem a Płockiem, pół kilometra na południe od Zbiornika Włocławskiego. Jest to wyrobisko powstałe na skutek wydobycia pokładów żwiru, które następnie wypełniło się wodą. Ostoję tworzą zbiorniki z wyspami i półwyspami oraz najbliższe otoczenie. Całość ma 166,32 ha powierzchni, z czego 35 proc. przypada na wody. Trzy największe wyspy mają powierzchnię od 0,02 do 0,1 ha. Ze względu na brak płyć i młody wiek siedliska roślinność charakterystyczna dla naturalnych zbiorników wodnych jest tu słabo wykształcona. Fragment zbiorowiska pałki wąskolistnej występuje jedynie na południu jednego ze zbiorników, a szuwar pałkowo-trzciniowy porasta zatokę innego, największego zbiornika. Akweny otoczone są luźnymi zadrzewieniami liściastymi. Na wyspach i półwyspach, pośród niskiej ro-

ślinności zielnej, swoje gniazda, w koloniach, mają ptaki wodne. Żwirownia Skoki jest lokalną ostoją ptaków wodno-błotnych. Jest to jedna z najważniejszych w Polsce ostoi lęgowych rybitwy rzecznej *Sterna hirundo* (122–210 par lęgowych, ok. 4 proc. ogólnokrajowej populacji lęgowej), śmieszki *Larus ridibundus* (3000–3600 par lęgowych, ok. 4 proc. ogólnokrajowej populacji lęgowej) i skrajnie nielicznej w kraju mewy czarnogłowej *Larus melanocephalus* (do ośmiu par lęgowych, ok. 5 proc. ogólnokrajowej populacji lęgowej).

Ważne dla Europy gatunki zwierząt (z Zał. II Dyr. Siedliskowej i z Zał. I Dyr. Ptasiej), w tym gatunki priorytetowe: zimorodek — ptak jest obrany symbolem obszaru, świergotek polny, ortolan, rybitwa zwyczajna (rzeczna), rybitwa białoczarna, mewa czarnogłowa.

### **Zagrożenia dla istniejącej zapory**

Aby ograniczyć erozję dna, w latach 1997–1999 zbudowano próg, o długości 660 m i szerokości około 7 m, stabilizujący poziom wody na dolnym stanowisku zapory. W latach 2013–2015 prowadzono jego naprawę. Przygotowania do remontu zapory rozpoczęto w 2009 r. Roboty hydrotechniczne, ujęte w projekcie włocławskim, zaczęły się w czerwcu 2013 r. Spełniając wymogi przepisów obowiązujących na obszarach Natura 2000, zmodernizowano przepławkę dla ryb wędrownych (troci wiślanych, łososi i cert).

W ciągu 40 lat istnienia zapory obniżenie dna nastąpiło 17 VIII 2015 r. Poziom Wisły w Warszawie osiągnął 51 cm i był to najniższy stan lustra wody od końca XVIII w. Dnia 28 VIII 2015 r. poziom Wisły w Warszawie spadł do 41 cm. Zbiornik zgromadził na dzień około 40 mln m sześć. groźnych zanieczyszczeń.

Obniżenie poziomu zwierciadła wody w rzece nastąpiło na odcinku ponad 40 km poniżej stopnia, przy czym największe średnie obniżenie dna przekraczało 3,5 m w rejonie stopnia i 1,6 m w rejonie Nieszawy. W 2002 r. system pracy elektrowni zmieniono ze szczytowego na przepływowy oraz ograniczono użytkowanie elektrowni i śluzy.

Elektrownia Włocławek (na używanie takiej nazwy Spółka otrzymała zgodę Rady Miasta Włocławek), z mocą instalowaną ponad 160 MW i produkcją energii rzędu 700 GWh rocznie, jest największą przepływową elektrownią wodną w Polsce. Wytwarzane jest tu ponad 20 proc. energii elektrycznej powstającej w krajowych hydroelektrowniach. Pozwala to uniknąć spalania ogromnych ilości węgla i wszystkich związanych z tym niekorzystnych skutków ekologicznych.

W efekcie obniżania lustra wody w rzece znajdujące się tu obiekty inżynierskie straciły możliwość funkcjonowania, a nawet zostały zagrożone utratą stateczności i zniszczeniem. Dotyczy to takich obiektów na terenie Włocławka, jak:

- a) port elewatora zbożowego (676,00 km) — pozbawiony wody;

- b) port letni (677,40 km) — pozbawiony wody;
- c) port zimowy (679,40 km) — pozbawiony wody;
- d) bulwar miejski (678,40–679,90 km) — odsłonięcie podstawy budowli;
- e) most drogowy (679,31 km) — wyboje przy filarach grożące utratą nośności;
- f) ujęcie wody dla Anwilu (687,90 km) — niskie poziomy wody w kanale doprowadzającym.

Zakłócają lub uniemożliwiają pracę ujęcia oraz innych instalacji w dole rzeki:

- a) dwa rurociągi etylenu z Petrochemii Płock do Anwilu (688,68–688,73 km) — odsłonięte zabezpieczenia rurociągów przegradzają już koryto rzeki nad dnem, a w przyszłości stanowią będą próg piętrzący;
- b) dwa rurociągi produktów naftowych PERN (688,78 i 688,83 km) — stan jak wyżej;
- c) dwa gazociągi Jamał–Europa (691,600 i 691,650 km) — występują rozmycia dna nad gazociągiem<sup>3</sup>.

W następstwie erozji i obniżenia się poziomu wód gruntowych przesuszona dolina rzeczna poniżej Włocławka ulega dalszej degradacji. Warto podjąć działania, które w obliczu powtarzających się suszy pozwolą na zatrzymanie jak największych ilości wody.

### **Budowa stopnia wodnego zabezpieczającego istniejący**

Stopień na Wiśle poniżej zapory we Włocławku może w krótkim czasie spowodować nawodnienie przynajmniej obszaru 30 km kw. (3000 ha), bez konieczności prowadzenia dużych inwestycji. W razie wybudowania tzw. Kanału Centralnego, czyli kanału zasilającego tereny południowo-zachodnich Kujaw, nawodnieniu może podlegać nawet obszar ponad 1000 km kw. W naturalny sposób odtworzone zostaną funkcjonujące kilkanaście lat temu starorzeczka i tereny podmokłe<sup>4</sup>.

Jednym z warunków uzyskania zgody na budowę stopnia poniżej Włocławka jest zakwalifikowanie inwestycji jako takiej, za którą przemawiają „konieczne wymogi **nadrzędnego interesu publicznego**”. Pozwolenie na realizację może być wydane pod warunkiem uzyskania pozytywnej opinii Komisji Europejskiej poprzez spełnienie następujących wymogów:

1. realizacja inwestycji pociąga za sobą możliwie najmniejsze szkody dla siedlisk, gatunków i integralności Natura 2000;
2. nie istnieje wykonalna racjonalna alternatywa niemająca wpływu na obszar;
3. inwestor zapewni kompensację przyrodniczą.

Spełnienie tych warunków jest możliwe dzięki przeprowadzeniu w latach

---

<sup>3</sup> 40-lecie Stopnia Wodnego we Włocławku. Bezpieczeństwo Dolnej Wisły — doświadczenia i nowe wyzwania, [www.kzgw.gov.pl](http://www.kzgw.gov.pl); [www.energawisla.pl](http://www.energawisla.pl)

<sup>4</sup> Tamże.



2010–2011 na zlecenie Grupy ENERGA inwentaryzacji przyrodniczej, czyli spisu i oceny występowania wszystkich rzadkich gatunków fauny i flory dokonanych przez czołowych polskich przyrodników. Te badania umożliwią między innymi zaplanowanie kompensacji przyrodniczej, czyli zrekompensowanie utraty spontanicznie kształtujących się siedlisk związanych z obecną doliną rzeczną Wisły. W programie dąży się, by wdrożone rozwiązania poprawiające warunki środowiska przekroczyły wymagania związane z kompensacją przyrodniczą, a dzięki innowacyjności i właściwej implementacji projektu stały się wzorcowymi dla przeprowadzania trudnych inwestycji w chronionych obszarach wodnych Natury 2000.

W Polsce potrafimy przejąć ze spływających rzek niecałe 6 proc., natomiast średnia europejska to prawie 15 proc. Należy pamiętać, że zasoby wodne Polski są jednymi z najniższych w Europie. W przeliczeniu na jednego mieszkańca wynoszą około 1600 m sześć./rok, a przeciętna wartość w Europie to około 4600 m sześć./rok. Aby osiągnąć średnią europejską, a jest to program minimum, musimy wybudować około 6 mld m sześć. pojemności retencyjnej. Dla zobrazowania skali przedsięwzięcia trzeba wiedzieć, że całkowita pojemność Zbiornika Włocławskiego wynosi około 400 mln m sześć.

Zakłada się budowę zapory na 703,75 km Wisły, w Nieszawie. Spiętrzenie wody nastąpi na dolnym stanowisku stopnia Włocławek. Przewiduje się, że tama w Nieszawie będzie się składać z zapory czołowej, jazu, elektrowni, śluzy żeglugaowej i dwóch przepławek dla ryb. Utworzony zaś zbiornik będzie sięgał do stopnia we Włocławku i miał 30 km długości.

Przez stopień będzie przebiegać droga dla pieszych i samochodów, Wisła na nowym odcinku umożliwi wygodną żeglugę i uzyska parametry drogi wodnej klasy międzynarodowej, a powstały zbiornik będzie atrakcyjnym miejscem turystycznym.

Planowany stopień nie tylko zapewni bezpieczeństwo tysiącom ludzi mieszkającym poniżej Włocławka, ale także umożliwi wykorzystanie powstałej retencji do nawodnień rolniczych, co wpłynie na zmniejszenie tempa stepowania Kujaw.

### **Kompensacja przyrodnicza**

Przez kompensację przyrodniczą rozumie się zespół działań obejmujących w szczególności roboty budowlane, roboty ziemne, rekultywację gleby, zalesianie, zadrzewianie lub tworzenie skupień roślinności prowadzących do przywrócenia równowagi przyrodniczej, lub tworzenie skupień roślinności prowadzących do przywrócenia równowagi przyrodniczej na danym terenie, wyrównania szkód dokonanych w środowisku przez realizację przedsięwzięcia i zachowanie walorów krajobrazowych.

Katalog działań kompensacyjnych jest katalogiem otwartym, z którego należy zaczerpnąć działania najwłaściwsze w danych okolicznościach. Według stanowiska Krajowej Komisji ds. Ocen Oddziaływania na Środowisko:

kompensacja przyrodnicza zawsze powinna być poprzedzona dokładną analizą wszystkich możliwych wariantów wykonania przedsięwzięcia i wybraniem spośród nich rozwiązania najbardziej korzystnego dla środowiska, a także określeniem działań minimalizujących negatywny wpływ przedsięwzięcia na środowisko. Działania kompensujące muszą być wykonalne oraz skuteczne, aby przywrócić warunki ekologiczne konieczne do zapewnienia ogólnej spójności i należy je opracowywać proporcjonalnie do szacowanych strat. Natomiast nigdy kompensacja przyrodnicza nie powinna być środkiem, który stosuje się tylko po to, by umożliwić realizację przedsięwzięcia<sup>5</sup>.

Kompensacja związana z realizacją planów lub działań mogących znacząco negatywnie oddziaływać na cele ochrony obszaru Natura 2000 obwarowana jest szczególnymi, zaostrzonymi warunkami proceduralnymi oraz merytorycznymi zawartymi w art. 34 i następnie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody<sup>6</sup>. Brak możliwości zapewnienia odpowiedniej kompensacji przyrodniczej skutkuje brakiem możliwości zezwolenia na realizację przedsięwzięcia.

Kompensacja musi być wykonana przed rozpoczęciem realizacji planu (programu) lub przedsięwzięcia, który spowoduje znaczące negatywne oddziaływanie na cele ochrony obszaru Natura 2000 lub jego integralność. Środki kompensujące powinny:

- a) dotyczyć w porównywalnych proporcjach (minimum 1:1) siedlisk i gatunków, których dotyczyło negatywne oddziaływanie;
- b) odnosić się do tego samego regionu biogeograficznego i być realizowane jak najbliżej miejsca, którego dotyczyło znaczące negatywne oddziaływanie;
- c) gwarantować, że obszar będzie pełnił funkcje zbliżone do tych, które były podstawą jego włączenia do Sieci Natura 2000;
- d) zostać wdrożone w taki sposób, aby zapewnić utrzymanie i wzmocnienie spójności Sieci Natura 2000;
- e) kompensacja przyrodnicza winna być wykonana nie później niż w terminie rozpoczęcia działań powodujących negatywne oddziaływanie;
- f) koszty kompensacji ponosi podmiot realizujący przedsięwzięcie;
- g) państwo członkowskie Unii Europejskiej winno poinformować Komisję Europejską o ustalonym zakresie kompensacji przyrodniczej przed jej wdrożeniem oraz przed realizacją.

---

<sup>5</sup> *Kompensacja przyrodnicza — strażnicy natury — obszary Natura 2000*, [dip.natura2000.pl/info.php?dzial=2&kat=14&art=55](http://dip.natura2000.pl/info.php?dzial=2&kat=14&art=55)

<sup>6</sup> Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U. z 2016 r., poz. 2134, 2249 i 2260, oraz z 2017 r., poz. 60 i 132) — ostatnia zmiana z dnia 2 czerwca 2017 r., poz. 1074.

Do przykładów kompensacji na terenie obszaru Natura 2000 można zaliczyć: odtwarzanie siedliska przyrodniczego/siedliska gatunku w innym miejscu obszaru Natura 2000, odtwarzanie stanu populacji gatunków zniszczonych wskutek oddziaływania planu lub przedsięwzięcia, przenoszenie płazów z zagrożonych zniszczeniem zbiorników do specjalnie wykonanych zbiorników wodnych, tworzenie nowych miejsc rozrodu (np. budki dla ptaków, nietoperzy, platformy gniazdowe dla drapieżnych) w zamian za wycinkę lasów będących ich siedliskiem, tworzenie zastępczych miejsc bytowania dla jelonka rogowca, przenoszenie drzew z pachnicą dębową.

Wzorcowym przykładem kompensacji przyrodniczej po wybudowaniu Stopnia Wodnego Włocławek jest Obszar Natura 2000–Żwirownia Skoki (PLB040005) — akwen wodny powstały po wybraniu żwiru, położony wśród lasów, mniej więcej w połowie Zalewu Włocławskiego. Kruszywo jest nadal eksploatowane i powierzchnia wyrobiska powiększa się, z korzyścią dla ptaków, dzięki którym utworzono tu Obszar Specjalnej Ochrony Ptaków.

Jeszcze przed rozpoczęciem budowy następnego stopnia na Wiśle (w trakcie projektowania) należy ustalić i przeznaczyć teren, który będzie rekompensował straty ekologiczne związane ze zmianą koryta Wisły.

W czasie powodzi, kiedy została spuszczone woda ze Zbiornika Włocławskiego, bardzo dużo ptaków gromadziło się na terenach podtopionych położonych po prawej stronie Wisły, poniżej Bobrownik, za oczyszczalnią ścieków.

Może za Starymi Rybitwami będzie możliwość utworzenia zastępczego obszaru wodnego? Pozyskanie takich terenów wiąże się z dosyć długą drogą prawnoadministracyjną. Należy dokonać zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, jego przeznaczenia dla potrzeb kompensacji oraz wykupu gruntów.

## STRESZCZENIE

Wisła jest największą rzeką Polski i województwa kujawsko-pomorskiego. Wisła dzieli Włocławek na część prawobrzeżną i lewobrzeżną, odcinek przepływający przez miasto liczy 18 km. Rzeką jest tu spiętrzona zaporą, tworząc tzw. Zbiornik Włocławski (Jezioro Włocławskie). Odcinek Doliny Wisły w jej dolnym biegu, od Włocławka do Przegaliny, zachowuje prawie naturalny charakter i dynamikę rzeki swobodnie płynącej. Rzeką płynie w dużym stopniu naturalnym korytem z namuliskami, łachami piaszczystymi i wysepkami. W dolinie zachowane są starorzecza i niewielkie torfowiska niskie. Brzegi rzeki pokryte są

zaroślami wierzbowymi i lasami łągowymi oraz polami uprawnymi i pastwiskami. Miejscami Dolinę Wisły ograniczają wysokie skarpy, na których utrzymują się murawy kserotermiczne i grądy zboczowe.

Znaczenie przyrodnicze rzeki dla Włocławka i przyległych obszarów jest bardzo duże. Jednak ze względu na bezpieczeństwo mieszkańców Włocławka w związku z tym, że wybudowano jeden stopień — zaporę, której istnienie jest zagrożone erozją denną poniżej stopnia, oraz celem zatrzymania wody w środkowej Polsce, gdzie są najniższe opady i następuje stepowanie Kujaw, należy wybudować następny próg na Wiśle. Projektowana budowa musi uwzględniać spowodowanie jak najmniejszych strat w środowisku przyrodniczym. Przede wszystkim następny stopień wodny winien bezwzględnie posiadać sprawne przepławki dla ryb, zachować w korycie rzeki wyspy. Należy wybudować poldery zalewowe. Budowa następnego stopnia na Wiśle musi więc bezwzględnie uwzględniać wykonanie (w pełnym i dokładnym zakresie) kompensacji przyrodniczej.

## SUMMARY

Wisła is the largest river in Poland and the Kujawsko-Pomorskie voivodship. Wisła divides Włocławek into the right-bank and left-bank, the section passing through the city counts for 18 km. The Vistula is here with a dam, creating a so-called. Włocławski Reservoir (Lake Włocławskie). The valley of the Vistula River in its lower reaches from Włocławek to Przegalin retains almost the natural character and dynamics of the freely flowing river. The river flows to a large extent with a natural bed with sandbanks, sandbars and islets. Old river beds and low peat bogs are preserved in the valley. The banks of the river are covered with willow shrubs and riparian forests, fields and pastures. The valley of the Vistula River limits the high slopes on which the xerothermic grassland and the hillside are maintained.

The nature of the river for Włocławek and adjacent areas is very high. However, due to the safety of the inhabitants of Włocławek, due to the fact that one stage was built — a barrier whose existence is threatened by bottom erosion below the stage and the purpose of water retention in Central Poland, where the lowest precipitation occurs and the Kujawy steppe is to be built, the next threshold on the Vistula should be built. The design of the building must take into account the least damage to the natural environment. First of all, the next degree of water absolutely must have a smooth fish pass, keep in the river bed of the island. You should build floodplain polders. The construction of the next stage on the Vistula must necessarily take into account the execution (in full and exact range) of the nature compensation.

## Bibliografia

### Akty prawne

Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U. z 2016 r., poz. 2134, 2249 i 2260, oraz z 2017 r., poz. 60 i 132) — ostatnia zmiana z dnia 2 czerwca 2017 r. poz. 1074.

Ustawa prawo wodne — obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 11 maja 2017 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy — Prawo wodne z 2017 r., poz. 1121.

### Opracowania

Jędryczkowski W., i Starga W., *Bezkręgowce lądowe (Isopoda, Diplopoda, Aranei, Opiliones) rezerwatu fcserothermicznego „Kulin”*, PAN i Instytut Zoologii, „Fragmenta Faunistica” 1980, t. 25, nr 11.

Infrastruktura i Ekologia Terenów Wiejskich Nr 4/1/2006, Polska Akademia Nauk, Oddział W Krakowie, S. 175–184 Komisja Technicznej Infrastruktury Wsi Paweł Oglęcki „Ocena hydromorfologiczna rzek nizinnych na przykładzie rzeki Wkry”.

Wasilewicz M., Oglęcki P., *Porównanie wybranych metod oceny stanu ekologicznego rzek na przykładzie badań środkowej Wkry*, „Infrastruktura i Ekologia Terenów Wiejskich” 2006, nr 4 (3).

Żelazo J., *Wybrane problemy zabudowy rzek o szczególnych wartościach przyrodniczych*, „Nauka Przyroda Technologia” 2009, 3, 3, #110.

Jak skutecznie chronić przyrodę dolin rzecznych? Materiały szkoleniowe dla uczestników warsztatów zorganizowanych w dniach 29–30 maja 2007 przez Towarzystwo na rzecz Ziemi i Polską Zieloną Sieć.

*40-lecie Stopnia Wodnego we Włocławku. Bezpieczeństwo Dolnej Wisły — doświadczenia i nowe wyzwania*, [www.kzgw.gov.pl](http://www.kzgw.gov.pl) [www.energawisla.pl](http://www.energawisla.pl)

*Klimat zmienia Królową naszych rzek. Zielsko korkuje Wisłę — w rejonie zapory we Włocławku*, [netka.gda.pl/](http://netka.gda.pl/)

*Kompensacja przyrodnicza — strażnicy natury — obszary Natura 2000*, [dip.natura2000.pl/info.php?dzial=2&kat=14&art=55](http://dip.natura2000.pl/info.php?dzial=2&kat=14&art=55)

Latawiec — *Renaturyzacja i kompensacja przyrodnicza*. M., IEIB WFCH UKSW Ochrona przyrody w Polsce nr 3.

Pazdro Z., Kozerski B., *Hydrogeologia ogólna*. Warszawa 1990.

### Nota o autorce

Maria Balakowicz — mgr inż. leśnik. Absolwentka Akademii Przyrodniczej w Poznaniu i Podyplomowego Studium Administracji i Zarządzania w Bydgoszczy. Obecnie na emeryturze. Pracowała jako wojewódzki konserwator przyrody i inspektor w Kujawsko-Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim. Aktywna działaczka Ligii Ochrony Przyrody i Włocławskiego Centrum Edukacji Ekologicznej.



**Maria Palińska**

Liga Ochrony Przyrody

Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej

## **WYKORZYSTANIE RZEKI WISŁY DO EDUKACJI PRZYRODNICZEJ I EKOLOGICZNEJ**

Słowa kluczowe: Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej, ecosurvival, Wisła, edukacja ekologiczna.

## **UTILIZING THE VISTULA RIVER FOR NATURAL AND ECOLOGICAL EDUCATION**

Keywords: The Włocławek Centre of Ecological Education, eco-survival, the Vistula River, ecological education.

### **Wstęp**

Rok 2017 został ogłoszony przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Rokiem Wisły. Wisła jest najdłuższą polską rzeką i należy do dużych rzek europejskich. Jest uważana przez wielu Polaków za symbol naszej Ojczyzny — jest z nią wręcz utożsamiana; określana jest też często jako „królowa polskich rzek”. Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej mieści się we Włocławku i realizuje programy edukacyjne skierowane do społeczności miasta. Oczywiście ważnym składnikiem życia miasta jest rzeka Wisła. Tutaj w 1963 r. rozpoczęto budowę zapory, w efekcie tych prac 17 X 1970 r. oficjalnie oddano do użytku pierwszy stopień wodny wraz z elektrownią wodną o mocy 160,2 MW. Przeciętny przepływ wody na tamie to 930 m sześć./s, a maksymalna różnica poziomów przed i za zaporą to 10,5 m. Przy okazji inwestycji powstał zbiornik zaporowy o powierzchni 7040 ha (długość: 59 km, szerokość: do 2,5 km) mający pojemność całkowitą 408 000 000 m sześć. wody. Zarówno rzeka, jak i powstały stopień wodny oraz zbiornik, zwany niekiedy jeziorem Włocławskim, wpływają na życie mieszkańców Włocławka. Nasze Centrum podobnie jak i inne organizacje chciałoby, aby rzeka i zbiornik były wykorzystywane przez mieszkańców do rekreacji i turystyki, jak i stanowiły trampolinę dla rozwoju miasta. Aby jednak mieszkańcy zrozumieli rolę wody, rzeki, jak również zbiornika, potrzebna jest szeroko prowadzona edukacja przyrodnicza i ekologiczna.

### **Pojęcie edukacji przyrodniczej i ekologicznej oraz edukacji dla zrównoważonego rozwoju**

Edukacja ekologiczna jest koncepcją kształcenia i wychowania społeczeństwa w duchu poszanowania środowiska przyrodniczego zgodnie z hasłem „Działaj lokalnie, myśl globalnie”. Edukacja taka pojmowana jest jako proces psychologiczno-pedagogiczny mający na celu kształtowanie świadomości mieszkańców, dzieci, młodzieży i dorosłych. Proces ten powinien być realizowany przez całe życie człowieka i dostosowany do jego możliwości oraz percepcji rozwojowej. Począwszy od szeroko pojętej edukacji środowiskowej, która jest próbą poznawania przez dzieci własnego środowiska, jego zasobu, dorobku, tradycji, jak również perspektyw rozwoju własnej miejscowości. Wiedza, jaką dostarczamy dzieciom, powinna być ujmowana w taki sposób, aby stopniowo, w czasie bezpośredniej obserwacji, doświadczeń i eksperymentów, potrafiły zrozumieć środowisko życia człowieka z uwzględnieniem różnych, wzajemnie ze sobą powiązanych, komponentów. W tym wypadku należy rozpatrywać trzy wymiary edukacji środowiskowej: poprzez edukację prowadzoną w środowisku, skierowaną na działania dla środowiska, oraz uzupełnianą o kompleksową wiedzę o środowisku i procesach w nim zachodzących. Dalszym etapem edukacji będzie edukacja dla rozwoju zrównoważonego, która charakteryzuje się kreatywnymi działaniami, za pomocą których będą rozwiązywane problemy, naukowymi i socjalnymi umiejętnościami oraz chęcią zaangażowania się w odpowiednie indywidualne i grupowe działania. Taka edukacja jest trwającym przez całe życie procesem prowadzącym do zaangażowania mieszkańców. To zaangażowanie oraz działania pomogą zapewnić pomyślną i pewną przyszłość naszej planety.

Cele edukacji dla zrównoważonego rozwoju to:

- a) kształtowanie pełnej świadomości i budzenie zainteresowania społeczeństwa wzajemnie powiązаныmi kwestiami ekonomicznymi, społecznymi, politycznymi i ekologicznymi;
- b) umożliwienie każdemu człowiekowi zdobywania wiedzy i umiejętności niezbędnych dla poprawy środowiska;
- c) tworzenie nowych wzorców zachowań oraz kształtowanie postaw, wartości, przekonań jednostek i grup społecznych, uwzględniających troskę o środowisko.

Należy zadać pytania: Kto, w jaki sposób oraz z kim prowadzić winien tę edukację?, bo powinna ona uzupełniać edukację formalną realizowaną przez szkoły w procesie nauczania. Obecnie edukacja ekologiczna, edukacja dla zrównoważonego rozwoju prowadzona jest przez wiele organizacji pozarządowych.



### **Czy edukacja w naturze jest możliwa? Aktywne formy edukacji ekologicznej oraz przyrodniczej**

Jak należy rozumieć edukację w naturze, czy mają to być zajęcia terenowe w parkach narodowych, parkach krajobrazowych, czy w lasach państwowych, czy może zajęcia i warsztaty w parkach miejskich, na łące czy w gospodarstwie agroturystycznym, a może w placówce prowadzonej przez organizację pozarządową? Wydaje się, że obojętnie jakie miejsce wybierzemy na realizację zajęć edukacyjnych, najważniejszym elementem zajęć będzie realizacja w terenie w oparciu o zasoby przyrody — tak aby ich uczestnik miał bliski kontakt z przyrodą, aby mógł poczuć zapach lasu, łąki, wiosennych, letnich i jesiennych kwiatów, poznać kolory pór roku. Należy pamiętać, cytując Richarda Louva, „że umiłowanie do przyrody trzeba wykształcać w dzieciach, kiedy są małe. W przeciwnym razie będą się jej bały, uznają ją za odpychającą, nie będą przejawiały nią najmniejszego zainteresowania”<sup>1</sup>. Dzieci powinny uczyć się poruszać zarówno w świecie natury — w bezpośrednim kontakcie z przyrodą, jak również w środowisku miejskim, gdzie poznają specyficzne dla tego środowiska zagrożenia. Nauka, która oparta jest o doświadczanie, poznawanie wszystkimi zmysłami, oraz działania praktyczne, daje zupełnie inne efekty, a dzieci tak kształcone potrafią w przyszłości reagować i rozwiązywać różne problemy, w tym problemy środowiskowe. Zmysłowe pierwotne doświadczanie ryzyka jest bliższe instynktowemu sposobowi uczenia się, czyli nauka w naturalnym środowisku daje zdecydowanie lepsze efekty. Czy wobec tego edukacja w naturze możliwa jest do realizacji podczas zajęć programowych w szkole? Czy możliwe jest poznawanie przyrody, środowiska, w tym i rzeki Wisły? Na te pytania pozwolę sobie odpowiedzieć na przykładzie działań edukacyjnych Włocławskiego Centrum Edukacji Ekologicznej.

### **Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej — historia powstania, cele, zadania oraz programy edukacji ekologicznej i przyrodniczej realizowane w oparciu o rzekę Wisłę**

Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej (WCEE) jest organizacją pozarządową, związkiem stowarzyszeń działającym na rzecz szeroko pojętego środowiska przyrodniczego oraz edukacji społeczeństwa od 1997 r. Zostało zarejestrowane w Krajowym Rejestrze Sądowym pod numerem 0000086304. Misją Centrum jest budowanie społeczeństwa przyszłości, świadomego swych wyborów, postaw oraz zachowań proekologicznych, dzięki którym ocalimy planetę dla przyszłych pokoleń.

---

<sup>1</sup> R. Louv, *Ostatnie dziecko lasu*, Warszawa 2016, s. 222.

Członkami założycielami Włocławskiego Centrum Edukacji Ekologicznej są: Włocławskie Towarzystwo Naukowe, Liga Ochrony Przyrody — Zarząd Okręgowy we Włocławku, Stowarzyszenie Gmin Ziemi Dobrzyńskiej, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Włocławku. Obecnie członkami stowarzyszenia są osoby prawne w liczbie 21. Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej to, oprócz członków stowarzyszenia, również zespół realizujący na co dzień działania edukacyjne, to trenerzy dysponujący szeroką wiedzą.

WCEE realizuje zadania edukacji ekologicznej spójne ze Strategią edukacji dla zrównoważonego rozwoju Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ, polityką ekologiczną państwa, programami ochrony środowiska województw, powiatów i gmin poprzez:

- a) organizowanie i prowadzenie konferencji, szkoleń, seminariów, warsztatów, konkursów, plenerów artystyczno-przyrodniczych;
- b) organizowanie i prowadzenie zajęć edukacyjnych i warsztatów dla dzieci i młodzieży zarówno stacjonarnych, jak i terenowych;
- c) ochronę bioróżnorodności, czynną ochronę przyrody, zwłaszcza gatunków, którym grozi wyginięcie;
- d) wydawanie materiałów edukacyjnych, prowadzenie biblioteki z czytelnią;
- e) inicjowanie organizacji zielonych szkół, budowy ścieżek dydaktyczno-przyrodniczych oraz różnych działań na rzecz społeczności lokalnych.

Edukacja ekologiczna realizowana jest poprzez programy i projekty, które prowadzone są od 1998 r., dla wszystkich grup odbiorców ze szczególnym uwzględnieniem dzieci i młodzieży. Wiele programów prowadzonych jest w oparciu o zasoby przyrodnicze Włocławka i okolic, w tym również zasoby rzeki Wisły i Zalewu Włocławskiego.

Podstawowym i koronnym programem autorskim stowarzyszenia jest program „Ecosurvival — edukacja ekologiczna w rekreacji i turystyce”. Inspiracją do powstania programu były warsztaty edukacji ekologicznej Krag, podczas których zrodziły się założenia programu. Autorami programu są Waldemar Nowakowski i Maria Palińska, program prowadzony jest z pewnymi modyfikacjami i zmianami nieprzerwanie od roku 1999. Promuje on nie tylko aktywną edukację ekologiczną w rekreacji i turystyce, ale także zawiera elementy survivalu. Ideą programu było i jest prowadzenie takiej edukacji przyrodniczej, ekologicznej, która odbywa się mimo woli podczas spływów kajakowych i rajdów rowerowych na terenie Brudzeńskiego Parku Krajobrazowego oraz Wyspy Brwileńskiej na Zalewie Włocławskim. Głównym miejscem realizacji programu jest rzeka Skrwa Prawa i tereny Brudzeńskiego Parku Krajobrazowego oraz Zalewu Włocławskiego. Dobór miejsca dla tej formy edukacji ekologicznej pozwala uczestnikom poznać rzekę Wisłę w okolicach Zbiornika Włocławskiego, jak i rzekę Skrwę — która z roku na rok

staje się coraz bardziej cenionym miejscem ze względu na walory przyrodnicze i rekreacyjne, jak również z powodu niełatwego, odcinkami „górskiego” charakteru rzeki. W roku 2010 program wzbogacony został o elementy ratownictwa przedmedycznego — pokazy pierwszej pomocy oraz prezentacje prozdrowotne prowadzone przez ratowników WOPR. W roku 2015 został poszerzony o podstawowe wiadomości z zakresu obozownictwa oraz pierwszej pomocy, dzięki czemu stał się kompleksowym narzędziem edukacyjnym z zakresu turystyki zrównoważonej. Proponowana forma wypoczynku, rekreacji i edukacji w poszanowaniu środowiska przyrodniczego stanowi doskonałe uzupełnienie edukacji formalnej. W czasie rajdów rowerowych uczestnicy mogą zapoznać się z bogatym dziedzictwem przyrodniczo-kulturowym pogranicza ziemi dobrzyńskiej i Mazowsza oraz poznać ten obszar od strony przyrodniczej.

Celami programu są:

— poznanie walorów przyrodniczych, środowiskowych i historycznych rzek oraz zbiorników wodnych (słodkich i słonych) występujących na terenie województwa;

— wykształcenie właściwych postaw i zachowań dzieci, młodzieży oraz dorosłych w stosunku do wykorzystywania jezior i rzek oraz istniejących szlaków rowerowych jako miejsc pozwalających na aktywne spędzanie wolnego czasu;

— zwrócenie uwagi na ogromną bioróżnorodność zbiorników i cieków wodnych oraz terenów występujących w ich bezpośrednim sąsiedztwie.

Program „Ecosurvival — edukacja ekologiczna w rekreacji i turystyce” w podstawowej wersji prowadzony jest w formie trzydniowej:

1. dzień pierwszy:

— przewóz uczestników do bazy zlokalizowanej na terenie Brudzeńskiego Parku Krajobrazowego, oficjalne powitanie oraz przedstawienie kadry;

— wycieczka kajakowa po Zalewie Włocławskim — sprawdzenie umiejętności uczestników, nauka elementów BHP na wodzie (wyspa Brwileńska — kolonia kormoranów) oraz pokaz pierwszej pomocy przedmedycznej;

— prelekcja na temat walorów Brudzeńskiego Parku Krajobrazowego, celów ochrony przyrody oraz wycieczka do ogródka meteorologicznego;

— ognisko integracyjne, podsumowanie zdobytych wiadomości, dyskusje;

2. dzień drugi:

— spływ rzeką Skrwa Prawa (odcinek dostosowany do możliwości grupy: Parzeń–Cierszewo lub Parzeń–Murzynowo) — w czasie spływu prelekcje dotyczące poszczególnych etapów rzeki i elementów doliny rzecznej, doskonalenie techniki kajakowej (pływanie w szyku, wspólna asekuracja, manewry);

— biwakowanie w terenie wraz z przygotowaniem posiłku, rozmowy na temat edukacji i ekologii, znaczenia rzeki w przyrodzie;

— ognisko połączone z prelekcją na temat survivalu i sztuki kajakarstwa;

3. dzień trzeci:

— wycieczka — rajd rowerowy po okolicy Brudzeńskiego Parku Krajobrazowego;

— wizyta w Muzeum im. Stanisława Murzynowskiego w Murzynowie, które założył w latach siedemdziesiątych XX w. prof. Jacek Olędzki (1933–2004) — etnograf, reżyser filmowy i badacz terenowy, nazywany „badaczem osobnym” i „etnograficznym mnichem”. Pomysł na patrona muzeum to także zasługa J. Olędzkiego, który odkrył, że ojciec Stanisława Murzynowskiego (1528–1553), słynnego pisarza reformacyjnego, autora pierwszego opracowania zasad polskiej ortografii i prekursorskiego przekładu *Nowego Testamentu* na język polski, pochodził właśnie z tej miejscowości;

— pożegnanie uczestników oraz podsumowanie zdobytych wiadomości;

— przygotowanie bazy do następnego turnusu Ecosurvivalu.

„Wisła naszą dumą” — jest to kolejny program realizowany we Włocławskim Centrum Edukacji Ekologicznej w oparciu o rzekę Wisłę. Program mógł być prowadzony dzięki wsparciu finansowemu grupy Energa SA. Jego celem było uświadomienie uczestnikom znaczenia Wisły nie tylko jako ekosystemu, ale również jako źródła energii odnawialnej. W ramach projektu przeprowadzono warsztaty dla dzieci, młodzieży i nauczycieli z terenu Włocławka.

„Zróbmy to dla Wisły” — program współfinansowany przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, prowadzony na terenie trzech województw: mazowieckiego, kujawsko-pomorskiego i łódzkiego. Jego głównymi celami były:

— poznanie walorów przyrodniczo-krajobrazowych rzeki Wisły i jej bioróżnorodności, wykształcenie właściwych postaw i zachowań dzieci, młodzieży;

— doskonalenie i podniesienie poziomu wiedzy w zakresie ochrony wód ze szczególnym uwzględnieniem roli Wisły;

— kształcenie umiejętności tworzenia przez nauczycieli własnych scenariuszy zajęć, które zostaną wykorzystane podczas zajęć z dziećmi.

Działania przewidziane w projekcie podzielono na etapy:

Etap I — warsztaty dla nauczycieli „Zaprzyjaźnij się z Wisłą” (IV kwartał 2010 r.). Warsztaty skierowane do nauczycieli z województw kujawsko-pomorskiego, mazowieckiego, łódzkiego oraz osób z organizacji pozarządowych (PTTK, ZHP, LOP). Grupa docelowa liczyła po około 25 osób z każdego województwa. Nauczyciele otrzymali materiały warsztatowe. Uczestnicy warsztatów opracowali scenariusze zajęć, które zostały opublikowane w materiałach konferencyjnych.

Etap II — warsztaty dla dzieci i młodzieży „Zostań przyjacielem rzeki” (IV kwartał 2010–II kwartał 2011). WCEE wspólnie z RCEE w Płocku oraz Centrum

Zajęć Pozaszkolnych nr 1, filia nr 2 — Ośrodek Edukacji Ekologicznej „W Lesie Łągiewnickim” na terenach objętych projektem przeprowadziło serię 51 warsztatów (po 17 warsztatów w każdym województwie), przy czym warsztaty były prowadzone w trzech grupach wiekowych, każda osobno. Program warsztatów obejmował następujące zagadnienia:

1. szkoły podstawowe:
  - a) prelekcja na temat rodzajów wód, roli wody i obiegu wody w przyrodzie;
  - b) zanieczyszczenia wód: przyczyny, skutki, metody oczyszczania — zajęcia warsztatowe z wykorzystaniem filtrów do oczyszczania wody;
  - c) „Każdy żyje wzdłuż rzeki” — najważniejsze polskie rzeki;
  - d) walory przyrodniczo-krajobrazowe rzeki Wisły oraz jej znaczenie;
  - e) stworzenie dekalogu „Turysty przyjaznego rzece” — zajęcia warsztatowe;
2. szkoły gimnazjalne:
  - a) opracowanie tablicy informacyjnej dotyczącej wód śródlądowych — praca z literaturą;
  - b) zanieczyszczenia wód — film;
  - c) jak oszczędzać wodę? — dyskusja;
  - d) organizmy żyjące w wodach naszych rzek — prelekcja;
  - e) walory przyrodniczo-krajobrazowe rzeki Wisły oraz jej znaczenie;
3. szkoły ponadgimnazjalne:
  - a) zapoznanie grupy z zasadami BHP i podstawą badań wód;
  - b) zajęcia terenowe nad rzeką Wisłą oraz Zgłowiączką:
    - pomiar pH, mętności, azotanów, fosforanów;
    - obserwacja i oznaczenie roślinności przybrzeżnej;
  - c) zwiedzanie zapory wodnej we Włocławku;
  - d) rejs statkiem po Wiśle;
  - e) prelekcja na temat źródeł zagrożeń Wisły oraz jej historia.

Etap III — konkurs plastyczny „Z czym kojarzy mi się Wisła” dla dzieci i młodzieży (I, II kwartał 2011 r.). Przeznaczony dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z województw kujawsko-pomorskiego, mazowieckiego, łódzkiego. Prace wykonywano dowolną techniką plastyczną (rysowanie, malowanie, wyklejanie, wydzieranie, grafika itp.), format: A4, A3, A2.

Etap IV — happening „Dla Wisły” (II kwartał 2011 r.). Tematami przewodnimi były: promowanie walorów przyrodniczych Wisły, zwrócenie uwagi na problemy związane z gospodarką wodną, prowadzenie zdrowego stylu życia. Happeningi odbywały się we Włocławku, w Łodzi i Płocku.

Etap V — konferencja „Zrównoważony rozwój polskich rzek” (III kwartał 2011 r.). Konferencja skierowana była do nauczycieli, edukatorów, społeczności lokalnej oraz do przedstawicieli władz samorządowych i rządowych związanych

z gospodarką wodną. Obejmowała warsztaty dla nauczycieli, warsztaty dla dzieci i młodzieży oraz konferencję.

Wszystkie wymienione programy edukacyjne, skierowane do różnych grup odbiorców, prowadzone są metodami aktywizującymi w terenie w oparciu o zasoby przyrodnicze. Dzięki temu uwrażliwiają uczestników na otaczającą przyrodę, pokazują rolę, jaką pełniła rzeka w życiu mieszkańców na przestrzeni dziejów, wskazują możliwości wykorzystania rzeki w gospodarce, w tym jej rolę jako odnawialnego źródła energii.

### **Przyszłość rzeki a świadomość jej roli wśród mieszkańców**

Znaczenie i rola rzeki dla mieszkańców zmienia się wraz z upływem lat, to rzeka i woda obligowały do rozwoju gospodarczego, to nad rzekami umieszczane były osady, miasteczka, to wśród zielonych brzegów rzek oraz na piaszczystych plażach odpoczywali mieszkańcy. Dnia 22 VI 2016 r., na wniosek oddolnej inicjatywy społecznej, Sejm RP ogłosił Rok Rzeki Wisły w 2017.

Chcemy przypominać o tych pięknych czasach, kiedy Wisła bardziej łączyła niż dzieliła. Chcemy realizacji wspólnych programów dedykowanych Wiśle. Wspólnie budujemy markę Wisły — bo to dobra, polska marka! Rok Rzeki Wisły ma być ogólnonarodowym świętem, którego podstawowym celem jest konsensus wokół rozmowy o zrównoważonym rozwoju rzek. Rok Rzeki Wisły ma przyczynić się do odtwarzania tradycyjnych łodzi i flisu rzecznego. Ma łączyć miłośników przyrody wiślanej, którzy dbają o zachowanie w możliwie naturalnym stanie siedlisk roślin i zwierząt, a także łączyć żegludowców, którzy chcieliby choćby częściowego przywrócenia roli Wisły jako ekonomicznego i ekologicznego szlaku transportowego, szlaku turystycznego. Obserwując Święto Wisły zauważyć można było olbrzymie zainteresowanie mieszkańców miast leżących nad Wisłą, w tym także Włocławka. Mam nadzieję, że święto naszej narodowej rzeki — symbolu polskości będzie kontynuowane w kolejnych latach. A dzięki temu możliwa będzie realizacja edukacji dla zrównoważonego rozwoju, która jest trwającym przez całe życie procesem prowadzącym do zaangażowania mieszkańców. Edukacja taka charakteryzuje się kreatywnymi działaniami, za pomocą których będą rozwiązywane problemy, naukowymi i socjalnymi umiejętnościami oraz chęcią zaangażowania się w odpowiednie indywidualne i grupowe działania — w tym wypadku na rzecz rzeki Wisły.

## STRESZCZENIE

Rola rzek w historii i rozwoju społeczeństw jest bardzo ważna. To właśnie obecność rzeki pozwalała na budowę i rozwój miast. Rzeką Wisła jest najdłuższą polską rzeką i należy do dużych rzek europejskich. Jest uważana przez wielu Polaków za symbol naszej Ojczyzny — jest z nią wręcz utożsamiana; określana jest też często jako „królowa polskich rzek”. Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej mieści się we Włocławku i realizuje programy edukacyjne skierowane do społeczności miasta. Wisła i edukacja prowadzona na jej bazie ma łączyć miłośników przyrody wiślanej, którzy dbają o zachowanie w możliwie naturalnym stanie siedlisk roślin i zwierząt, a także żegludowców, którzy chcieliby choćby częściowego przywrócenia roli Wisły jako ekonomicznego i ekologicznego szlaku transportowego, szlaku turystycznego, oraz wszystkich mieszkańców miasta.

## SUMMARY

The role of rivers in the history and development of societies is very important. It was the presence of the river that enabled the construction and development of cities. The river Vistula is the longest Polish river and belongs to large European rivers. It is considered by many Poles to be a symbol of our homeland — it is closely identified with it; It is also often referred to as the "queen of Polish rivers". Włocławskie Center for Ecological Education is located in Włocławek and provides educational programs addressed to the city community. The Vistula River and the education provided on its basis are to combine Vistula nature lovers who care about preserving the natural habitat of plants and animals, as well as those who wish to restore the role of Vistula as an economic and ecological transport route, tourist route and all inhabitants of the city.

## Bibliografia

Archiwum Włocławskiego Centrum Edukacji Ekologicznej.

Louv R., *Ostatnie dziecko lasu*, Warszawa 2016.

Palińska M., Nowakowski W., *Ecosurvival — edukacja ekologiczna w rekreacji i turystyce*.

*Spływ kajakowy*, Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej, Włocławek 2002.

<http://www.rokwisly.pl/program/idea-550/>

## Nota o autorce

Maria Palińska — doktor nauk biologicznych, dyrektor biura Włocławskiego Centrum Edukacji Ekologicznej, prezes Ligi Ochrony Przyrody Okręg we Włocławku,

---

członek Włocławskiego Towarzystwa Naukowego. Jest autorem i współautorem licznych programów edukacyjnych z zakresu szeroko pojętej ekologii, realizowanych we Włocławskim Centrum Edukacji Ekologicznej. Autorka wielu artykułów naukowych oraz popularnonaukowych.



## **Tomasz Michalski**

Archiwum Państwowe w Toruniu  
Oddział we Włocławku

### **MŁYN MOTOROWY „SUSZYCE” WE WŁOCŁAWKU (1921–1977) W ŚWIETLE ŹRÓDEŁ ARCHIWALNYCH\***

Słowa kluczowe: Włocławek, Suszyce, młyn motorowy, młynarstwo, XX wiek, włocławski przemysł, obiekt zabytkowy.

### **MOTOR MILL „SUSZYCE” IN WŁOCŁAWEK (1921–1977) IN THE LIGHT OF ARCHIVAL SOURCES**

Keywords: Włocławek, Suszyce, motor mill, milling, twentieth century, the industry in Włocławek, historic building.

## **Wprowadzenie**

Obiekt zlokalizowany jest przy ulicy Suszyckiej 13 (18) w prawobrzeżnej dzielnicy miasta Włocławka, oddalony o 800 m w linii prostej od mostu stalowego im. Edwarda Śmigłego-Rydza. Usytuowany w bloku zabudowy pomiędzy ulicami Lipnowską i Cysterską, położony w zabudowie półzwartej, kalenicowo względem ulicy, ścianą wschodnią w granicy działki sąsiadującej, z fasadą zwróconą w stronę południową. Swą nazwę wywodzi od dawnej wsi folwarcznej położonej na prawym brzegu Wisły naprzeciw Włocławka, wzmiankowanej po raz pierwszy w dokumencie rozgraniczenia diecezji kujawskiej i płockiej z 1321 r.<sup>1</sup> Folwark w XVI w. należał do rodziny Murzynowskich herbu Ogończyk, a od końca XVII w. do rodziny

---

\* Artykuł powstał na podstawie pracy magisterskiej „Zespół młyna motorowego »Suszyce« we Włocławku — dzieje i problematyka konserwatorska” (t. I–II), napisanej pod kierunkiem dr. inż. Waldemara Affelta w Zakładzie Konserwatorstwa na Wydziale Sztuk Pięknych UMK w Toruniu w roku 2013.

<sup>1</sup> *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. B. Chlebowski, W. Walewski, F. Sulimierski, t. 11, Warszawa 1890, s. 609.

Rutkowskich<sup>2</sup>. W tym miejscu wartym przypomnienia jest fakt, że w Suszycach pomiędzy rokiem 1526 a 1528 urodził się polski pisarz reformacyjny Stanisław Murzynowski, autor pierwszego przekładu Nowego Testamentu na język polski<sup>3</sup>. W latach 1869–1885 z mocy carskiego ukazu uwłaszczeniowego folwark podzielony został na osady włościańskie, wchodzące w skład gminy Szpetal aż do dnia 28 I 1927 r., kiedy to całe Suszyce włączono w granice terytorialne Włocławka<sup>4</sup>.

Niniejszy tekst stawia sobie za cel prezentację oraz omówienie dziejów tytułowego obiektu, ostatniego młyna na terenie miasta, który zachował swój pierwotny wygląd oraz układ funkcjonalny, nadal „opowiadającego” o swojej roli pomimo braku wyposażenia. Wartości dziedzictwa techniki nie zawsze są dostrzegane, doceniane i prawidłowo rozpoznane, o czym może świadczyć choćby błędny wpis obiektu do gminnej ewidencji zabytków jako spichlerz<sup>5</sup>.

### **Dzieje młyna motorowego „Suszyce” we Włocławku**

Inicjatorem i inwestorem budowy młyna motorowego „Suszyce” był Aleksander Bolesław Favre, włocławski młynarz oraz piekarz, który pochodził i wychował się w rodzinie o tradycjach młynarskich<sup>6</sup>. Jego rodzice Feliks Favre i Julia Glase-napp byli właścicielami młyna na Łęgu, z kolei brat Stefan Marian Favre dzierża-wił Nowy-Młyn w gminie Falborz<sup>7</sup>. A. Favre, razem z żoną Dominiką Hade, dnia 5 VIII 1921 r. nabył od Józefa Raniszewskiego za sumę 150 000 marek polskich „osadę włościańską w województwie warszawskim, powiatu lipnowskiego, gmi-ny Szpetal, we wsi Suszyce zapisaną w tabeli likwidacyjnej pod nr 4 obejmującą

<sup>2</sup> S. Librowski, *Inwentarz realny dokumentów Archiwum Diecezjalnego we Włocławku*, Dział II: *Dokumenty w kopiarzyszach*, t. 6: *Kopiarzysz ogólny wykonany w trzecim ćwierćwieczu XVI wieku*, Włocławek 2001, dokument 270; M. Borucki, *Ziemia kujawska pod względem historycznym, geograficznym, archeologicznym, ekonomicznym i statystycznym*, Warszawa 1882, s. 53; A. Brykczyński, *Sprawozdanie z poszukiwań archeologicznych w r. 1878*, [w:] *Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej*, t. 4, Kraków 1880, s. 8; W. Gawarecki, *Opis topograficzno-historyczny Ziemi Dobrzyńskiej*, Płock 1825, s. 154; P. Gałkowski, *Genealogia ziemiaństwa ziemi dobrzyńskiej XIX–XX wieku*, Rypin 1997, s. 179, 181; *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 11, oprac. S. Uruski, Warszawa 1914, s. 346; P. Bokota, P. Nowakowski, *Szpetal Górny. Zespół dworski z parkiem*, [w:] *Materiały do dziejów rezydencji w Polsce*, pod red. S. Kunikowskiego, t. II: *Ziemia dobrzyńska*, cz. 4, Włocławek 2007, s. 198–199.

<sup>3</sup> J. Małłek, *Murzynowski Stanisław*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 22, Wrocław 1977, s. 281–282; S. Rospond, *Stanisław Murzynowski — obrońca języka ojczystego*, [w:] *Studia z dziejów kultury polskiej*, red. H. Barycz, J. Hulewicz, Warszawa 1949, s. 235–236.

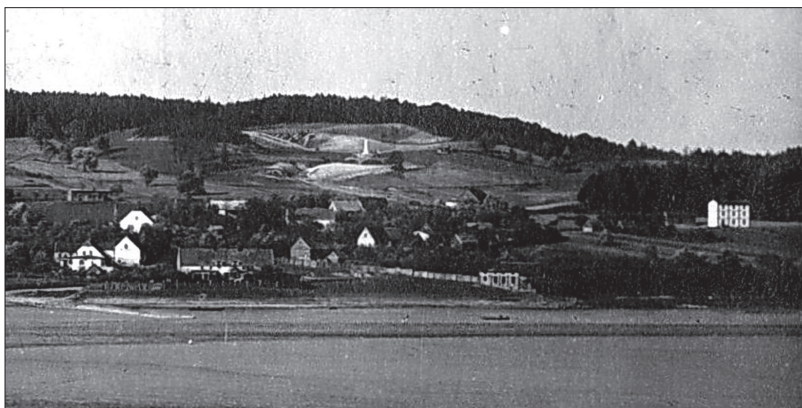
<sup>4</sup> Dz. U. z 1927 r., nr 11, poz. 85.

<sup>5</sup> Zarządzenie nr 30/2016 Prezydenta Miasta Włocławek z dnia 29 stycznia 2016 r. w sprawie Gminnej Ewidencji Zabytków Miasta Włocławek.

<sup>6</sup> Archiwum Państwowe w Toruniu Oddział we Włocławku (dalej: APTOW), Akta miasta Włocławka Zarząd Miejski we Włocławku z lat [1910] 1918–1939, sygn. 2197.

<sup>7</sup> APTOW, Sąd Okręgowy we Włocławku i Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział Zamiejscowy we Włocławku z lat 1917–1939 [1955] (dalej: SOW), sygn. 1813.

przestrzeni 269 prętów z budynkami i serwitutami, płotami, drzewami w obecnych granicach i stanie jak również sieżkarnię”<sup>8</sup>. Pod przygotowywaną inwestycję wydzielono z nieruchomości działkę o powierzchni 1786,50 mkw. oraz rozebrano częściowo uszkodzone budynki. Uszkodzenia mogły mieć związek z wydarzeniami roku 1920, kiedy w czasie wojny polsko-bolszewickiej przez Suszyce przebiegała linia obrony przedmościa włocławskiego<sup>9</sup>. Jak wynika z zaświadczenia Urzędu Gminy Szpetal, Favrowie zakończyli budowę nowych budynków murowanych w latach 1923–1924, a mianowicie: młyna dwupiętrowego z przybudówką, szopą, wozownią, oficyną oraz domu mieszkalnego<sup>10</sup>.



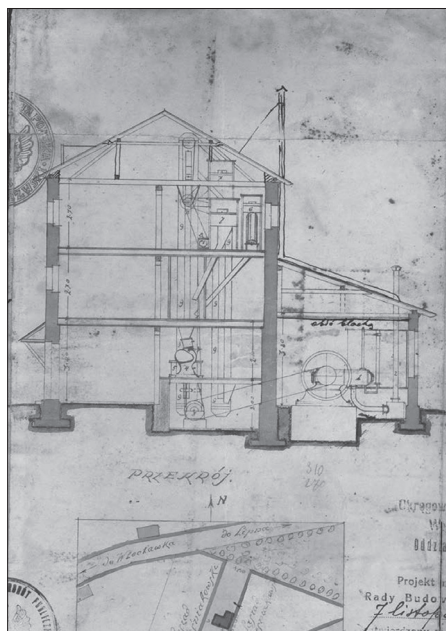
Źródło: Zbiory Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku

<sup>8</sup> APTOW, Akta Notariusza Józefa Mańkowskiego z Lipna z lat 1895–1932, sygn. 5, nr 386/1921.

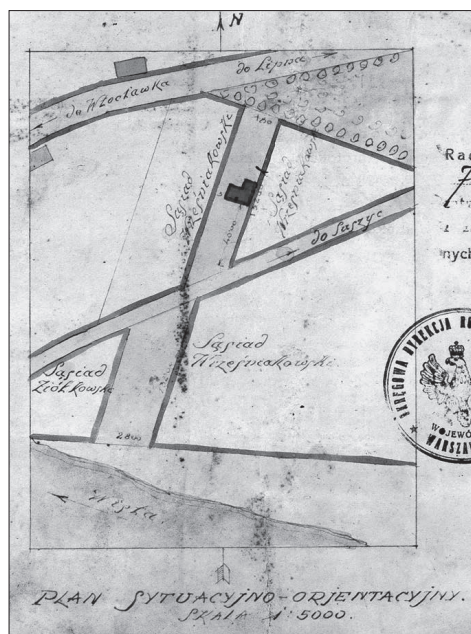
<sup>9</sup> W. Rezmer, *Działania wojenne nad dolną Wisłą w sierpniu 1920 r. Próba analizy operacyjnej*, [w:] *W 75-lecie Bitwy Warszawskiej 1920*, pod red. D. Kuźnickiej, Włocławek 1997, s. 121.

<sup>10</sup> APTOW, Księgi i akta hipoteczne sądów we Włocławku z lat [1797] 1829–1999 [2011] (dalej: KiAHW), sygn. tymcz. 3/355.

Nie znamy, niestety, architekta obiektu. Wykonany w 1921 r. „Projekt budowy młyna mechanicznego P. Aleksandra Favre w Szpetalu Dolnem pow. lipnowskiego przy trakcie włocławskim” nie zawiera nazwiska autora<sup>11</sup>. Rozpatrzony i uzgodniony został natomiast przez architekta powiatu lipnowskiego Zdzisława Świątkowskiego<sup>12</sup>. Projekt młyna zatwierdził w dniu 7 XI 1921 r. Oddział Architektoniczno-Budowlany Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych Województwa Warszawskiego, przy czym samo rozpoczęcie robót budowlanych nastąpiło w 1922 r. Z imienia i nazwiska znamy budowniczego młyna „Suszyce” — Henryka Łopackiego. Był on charakterystyczną i cieszącą się popularnością postacią międzywojennego Włocławka. Prowadził przedsiębiorstwo budowlane przy placu Dąbrowskiego 3 (obecnie Zielony Rynek), a do jego większych robót należy zaliczyć między innymi odbudowę pałacu biskupów włocławskich czy budowę gmachu „Stowarzyszenia Kobiet Wspólnej Pracy”. Dziennikarz i literat Roman Ściślak w swoich wspomnieniach pisał o nim: „w pracy miał rozmach i szalone tempo,



Źródło: APTOW, ZDABL, sygn. 37.



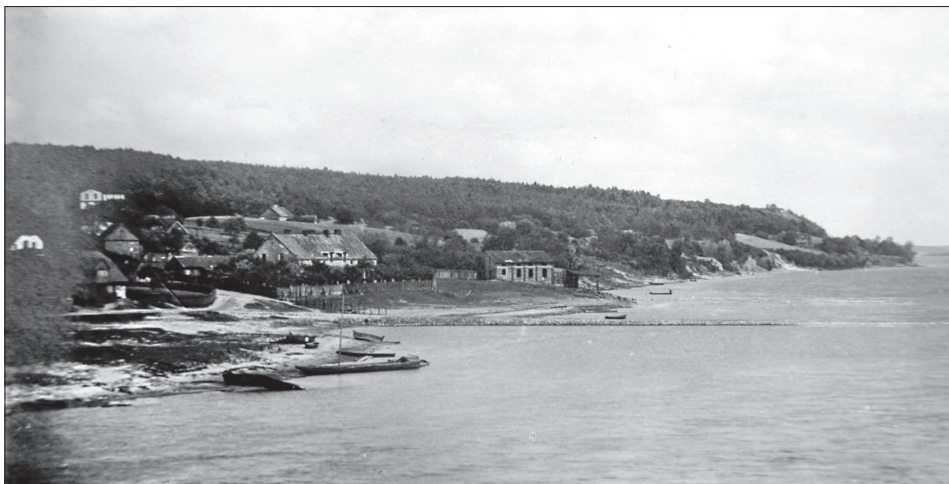
Źródło: APTOW, ZDABL, sygn. 37.

<sup>11</sup> APTOW, Zbiór dokumentacji architektoniczno-budowlanej z terenu powiatu lipnowskiego z lat 1927–1950 (dalej: ZDABL), sygn. 37.

<sup>12</sup> Tamże; J. Gwardiak, *Architekci i budowniczowie ziemi łomżyńskiej. Słownik biograficzny*, Łomża 2003, s. 123–125.

wszystko robił pędkiem... robota zawsze była skończona w terminie, bo jak Łopacki przyrzekł, tak musiało być... na robotach grzmocił robotników. W pracy ich popędzał, wszystko przed nim drżało”<sup>13</sup>. W dniu 24 X 1923 r. architekt powiatu lipnowskiego uznał budowę za wykonaną, zgodnie z zatwierdzonym projektem.

Młyn zbudowano na planie prostokąta, z przybudówką techniczną od strony północnej. Z uwagi na ciągłą pracę powstał przy nim cały zespół zabudowy (na zapleczu działki wzniesiono dom młynarza i budynki gospodarcze). Budowa młyna motorowego nie była ograniczana warunkami geograficznymi, jednakże jak każdy inny wymagał dobrego dojazdu i dużego placu postojowego. Lokalizacja obiektu przy drodze biegnącej z Włocławka do Lipna (szlak tranzytowy Mława–Kalisz) oraz sąsiedztwo Wisły miały korzystnie wpłynąć na wielkość kosztów transportu i rentowność przemiału. Warto zaznaczyć, że murowany trzykondygnacyjny budynek dominował wówczas nad wiejską, drobnokubaturową zabudową okolicy.



Źródło: Zbiory Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku.

Za zgodą Wydziału Przemysłowego Województwa Warszawskiego oficjalne uruchomienie zakładu nastąpiło dnia 21 VI 1924 r. (nr rej. 1227). Niewiele wiemy o etapach wyposażania „Suszyce” w maszyny i urządzenia. Na oryginalnych planach zaznaczone są: transmisje, walce, kamienie, motor na ropę, oczyszczarka, cylindry, ślimak i elewatory<sup>14</sup>. Zachowała się także informacja o zakupie (na mocy umowy nr 523 z dnia 13 VI 1925 r.) nowego silnika dwusuwowego od firmy Zakła-

<sup>13</sup> R. Ściślak, *Galeria oryginałów włocławskich*, Włocławek 2002, s. 147–148.

<sup>14</sup> APTOW, ZDABL, sygn. 37.

dy Mechaniczne „Ursus” Spółka Akcyjna w Warszawie<sup>15</sup>. Pozwoliło to osiągnąć przemiał zboża do 800 000 kg, przy zatrudnieniu siedmiu pracowników<sup>16</sup>.

Na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 I 1927 r. Suszyce zostały włączone w granice terytorialne miasta Włocławka (przedmieście Szpetal). Z początkiem 1926 r. władze miejskie powiadomiły o planowanych działaniach właścicieli nieruchomości leżących na terenie przyłączanych wsi, dla których oznaczało to utratę gruntów o charakterze włościańskim. Po otrzymaniu zezwolenia Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Warszawie Aleksander Favre postanowił sprzedać młyn. Dnia 4 VI 1926 r. za sumę 1000 USD i 72 500 zł nieruchomość kupili Jankiew Czarny (25 proc.), Józef Sapoczkowski (25 proc.) i Mojżesz Bauman (10 proc.) z Włocławka oraz Dawid Bauman (40 proc.) z Sopotu<sup>17</sup>. W notarialnym akcie sprzedaży zawarto szczegółowy wykaz urządzenia młyńskiego, m.in. cztery pary walców, cztery cylindry z gazami, jeden cylinder półgotowy, pięć cylinderek małych z siatkami drucianymi, maszyna do czyszczenia zboża „rapid” — „zychtmaszyna”, tryjer, sześć elewatorów, motor ropowy 50 k. m. firmy „Ursus”, transmisje, pasy, waga i inne narzędzia i utensylia młyńskie, a w ich liczbie dwa kamienie młyńskie. Wszyscy nowi właściciele zajmowali się kupiectwem zbożowym, za inwestycją mogły przemawiać ponadto plany regulacji dzielnicy i ścisłego związania Szpetala z miastem poprzez zwiększenie liczby połączeń mostowych<sup>18</sup>. Legalne rozpoczęcie przemiału nastąpiło dnia 14 XII 1926 r. (pozwolenie nr 1962 Urzędu Wojewódzkiego Warszawskiego)<sup>19</sup>. Zakład nie wymagał większych nakładów finansowych, oprócz zakupu nowych drabin, opału oraz beczek do ropy naftowej. W celu obniżenia kosztów podpisano także stałą umowę z firmą „Bracia Nobel w Polsce”, która rozporządzała w kraju 107 składami z instalacjami do rozlewania i rozwożenia produktów naftowych. W dniu 12 II 1927 r. Jankiew Czarny i Józef Sapoczkowski odkupili część Baumanów za 31 092 złotych<sup>20</sup>.

Po roku młyn ponownie zmienił właścicieli. Dnia 21 II 1928 r. za kwotę 108 360 zł nieruchomość przy ulicy Suszyckiej 18 kupili Izaak vel Icek i Liba-Łaja z Fren-

<sup>15</sup> APTOW, KiAHW, sygn. tymcz. 3/355; „Przegląd Techniczny”, 1922, t. 60, nr 9, s. 61.

<sup>16</sup> F. Szeliiga, *Przemysł włocławski*, Włocławek 1928, s. 20.

<sup>17</sup> APTOW, Akta Notariusza Witolda Jamontta z Włocławka z lat 1924–1928 (dalej: ANWJ), sygn. 4, nr 546/1926.

<sup>18</sup> E. Sokołowski, *Regulacja przedmieścia Szpetal*, „Życie Włocławka i Okolicy” 1928, R. 3, nr 6–7, s. 15–20; T. Sławiński, *Włocławskie silva rerum. Rzecz o mieście, ludziach i wydarzeniach*, Włocławek 2004, s. 16.

<sup>19</sup> APTOW, ZDABL, sygn. 37.

<sup>20</sup> APTOW, ANWJ, sygn. 6, nr 143/1927; *Polski przemysł i handel. Księga adresowa i informacyjna przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych i finansowych w Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1930, s. 450.

klów małżonkowie Goldman. W akcie notarialnym pojawia się niefortunny zwrot: „kupują z młynem i jego całkowitym urządzeniem, maszynami i utensyliami szczegółowo wymienionymi w zapisie prywatnym”, dlatego też nie możemy porównać ewentualnych zmian wyposażenia<sup>21</sup>. Stosunkowo dokładnie opisano zakupione ruchomości: „230 centnarów metrycznych pszenicy, 210 żyta, 45 jęczmienia, 1300 worków, jednego wałacha gniadej maści sześciolatniego, jednego ogiera kasztanowej maści ośmioletniego, jedną parę półszorków z lejcami, jeden wóz ciężarowy, jeden wóz lżejszy i jedną bryczkę”, co obrazuje środki transportowe młyna wykorzystywane do przewozu zboża i mąki. Na sfinalizowanie transakcji J. Czarny i jego teść Henoch Manes udzielili kredytu otwartego z kaucją w wysokości 8000 USD. Do czasu spłaty nieruchomość nie mogła być oddana w dzierżawę, zastaw i administrację. Nowi właściciele zdecydowali o rozbudowie młyna. Na cele biurowe dostawiono parterowy kantor z wysokim poddaszem, w miejscu pierwotnego wejścia w ścianie południowej<sup>22</sup>. Projekt zakładał również budowę kuchni przy domu młynarza, aczkolwiek nigdy niezrealizowaną. Roboty murarskie ponownie wykonał Henryk Łopacki, ciesielskie — Józef Kwiatkowski.

Niekorzystna koniunktura gospodarcza, zaciągnięty kredyt i poniesione nakłady przerosły możliwości finansowe Izaaka Goldmana, który w dniu 21 XI 1928 r. złożył podanie o ogłoszenie upadłości<sup>23</sup>. Komisarzem upadłości mianowano sędziego Sądu Okręgowego we Włocławku Kazimierza Łowczyńskiego, kuratorem został adwokat Roman Malczewski. Młyn zamknięto, a cały ruchomy i nieruchomy majątek został opieczętowany. Sąd Okręgowy we Włocławku postanowieniem z dnia 18 IX 1929 r. zasądził na rzecz Henocha Manesa, który wniósł powództwo przeciwko masie upadłości firmy, 5000 USD z procentem prawnym, kosztami protestu weksli i kosztami sprawy. Wyrok opatrzone rygiorem natychmiastowej wykonalności pod groźbą egzekucji z nieruchomości. Po upływie terminu dobrowolnej zapłaty, decyzją komornika Zdzisława Tomaszewskiego na dzień 5 III 1931 r. wyznaczono termin publicznej licytacji. Młyn za najwyższą cenę 27 500 zł nabył Henoch Manes. Sprawę zakończył ostatecznie wyrok adjudykacyjny Sądu Okręgowego we Włocławku, kiedy w dniu 1 VII 1931 r. sędzia Otto Knothe zasądził nieruchomość na własność kupca. Sam Izaak Goldman za sfalszowanie weksli swojego wspólnika Fryderyka Gantnera trafił na dwa lata do więzienia<sup>24</sup>.

<sup>21</sup> APTOW, ANWJ, sygn. 8, nr 217/1928.

<sup>22</sup> APTOW, Zbiór dokumentacji architektoniczno-budowlanej z terenu miasta Włocławka z lat 1918–1972 (dalej: ZDABW), sygn. 2926.

<sup>23</sup> APTOW, SOW, sygn. 1510; APTOW, KiAHW, sygn. tymcz. 3/355.

<sup>24</sup> „Nowiny Codzienne”, Warszawa, nr 12 z 12 V 1932 r., s. 3.

Młyn „Suszyce” został wydzierżawiony dnia 2 VII 1931 r. przez firmę „Gustaw vel Gutman Manes Włocławek ul. Suszycka 18”<sup>25</sup>. Zakład stał nieczynny blisko trzy lata, stąd za podstawowy obowiązek dzierżawcy określono remont młyna, niezbędny do jego uruchomienia<sup>26</sup>. Zawarto także umowę na przemiał zboża z firmą „Kujawska Spółka Handlowa” we Włocławku (minimum 30 000 kg zboża miesięcznie dostarczanych przez Spółkę na mąkę i przetwory mączne)<sup>27</sup>. Pozostałe interesy rodzinne przynosiły jednak coraz większe straty, co zmusiło Henocha Manesa do sprzedaży młyna<sup>28</sup>. W dniu 1 IX 1933 r. nieruchomości za sumę 25 000 zł nabyli kupcy z Dobrzynia nad Wisłą: Abram Lerer z żoną Taubą Gitłą Rubinstein (50 proc.), Sura Czarnobroda (25 proc.) i Frajda-Michła Czarnobroda (25 proc.)<sup>29</sup>. Zgodnie z ustaleniami Komisariatu Policji Państwowej we Włocławku młyn do końca 1933 r., pod firmą „Ziarnopol”, prowadził Gustaw Manes<sup>30</sup>.

Wraz ze zmianą właścicieli rozpoczął się okres świetności i prosperity zakładu. Współdziaławcy zamierzali powołać liczącą się w regionie spółkę młynarską, co wymagało gruntownej modernizacji młyna. W 1934 r. od przedsiębiorstwa „Zakłady Przemysłowe St. Weigt Spółka Akcyjna w Łodzi” zakupiono nowe maszyny: taras aspiratorów, łuszczarkę o wymiarach bębna 1250 x 600 mm na łożyskach kulkowych, odsiewacz płaski czterodziałowy dwuskrzyniowy dwunastoramowy o wymiarze 1600 x 805 mm, filtr ssący dwudziałowy o dwudziestu rękawach oraz wentylator turbinowy<sup>31</sup>. Najistotniejszą innowacją była jednak wymiana napędu i zastosowanie silnika elektrycznego firmy „Allemana Svenska Elektriska Aktienbolaget” (ASEA) o mocy 53 kW. W celu „prowadzenia młyna elektrycznego w większym rozmiarze oraz handlu zbożem” Abram Lerer, Dawid Josek Lerer, Sura Czarnobroda i Frajda-Michła Czarnobroda zawiązali spółkę jawną pod nazwą „Włocławski Młyn Elektryczny A. Lerer i Spółka”<sup>32</sup>. „Suszyce” były w tym czasie drugim co do wielkości zakładem młynarskim we Włocławku. Jako młyn handlowy wykorzystywał wszystkie moce przerobowe na przemiał zboża dostar-

<sup>25</sup> APTOW, SOW, sygn. 1765.

<sup>26</sup> APTOW, Akta Notariusza Piotra Walickiego z Włocławka z lat 1929–1939, 1945–1951 (dalej: ANPW), sygn. 6, nr 721/1931.

<sup>27</sup> Tamże, nr 722/1931.

<sup>28</sup> „Gazeta Handlowa”, Warszawa, nr 62 z 16 III 1932 r., s. 3; APTOW, KiAHW, sygn. tymcz. 3/355.

<sup>29</sup> APTOW, Akta Notariusza Karola Hechta z Lipna z lat 1932–1939, 1945–1951 (dalej: ANKH), sygn. 4, nr 654/1933.

<sup>30</sup> APTOW, SOW, sygn. 1765.

<sup>31</sup> APTOW, ANKH, sygn. 6, nr 5/1934.

<sup>32</sup> APTOW, ANPW, sygn. 13, nr 1238/1934 i 1239/1934.



czanego przez spółkę. Kierownictwo techniczne nad zatrudnionymi 20 pracownikami sprawował Waław Michalski (nadmłynarz)<sup>33</sup>.

Młyn oddano w dzierżawę dnia 17 IX 1935 r. Jermie Głowińskiemu z Warszawy<sup>34</sup>, który przeniósł na ulicę Suszycką siedzibę swojej firmy z młyna Sterna<sup>35</sup>. Interesy rozwijały się bez zastrzeżeń i „Dom Handlowy J. Głowiński i Spółka” zamknął rok z zyskiem 37 995,66 zł<sup>36</sup>. Największym problem było składowanie coraz większej ilości wytwarzanej mąki. W tym celu postawiono drewniany budynek magazynowy o wymiarach 20,00 x 5,00 m<sup>37</sup>. Przy czym obiekt wzniesiono bez zgody Zarządu Miejskiego Włocławka, wobec czego Wydział Techniczny nakazał rozbiórkę budynku, uzasadniając, że: zajmował środek podwórza, którego wymiary były niezgodne z przepisami obowiązującego rozporządzenia z dnia 6 VII 1858 r. byłego Królestwa Polskiego (podwórze pomiędzy zabudowaniami miało mieć, w świetle prawa, szerokości i długości co najmniej 9,12 m); naruszył obowiązujące od dnia 29 I 1935 r. przepisy ustalone w planie zabudowania dzielnicy Szpetal Dolny (powierzchnia zabudowy działki znacznie przekraczała dopuszczalne 10 proc., wykraczał poza ustaloną tylną linię zabudowania, front usytuowany był skośnie do frontowej linii zabudowania); zszpecił swoim wyglądem krajobraz okolicy, przez co naruszył art. 337 prawa budowlanego. Budynek rozebrano w czerwcu 1936 r., gdy Głowińscy przenosili się do własnego zakładu przy ulicy Kujawskiej 12/14. Nieruchomość wydzierżawiła wówczas firma „Młyn Kupiecki I. Eisenstab, A. Lewiński i Spółka”<sup>38</sup>. Jej założycielami byli Izrael-Hersz Eisenstab, Abram Lewiński, Abram Lerer i Sura Czarnobroda<sup>39</sup>.

W dniu 18 II 1937 r. I.H. Eisenstab zbył udziały spółki na rzecz Abrama Lerera i Szlamy-Zelmana Kiferbauma, który został współwłaścicielem młyna po ślubie z Frajdą-Michłą Czarnobrodą<sup>40</sup>. Do wybuchu drugiej wojny światowej zakład działał pod nazwą „Suszycki Młyn Elektryczny we Włocławku”, zawiązaną przez Abrama Lerera, Icka-Eliasa Czarnobrodę i Szlamę Kiferbauma<sup>41</sup>. Z wysłanych

---

<sup>33</sup> APTOW, Miejska Rada Narodowa i Zarząd Miejski we Włocławku z lat 1945–1950 (dalej: MRN), sygn. 262.

<sup>34</sup> APTOW, SOW, sygn. 2150; APTOW, ANPW, sygn. 15, nr 849/1935.

<sup>35</sup> APTOW, ANPW, sygn. 15, nr 919/1935.

<sup>36</sup> APTOW, SOW, sygn. 2461.

<sup>37</sup> APTOW, ZDABW, sygn. 2927.

<sup>38</sup> APTOW, SOW, sygn. 2194.

<sup>39</sup> APTOW, Akta Notariusza Eugeniusza Kaczmarskiego z Włocławka z lat 1932–1939, 1945–1951 (dalej: ANEK), sygn. 8, nr 572/1936.

<sup>40</sup> Tamże, sygn. 9, nr 118/1937; APTOW, ANPW, sygn. 16, nr 71/1936.

<sup>41</sup> APTOW, SOW, sygn. 2210; APTOW, ANPW, sygn. 20, nr 604/1937.

do sądu rejestrowego<sup>42</sup> sprawozdań i bilansów wynika, że „Suszyce” były w dobrej kondycji finansowej, posiadając nawet „filie” (w latach 1936–1939 dzierżawiono od Stefana Klatta młyn motorowy „Mieczysław” na Krzywej Górze)<sup>43</sup>. Oddany do użytku w 1937 r. nowy most stalowy na Wiśle we Włocławku niewątpliwie ułatwił kontrahentom dostęp do przedsiębiorstwa. Tymczasem latem 1939 r. doszło do zmiany właścicieli. Lererowie sprzedali w dniu 17 VIII 1939 r. „należącą do nich niepodzielną połowę nieruchomości, wraz z połową znajdującego się na niej młyna z całkowitym urządzeniem i innych budynków, jak również połowę dwóch wozów i pary koni” Fajbusiowi vel Feliksowi i Chai-Surze vel Helenie małżonkom Chęcińskim, za umówioną cenę 26 000 zł<sup>44</sup>. Kwota nie odzwierciedlała wartości obiektu, tym bardziej że nieruchomości nie obciążały żadne długi ani ograniczenia hipoteczne. Sprzedaż podyktowana była zapewne atmosferą drugiej połowy sierpnia. Gazety, główne źródło informacji dla większości społeczeństwa, zaczęły w pełni dostrzegać i pisać o niemieckim zagrożeniu. Zgodnie z ustaleniami, Chęcińscy mieli przejąć młyn w faktyczne posiadanie i użytkowanie z dniem 1 IX 1939 r.

Tabela. Największe zakłady młynarskie we Włocławku

Nazwa młyna	Charakter	Rodzaj	Przemiał na dobę (w q)	Pojemność magazynów
Młyn Suszyce	handlowy	motorowy	300	3 000
Młyn Głowińskich	handlowy	motorowy	400	6 000
Młyn Słodowo	handlowy	parowy	70	1 000
Młyn Sterna	handlowy	parowy	600	10 000
Stefan Favre	gospodarczy	wodny (turbina)	15	brak danych
Juliusz Szafryk	gospodarczy	wodny (koło)	4	brak danych

Źródło: APTOW, SPW, sygn. 1317.

Po wybuchu drugiej wojny światowej, w dniu 14 IX 1939 r. wojska niemieckie wkroczyły do Włocławka<sup>45</sup>. Niezwłocznie zainstalowano okupacyjną administrację wojskową, cywilną i struktury partii nazistowskiej, których naczelnym zadaniem była szybka germanizacja miasta włączonego bezpośrednio w granice III Rzeszy. Młyn, podobnie jak większość włocławskich obiektów, nie ucierpiał podczas działań wojennych. Praw-

<sup>42</sup> T. Michalski, *Wstęp do inwentarza akt zbioru nr 468: Akta rejestru handlowego i rejestru spółdzielni sądów we Włocławku z lat [1909] 1917–1985*, Włocławek 2009, s. 2–11.

<sup>43</sup> APTOW, ANEK, sygn. 8, nr 602/1936; APTOW, KiAHW, sygn. tymcz. 10/300–301.

<sup>44</sup> APTOW, Akta Notariusza Eugeniusza Łuńskiego z Włocławka z lat 1934–1939, 1945–1951 (dalej: ANEŁ), sygn. 6, nr 452/1939.

<sup>45</sup> B. Ziółkowski, *Włocławek. Kalendarium dziejów miasta*, Włocławek 2003, s. 88.

dopodobnie stał nieczynny, a właściciele w obawie przed Niemcami wyjechali w czasie ewakuacji. Dnia 28 X 1939 r. nadburmistrz Włocławka Hans Cramer mianował zarządcą komisarycznym młyna „Suszyce” Heinricha Weichholza<sup>46</sup>, który urodził się we Włocławku w rodzinie niemieckiego pochodzenia<sup>47</sup>. Jego ojciec Teodor pracował w młynie Słodowo, a on sam w latach 1937–1939 kierował młynem „Mieczysław”. Z tej racji musiał bywać i dobrze znać obejmowany zakład, przemianowany na Elektrische Mühle „Suszyce”, i mieszczący się odtąd przy *vom Rath Straße 18 in Leslau an der Weichsel*. Młyn nadzorował Urząd Powierniczy w Poznaniu, gdzie wysyłano między innymi miesięczne rozliczenia produkcji. Znamy z ich lektury średni przemiał zboża, wynoszący około 61 000 kg oraz wytwarzane produkty (mąka żytnia, pszenna, jęczmienna, kasza i otręby). Obroty kształtowały się na poziomie około 7000 RM. Posiadamy także informacje o pełnej obsadzie młyna z 1943 r. [kierownictwo: Heinrich Weichholz — zarządca komisaryczny, Eduard Mutschmann — kierownik magazynu, Marie Weichholz — kasjer, Stanisław Kropidłowski — księgowy; młynarze: Waclaw Michalski, Zygmunt Więckiewicz i Stanisław Kowalewski; robotnicy: Franciszek Dobrowolski (furman), Jan Wiliński (stróż), Leonard Zieliński, Aleksander Ziółkowski, Stanisław Ziółkowski, Jan Skibiński, Irena Pietruszczak, Stanisław Bukowski (stróż), Józef Malicki i Tadeusz Zalewski]<sup>48</sup>.

Istotne informacje o Elektrische Mühle „Suszyce” zawiera raport szacunkowy datowany na dzień 19 VII 1943 r., sporządzony przez inż. Stefana Kastenmüllera z wrocławskiego oddziału firmy MIAG (Mühlenbau und Industrie AG). Zawiera on charakterystykę zakładu wraz ze szczegółowym opisem konstrukcji budynków i stanem maszyn młynarskich. Młyn zdefiniowano jako zakład duży, usytuowany na przedmieściu, 4 km od dworca głównego, działający w 70 proc. w charakterze handlowym, w 30 proc. świadcząc usługi przemiału okolicznym rolnikom. Ze względu na jego wielkość, zalecono bezwzględnie budowę silosu z możliwością mechanicznego transportu (zboże było przechowywane w piwnicy i motorowni, w maksymalnej ilości 50 ton). Problem stanowiło także magazynowanie mąki (przechowywanej częściowo w piwnicy, częściowo w pomieszczeniu nad biurem) oraz brak sanitariatów. Transport gotowych produktów uznano za bardzo trudny, z uwagi na położenie obiektu w dolinie. Przeważała produkcja mąki żytniej (80

---

<sup>46</sup> Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej: APP), Urząd Powierniczy w Poznaniu z lat [1907–1939] 1939–1945 (dalej: UPP), sygn. 7357.

<sup>47</sup> APTOW, Księgi metrykalne Parafii Ewangelicko-Augsburskiej Włocławek z lat 1829–1914, sygn. 153, nr 91/1905.

<sup>48</sup> APP, UPP, sygn. 7357.

proc.) nad mąką pszenną (20 proc.). Stan maszyn młynarskich przedstawiał się następująco:<sup>49</sup>

— czyszczenie: waga automatyczna przenośnikowa 10 kg (zdatna do użytku); aspirator z sitem i wywietrznikiem, szerokość sita 500 mm (stan średni); tryjer z osłoną, 500 x 2000 mm (zużyty); łuszczarka z wywietrznikiem, z osłoną 720 x 1200 mm, produkcji Weigt (stan średni); szczotkarka 800 x 1100 mm (zużyta); gniotownik starego typu, w ramie z drewna, walce 350 x 500 mm (zużyty); sito z wałem stożkowym, rama 1500 x 1000 x 800 mm (zużyte); filtr ssący, 2 x 8 rękawów, z wentylatorem wyciągowym (zużyty i za mały); komora pyłowa zbudowana na dachu motorowni; elewatory kubełkowe, transmisje i pasy transmisyjne (zdatne do użytku);

— przemiał: podwójny mlewnik walcowy produkcji Pałaczewski, 2 pary walców 300 x 800 mm, 1600 mm (zdatny do użytku); podwójny mlewnik walcowy produkcji Łęgiewski i Hartwig, 2 pary walców 300 x 800 mm, 1600 mm (zdatny do użytku); mlewnik walcowy, 1 para walców 300 x 600 mm, 600 mm, bardzo stary (jeszcze zdatny do użytku); mlewnik walcowy, 1 para walców 300 x 600 mm, 600 mm (zużyty); odsiewacz płaski produkcji Weigt, czterodziałowy, 12 ram, rama 800 x 1600 mm (stan średni); 2 x odsiewacz mączny, rama 2250 x 1100 x 900 mm (zużyty) [Sechskant-Vorsichter]; odsiewacz graniasty, rama 3500 x 1600 x 1250 mm (zużyty) [Sechskant-Mehlsichter]; filtr ssący produkcji Pałaczewski, 2 x 8 rękawów, skrzynia 2,5 m z kanałem odpylającym i wyciągiem (zdatny do użytku); elewatory kubełkowe, ślimaki, transmisje i pasy transmisyjne (zdatne do użytku);

— maszyna do mieszania mąki, długość 2,50 m, do 8000 kg, połączenie z elewatorami (zdatna do użytku, za mała na potrzeby zakładu);

— silnik elektryczny z pasem transmisyjnym ASEA 53 kW 965 obrotów (stan dobry).

W dniu 25 VI 1943 r. Heinrich Weichholz został powołany do Wehrmachtu i skierowany na front wschodni. Odpowiedzialność za dalsze prowadzenie młyna przekazano Marie Weichholz, którą mianowano na stanowisko męża do czasu jego powrotu. Ponieważ z każdym miesiącem gospodarka III Rzeszy słabła coraz bardziej, obciążana kosztami prowadzonej wojny, w październiku 1944 r. młyn nie miał już środków na dalszą działalność (ustalony przez Getreidewirtschaftsverband Posen roczny przemiał 3600 ton zboża okazał się dla zakładu niemożliwy do wykonania). Według relacji Edwarda Mutschmanna Jr., rodzina Weichholzów wyjechała z miasta w styczniu 1945 r., a obiektem do momentu wkroczenia wojsk radzieckich opiekował się jego ojciec<sup>50</sup>.

<sup>49</sup> APP, UPP, sygn. 7358.

<sup>50</sup> Wspomnienia Edwarda Mutschmanna, s. 45 [<http://muzeumhw.pl/index.php?option=comcontent&view=article&id=210:edward-mutschmann&catid=58:historie-rodzinne&Itemid=120> (dostęp: 23.12.2012)].

Nie znamy wojennych losów wszystkich właścicieli młyna „Suszyce”. Na podstawie sądowych akt o uznanie za zmarłego ustalono, że Abram Lerer i Tauba Gitla Lerer zostali rozstrzelani w masowej egzekucji w getcie warszawskim dnia 7 IX 1942 r., Fajbus Chęciński został zamordowany w 1942 r., natomiast Chaia-Sura Zakrzewska Chęcińska zmarła na tyfus w 1943 r. (oboje w getcie warszawskim), a Jankiew Czarny zmarł w obozie pracy Kobylepole (Guttenbrunn) w 1943 r.<sup>51</sup> Po zostali podzielili najprawdopodobniej los innych żydowskich mieszkańców miasta<sup>52</sup>.

Po wyzwoleniu Włocławka spod okupacji niemieckiej mieszkańcy miasta powołali Radę Robotniczą i Tymczasowy Komitet Obywatelski, który zajął się aprowizacją, zabezpieczeniem zakładów przemysłowych i mienia poniemieckiego<sup>53</sup>. Już 23 I 1945 r. Waclaw Michalski i Zdzisław Zembik wystąpili o powierzenie opieki nad młynem, jednakże z powodu braku surowców i energii elektrycznej zakład stał nieczynny<sup>54</sup>. Sytuację utrudniła dodatkowo konfiskata przez wojska radzieckie 400 m sześć. mąki żytniej, 80 korców mąki pszennej, sześciu pasów do maszyn oraz wyposażenia mieszkań i biura<sup>55</sup>. Tym samym przemiał zboża rozpoczęto dopiero w maju 1945 r. (zatrudnienie znalazło dziewięć osób). Z ramienia Tymczasowego Zarządu Państwowego w Bydgoszczy zarząd i kontrolę nad zakładem sprawował Izydor Leszczyński, kierownictwo powierzono natomiast Waclawowi Michalskiemu<sup>56</sup>.

W 1948 r. prawo do młyna zgłosili spadkobiercy przedwojennych właścicieli — Rana Steinberg, stryjeczna siostra Fajbusa Chęcińskiego, oraz Halina Edelbaum, stryjeczna siostra Władysława Zakrzewskiego<sup>57</sup>. Dwa lata później, po zakończeniu sprawy spadkowej, sprzedały swoją część nieruchomości Lucynie Skupnej z Kołobrzegu<sup>58</sup>. Jednakże młyn cały czas użytkowała Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Łęgu, a władze państwowe nie zamierzały respektować prawa

---

<sup>51</sup> Delegatura Instytutu Pamięci Narodowej w Bydgoszczy, Sąd Grodzki we Włocławku z lat 1945–1950, sygn. 109/269, 109/150, 109/312 i 109/313; M.P. B, z 8 sierpnia 1947 r., nr 107.

<sup>52</sup> Zob. A. Baranowska, *Żydzi włocławscy i ich zagłada 1939–1945*, Toruń 2005, s. 79, 96–109.

<sup>53</sup> R. Kozłowski, *Czerwony Włocławek. Mity a rzeczywistość*, Włocławek 2000, s. 15.

<sup>54</sup> APTOW, MRN, sygn. 262.

<sup>55</sup> M. Golon, *Polityka radzieckich władz wojskowych i policyjnych na Pomorzu Nadwiślańskim w latach 1945–1947*, Toruń 2001, s. 198.

<sup>56</sup> APTOW, Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Bydgoszczy Biuro Obwodowe we Włocławku z lat 1945–1950, sygn. 210; *Rocznik Przemysłu Odrodzonej Polski 1946–1947*, pod red. K. Dąbrowskiego, Łódź–Warszawa 1946, nr 2656; APTOW, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej we Włocławku z lat 1950–1973, sygn. 907; APTOW, MRN, sygn. 268.

<sup>57</sup> Archiwum Wydziału IV Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego we Włocławku (dalej: AWKW), księga wieczysta nr WL1W/00001019/8.

<sup>58</sup> APTOW, ANEŁ, sygn. 10, nr 660/1950.

własności nowego właściciela. Dnia 25 IV 1952 r. postanowieniem nr IA-55/52 Głównej Komisji ds. Upaństwowienia Przedsiębiorstw rozpoczęto postępowanie wywłaszczeniowe, zakończone orzeczeniem nr 20 Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 13 XII 1952 r. „o przejęciu przedsiębiorstw na własność Państwa”<sup>59</sup>. „Suszyce” do 1962 r. znalazły się w kompetencji Wojewódzkiego Zarządu Młynów Gospodarczych w Bydgoszczy. Zachowane sprawozdania lakonicznie podają, że wydajność zakładu wynosiła w tym okresie 16 ton przemiału żyta i pszenicy na dobę, przy zatrudnieniu czterech pracowników<sup>60</sup>.

W dniu 28 II 1962 r. młyn przejęło Prezydium Miejskiej Rady Narodowej we Włocławku. Sporządzony na tę okoliczność protokół zdawczo-odbiorczy przynosi nam szczegółowy wykaz budynków i wyposażenia. Zakład użytkował wyłącznie właściwy budynek młyna oraz murowaną motorownię, gdzie znajdowały się urządzenia rowkarni. Budynek mieszkalny i magazynowy przejęły Włocławskie Zakłady Przemysłu Terenowego, z kolei budynek biurowy (mieszkalny) zajął nowo utworzony Powiatowy Inspektorat Młynów Gospodarczych we Włocławku, sprawujący nadzór nad młynami gromadzkimi<sup>61</sup>. Z braku źródeł nie udało się ustalić dokładnej daty budowy budynku magazynowego (datację można zawęzić do lat 1953–1960). Z tego okresu pochodzą także przekształcenia zakładu i zespołu zabudowy: w ścianie północnej i południowej młyna rozkuto pod drzwiami przemysłowe otwór okienny i bramę rampową, w murze parteru i piętra wykonano przejścia do motorowni — ryflarni, do wschodniej ściany kantoru dobudowano garaż z pustaków, zbudowano ponadto stację transformatorową oraz ustępy. Nieprzerwanie pracowały w większości maszyny z lat dwudziestych i trzydziestych. Inwentarz oraz przemysłowa karta ewidencyjna młyna wymieniały: silnik elektryczny ASEA; wietrznik łopatkowy, wietrznik w obudowie drewnianej, wietrznik w obudowie metalowej; pędnia dolna główna, przystawka transmisyjna, pędnia górna, pędnia pomocnicza, waga automatyczna; ślimacznicę aspiracyjną, ślimacznicę w obudowie drewnianej, ślimak w obudowie drewnianej, ślimak w obudowie metalowej, gniotownik na łożyskach, 3 młewniki podwójne, śrutownik walcowy, mieszało do mąki, 2 ślimacznicę mączną, tryjer w obudowie metalowej, łuszczarka szczotkowa, łuszczarka szmerglowa, filtr ssący, ślimak w obudowie drewnianej x 2, ślimak, wialnia zbożowa, filtr ssący, odsiewacz graniasty<sup>62</sup>. Załogę zakładu stanowili

<sup>59</sup> M.P. z 1953 r., nr A-9, poz. 133.

<sup>60</sup> Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (dalej: APB), Wojewódzki Zarząd Młynów Gospodarczych w Bydgoszczy z lat 1945–1962 (dalej: WZMG), sygn. 4.

<sup>61</sup> APTOW, Kujawsko-Dobrzyńska Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” we Włocławku (b. Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „SCH” we Włocławku) (dalej: KDSW) z lat [1951] 1975–1990, sygn. 204, 217.

<sup>62</sup> APB, WZMG, sygn. 68; APTOW, KDSW, sygn. 218.

kierownik Zenon Bagdziński, starszy młynarz Stanisław Lipiński, młynarz Aleksander Ziółkowski i rowkarz Zygmunt Kramer. Dnia 12 III 1962 r. miasto przekazało młyn w użytkowanie Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Szpetalu Górnym. W 1970 r. zdecydowano o czynnym utrzymaniu obiektu z uwagi na wykonywane usługi rowkowania walców i przemiał zboża dla miejscowej ludności. Zatrudnienie ustalono na półtora etatu, zmuszając jednocześnie do przejścia na rentę inwalidzką kierownika Mariana Latkowskiego<sup>63</sup>.

Do ostatniej zmiany użytkownika młyna doszło w dniu 16 I 1973 r. Na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2 VII 1971 r. w sprawie zasad i trybu przekazywania organizacjom spółdzielczym młynów gospodarczych „Suszyce” objęła Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Łęgu<sup>64</sup>. Z ogólnej powierzchni nieruchomości do zakładu przynależało wówczas 600 mkw. terenu, na którym znajdowały się budynek młyna, kantor mieszczący biuro i pomieszczenia ekspedycji oraz przybudówka mieszcząca rowkarnię i motorownię. Obiekt uznano za



Źródło: Zbiory prywatne autora.

<sup>63</sup> APTOW, KDSW, sygn. 217.

<sup>64</sup> Dz.U. z 1971 r., nr 18, poz. 179.

nadający się do dalszej eksploatacji, przy dostatecznym ogólnym stanie technicznym. Zdolność przemiałowa według norm KERM wynosiła 15,8 ton na dobę. Funkcję p.o. kierownika sprawował Sebastian Dyguś. Jednakże wakujący etat młynarza, brak jakichkolwiek inwestycji i remontów zaważyły na dalszym losie zakładu. Młyn „Suszyce” został zlikwidowany z końcem 1977 r., co uzasadniono oficjalnie brakiem zainteresowania na usługi przemiału<sup>65</sup>. Wyposażenie, o dużych wartościach historycznych i technicznych, pozostało na miejscu. Z biegiem lat opuszczony młyn był jednak systematycznie dewastowany i okradany, a maszyny rozbierane.

Nieruchomość przeszła na własność miasta Włocławek decyzją komunalizacyjną Wojewody Włocławskiego z dnia 19 VIII 1991 r. (działka nr 8/2 i 8/1 — 1812 mkw.)<sup>66</sup>. Zabudowania byłego młyna jeszcze przez krótki czas wynajmowała na magazyn firma odzieżowa „Phoenix” z Włocławka oraz dystrybutor przetworów mlecznych<sup>67</sup>, a dawny dom młynarza — zakład konserwacji sprzętu przeciwpożarowego<sup>68</sup>. Niestety, z każdym następnym rokiem obiekt popadał w coraz większą ruinę. W 1994 r. z całego zespołu zabudowy użytkowany był wyłącznie budynek biurowy [mieszkalny] (zamieszkały do dnia dzisiejszego). Pozostałe określono jako pustostany, bardzo mocno zniszczone<sup>69</sup>. Ze względu na zły stan techniczny budynki wyłączono z użytkowania w 2007 r.<sup>70</sup> Młyn zabezpieczono i zamknięto. Zamurowano wówczas okno i bramę garażu od strony ulicy oraz wejście do motorowni od strony dziedzińca. Degradacji uległo także otoczenie. Działka zarasta samosiewną roślinnością, a w 1998 r. wywieziono na złom ogrodzenie i bramę wjazdową. W listopadzie 2011 r. spadła część stropu drewnianego z wylewką betonową około 10 cm (jedna czwarta powierzchni posadzki wraz z belkami, które na skutek korozji biologicznej osunęły się do piwnicy)<sup>71</sup>. Do budynków w dalszym ciągu dokonywane są włamania, a wszystko, co przedstawia jeszcze jakąś wartość, wynoszone jest na złom<sup>72</sup>.

<sup>65</sup> APTOW, KDSW, sygn. 218.

<sup>66</sup> APTOW, Urząd Wojewódzki we Włocławku z lat [1945] 1975–1998, sygn. 19/223.

<sup>67</sup> AWKW, kw. nr 1019.

<sup>68</sup> *Włocławek'93*, pod red. W. Karpusiewicza, Bydgoszcz 1993, s. 32.

<sup>69</sup> Składnica akt Administracji Zasobów Komunalnych we Włocławku (dalej: SAZK), Sprawozdanie z kontroli stanu użytkowanego obiektu budowlanego przy ul. Suszyckiej 18 (młyn), Włocławek 1994 r.

<sup>70</sup> SAZK, Książka obiektu budowlanego, ul. Suszycka 13, t. I (młyn).

<sup>71</sup> SAZK, Protokół z wizji budynku przy ul. Suszyckiej 13 (młyn), Włocławek 2011 r.

<sup>72</sup> SAZK, Notatka służbowa administratora, Włocławek 2012 r.





Źródło: Zbiory prywatne autora.

### **Zakończenie**

Młyn motorowy „Suszyce” nie kwalifikuje się obecnie do użytkowania. Jego stan techniczny należy określić jako zły, graniczący z awaryjnym, w związku z czym wymaga przeprowadzenia w trybie natychmiastowym zabiegów naprawczych. Występujące uszkodzenia można podzielić na zagrażające bezpieczeństwu budynku oraz pomniejsze, które nie mają wpływu na stan bezpieczeństwa konstrukcji. Narastały one z czasem, gdyż obiekt od ponad 20 lat nie był poddawany naprawom i bieżącym konserwacjom, stał opuszczony i zamknięty. Wieloletnie zaniedbania skutkują postępującą degradacją.

Charakteryzując cechy i specyfikę młyna „Suszyce”, należy podkreślić, że głównym komponentem wartości obiektu jest autentyczność. To właśnie ta cecha stanowi wiodącą wartość dobra kultury i wszelkie podejmowane działania powinny służyć jej zachowaniu. Właściwość dokumentalną omawianego obiektu potwierdza substancja materialna, kształt, konstrukcja i zaistniałe przekształcenia, zachowane na podciągu, belkach i murze hasła informacyjno-ostrzegawcze, czy nazwa własna młyna, będąca jednocześnie elementem dziedzictwa niemater-

rialnego zgodnie z konwencją UNESCO. Wartość autentyczności determinuje bezwzględną ochronę pierwotnego charakteru architektury, układu funkcjonalnego, substancji, bryły i elewacji młyna. Badanych atrybutów nie możemy jednakże rozpatrywać w oderwaniu od zagadnienia integralności, tj. oceny kompletności obiektu pod względem elementów niezbędnych do wyrażenia jego autentyczności, przemian, istoty, powodu i celu powstania, stopnia uszczerbku czy ubytku substancji zabytkowej. Brak oryginalnego wyposażenia nie pozwala nam na pełną interpretację procesu technologicznego produkcji mąki. Natomiast zilustrowanie celu, dla którego powstał młyn „Suszyce”, jest już możliwe po przeprowadzonych poszukiwaniach źródłowych oraz analizie zachowanej substancji. Wymaga ona jednak natychmiastowych prac zabezpieczających. Z braku bieżącej konserwacji i należytej opieki budynki ulegają postępującej degradacji, stąd tak ważne staje się zachowanie ostatnich relikwów młynarskich. W dalszym ciągu czytelne pozostaje pierwotne założenie przestrzenne, tj. część produkcyjna (młyn, kantor, motorownia) oraz część mieszkalno-magazynowa usytuowana w głębi działki.

Ważnym składnikiem wartości dobra kultury jest także jego artystyczność oraz historyczność, rozważane w aspekcie wydarzeń i postaci historycznych. Dzieje młyna „Suszyce” można podzielić na dwa okresy. Pierwszy — od momentu wybudowania budynku do zakończenia drugiej wojny światowej (własność prywatna), drugi — po 1945 r. (upaństwowienie, a w ostatecznym rezultacie likwidacja zakładu). Wartości artystyczne w obiekcie zaprojektowanym dla celów użytkowych nie są wiodące, nie oznacza to wcale ubóstwa formalnego „Suszyca”. Charakter budynku tworzy zgrabna sylwetka, właściwie dobrane proporcje poszczególnych jego części, detal architektoniczny, gzymsy kordonowe i koronujące, ceglane nadproża okienne, elewacja rozcłonkowana czerwonymi lizenami, ostro kontrastującymi z szarą cegłą cementową. Dzięki zastosowaniu lizen sprawia on wrażenie wydłużonego w górę. W budynku można dostrzec echa historyzmu, pewien typ budownictwa młynarzy niemieckiego pochodzenia.

## STRESZCZENIE

Autor omawia dzieje młyna motorowego „Suszyce” we Włocławku wzniesionego w 1923 r. z inicjatywy Aleksandra Bolesława Favre. Podstawę źródłową artykułu stanowią w głównej mierze niepublikowane materiały archiwalne przechowywane w Archiwum Państwowym w Toruniu Oddział we Włocławku, Archiwum Państwowym w Poznaniu oraz Archiwum Państwowym w Bydgoszczy. Część wprowadzająca porusza kwestię usytuowania i nazwy własnej obiektu, wywodzącej się od średniowiecznej wsi folwarcznej Suszyce, natomiast cześć zasadnicza artykułu zawiera informacje odnośnie projektu i budowy młyna, jego wyposażenia oraz poszczególnych właścicieli okresu międzywojnia, drugiej wojny światowej, a także użytkowników po roku 1945. Tekst wzbogacają cztery fotografie, przekrój budynku oraz plan sytuacyjny nieruchomości z 1921 r.

## SUMMARY

The author discusses the history of the motor mill "Suszyce" in Włocławek, founded in 1923, as an initiative of Aleksander Bolesław Favre. The basic source of the article is mainly taken from the unpublished archival materials kept in the State Archives in Toruń, the Branch in Włocławek, State Archives in Poznań and the State Archives in Bydgoszcz. The introductory part of the text discusses the issue of the location and the name of the facility which originates from the medieval village of Suszyce. The main part of the article contains information on the design and construction of the mill, its equipment and the owners of the interwar period, the Second World War and the users of the mill after 1945. The text is enriched with four photographs, a cross-section of the building and a 1921 estate plan.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

#### Archiwum Państwowe w Toruniu Oddział we Włocławku

Akta miasta Włocławka Zarząd Miejski we Włocławku z lat [1910] 1918–1939, sygn. 2197.

Akta Notariusza Karola Hechta z Lipna z lat 1932–1939, 1945–1951, sygn. 4, 6.

Akta Notariusza Józefa Mańkowskiego z Lipna z lat 1895–1932, sygn. 5.

Akta Notariusza Witolda Jamontta z Włocławka z lat 1924v1928, sygn. 4, 6, 8.

Akta Notariusza Eugeniusza Kaczmarskiego z Włocławka z lat 1932–1939, 1945–1951, sygn. 8, 9.

Akta Notariusza Eugeniusza Łuńskiego z Włocławka z lat 1934–1939, 1945–1951, sygn. 6, 10.

Akta Notariusza Piotra Walickiego z Włocławka z lat 1929–1939, 1945–1951, sygn. 6, 13, 15, 16, 20.

Księgi i akta hipoteczne sądów we Włocławku z lat [1797] 1829–1999 [2011], sygn. 3/355, 10/300–301.

Księgi metrykalne Parafii Ewangelicko-Augsburskiej Włocławek z lat 1829–1914, sygn. 153.

Kujawsko-Dobrzyńska Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” we Włocławku (b. Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „SCH” we Włocławku) z lat [1951] 1975–1990, sygn. 204, 217, 218.

Miejska Rada Narodowa i Zarząd Miejski we Włocławku z lat 1945–1950, sygn. 262, 268

Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Bydgoszczy Biuro Obwodowe we Włocławku z lat 1945–1950, sygn. 210.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej we Włocławku z lat 1950–1973, sygn. 907.

Sąd Okręgowy we Włocławku i Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział Zamiejscowy we Włocławku z lat 1917–1939 [1955], sygn. 1510, 1765, 1813, 2150, 2194, 2210, 2461.

Starostwo Powiatowe Włocławskie we Włocławku z lat 1918–1939, sygn. 1317.

Urząd Wojewódzki we Włocławku z lat [1945] 1975–1998, sygn. 19/223.

Zbiór dokumentacji architektoniczno-budowlanej z terenu powiatu lipnowskiego z lat 1927–1950, sygn. 37.

Zbiór dokumentacji architektoniczno-budowlanej z terenu miasta Włocławka z lat 1918–1972, sygn. 2926, 2927.

### **Archiwum Państwowe w Poznaniu**

Urząd Powierniczy w Poznaniu z lat [1907–1939] 1939–1945, sygn. 7357, 7358.

### **Archiwum Państwowe w Bydgoszczy**

Wojewódzki Zarząd Młynów Gospodarczych w Bydgoszczy z lat 1945–1962, sygn. 4, 68.

### **Delegatura Instytutu Pamięci Narodowej w Bydgoszczy**

Sąd Grodzki we Włocławku z lat 1945–1950, sygn. 109/269, 109/150, 109/312 i 109/313.

### **Archiwum Wydziału IV Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego we Włocławku**

Księga wieczysta nr WL1W/00001019/8.

### **Składnica akt Administracji Zasobów Komunalnych we Włocławku**

Dokumentacja obiektu z lat 1994–2012.

### **Źródła drukowane, artykuły i opracowania**

Baranowska A., *Żydzi włocławscy i ich zagłada 1939–1945*, Toruń 2005.

Bokota P., Nowakowski P., *Szpetal Górny. Zespół dworski z parkiem*, [w:] *Materiały do dziejów rezydencji w Polsce*, t. II: *Ziemia dobrzyńska*, cz. 4, pod red. S. Kunikowskiego, Włocławek 2007.

Borucki M., *Ziemia kujawska pod względem historycznym, geograficznym, archeologicznym, ekonomicznym i statystycznym*, Warszawa 1882.

- Gałkowski P., *Genealogia ziemiaństwa ziemi dobrzyńskiej XIX–XX wieku*, Rypin 1997.
- Gawarecki W., *Opis topograficzno-historyczny Ziemi Dobrzyńskiej*, Płock 1825.
- „Gazeta Handlowa”, Warszawa, nr 62 z 16 III 1932 r.
- Golon M., *Polityka radzieckich władz wojskowych i policyjnych na Pomorzu Nadwiślańskim w latach 1945–1947*, Toruń 2001.
- Gwardiak J., *Architekci i budowniczowie ziemi łomżyńskiej. Słownik biograficzny*, Łomża 2003.
- Kozłowski R., *Czerwony Włocławek. Mity a rzeczywistość*, Włocławek 2000.
- Librowski S., *Inwentarz realny dokumentów Archiwum Diecezjalnego we Włocławku, Dział II: Dokumenty w kopiańszach, t. 6: Kopiańsz ogólny wykonany w trzecim ćwierćwieczu XVI wieku*, Włocławek 2001.
- Małłek J., *Murzynowski Stanisław*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 22, Wrocław 1977.
- Michalski T., *Wstęp do inwentarza akt zbioru Akta rejestru handlowego i rejestru spółdzielni sądów we Włocławku z lat [1909] 1917–1985*, Włocławek 2009.
- „Nowiny Codzienne”, Warszawa, nr 12 z 12 V 1932 r.
- Polski przemysł i handel. Księga adresowa i informacyjna przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych i finansowych w Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1930.
- Rezmer W., *Działania wojenne nad dolną Wisłą w sierpniu 1920 r. Próba analizy operacyjnej*, [w:] *W 75-lecie Bitwy Warszawskiej 1920*, pod red. D. Kuźnickiej, Włocławek 1997.
- Rocznik Przemysłu Odrodzonej Polski 1946–1947*, pod red. K. Dąbrowskiego, Łódź–Warszawa 1946.
- Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 11, oprac. S. Uruski, Warszawa 1914.
- Rospond S., *Stanisław Murzynowski — obrońca języka ojczystego*, [w:] *Studia z dziejów kultury polskiej*, red. H. Barycz, J. Hulewicz, Warszawa 1949.
- Sławiński T., *Włocławskie silva rerum. Rzecz o mieście, ludziach i wydarzeniach*, Włocławek 2004.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. B. Chlebowski, W. Walewski, F. Sulimierski, t. 11, Warszawa 1890.
- Sokołowski E., *Regulacja przedmieścia Szpetal*, „Życie Włocławka i Okolicy” 1928, R. 3, nr 6–7.
- Szeliga F., *Przemysł włocławski*, Włocławek 1928.
- Ściślak R., *Galeria oryginałów włocławskich*, Włocławek 2002.
- Włocławek '93*, pod red. W. Karpusiewicza, Bydgoszcz 1993.
- Ziółkowski B., *Włocławek. Kalendarium dziejów miasta*, Włocławek 2003.

## Nota o autorze

Tomasz Michalski — historyk, archiwista, pracownik Archiwum Państwowego w Toruniu Oddział we Włocławku.



**Tomasz Cybulski**

Muzeum Techniki NOT w Warszawie

## **ŁAŻNIE MIEJSKIE WE WŁOCŁAWKU NA PODSTAWIE XX-WIECZNEJ PRASY LOKALNEJ**

Słowa kluczowe: łaźnie miejskie, łazienki nad Wisłą, mykwy, higiena, Włocławek.

## **URBAN BATHS IN WŁOCŁAWEK ON THE BASIS OF THE 20<sup>TH</sup> CENTURY LOCAL PRESS ENTRIES**

Keywords: city baths, bathrooms near the Vistula River, mikvahs, hygiene, Włocławek.

### **Rys historyczny**

Historia dbania o czystość ciała człowieka, związana z dziejami łaźiebnictwa w miastach, jest tematem słabo rozpoznanym. Problematyka łaźiebnictwa w średniowiecznej Polsce jest zarówno w historii kultury, obyczajowości czy też medycyny zupełnie pomijana<sup>1</sup>.

Korzystanie z łaźni było ulubionym zwyczajem Słowian, powszechnym i znanym już od bardzo dawnych czasów. Chyba pierwszą informację na ten temat zawdzięczamy ruskiemu kronikarzowi Nestorowi:

Św. Andrzej w swej wędrówce od Chersonu w górę Dniepru [...] przybył w Słowiany, gdzie dziś Nowogród i widział lud tamtejszy i jego obyczaj, jak się myje i chwoszcze i zdziwiło go to. I opowiadał [...] widziałem łaźnie drewniane, w których napaliwszy mocno rozbierają się ludzie do naga i oblewają się ługiem garbarskim, i biorą pręcia młodego i biją się niem sami, i tak się obijają, iż ledwo żywi wyłażą i obławszy się zimną

---

<sup>1</sup> P. Dąbkowski, *Prawo łaźiebne. Studium z historii prawa polskiego*, Kraków 1913; J. Lachs, *Dawne łaźiebnictwo krakowskie*, Kraków 1919; R. Kubicki, *Problem utrzymania czystości w średniowiecznym mieście: funkcje i znaczenie łaźni publicznych na przykładzie Elbląga*, „Studia Historica Gedanensia” 2010, t. 1; R. Kubicki, *Łaźnie w państwie zakonu krzyżackiego w Prusach*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2015, nr 3; K. Pękacka-Falkowska, *Inwentarze i kontrakty dzierżawne toruńskiej łaźni nowomiejskiej w pierwszej połowie XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2015, nr 1; K. Witkowski, *Łaźnie w miejskich przywilejach lokacyjnych króla Kazimierza Wielkiego*, „Zapiski Kazimierzowskie” 2014, nr 13.

wodą, znowu orzeźwiąją. Tak czynią co dzień, niemęczeni od nikogo, jeno sami się męczą, łowiąc to kąpielą a nie męczarnią. A ci co to słyszeli dziwili się<sup>2</sup>.

Podobne spostrzeżenia znajdziemy w opisie arabskiego podróżnika i kupca Ibrahima ibn Jakuba, w przekładzie Al-Bekriego z przełomu X i XI w., który opisuje obyczaje Polan:

Nie mają oni łaźni, lecz posługują się domkami z drzewa. Zatykają szpary w nim czymś, co bywa na ich drzewach podobnym do wodorostów, a co oni nazywają „mech”, służy to zamiast smoły do ich statków. Budują piec z kamienia w jednym rogu i wycinają w górze na wprost niego okienko do ujścia domu. A gdy się piec rozgrzeje, zatykają owe okienko i zamykają drzwi domku. Wewnątrz znajdują się zbiorniki na wodę. Wodę tę leją na rozpalony piec i podnoszą się kłęby pary. Każdy z nich ma wiecheć z trawy, którym porusza powietrze i przyciąga je ku sobie. Wówczas otwierają się im pory i wychodzą zbędne substancje z ich ciała. Płyną z nich strugi (potu) i nie zostaje na żadnym z nich ani śladu świerzbu czy strupa<sup>3</sup>.

Stosowane przez Słowian łaźnie były parowymi, w których para powstawała przez wylewanie wody na rozgrzane kamienie, i różniły się od łaźni rzymskich, gdzie dominowała kąpiel w różnego rodzaju zbiornikach wodnych. W średniowieczu ten typ kąpeli stosowany był nadal w zachodniej i południowej Europie, natomiast kąpiele parowe w środkowej, wschodniej i północnej Europie.

Pewnego typu wzorce kulturowe wynikające z tradycyjnej kultury Słowian tworzyli panujący. W wielu przekazach źródłowych dotyczących Polski częste są wzmianki o korzystaniu z łaźni przez panujących. Gall Anonim w swojej kronice pisze, że Bolesław Chrobry często brał do królewskiej łaźni młodzież, którą chciał upomnieć lub ukarać chłostą. Z tego to zwyczaju narodziły się przysłowia: „Sprawić komu łaźnię” czy „Dać komu ścierkę po łaźni”. Książęta Leszek Biały i Henryk Brodaty w 1227 r. zostali zaskoczeni w Gąsawie przez wrogów w czasie, gdy przebywali w łaźni. Często korzystał z łaźni również ostatni król z dynastii Piastów — Kazimierz Wielki. Witold, wielki książę litewski, do łaźni chodził prawie codziennie, podobnie jak król Władysław Jagiełło. W rachunkach jego dworu znajduje się bardzo dużo wydatków na budowę nowych łaźni, naprawę starych bądź też na zakup sprzętu do nich. Król Zygmunt I Stary chodził do łaźni i kąpeli w każdą sobotę, a jego syn Zygmunt August był ostatnim z królów polskich korzystających z tego typu łaźni. Następni władcy: Henryk Walezy, Stefan Batory i Zygmunt III Waza preferowali już kąpiel w wannach<sup>4</sup>.

<sup>2</sup> *Monumenta Poloniae historica. Pomniki dziejowe Polski*, t. 1, wydał A. Bielowski, Lwów 1864, s. 554–555.

<sup>3</sup> *Relacja Ibrahima Ibn Jakuba z podróży do krajów słowiańskich w przekazie Al-Bekriego*, t. 1, wstępem, kom. i przekł. opatrzył T. Kowalski przy współudziale J. Kostrzewskiego, *Monumenta Poloniae Historica. Series nova*, 2, Kraków 1946, s. 54.

<sup>4</sup> L. Gołębiowski, *Zwyczaje i obyczaje Polaków. Domy i dwory [...]*, Warszawa 1830, s. 129, 136–137; *Encyklopedia Powszechna*, S. Orgelbranda, t. 17 (dalej: *Enc. Orgelbranda*), Warszawa 1864, s. 567–568; A. Sawicki, *Czystość ciała i kąpiele*, Lwów–Warszawa 1931, s. 18; K. Strożek, *Łaźnie*



Łaźnie u dawnych Słowian były wspólne, natomiast w średniowieczu kobiety i mężczyźni kąpali się w oddzielnych izbach. Jeżeli była tylko jedna izba, to w inne dni tygodnia kąpały się kobiety, a w inne mężczyźni. Już w średniowieczu wytworzył się wokół kąpeli bardzo swoisty klimat obyczajowy. Obnażanie całego ciała, i to pomiędzy obcymi, można było utożsamiać z grzeszną przyjemnością, natomiast kąpiele mężczyzn i kobiet w sąsiadujących na ogół ze sobą izbach łątwo kojarzyły się z rozpustą. Faktem jest, że różne rzeczy zdarzały się w łaźniach. Na pewno jednak dochodziło, przynajmniej niekiedy, do pewnego rozluźnienia obyczajów. Dlatego też z kręgów kościelnych dochodziły żądania likwidacji łaźni i ograniczenia działań związanych z utrzymaniem czystości ciała. Jednak zwyczaj obmywania całego ciała wodą nieprędko zanikł w Kościele. Kąpiel stanowiła również symbol całkowitego oczyszczenia, wynikała bowiem z nakazów rytualnych. W średniowieczu poprzedzała koronacje królów, objęcie funkcji kapłańskich i pasowanie na rycerza, zmywając grzechy, uświęcała ciało i duszę. W klasztorach oferowano kąpiel każdemu, kto przekroczył ich próg. Uświetniała najważniejsze chwile w życiu człowieka — narodziny i małżeństwo, zwyczajowa była bowiem kąpiel przedślubna panny młodej i druhen z jej orszaku, oczyszczająca z grzechów lub z choroby. Myto również ciało po śmierci. Przed wielkimi uroczystościami i przed przystąpieniem do sakramentów świętych chrześcijanie kąpali się, co było rodzajem wstępnej ekspiacji<sup>5</sup>.

W średniowieczu spotykamy się więc z pewną dwoistością podejścia do spraw higieny. Z jednej strony, Kościół propagował umartwienie ciała i brak higieny, z drugiej natomiast, prawa miejskie wymuszały na władzach miasta zapewnienie higieny osobistej i publicznej jego mieszkańcom<sup>6</sup>.

Łaźnie wypuszczane były łaźiebnikom, czyli balwierzom, w dzierżawę, za umówioną opłatą. Łaźiebnicy zobowiązani byli do płacenia poboru skarbowi publicznemu, ten w np. 1580 r. wynosił po 15 gr. Z kolei urzędzenia policyjne zobowiązywały ich, aby w przypadku pożaru szli z wodą do gaszenia ognia. Łaźiebnicy mieli dochody niewielkie, bo tylko ubogi lud łaźni używał, stąd przysłowie: „Obdarty jak łaźiebnik”. Profesja ta otoczona była pogardą, a prawo saskie stanowiło, żeby dzieci łaźiebników do rzemiosła nie przyjmować<sup>7</sup>.

---

w dawnej Polsce i konieczność ich wnoszenia, Warszawa 1933, s. 30–31; M. Sokołowska, *Myc się czy wietrzyć? Dramatyczne dzieje higieny od starożytności do dziś*, Wrocław 1999, s. 12–14; K. Witkowski, *Łaźnie w miejskich przywilejach lokacyjnych króla Kazimierza Wielkiego*, „Zapiski Kazimierzowskie” 2014, nr 13, s. 60–61.

<sup>5</sup> M. Sokołowska, *Myc się czy wietrzyć?...*, s. 17–20.

<sup>6</sup> K. Strożek, *Łaźnie w dawnej Polsce i konieczność ich wnoszenia*, Warszawa 1933, s. 30; M. Sokołowska, *Myc się czy wietrzyć?...*, s. 20–21.

<sup>7</sup> *Enc. Orgelbranda*, t. 17, s. 567; K. Witkowski, *Łaźnie w miejskich przywilejach lokacyjnych...*, s. 62.

W dawnych wiekach Włocławek posiadał też oprócz wodociągów łaźnie, które często spotykamy w miastach średniowiecznych. Już w przywileju lokacyjnym (drugim) miasta z 1399 r. jest wzmianka o łaźni miejskiej, od dawna we Włocławku istniejącej. W przywilejach lokacyjnych innych miast ziemi dobrzyńskiej też można spotkać warunek ich powstania, by książę i dwór mieli prawo kąpania się za darmo, np. przywilej lokacyjny dla Rypina z 1345 r. wydany przez księcia dobrzyńskiego i łęczyckiego Władysława lub przywileje tegoż księcia dla Lipna z 1349 r.<sup>8</sup> W 1544 r. kosztem kapituły katolickiej powstała druga łaźnia we Włocławku. Oprócz tego w szpitalu katedralnym św. Witalisa, który został na nowo erygowany w 1569 r. przez bp. Stanisława Karnkowskiego, znajdowała się łaźienka dla chorych<sup>9</sup>. O łaźni miejskiej we Włocławku wspominają także przywileje biskupów: S. Karnkowskiego z dnia 7 I 1577 r. i Hieronima Rozdrażewskiego z dnia 16 VIII 1591 r. oraz inwentarze dóbr biskupstwa włocławskiego z 1534, 1563<sup>10</sup> i 1598 r.<sup>11</sup> Większość historyków podaje, że łaźnie były powiązane z wodociągami, np. w sąsiednim Brześciu Kujawskim wodociąg założony był przed 1549 r. Wszystkie udogodnienia higieniczne prawdopodobnie zostały zniszczone podczas wojny polsko-szwedzkiej w latach 1655–1657<sup>12</sup>.

Przekonanie o niekorzystnym oddziaływaniu na ludzki organizm kąpeli i mycia się wodą przez wiele dziesięcioleci nie sprzyjało zakładaniu łaźni. Jedną z pierwszych przyczyn odchodzenia od wspólnych kąpeli w łaźniach publicznych była przywleczona „nowa choroba wypryskowa”, która zawitała do Europy wraz z odrodzeniem. Do jej rozprzestrzenienia przyczyniła się włoska wyprawa (1494–1495) króla francuskiego Karola VIII. Pierwsza wzmianka o pojawieniu się kiły w Polsce pochodzi z 1495 r.

Łaźnie w całej Europie powoli zaczęły popadać w ruinę. Powody tego stanu rzeczy były trzy. Pierwszy łączył się z drugim, czyli seksualna swoboda w łaźniach z roznoszeniem chorób wenerycznych. W wielu miastach zarządzano więc roz-

<sup>8</sup> K. Strożek, *Łaźnie w dawnej Polsce...*, s. 30.

<sup>9</sup> *Monumenta Historica Dioeceseos Wladislaviensis*, t. 18, Włocławek 1899, s. 89–90; M. Morawski, *Monografia Włocławka*, Włocławek 1933, s. 328–329; T. Rejmanowski, *Opieka zdrowotna i społeczna w XV–XVIII wieku*, [w:] *Włocławek. Dzieje miasta*, t. 1, pod red. J. Staszewskiego, Włocławek 1999, s. 383.

<sup>10</sup> M. Borucki, *Ziemia kujawska pod względem historycznym, geograficznym, archeologicznym, ekonomicznym i statystycznym*, Włocławek 1882, s. 297; S.N., *Z notatnika krajoznawcy*, „Życie Włocławka i Okolicy” 1927, nr 7–8, s. 19; W. Wróblewski, *65 lat wodociągów włocławskich*, Włocławek 2006, s. 9–11.

<sup>11</sup> M. Morawski, *Monografia...*, s. 69.

<sup>12</sup> L. Piekarski, *Zarys dziejów wodociągów miejskich w Polsce przedrozbiorowej*, Warszawa 1932, s. 9, 33, 35; K. Strożek, *Łaźnie w dawnej Polsce...*, s. 41.; P. Czarnecki, *Wodociągi, kanalizacja, drogi we Włocławku, na podstawie materiałów i akt Zarządu Miejskiego oraz innych*, Włocławek 1937, s. 7–9.

dzielność płciową. Jedne dni rezerwowano dla pań, inne dla panów, jeszcze inne dla włóczęgów. Wcześniejsze swoboda i zmysłowość zaczęły uchodzić za zdrożne i podejrzone moralnie, a Kościół coraz bardziej piętnował profesję łaźiebne-go jako niegodną szacunku. Trzeci powód rezygnacji z kąpeli wiązał się z XVI- i XVII-wieczną nauką, według której udowodnionym było twierdzenie, że woda wnika do ciała i je niszczy od środka. Gorące kąpiele dawały dostęp chorobom, gdyż „ciała, których pory zostają otwarte, są bardziej wystawione na narażenie” — twierdzili medycy, a przy każdej pojawiającej się epidemii wołali: „Omijajcie zakłady kąpielowe, inaczej umrzecie!”<sup>13</sup>.

Natomiast Gaspar de Tende, francuski dworzanin królowej Ludwiki Marii, żony królów Władysława IV i Jana Kazimierza, relacjonował zdumiony, że w Polsce dzieci do drugiego roku życia kąpano dwa razy dziennie, większe samodzielnie myły twarz i szyję zimną wodą zawsze po wstaniu z łóżka, i to bez względu na temperaturę za oknami.

Do higienicznych wyjątków wśród koronowanych głów Europy należał jeszcze Jan III Sobieski, który, o czym donosił zatroskany dworski korespondent jednego z Radziwiłłów, w „gabiniecie wannę miał i tam obiad jadł z królową”. Lecz „wraz z panowaniem obcych na tronie polskim zapanowały zaprowadzone przez nich zagraniczne obyczaje, nad dawnymi narodowymi zwyczajami wzięły górę” — pisał w 1830 r. Łukasz Gołębiowski i dodawał:

Możniejsi, kształceni od pierwszej młodości we Włoszech, Francji i Niemczech, odwyknawszy od łaźni za granicą, nie chcieli jej używać powróciwszy do domu, a z czasem zaniechali ich zupełnie. Do ich, a szczególnie do zwyczajów dworu, stosowali się inni... coraz bardziej więc łaźnie poczęły być zaniedbywane, a w nierządzie krajowym i publicznie upadły<sup>14</sup>.

Symbolem tych przemian są Łazienki warszawskie. Nazwa pochodzi od łaźni, która w tym miejscu istniała jeszcze za książąt mazowieckich. Gdy księstwo zostało włączone do Korony, przebywała tu chętnie królowa Bona z córką Anną Jagiellonką. Natomiast król Stanisław Poniatowski uczynił z Łazienek perłę architektoniczną, na wzór Wersalu Ludwika XIV.

Dopiero od końca XVIII w. i w XIX w. wraz ze wzrostem świadomości społecznej i prowadzonej akcji dydaktycznej mającej na celu nakłanianie wszystkich, także biedoty, do mycia, sytuacja stopniowo uległa zmianie. W rezultacie powszechne stało się zakładanie łaźni, tym bardziej że zaczęto utożsamiać czystość fizyczną z czystością moralną. Ponadto dzięki Vincentowi Priessnitzowi (1799–1851) i ks. Sebastianowi Kneippowi (1821–1897), którzy niezależnie (prawie w tym samym czasie) stworzyli podstawy wodolecznictwa, doszło do popularyzacji

<sup>13</sup> M. Sokołowska, *Myć się czy wietrzyć?...*, s. 24–25.

<sup>14</sup> Ł. Gołębiowski, *Zwyczaje i obyczaje...*, s. 137; M. Sokołowska, *Myć się czy wietrzyć?...*, s. 33–34.

dobroczynnego, zdrowotnego oddziaływania wody na ludzki organizm. W 1838 r. V. Priessnitz założył w czeskim Grafenbergu pierwsze uzdrowisko oferujące hydroterapię, niedługo kolejne zakłady wodolecznicze zaczęto otwierać w wielu ośrodkach Europy. Dodajmy, że został on uznany za wynalazcę prysznic, który wziął nazwę od jego nazwiska<sup>15</sup>.

Mieszkańcy cywilizowanej Europy tak doskonale obywali się bez mycia, że w XIX w. postępowi higieniści pisali podręczniki uczące tej czynności od podstaw. Omawiali w nich po kolei wszystko, co trzeba przygotować: pusty cebrzyk, miskę do połowy napełnioną zimną wodą, zwykły garnek z gorącą wodą, gąbkę, ręcznik: „Jest oczywiste samo przez się, że zanim wejdzie się do cebrzyka, należy nalać do miski zawierającej już zimną wodę tyle gorącej, aby po wymieszaniu woda była ciepła”. Miskę ustawić trzeba „na stole w taki sposób, aby myjący miał do niej łatwy dostęp” i tak dalej, szczegółów po szczególe.

Pod koniec XIX w. łaźienki powoli zaczęły się pojawiać w budynkach wielopiętrowych. W mieszkaniach osób najlepiej sytuowanych wstawiano nawet wanny. Najbogatszym wzorem stał się amerykański hotel z pokojami wyposażonymi w duże łaźienki i klozet. Wanna i łaźienka u progu XX w. były symbolem luksusu i nowoczesności<sup>16</sup>.

### **Łaźnie, łaźniennik, inne przybytki użyteczność publicznej we Włocławku**

Pojawienie się haseł dbałości o czystość i higienę u człowieka wiąże się z działalnością Kujawskiego Oddziału Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego we Włocławku, które zaczęło angażować się w propagowanie tej wiedzy. Przełom XIX i XX w. to także czas rozwoju uzdrowiskowych miejscowości i informacji w prasie specjalistycznej opisującej niektóre miasta regionu, np. Ciechocinek<sup>17</sup>, Wieniec<sup>18</sup>. Z ankiety przeprowadzonej w 1900 r. przez dr. Kazimierza Chełchowskiego dowiadujemy się, że we Włocławku było 12 publicznych wanien. Jedna

<sup>15</sup> M. Sokołowska, *Myć się czy wietrzyć? ...*, s. 43–46; B. Snoch, *Górnośląski Leksykon Biograficzny. Suplement do wydania drugiego*, Katowice 2006, s. 93; B. Derkowska-Kostkowska, *Zakłady kąpielowe w XIX i I połowie XX wieku w Bydgoszczy*, „Kronika Bydgoska” 2008, t. 30, s. 90.

<sup>16</sup> M. Sokołowska, *Myć się czy wietrzyć? ...*, s. 60.

<sup>17</sup> W Ciechocinku na początku XIX w. powstały pierwsze zakłady lecznicze: łaźnia nr I (1842–1849): 137 wanien, w tym 60 drewnianych, łaźnia nr II (1910–1912): 84 wanny z żeliwa emaliowego, łaźnia nr III (1898–1900): 27 gabinetów, łaźnia nr IV (1900–1906): 104 wanny angielskie fajansowe: W. Sz., *50 lecie Ciechocinka. Kartka z dziejów naszych zakładów kąpielowych*, „Tygodnik Ilustrowany” 1897, nr 26, s. 513–514; F. Arnstein, *Ciechocinek, jego czynniki lecznicze i urządzenia*, Warszawa 1901, s. 17–21; E. Sokał, *Uzdrowienie miast małych*, „Zdrowie” 1911, nr 6; „Słowo Kujawskie” 1922, nr 131, s. 3–4.

<sup>18</sup> W Wieniu na początku 1909 r. powstała łaźienka z wanną dla barona Kronenberga, później dodano dwie wanny. Dopiero w 1922 r. powstał prowizoryczny budynek z sześcioma wannami, a w 1925 r. było już osiem wanien: W. Piasecki, *Włocławskie zdrojowisko siarczane „Wieniec”*, „Życie Włocławka i Okolicy” 1930, nr 5, s. 2–3.

wanna publiczna we Włocławku przypadała na 2000 mieszkańców<sup>19</sup>. W tym czasie Włocławek liczył 16 153 mieszkańców, w tym 7400 mężczyzn i 8753 kobiety<sup>20</sup>, każdy dom miał wychodek, wodę studzienną z Wisły<sup>21</sup>.

W Brześciu Kujawskim mieszkańcy korzystali z rzeki Zgłowiączka, oprócz niej mieli dwie studnie, głębokie na kilka łokci. Mieszkańcy odczuwali brak dobrej wody, gdyż woda ze Zgłowiączki była szkodliwa w stanie surowym, szczególnie w lecie. Każda nieruchomość miała swój ustęp; wody brudne i nieczystości wylewano wprost na podwórko, rzadko kiedy do ustępów. Wychodki były prymitywne — właściwie zwykły dołek w ziemi; ścieki z miasta odpływały równoległe z rzeką, tuż pod miastem specjalny kanał przyjmował ścieki i odprowadzał do rzeki (przy ubojni bydła) — w taki sposób przedstawił warunki higieniczne dr. Emil Sokal<sup>22</sup>.

We Włocławku kwestia posiadania odpowiedniej i sprawnej miejskiej sieci wodociągowej oraz kanalizacji z całą mocą zaznaczyła się wraz z rozwojem przemysłu i gwałtowną rozbudową miasta na przełomie XIX i XX w. Tymczasem w drugiej połowie XIX w. w wyniku rozwoju miasta powstał bardzo poważny problem natury sanitarnej. Jedną z jego najtragiczniejszych konsekwencji był gwałtowny wzrost liczby zgonów, który na przełomie wieków był już wyższy od przeciętnego w Królestwie Polskim. Zły stan sanitarny miasta wynikał z braku sieci kanalizacyjnej. Problem ten narastał od połowy XVIII w., mimo że już w 1860 r. zabiegano u władz rosyjskich o zgodę na powstanie kanalizacji, ale bez rezultatu. Sytuacja ta zmusiła władze guberni warszawskiej oraz władze miasta i powiatu włocławskiego do przeglądu stanu sanitarnego miasta. W latach 1905–1907 funkcjonowały we Włocławku komisje sanitarne, które miały poprawić stan sanitarny miasta i zapobiec rozwijaniu się chorób epidemicznych. We wstępie do instrukcji dla członków komisji sanitarnych we Włocławku zawarto cel i zakres prac komisji:

Komisje organizują się w celu wynalezienia środków mogących służyć ku ulepszeniu stanu sanitarnego m. Włocławka i zapobieżenia rozwijaniu się chorób epidemicznych. Rewizji podlegają: podwórza, schody ogólne dla mieszkańców, studnie, miejsca ustępowe, rynsztoki, zakłady handlowe, bazy, rynki i wszystkie w ogóle miejscowości niezabudowane, bądź to znajdujące się przy domach, lub oddzielone położone w granicach terytorium miasta.

W końcowej części powyższej instrukcji zakresem przeglądu objęto również: rzeźnię, jatki, sklepy spożywcze, mykwy oraz zakłady. Od właścicieli zakładów żądano, aby w każdej fabryce znajdowała się odpowiednia ilość przygotowanej wody

<sup>19</sup> K. Chełchowski, *Nasze kąpiele prowincjonalne publiczne kolejowe i fabryczne*, Warszawa 1901, s. 8.

<sup>20</sup> W. Wróblewski, *Statystyka Włocławka. Wiek XIX*, Włocławek 1999, s. 16.

<sup>21</sup> E. Sokal, *Miasta Królestwa Polskiego w świetle sprawozdania departamentu medycznego za rok 1892*, „Zdrowie” 1897, nr 6, s. 141.

<sup>22</sup> E. Sokal, *Uzdrowienie...*, s. 463.

do picia, zaprawionej cytrynowym albo winnym kwasem<sup>23</sup>. Dopiero w 1908 r. zapoczątkowano budowę prowizorycznej sieci wodociągowej w śródmieściu. W 1909 r. było dziesięć studzien publicznych, 1152 prywatne, w tym 170 artezyjskich, nie zaspokajały to jednak potrzeb ludności, która w większości musiała czerpać wodę zaskórną. W 1912 r. rozpoczęto budowę systemu kanalizacji miejskiej; prowadzono również badania hydrogeologiczne, które rozpoczęli Niemcy, w dolinie Zgłowiączki, ale nie zostały ukończone<sup>24</sup>.

W XIX w. pojęcia: łaźnia miejska czy łaźienka odnosiły się także do: basenu, plaży, kąpieliska, zakładu kąpielowego, umywalki lub łaźni rytualnej, np. mykwy. Wśród instytucji, firm, które posiadały obiekty sanitarno-higieniczne we Włocławku można podać:

### **Łaźnia w koszarach wojskowych**

Na temat łaźni w koszarach niewiele wiadomo, można jedynie przypuszczać, że powstały w czasach carskich, kiedy stacjonował stały garnizon wojsk rosyjskich, i osobne były dla każdego pułku. Z łaźni oficerskich nieraz korzystały osoby cywilne dzięki swoim stosunkom osobistym<sup>25</sup>. Wiadomo tylko, że w 1932 r. został dokonany generalny remont tzw. umywalni dla żołnierzy 14. pułku piechoty (14 Pułk Ziemi Kujawskiej)<sup>26</sup>.

<sup>23</sup> Archiwum Państwowe w Toruniu Oddział we Włocławku (dalej: APTOW), Policmajster Miasta Włocławka 1879–1915, O włocławskiej sanitarnej Komisji 1907 g., sygn. 112, k. 6–6v; W. Wróblewski, *Statystyka Włocławka...*, s. 13–14.

<sup>24</sup> P. Czarnecki, *Wodociągi...*, s. 10, 13, 63.

<sup>25</sup> Od 1859 r. we Włocławku stacjonowały: 14 Ołoniecki Pułk Piechoty Jego Wysokości Piotra Króla Serbskiego i jedna sotnia kozaków z 31 Pułku Kozaków Dońskich oraz sztab straży pogranicznej, komenda żandarmerii. W latach 1907–1910 znajdował się sztab 5 Dywizji Kawalerii, 14 Pułk Ułanów Litewski i 5. dywizjon artylerii konnej, sztab 3 Samodzielnej Brygady Kawalerii, 53 Pułk Ułanów Nowoarchangielskich oraz 54 Pułk Ułanów Nowomiogrodzkich. Od 1910 do połowy 1914 r. stacjonowała 2 Brygada Kawalerii 15 Pułku Huzarów Ukraiński, 3 Pułk Kozaków Urali, i 10. dywizja artylerii konnej: K. Chelchowski, *Nasze kąpiele prowincjonalne publiczne kolejowe i fabryczne*, Warszawa 1901, s. 9; M. Morawski, *Monografia...*, s. 59; A. Dobroński, *Dyslokacja wojsk rosyjskich w Królestwie Polskim przed I wojną światową*, „Studia i materiały do historii wojskowości” 1976, t. XX, s. 257, 264, 273; R.T. Michalczuk, *Z Włocławka do Wrocławia 1900–1950*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976, s. 9, 13; T. Kieloch, *Udział Włocławka w walkach o niepodległość w latach 1794–1918*, [w:] *Włocławek. Dzieje miasta*, t. 1, pod red. J. Staszewskiego, Włocławek 1999, s. 659.

<sup>26</sup> *Rozwój samorządu m. Włocławka w Polsce Odrodzonej*, pod red. S. Krzewskiego, Włocławek 1926, s. 62; St. Pietrzyk, *Bilans pracy pokojowej 14 pp*, [w:] *Jednodniówka 14 pułku piechoty w 16 rocznicę powstania 1918–27 października 1934*, Włocławek 1934, s. 30; I. Krański, J. Pekról, *14 pułk piechoty*, Warszawa 1992, s. 10; Z. Ciesielski, *Dzieje 14 pułku piechoty w latach 1918–1939*, Toruń 2008, s. 101.

Inną informacją zawartą w prasie lokalnej było to, że w 1925 r. łaźnia II dywizjonu 26 Pułku Artylerii Palnej (później 26 Pułk Artylerii Lekkiej im. Władysława IV) została powiększona o jedno piętro. Łaźnia ta mieściła się przy ulicy Toruńskiej<sup>27</sup>.

### **Łazienka na dworcu kolejowym**

O istnieniu łaźni kolejowej dowiadujemy się z lakonicznej informacji zamieszczonej w książce Stanisława Krzewskiego. Prawdopodobnie powstała w budynku dworcowym dla ułatwienia higieny podróżnym i pracownikom kolei. Dworzec powstał w 1862 r. Z przeprowadzonej przez dr. Kazimierza Chełchowskiego ankiety wynika, że na linii kolei wiedeńskiej i bydgoskiej Włocławek oraz Kowal miały po jednej wannie i natrysk, zaś Aleksandrów Pograniczny (później Aleksandrów Kujawski) posiadał dwie wanny w dwóch pokojach, a w trzecim pokoju były natryski. Urządzenia kąpielowe były bardzo porządne i czystość była utrzymana, wanny kaflowe z ogrzewalnikami, podłoga kamienna lub asfaltowa, natryski ciepłe i zimne w oddzielnym od wanień pokoju, wanny i natryski zwykle były przy pompie. Utrzymanie łaźni kosztowało stację dworcową od 600 do 1000 rubli. Węgla na opał w dzień wydawania na kąpiele zużywano około korca. Kąpiele były dwa lub trzy razy w tygodniu, korzystanie z nich przeważnie było dostępne dla pracowników, a na niektórych stacjach ograniczało się do urzędników kolejowych lepiej płatnych. Niższa służba kolejowa na stacjach takich jak Włocławek i Aleksandrów Kujawski miała wyznaczone godziny na kąpiele, zwykle w soboty. Dostęp do kąpieleli dla niższej służby kolejowej z reguły był utrudniony, nawet gdy chodziło o kąpiele w celach leczniczych. Najłatwiejszy dostęp do kąpieleli miała służba wydziału mechanicznego<sup>28</sup>.

### **Łaźnia Stanisława Gurzyńskiego vel Górzyńskiego**

Jednym z najstarszych prywatnych zakładów kąpielowych we Włocławku był Zakład Kąpielowy Stanisława Gurzyńskiego vel Górzyńskiego<sup>29</sup>, który powstał przed 1911 r.<sup>30</sup> W lokalnej prasie od czasu do czasu pojawiały się artykuły na temat tego zakładu zlokalizowanego przy ulicy Seminaryjskiej 6 (później był to pl. Koper-

<sup>27</sup> „Express Kujawski” z 19 V 1925 r., s. 4.

<sup>28</sup> K. Chełchowski, *Nasze kąpiele...*, s. 18–19; *Rozwój samorządu...*, pod red. S. Krzewskiego, s. 62; K. Krasiński, *140 lat kolei we Włocławku*, Włocławek 2003, s. 10.

<sup>29</sup> Stanisław Gurzyński został mianowany pomocnikiem dowódcy 4. oddziału straży pożarnej, „Słowo Kujawskie” 1922, nr 184, s. 2; *Wspominek historyczny o rozwoju i działalności Włocł. Ochot. Straży Ogn.*, Włocławek 1924, s. 15.

<sup>30</sup> *Ilustrowany Przewodnik po Włocławku z planem miasta*, Włocławek 1911; *Kalendarz Kujawski 1913*, s. VII; *Polen: Adressbuch für Industrie, Handel und Landwirtschaft — Polska Księga adresowa dla przemysłu, handlu i rolnictwa*, pod red. R. Mosse, Warszawa 1918, s. 444; *Przewodnik Ilustrowany po Włocławku*, pod red. S. Jankowskiego, Włocławek 1922, s. 8.

nika 9, obecnie ul. Prymasa Stanisława Karnowskiego). Zakład posiadał wanny i parówkę<sup>31</sup>. „Dziennik Kujawski” 23 X 1912 r. pisał:

w poniedziałek o g. 3 po południu 60 dziewczynek ze szkoły przy katedrze, zostającej pod dzielnym kierownictwem pani Pawłowiczowej, było w kąpeli w łazienkach p. Gurzyńskiego. Dozór nad dziećmi miały pp. Domańska i Pawłowiczowa oraz dwie matki, które przyszły ze swymi dziećmi. Trzeba było widzieć, jak chętnie i ochotczo z uśmiechniętymi buziaczkami biegły nasze milusieńkie do kąpeli. Fakt ten zasługuje na to, aby na niego zwrócić uwagę. Niechby ten piękny przykład posłużył innym szkołom za wzór i pobudził opieki szkolne do podobnych czynów. W ten sposób przyzwyczaiłoby się do higieny dzieci od samej młodości. Wspomniana szkoła nie ograniczy się do jednej takiej kąpeli, ale będzie je urządzać co miesiąc. Dobrze by jednak było, żeby z dziećmi do opieki przychodziło więcej matek. W końcu dodać należy, że p. Gurzyński, aby udostępnić biednym rodzicom kąpiele dla dzieci, oddał wanny po niższych cenach, za co mu się należy szczerze uznanie<sup>32</sup>.

Od czasu do czasu zakład był nieczynny z powodu braku węgla na rynku we Włocławku. Bywał też niewystarczający dla korzystającej z jego usług ludności. W 1918 r. Włocławek liczył już 50 000 ludności<sup>33</sup>. W lutym 1920 r. wojsko zarządziło kąpiele dla 2000 żołnierzy, jednak S. Górzyński był zmuszony odmówić — do chwili otrzymania odpowiedniej ilości węgla z wydziału aprowizacyjnego<sup>34</sup>. W tymże roku zakład kąpielowy kilkakrotnie borykał się z problemami związanymi z brakiem węgla. Dziennikarze narzekali, że ludność miejscowa nie ma gdzie się kąpać, a zbliżały się święta Wielkanocne oraz „iż przy obecnej epidemii tyfusu ludność naszego miasta pozbawiona jest kąpeli, które i tak z powodu zbyt wygórowanych i stale wzrastających cen nie dla wszystkich były dostępne”<sup>35</sup>. Z kolei w grudniu 1925 r. prasa donosiła o zasłabnięciu podczas kąpeli włocławianina, którego odwieziono do jego mieszkania, gdzie wezwany natychmiast lekarz udzielił mu pomocy<sup>36</sup>.

<sup>31</sup> „Express Kujawski”, z 14 IV 1924 r. s. 4.

<sup>32</sup> „Dziennik Kujawski”, nr 240, z 23 X 1912 r., s. 3.

<sup>33</sup> „Goniec Kujawski”, nr 68, z 1918 r., s. 3.

<sup>34</sup> „Słowo Kujawskie”, nr 29 z 1920 r., s. 3; „Gazeta Kujawska”, nr 165 z 1921 r., s. 3.

<sup>35</sup> „Gazeta Kujawska”, nr 117 z 1919 r., s. 3; „Słowo Kujawskie”, nr 177 z 1919 r., s. 3; tamże, nr 197/1919, s. 3; nr 273 z 1919 r., s. 2; nr 65 z 1920 r., s. 2; nr 82 z 1920 r., s. 4; nr 149 z 1921 r., s. 4; nr 192 z 1921 r., s. 3; nr 234 z 1922 r., s. 3.

<sup>36</sup> „Express Kujawski”, z 14 XII 1925 r., s. 4.



**KAPIELE S. GÓRCZYŃSKIEGO**  
przy ul. Seminaryjskiej № 7

**WANNY** czynne codziennie sta-  
le od g. 9 r. do 9 w.

**ŁAŹNIA** czynna również w każdą  
sobotę od 3 pp. do 9 w.

Polecając mój pierwszorzędnie urządzone zakład kąpielowy uwadze Sz. Klienteli, czuję się w obowiązku nadmienić, że ceny zostały dostosowane do obecnych trudnych warunków kryzysu.

Z poważaniem  
**S. Górczyński**

Reklama Zakładu Kąpielowego S. Górczyńskiego (źródło: „Kalendarz Kujawski” 1913, s. VII, źródło: „Express Kujawski”, z 26 VIII 1933 r., s. 4)

NAJWIĘKSZYM SKARBEM DLA CZŁOWIEKA JEST ZDROWIE; CHCĄC JE MIEC TRZEBA KONIECZNIE PAMIĘTAĆ O CZYSTOŚCI, A NIĄ JEST

**Kąpiel Źródłana!**  
**S. GÓRCZYŃSKIEGO**  
W WŁOCŁAWKU,  
ul. Seminaryjska 6,  
TELEFONU № 209.

Kąpiele urządzone według najnowszych wymagań techniki i higieny.  
Oświetlenie elektryczne i centralne ogrzewanie.

Wanny codziennie od godziny 8 rano do 10 wieczorem.  
PARÓWKA ogólna w piątki i soboty od 3 po poł. do 10 wiecz.  
oddzielny numer parówki codziennie od zmrzku do 10 wiecz.  
W niedzielę i święta wanny od godz. 1 po poł. do wieczora.  
Ceny wanień w abonamencie niższe.

## Mykwa żydowska

W pobliżu synagog stawały często inne budynki o funkcjach rytualnych, przede wszystkim obowiązkowe w judaizmie ortodoksyjnym mykwy, czyli rytualne łaźnie. Kąpiel w mykwie nie ma celu higienicznego — zgodnie z tradycją żydowską do łaźni można wejść dopiero po wcześniejszym obmyciu ciała w zwykłej wodzie. Mykwa ma znaczenie religijne — to tutaj kąpią się osoby dokonujące konwersji na judaizm, ale przede wszystkim tu obmywają się Żydzi w sytuacjach określonych przez tradycję i Torę: kobiety przed ślubem, po urodzeniu dziecka i każdej menstruacji, mężczyźni przed ślubem oraz przed corocznym świętem Jom Kippur, by stanąć przed Bogiem w stanie rytualnej czystości, jeśli zaś pozostają pod wpływem nauk kabalistycznych, kąpią się przed szabatem, a w przypadku wyznawców chasydyzmu — codziennie przed modłami. Dochód z opłat pobieranych od oczyszczenia kobiet w mykwie, razem z dochodem z łaźni parowej, stanowił część funduszu kasy bożniczej każdego prawie miasta<sup>37</sup>.

<sup>37</sup> Enc. S. Orgelbranda, t. 19, Warszawa 1865, s. 119; A. Sawicki, *Czystość ciała i kąpiele*, Lwów–Warszawa 1931, s. 19; A. Olejniczak, *Żydzi w powiecie włocławskim w okresie międzywojennym (1918–1939)*, Włocławek 2000, s. 91–96; A. Unterman, *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, Warszawa 2000, s. 193–198; A. Jakimyszyn, *Mykwa. Dzieje żydowskiej łaźni rytualnej przy ul. Szerokiej w Krakowie*, Kraków 2012, s. 11–17; I. Rapoport, *Co to jest mykwa מיקוה?*, [w:] *Mykwa — rytuał i historia*, pod red. J. Lisek, Wrocław 2014, s. 15–20.

Społeczność żydowska we Włocławku miała dom modlitwy, do 1854 r., przy ulicy Zapiecek. W latach 1847–1854 wzniesiono synagogę przy ulicy Żabiej 14, w stylu gotycko-mauretańskim, według planu budowniczego gubernialnego Franciszka Torunelle’a. Wewnątrz ozdobiona była malowidłami symbolicznymi, a na zewnątrz czterema narożnymi basztami. W 1910 r. wystawiona została przy ulicy Królewieckiej 17 druga synagoga, kosztem kupca Józefa Golda, szkoła Talmud Tora oraz dom sierot przy ulicy Królewieckiej 5, łaźnia rytualna przy Królewieckiej 4, schronisko dla starców przy ulicy Stodólnej 35, dom modlitwy w Szpitalu Dolnym oraz cmentarz przy ulicy Nowomiejskiej<sup>38</sup>.

Pierwsze informacje o działalności mykwy we włocławskiej gminie żydowskiej pochodzą z ankiety dr. Kazimierza Chełchowskiego — mykwie były basen i wanny, których właścicielem był kupiec prawosławny<sup>39</sup>. W 1932 r. jej stan tak opisano:

Mykwa murowana — połowa mykwy została odrestaurowana w latach ubiegłych i urządzona nowocześnie kosztem kilkunastu tysięcy złotych, druga połowa jest całkowicie zniszczona i znajduje się w stanie niezdolnym do użycia. Mykwa pozostaje w dalszym ciągu w bezpłatnym użytkowaniu Beniamina Madalińskiego, mimo zarządzenia z ub. r., aby Gmina przejęła ją pod własny zarząd. Madaliński utrzymuje mykwę brudno i nie przestrzega przepisów sanitarnych, na przykład w dniu 9 czerwca 1932 r., w obecności kierownika kancelarii Gminy Izraela Bieżuńskiego, stwierdzono, że woda z wanien nie była popuszczana, mimo że w dniu lustracji nikt się jeszcze nie kąpał. Baseny obok wanien zanieczyszczone, podłogi brudne, balustrady mosiężne przy wannach zaśniedziały, w dużym basenie przeznaczonym do wspólnych kąpiei woda zanieczyszczona<sup>40</sup>.

W 1933 r. przeprowadzono lustrację gminy żydowskiej we Włocławku. Przedmiotem jej była ocena stanu zachowania nieruchomości służących wykonywaniu kultu religijnego. Na posesji przy Królewieckiej 4 obok siebie znajdowały się mykwa oraz rzeźnia ptactwa. Łaźnia nadal pozostawała w bezpłatnym użytkowaniu Beniamina Madalińskiego. Jej stan przedstawiał się następująco: „murowana mykwa w połowie odnowiona i urządzona odpowiednio do potrzeby, w drugiej połowie zniszczona, zaniedbana, w stanie niezdatnym do użytku, a jednak często używana [...]”. Stan sanitarny części odnowionej dobry<sup>41</sup>.

<sup>38</sup> „Tygodnik Ilustrowany”, nr 228 z 1864 r., s. 47; „Tygodnik Ilustrowany”, nr 254 z 1872 r., s. 226; *Ilustrowany Przewodnik...*, s. 30; Z. Arentowicz, *Z dawnego Włocławka*, Włocławek 1928, s. 30; P. Czarnecki, *Z dziejów Żydów Włocławskich*; „Życie Włocławka i Okolicy” 1930, nr 3–4, s. 12–13; M. Morawski, *Monografia...*, s. 61–62; T. Kawski, *Inwentarze gmin żydowskich z Pomorza i Wielkopolski wschodniej w okresie międzywojennym (1918/20–1939)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2006, nr 1, s. 93–94.

<sup>39</sup> Jest mało prawdopodobne, aby gmina żydowska wynajęła mykwę nieŻydowi, kupcowi prawosławnemu. Chodzi tu o Żyda z centralnej Rosji carskiej o nazwisku rosyjsko brzmiącym: K. Chełchowski, *Nasze kąpiele...*, s. 11, 13.

<sup>40</sup> Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego im. Emanuela Ringelbluma w Warszawie (dalej: AŻIH), sygn. 113/4, k. 14.

<sup>41</sup> AŻIH, sygn. 113/4, k. 7.

Sprawozdanie z wykonania budżetu Zarządu Gminy Wyznaniowej Żydowskiej m. Włocławka za 1933 r. zawiera interesujący komentarz do budżetu gminy za ten rok, przedstawiający sytuację finansową kahału włocławskiego:

W dziale 7 „Łaźnia rytualna” Rada zmniejszyła pozycję 1 — remont z 27.600 zł na 2.000 zł. i to z przyczyn następujących. Rada nie widzi możliwości, aby w tym roku mogła być przeprowadzona w łaźni przebudowa, tym bardziej że Zarząd nie przedstawił żadnego konkretnego projektu i kosztorysu, natomiast Rada uchwaliła wstawić zł. 2.000 na ewentualne wydatki związane z utrzymaniem łaźni w stanie niezbędnym do rytualnego funkcjonowania<sup>42</sup>.

W 1934 r. stan mykwy się nie zmienił — nadal określano go jako „niezdatny do użytku”. Kapitałnego remontu wymagał przede wszystkim oddział żeński. Użytkownikiem mykwy pozostawał B. Madaliński. Nie było zastrzeżeń do stanu sanitarnego odnowionej części mykwy. W skład inwentarza wchodziło: 12 wanien, dziesięć stolików, 16 ławek, sześć krzeseł, pięć chodników drewnianych, dwie pompki do wypompowania wody, motor z pasem, kocioł parowy oraz kocioł zwykły<sup>43</sup>.

### Łazienki nad Wisłą

Moda na zażywanie kąpeli w miejscu innym niż własne mieszkanie czy publiczne łaźienki powstała relatywnie niedawno. Jeszcze w połowie XVIII w. nikomu przywoitemu nie przyszłoby do głowy, aby się kąpać na oczach innych osób. Co prawda pierwszą książkę dotyczącą kąpeli morskich wydano w 1750 r., niemniej jednak długo jeszcze zabieg ten kojarzył się z czymś bardzo wstydlivym i przeprowadzany był w odpowiedni sposób: „Nad brzeg morza zajeżdżały specjalne powozy, tylną swą częścią zagłębiały się w przybrzeżne fale, i pod osłoną parasoli, z otwierającej się do tyłu karoserii opuszczano do wody amatorów kąpeli. Widziano tylko ich głowę i włosy”<sup>44</sup>.

Nie wiadomo, kiedy we Włocławku pojawiła się moda na łaźienki nad Wisłą podczas upalnych dni, najczęściej było to od czerwca do końca sierpnia. Mieszkańcy Włocławka na łamach prasy lokalnej dopytywali, kiedy zostaną otwarte łaźienki<sup>45</sup>. W takich wypadkach była wyznacza komisja sanitarna przez magistrat,

<sup>42</sup> AŻIH, sygn. 113/2, k. 158–159.

<sup>43</sup> AŻIH, sygn. 113/4, k. 36; T. Kawski, *Inwentarze gmin żydowskich z Pomorza i Wielkopolski wschodniej w okresie międzywojennym (1918/20–1939)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2006, nr 1, s. 93.

<sup>44</sup> Szerzej ten temat: M. Gawin, *Kobieta na plaży. Przemiany modelu seksualności kobiecej w latach międzywojennych*, [w:] *Kobieta i kultura czasu wolnego*, red. A. Żarnowska, A. Szwarz, Warszawa 2001, s. 357–372; H.M. Łopatyńska, *Po słońce i wodę. Moda i obyczaje plażowe*, Toruń 2011; A. Banach, *O modzie XIX wieku*, Warszawa 1957, s. 102.

<sup>45</sup> „Gazeta Kujawska”, nr 84 z 1909 r., s. 3; „Słowo Kujawskie”, nr 112 z 1925 r., s. 3.

która oglądała miejsce na wyznaczenie łaźni (obecnie: plaży)<sup>46</sup>. W dniu 27 IV 1911 r. komisja złożona z radnych miasta, inżyniera i prezydenta dokonała oględzin miejsc nad Wisłą przeznaczonych na ustawienie łaźni niezależnych do Szymona Mochorowskiego oraz Rozenholtza i Glita: komisja wybrała miejsce niedaleko od ujścia Zgłowiączki do Wisły, na wprost pałacu biskupiego<sup>47</sup>. Najczęściej właściciele łaźni, Gustawa Ehta i S. Mochorowski, wystosowywali prośby do magistratu o wskazanie miejsca na ustawienie łaźni<sup>48</sup>. W czerwcu 1917 r. i w roku 1918 magistrat w porozumieniu z Towarzystwem Wioślarskim urządzał bezpłatne kąpiele wiślane dla ludności niezamożnej<sup>49</sup>.

W tym czasie Nieszawa nie posiadała łaźni, wskutek czego mieszkańcy zmuszeni byli kąpać się na otwartym miejscu, co powodowało częste utonięcia<sup>50</sup>.

W czasie trwania pierwszej wojny światowej miejsce łaźni nad Wisłą było na jej prawym brzegu. W sierpniu 1918 r. obok mostu ustawione zostały łaźni prywatne. Z powodu płytkiej wody przy brzegu łaźni takich miasto nie posiadało niemal od początku wojny<sup>51</sup>. W czerwcu 1919 r. Wydział Zdrowia zawiadomił, że na Wiśle zostały wyznaczone i wytknięte tyczkami kąpiele bezpłatne. Na kąpiele ustawiono ławkę na rzeczy, był też dozór nad nimi. Przewóz łódką kosztował 10 fenigów w każdą stronę. Ze względu na niebezpieczeństwo utraty życia w innych miejscach kąpiel była surowo wzbroniona<sup>52</sup>. W lipcu 1920 r. Rada Miejska na urządzenie kąpeli na Wiśle przeznaczyła aż 12 000 marek<sup>53</sup>. Zarząd Towarzystwa Wioślarskiego podał do wiadomości, że w tych dniach oznaczone zostały też miejsca do kąpeli na Wiśle po prawej stronie nadbrzeżnej kępy. Przejazd łodzią na kępę powyżej przystani wioślarskiej kosztował 20 fenigów. Wszelkie reklamacje w tej sprawie przyjmował naczelnik Przystani Wioślarskiej. W drugiej połowie sierpnia 1920 r. przejazd łódką na kępę kosztował już 2 mk. W 1924 r. właściciele łódek pobierali aż 100 000 marek<sup>54</sup>.

<sup>46</sup> „Gazeta Kujawska”, nr 66 z 1910 r., s. 3.

<sup>47</sup> „Gazeta Kujawska”, nr 97 z 1911 r. s. 3; tamże, nr 157 z 1912 r., s. 3; „Dziennik Kujawski”, nr 112 z 1913 r., s. 3; tamże, nr 126 z 1913 r., s. 3; tamże, nr 124 z 1913 r., s. 2; tamże, nr 127 z 1913 r., s. 2–3.

<sup>48</sup> „Gazeta Kujawska”, nr 81 z 1911 r., s. 1; tamże, nr 83 z 1911 r., s. 1;

<sup>49</sup> „Goniec Kujawski”, nr 164 z 1917 r., s. 2; tamże, nr 170 z 1917 r., s. 3; tamże, nr 132 z 1918 r., s. 3.

<sup>50</sup> „Gazeta Kujawska”, nr 192 z 1911 r., s. 3.

<sup>51</sup> „Słowo Polskie”, nr 125 z 1918 r., s. 3; „Goniec Kujawski”, nr 182 z 1918 r., s. 3.

<sup>52</sup> „Słowo Kujawskie”, nr 143 z 1919 r., s. 3; tamże, nr 211 z 1919 r., s. 3; „Gazeta Kujawska”, nr 177 z 1922 r., s. 3.

<sup>53</sup> „Słowo Kujawskie”, nr 140 z 1920 r., s. 3.

<sup>54</sup> „Gazeta Kujawska”, nr 150 z 1920 r., s. 3; „Słowo Kujawskie”, nr 152 z 1920 r., s. 3; tamże, nr 162 z 1920 r., s. 2; „Express Kujawski”, z 20 VI 1924 r., s. 4.

O braku bezpieczeństwa dla kąpiących się w Wiśle prasa lokalna w lipcu 1920 r. pisała:

Bezustanne katastrofy na Wiśle powtarzają się prawie codziennie. Skutkiem upałów nierozważna młodzież rzuca się do wody, nie bacząc, że naraża się na niebezpieczeństwo życia. Na skutek naszych nawoływań zarząd miasta wyznaczył miejsce do kąpeli, ale nie postarał się o żadną opiekę. Młodzież, gdy nad nią nikt nie czuwa, przekracza granice i trafia na głębie. Przedwczoraj skutkiem braku opieki utonęły w miejscu wyznaczonym przez Magistrat na kąpiel dwie uczennice. Czyżby nie można jakoś racjonalniej rozciągnąć nad kąpiącymi się opieki? Doprawdy niedołęstwo takie, że aż wstyd o niem pisać. Włocławek nie posiada nawet łaźni na Wiśle, a przecież ubiegłych lat zawsze je posiadał. Posiadałby i w tym roku, gdyby je zabezpieczono przed lodami. Niestety właściciel nie mógł łaźni z powodu zakazu wprowadzić do portu na zimę. Pozostawił na brzegu Wisły i lody je połamały. Warto wyświetlić tę sprawę, kto nie pozwolił wprowadzić łaźni do przystani<sup>55</sup>?

Prasa miejscowa zwracała uwagę władzom, aby osoby kąpiące się poza miejscem wyznaczonym były pociągane do odpowiedzialności, co mogłoby zapobiegać wypadkom, ponadto wskazywała na konieczność zapewnienia na kąpielisku odpowiedniego dozoru<sup>56</sup>. Dozorcą w łaźniach wiślanych był Lucjan Lubański<sup>57</sup>, ale prasa pisała o nim niezbyt pochlebnie:

Ludzie używający kąpeli wiślanej i słońca, i plaży obok bulwaru, skarżą się nam na niewłaściwe postępowanie dozorczy kąpielowego, rybaka L. Dozorca jest uzbrojony w rewolwer i wielki jakiś nóż (?) prócz tego posiada bat. Jeżeli jest w humorze, dowcipkuje i bawi się razem z amatorami kąpeli, czyniąc tłustawe, podobno, żarciki pod adresem kąpiących się przedstawicieli płci piękniej. Ale gdy humor go odleci, gniewa się o byle co i smaga chłopców batem, którzy choćby cokolwiek zbliżą do miejsca przeznaczonego dla kobiet. Onegdaj zaś, jak słyszeliśmy, pobił batem kilka Bogu ducha winnych dziewcząt, które w ubraniu przechadzały się po plaży<sup>58</sup>.

W czerwcu 1921 r. policja rzeczna pociągnęła do odpowiedzialności niejakich Rosena, Śpiewaka i Grinszpana za kąpiel w miejscu niedozwolonym, poza wyznaczonym przez komisję z magistratu<sup>59</sup>. Innym problemem podnoszonym przez dziennikarzy było zażywanie napojów:

Z nastaniem dni upalnych zaroily się kępy na Wiśle, a nawet brzeg przy ul. Bulwarowej pokażną liczbą kąpiących się. Jest to objaw zupełnie naturalny i pożądany dla ogólnego zdrowia. Ale miejsce kąpeli nie jest właściwie. Czynniki odnośne winny się tem zająć i wyznaczyć do kąpeli miejsca bardziej odpowiadające porządkowi, a nawet moralno-

<sup>55</sup> „Słowo Kujawskie”, nr 156 z 1920 r., s. 3.

<sup>56</sup> „Słowo Kujawskie”, nr 67 z 1921r., s. 2; tamże, nr 91 z 1921 r., s. 2.

<sup>57</sup> „Gazeta Kujawska”, nr 112 z 1922 r., s. 3; „Słowo Kujawskie”, nr 201 z 1924 r., s. 3.

<sup>58</sup> „Express Kujawski” z 24 VII 1925 r., s. 4.

<sup>59</sup> „Goniec Kujawski”, nr 167 z 1918 r., s. 3; „Słowo Kujawskie”, nr 106 z 1921 r., s. 4; tamże, nr 145 z 1922 r., s. 2.

ści publicznej. Dotychczas bowiem miejsce kąpielowe za pierwszą kąpą — jest zbyt bliskiem od ul. Bulwarowej, obecnie głównej ulicy dla spacerujących i ludzi szukających odpoczynku nad Wisłą, którzy zupełnie nie są żądni widoku nagich osób, bez skrupułu najmniejszego uganiających się po kąpie. Nadto w zbyt bliskim sąsiedztwie kąpy znajduje się przystań Tow. Wioślarskiego i lokal letniego kasyna oficerskiego. O tem odnośne czynniki powinny wiedzieć i zabezpieczyć główne miejsca odpoczynku i rozrywki wrocławian od widoków wcale a wcale niepożądanych<sup>60</sup>.

Łazienki nad Wisłą funkcjonowały do końca sierpnia lub pierwszego tygodnia września, kiedy jeszcze były dni cieplejsze<sup>61</sup>. Czasami funkcjonowały z przerwami — tak było w lipcu 1925 r., gdyż woda w Wiśle opadła, ponownie plaża funkcjonowała od 15 lipca. W lipcu 1926 r. sytuacja powtórzyła się i magistrat wyznał ponownie miejsce kąpielowe naprzeciw wylotu ulicy Towarowej<sup>62</sup>. W sierpniu 1929 r. specjalna komisja miejska dokonała oględzin terenów przybrzeżnych w Szpetalu Dolnym, po lewej stronie mostu (obecnie: dzielnica Zawisłe), celem wybrania miejsca pod plażę. Komisji przewodniczył prezydent Pachnowski, w jej skład wchodził ławnicy Markowski i Sztolcman oraz inżynier miejski Wondrausz. Komisja wybrała teren pod plażę za Motławą — na odcinku od wału do dużych topoli. Uznała ponadto, że na terenie tym należało wydzierżawić nadbrzeżny pas o szerokości 20 metrów i na nim urządzić plażę oraz wybudować piętrowe kabiny. Komisja dostrzegła też potrzebę wybudowania pływalni dla prowadzenia nauki pływania i rozwoju sportu pływackiego<sup>63</sup>.

Dla bezpieczeństwa kąpiących się w lipcu 1923 r., staraniem nadkomisarza policji S. Micińskiego, stanęły na Wiśle łazienki do użytku policji<sup>64</sup>. Wobec niebezpieczeństwa utonięcia dla kąpiących się w innych miejscach na Wiśle policja rzeczna surowo przestrzegała, aby korzystano z wyznaczonego miejsca i w razie wykroczeń pociągała winnych do odpowiedzialności.

W dniu 1 VI 1926 r. zostało oznaczone miejsce do kąpeli na Wiśle (między ulicami Rolińskiego i Bechiego, vis á vis Szkoły Technicznej). W sierpniu 1932 r. miejsce do kąpeli wyznaczono bliżej lewego brzegu rzeki — naprzeciwko bulwarów, między ulicami Browarną i Bechiego, oznaczono je tyczkami, poza które nie wolno było przechodzić. Dla utrzymania porządku i udzielania pomocy w razie wypadku byli wyznaczeni dwaj dozorczy<sup>65</sup>.

<sup>60</sup> „Gazeta Kujawska”, nr 77 z 1921 r., s. 2.

<sup>61</sup> „Express Kujawski”, z 29 VIII 1925 r., s. 4.

<sup>62</sup> „Express Kujawski”, z 18 VII 1925 r., s. 4; tamże, z 6 VII 1926 r., s. 4.

<sup>63</sup> „Express Kujawski”, nr 227 z 1929 r., s. 4; tamże, nr 232 z 1929 r., s. 4.

<sup>64</sup> „Słowo Kujawskie”, nr 152 z 1923 r., s. 2.

<sup>65</sup> „Słowo Kujawskie”, nr 123 z 1926 r., s. 3; „Express Kujawski”, z 2 VI 1926 r., s. 4; tamże, nr 232 z 1932 r., s. 4.

W dniu 3 VI 1927 r. specjalna komisja wytyczyła miejsce kąpielowe na Wiśle; w jej składzie byli dr Berg, ławnik Kossobudzki, kierownik Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Winogrodzki, komendant Policji Rzeczyckiej i starszy przodownik Policji Rozen. Wytyczenie miejsca kąpielowego było konieczne, gdyż z powodu trwających upałów młodzież kąpała się i zdarzyły się wypadki utonięć<sup>66</sup>.

Dla korzystających z łaźniek wiślanych w roku 1928 uciążliwy był brak podstawowych urządzeń, mianowicie kabin do rozbierania się dla mężczyzn i ubikacji ustępowych<sup>67</sup>.

Tuż po zakończeniu wojny polsko-bolszewickiej miejscowa prasa apelowała w obronie praw kobiet, aby wyznaczyć dla nich odpowiednie miejsce do kąpieli w Wiśle:

Słyszymy częste narzekania zwolenniczek kąpieli wiślanej na brak wyznaczonego dla nich miejsca. Miejsce wyznaczone służy dla wygody mężczyzn, zaś kobiety (rzecz naturalna) z niego korzystać nie mogą. Zwracamy się przeto do Magistratu, ażeby wyznaczył odpowiednie miejsce ustronne, co wobec niskiego stanu wody na Wiśle nie będzie trudne<sup>68</sup>.

Zdarzały się też przypadki łamania tabu wspólnego kąpania się w Wiśle, co prasa ostro krytykowała:

Donoszą nam, że onegdaj kilka wyrostków bez kostiumów kąpielowych (tych w Włocławku prawie nikt podczas kąpieli na Wiśle w miejscu oznaczonym przez Magistrat, lecz doskonale widocznym z Bulwarowej, nie używa) podpłynęło łódkami do miejsca, gdzie kąpią się kobiety i bezceremonjalnie zaczęli używać wspólnej kąpieli. Drudzy starsi zajęli się tylko obserwacją. Tak być nie powinno! Należy pod surową karą zabronić kąpania się bez kostiumów, a również przestrzegać należy, by kąpano się na wyznaczonych miejscach tak dla kobiet, jak i dla mężczyzn<sup>69</sup>.

A niekiedy było wręcz przeciwnie:

Pomimo wyznaczenia przez Magistrat oddzielnego miejsca na kąpiele dla mężczyzn i kobiet i przestrzegania tego przez dozorców, są osobniki i osobniczki zwolennicy wspólnej kąpieli. Ze względu na obyczajność i obecność dzieci, należałoby zarządzić jakieś radykalniejsze środki. Nawoływania i trąbka dozorców w tym wypadku nie jest wystarczająca dla tego rodzaju ludzi<sup>70</sup>.

W roku 1929 prasa lokalna alarmowała: „brak najprymitywniejszych urządzeń na plaży wiślanej. Brak mianowicie kabiny do rozbierania się mężczyzn, ubikacji ustępowych i.t.d.”<sup>71</sup>.

<sup>66</sup> „Express Kujawski”, z 6 VI 1927 r., s. 4; tamże, nr 173 z 1928 r., s. 4.

<sup>67</sup> „Słowo Kujawskie”, nr 167 z 1928 r., s. 4.

<sup>68</sup> „Słowo Kujawskie”, nr 145 z 1922 r., s. 2.

<sup>69</sup> „Słowo Kujawskie”, nr 158 z 1922 r., s. 4.

<sup>70</sup> „Express Kujawski”, z 20 VI 1925 r., s. 4.

<sup>71</sup> „Słowo Kujawskie”, nr 167 z 1929 r., s. 4.



Reklama kremu (źródło: „Express Kujawski”, nr 241 z 1934 r., s. 4)

Reklama kremu (źródło: „Express Kujawski”, nr 214 z 1929 r., s. 4)

Z przykrych zdarzeń w łazienkach wiślanych (tzw. kąpielach wiślanych) prasa lokalna odnotowywała też przypadki kradzieży:

W ubiegły wtorek [19 VI 1917 r. — T.C.] około godz. 8 wiecz. p. Janowi Babeckiemu, używającemu kąpeli wiślanej, jakiś przedsiębiorczy amator cudzej własności wyciągnął portfel z ubrania, złożonego na brzegu na murawie. W portfelu znajdowało się 19 mk., rozmaite papiery, między innymi świadectwo z biura paszportowego<sup>72</sup>.

W sierpniu 1924 r. podczas kąpeli w Wiśle niejaki W.K., towarzysz sztuki drukarskiej, ułokował swoje rzeczy na piasku i po wyjściu z wody zdrzemnął się. Gdy się przebudził, zauważył brak 120 złotych, które mu złodzieje wyciągnęli z kieszeni i zbiegli. Zawiadomiona policja wszczęła śledztwo<sup>73</sup>. W dniu 18 VIII 1932 r. Władysławowi Steitzowi skradziono z ubrania, pozostawionego na kępie wiślanej, zegarek męski<sup>74</sup>.

### Szkoła pływania

W roku 1917 staraniem i kosztem Kujawskiego Oddziału Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego został wybudowany na Wiśle, z żelaznego pontonu, budynki szkoły pływania. Szkołę oddano do użytku Włocławskiemu Towarzystwu Wioślarskiemu (WTW) w celach eksploatacyjnych. Komisja specjalna, złożona z panów Błędowskiego, Kowalewskiego i Kryta, wyraziła zgodę na pobudowanie jej na prawym brzegu Wisły, poniżej mostu. Lekcje, za niewielką opłatą, odbywały

<sup>72</sup> „Goniec Kujawski”, nr 168 z 1917 r., s. 3.

<sup>73</sup> „Express Kujawski”, z 28 VII 1924 r., s. 4.

<sup>74</sup> „Express Kujawski”, nr 233 z 1932 r., s. 4.



się od wczesnego rana do wieczora, z przerwą na obiad. W prasie pojawiło się zapewnienie: „dla pań zarezerwowane będą prawdopodobnie oddzielne godziny”<sup>75</sup>. Szkoła została poświęcona w dniu 14 VII 1917 r. przez ks. kan. Romana Kossowskiego; nauczycielem ze strony WTW był Stpiczyński. Z okazji poświęcenia szkoły pływania członek zarządu Towarzystwa Higienicznego Jan Gutkowski złożył na rzecz ogródków dziecięcych im. Królowej Jadwigi ofiarę w kwocie 150 mk<sup>76</sup>. W kwietniu 1918 r. o zaniedbaniach w sprawie szkoły prasa pisała:

Kosztujący miasto dość sporą sumę budynek przeznaczony na szkołę pływania, wskutek podziurawienia popłynął daleko w dół rzeki i od kilku tygodni jest na wpół zatopionym i gnije w wodzie. Zdaniem naszym powinien tą sprawą zainteresować się nauczyciel „szkoły pływania”, któremu został oddany pomieniony budynek pod bezpośredni zarząd<sup>77</sup>.

W tymże roku pojawił się artykuł pt. *Szkoła pływania*: „W roku zeszłym, jak wiadomo urządzona była na Wiśle w pobliżu miasta szkoła pływania, należało-oby i w tym roku ją otworzyć, aby udostępnić młodzieży naszej korzystanie z niej. Większych trudności nie powinno to pociągnąć, biorąc pod uwagę, że istnieje już gotowa łazienka w tym celu”<sup>78</sup>.

### **Łaźnia nr 2 przy ulicy Biskupiej 8**

Myśl o powstaniu łaźni we Włocławku pojawiła się jeszcze w czasach zaborów. Realizacji tego dzieła podjął się Kujawski Oddział Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego, który wznosił budynek przy ulicy Biskupiej 8 w celu urządzenia w nim kąpeli ludowych. Nie mógł jednak dokończyć łaźni z braku funduszy na założenie w nim instalacji kąpielowych<sup>79</sup>. Toteż kiedy w 1916 r. wybuchła we Włocławku epidemia tyfusu plamistego, Towarzystwo oddało wymieniony budynek władzom miejskim do dyspozycji dla urządzenia w nim zakładu kąpielowego i dezynfekcyjnego. W lipcu 1917 r. w lokalnej prasie pojawiła się informacja, że osoby nabywające używaną bieliznę lub odzież na rynkach miejskich powinny w celach higienicznych oddawać ją do zdezynfekowania w gmachu kąpeli ludowej przy ulicy Biskupiej, koszt wynosił 50 fenigów<sup>80</sup>. Niekiedy w dbałości o higienę ludzi władze miasta musiały używać siły, np. w kwietniu 1918 r. przy pomocy miejscowej policji wszyscy tragarze, mający swój postój na rogu ulic Zapiecek i Nowa odprowadzeni zostali do łaźni miejskiej<sup>81</sup>. Nieruchomość, na której znajdowała

<sup>75</sup> „Goniec Kujawski”, nr 184 z 1917 r., s. 3.

<sup>76</sup> „Goniec Kujawski”, nr 197 z 1917 r., s. 3.

<sup>77</sup> „Słowo Kujawskie”, nr 38 z 1918 r., s. 3.

<sup>78</sup> „Goniec Kujawski”, nr 143 z 1918 r., s. 3.

<sup>79</sup> „Dziennik Kujawski”, nr 54 z 1912 r., s. 1; tamże, nr 271 z 1912 r., s. 2–3.

<sup>80</sup> „Goniec Kujawski”, nr 206 z 1917 r., s. 2.

<sup>81</sup> „Goniec Kujawski”, nr 102 z 1918 r., s. 2.

się łaźnia, w trakcie likwidacji Towarzystwa w roku 1920 została ofiarowana miastu Włocławek. Magistrat urządził tu zakład kąpielowo-dezynfekcyjny w związku z panującą w tym czasie epidemią tyfusu plamistego.

Pierwotnie urządzenie i rozplanowanie zakładu kąpielowego przy Biskupiej przystosowane było wyłącznie do potrzeb zwalczania epidemii. Cały zakład dzielił się na dwie części: brudną i czystą, z których każda posiadała oddzielne wejście. Brudna strona składała się z poczekalni, pokoju, gdzie strzyżono i golono włosy, rozbieralni i kamery dezynfekcyjnej, do której składano odzież kąpiących się. Z rozbieralni wchodziło do sali natryskowej, o betonowej posadzce i dziesięciu natryskach. Stąd po kąpeli przechodzono na drugą stronę, czystą — do ubieralni, do której kąpielowi przynosili wydezynfekowaną bieliznę i ubranie. W czystej części znajdowała się też poczekalnia, dalej był korytarz z oddzielnym wyjściem. Rozkład ubikacji był taki, że personel obsługujący stronę czystą nie mógł mieć żadnego kontaktu z obsługą strony brudnej. W budynku łaźni na piętrze znajdowało się mieszkanie (pokój z kuchnią) dla kąpielowego.

W okresie panowania epidemii, do 1921 r., personel łaźni liczył sześć osób (kasjerka, dezynfektor, dwóch kąpielowych i dwie kobiety kąpielowe). W latach dwudziestych personel stanowiły trzy osoby: kasjerka, kąpielowy i kąpielowa.

Łaźnia korzystała z wody gorącej i pary dzięki podłączeniu do Elektrowni Miejskiej znajdującej się obok. Z łaźni przy Biskupiej korzystali mieszkańcy za opłatą 30 groszy (od natrysku), bezpłatnie korzystali z niej: żebracy, podróżni, bezrobotni oraz dzieci szkół powszechnych, kąpiąc się pod nadzorem higienistek szkolnych. Za dzieci szkół powszechnych należność była opłacana ryczałtem przez wydział szkolny Urzędu Miasta. Łaźnia była czynna codziennie od godziny 8.00 do 17.00<sup>82</sup>.

W 1927 r. została pobudowana nowa studnia, z której czerpano wodę do łaźni<sup>83</sup>. Ze sprawozdania miejskiego z roku 1929 na temat Łaźni nr 2 przy ulicy Łaziennej wynika, że posiadała sześć wanien, dziesięć natrysków oraz kamerę dezynfekcyjną. W 1929 r. został zainstalowany nowy zbiornik na wodę (o pojemności 3600 l) oraz przeprowadzono połączenie ze studnią (jako rezerwową) po byłej elektrowni. Najpilniejszą i nieodzowną inwestycją była konieczność urządzenia odpowiednich kabin z kąpielą parową i prysznicami<sup>84</sup>.

<sup>82</sup> *Rozwój samorządu...*, s. 59; „Słowo Kujawskie”, nr 182 z 1927 r., s. 4; *Sprawozdanie z gospodarki miejskiej za rok budżetowy 1929/1930 oraz przegląd statystyczny m. Włocławka za 1929 r.*, Włocławek 1930, s. 36.

<sup>83</sup> „Express Kujawski”, nr 236 z 1927 r., s. 4.

<sup>84</sup> APTOW, Akta m. Włocławka 1918–1939 (dalej: AmW), Wydział Zdrowia, Łaźnia Nr 2 i zakład dezynfekcyjny przy ul. Biskupiej 2, sygn. 808, k. 101–101v; AmW, Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej, *Łaźnia Nr 2 przy ulicy Łaziennej*, sygn. 811, k. 13, 41–42v; *Przegląd statystyczny m. Włocławka r. 1928 oraz sprawozdanie z gospodarki miejskiej za rok budżetowy 1928/1929*, Włocławek 1929, s. 281.

W roku 1924 Łaźnia nr 2 przeszła gruntowny remont. Czynna była codziennie w godzinach 8.00–12.00 i 14.00–17.00, a w piątki i soboty od 14.00 do 19.00. Cena za korzystanie z wanny wynosiła 1,20 zł, natrysk — 30 gr<sup>85</sup>. W dniu 12 VIII 1926 r. został zakończony kolejny remont. Godziny kąpieli wyznaczono od 14.00 do 20.00<sup>86</sup>.

Tabela 1. Łaźnia nr 2 przy ul. Biskupiej 8

Rok	Wykąpano osób				Z tego bezpłatnie			
	mężczyzn	kobiet	dzieci	w tym żydów	mężczyzn	kobiet	dzieci	w tym żydów
1919	–	–	–	–	–	–	–	–
1920	–	–	–	–	–	–	–	–
1921	–	–	–	–	–	–	–	–
1922	7036	454	19 415	9184	2147	263	19 131	5061
1923	8622	564	20 157	10 534	2004	310	19 331	4890
1924	8270	552	13 259	7985	1967	275	13 687	2.659
1925	9991	520	17 252	8424	1958	203	16 423	3544
1929/1930	12 317	3965	17 336	11 045	579	133	14 649	2959

Źródło: *Rozwój samorządu m. Włocławka w Polsce Odrodzonej*, pod red. S. Krzewskiego, Włocławek 1926, s. 60; *Sprawozdanie z gospodarki miejskiej za rok budżetowy 1929/1930 oraz przegląd statystyczny m. Włocławka za 1929 r.*, Włocławek 1930, s. 70.

W sierpniu 1929 r. Łaźnia nr 2 była ponownie remontowana, w tym czasie Łaźnia nr 1 przy Kapitulnej była czynna w czwartki i piątki od 14.00 do 20.00, w soboty do 22.00<sup>87</sup>.

### Łaźnia nr 1 przy ul. Kapitulnej 18

W marcu 1921 r. „Gazeta Kujawska” informowała:

magistrat naszego miasta [Włocławka — T.C.] projektuje urządzenie nowego kąpieliska ludowego na przedmieściu Kokoszka. Projekt ten zasługuje ze wszech miar na uznanie, gdyż liczni mieszkańcy Kokoszki odczuwają już dawno brak kąpieliska i pobudowanie go tam przyjmą z całą wdzięcznością<sup>88</sup>.

W innym artykule ta sama „Gazeta...” donosiła:

magistrat zamierza przystąpić do wybudowania gmachu na kąpielisko ludowe. Dowiadujemy się obecnie, że projekt ten na razie został zaniechany. Stało się to dlatego, że Naczelný Komisarjat do walki z epidemiami wyasygnować chciał na ten cel sumę

<sup>85</sup> „Express Kujawski”, z 22 XI 1924 r., s. 4; tamże, z 23 XI 1924 r., s. 4.

<sup>86</sup> „Express Kujawski”, z 11 VIII 1926 r., s. 4.

<sup>87</sup> „Express Kujawski”, nr 219 z 1929 r., s. 4; tamże, nr 220 z 1929 r., s. 4; „Słowo Kujawskie”, nr 214 z 1929 r., s. 4; tamże, nr 213 z 1929 r., s. 4.

<sup>88</sup> „Gazeta Kujawska”, nr 19 z 1921 r., s. 2; tamże, nr 49 z 1921 r., s. 3–4; tamże, nr 165 z 1921 r., s. 3.

tylko 500,000 mk., która jest zbyt mała i że przytem zastrzegł się, iż gamach kąpieliska musi być wykończony przed 1.08.1921 r., gdyż po tym terminie komisariat zostaje zlikwidowany. Ten ostatni zwłaszcza warunek nie mógł być wykonany, bowiem miasto nie posiada swego własnego placu, a kwestja kupna placu, panującej już trudności finansowej, nie dały się skutecznie w tak krótkim czasie.

Sprawy jednak nie należy uważać z tego powodu za całkowicie przepadłą. Magistrat z projektu swego nie rezygnuje i prędzej czy później przystąpi do jego realizacji. Wówczas jednak wejdzie w bezpośrednie porozumienie w tym względzie z Ministerstwem Zdrowia Publicznego<sup>89</sup>.

W sierpniu 1922 r. magistrat włocławski otrzymał z Warszawy milion marek jako zapomogę na budowę łaźni<sup>90</sup>.

Druga łaźnia znajdowała się na przedmieściu Kokoszka, przy ulicy Kapitulnej 18. Autorem projektu był architekt Władysław Kwapiszewski. Prace budowlane zaczęły się w lipcu 1922 r.<sup>91</sup>, ale były co jakiś czas wstrzymywane ze względu na brak odpowiedniego kotła<sup>92</sup>, innym razem murarze żądali za swoją pracę 50-procentowej podwyżki<sup>93</sup>. Łaźnia została otwarta 3 XII 1923 r. Zbudował ją magistrat dzięki pomocy Nadzwyczajnego Komisariatu do Walki z Epidemiami, który korzystał z funduszy Ligi Narodów i który dostarczył kompletną wewnętrzną instalację. Łaźnia przy Kapitulnej również była przystosowana do walki z epidemiami, posiadała dwie osobne poczekalnie, rozbieralnie, kamerę dezynfekcyjną, salę natryskową o dziesięciu natryskach, ubieralnię i parówkę. W suterrenach budynku mieściły się trzy wanny i kotłownia. Na piętrze znajdowały się mieszkania dla kąpielowego i palacza. Personel stanowili: kasjer, palacz, kąpielowy i kąpielowa. Wodę czerpano ze studni artezyjskiej, z której korzystała też okoliczna ludność. Ogrzewanie było centralne, palaczem był Stefan Daszkowski<sup>94</sup>. W październiku 1923 r. z łaźni bezpłatnie skorzystało 3666 osób, w tym 752 żydów, co odzwierciedla liczbę chętnych do korzystania z darmowych usług, gdyż opał w tamtym czasie był bardzo drogi<sup>95</sup>.

Od 1 IV 1924 r. łaźnia czynna była codziennie od godziny 14 do wieczora i w soboty od 12 do 22. Miasto wydało na łaźnię i natryski po 400 000 mk i wanny po 1 000 000 mk<sup>96</sup>.

<sup>89</sup> „Gazeta Kujawska”, nr 89 z 1921 r., s. 2.

<sup>90</sup> „Słowo Kujawskie”, nr 176 z 1922 r., s. 3.

<sup>91</sup> „Słowo Kujawskie”, nr 162 z 1922 r., s. 3; „Gazeta Kujawska”, nr 247 z 1922 r., s. 3.

<sup>92</sup> „Słowo Kujawskie”, nr 172 z 1922 r., s. 3.

<sup>93</sup> „Słowo Kujawskie”, nr 197 z 1922 r., s. 2.

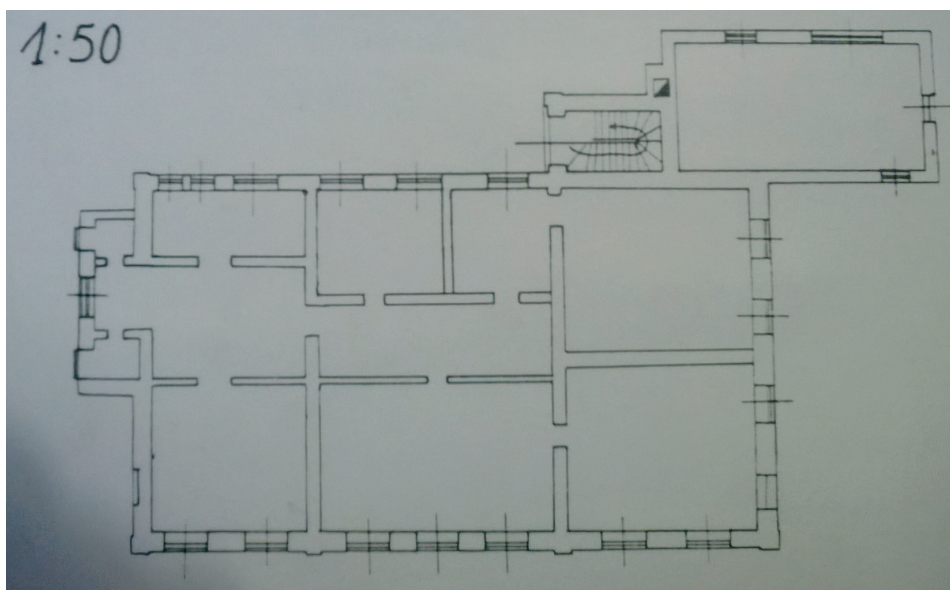
<sup>94</sup> „Słowo Kujawskie”, nr 220 z 1923 r., s. 3; *Rozwój samorządu...*, s. 62, 157; „Słowo Kujawskie”, nr 182 z 1927 r., s. 4; *Sprawozdanie z gospodarki miejskiej za rok budżetowy 1929/1930 oraz przegląd statystyczny m. Włocławka za 1929 r.*, Włocławek 1930, s. 36.

<sup>95</sup> „Express Kujawski”, z 10 XI 1923 r., s. 4.

<sup>96</sup> „Słowo Kujawskie”, nr 75 z 1924 r., s. 3.



W budynku tym mieściła się łaźnia miejska we Włocławku. Fot. T. Cybulski, 2016 r.



Obecny plan budynku przy ul. Łaziennej, który był wykorzystywany jako łaźnia (źródło: Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Toruniu, Delegatura we Włocławku, Karta Ewidencyjna Zabytku Architektonicznego i Budownictwa, Nr W-/25/93/470)

W sprawozdaniu miejskim z roku 1929 na temat Łaźni nr 1 przy Kapitulnej znajdują się informacje świadczące o prowadzonych remontach, łaźnia posiadała założoną nową instalację elektryczną zakupiono nowy motor, trzy wanny, osiem natrysków i parówkę. Personel składał się z kasjerki, palacza-mechanika i dwóch kąpielowych<sup>97</sup>.

Tabela 2. Łaźnia nr 1 przy ulicy Kapitulnej 18

Rok	Wykąpano osób											
	w wannach						w natryskach					
	mężczyzn		kobiet		dzieci		mężczyzn		kobiet		dzieci	
	chrz.	żyd.	chrz.	żyd.	chrz.	żyd.	chrz.	żyd.	chrz.	żyd.	chrz.	żyd.
1923	153	28	103	37	12	4	267	51	20	–	100	21
1924	1286	538	1247	300	36	3	2431	1397	226	86	3947	678
1925	1041	271	1201	150	59	7	4185	1791	426	231	664	481

Źródło: *Rozwój samorządu m. Włocławka w Polsce Odrodzonej*, pod red. S. Krzewskiego, Włocławek 1926, s. 61; *Sprawozdanie z działalności Magistratu m. Włocławek za okres czasu od dnia 1 stycznia 1926 r. do dnia 31 marca 1927*, Włocławek 1927, s. 46.

W roku 1932 w prasie pojawiła się informacja, że Magistrat m. Włocławka ma zamiar wydzierżawić łaźnię miejską przy Kapitulnej 18. Informacji w tej sprawie udzielał Wydział Społeczny, termin składania ofert upływał z dniem 15 XII 1932 r., do godziny 12<sup>98</sup>. W 1931 r. została zawarta umowa ze Szczepanem Daszkowskim, na trzy lata, do 1 X 1934 r., na prowadzenie Łaźni nr 1 przy Kapitulnej<sup>99</sup>.

Od lat dwudziestych miejscowa prasa informowała, w jakich godzinach przed świętami, w trakcie i po świętach obie łaźnie miejskie były czynne, podawała też koszt użytkowania wanny, natrysków i parówki. W 1923 r. bilet do kąpieli miejskich podrożał z 2000 mk na 6000 mk<sup>100</sup>. W roku 1926 w łaźni urządzono parówkę<sup>101</sup>. Ceny usług w obydwóch łaźniach wynosiły: za kąpiele w wannie — 1 zł, w natryskach — 30 gr, za wypożyczenie prześcieradeł — 30 gr, ręczników — 20 gr<sup>102</sup>. W 1939 r. urząd zdrowia przy magistracie dla ubogich wydawał darmowe karnety na korzystanie z miejskich zakładów kąpielowych<sup>103</sup>.

<sup>97</sup> APTOW, AmW 1918–1939, sygn. 806, k. 38; AmW 1918–1939, sygn. 2815, k. 7–20; *Przegląd statystyczny m. Włocławka r. 1928*, s. 281.

<sup>98</sup> APTOW, AmW 1918–1939, sygn. 2817, k. 2–3; „Express Kujawski”, nr 336 z 1932 r., s. 4.

<sup>99</sup> APTOW, AmW 1918–1939, sygn. 2817, k. 9–10.

<sup>100</sup> „Express Kujawski”, z 7 X 1923 r., s. 4.

<sup>101</sup> „Express Kujawski”, z 25 XI 1926 r., s. 4; „Express Kujawski”, nr 352 z 1933 r., s. 4.

<sup>102</sup> „Express Kujawski”, z 9 IV 1927 r., s. 4; tamże, z 11 IV 1927 r., s. 4; tamże, nr 303 z 1927 r., s. 4.

<sup>103</sup> „Słowo Kujawskie”, nr 170 z 1922 r., s. 3; „Dziennik Zarządu Miejskiego we Włocławku” 1939, nr 3, s. 188.

Tabela 3. Cenny za korzystanie z łaźni

Rok	Ceny		
	wanna	natryski	parówka
1922	500 mk	–	–
1923	6000 mk		–
Przed zmianą 1924	2 000 000 mk	500 000 mk	–
1924	1,20 zł	30 gr	–
1925	1,20 zł	30 gr	–
1926	80 gr	30 gr	–
1927	1 zł	30 gr	
1928	1 zł	30 gr	

Źródło: „Express Kujawski” z 7 X 1923 r., s. 4; z 30 VIII 1924 r., s. 4; z 15 IV 1924 r., s. 4; „Słowo Kujawskie”, nr 82 z 1922 r., s. 3; nr 204 z 8 IX 1925 r., s. 3; „Express Kujawski” z 4 IX 1925 r., s. 4; z 26 III 1926 r., s. 4; z 30 III 1926 r., s. 4; „Słowo Kujawskie”, nr 159 z 1927 r., s. 6; *Rozwój samorządu m. Włocławka w Polsce odrodzonej*, pod red. S. Krzewskiego, Włocławek 1926, s. 62; *Przegląd statystyczny m. Włocławka r. 1928 oraz sprawozdanie z gospodarki miejskiej za rok budżetowy 1928/1929*, Włocławek 1929, s. 281.

„Express Kujawski” 15 III 1934 r. informował:

Zarząd Miasta prowadzić będzie łaźnie miejskie we własnym zakresie. Dla udostępnienia jak najszerszym warstwom korzystania z kąpeli ceny zostały obniżone i ustalone, jak następuje: za kąpiel w wannie gr. 60, za kąpiel w natryskach gr. 20 (łaźnia przy ul. Łaziennej); za kąpiel w natryskach wraz z parówką gr. 30 (łaźnia przy ul. Kapitulnej). Łaźnie czynne będą w czwartki, piątki i soboty każdego tygodnia.

Z dniem 9 X 1935 r. magistrat ustalił nowe opłaty za korzystanie z kąpeli przy Kapitulnej: za kąpiel w wannie 60 gr, za natryski wraz z parówką 25 gr, natryski wraz parówką dla młodzieży szkolnej — 15 gr<sup>104</sup>.

Według dokumentacji Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Toruniu, Delegatura we Włocławku, Karta Ewidencyjna Zabytku Architektonicznego i Budownictwa, autorstwa Pawła Betkiera, z 2 VIII 1993 r., historia tej łaźni przedstawia się następująco:

Budynek powstał w 1937 r., jako część zespołu budynków elektrowni. Obiekt pełnił funkcję łaźni miejskiej w 1942 r., nieruchomość przejął Fryderyk Brudger. Zmiana funkcji obiektu pociągnęła za sobą liczne przeróbki wnętrza i całego układu. Obiekt składa się z dwóch części — starej i nowej. W latach 70. obiekt przejął Miejski Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół, który to przeznaczył budynek na przedszkole.

<sup>104</sup> „Express Kujawski”, nr 296 z 1935 r., s. 5–6.

Obecnie obiekt w części parterowej jest niezamieszkały, natomiast na strychu zamieszkuje 6-osobowa rodzina. Właścicielem budynku jest Gmina miasta Włocławka<sup>105</sup>.



Łaźnia miejska nr 1 przy ul. Kapitulnej 18 (źródło: *Rozwój samorządu m. Włocławka w Polsce odrodzonej*, pod red. Stanisława Krzewskiego, Włocławek 1926, s. 65)

### Łazienki w zakładach pracy

Oprócz wyżej wymienionych zakładów kąpielowych można doliczyć się jeszcze dwóch łaźni przy fabrykach<sup>106</sup>. Do dziś trudno ustalić, które zakłady we Włocławku w tamtych czasach je posiadały. W książce Kazimierza Chełchowskiego pt. *Nasze kąpiele prowincjonalne publiczne kolejowe i fabryczne* brak jest informacji z początku XX w., aby w firmach włocławskich były budynki przeznaczone dla pracowników mogących zadbać o swoją higienę osobistą. Pojawiały natomiast artykuły zawierające propozycje dla przedsiębiorców w sprawie postawienia i użytkowania takich łaźni fabrycznych<sup>107</sup>.

Dostęp do higieny był też jednym z postulatów strajkujących pracowników Celulozy; domagali się lepszych warunków higienicznych i ekonomicznych w zakładzie Papieru i Celulozy Roberta Saengera, a także powstania łaźni zakładowej. Łaźnia powstała w roku 1925<sup>108</sup>.

Na podstawie zachowanej dokumentacji po komisji sanitarno-technicznej można stwierdzić, że w drugiej połowie lat dwudziestych XX w. łaźnie (tzw. natryski dla robotników) posiadała Miejska Cegielnia we Włocławku<sup>109</sup>. Dnia 28 V

<sup>105</sup>Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Toruniu, Delegatura we Włocławku, Karta Ewidencyjna Zabytku Architektonicznego i Budownictwa, Nr W-/25/93/470.

<sup>106</sup>*Rozwój samorządu m. Włocławka...*, s. 62.

<sup>107</sup>*Kąpiele dla robotników*, Warszawa 1900; K. Chełchowski, *Nasze kąpiele...*, s. 24–34.

<sup>108</sup>APTOW, Starostwo Powiatowe we Włocławku (dalej: SPW) 1918–1939, sygn. 1220, k. 73–75v; sygn. 1237, k. 20v, 26–27v, 54–55.

<sup>109</sup>APTOW, SPW, sygn. 1554, k. 27.



1926 r. komisja sanitarno-techniczna wydała nakaz w Fabryce Drutu d. C. Klauke Sp. Akc., aby została postawiona umywalnia dla robotników<sup>110</sup>.

O łaźni w Zakładach Celulozowo-Papierniczych im. J. Marchlewskiego w latach siedemdziesiątych XX w. Zdzisław Olesiński pisał: „istniejąca łaźnia dla blisko 2-tys. pracowników nie mogła zapewnić możliwości korzystania z niej po pracy wszystkim pracownikom. Tylko raz w tygodniu mógł z niej skorzystać pracownik. Wyznaczono również godziny korzystania z łaźni dla rodzin pracowników w niektóre dni tygodnia”. W latach 1972–1973 łaźnia miała tylko 16 kabin natryskowych<sup>111</sup>.

### **Pływalnia Towarzystwa Gimnastyczno-Sportowego „Makkabi”**

W lipcu 1930 r. została otwarta pływalnia „Makkabi”. Prasa relacjonowała to wydarzenie:

W tych dniach odbyło się uroczyste otwarcie pływalni Tow. Makabi. Aktu otwarcia dokonał w zastępstwie prezydenta p. ław. Kossobudzki, wygłaszając zarazem okolicznościowe przemówienie. W uroczystości brali również udział delegaci Tow. Wioślarskiego z prez. Bojańczykiem, Tow. Kolarskiego z inż. Hajdo, Strzelca it.d. Pływalnia mieści się po prawej stronie Wisły, prezentuje się okazale. Na zakończenie odbyły się zawody pływackie.

Była to konstrukcja wykonana z pływających beczek, które podtrzymywały siatkę stanowiącą dno. Siatka przykryta była deskami. W pobliżu były zlokalizowane szatnie i bufet. Oprócz większego basenu, na którym odbywały się zawody pływackie, istniał w sąsiedztwie mniejszy, wykorzystywany do nauki pływania. Budowniczym i projektantem tego nietypowego basenu był Stanisław Gutowski<sup>112</sup>. Pływalnia była zlokalizowana na prawym brzegu Wisły w dzielnicy Szpetal Dolny (obecnie Zawiaśle)<sup>113</sup>.

Na terenie pływalni „Makkabi” organizowane były zawody pływackie, np. w dniu 17 VI 1934 r. obejmowały konkurencje: 50 m dla pań (styl dowolny), dla uczniów (do lat 16) na 100 i 200 m stylem klasycznym (żabką), 100 i 400 m stylem dowolnym, 4 x 50 m sztafeta dla panów, skoki z trampoliny<sup>114</sup>. Przeważnie zawody

<sup>110</sup> APTOW, SPW, sygn. 1251, brak numeracji (dalej: bn.)

<sup>111</sup> *Zakłady Celulozowo-Papiernicze im. J. Marchlewskiego*, red. Z. Olesiński, Włocławek 1974, s. 17.

<sup>112</sup> „Express Kujawski”, nr 181 z 1930 r. s. 4; *Kujawianin. Kalendarz Ludowy 1931*, s. 46; R. Jarzembowski, *Włocławski sport*, Włocławek 1992, s. 26–27; R. Jarzembowski, *Włocławskie Towarzystwo Wioślarskie, kluby i organizacje sportowe w latach Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] *Włocławek. Dzieje miasta*, t. 2, pod red. J. Staszewskiego, Włocławek 2001, s. 362.

<sup>113</sup> *Włocławek and Vicinity; Memorial Book, Włocławek ve-ha seviva; sefer zikaron*, pod red. K. Fishel Thursh, M. Korzen, Tel Aviv 1967, s. 609–610.

<sup>114</sup> „Express Kujawski”, nr 162 z 1934 r., s. 4; tamże, nr 169 z 1934 r., s. 4; tamże, nr 241 z 1934 r., s. 4; tamże, nr 245 z 1934 r., s. 4.

pływanie międzyklubowe odbywały się w dniach ciepłych na Wiśle, np. „Wpław Łęg–Włocławek”, „Wpław przez Włocławek” lub w dniach „Święta Morza” na trasie 4 km<sup>115</sup>.



Zarząd Towarzystwa Gimnastyczno-Sportowego „Makabi” przy pływalni (źródło: *Włocławek and Vicinity; Memorial Book, Włocławek ve-ha seviva; sefer zikaron*, pod red. Katriel Fishel Thursh, Meir Korzen, Tel Aviv 1967)

### Pływalnia Wojskowego Klubu Sportowego

W latach trzydziestych XX w. Wojskowy Klub Sportowy „Cuiavia” wybudował z własnych funduszy pływalnię o dwóch basenach do nauki pływania i trzeci basen dla dobrych pływaków i zawodników pływackich oraz trampolinę (o wysokości 3,5 i 7 m). Prowadził bezpłatną naukę pływania dla wojska, członków Klubu i społeczeństwa włocławskiego, urządzano tu zawody pływackie. Ponadto Klub prowadził na terenie pływalni kursy ratownictwa, przeprowadzał próby na odznakę pływacką<sup>116</sup>.

\*\*\*

W roku 1926 Lipno liczyło około 9000 mieszkańców i nie posiadało łaźni, (oprócz żydowskiej mykwy). Do 1920 r. była łaźnia przy ulicy Kościuszkowskiej, lecz zlikwidowano ją z zamiarem założenia nowej — przy miejscowym szpitalu, ale projekt do 1926 r. pozostał projektem. Zamożniejsi mieszkańcy korzystali z kąpeli we Włocławku<sup>117</sup>. Inna sytuacja była w Brześciu Kujawskim — we wrześniu 1925 r. magistrat kupił plac, na którym chciał postawić elektrownię i łaźnię miejską<sup>118</sup>.

<sup>115</sup> „Express Kujawski”, nr 180 z 1933 r., s. 4; tamże, nr 172 z 1934 r., s. 4; tamże, nr 177 z 1934 r., s. 4.

<sup>116</sup> *Kronika. Plan pracy powiatowego Komitetu WF i PW*, „Życie Włocławka i Okolicy”, nr 3 z 1928 r., s. 18; „Express Kujawski”, nr 162 z 1937 r., s. 8; tamże, nr 169 z 1937 r., s. 8; tamże, nr 170 z 1937 r., s. 8; tamże, nr 197 z 1937 r., s. 8; tamże, nr 198 z 1937 r., s. 8; J. Bojanowski, *Spoleczna praca oficerów 14 pp*, [w:] *Jednodniówka 14 pułku piechoty w 16 rocznicę powstania 1918–27 października 1934*, Włocławek 1934, s. 38; I. Krasieński, I. Pękrol, *14 pułk piechoty*, s. 20; Z. Ciesielski, *Dzieje 14 pułku piechoty w latach 1918–1939*, Toruń 2008, s. 129, 147.

<sup>117</sup> „Express Kujawski”, z 15 III 1926 r., s. 4; tamże, nr 57 z 1928 r., s. 4.

<sup>118</sup> „Express Kujawski”, z 10 IX 1925 r., s. 4.

Dość ważną sprawą dla utrzymania higieny były ceny mydła: w 1919 r. mydło kosztowało 11 mk, na początku lat dwudziestych — 10 gr, a w 1924 r. — 80 gr, lepszej jakości kosztowało 15–20 kop., a w 1924 r. — 2 zł<sup>119</sup>. Policja co jakiś czas wykrywała nielegalne firmy produkujące mydło<sup>120</sup>. W 1928 r. we Włocławku odbył się cykl wykładów pt. „Higiena, kultura ciała i wychowanie fizyczne”, które prowadził instruktor wychowania fizycznego Zygmunt Olszański, w Szkole Powszechnej nr 5, przy placu Staszica<sup>121</sup>. Według wycień Z. Olszańskiego w okresie międzywojennym stosunkowo bardzo mało mieszkańców korzystało z własnych łazienek, urządzonych w mieszkaniach, natomiast 70–80 procent musiało korzystać z kąpeli miejskich lub innych miejsc.

Reklama mydła (źródło:  
„Express Kujawski”, nr 275  
z 1931 r., s. 4)



Łaźnie miejskie przy Kapitulnej i Łaziennej oraz prywatny zakład Stanisława Górzyńskiego przez cały okres okupacji niemieckiej były nieczynne<sup>122</sup>. Dokładniejsze dane podaje Paweł Czarnecki, według którego do 10 VIII 1937 r. były 202 dobrowolne przyłączenia prywatne do sieci wodociągowej, a przyłączeń wykonanych, lecz nieczynnych było 58. Łączna liczba przyłączeń dobrowolnych wynosiła zatem 260. Średni koszt przyłączenia wodociągowego wynosił 225 zł<sup>123</sup>. Inne wycięnia podaje Adam Ginsbert-Gebert — do 1939 r. zdołano przyłączyć do sieci wodociągowej 414 nieruchomości mieszkalnych, czyli około 15 proc. Według Wiesława Wróblewskiego było to 471 nieruchomości, co stanowiło około 17 proc.<sup>124</sup>

<sup>119</sup> „Słowo Kujawskie”, nr 223 z 1919 r., s. 3; tamże, nr 184 z 1924 r., s. 3.

<sup>120</sup> „Goniec Kujawski”, nr 28 z 1918 r., s. 3; „Słowo Kujawskie”, nr 5 z 1919 r., s. 3; tamże, nr 105 z 1919 r., s. 3; tamże, nr 124 z 1918 r., s. 3; tamże, nr 121 z 1919 r., s. 3.

<sup>121</sup> „Express Kujawski”, nr 147 z 1928 r., s. 4; tamże, nr 149 z 1928 r., s. 4; tamże, nr 150 z 1928 r., s. 4; tamże, nr 154 z 1928 r., s. 4; tamże, nr 230 z 1928 r., s. 4.

<sup>122</sup> „Wiadomości Włocławskie”, z 11 V 1945 r., s. 3–4.

<sup>123</sup> P. Czarnecki, *Wodociągi...*, s. 34.

<sup>124</sup> A. Ginsbert-Gebert, *Włocławek: studium monograficzne*, Warszawa 1968, s. 130; W. Wróblewski, *65 lat wodociągów włocławskich*, Włocławek 2006, s. 23.

Po wyzwoleniu w 1945 r. uruchomiono łaźnię komunalną przy ulicy Polewki (dawna Kapitulna 9)<sup>125</sup>. Po gruntownym remoncie Łaźnia Miejska przy Kapitulnej nr 18 została z dniem 23 VIII 1946 r. uruchomiona. Była czynna każdego tygodnia w piątki i soboty w godzinach od 12 do 18, w piątki dla kobiet, w soboty dla mężczyzn. Opłaty kąpieliskowe wynosiły: za natryski z parą 10 zł od osoby, za wanny 25 zł od osoby.

Według wycień A. Ginsbert-Geberta po zakończeniu drugiej wojny światowej do sieci wodociągowej zostały przyłączone tylko 523 nieruchomości mieszkalne, a w roku 1965 aż 1493 nieruchomości mieszkalne<sup>126</sup>.

Tabela 4. Łaźnia Miejska

Lata	Liczba zakładów	Wanny	Natryski	Dochody za korzystanie z łaźni (w tys. zł)
		stan w dniu 31 XII		
1938	–	–	–	–
1945	1	4	8	–
1950	1	4	15	12,8
1955	1	6	15	45,2
1960	1	11	15	83,6
1965	1	11	15	131,0

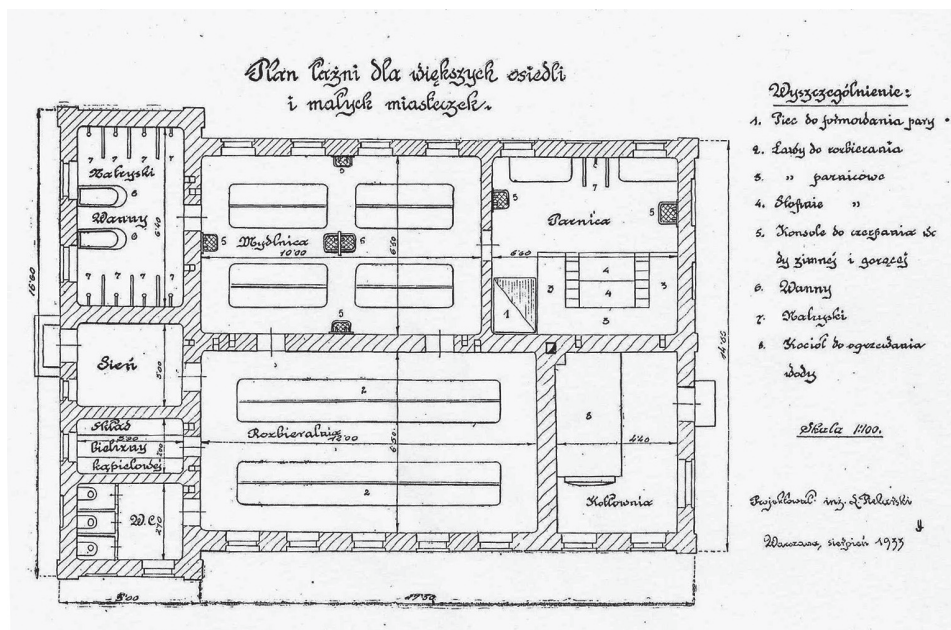
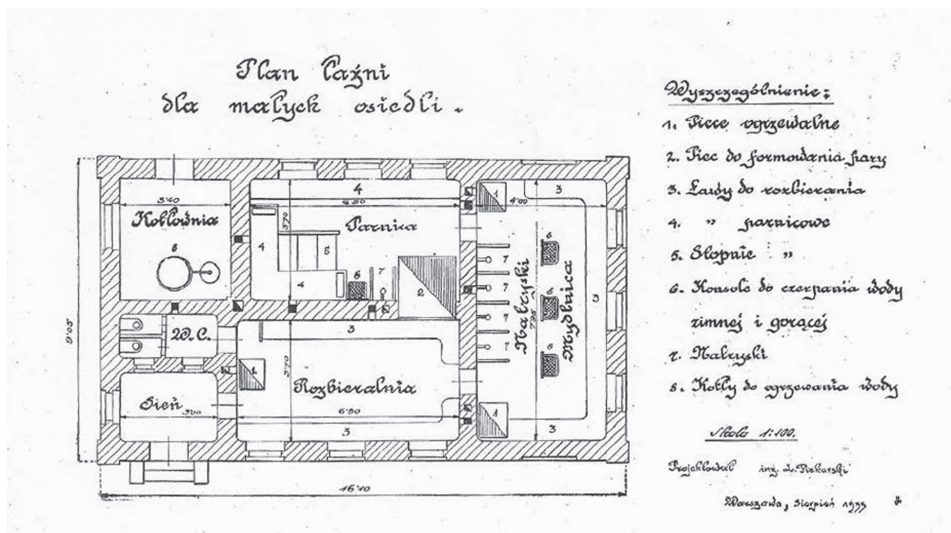
Źródło: W. Kubiak, *Włocławek w liczbach: styczeń 1945–1966*, Włocławek 1966, s. 42.

Im bliżej teraźniejszości, tym więcej osób ma dostęp do wody bieżącej, a łaźnie miejskie czy prywatne odchodzą do przeszłości — pozostaje po nich ślad tylko na łamach lokalnej prasy i w dokumentacji archiwalnej.

<sup>125</sup> W. Kubiak, *Włocławek w liczbach: styczeń 1945–1966*, Włocławek 1966, s. 42.

<sup>126</sup> A. Ginsbert-Gebert, *Włocławek...*, s. 202.

### Aneks



Przykładowe plany łaźni dla większych i mniejszych osiedli w miastach typu Włocławek (źródło: Strożek K., *Łaźnie w dawnej Polsce i konieczność ich wznoszenia*, Warszawa 1933, s. 99, 101)

### STRESZCZENIE

Niniejszy artykuł składa się z dwóch części. Pierwsza omawia historię dbania o czystość ciała człowieka na przestrzeni wieków — od średniowiecza aż do końca XIX w. W drugiej części zostały ukazane miejsca, w których włoclawianie — nasi przodkowie dbali o czystość i higienę oraz relaks na przestrzeni XIX i XX wieku.

### SUMMARY

This article consists of two parts. The first one discusses the history of man's body hygiene over the centuries — from the Middle Ages till the end of the 19<sup>th</sup> century. The second part presents the places where the inhabitants of Włocławek — our ancestors took care of their purity and hygiene as well as where they relaxed in the nineteenth and twentieth centuries.

## Bibliografia

### Archiwa

Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Toruniu, Delegatura we Włocławku

Karta Ewidencyjna Zabytku Architektonicznego i Budownictwa, Nr W-/25/93/470.

Archiwum Państwowe w Toruniu Oddział we Włocławku

Starostwo Powiatowe we Włocławku 1918–1939, sygn. 1220, 1237, 1251, 1554.

Akta m. Włocławka 1918–1939, sygn. 806, 807, 808, 811, 2815, 2817.

Policmajster Miasta Włocławka 1879–1915, sygn. 112.

Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego im. Emanuela Ringelbluma w Warszawie  
Zarząd Gminy Wyznaniowej Żydowskiej miasta Włocławek. Budżet 1919–1934, sygn. 113/2.

Starostwo Powiatowe Włocławskie. Protokoły lustracji Gminy Wyznaniowej Żydowskiej miasta Włocławka 1930–1934. sygn. 113/4.

### Czasopisma i kalendarze (prasa)

„Dziennik Kujawski” 1912–1913.

„Express Kujawski” 1924–1937.

„Gazeta Kujawska” 1909–1912, 1919–1922.

„Gazeta Kujawska. Organ Międzypartyjny Stronnictw Politycznych”, 1946.

„Goniec Kujawski” 1917–1918.

- „Kalendarz Kujawski” 1913.  
„Słowo Kujawskie” 1918–1929.  
„Tygodnik Ilustrowany” 1864, 1872, 1897.  
„Zdrowie” 1897, 1911.  
„Życie Włocławka i Okolicy” 1927–1928, 1930.

### **Źródła drukowane**

- „Dziennik Zarządu Miejskiego we Włocławku” 1939, nr 3.  
*Monumenta Historica Dioeceseos Wladislaviensis*, t. 18, Włocławek 1899.  
*Monumenta Poloniae historica. Pomniki dziejowe Polski*, t. 1, wyd. A. Bielowski, Lwów 1864.  
*Sprawozdanie z działalności Magistratu m. Włocławek za okres czasu od dnia 1 stycznia 1926 r. do dnia 31 marca 1927*, Włocławek 1927.  
*Przegląd statystyczny m. Włocławka r. 1928 oraz sprawozdanie z gospodarki miejskiej za rok budżetowy 1928/1929*, Włocławek 1929.  
*Sprawozdanie z gospodarki miejskiej za rok budżetowy 1929/1930 oraz przegląd statystyczny m. Włocławka za 1929 r.*, Włocławek 1930.

### **Opracowania**

- Arentowicz Z., *Z dawnego Włocławka*, Włocławek 1928.  
Arnstein F., *Ciechocinek, jego czynniki lecznicze i urządzenia*, Warszawa 1901.  
Ashenburg K., *Historia brudu*, Warszawa 2009.  
Banach A., *O modzie XIX wieku*, Warszawa 1957.  
Bojanowski J., *Spółeczna praca oficerów 14 pp, [w:] Jednodniówka 14 pułku piechoty w 16 rocznicę powstania 1918–27 października 1934*, Włocławek 1934.  
Borucki M., *Ziemia kujawska pod względem historycznym, geograficznym, archeologicznym, ekonomicznym i statystycznym*, Włocławek 1882.  
Chełchowski K., *Nasze kąpiele prowincjonalne publiczne kolejowe i fabryczne*, Warszawa 1901.  
Ciesielski Z., *Dzieje 14 pułku piechoty w latach 1918–1939*, Toruń 2008.  
Czarnecki P., *Wodociągi, kanalizacja, drogi we Włocławku, na podstawie materiałów i akt Zarządu Miejskiego oraz innych*, Włocławek 1937.  
Czarnecki P., *Z dziejów Żydów Włocławskich*, „Życie Włocławka i Okolicy” 1930, nr 3–4.  
Dąbkowski P., *Prawo łaziebne. Studium z historii prawa polskiego*, Kraków 1913.  
Derkowska-Kostkowska B., *Zakłady kąpielowe w XIX i I połowie XX wieku w Bydgoszczy*, „Kronika Bydgoska” 2008, t. 30.  
Dobroński A., *Dyslokacja wojsk rosyjskich w Królestwie Polskim przed I wojną światową*, „Studia i materiały do historii wojskowości” 1976, t. XX.  
*Encyklopedia powszechna S. Orgelbranda*, t. 17, Warszawa 1864, t. 19, Warszawa 1865.  
Gawin M., *Kobieta na plaży. Przemiany modelu seksualności kobiecej w latach międzywojennych*, [w:] *Kobieta i kultura czasu wolnego*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 2001.  
Ginsbert-Gebert A., *Włocławek: studium monograficzne*, Warszawa 1968.  
Gołębiowski Ł., *Zwyczaj i obyczaj Polaków. Domy i dwory [...]*, Warszawa 1830.  
*Ilustrowany Przewodnik po Włocławku z planem miasta*, Włocławek 1911.

- Jakimszyn A., *Mykwa. Dzieje żydowskiej łaźni rytualnej przy ul. Szerokiej w Krakowie*, Kraków 2012.
- Jarzembowski R., *Włocławski sport*, Włocławek 1992.
- Jarzembowski R., *Włocławskie Towarzystwo Wioślarskie, kluby i organizacje sportowe w latach Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] *Włocławek. Dzieje miasta*, t. 2, pod red. J. Staszewskiego, Włocławek 2001.
- Kieloch T., *Udział Włocławka w walkach o niepodległość w latach 1794–1918*, [w:] *Włocławek. Dzieje miasta*, t. 1, pod red. J. Staszewskiego, Włocławek 1999.
- Kraiński I., Pekrół J., *14 pułk piechoty*, Warszawa 1992.
- Kraśniński K., *140 lat kolei we Włocławku*, Włocławek 2003.
- Kronika. Plan pracy powiatowego Komitetu WF i PW*, „Życie Włocławka i Okolicy” 1928 nr 3.
- Kubicki R., *Problem utrzymania czystości w średniowiecznym mieście: funkcje i znaczenie łaźni publicznych na przykładzie Elbląga*, „Studia Historica Gedanensia” 2010, t. 1.
- Kubicki R., *Łaźnie w państwie zakonu krzyżackiego w Prusach*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2015, nr 3.
- Kubiak W., *Włocławek w liczbach: styczeń 1945–1966*, Włocławek 1966.
- Lachs J., *Dawne łaźnictwo krakowskie*, Kraków 1919.
- Łopatyńska M.H., *Po słońce i wodę. Moda i obyczaje plażowe*, Toruń 2011.
- Michalczyk R.T., *Z Włocławka do Wrocławia 1900–1950*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976.
- Morawski M., *Monografia Włocławka*, Włocławek 1933.
- N.S., *Z notatnika krajoznawcy*, „Życie Włocławka i Okolicy” 1927, nr 7–8.
- Olejniczak A., *Żydzi w powiecie włocławskim w okresie międzywojennym (1918–1939)*, Włocławek 2000.
- Pękacka-Falkowska K., *Inwentarze i kontrakty dzierżawne toruńskiej łaźni nowomiejskiej w pierwszej połowie XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2015, nr 1.
- Piasecki W., *Włocławskie zdrojowisko siarczane „Wieniec”*, „Życie Włocławka i Okolicy” 1930, nr 5.
- Piekarski L., *Zarys dziejów wodociągów miejskich w Polsce przedrozbiorowej*, Warszawa 1932.
- Pietrzyk St., *Bilans pracy pokojowej 14 pp*, [w:] *Jednodniówka 14 pułku piechoty w 16 rocznicę powstania 1918–27 października 1934*, Włocławek 1934.
- Polen: Adressbuch für Industrie, Handel und Landwirtschaft — Polska Księga adresowa dla przemysłu, handlu i rolnictwa*, pod red. R. Mosse, Warszawa 1918.
- Przewodnik Ilustrowany po Włocławku*, pod red. S. Jankowskiego, Włocławek 1922.
- Rapoport I., *Co to jest mykwa מיקוה?*, [w:] *Mykwa — rytuał i historia*, pod red. J. Lisek, Wrocław 2014.
- Rejmanowski T., *Opieka zdrowotna i społeczna w XV–XVIII wieku*, [w:] *Włocławek. Dzieje miasta*, t. 1, pod red. J. Staszewskiego, Włocławek 1999.
- Relacja Ibrahima Ibn Jakuba z podróży do krajów słowiańskich w przekazie Al-Bekriego*, t. 1, wstępem, kom. i przekł. opatrzył T. Kowalski przy współudziale J. Kostrzewskiego, Monumenta Poloniae Historica. Series nova 2, Kraków 1946.



- Rozwój samorządu m. Włocławka w Polsce odrodzonej*, pod red. S. Krzewskiego, Włocławek 1926.
- Sawicki A., *Czystość ciała i kąpiele*, Lwów–Warszawa 1931.
- Sokal E., *Miasta Królestwa Polskiego w świetle sprawozdania departamentu medycznego za rok 1892*, „Zdrowie” 1897, nr 6.
- Sokal E., *Uzdrowienie miast małych*, „Zdrowie” 1911, nr 6.
- Sokołowska M., *Myć się czy wietrzyć? Dramatyczne dzieje higieny od starożytności do dziś*, Wrocław 1999.
- Snoch B., *Górnośląski Leksykon Biograficzny. Suplement do wydania drugiego*, Katowice 2006.
- Strożek K., *Łaźnie w dawnej Polsce i konieczność ich wznoszenia*, Warszawa 1933.
- Sz. W., *50 lecie Ciechocinka. Kartka z dziejów naszych zakładów kąpielowych*, „Tygodnik Ilustrowany” 1897, nr 26.
- Witkowski K., *Łaźnie w miejskich przywilejach lokacyjnych króla Kazimierza Wielkiego*, „Zapiski Kazimierzowskie” 2014, nr 13.
- Włocławek and Vicinity; Memorial Book, Włocławek ve-ha sevilla; sefer zikaron*, pod red. Katriel Fishel Thursh, Meir Korzen, Tel Aviv 1967.
- Wróblewski W., *Statystyka Włocławka. Wiek XIX*, Włocławek 1999.
- Wróblewski W., *65 lat wodociągów włocławskich*, Włocławek 2006.
- Wspominek historyczny o rozwoju i działalności Włocł. Ochot. Straży Ogn.*, Włocławek 1924.
- Unterman A., *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, Warszawa 2000.
- Zakłady Celulozowo-Papiernicze im. J. Marchlewskiego*, red. Z. Olesiński, Włocławek 1974.

### **Nota o autorze**

Tomasz Cybulski — archiwista, absolwent Wydziału Nauk Historycznych i Archiwistyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.



## RECENZJE I OMÓWIENIA

Dorota Kalinowska, *Gzik, żur, prazucha. Tradycje kuchni kujawskiej*, Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku, Włocławek 2014, ss. 189.

Prezentowana publikacja szeroko przedstawia ludową kuchnię Kujaw, jednej z najstarszych dzielnic państwa polskiego, gdzie tradycja kulinarna pozostaje najważniejszą składową tożsamości regionalnej. Już we wstępie autorka podaje interesujący rys historyczny oraz precyzyjnie opisuje sześć czynników wpływających na kształtowanie się cech charakteryzujących wiejskie pożywienie w XIX i na początku XX w.; zwraca również uwagę na wartości odżywcze takiego pożywienia.

Kolejne rozdziały zapoznają nas z wieloma tematami powiązаныmi z najważniejszym — kulinarnym, zaczynając od rodzaju produktów spożywczych w tradycyjnej kuchni ludowej i opisu ich pochodzenia, a kończąc na charakterystycznych przepisach kujawskiej kuchni wiejskiej w podziale na grupy potraw, którym poświęca ponad 30 stron! Po drodze autorka przeprowadza przez kuchnię wiejską, wskazując sprzęty i naczynia kuchenne, ich wygląd, pochodzenie i przeznaczenie. Dokonuje też omówienia wytwórczości własnej sprzętów oraz naczyń i wyraźnie oddziela ją od produkcji masowej przemysłowej. Opisuje je ze znanstwem jako kustosz w Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku.

Dalej prowadzi do tematyki konserwacji żywności i domowego przetwórstwa dostępnych produktów zbożowych, nabiałowych, mięsnych i owocowo-warzywnych. Następnie autorka podejmuje tematykę kujawskiego ludowego pożywienia, skromnego na co dzień i przesadnie obfitego podczas świąt, poświęcając szczególną uwagę posiłkom wielkanocnym, bożonarodzeniowym oraz przygotowywanym na różne święta rodzinne. Słusznie zauważa, że ocena prestiżu społecznego przez pryzmat przygotowywanych i spożywanych potraw, zwłaszcza w okresie świątecznym, funkcjonowała jeszcze całkiem niedawno. Tradycja kulinarna obecna jest w wielu kujawskich domach, na co wskazują tak liczne nazwiska autorek przepisów zamieszczonych w publikacji.

Na uwagę zasługuje fakt wprowadzenia opisu wierzeń i magii związanych z kuchnią i przygotowywaniem posiłków.

Publikacja jest bogato ilustrowana; zawiera około 170 fotografii i rysunków (akwarel), które przedstawiają: obiekty zabytkowe, produkty, potrawy i stoły świąteczne, kuchnię i jej wyposażenie oraz fotografie archiwalne z wydarzeń folklorystycznych związanych z pożywieniem, a także aktualne imprezy, dokumentujące kultywowanie tradycji. Zawiera także bardzo interesujący słownik gwary kujawskiej z dziedziny pożywienia.

W rozdziale VI autorka przedstawiła również działania różnych instytucji dla zachowania i podtrzymania kulinarnych tradycji regionu oraz promowania rodzimego, zdrowego pożywienia wiejskiego. Reasumując, gorąco polecam czytelnikom niniejsze opracowanie, wyczerpująco ujmujące problematykę ludowej kuchni kujawskiej i przedstawiające pełny obraz kultury ludowej wraz z mądrością i zaradnością mieszkańców tradycyjnej kujawskiej wsi.

Elżbieta Sobolewska (Toruń)

Marek Sandecki, *Włocławek nad Wisłą. Żegluga od czasów najdawniejszych do końca ery parowców*, Oficyna Wydawnicza „Lars-Antyki” we Włocławku, Włocławek 2015, ss. 332.

Rok 2017 został ogłoszony w Polsce Rokiem Rzeki Wisły. Wiele miast leżących nad Wisłą było organizatorem różnorodnych przedsięwzięć upamiętniających rolę tej największej rzeki w Polsce w dziejach naszej państwowości. W gronie tych miast znalazły się także Włocławek oraz — zaprzyjaźnione z miastem i regionem Kujaw — Ciechocinek, Toruń i Płock.

Publikacja M. Sandeckiego *Włocławek nad Wisłą*, aczkolwiek wydana dwa lata wcześniej, wpisuje się w program obchodów i podkreślenia rangi rzeki Wisły w rozwoju Włocławka i regionu na przestrzeni drugiego tysiąclecia. Włocławek swoje powstanie oraz rolę, jaką odegrał w dziejach Polski, zawdzięcza bezspornie Wiśle, tak jak wiele innych miast polskich leżących nad Wisłą, w przeszłości splewaną rzeką przynoszącą tym miastom wyjątkowy rozwój przede wszystkim gospodarczy, ale także i społeczny, kulturalny, kościelny.

M. Sandecki, rodowity włocławianin, całe dorosłe życie, działalność zawodową i społeczną związał ze swoją małą ojczyzną, jak się często określa miejsce urodzenia i zamieszkania. We Włocławku, ale także i na terenie Polski znany jest ze swojej szczególnej pasji i zamiłowania do miar i wag. Stał się niekwestionowanym w Polsce kolekcjonerem, a zarazem metrologiem badającym tę rzadką współcześnie dziedzinę historyczną. Kolejnym obszarem zainteresowań autora jest żegluga

wiślana. Zainicjował zbiórkę środków finansowych na uratowanie i wyremontowanie słynnego we Włocławku, pochodzącego z początku XX w., holownika „Lubecki”. Tak więc zainteresowania M. Sandeckiego związane były, z jednej strony, z Wisłą, z drugiej — z rozwojem Włocławka na przestrzeni wieków, nierozzerwalnie połączonym z handlem wiślanym, do którego wykorzystywane były między innymi wagi handlowe, pojemniki nasypne do zboża, tzw. korce, czy też wszelkiego rodzaju miary bławatne do towarów oraz wagi i odważniki stosowane w Polsce, ale także na terenach polskich znajdujących się pod zaborami pruskim i rosyjskim.

Omawiana publikacja ma charakter opracowania popularnonaukowego, co w niczym nie umniejsza jej roli badawczej, wnoszącej do dziejów Włocławka wiele istotnych wątków historycznych, wcześniej nigdzie niepublikowanych. Całość książki, oprócz wykazu statków, terminów szkodniczych i żeglugowych, podzielona jest na siedem rozdziałów. Rozdział I obejmuje okres dziejów średniowiecznego Włocławka. Autor omówił pierwsze obiekty pływające, które mogły być używane zarówno we wczesnym średniowieczu, jak i w okresie początków państwowości polskiej. Dwa kolejne rozdziały poświęcił nie tylko najświetniejszym czasom w dziejach Włocławka tj. latom rozwoju po utworzeniu w 1520 r. komory celnej w mieście, ale także tym dziejom miasta, które dotyczyły jego upadku gospodarczego i politycznego w XVII i XVIII w.

Na szczególną uwagę zasługuje zawartość rozdziałów IV i V, obejmująca główną część całego opracowania, dotycząca rozwoju żeglugi parowej na Wiśle w XIX w. oraz w okresie międzywojennym (1918–1939). Autor, oprócz przeglądu pierwszych statków parowych na Wiśle, a także pionierów tej żeglugi, omawia między innymi budowę w 1865 r. pierwszej przeprawy mostowej na Wiśle we Włocławku (tzw. most łyżwowy), spichlerze zbożowe i młyny solne wybudowane w bezpośredniej styczności z rzeką, rodzaje barek pływających po Wiśle oraz życie robotników na ich pokładach. Nieodłączną częścią żeglugi parowej we Włocławku byli jej armatorzy. Autor wymienia ich nazwiska, a także jakimi statkami dysponowali. Popularność w drugiej połowie XIX w. i na początku XX w. zdobyły takie statki pasażerskie, jak: „Włocławek” (1881–1915), „Kujawiak” (1883–1963), „Ciechocinek” (1883–1919), „Prijiatiel Publiki” (1892–1963), „Polonez” (1889–1963). Łącznie na przełomie XIX i XX w. w posiadaniu dziewięciu armatorów we Włocławku było 15 statków pasażerskich, pasażersko-towarowych, pasażersko-salonowych, holowników towarowych. We Włocławku, wraz z rozwojem gospodarczym miasta i rosnącą rolą Wisły jako ważnego traktu żeglugi pasażerskiej i towarowej, rozwinął się także przemysł stoczniowy. Dwie stocznie: inż. A. Paruszewskiego (1888–1921) oraz „Krater” (1911–1914) wybudowały łącznie siedem statków wiślanych, o poszyciu metalowym, jak stwierdza autor opracowania.

Dużo miejsca autor publikacji poświęca okresowi międzywojennemu we Włocławku. Wzmożony ruch żeglugowy na Wiśle spowodował rozwój pływających przystani. Jak podkreśla autor, każdy szanujący się armator posiadał własną przystań, przy której zatrzymywały się statki pasażerskie i towarowe. Opisuje parowce i ich dane techniczne, skupiając uwagę jedynie na statkach największego pasażerskiego armatora, jakim była Polska Żegluga Rzeczna „Wistula” Sp. z o.o. w Warszawie.

Omawiając żeglugę wiślaną we Włocławku, autor nie pominął udziału statków w walkach obronnych we wrześniu 1939 r. Osobny rozdział poświęcił żegludze w okresie okupacji niemieckiej 1939–1945. Opisał dzieje poszczególnych holowników i parowców pasażerskich.

W ostatnim, VII rozdziale autor skupił uwagę na żegludze wiślanej w okresie Polski Ludowej, po 1945 r. Interesujące informacje przekazuje przy omawianiu odbudowy mostu stalowego na Wiśle, która ostatecznie zakończyła się w lipcu 1948 r. Pomimo że wszystkie statki, zarówno pasażerskie, jak i towarowe, upaństwowiono, żegluga na Wiśle tętniła życiem. Przewożono głównie surowce, samochody, maszyny rolnicze, ciągniki, produkty rolno-spożywcze, przemysłowe itp. Wraz z pobudowaniem zapory wodnej we Włocławku w 1970 r., jak stwierdza autor, nastąpił kres rozwoju żeglugi parowej w mieście. Ostatnim statkiem pasażersko-towarowym był „Traugutt”, który swój rejs we Włocławku zakończył w 1977 r., jak podkreśla autor — w 150-lecie żeglugi parowej w Polsce.

Recenzowana publikacja jest bogato ilustrowana, co znacznie podnosi wartość merytoryczną opracowania. Ponad 200 fotografii, niejednokrotnie unikatowych, pochodzących ze zbiorów: osób prywatnych, autora, instytucji oraz archiwów i muzeów, wymagało drobiazgowej i żmudnej kwerendy badawczej. Autor korzystał również z dość bogatej literatury, ale nie do końca odnoszącej się do treści zawartych w publikacji. Swoje badania opierał również na relacjach ustnych, na źródłach archiwalnych, artykułach znajdujących się w czasopismach fachowych oraz w gazetach.

Publikacja autorstwa Marka Sandeckiego wnosi wiele wartości w dzieje Włocławka ze szczególnym uwzględnieniem roli Wisły w jego wielowiekowym rozwoju. Podkreślam, co stwierdziłem na początku, że opracowanie ma charakter popularnonaukowy, więc nie było moim zamiarem dokonywanie analizy źródłowej, ilościowej i jakościowej prezentowanych przez autora treści i faktografii. Należą się słowa uznania dla autora za wieloletnie badania i doprowadzenie do nadania tym badaniom kształtu publikacji, która dzięki wsparciu finansowemu Urzędu Miasta we Włocławku trafiła do rąk czytelnika.

Stanisław Kunikowski (Ciechocinek)

Kazimierz Rulka, *Wokół słowa drukowanego i pisanego*, Miłkowice 2016, 328 ss.

Jak informuje autor w wyjątkowo skromnym *Wstępie*: „Publikowane w tym zbiorze artykuły i opracowania powstawały stopniowo przez wiele lat mej pracy w bibliotece Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku (1973–2015). [...] Wszystkie te opracowania, chociaż zaopatrzone zostały we własne tytuły, dotyczą zasadniczo słowa pisanego i drukowanego w szerokim znaczeniu, stąd tytuł tej publikacji”.

Ta obszerna i ciekawa publikacja jest naprawdę wciągającą książką o dawnych księgach, czyli o najprawdziwszych skarbach tejże szacownej Biblioteki; niejednokrotnie przybliży nam także tajniki wieloletniej pracy bibliotecznej, a także nierzadko pogłębionej pracy bibliologicznej ks. Kazimierza Rulki — niekwestionowanego, zaufanego depozytariusza wiedzy. A jak mądrze, trafnie i pięknie zarazem ujął to Jan Paweł II: „Biblioteka jest instytucją, która samym swoim istnieniem świadczy o rozwoju kultury. Jest ona bowiem skarbnicą piśmiennictwa, przez które człowiek wyraża swój zamysł twórczy, inteligencję, znajomość świata i ludzi, a także umiejętność panowania nad sobą, osobistego poświęcenia, solidarności i prawa do rozwoju dobra wspólnego”.

Gdy więc tak czytamy, przeglądamy tenże biblioteczny przewodnik ks. Kazimierza Rulki, którego wiele partii czystym sercem zostało napisanych, to od razu pragniemy przywołać taką na pewno ciekawą, doskonale korespondującą z jego treścią i formą, jakże trafną opinię Josepha Conrada: „Dawno temu ktoś powiedział, że książki mają swój los. Mają go rzeczywiście, bardzo podobny do losu człowieka. Dzielą z nami wielką niepewność sromoty lub chwały, surowej sprawiedliwości i bezsensownego prześladowania, potwarzy i opacznego rozumienia, wstyd niezasłużonego powodzenia. Spośród wszystkich nieożywionych przedmiotów, spośród wszystkich tworów ludzkich książki są nam najbliższe, albowiem zawierają w sobie istotę naszej myśli, nasze ambicje, oburzenia, złudy, naszą wierność prawdzie i uporczywą skłonność do błędu”.

Tak więc nie bez przyczyny jeden z podrozdziałów prezentowanej publikacji został tak właśnie zatytułowany: *Habent sua fata*, a rozpoczyna się tak: „Podobnie jak ludzie, doświadczają różnych losów i książki. Najczęściej zdarza się to im, zanim zadomowią się na stałe w jakiejś większej bibliotece. Ale nawet to nie zapewnia spokojnego i bezpiecznego książkowego żywota. Tu też mogą je spotkać niespodziewane przygody. Książki, które obecnie »mieszkają« w bibliotece Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku, też przeszły różne koleje losu. Większość z nich nie od razu znalazła się w tej bibliotece. Przedtem należały one do księgozbiorów różnych instytucji i prywatnych osób”.

Przywołajmy chociażby tytuły zamieszczonych artykułów: *Księgozbiory historyczne instytucji kościelnych we wrocławskiej bibliotece seminaryjnej* (s. 7–42); *Losy księgozbiorów profesorskich seminarium duchownego we Wrocławku w XX wieku* (s. 43–116); *Szkice o starych i nowych książkach we wrocławskiej bibliotece seminaryjnej: Biblia czeska, Po trzykroć wrocławski, Co można wyczytać z jednej starej księgi bez jej czytania, Znak róży, Pisanie po książkach, Habent sua fata, Książki i ludzie pod nadzorem* (s. 117–149); „Tygodnik Polski”. *Czasopismo dla ludu diecezji wrocławskiej 1933* (s. 150–176); *Zapiski ks. Władysława Górczyńskiego, profesora sztuki w seminarium wrocławskim* (s. 177–186); *Życie w seminarium wrocławskim na przełomie XIX i XX wieku we wspomnieniach alumnów* (s. 187–210); *Działalność biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławku w latach 1973–2015* (s. 211–283); *Bibliografia biblioteki seminarium duchownego we Wrocławku* (s. 284–313); *Bibliografia diecezji wrocławskiej za rok 2014* (s. 314–325).

A tak przy okazji, nie wypada nie wspomnieć chociażby o wspaniałej pracy, o dokonaniach bibliotecznych ks. Kazimierza Rulki. Takim serdecznym, pełnym wdzięczności suplementem, świadectwem, jakże znamienitym exemplum niejako, albowiem: „Verba docent, exempla trahunt”, niech będzie krótki fragment następującej informacji zamieszczonej w 23. numerze (luty 2007) „Vladislavii. Gazety Semestralnej Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej we Wrocławku” — zredagowanej przez piszącego te słowa, zachwyconego ciekawym wykładem oraz znamienitą prezentacją biblioteczną:

„Studenci i Biblia

Studenci filologii polskiej poznają bezcenne dla języka, literatury i kultury dzieła dawnych mistrzów pięknego słowa.

W grudniowe słoneczne przedpołudnie studenci III roku filologii odbyli wycieczkę do Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego im. Księży Chodyńskich, gdzie mieli możliwość zapoznania się z przepięknymi, arcyciekawymi i bezcennymi dla naszego języka, literatury i kultury wydawnictwami, które w czytelni interesująco zaprezentował Dyrektor Biblioteki ks. Kazimierz Rulka. Jest to najstarsza Biblioteka we Wrocławku. Pierwsza pisemna wzmianka o jej istnieniu pochodzi z 1660 r., choć Biblioteka powstała prawdopodobnie wcześniej. W 1950 r. włączono do Biblioteki Seminaryjnej zbiory Biblioteki Kapitulnej we Wrocławku, istniejącej prawdopodobnie od XII w.

Tak więc z ogromnym zainteresowaniem studenci oglądali i pilnie czytali m.in. *Biblię* Leopolda wydaną w 1561 r. — pierwszy drukowany przekład całej *Biblii*. [...]

Studenci zapoznali się także z *Thesaurusem Polono-Latino-Graecus* (1621–1632) Grzegorza Knapskiego (Cnapiusa, Knapiusza), który należał do podstawowych pomocy naukowych w szkolnictwie XVII i XVIII w.



Na pewno także na szczególną uwagę zasługuje *Słownik języka polskiego* Samuela Bogumiła Lindego, którego pierwsze wydanie ukazało się w latach 1807–1814. Jest to jedno z największych osiągnięć nauki polskiej doby Oświecenia. *Słownik* ma charakter historyczny i zawiera około 60 tysięcy haseł wyrazowych, obficie ilustrowanych cytatami z odpowiednich źródeł pisanych. W 1806 r. w uznaniu swych zasług naukowych Linde został nobilitowany.

Studenci oglądali, czytali oraz podziwiali zarazem wiele, bardzo wiele innych bezcennych pomnikowych dzieł, słowników. Pragną najserdeczniej podziękować Czcigodnemu Księdzu Kazimierzowi Rulce za trud włożony w przygotowanie tegoż niezwykle interesującego i wielce kształcącego spotkania, będącego doskonałym uzupełnieniem teoretycznych zajęć z leksykologii i leksykografii”.

Jest to publikacja sumiennie opracowana i napisana przy wykorzystaniu odpowiedniego, wyjątkowo bogatego zaplecza bibliograficznego. Wysoko należy ocenić merytoryczną stronę publikacji, ale także, co przecież nie jest bez znaczenia — doskonale się ją czyta i ogląda z ogromnym zainteresowaniem, gdyż urozmaicają ją odpowiednie fotografie. Ta atrakcyjna, szata graficzna przyciąga uwagę wdzięcznego czytelnika. Jest to wciągająca, niepowседневna oraz bez najmniejszych wątpliwości wielce przydatna publikacja o wybitnych walorach dokumentacyjnych, zachęcamy więc gorąco do jej lektury. Jakże przy tym skromnie brzmią słowa autora dotyczące przydatności prezentowanych, bardzo interesujących materiałów bibliologicznych. Na pewno też płonne i całkiem nieuzasadnione są jego obawy: „Może komuś do czegoś się przydadzą, a ewentualny życzliwy czytelnik wybaczy mi wiele pozostałych niedociągnięć, a także powtórzeń”.

Na uwagę zasługuje niepowседневna działalność oraz wiedza ks. Kazimierza Rulki — prawdziwego, tak potrzebnego depozytariusza wiedzy oraz skutecznego jej promotora i zapalonego krzewiciela.

Przepelnieni uznaniem oraz serdeczną wdzięcznością zachęcamy autora gorąco do kontynuowania podjętych przedsięwzięć bibliologicznych oraz podejmowania nowych. Żywimy bowiem głęboką nadzieję, jesteśmy wręcz przekonani, że nie wyczerpał się jego bibliologiczny zapał twórczy, o czym świadczy chociażby jakże żywy, owocny i pełen werwy udział Księdza Kazimierza w przygotowywaniu, w redagowaniu odpowiednich haseł do VII tomu *Włocławskiego słownika biograficznego*.

Adam Wróbel (Wierznica–Toruń)

Ks. Kazimierz Skoczylas, *Wartości religijno-moralne młodzieży ponadgimnazjalnej Kujaw wschodnich*, Wydawnictwo Duszpasterstwa Rolników, Włocławek 2016, 351 s.

Nie można przeczyć rzeczywistości, że w wiekach XX i XXI pojawiła się cała gama różnorodnych pojęć wartości i pseudowartości, różne ich teorie, definicje, stąd wiele nieporozumień i kontrowersji. Mimo wszystko powiedzieć trzeba, że dobrze pojęte i urzeczywistniane wartości religijne, w tym etyczno-moralne, mają charakter uniwersalny, obejmując swoim zasięgiem wszystkich ludzi, wszystkich czasów, jak również całe świadome życie człowieka, bowiem nie są one li tylko wytworem ludzkiego umysłu, lecz dobrem moralnym, cechą obiektywnie dobrego postępowania człowieka, a więc są tym, co od starożytności nazywa się „cnotą” (gr. *arete*, łac. *virtus*). Te zaś wartości, podobnie jak prawda, nie są tworzone lub odkrywane. Dlatego każda osoba ludzka, o której Jan Paweł II mówił, że w układaniu społecznych relacji międzyludzkich — podstawowego znaczenia nabiera metoda Kościoła jako poszanowania wolności, „przy niezmiennym uznawaniu transcendentnej godności osoby ludzkiej” (*Centesimus annus*, n. 46), która jest wpisana w hierarchię wartości.

W taką właśnie opcję i świadomość: rodzimą, chrześcijańską i europejską wpisuje się ks. dr hab. Kazimierz Skoczylas swoim nowym badawczym osiągnięciem w postaci ponad 300-stronicowego dzieła o ścisłym ukierunkowaniu w stronę „wartości religijno-moralnych młodzieży ponadgimnazjalnej Kujaw Wschodnich”, których środowisko jest znane autorowi niemal z autopsji, gdyż przyszło mu żyć i pracować od ponad 30 lat we Włocławku, a więc w rejonie Kujaw, kierując swoje zainteresowania w stronę zyskanej specjalizacji pedagogiczno-katechetycznej, bowiem w latach 1989–1991 studiował na Wydziale Nauk Społecznych KUL, w ramach specjalności pedagogiczno-opiekuńczo-wychowawczej, uzyskując tytuł magistra pedagogiki. Równocześnie ks. K. Skoczylas podjął studia specjalistyczne z katechetyki na Wydziale Teologii KUL, wieńcząc je stopniem doktora w 1994 r. Od tegoż roku pracuje w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku jako wykładowca pedagogiki i katechetyki. Od roku 2001 został zatrudniony na Wydziale Teologicznym UMK w Toruniu, najpierw jako adiunkt w Zakładzie Katechetyki i Pedagogiki Religii, a potem na tym samym Wydziale w Katedrze Teologii Praktycznej. Habilitował się w roku 2011 na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Aktualnie jest autorem trzech książek, ponad 30 artykułów oraz sporej liczby recenzji i naukowych sprawozdań. Autor recenzowanej pozycji wydawniczej jest nie tylko przygotowany do kontynuacji pracy naukowo-badawczej, znając doskonale problemy dzisiejszej młodzieży, lecz

także zagrożenia, jakie stawia wobec niej współczesna zlaicyzowana rzeczywistość, godząca i wprost atakująca religijno-moralne wartości w ogóle, a w szczególności dotyczące się młodzieży. Pragnąc ustrzec zwłaszcza rodziców przed negatywnymi wpływami grożącymi ich dzieciom, jak również uwrażliwić pod tym względem nauczycieli religii, autor swoją książkę oparł o przeprowadzoną ankietę badawczą, skupioną na młodzieży ponadgimnazjalnej z terenu Kujaw wschodnich. Ks. Kazimierz Skoczylas zdaje sobie także sprawę z faktu, że każde środowisko ma swoją specyfikę, co jest ważne przy interioryzacji wartości uznawanych ideałów, pojęć czy zasad religijno-moralnych, tak bardzo istotnych dla ich dalszego osobowego kształtu. W tym celu posłużył się specjalną ankietą badawczą pt. „Wartości a młodzież”, co zrealizował w szkołach ponadgimnazjalnych Włocławka w roku 2012 na próbie 934 osób.

Merytoryczna całość pracy badawczo-analityczno-syntetycznej autora obejmuje *Wstęp* (s. 9–15) i cztery części (rozdziały), ściśle z sobą powiązane. Dotyczy to także metody postępowania w poszczególnych częściach pracy, w których zgodnie z założonym planem ks. K. Skoczylas realizuje ustalony przez siebie zamysł. W rozdziale pierwszym (s. 17–71), wychodząc od ogólnych danych, podkreśla wartości dorosłego pokolenia Polaków jako podstawę i punkt odniesienia do świata wartości badanej młodzieży, by następnie je usytuować w pierwszej dekadzie XXI w. W końcowej fazie tegoż rozdziału uwaga autora zwraca się ku uwarunkowaniom odniesień młodzieży do wartości, by w konkluzji powiedzieć, że młodzież kształtuje swój świat wartości na fundamencie żywych relacji narodowo-kościelno-rodzinnych, z równoczesnym uwydatnieniem ich wymiaru społecznego. Nie bez znaczenia jest tu także silny wpływ popkultury, który wcale nie musi przewyższać kultury narodowej. W końcowej fazie rozdziału zostały uwydatnione oddziaływania Kościoła na młodzież poprzez parafie, ruchy kościelne czy nauczanie religii.

Rozdział drugi pracy (s. 73–96) dotyczy opisu badań i techniki badawczej, stanowiąc równocześnie opis terenu przeprowadzanych badań, jakim są wschodnie Kujawy, dobrze przez autora scharakteryzowane, z równoczesnym uwzględnieniem szkół Włocławka.

Trzeci rozdział (s. 97–282) należy do najdłuższych, a zarazem bardzo ważnych części pracy, przedstawiających wyniki badań odnoszących się do wartości ostatecznych związanych z celem i sensem życia, wraz z ukazaniem chrześcijańskich wartości odnoszących się do treści wiary i praktyk religijnych. Pozostając nadal w logice tematu, w kolejnym zagadnieniu mamy uwydatnienie norm moralnych wraz z ich aplikacją do stosowania w codziennym życiu młodzieży.

Rozdział ostatni (s. 283–300) stanowi ukazanie zadań duszpastersko-katechetycznych w odniesieniu do młodzieży Kujaw wschodnich. Autor czyni to w dwóch jakby odsłonach, bowiem najpierw uwypukla zadania katechetyczne związane

z procesem wychowania religijnego, a następnie zadania duszpasterskie odnoszące się do młodzieży ponadgimnazjalnej.

*Zakończenie* (s. 301–306) wieńczy wyniki rozprawy. Całość pracy uzupełniają *Bibliografia* (s. 307–323) [źródła, literatura przedmiotu i literatura pomocnicza] oraz anonimowa ankieta pt. „Wartości a młodzież”.

Podsumowując, powiedzieć trzeba, że wnikliwa lektura książki ks. dr. hab. Kazimierza Skoczylasa pozwala stwierdzić, że jest to praca naukowa z zakresu pedagogiki i katechetyki. Została napisana dobrym stylem, jest dobrze udokumentowana i skonstruowana zgodnie z zasadami logiki. Zresztą już ze względu na sam temat — o wymiarze typowo badawczym — budzi zaciekawienie, zmuszając do refleksji. Nie jest truizmem mówienie, że podjęty przez autora problem wartości, obejmujący swoim zakresem polską oraz europejską perspektywę, nie mówiąc o chrześcijańskiej rzeczywistości, stał się jednym z tematów wiodących współczesnych nam czasów. Walka o wartości religijno-moralne młodego pokolenia Polaków decyduje o być albo nie być chrześcijaństwa w dobie obecnej, kiedy to zwłaszcza młody człowiek — w wirze zapoznawania podstawowych zasad moralnych i prawd boskich — winien się opowiadać albo za wartościami chrześcijańskimi, albo za egzystencją prowadzącą donikąd, czyli do złudnych ideologii. O tym właśnie czytelnik może się przekonać z przedłożonej pozycji autora, pochylając się choćby nad *Wstępem*, będącym doskonałym wprowadzeniem w jasno postawiony problem w postaci kilku kwestii i prostych pytań, na które chce się dać odpowiedź zarówno współczesnej młodzieży, ich rodzicom i wychowawcom, popierając swoje wnioski i dokonywane oceny przeprowadzonymi wśród ponadgimnazjalnej młodzieży Kujaw wschodnich ankietowymi badaniami. Ponadto niezwykle ważnym spostrzeżeniem wydaje się być pobudzenie czytających do refleksji nie tylko nad sytuacją, w jakiej znalazła się aktualnie po przemianach ustrojowych polska młodzież, ale do zastosowania w życiu „na dziś i na jutro” zasady hierarchii prawd i wartości, czyli prościej mówiąc — właściwej oceny i wartościowania w odniesieniu do społecznych metod i zasad stosowanych na co dzień, gdzie skala wartości prowadzi często od „za wszelką cenę mieć” aż do „za wszelką cenę niczego od siebie nie wymagać”, o czym często przestrzegał Polaków Jan Paweł II, ponieważ skala wartości religijno-moralnych jest zupełnie inna. I na to właśnie w swojej nowej pozycji naukowej usiłował zwrócić uwagę autor, któremu należą się słowa uznania za wnikliwą analizę zebranego materiału badawczego, za poprawne wyprowadzanie wniosków i trafne sytuowanie wartości religijno-moralnych z równoczesnym ukierunkowaniem na wartości ostateczne, do których dochodzi się poprzez zdobywanie wartości życia codziennego.

Ks. Wojciech Hanc (Warszawa–Włocławek)

## **Z ŻYCIA WŁOCŁAWSKIEGO TOWARZYSTWA NAUKOWEGO**

### **SPRAWOZDANIE ZARZĄDU WŁOCŁAWSKIEGO TOWARZYSTWA NAUKOWEGO Z DZIAŁALNOŚCI ZA ROK 2017**

W czerwcu 2017 r. zakończyła się kolejna, XII kadencja władz Włocławskiego Towarzystwa Naukowego. Godzi się zaznaczyć, że Towarzystwo zostało założone w 1979 r. i jest najstarszą na Kujawach i w ziemi dobrzyńskiej korporacją skupiającą ludzi nauki. Jego członkowie w roku 2017 — na miarę swoich możliwości, zainteresowań oraz potrzeb — współdecydowali o realizacji szeregu pożytecznych i interesujących przedsięwzięć.

Główną ideą podejmowanych inicjatyw przez zarząd było popularyzowanie wiedzy, publikowanie materiałów dotyczących szczególnie Kujaw i ziemi dobrzyńskiej, a także gromadzenie oraz udostępnianie zbiorów bibliotecznych. Najaktywniejsi członkowie naszego Towarzystwa byli organizatorami, współorganizatorami, jak i uczestnikami konferencji naukowych, popularnonaukowych, spotkań oraz uroczystości.

Analiza efektów pracy i działań zarządu oraz grona członków Towarzystwa nie była sprawą łatwą. Jednakże WTN pomimo borykania się z wieloma trudnościami stworzyło szansę zaspokojenia zainteresowań naukowych dla członków Towarzystwa we Włocławku, jego okolicach, a także i w innych regionach Polski. Dzięki gronu najaktywniejszych członków, związanych z nauką, działalnością oświatową i kulturalną, artystów, menedżerów życia gospodarczego, praca oraz działalność WTN przenoszona była w różne ośrodki akademickie, kulturalne i przemysłowe na terenie Polski.

Każdorazowo zarząd opierał swoją aktywność o uchwałę Zebrania Walnego, a przede wszystkim zapisy statutu Towarzystwa, które sprowadzały się do czterech głównych płaszczyzn: badawczej, wydawniczej, popularyzatorskiej i bibliotecznej. Temu też celowi służyła działalność — z różną aktywnością — sekcji naukowych. To właśnie w tych mniejszych gronach osoby zainteresowane określoną problematyką prezentowały swoje punkty widzenia, wygłaszały referaty. Było to także pole do wymiany poglądów, które niejednokrotnie nabrały charakteru wydawniczych opracowań.

Z całą mocą zarząd podkreśla rolę wielu najaktywniejszych członków naszego Towarzystwa, którzy włączając się w nurt życia Towarzystwa, zorganizowali, współorganizowali konferencje naukowe i popularnonaukowe, spotkania oraz uroczystości. Ich główną ideą było popularyzowanie wiedzy oraz materiałów dotyczących szczególnie Kujaw i ziemi dobrzyńskiej, a także gromadzenie oraz udostępnianie własnych zbiorów i opracowań. Temu celowi służyły następujące główne przedsięwzięcia:

1. Prowadzenie działalności naukowo-badawczej zmierzającej do pogłębiania oraz dokumentowania wiedzy z różnych dziedzin życia społecznego, gospodarczego i historycznego regionu kujawsko-dobrzyńskiego.

2. Kontynuowanie działalności wydawniczej, w formie klasycznej i elektronicznej, materiałów o dziejach i wydarzeniach mających swoje miejsce w przeszłości oraz w obecnym czasie.

3. Poszerzanie księgozbioru Biblioteki Naukowej WTN im. Profesora Stanisława L. Bagdzińskiego.

4. Współpraca z władzami samorządowymi Włocławka, administracyjnymi oraz samorządowymi województwa kujawsko-pomorskiego, dążąca do realizacji przedsięwzięć naukowych, a w szczególności zapewnienia na ich realizację określonych środków finansowych.

5. Współorganizacja z Kujawską Szkołą Wyższą we Włocławku licznych przedsięwzięć, które miały swoją tradycję w latach minionych oraz cieszyły się uznaniem i popularnością wśród mieszkańców Kujaw i ziemi dobrzyńskiej.

6. Prowadzenie zrównoważonej polityki ekonomicznej i finansowej dążącej do pozyskiwania i wydawania środków finansowych na działalność WTN.

Organizacyjne przełożenie nad powyższą problematyką znalazło swoje odzwierciedlenie w tematyce sześciu posiedzeń zarządu i podjętych na nich 17 uchwałach, co miało także swoje odzwierciedlenie w zorganizowaniu lub współorganizowaniu kilku znaczących dla włocławskiego, i nie tylko, środowiska przedsięwzięć.

Wiadomym nam jest, że wielu naszych członków chciałoby poświęcić więcej swojego czasu i umiejętności na prowadzenie badań, zgłębianie historii miasta i regionu oraz publikowanie swoich prac, ale niewątpliwe trudności wynikające z pozyskania środków finansowych przez Towarzystwo powoduje, że inicjatywy te nie mogły znaleźć odzwierciedlenia w rzeczywistości. W powyższej sytuacji należy z zadowoleniem stwierdzić, że trwają prace nad siódmym tomem *Włocławskiego słownika biograficznego*, który opublikowany zostanie w drugim kwartale 2018 r. Mimo tego zarząd żywi przekonanie, że kolejne wnioski do odpowiednich instytucji polskiej kultury, władz samorządowych Włocławka i województwa pozwolą na wznowienie wstrzymanych prac badawczych, które WTN w najbliższych latach może zrealizować.

Problem dotyczący członkostwa w organizacjach społecznych ma swoje przełożenie na życie społeczne wielu środowisk naszego kraju. Zauważa się znaczny spadek wiarygodności niektórych organizacji politycznych, trudności natury finansowej, z jakimi borykają się stowarzyszenia, brak motywacji do działalności społecznej oraz zgłębiania wiedzy czy poszerzania zainteresowań. Podobne zjawisko odnotowujemy i w naszym Towarzystwie.

Na dzień 31 XII 2017 r. WTN liczyło 157 członków, w tym pięciu członków honorowych. W ciągu roku przyjęto w poczet członków dwie osoby, dwóch członków zmarło, a dwie osoby złożyły rezygnacje.

Nie bez znaczenia — i do tej problematyki zarząd przykładał bardzo dużą uwagę — była praca w poszczególnych naukowych sekcjach. Tym niemniej należy uczciwie stwierdzić, że nie wszystkie sekcje działały zgodnie z oczekiwaniami ich członków, a tym bardziej władz naszego stowarzyszenia. Kilka z nich utraciło zdolności władcze związane z odejściem ich kierownictw oraz wyczerpaniem się pomysłów na działalność. Kwestia ta wymagała wprowadzenia środków zaradczych, które spowodowały w kilku przypadkach ich ożywienie lub doprowadziły do zamknięcia działalności w dotychczasowej strukturze i osobowym składzie. Z zadowoleniem należy odnotować fakt zmiany kierownictwa Sekcji Nauk Historycznych, która pod przewodnictwem dr Agnieszki Galczak-Froch bardzo ożywiła swoją działalność merytoryczną. Natomiast nad tą problematyką powinny się pochylić kierownictwa każdej z sekcji. W tej materii zawsze można liczyć na wsparcie ze strony zarządu i biura WTN.

Operacyjna aktywność zarządu dotycząca kierunków strategicznych znalazła swoje odzwierciedlenie w tematyce posiedzeń zarządu, a także w zorganizowaniu lub współorganizowaniu kilku znaczących dla lokalnego i regionalnego środowiska przedsięwzięć.

W roku 2017 zarząd odbył siedem posiedzeń (27 stycznia — dwie uchwały, 3 marca — jedna uchwała, 28 marca — trzy uchwały, 12 maja — siedem uchwał, 13 lipca — trzy uchwały, 20 października — cztery uchwały, 15 grudnia — cztery uchwały).

Zgodnie z zapisami statutowymi zarząd organizował i nadzorował prace Towarzystwa oraz pełnił funkcję założyciela Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku, nadzorując i wydając stosowne uchwały w tym zakresie.

Podstawowymi tematami podjętymi podczas posiedzeń zarządu dotyczących funkcjonowania WTN była problematyka zawarta w przedstawionych poniżej uchwałach:

— Uchwała nr 22 z dnia 27 stycznia 2017 r., w sprawie przyjęcia darowizn woluminów wzbogacających księgozbiór Biblioteki Naukowej WTN przekazanych w okresie od 1 do 31 grudnia 2016 r.;

- Uchwała nr 23 z dnia 27 stycznia 2017 r., w sprawie przyjęcia nowych członków w poczet Włocławskiego Towarzystwa Naukowego;
- Uchwała nr 24 z dnia 3 marca 2017 r., w sprawie wyrażenia zgody na uruchomienie procedury sprzedaży nieruchomości mieszczącej się przy ulicy Piwnej 3 we Włocławku, będącej własnością KSW;
- Uchwała nr 25 z dnia 28 marca 2017 r., w sprawie dokonania zmian w Statucie KSW i przyjęcia jednolitego tekstu Statutu po dokonanych zmianach;
- Uchwała nr 26 z dnia 28 marca 2017 r., w sprawie ustalenia form i sposobów procedowania uchwał przez Zarząd WTN w kadencji 2016–2020;
- Uchwała nr 27 z dnia 28 marca 2017 r., w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości KSW mieszczącej się przy ulicy Piwnej 3 we Włocławku, za wynegocjowaną kwotę 1 825 000,00 zł;
- Uchwała nr 28 z dnia 12 maja 2017 r., w sprawie przyjęcia Bilansu WTN na dzień 31.12.2016 r.;
- Uchwała nr 29 z dnia 12 maja 2017 r., w sprawie przyjęcia Planu Działalności WTN na 2017 r.;
- Uchwała nr 30 z dnia 12 maja 2017 r., w sprawie przyjęcia Planu Budżetu WTN na 2017 r.;
- Uchwała nr 31 z dnia 12 maja 2017 r., w sprawie ustalenia terminu i porządku obrad Zwyczajnego Walnego Zebrania Sprawozdawczego Członków WTN;
- Uchwała nr 32 z dnia 12 maja 2017 r., w sprawie przyjęcia sprawozdania Zarządu z działalności WTN za 2016 r.;
- Uchwała nr 33 z dnia 12 maja 2017 r.; w sprawie przyjęcia darowizn woluminów wzbogacających księgozbiór Biblioteki Naukowej WTN przekazanych w okresie: styczeń–kwiecień 2017 r.;
- Uchwała nr 34 z dnia 12 maja 2017 r., w sprawie ustalenia wysokości dodatku funkcyjnego rektora KSW;
- Uchwała nr 35 z dnia 13 lipca 2017 r., w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości przy ulicy Piwnej 3 we Włocławku, będącej własnością KSW za wynegocjowaną kwotę 1 700 000,00 zł;
- Uchwała nr 36 z dnia 13 lipca 2017 r., w sprawie rozwiązania umowy o pracę zawartej ze Stanisławem Kunikowskim na stanowisku profesora nadzwyczajnego KSW;
- Uchwała nr 37 z dnia 13 lipca 2017 r., w sprawie zawarcia umowy o pracę ze Stanisławem Kunikowskim na stanowisku profesora nadzwyczajnego KSW;
- Uchwała nr 38 z dnia 20 października 2017 r., w sprawie formy sprzedaży części nieruchomości WTN (oficyny) jako realizacja Uchwały nr 7 Zwyczajnego Walnego Zebrania Sprawozdawczego WTN z dnia 9 czerwca 2017 r.;



— Uchwała nr 39 z dnia 20 października 2017 r., w sprawie likwidacji zestawów komputerowych i wyposażenia, stanowiących własność WTN, uznanych za zużyte, nie nadające się do eksploatacji i naprawy;

— Uchwała nr 40 z dnia 20 października 2017 r., w sprawie powołania Małgorzaty Byczek na stanowisko Kierownika Sekretariatu i Kadr WTN;

— Uchwała nr 41 z dnia 20 października 2017 r., w sprawie przyjęcia darowizn woluminów wzbogacających księgozbiór Biblioteki Naukowej WTN przekazanych w okresie: maj–wrzesień 2017 r.

— Uchwała nr 42 z dnia 15 grudnia 2017 r., w sprawie przyjęcia darowizn woluminów wzbogacających księgozbiór Biblioteki Naukowej WTN przekazanych w okresie: październik–grudzień 2017 r.;

— Uchwała nr 43 z dnia 15 grudnia 2017 r., w sprawie zatwierdzenia planu rzeczowo-finansowego Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku na rok kalendarzowy 2018;

— Uchwała nr 44 z dnia 15 grudnia 2017 r., w sprawie poparcia inicjatywy studiów I stopnia na kierunku „Dietetyka” na Wydziale Nauk o Zdrowiu przez Kujawską Szkołę Wyższą we Włocławku;

— Uchwała nr 45 z dnia 15 grudnia 2017 r., w sprawie poparcia inicjatywy studiów I stopnia na kierunku „Zarządzanie” na Zamiejscowym Wydziale w Nowym Targu przez Kujawską Szkołę Wyższą we Włocławku.



Walne Zebranie Członków WTN, 9 VI 2017 r. Dr Zbigniew Brenda wygłasza referat naukowy pt. „Przestrzeń publiczna a jakość życia”



Walne Zebranie Członków WTN, 9 VI 2017 r. Sala obrad — w pierwszym rzędzie (od lewej): dr Andrzej Potoczek, prof. nadzw. dr hab. Stanisław Kunikowski, mgr Henryk Wasilewski



Walne Zebranie Członków WTN, 9 VI 2017 r. Mgr inż. Jerzy Lewandowski — przewodniczący Komisji Rewizyjnej WTN przedstawia sprawozdanie Komisji Rewizyjnej WTN z działalności finansowej za rok 2016



Walne Zebranie Członków WTN, 9 VI 2017 r. Sala obrad — uczestnicy Zebrania

Na podkreślenie zasługuje dobra frekwencja członków społecznego zarządu na powyższych zebraniach, która umożliwiła podejmowanie prawomocnych uchwał i efektywne kierowanie działaniami Włocławskiego Towarzystwa Naukowego, jak i problematyką związaną z Kujawską Szkołą Wyższą we Włocławku.

W dniu 9 VI 2017 r. w siedzibie WTN odbyło się Zwyczajne Walne Zebranie Sprawozdawcze WTN (ZWZS WTN). Zgodnie z protokołem Komisji Mandatowej zgromadzeni członkowie WTN stanowili wystarczające *quorum* do podejmowania pełnoprawnych uchwał. W pierwszej części (naukowej), którą prowadził prezes dr Zdzisław Jan Zasada, członkowie Towarzystwa uczcili chwilą ciszy zmarłych w czasie minionej kadencji członków WTN. Po czym referat pt. „Przestrzeń publiczna a jakość życia”, połączony z prezentacją multimedialną, wygłosił dr Zbigniew Brenda, członek zarządu WTN.

W części sprawozdawczej, prowadzonej przez mgr. Henryka Wasilewskiego, zrealizowano przewidziane w porządku obrad zagadnienia. Prowadzący na samym początku podkreślił fakt możliwości zapoznania się ze sprawozdaniem zarządu WTN za 2016 r., który został zamieszczony na stronie internetowej WTN. W dalszej kolejności obrad zabrał głos prezes WTN dr Zdzisław Jan Zasada, który między innymi powiedział:

Założone w dniu 16 kwietnia 1979 r. WTN jest najstarszą na Kujawach i w ziemi dobrzyńskiej korporacją skupiającą ludzi nauki. Jego członkowie w minionych dziesięcioleciach,

ale także we wszystkich jego okresach — na miarę swoich możliwości, zainteresowań oraz potrzeb — współdecydowali i zrealizowali szereg pożytecznych i interesujących przedsięwzięć. W czerwcu 2016 r. Włocławskie Towarzystwo Naukowe rozpoczęło kolejną, XII kadencję.

Najaktywniejsi członkowie naszego Towarzystwa byli organizatorami, współorganizatorami, jak i uczestnikami kilkunastu konferencji naukowych, popularnonaukowych, spotkań oraz uroczystości. Wiele z nich o zasięgu ponadregionalnym, z udziałem naukowców z Polski i zagranicy.

Szczególną rolę w tych kwestiach odgrywała współpraca z Kujawską Szkołą Wyższą we Włocławku, Towarzystwem Miłośników Włocławka, Ogólnopolskim Stowarzyszeniem Króla Kazimierza Wielkiego, Komendą Miejską Państwowej Straży Pożarnej we Włocławku, Polskim Towarzystwem Geograficznym Koło we Włocławku, Towarzystwem Naukowym Płockim. W niektórych przedsięwzięciach współpracowano także z Włocławskim Centrum Edukacji Ekologicznej, Stowarzyszeniem Gmin Ziemi Dobrzyńskiej, Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej, Włocławskim Centrum Kultury „Browar B.”, Stowarzyszeniem Saperów Polskich Koło we Włocławku, z włocławskimi szkołami gimnazjalnymi i ponadgimnazjalnymi, Ochotniczą Strażą Pożarną w Niepokalanowie, Uniwersytetem Mikołaja Kopernika w Toruniu, a także z władzami samorządowymi Włocławka i województwa kujawsko-pomorskiego, szkołami wyższymi Włocławka oraz z instytucjami kościelnymi.

W imieniu zarządu WTN wszystkim tym, z którymi dane było mam współpracować, składam najserdeczniejsze słowa podziękowania, licząc jednocześnie na dalsze owocne współdziałanie. O tych kwestiach będziemy zapewne mówić w drugiej części naszych obrad. Tym niemniej chciałbym zwrócić Państwa uwagę na podstawową problematykę, którą zajmowaliśmy się i powinniśmy podjąć w nadchodzącym okresie:

— Trzeba stwierdzić, że mimo niedostatku środków finansowych, pozyskiwanych jedynie ze źródeł związanych z wynajmowaniem lokalu, celowych dotacji na wydawnictwa oraz składek członkowskich, staraliśmy się owe środki spożytkować w celach przewidzianych naszym statutem. Jednak ich szczupłość pozwalała tylko na zapewnienie funkcjonowania biura WTN oraz na niektóre wydawnictwa i publikacje.

— Nie bez znaczenia dla władz naszego Towarzystwa, a przede wszystkim władz Kujawskiej Szkoły Wyższej jest dalsza dbałość o kondycję finansową tej placówki, która mimo szeregu kłopotów oraz problemów kontynuuje działalność dydaktyczną i naukową. Wierzymy, że nieustające wysiłki rektora, dziekanów i kadry administracyjnej pozwolą na stabilizację w działaniach organizacyjnych, a zarząd WTN — jak do tej pory — wspierać będzie wszelkiego rodzaju przedsięwzięcia, do których zobowiązany jest jego statutem.

— Musimy być w tym gronie świadomi, że nasze Towarzystwo dysponuje ponad 35-tysięcznym zbiorem woluminów, głównie związanych z Włocławkiem i Kujawami, na który składają się pozycje przekazane, w formie darów, przez osoby prywatne i instytucje współpracujące z WTN. Tego skarbu nie wolno nam roztrwonić, a jego konserwacja, katalogowanie oraz udostępnianie wymaga nie tylko zaangażowania osobowego, ale także odpowiednich środków finansowych, na które w obecnej chwili WTN nie stać.

— Rok 2018 będzie związany z setną rocznicą zakończenia pierwszej wojny światowej oraz odzyskania niepodległości. Charakter rocznicy nadała uchwalona przez Sejm RP uchwała zobowiązująca władze administracyjne, samorządowe oraz organizacje społeczne do włączenia się w obchody. Zamierzamy wspólnie z zaprzyjaźnionym Towarzystwem Naukowym Płockim, pod patronatem prezydentów miast Włocławka i Płocka oraz marszałków województw kujawsko-pomorskiego i mazowieckiego, zorganizować kilka przedsięwzięć z tego zakresu.

Są to tylko niektóre przejawy aktywności. I mam nadzieję, że wspólnie uda nam się je z powodzeniem zrealizować. [...]

W dalszej części swojego wystąpienia prezes WTN przedłożył Walnemu Zebraniu następującą problematykę, prosząc jednocześnie o ustosunkowanie się członków WTN do zagadnienia oraz podjęcie stosownych decyzji:

WTN — jak wszyscy wiemy — jest właścicielem zabytkowego obiektu przy placu Wolności 20, w którym mieszczą się biura zarządu, biblioteka z pracownią naukową, sala zebrania oraz dziesięć pomieszczeń, z których obecnie wynajmujemy tylko dwa. Pozyskane z wydzierżawiania fundusze w żadnym wypadku nie zapewniają pokrycia kosztów ich posiadania. Natomiast obiekty, które stoją puste, są dużym obciążeniem dla finansów Towarzystwa. Zarysowująca się tendencja rezygnacji z wynajmu pojedynczych pomieszczeń i brak realnych perspektyw pozyskania nowych najemców spowodowały dyskusję na posiedzeniach zarządu WTN. Jej tematem było zbycie tej części obiektu, który nie jest użytkowany przez Towarzystwo, a jako duża powierzchniowo część kompleksu mogłaby być przedmiotem zainteresowania poważnego nabywcy.

W związku z powyższym w imieniu zarządu WTN zwracam się z prośbą do członków Towarzystwa o przemyślenie propozycji, na dzisiejszym zebraniu, a przy aprobacie — upoważnienie zarządu w celu wszczęcia procedury związanej z przeprowadzeniem transakcji sprzedaży. Zdajemy sobie także sprawę, że zagadnienie to nie jest do realizacji z dnia na dzień, a uruchomienie procedury może przeciągnąć się, z różnych powodów, w czasie. Jednocześnie zapewniam, że strona formalno-finansowa będzie przedmiotem wnikliwych badań i podana będzie do wiadomości w ustalonym trybie Komisji Rewizyjnej WTN oraz zainteresowanym członkom WTN. Liczę, że odpowiednie sformułowanie w tej kwestii znajdzie się w projekcie uchwały naszego zebrania [...].

W odbytej na powyższy temat dyskusji nie było głosów sprzeciwiających się zbyciu części obiektu będącego własnością WTN.

W ostatniej części obrad przewodnicząca Komisji Uchwał i Wniosków dr Maria Palińska odczytała projekty uchwał podjętych przez Zwyczajne Walne Zebranie Sprawozdawcze WTN (ZWZS WTN) oraz wynikające z wniosków zgłoszonych przez członków WTN podczas Zebrania:

— Uchwała nr 1 ZWZS WTN z dn. 9 VI 2017 r. w sprawie przyjęcia sprawozdania Zarządu z działalności WTN za 2016 r.;

— Uchwała nr 2 ZWZS WTN z dn. 9 VI 2017 r. w sprawie przyjęcia sprawozdania Komisji Rewizyjnej WTN za 2016 r.;

— Uchwała nr 3 ZWZS WTN z dn. 9 VI 2017 r. w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi Włocławskiego Towarzystwa Naukowego za rok 2016;

— Uchwała nr 4 ZWZS WTN z dn. 9 VI 2017 r. w sprawie przyjęcia planu działalności na rok 2017;

— Uchwała nr 5 ZWZS WTN z dn. 9 VI 2017 r. sprawie stwierdzenia planu budżetu WTN na 2017 r.;

— Uchwała nr 6 ZWZS WTN z dn. 9 VI 2017 r. w sprawie przyjęcia sprawozdania Sądu Koleżeńskiego WTN za 2016 r.;

— Uchwała nr 7 ZWZS WTN z dn. 9 VI 2017 r. w sprawie udzielenia pełnomocnictwa Zarządowi Włocławskiego Towarzystwa Naukowego na zbycie części nieruchomości stanowiącej własność WTN.

Do ważniejszych przedsięwzięć zrealizowanych przez WTN należy zaliczyć:

— W dniu 14 czerwca zarząd gościł w swojej siedzibie przedstawiciele Towarzystwa Naukowego Płockiego — prof. nadzw. dr. hab. inż. Zbigniewa Pawła Krużewskiego, prezesa zarządu, i dr. Andrzeja Kansego, dyrektora biura, a także rektora Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku — prof. nadzw. dr. hab. Stanisława Kunikowskiego i dr. Władysława Kubiaka. Spotkanie poświęcone zostało omówieniu zagadnień związanych z organizacją w roku 2018 konferencji naukowej poświęconej setnej rocznicy zakończenia pierwszej wojny światowej. Konferencja pt. „Tak rodziła się niepodległość. W 100-lecie powstania wolnej Polski”, organizowana przez WTN, TNP, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Kujawską Szkołę Wyższą we Włocławku, Szkołę Wyższą im. Pawła Włodkowica w Płocku, Urząd Miasta Kowal i Muzeum Mazowieckie w Płocku w dniu 9 XI 2018 r., oraz w Kowalu w dniu 11 XI 2018 r. Gospodarze spotkania — dr Zdzisław Jan Zasada, prezes zarządu WTN, oraz mgr Dorota Szklarska, dyrektor biura — zaprezentowali gościom najcenniejszy na Kujawach i w ziemi dobrzyńskiej księgozbiór publikacji regionalnych, który posiada w swoich zasobach Biblioteka Naukowa WTN.

— Ogólnopolska konferencja naukowa pt. „Rycerze i rycerstwo w średnio-wiecznej Polsce”, która odbyła się w Koronowie (woj. kujawsko-pomorskie) w dniu 10 listopada, zorganizowana została przez Stowarzyszenie Króla Kazimierza z siedzibą w Kowalu i Burmistrza Koronowa. Jej współorganizatorami byli WTN i KSW we Włocławku. Referaty wygłosili między innymi dr Tomasz Dziki, dr Zdzisław J. Zasada, dr Adam Wróbel, konferencję prowadził dr Władysław Kubiak, a podsumowania dokonał prof. nadzw. dr. hab. Stanisław Kunikowski.

— Doktor Tomasz Dziki i dr Zdzisław Zasada byli ekspertami podczas panelu pt. „Jerzy Bojańczyk — rodem z Włocławka”, zorganizowanego przez Włocławskie Centrum Kultury „Browar B.” w dniu 19 listopada.

— VIII Festiwal Nauki, Kultury i Przedsiębiorczości — 21–25 listopada. Festiwal był udanym przedsięwzięciem popularyzującym naukę, wiedzę i kulturę, promującym otwarte postawy sprzyjające zgłębianiu wiedzy i umiejętności jej zastosowania w życiu codziennym. Wielu członków WTN aktywnie włączyło się do jego przebiegu, kładąc akcent na wzmacnianie potrzeby ustawicznego poszerzania horyzontów intelektualnych i poznawczych bez względu na wiek, płeć, sytuację życiową. Sekcja Filologiczno-Artystyczna współorganizowała Seminarium młodzieżowe pt. „Szkice do pejzażu artystycznego, literackiego Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej”, przeprowadziła IX Dyktando Włocławskie, wykład i prezentację multimedialną: „Królowa polskich rzek w języku, kulturze, literaturze — z okazji Roku Rzeki Wisły”. Była też współorganizatorem wykładu pt. „Teksty polskich piosenek rockowych”, który prowadził dr hab. Paweł Tański z UMK. Sekcja Nauk Ekonomicznych i Zarządzania zorganizowała punkt informacyjny JPK\_VAT dla mikroprzedsiębiorców. Sekcja Zdrowia Publicznego współorganizowała pokazy, warsztaty, zabiegi pt. „Niefarmakologiczne sposoby leczenia bólu w gabinecie fizjoterapii”. Sekcja Pedagogiki, Psychologii i Socjologii zorganizowała seminarium pt. „Uczeń w świecie wartości. Nabywanie kompetencji aksjologicznych przez uczniów w wieku 12–16 lat”. Sekcja Nauk Ekonomicznych i Zarządzania była współorganizatorem wykładu z prezentacją multimedialną pt. „Bezpieczeństwo rozliczeń bezgotówkowych” — wykład prowadził dr Marek Stefański, członek WTN. Podczas seminarium naukowego pt. „Ekologiczna energia w moim ekologicznym domu” dr Zbigniew Brenda i dr Maria Palińska wygłosili referaty.

WTN w minionym roku wsparło swoimi publikacjami kilka przedsięwzięć o charakterze naukowym, popularnonaukowym oraz kulturalnym, m.in.:

— XV „Dobrzyńsko-Kujawski Konkurs Recytatorski” w Karnkowie, 20 czerwca;  
— seminarium młodzieżowe pt. „Szkice do pejzażu artystycznego, literackiego Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej”, współorganizowane przez Sekcję Filologiczno-Artystyczną, albowiem tradycją się stało, że w naszych „Zapiskach Kujawsko-Dobrzyńskich” prezentowane są tytuły referatów, nazwiska młodych referentów oraz nazwiska ich opiekunów, nierzadko członków Włocławskiego Towarzystwa Naukowego;

— opublikowało niniejszy tom „Zapisek Kujawsko-Dobrzyńskich” pt. „Wisła w życiu region”, pod redakcją Mieczysława Wojciechowskiego;

— trwają prace redakcyjne nad VII tomem *Włocławskiego słownika biograficznego*, pod redakcją Stanisława Kunikowskiego.

Zarząd WTN, dążąc do utrzymania działalności Towarzystwa na równie dobrym jak dotychczas poziomie, podejmował liczne starania o pozyskanie — z wielu źródeł zewnętrznych — środków finansowych na statutową działalność. Głównymi źródłami dotacji w 2017 r. były: Urząd Miasta Włocławek, Urząd Marszałkowski

Województwa Kujawsko-Pomorskiego oraz Fundacja „ANWIL dla Włocławka”. Środki finansowe pochodziły ponadto od Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku (z tytułu statutowych zobowiązań), od podmiotów gospodarczych oraz od osób prywatnych — głównie członków Towarzystwa w ramach wpłat jednego procenta z podatku od osób fizycznych na organizację pożytku publicznego oraz ze składek członkowskich. Część środków pochodziła ze sprzedaży własnych wydawnictw oraz z czynszu za wynajem lokali w siedzibie Towarzystwa.

Jednak sytuacja finansowa Towarzystwa była bardzo niekorzystna pod tym względem. Zarząd, przy wydatnym wsparciu dyrektor biura, podejmował starania o zapewnienie płynności finansowej Towarzystwa. Wiele czasu poświęcili temu tematowi w swoich wystąpieniach prezes i kilku członków Towarzystwa, m.in. dr Zbigniew Brenda i prof. nadzw. Stanisław Kunikowski, podczas Zwyczajnego Walnego Zebrania Członków WTN, które odbyło się w dniu 9 VI 2017 r. Ich zasadnicze elementy zamieszczone są w Sprawozdaniu Komisji Rewizyjnej WTN jako odrębny dokument związany z działalnością WTN.

Bardzo istotną kwestią, ze względu na posiadany przez WTN cenny księgozbiór, była działalność Biblioteki Naukowej WTN im. Profesora Stanisława L. Bagdzińskiego. Może ona poszczycić się najliczniejszym w Polsce księgozbiorem dotyczącym regionu Kujaw i ziemi dobrzyńskiej. Głównym zadaniem Biblioteki było stałe uzupełnianie księgozbioru regionalnego. Bardzo skromne środki finansowe otrzymane (ostatnio w 2014 r.) z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego umożliwiły jedynie kontynuację niezbędnych dla prawidłowego funkcjonowania Biblioteki działań, takich jak automatyzacja procesu udostępniania zbiorów, zakup nowości wydawniczych i antykwarycznych oraz prenumerata czasopism. Efektem wdrożenia systemu elektronicznego katalogu Biblioteki jest udostępnienie jego zawartości w opcji *online* na stronie [www WTN](http://www.wtn.edu.pl).

Rokrocznie niemały wkład w powiększanie księgozbioru mają — co należy podkreślić — zarówno członkowie Towarzystwa, jak i liczne instytucje z Włocławka, regionu i kraju. W minionym roku dzięki wymianie międzybibliotecznej oraz darom księgozbiór wzbogacił się o 201 woluminów, w tym głównie darów. Stan zbiorów na 31 X 2017 r. wyniósł 35 329 woluminów. W powiększeniu księgozbioru swój wkład wniosły następujące osoby oraz instytucje: Stanisław Kunikowski, Zdzisław Jan Zasada, Witold Czarnecki, Stanisław Burmistrz, Irena i Zbigniew Cyrnowie, ks. Kazimierz Rulka, Arkadiusz Ciechalski, Krzysztof Rafał Prokop, Agnieszka Galczak-Froch, Marek Michalak — Rzecznik Praw Dziecka, Stowarzyszenie Tłumaczy Polskich, Inspekcja Ochrony Środowiska, Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Bydgoszczy, Stowarzyszenie Króla Kazimierza Wielkiego, Urząd Miejski w Izbicy Kujawskiej, Śląska Izba Lekarska w Katowicach, Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku, Muzeum Ziemi

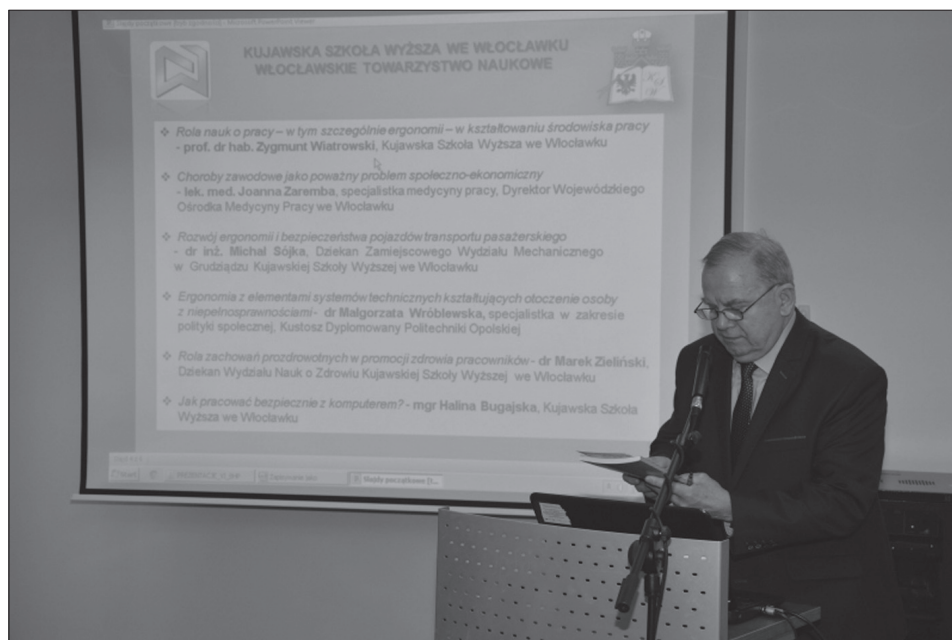


Dobrzyńskiej w Rypinie, Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej w Toruniu, Biblioteka Uniwersytecka Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Kujawska Szkoła Wyższa we Włocławku, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa we Włocławku, Teologiczne Towarzystwo Naukowe Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku, Miejska Biblioteka Publiczna im. Zdzisława Arentowicza we Włocławku, Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku, Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie.

Należy ze szczególnym naciskiem podkreślić, że ze względu na trudności organizacyjne i finansowe kierownictwo biura WTN, po konsultacji z zarządem, podjęło decyzję o zaprzestaniu od dnia 1 I 2015 r. powszechnego udostępniania zbiorów. Od października 2016 r. została otwarta czytelnia (dwa dni w tygodniu) umożliwiającą korzystanie z księgozbioru na miejscu. Ze względu na nabycie praw



VI Włocławskie Sympozjum Naukowe o Bezpieczeństwie i Higienie Pracy pt. „Ergonomia środowiska pracy i życia człowieka”, 13 I 2017 r. Sala obrad — w pierwszym rzędzie (od lewej): lek. med. Joanna Zaremba — specjalista medycyny pracy, dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy we Włocławku, dr Zdzisław Jan Zasada — prezes Włocławskiego Towarzystwa Naukowego, dr Małgorzata Wróblewska — specjalista w zakresie polityki społecznej, kustosz dyplomowany Politechniki Opolskiej, prof. zw. dr hab. Zygmunt Jerzy Wiatrowski — członek honorowy WTN, nauczyciel akademicki Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku, prof. nadzw. dr hab. Stanisław Kunikowski — członek honorowy WTN, rektor Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku



VI Włocławskie Sympozjum Naukowe o Bezpieczeństwie i Higienie Pracy pt. „Ergonomia środowiska pracy i życia człowieka”, 13 I 2017 r. Sympozjum otwiera dr Henryk Stępień, prof. nadzw. KSW — dziekan Wydziału Nauk Społecznych i Technicznych Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku

emerytalnych i przejściu na emeryturę pracownika Biblioteki tymczasowo zaprzestano udostępniania księgozbioru w czytelni. Nawarstwiająca się trudność finansowa naszego Towarzystwa — na chwilę obecną — nie daje możliwości uruchomienia tak potrzebnej i użytecznej placówki. Niemniej jednak zarząd poczyni szereg starań, które umożliwią jej dalsze działanie.

W dobie informatyzacyjnej wartym odnotowania jest prowadzenie strony internetowej Towarzystwa ([www.wtn.pl](http://www.wtn.pl)) w nowej szacie graficznej oraz ułatwienie prowadzenia znacznej części korespondencji za pomocą elektronicznej skrzynki pocztowej (e-mail: [wtm@wtm.pl](mailto:wtm@wtm.pl)).

Nie można także zapominać o dużej liczbie innych przedsięwzięć, których inicjatorami, aktywnymi uczestnikami reprezentującymi na zewnątrz WTN byli nasi członkowie:

— dr Zdzisław Jan Zasada był pomysłodawcą i głównym organizatorem VI Włocławskiego Sympozjum Naukowego o Bezpieczeństwie i Higienie Pracy (13 stycznia), brał udział w pracach Kapitały oceniającej wnioski o nagrody Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego w edycji XVII, był autorem licznych publikacji, wygłaszał referaty;



Promocja tomiku wierszy Wandy Wasickiej pt. *Wędrujesz... You Wander*, 18 V 2017 r. Spotkanie prowadzi dr Adam Wróbel — sekretarz generalny WTN

— prof. nadzw. dr hab. Stanisław Kunikowski wygłosił wykład podczas konferencji naukowej połączonej z Międzynarodowym Kongresem Organizacji Proobronnych i Targami Proobronnymi w Ostródzie (1–4 czerwca), uczestniczył w VII Naukowym Forum Polsko-Ukraińskim / Ukraińsko-Polskim w Bydgoszczy (19–21 września), podczas którego zaprezentował referat naukowy;

— dr Adam Wróbel jako popularyzator kujawsko-dobrzyńskiej kultury — mowy, literatury i folkloru brał udział w podsumowywaniu konkursów, wygłaszał referaty, prowadził zajęcia dla seniorów, brał udział w Zgromadzeniu Sprawozdawczym Stowarzyszenie Gmin Ziemi Dobrzyńskiej w Dobrzyniu nad Wisłą (26 stycznia), uczestniczył w ogłoszeniu beneficjentów trzeciej edycji konkursu grantowego Fundacji „ANWIL dla Włocławka” (23 marca), podczas którego odebrał „Certyfikat Beneficjenta” dla WTN. Był przewodniczącym jury w IX Ogólnopolskim Konkursie Poetyckim im. Zdzisława Arentowicza (9 maja), prowadził wieczór autorski Wandy Wasickiej, promujący tomik poezji zatytułowany *Wędrujesz... You Wander* (18 maja). Jako przedstawiciel zarządu WTN uczestniczył w „Święcie Kultury” zorganizowanym przez Prezydenta Miasta Włocławek (29 maja). Prowadził II Dyktando Włocławskie dla dzieci, adresowane do uczniów włocławskich szkół podstawowych. Wykonał nieodpłatnie korektę publikacji WTN pt. *Bezpiecz-*

nie i zgodnie z przepisami prawa. *Włocławskie sympozja o bezpieczeństwie i higienie pracy (2012–2016)*, która ukazała się w 2017 r. pod red. Zdzisława Jana Zasady;

— prof. zw. dr hab. Zygmunt Jerzy Wiatrowski był jednym z referentów podczas VI Włocławskiego Sympozjum Naukowego o Bezpieczeństwie i Higienie Pracy (13 stycznia). Był także pomysłodawcą i realizatorem przedsięwzięć związanych z edukacją młodego pokolenia, jak również osób starszych. Uczestniczył w VII Naukowym Forum Polsko-Ukraińskim / Ukraińsko-Polskim w Bydgoszczy (19–21 września), podczas którego zaprezentował referat naukowy. Za całokształt działalności Senat Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku nadał uchwałą nr 44/17 z dnia 29 VI 2017 r. Profesorowi tytuł Honorowego Profesora Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku, uroczyste wręczenie nastąpiło podczas inauguracji roku akademickiego 2017/2018 uczelni (14 października);

— dr Marek Zieliński propagował problematykę zdrowia publicznego podczas tematycznych spotkań, konferencji. Był jednym z referentów podczas VI Włocławskiego Sympozjum Naukowego o Bezpieczeństwie i Higienie Pracy (13 stycznia), był jednym z głównych organizatorów II Seminarium Naukowo-Szkoleniowego pt. „Ruch to zdrowie” (10 czerwca);

— dr Zbigniew Brenda jako reprezentant WTN uczestniczył w pracach Lokalnej Grupy Działania Miasta Włocławka. Podczas części naukowej Zwyczajnego Walnego Zebrania Sprawozdawczego WTN (9 czerwca) wygłosił referat pt.



Seminarium naukowe pt. „Moja senioralna codzienność”, 25 V 2017 r. Mgr Andrzej Twardzik wygłasza referat pt. „Rola i miejsce seniora w społeczeństwie i w rodzinie — akceptacja czy izolacja”

„Przestrzeń publiczna a jakość życia”. Był jednym z referentów podczas sympozjum pt. „Niektóre aspekty rewitalizacji śródmieścia Włocławka” (19 czerwca);

— dr Beata Płaczkiewicz przewodniczyła konferencjom naukowym, prowadziła prelekcje dotyczące dysleksji dla nauczycieli i rodziców dzieci z przedszkoli, wygłosiła wykład pt. „Poglądy Erika Eriksona a wiek senioralny” podczas seminarium naukowego „Moja senioralna codzienność” (25 maja);

— mgr Arkadiusz Ciechalski z ramienia WTN działał w pracach Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa we Włocławku w kadencji 2015–2019;

— mgr Andrzej Twardzik czynnie uczestniczył w seminarium naukowym pt. „Moja senioralna codzienność” (25 maja), podczas którego wygłosił referat pt. „Rola i miejsce seniora w społeczeństwie i w rodzinie — akceptacja czy izolacja”;

— dr Renata Brzezińska czynnie uczestniczyła w seminarium naukowym pt. „Moja senioralna codzienność” (25 maja), podczas którego wygłosiła referat pt. „Seniorzy w społecznych identyfikacjach”;

— mgr Jarosław Pułanecki czynnie uczestniczył w seminarium naukowym pt. „Moja senioralna codzienność” (25 maja), podczas którego wygłosił referat pt. „Senioralna codzienność w domu pomocy społecznej z perspektywy osoby zarządzającej placówką”;

— dr Maria Posłuszna-Owczarz propagowała problematykę zdrowia podczas spotkań ze studentami, czynnie uczestniczyła w seminarium naukowym pt. „Moja senioralna codzienność” (25 maja), podczas którego wygłosiła referat pt. „Aktywność społeczna seniorów w badaniach studentów pielęgniarstwa”;

— mgr Henryk Wasilewski przybliżył sylwetkę Tadeusza Sławińskiego, zasłużonego sędziego, wieloletniego członka WTN, uczestnika kampanii wrześniowej 1939 r., na spotkaniu poświęconym dziesiątej rocznicy jego śmierci (12 lutego). Prowadził Zwyczajne Walne Zebranie Sprawozdawcze WTN (9 czerwca);

— dr Marek Szuszman jako przedstawiciel WTN uczestniczył w otwarciu Centrum Rehabilitacji Fizjo-Fit przy Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku (7 marca);

— mgr Dorota Szklarska z ramienia WTN, jako członek Stowarzyszenia Centrum Nauki i Biznesu przy Kujawskiej Szkole Wyższej we Włocławku, uczestniczyła w Walnym Zebraniu Członków Stowarzyszenia (16 lutego). Wzięła udział w szkoleniu pt. „Fundraising i kampania 1% — mity i fakty”, organizowanym przez Włocławskie Centrum Organizacji Pozarządowych i Wolontariatu. Uczestniczyła w otwarciu Centrum Rehabilitacji Fizjo-Fit przy Kujawskiej Szkole Wyższej we Włocławku (7 marca). Uczestniczyła w szkoleniu pt. „Nowelizacja ustawy praw o stowarzyszeniach — funkcjonowanie trzeciego sektora w nowych ramach prawnych” organizowanym przez Toruńskie Stowarzyszenie Aktywności Społecznej (15 maja);

— dr Agnieszka Galczak-Froch podczas wykładu otwartego (27 września) wygłosiła referat pt. „Kształtowanie się i stabilizacja nazwisk chłopskich na Kujawach wschodnich i ziemi dobrzyńskiej”, uczestniczyła w XXII konferencji historycznej nt. „Z dziejów ziemi dobrzyńskiej” w Skrwilnie (23 października).

Zarząd dziękuje wszystkim członkom i sympatykom Towarzystwa, którzy zaoferowali w minionym roku swoją bezinteresowną pomoc, działając społecznie na rzecz naszej organizacji. Jednocześnie jesteśmy przekonani, że nasza wspólna społeczna działalność przynosiła konkretne owoce. Cementowała poczucie więzi z licznym gronem naszych członków, a podejmowane inicjatywy znalazły oddźwięk wśród osób zainteresowanych nauką i jej upowszechnianiem. Sądzymy, że działalność ta dawała nam wszystkim powód do zadowolenia i satysfakcji.

Słowa podziękowania składamy Rektorowi i Dziekanom KSW oraz Nauczycielom akademickim i Kadrze administracyjnej za dotychczasową owocną współpracę między naszymi jednostkami. Jako organ założycielski dziękujemy za podejmowanie szeregu inicjatyw związanych z działalnością dydaktyczną i organizacyjną uczelni oraz za realizację przedsięwzięć popularyzujących naukę na terenie nie tylko Włocławka, Kujaw, ale i całej Polski.

Jednym z podstawowych zadań zarządu było pragnienie, aby Towarzystwo kojarzono z aktywną i rzetelną pracą naukowo-badawczą. Wszystkie działania zrealizowane w minionym roku możliwe były dzięki działaniom, pomocy i pracy najaktywniejszych członków, jak również sympatyków Towarzystwa. Serdecznie dziękujemy rektorowi Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku prof. nadzw. dr. hab. Stanisławowi Kunikowskiemu za pomoc rzeczową okazaną przez uczelnię, która w znacznym stopniu wpłynęła na realizację celów statutowych Towarzystwa. Za finansowe wsparcie dziękujemy prof. zw. dr. hab. Zygmuntowi Wiatrowskiemu — członkowi honorowemu WTN, dr. Stefanowi Paczkowskiemu — członkowi założycielowi WTN. Słowa podziękowania kierujemy do przedstawicieli WTN zasiadających w Senacie Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku — do prof. dr. hab. med. Szymona Kubiaka — członka honorowego WTN i ks. prof. dr. hab. Zdzisława Pawłaka. Dziękujemy również pozostałym członkom honorowym WTN — prof. Bogdanowi Wawrzyniakowi, prof. Mieczysławowi Wojciechowskiemu, którzy wspierali Towarzystwo swoją dobrą radą, wiedzą, a dr. Adamowi Wróblowi za nieodpłatne prace wykonywane przy korektach publikacji wydawanych przez WTN. Wyrazy szacunku i podziękowania składamy członkom Komisji Rewizyjnej WTN oraz członkom Sądu Koleżeńskiego WTN za ich owocną, pożyteczną i pełną oddania działalność. Jednocześnie liczymy na dalszą — skuteczną jak do tej pory — współpracę.

Pragniemy również złożyć hołd tym członkom Włocławskiego Towarzystwa Naukowego, których już nie ma wśród nas; ich społeczna praca na rzecz Towarzy-

stwa, osiągnięcia naukowe i badawcze zawsze znajdują miejsce szczególne w naszej pamięci. W okresie sprawozdawczym odeszli od nas: prof. dr hab. Marian Pawlak (zm. 26 XII 2016 r.) — członek WTN od 1985 r., dr inż. Witold Terechowicz (zm. 19 IV 2017 r.) — członek WTN od 2007 r.

Dziękujemy ofiarodawcom jednego procenta na organizację pożytku publicznego na rzecz WTN, którzy przekazali w 2017 r. kwotę 2628,50 zł. Dzięki Państwu możemy kontynuować upowszechnianie wiedzy z zakresu historii regionu Kujaw i ziemi dobrzyńskiej w sposób profesjonalny i przystępny dla czytelników. Dziękujemy za ten dar następującym osobom: Irminie i Eugeniuszowi Ratajczykom z Warszawy, Michałowi Bilińskiemu z Gdańska, Janowi Tyszkiewiczowi z Warszawy, Hannie i Sławomirowi Sztajerom z Poznania, Edycie i Robertowi Stodolnym z Aleksandrowa Kujawskiego, Mirosławie i Stanisławowi Kunikowskim z Ciechoćcinka, Krystynie Michalskiej z Woli Skarbkowej, Bożenie Antoszewskiej-Woźniak i Janowi Woźniakowi z Włocławka, Iwonie Palińskiej-Kacprowicz i Robertowi Kacprowiczowi z Włocławka, Jakubowi Szachewiczowi z Włocławka, Marii i Piotrowi Nowakowskim z Włocławka, Agacie i Markowi Wojtkowskim z Lubrańca, Adamowi Syroczyńskiemu z Włocławka, Jolancie i Wiesławowi Jakubiczom z Włocławka, Dorocie i Wojciechowi Szklarskim z Włocławka, Emilii i Krzysztofowi Rydlewskim z Włocławka, Andrzejowi Twardzikowi z Włocławka, Grażynie i Zdzisławowi Zasadom ze Słubicy Dobrej, Małgorzacie i Szymonowi Byczkom z Włocławka, Henrykowi Lewandowskiemu z Włocławka, Władysławowi Kubia-kowi z Włocławka.

Zarząd WTN dziękuje Przewodniczącym sekcji WTN i wszystkim Członkom, którzy do działalności Towarzystwa wnieśli w minionej kadencji wkład własnej pracy — tej merytorycznej i tej organizacyjnej. Jednocześnie jesteśmy przekonani, że wspólna społeczna działalność przyniosła konkretne owoce. Cementowała poczucie więzi z licznym gronem członków, a podejmowane inicjatywy znalazły oddźwięk wśród osób zainteresowanych nauką i jej upowszechnianiem. Sądzymy, że ta działalność dawała nam wszystkim powód do zadowolenia i satysfakcji. Problemy i osiągnięciach sekcji opisane zostały w dalszej części materiału sprawozdawczego.

Istotne znaczenie dla działalności WTN miało całoroczne funkcjonowanie biura, które w bardzo skromnym etatowo składzie realizowało — na bieżąco — szereg niezbędnych zadań oraz czynności związanych z obsługą ciał statutowych, jak i poszczególnych członków naszego Towarzystwa.

dr Zdzisław Jan Zasada  
prezes WTN

## **SPRAWOZDANIA Z DZIAŁALNOŚCI SEKCJI NAUKOWYCH WŁOCŁAWSKIEGO TOWARZYSTWA NAUKOWEGO ZA ROK 2017**

### **SEKCJA FILOLOGICZNO-ARTYSTYCZNA**

Prezydium Sekcji: dr Adam Wróbel — przewodniczący, mgr Henryk Wasilewski — wiceprzewodniczący, sekretarz — wakat.

Sekcja prowadziła ożywioną działalność, przybyli również nowi członkowie. Na szczególną uwagę zasługują spotkania o charakterze otwartym, na których prezentowano i omawiano literacko-artystyczne, kulturowe, historyczne, językowe dziedzictwo regionu kujawsko-dobrzyńskiego. Spotkania te na pewno w sposób istotny przyczyniły się do upowszechnienia bogatego dorobku naukowego, literacko-artystycznego Włocławka oraz regionu Kujaw i ziemi dobrzyńskiej. Sekcja brała żywy udział w organizowaniu odpowiednich prezentacji w ramach VIII Festiwalu Nauki, Kultury i Przedsiębiorczości (m.in. zorganizowanie seminarium młodzieżowego pt. „Szkice do pejzażu artystycznego, literackiego Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej”, IX Dyktanda Włocławskiego, wykład i prezentacja multimedialna: „Królowa polskich rzek w języku, kulturze, literaturze — z okazji Roku Rzeki Wisły”.

Aktywny udział członków Sekcji służy również promocji naszego Towarzystwa, działającego już od ponad 30 lat na niwie nauki i kultury, gdzie główną rolę odgrywają właśnie wydawnictwa, publikacje. Należy przy tym zauważyć i wyraźnie podkreślić, że te różnorodne publikacje, książki żyją również poprzez spotkania, wieczory autorskie, konkursy poetyckie, konkursy recytatorskie itp.

Na pewno bardzo owocna była współpraca z bibliotekami oraz placówkami, instytucjami kulturalnymi Włocławka, Lipna, Radziejowa, Rypina, Kowala, Dobrzyń nad Wisłą. Wypada wspomnieć chociażby o Stowarzyszeniu Gmin Ziemi Dobrzyńskiej w Dobrzyniu nad Wisłą, Towarzystwie Naukowym Płockim, Dobrzyńsko-Kujawskim Towarzystwie Kulturalnym, Klubie Miłośników Ziemi Dobrzyńskiej PTTK w Dobrzyniu nad Wisłą, Towarzystwie Miłośników Ziemi Dobrzyńskiej w Lipnie, Kujawsko-Dobrzyńskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku przy Kujawskiej Szkole Wyższej we Włocławku. Równie dobra była współpraca z Miejską Biblioteką Publiczną im. Zdzisława Arentowicza we Włocławku, w szczególności zaś z dyrektorem mgr Elżbietą Zaborowską, z Działem Promocji Biblioteki kierowanym przez mgr Agnieszkę Jankowską oraz z mgr Anną Rachut. Członkowie Sekcji współpracują także z lokalnymi mediami, gdzie między innymi publikowali różnorodne teksty i fotografie, np. w: „Tu i Teraz. Gazecie Włocławka i Powiatu



Włocławskiego”, „Informatorze Kowalskim”, „Ekowieściach”, „Biuletynie Przewodnickim”, „Zapiskach Kazimierzowskich”, „Gazecie Lipnowskiej. Piśmie Społeczno-Kulturalnym Towarzystwa Miłośników Ziemi Dobrzyńskiej w Lipnie”.

Niejednokrotnie członkowie Sekcji byli nagradzani za działalność społeczno-kulturalną. Magister Czesława Krystyna Chojnicka, mgr Dariusz Chrobak oraz mgr Małgorzata Pietrzak byli nagradzani w konkursach poetyckich. Oto krótki przegląd ważniejszych wydarzeń, dokonań itp.

Magister Czesława Krystyna Chojnicka uczestniczyła w licznych przedsięwzięciach:

- 20 kwietnia: Miejskie Centrum Kulturalne w Lipnie — wieczór wspomnień o Jerzym Pietrkiewiczu;
- 27 kwietnia: w uroczystej akademii z okazji Konstytucji 3 maja;
- 5 maja: Biblioteka Gminy Lipno z siedzibą w Radomicach — praca w jury Gminnego Konkursu Poetyckiego „Co mi w duszy gra”;
- 16 maja: Radomice — udział w uroczystości wręczenia nagród laureatom Konkursu Poetyckiego „Co mi w duszy gra”;
- 20 czerwca: Karnkowo — praca w jury „Dobrzyńsko-Kujawskiego Konkursu Recytatorskiego”;
- 13 sierpnia: Skępe — wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie na wiersz o Matce Boskiej Brzemiennej;
- 19 sierpnia: Jastrzębie — podczas Dożynek Gminno-Parafialnych wraz ze swoim mężem Edwardem grali role ziemian: Elżbiety i Kazimierza Różyckich — ostatnich właścicieli majątku Jastrzębie;
- 2 i 7 września: udział w Narodowym Czytaniu *Wesela* Stanisława Wyspiańskiego;
- 5 września: udział w projekcie — podjętym przez Bibliotekę Publiczną w Jastrzębiu — pt. „Patriotyzm jutra”, w ramach programu realizowanego przez Muzeum Historii Polski w Warszawie, oraz w otwarciu wystawy pt. „Mój patriotyzm, moja historia”, na których prezentowane były wiersze patriotyczne Lipnowskiej Grupy Literackiej;
- 14 i 15 września: zajęcia edukacyjne i warsztaty, wraz z mgr Ewą Rozen, związane z tematem „Mój patriotyzm, moja historia”, z uczniami SP w Trzebiegoszcu oraz uczniami SP im. K. Różyckiego w Jastrzębiu (w oparciu o literaturę faktu własnego autorstwa pt. *Mała i duża historia*, z wykorzystaniem dokumentów historycznych, fotografii, przedmiotów-narzędzi z lat okupacji);
- 4 października: zajęcia edukacyjne i warsztaty pt. „Mój patriotyzm, moja historia” w ramach projektu „Patriotyzm Jutra” — z uczniami Gimnazjum w Karnkowie;
- 5 października: zajęcia edukacyjne i warsztaty pt. „Mój patriotyzm, moja

- historia” w ramach projektu „Patriotyzm Jutra” — z kolejną grupą uczniów Gimnazjum w Karnkowie;
- 6 października: zajęcia edukacyjne i warsztaty pt. „Mój patriotyzm, moja historia” w ramach projektu „Patriotyzm Jutra” — z uczniami Gimnazjum w Radomicach;
  - 20 października: praca w jury Konkursu Interpretacji Artystycznej im. Kazimierza Różyckiego pt. „Ziemia, którą kocham za bardzo”;
  - 25 października: Jastrzębie — wieczór autorski, promocja nowego tomiku poezji pt. *Serca bicie*;
  - 1 grudnia: przeprowadzenie, wspólnie z pracownikami Biblioteki Publicznej w Jastrzębiu, Konkursu Wiedzy Historycznej w ramach projektu „Patriotyzm Jutra”; wręczenie nagród.
- Opublikowała tomik poezji *Serca bicie*.

Magister Dariusz Chrobak brał aktywny udział w:

a) przygotowaniu i realizacji przedsięwzięć kulturalnych, literackich, artystycznych itp.:

- kwiecień: Szkoła Podstawowa w Czernikowie — organizacja kolejnego gminnego otwartego cyklicznego konkursu literackiego-poetyckiego na wiersz i prozę (wspomnienia, legendy) pt. „Rzeczy Niepokój”, którego finał odbył się w kwietniu;
- maj: Stowarzyszenie Czyż-nie w Czernikowie — organizacja gminnego otwartego konkursu poetyckiego z okazji Roku Rzeki Wisły „Co nam przyniesie Wisła”;
- 2 czerwca: plac przed Szkołą Podstawową w Czernikowie — współorganizacja koncertu Wolnej Grupy Bukowina i wystawy plastycznej absolwentów Szkoły Podstawowej w Czernikowie: Marty Grzywińskiej, Magdaleny Buczyńskiej, Klaudii Szarszewskiej;
- 12 czerwca: Szkoła Podstawowa w Czernikowie, Stowarzyszenie Czyż-nie — organizacja cyklicznego pleneru malarskiego, było to XII Dobrzyński Plener Malarski — Nadwiślański, z udziałem dzieci, nauczycieli plastyki, artystów malarzy; organizacja wystawy (gościem był malarz Jacek Kamiński);
- 27 czerwca: organizacja benefisu Grażyny Buczyńskiej, o charakterze teatralno-wspomnieniowym;
- czerwiec: organizacja projektu (grant Starostwa Powiatowego w Toruniu) historyczno-artystycznego: Klejnoty powiatu toruńskiego (warsztaty filmowe, fotograficzne, graficzne w Przysieku, Zamku Bierzgłowskim i Bierzgłowie — kościół, wiatrak);
- 4 sierpnia: Szkoła Podstawowa w Czernikowie — organizacja wystawy „Wręcz Włęcz” upamiętniającej działania Stowarzyszenia Czyż-nie przy

chacie włęckiej: przedmioty codziennego użytku pozyskane od ludzi oraz prawystawa akwareli Jacka Kamińskiego poświęconych odnawianiu tradycji (sianokosy, wesele dobrzyńskie, dziady, zaduszki poetyckie, chodzenie z kogutkiem, zapusty);

- sierpień: organizacja wydarzenia, na moście im. Marszałka Rydza-Śmigłego we Włocławku, „Wisła łączy poetów” — happening poetów kujawskich i dobrzyńskich na środku mostu; prezentacja wierszy o Wiśle;
- 8 września: organizacja 15-lecia Czernikowskiego Stowarzyszenia Czyż-nie — Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju Edukacji, Kultury i Sportu; obchodom towarzyszyły otwarcie wystawy rzeźb „Oblicza Matki Boskiej Skępskiej”, cyklu akwarel Jacka Kamińskiego „Wręcz Włęcz” i cyklu kilkudziesięciu fotografii Jacka Menerskiego „Wokół chaty we Włęczu”;
- 8–15 września: organizacja wystawy „Oblicza Matki Boskiej Skępskiej” — ponad 200 artefaktów pozyskanych z muzeów włocławskiego, sierpeckiego, dobrzyńskiego (rypińskiego), Osieckiej Izby Tradycji i od wielu osób prywatnych, w tym prawie sto różnych figur rzeźb Matki Boskiej Skępskiej; historia Sanktuarium, pielgrzymek;
- wrzesień: restauracja Da Vinci w Czernikowie — organizacja koncertu autorskiego INAH (piosenki autorskie, hebrajskie i standardy);
- 15–16 września: Toruń — konferencja naukowa z cyklu XII Toruńskie Spotkania Dydaktyczne „Reformowanie Edukacji Historycznej” — referat z prezentacją medialną: „Jak reformy wpływają na nauczanie historii na przykładzie SP Czernikowo i szkół ziemi dobrzyńskiej”;
- 12 października: organizacja benefisu Elżbiety Lewandowskiej, o charakterze teatralno-wspomnieniowym;
- październik: aula SM Czernikowo — wieczór poetycki z udziałem zespołu „Poezjo”, z aranżacją muzyczną do wierszy Dariusza Chrobaka;

b) w przedsięwzięciach kulturalnych, artystycznych:

- maj: Szkoła Podstawowa nr 28 w Toruniu — udział w jury konkursu poetyckiego;
- 13 sierpnia: uczestnictwo w Festiwalu Wisły — happening poetycko-muzyczny na barce „Maria”, teksty poetyckie i piosenki o Wiśle z udziałem zespołu Kawęczynianki oraz Osieckiej Kapeli Ludowej z Osieka nad Wisłą;
- 2–3 września: Łazieniec — udział w słamie poetyckim podczas Białej Lokomotywy i czytanie poezji przed domem Edwarda Stachury;
- 25 października: Jastrzębie — udział w wieczorze autorskim Czesławy Krystyny Chojnickiej;

c) jest autorem wielu ublikacji naukowych, popularnonaukowych: *Mniejszości wyznaniowe, etniczne i narodowe na Ziemi Dobrzyńskiej i pamięć o nich na przy-*

kładzie działań Szkoły Podstawowej im. K.K. Baczyńskiego w Czernikowie i innych podmiotów, [w:] *Mniejszości wyznaniowe i etniczne w Kujawsko-Pomorskiem*, WN UMK, Toruń 2017, s. 191–198; biogramy wybitnych mieszkańców gminy Czernikowo w *Słowniku biograficznym powiatu toruńskiego*, t. 3, Toruń 2017: biogram Leona Lisowskiego — patrioty z Kijaszkowa, mecenasa kultury, legionisty, powstańca, s. 44–50; biogram Lucjana Lewandowskiego — filozofa, poligloty, fotografa, księdza parafii Osówka, s. 52–56; wiersz o chlebie *Panem et...* w antologii poezji o chlebie *Majstersztyk chleba*, Warszawa 2017, s. 257–280; wiersz *Matko*, „Rocznik DTN”, Rypin 2017.

Jest laureatem pierwszej nagrody w konkursie poświęconym Matce Boskiej Skępskiej 2016 za wiersz o Matce Boskiej Skępskiej.

Magister Arkadiusz Ciechalski opracował i podał do druku książkę, pod swoją redakcją, pt. *Szkoła Rolnicza w Kowalu w latach 1999–2017*, która przedstawia dorobek tej zasłużonej dla lokalnego środowiska placówki oświatowej, kształcącej pracowników związanych z branżą rolniczą oraz następców gospodarstw rodzinnych.

Kontynuował współpracę z lokalnymi mediami, publikując swoje teksty i zdjęcia w prasie, głównie w: „Tu i teraz. Gazecie Włocławka i Powiatu Włocławskiego”, „Informatorze Kowalskim”, „Zapiskach Kazimierzowskich”, których jest sekretarzem redakcji i korektorem, a także w internecie, przede wszystkim na stronach: [www.zskowal.edu.pl](http://www.zskowal.edu.pl), [www.kujawy.media.pl](http://www.kujawy.media.pl), [www.kazimierz Wielki.pl](http://www.kazimierz Wielki.pl). W swoich artykułach porusza problematykę związaną z historią naszego regionu, literaturą, a także zagadnienia dziedzictwa kulturowego miejscowości położonych na terenie Kujaw wschodnich, głównie w okolicach Kowala. Ponadto jest w zespole redakcji periodyku „Studia Włocławskie”, wydawanego przez Teologiczne Towarzystwo Naukowe Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku.

Jako członek Włocławskiego Towarzystwa Naukowego, Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego, Towarzystwa Miłośników Kowala i Okolic im. Kazimierza Wielkiego, Stowarzyszenia Aktywny Kowal oraz Towarzystwa Miłośników Kłóbki im. Marii Wodzińskiej-Orpiszewskiej brał udział w zebraniach, uroczystościach i imprezach organizowanych przez te stowarzyszenia. Uczestniczył również w wydarzeniach o charakterze kulturalnym, organizowanych w naszym regionie, a także brał udział w audycjach promujących region, realizowanych przez Radio PiK czy telewizję CW24.

Magister Małgorzata Pietrzak odbyła szereg spotkań autorskich, zasiadała w jury licznych konkursów itp.:

- 16 marca: spotkanie autorskie z młodzieżą w Liceum Ogólnokształcącym w Lubrańcu;

- 17 marca: Teatr Miejski w Inowrocławiu — jury Biesiady Poetyckiej, w jej ramach Turniej Jednego Wiersza i Poezji Śpiewanej;
- 6 czerwca: zorganizowanie Wojewódzkiego Konkursu Poetyckiego „Wiersz dla mamy” dla młodzieży OHP, rozstrzygnięcie odbyło się tego dnia w Miejskiej Bibliotece Publicznej we Włocławku;
- 7 września: udział w XXX Ogólnopolskich Literackich Spotkaniach Pokoleń, Kruszwica–Kobylniki 2017;
- 18 października: jury XL Konkursu Recytatorskiego Poezji i Prozy Kujawskiej im. Franciszka Becińskiego w Radziejowie;
- 26 października: spotkanie autorskie w Szkole Podstawowej w Buczynie w ramach tzw. jesieni literackiej;
- 8 listopada: jury Finału Wojewódzkiego Konkursu Recytatorskiego Poezji i Prozy Kujawskiej im. Franciszka Becińskiego w Radziejowie;
- 16 listopada: jury Konkursu Recytatorskiego Poezji Franciszka Becińskiego w Lubrańcu; udział w projekcie organizowanym w Kruszwicy — lekcje patriotyzmu prowadzone przez poetów, spotkania autorskie w szkołach na terenie miasta i gminy Kruszwica;
- 14 grudnia: spotkanie autorskie w Radziejowskim Domu Kultury.

Magister Anna Stanek opracowała scenariusz obchodów 110. rocznicy urodzin Marii Danilewicz Zielińskiej — patronki Zespołu Szkół w Stawkach. W czasie występów prezentowano też jej wiersze;

- 18 maja: Biblioteka Główna Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku — udział w promocji tomiku poezji Wandy Wasickiej pt. *Wędrujesz*. W tymże tomiku w *Posłowie* zamieściła: *Wiersze, które warto przeżyć*;
- 2 czerwca: Zespół Szkół im. Marii Danilewicz Zielińskiej — uroczystość upamiętniająca 110. rocznicę urodzin Marii Danilewicz Zielińskiej.

Magister Henryk Wasilewski, wiceprzewodniczący Sekcji Filologiczno-Artystycznej — utrzymywał żywy kontakt internetowy z członkami i przyjaciółmi Sekcji. Przygotował Julię Szwankowską, uczennicę II LO im. Mikołaja Kopernika we Włocławku, do XV edycji „Dobrzyńsko-Kujawskiego Konkursu Recytatorskiego” w Karnkowie (drugie miejsce).

Przygotował biogram Teresy Bojarskiej do VII tomu *Włocławskiego słownika biograficznego*. Opracował część materiałów do drugiego wydania publikacji *100 lat Oddziału Kujawskiego PTK/PTTK we Włocławku — 2008–2008* (właściwie jej uzupełnienie o lata 2008–2018), która ukaże się na początku 2018 r. z okazji 110. rocznicy powstania Oddziału Kujawskiego PTK/PTTK.

Wziął udział (i reprezentował Sekcję Filologiczno-Artystyczną) w promocjach książek literatów włocławskich:

- 14 września: promocja książki Jarosława Wojciechowskiego pt. *Przebudzenie*;
- 27 września: wykład dr Agnieszki Galczak-Froch pt. „Kształtowanie się i stabilizacja nazwisk chłopskich na Kujawach wschodnich i Ziemi Dobrzyńskiej”.

Magister Małgorzata Wdowczyk była aktywnym uczestnikiem przedsięwzięć:

- 2 czerwca: organizacja uroczystych obchodów 110. rocznicy urodzin Marii Danilewicz Zielińskiej — patronki Zespołu Szkół w Stawkach;
- wrzesień: Krzemieniec (Ukraina) — „Dialog dwóch kultur”, tu wygłosiła referat „Literackie wędrówki Marii Danilewicz Zielińskiej od Wołynia po Kujawy”.

Doktor Adam Wróbel był współtwórcą i uczestnikiem wielu przedsięwzięć:

- a) organizacja konferencji naukowych, konkursów recytatorskich itp.:
- 20 kwietnia: Towarzystwo Miłośników Ziemi Dobrzyńskiej w Lipnie — wieczór wspomnień o Jerzym Pietrkiewiczu; udział wzięli także mgr Czesława Krystyna Chojnicka, mgr Dariusz Chrobak, mgr Krzysztof Markiewicz;
- 11 maja: Włocławski Uniwersytet Seniora — III Włocławskie Dyktando Uniwersyteckie;
- 13 czerwca: II Dyktando Włocławskie dla Dzieci, pod patronatem prezydenta miasta Włocławka Marka Wojtkowskiego; Dyktando zorganizowała i przeprowadziła Fundacja na rzecz Rozwoju Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku „Władysława”, w ramach III edycji Uniwersytetu Otwartego Władysława pn. „Nauka i wiedza przełamują bariery”;
- 20 czerwca: Gimnazjum w Karnkowie — XV edycja „Dobrzyńsko-Kujawskiego Konkursu Recytatorskiego”, pod honorowym patronatem marszałka województwa kujawsko-pomorskiego Piotra Całbeckiego, rektora WSHE prof. nadzw. dr. hab. Stanisława Kunikowskiego. Było to prawdziwe Święto Pięknego Słowa Poetyckiego. Organizatorami Konkursu byli: dr Adam Wróbel i mgr Krzysztof Markiewicz, przewodniczącym jury był dr Adam Wróbel, w jury zasiadały mgr Ewa Adamkiewicz oraz mgr Czesława Krystyna Chojnicka. Udział też wzięli, jako opiekunowie młodych recytatorów: mgr Anna Stanek, mgr Henryk Wasilewski, mgr Małgorzata Wdowczyk. Konkurs zaszczycił rektor Kujawskiej Szkoły Wyższej prof. nadzw. dr. hab. Stanisław Kunikowski;
- 22 listopada: w audytorium Collegium Novum odbyło się XVI już seminarium z cyklu: „Kreowanie tożsamości lokalnej na Kujawach i Ziemi Dobrzyńskiej”, pt. „Szkice do pejzażu artystycznego, literackiego Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej”, zorganizowane przez dr. Adama Wróbla. Seminarium, którego współorganizatorem była Sekcja Filologiczno-Artystyczna,

odbyło się w ramach VIII Festiwalu Nauki, Kultury i Przedsiębiorczości. Opiekunami referatów byli następujący członkowie Sekcji Filologiczno-Artystycznej: mgr Ewa Adamkiewicz, mgr Dariusz Chrobak, mgr Arkadiusz Ciechalski, mgr Krzysztof Markiewicz, mgr Anna Stanek, mgr Henryk Wasilewski;

— 24 listopada: organizacja IX Dyktanda Włocławskiego, pod honorowym patronatem prezydenta Włocławka Marka Wojtkowskiego, w ramach VIII Festiwalu Nauki, Kultury i Przedsiębiorczości;

b) czynny udział w konferencjach naukowych, odczytach, prezentacjach multimedialnych i innych spotkaniach:

— 9 lutego: Kujawsko-Dobrzyński Uniwersytet Trzeciego Wieku, Oddział w Dobrzyniu nad Wisłą — wykład i prezentacja multimedialna „O życiu, działalności naukowo-dydaktycznej oraz twórczości literackiej Jerzego Pietrkiewicza”;

— 8 maja: Kujawsko-Dobrzyński Uniwersytet Trzeciego Wieku, Oddział w Lubaniu — wykład i pokaz multimedialny „Język, kultura, literatura Kujaw”;

— 23 października: Zespół Szkół w Skrwilnie — XXII Konferencja Historyczna „Z dziejów Ziemi Dobrzyńskiej”, referat: „Z dziedzictwa kulturowego, językowego w Ziemi Dobrzyńskiej. O nazwach miejscowych gminy Skrwilno”;

— 10 listopada: Koronowo — konferencja naukowa „Rycerze i rycerstwo polskiego średniowiecza”, referat: „O literackich obrazach zachowań rycerskich wobec średniowiecznych wzorców osobowych”;

— 24 listopada: wykład i prezentacja multimedialna: „Królowa polskich rzek w języku, kulturze, literaturze — z okazji Roku Rzeki Wisły”, w ramach VIII Festiwalu Nauki, Kultury i Przedsiębiorczości;

c) czynny udział w promocjach wydawnictw, konkursach literackich, recytatorskich itp.:

— 28 marca: Szkoła Podstawowa nr 14 we Włocławku — Gala Finałowa XIV Ogólnopolskiego Konkursu Recytacji Poezji i Prozy oraz Pieśni Regionalnej „Bądź Pozdrowiona Ziemo Rodzinna”;

— 8 maja: Miejska Biblioteka Publiczna we Włocławku — w ramach Festiwalu Książki wręczenie nagród w IX Ogólnopolskim Konkursie Poetyckim im. Z. Arentowicza we Włocławku, przewodniczący jury;

— 18 maja: Biblioteka Główna Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku — promocja tomiku poezji Wandy Wasickiej pt. *Wędrujesz*, prowadzenie; udział wzięła mgr Anna Stanek;

— 2 czerwca: Zespół Szkół im. Marii Danilewicz Zielińskiej — uroczystość upamiętniająca 110. rocznicę urodzin Marii Danilewicz Zielińskiej;

— 21 czerwca: Aleksandrów Kujawski — I Przegląd Twórczości Poetyckiej

Osób Niepełnosprawnych „Na Skrzydłach Aleksandrowa” — przewodniczący jury;

— 20 października Szkoła Podstawowa im. Noblistów Polskich w Chalinie — przewodniczący jury w Konkursie Recytatorskim dla klas IV–VI „Proza Władysława Stanisława Reymonta”;

d) publikacje naukowe, popularnonaukowe: *Wybrane nazwy wsi z terenu Kujaw wschodnich i ziemi dobrzyńskiej*, „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie” 2016, t. 31: *Wsie kujawskie i dobrzyńskie*, s. 33–80; *Z dziedzictwa kulturowego, językowego w Ziemi Dobrzyńskiej. O nazwach miejscowych Gminy Thuchowo*, [w:] *Z Dziejów Ziemi Dobrzyńskiej*, t. 21, Dobrzyń nad Wisłą 2017, s. 51–177; *O 100. rocznicy urodzin Profesora Jerzego Pietrkiewicza*, „Gazeta Lipnowska. Pismo Społeczno-Kulturalne Towarzystwa Miłośników Ziemi Dobrzyńskiej” 2017, nr 56, Rok XXVIII, s. 28–32; *O dawnych gwarach pogranicza kujawsko-wielkopolskiego oraz o ich roli w kształtowaniu się polszczyzny ogólnej, literackiej*, [w:] *Studia z dziejów pogranicza kujawsko-wielkopolskiego*, t. 7, pod red. P. Szczepankiewicza, J. Kołtuniaka, Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych UKW w Bydgoszczy, Bydgoszcz–Wierzbinek 2017, s. 137–186;

e) opracowanie publikacji, wstępy, recenzje (wybór): *Bogate dzieje Fabianek i okolic z sentymentem ciekawie i obszernie opisane oraz na setkach fotografii zaprezentowane* — rec.: J. Bielicki, *Fabianki i okolice. Materiały do dziejów*, Włocławek 2016. „Gazeta Lipnowska. Pismo Społeczno-Kulturalne Towarzystwa Miłośników Ziemi Dobrzyńskiej” 2017, nr 56, Rok XXVIII, s. 14–15.

dr Adam Wróbel  
przewodniczący Sekcji

## SEKCJA NAUK HISTORYCZNYCH

Prezydium Sekcji (od czerwca 2017 r.): dr Agnieszka Galczak-Froch — przewodnicząca, dr Władysław Kubiak — wiceprzewodniczący, mgr Marek Prus — sekretarz.

W czerwcu 2017 r. zostało zmienione prezydium Sekcji. Funkcję przewodniczącej objęła dr Agnieszka Galczak-Froch, wiceprzewodniczącym został dr Władysław Kubiak, natomiast na sekretarza wybrano mgr. Marka Prusa.

Od połowy roku członkowie Sekcji podjęli działania mające na celu popularyzację historii naszego regionu w społeczeństwie. Za pośrednictwem Delegatury Kuratorium Oświaty we Włocławku zwrócono się do dyrektorów szkół z propozy-



cją prelekcji dla uczniów oraz wspólnej organizacji szkolnych konkursów historycznych. Złożono również propozycje tematów wykładów dla Kujawsko-Dobrzyńskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, spośród których cztery zostaną zrealizowane w pierwszym semestrze bieżącego roku akademickiego. Jednocześnie uzgodniono, że wykłady te będą miały charakter otwarty dla wszystkich zainteresowanych. Ponieważ jednak odbywają się one w godzinach przedpołudniowych, nie wszyscy zainteresowani mogą z nich skorzystać. Dlatego też te same tematy zaproponowano bibliotekom miejskim do realizacji w godzinach popołudniowych.

We wrześniu założono profil Sekcji na facebooku, który docelowo ma być nie tylko platformą kontaktową dla członków Sekcji (między sobą i z osobami zainteresowanymi), ale i źródłem ciekawostek historycznych dla społeczeństwa.

Spotkania Sekcji otwierane są wykładem zarówno dla członków, jak i osób zainteresowanych z Włocławskiego Towarzystwa Naukowego. We wrześniu odbył się wykład dr Agnieszki Galczak-Froch zatytułowany „Kształtowanie się i stabilizacja nazwisk chłopskich na Kujawach wschodnich i w ziemi dobrzyńskiej”, natomiast spotkanie listopadowe otworzył wykład dr. Krzysztofa Optołowicza — „Klasztor dominikański w Brześciu Kujawskim (XIII–XIX wiek)”.

Przyjęty od czerwca 2017 r. kierunek działań Sekcji nie oznacza jednak, że w ciągu całego roku nie prowadzono innej działalności. Nasi członkowie, dbając o własny rozwój, brali udział w szeregu konferencji naukowych. Przykładem może być dr Tomasz Dziki, który wziął udział w konferencji naukowej „Pogranicze kujawsko-wielkopolskie”, zorganizowanej przez Urząd Gminy w Wierzbinku, pod patronatem Instytutu Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. W trakcie konferencji wygłosił referat „Komisarze i naczelnicy obwodu kujawskiego oraz powiatu włocławskiego w latach 1816–1866”. Natomiast na konferencji popularnonaukowej „Szlak Króla Kazimierza Wielkiego w województwie łódzkim”, zorganizowanej przez Muzeum Regionalne w Opocznie oraz Stowarzyszenie Króla Kazimierza Wielkiego z siedzibą w Kowalu, dr Tomasz Dziki wygłosił referat „Stowarzyszenie Króla Kazimierza Wielkiego”. Magister Dariusz Chrobak na konferencji naukowej „Reformowanie edukacji historycznej”, która została zorganizowana w ramach XII Toruńskich Spotkań Dydaktycznych przez Polskie Towarzystwo Historyczne, Instytut Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika oraz SOP Oświatowiec w Toruniu, wygłosił referat z prezentacją komputerową — „Jak reformy wpływają na nauczanie historii na przykładzie SP Czernikowo i szkół ziemi dobrzyńskiej”. Doktor Agnieszka Galczak-Froch oraz mgr Dariusz Chrobak wzięli udział w XXII Konferencji Historycznej „Z dziejów Ziemi Dobrzyńskiej” zorganizowanej przez Stowarzyszenie Gmin Ziemi Dobrzyńskiej w Dobrzyniu nad Wisłą oraz Gminę Skrwilno. Członkowie Sekcji zaangażowani są również w organizację konferen-

cji poświęconej odzyskaniu przez Polskę niepodległości, podczas której wygłoszą kilka referatów.

Członkowie Sekcji prowadzili także badania naukowe w interesujących ich obszarach, wyniki badań przedstawiali w swoich publikacjach. Doktor Tomasz Dziński zamieścił w roczniku „Ziemia Kujawska” nekrolog *Piotr Bokota (1960–2011)*, przygotował teksty historyczne do jednodniówki *Kurier Włocławski* poświęconej 97. rocznicy bitwy o Włocławek w sierpniu 1920 r. oraz opublikował szereg artykułów: *Z dziejów Racięcina w XIX wieku*, [w:] *Studia z dziejów pogranicza kujawsko-wielkopolskiego*, t. 7, pod red. P. Szczepankiewicza, J. Kołtuniaka, Bydgoszcz–Wierzbinek 2017, s. 11–26; *Budynek dawnego starostwa*, „Tu i Teraz. Gazeta Włocławka i Powiatu Włocławskiego” 2017, nr 87, s. 17; *Powiat włocławski w województwie mazowieckim... 16 posłów i deputowanych walczyło o województwo kujawskie*, „Tu i Teraz. Gazeta Włocławka i Powiatu Włocławskiego” 2017, nr 88, s. 14.

Magister Przemysław Nowicki wynikami prowadzonych przez siebie badań historycznych podzielił się w artykułach: *Izbickie gimnazjum kontynuatorem idei „Szkoły Dialogu”*, „Tu i Teraz. Gazeta Włocławka i Powiatu Włocławskiego” 2017, *Żydzi w Brdowie w XIX wieku (do 1866 roku)*, „Polonia Maior Orientalis. Studia z Dziejów Wielkopolski Wschodniej” 2017, t. IV. Napisał również *Wspomnienie o dr Rucie Sakowskiej — w szóstą rocznicę śmierci*, opublikowane w sierpniu 2017 r.

Magister Dariusz Chrobak opublikował artykuł *Mniejszości wyznaniowe, etniczne i narodowe na Ziemi Dobrzyńskiej i pamięć o nich na przykładzie działań Szkoły Podstawowej im. K.K. Baczyńskiego w Czernikowie i innych podmiotów*, [w:] *Mniejszości wyznaniowe i etniczne w Kujawsko-Pomorskim*, Toruń 2017, s. 191–198.

Członkowie Sekcji przygotowali również biogramy do *Włocławskiego słownika biograficznego* (prof. nadzw. Stanisław Kunikowski, dr Tomasz Dziński, dr Władysław Kubiak, mgr Przemysław Nowicki, mgr Jerzy Giergielewicz) oraz do *Słownika biograficznego powiatu toruńskiego* (mgr Dariusz Chrobak).

Szeroką działalność popularyzującą historię naszego regionu prowadził mgr Dariusz Chrobak. W kwietniu odbył się finał kolejnego gminnego (otwartego, cyklicznego) konkursu literackiego na wiersz własny, prozę, wspomnienia, legendy — „Rzeczy niepokój”. W czerwcu mgr D. Chrobak zorganizował projekt historyczno-artystyczny Klejnoty Powiatu Toruńskiego (grant Starostwa Powiatowego w Toruniu), w ramach którego odbyły się warsztaty filmowe, fotograficzne, graficzne w Przysieku, Górsku, Zamku Bierzglowskim i Bierzglowie. W sierpniu bieżącego roku był współorganizatorem wystawy w Szkole Podstawowej w Czernikowie „Wręcz Włęcz”, upamiętniającej działania Czernikowskiego Stowarzyszenia CZYŻ-NIE przy chacie Włeckiej, na której prezentowano przedmioty codziennego użytku pozyskane od mieszkańców. W ramach wystawy prezentowana

była również prawystawa akwareli Jacka Kamińskiego, poświęconych odnawianiu tradycji (sianokosy, wesele dobrzyńskie, dziady, zaduszki poetyckie, chodzenie z kogutkiem, zapusty). W tym samym miesiącu D. Chrobak wziął udział w Festiwalu Wisły — happeningu poetycko-muzycznym na barce „Maria”. We wrześniu zorganizował wystawę „Oblicza Matki Boskiej Skępskiej”, na której przedstawiono ponad 200 artefaktów pozyskanych z muzeów wrocławskiego, sierpeckiego, dobrzyńskiego (rypińskiego), osieckiej izby tradycji i od wielu osób prywatnych; na wystawie było prawie sto różnych figur-rzeźb Matki Boskiej Skępskiej. Wystawa była częścią obchodów 15-lecia Stowarzyszenia CZYŻ-NIE, Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju Edukacji, Kultury i Sportu.

W propagowanie historii aktywnie włączał się również mgr Jarosław Jankowski, organizując w gminie Brudzeń Duży Dzień Żołnierzy Wyklętych (1 marca), akcję Żonkile (19 kwietnia) oraz we wrześniu i październiku — BohaterOn.

Historię Wrocławka oraz 14 Pułku Piechoty popularyzował w społeczeństwie mgr Dariusz Koziński, redagując dwie strony internetowe poświęcone wspomnianym zagadnieniom.

dr Agnieszka Galczak-Froch  
przewodnicząca Sekcji

## **SEKCJA NAUK PRAWNYCH I ADMINISTRACYJNYCH**

Prezydium Sekcji: dr Fabian Nalikowski — przewodniczący, mgr Władysław Borkowski — wiceprzewodniczący, sekretarz — wakat.

W bieżącym roku kalendarzowym działalność naukowa członków Sekcji Nauk Prawnych i Administracyjnych Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego koncentrowała się przede wszystkim wokół problematyki związanej z otoczeniem prawnym i praktycznymi aspektami funkcjonowania jednostek samorządu terytorialnego w Polsce i w Europie Środkowo-Wschodniej, w szczególności zaś dotyczyła zagadnień związanych z rozwojem i zarządzaniem miastami, porozumieniami między jednostkami samorządu terytorialnego, związkami metropolitalnymi i ich znaczeniem dla zrównoważonego rozwoju obszarów zurbanizowanych. Wiele uwagi poświęcono także poszczególnym rozwiązaniom prawnym zawartym w ustawie z dnia 9 X 2015 r. o rewitalizacji (gminny program rewitalizacji, specjalna strefa rewitalizacji, miejscowy plan rewitalizacji). Ponadto zainteresowania badawcze obejmowały zagadnienia związane z bezpieczeństwem narodowym,

prawem administracyjnym, prawem podatkowym, prawem karnym i prawem karnym skarbowym.

W ramach działań mających na celu popularyzację nauki członkowie Sekcji Nauk Prawnych i Administracyjnych wzięli udział w VIII Festiwalu Nauki, Kultury i Przedsiębiorczości, który odbył się we Włocławku w dniach 2–25 listopada. Angażowali się także w działalność lokalnych stowarzyszeń i organizacji pozarządowych, przybliżając zagadnienia związane z funkcjonowaniem samorządu terytorialnego i wskazując obszary potencjalnej współpracy między tymi organizacjami a jednostkami samorządu terytorialnego.

W zakresie działalności naukowej członkowie Sekcji Nauk Prawnych i Administracyjnych wzięli udział w II Międzynarodowej Konferencji Naukowej pt. „Miasta przyszłości. W poszukiwaniu nowego paradygmatu zarządzania i rozwoju”, która odbyła się we Włocławku w dniu 2 czerwca i zgromadziła przedstawicieli jednostek naukowych z Polski i Ukrainy, a także reprezentantów jednostek samorządu terytorialnego. Przedstawiciele Sekcji uczestniczyli w Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej pt. „Aktualne problemy samorządu terytorialnego”, która odbyła się w dniu 29 czerwca w Brzozie, oraz w Sympozjum Naukowym pt. „Niektóre aspekty rewitalizacji Śródmieścia Włocławka”, które zostało zorganizowane przez Kujawską Szkołę Wyższą w dniu 19 czerwca.

Członkowie Sekcji byli inicjatorami debat dotyczących problemów związanych ze zjawiskiem globalizacji. Uczestniczyli również w warsztatach i szkoleniach z zakresu komunikacji interpersonalnej i prawa podatkowego oraz w specjalistycznych szkoleniach z zakresu postępowania administracyjnego w związku ze zmianami w Kodeksie postępowania administracyjnego, które weszły w życie z dniem 1 VI 2017 r.

Fabian Nalikowski  
przewodniczący Sekcji

## **SEKCJA PEDAGOGIKI, PSYCHOLOGII I SOCJOLOGII**

Prezydium Sekcji: prof. nadzw. dr hab. Stanisław Kunikowski — przewodniczący, mgr Andrzej Twardzik — wiceprzewodniczący, mgr Edyta Rozłonkowska — sekretarz.

Sekcja Pedagogiki, Psychologii i Socjologii, działająca w ramach Włocławskiego Towarzystwa Naukowego od 2004 r., liczy aktualnie 48 członków. W 2017 r. przyjęto w poczet członków Sekcji jedną osobę, dwie osoby złożyły rezygnację.

W roku sprawozdawczym odbyły się cztery zebrania naukowe.

W dniu 20 lutego prof. dr hab. Lidia Marszałek, absolwentka Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej we Włocławku, zaprezentowała referat na temat „Konteksty duchowości człowieka. Ujęcie multidyscyplinarne”. Po wygłoszonym referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, w której członkowie Sekcji wyrażali własne spojrzenie na problematykę duchowości w aspekcie religijnym, społecznym, psychologicznym, ale także i pedagogicznym. Wiele miejsca w dyskusji poświęcono duchowości dziecka i człowieka dorosłego w ujęciu aksjologicznym i prakseologicznym. Przewodniczący Sekcji zaprezentował zebranym publikację naukową autorstwa prof. L. Marszałek pt. *Duchowość dziecka. Znaczenia. Perspektywy. Konteksty w Pedagogice Przedszkolnej*, która ukazała się nakładem Szkoły Wyższej im. Bogdana Jańskiego w Warszawie w 2013 r.

W dniu 11 kwietnia referat pt. „Niepełnosprawność — bariery i przeszkody, a może integracja społeczna” wygłosiła dr Krystyna Parysjanowicz, nauczyciel akademicki Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku, stały mediator przy Prezesie Sądu Okręgowego we Włocławku, kurator społeczny. W dyskusji, jaka się wywiązała po prezentacji referatu, podkreślano występujące w dalszym ciągu bariery, które znacznie utrudniają osobom niepełnosprawnym funkcjonowanie w świecie osób sprawnych. Podano przykłady zaniedbań ze strony administracji samorządowej i rządowej, odnoszące się chociażby do barier architektonicznych w sieciach sklepów wielkoprzemysłowych, w obiektach mieszkalnych, instytucjach życia kulturalnego i religijnego.

W dniu 27 listopada mgr Ireneusz Wiczorek przedstawił referat pt. „Edukacja wojskowa i proobronna młodzieży na przykładzie Zespołu Szkół Akademickich im. Obrońców Wisły 1920 roku”.

W dniu 18 grudnia odbyło się uroczyste spotkanie wigilijne członków Sekcji, podczas którego podsumowano działalność Sekcji i wytyczono plan działalności na rok 2018.

W roku sprawozdawczym nadal zbierane są artykuły do kolejnego, drugiego tomu „Zeszytów Naukowych Sekcji”, który ostatecznie ukaze się w drugim kwartale 2018 r.

Członkowie Sekcji uczestniczyli w organizowanych konferencjach, kongresach i sympozjach naukowych. Prof. Zygmunt Wiatrowski oraz rektor KSW prof. nadzw. Stanisław Kunikowski uczestniczyli w VII Naukowym Forum Polsko-Ukraińskim na temat „Edukacja dla przyszłości”, zorganizowanym w dniach 19–21 października przez Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Akademię Pedagogiki Specjalnej w Warszawie, pod honorowym patronatem Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN oraz Narodowej Akademii Pedagogicznych Nauk Ukrainy. Prof. Z. Wiatrowski wygłosił referat plenarny pt. „Wiedza i praca jako strategiczne



VII Naukowe Forum Polsko-Ukraińskie „Edukacja dla przyszłości”, Bydgoszcz, 19–21 X 2017 r. Prof. zw. Zygmunt Wiatrowski wygłasza referat pt. „Wiedza i praca jako strategiczne wyznaczniki edukacji w XXI wieku”



VII Naukowe Forum Polsko-Ukraińskie. Prof. nadzw. Stanisław Kuniowski (z lewej) i ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Ukrainy w Rzeczypospolitej Andriy Deszczyca



Seminarium naukowe pt. „Rodzina wobec globalnej zmiany cywilizacyjno-medialnej”, 19 X 2017 r. Sala obrad

wyznaczniki edukacji w XXI wieku”, zaś prof. nadzw. S. Kunikowski w obradach problemowych zaprezentował referat pt. „Kulturowe i regionalne aspekty edukacyjne naszych czasów”. Referaty ukazały się drukiem w dwutomowej publikacji materiałów pokonferencyjnych. W dniu 18 września, na zaproszenie ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Ukrainy w RP, prof. nadzw. S. Kunikowski uczestniczył w uroczystym spotkaniu inauguracyjnym obrady Forum Polsko-Ukraińskiego.

Członkowie Sekcji — dr Renata Brzezińska i mgr Andrzej Twardzik byli organizatorami seminarium naukowego w dniu 19 października pt. „Rodzina wobec globalnej zmiany cywilizacyjno-medialnej”. Seminarium odbyło się w Collegium Novum Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku, pod honorowym patronatem marszałka województwa kujawsko-pomorskiego w Toruniu oraz rektora Kujawskiej Szkoły



Dr Renata Brzezińska wygłasza referat podczas seminarium naukowego „Rodzina wobec globalnej zmiany cywilizacyjno-medialnej”, 19 X 2017 r.



Uroczyste wręczenie dr. h. c. prof. zw. dr. hab. Zygmuntovi Wiatrowskiemu tytułu Honorowego Profesora Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku, nadanego uchwałą Senatu KSW nr 44/17 z dnia 29 VI 2017 r., przez rektora Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku prof. nadzw. Stanisława Kunikowskiego



Pamiętkowe tablo nadające dr. h. c. prof. zw. dr. hab. Zygmuntovi Wiatrowskiemu tytuł Honorowego Profesora Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku, uchwałą Senatu KSW nr 44/17 z dnia 29 VI 2017 r.



Wyższej we Włocławku. Referaty naukowe wygłosili między innymi członkowie Sekcji: dr Renata Brzezińska, dr Tomasz Borowiak, dr Krystyna Parysjanowicz, dr Urszula Kempieńska. Celem seminarium była refleksja nad współczesnymi problemami rodziny w aspekcie pedagogicznym, psychologicznym, medialnym i zdrowotnym, a także modelem wychowania w rodzinie w ponowoczesnym świecie.

W dniu 14 października odbyła się inauguracja kolejnego roku akademickiego 2017/2018 w Kujawskiej Szkole Wyższej we Włocławku. Podczas inauguracji miała miejsce wyjątkowa uroczystość. Senat Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku przyznał prof. zw. dr. hab. Zygmuntowi Wiatrowskiemu tytuł Profesora Honorowego Kujawskiej Szkoły Wyższej. Tytuł Profesora Honorowego przyznawany jest osobom szczególnie zasłużonym dla nauki polskiej oraz rozwoju Kujawskiej Szkoły Wyższej. Profesor Wiatrowski jest założycielem Sekcji Pedagogiki, Psychologii i Socjologii i był jej przewodniczącym do 2010 r.

prof. nadzw. dr hab. Stanisław Kunikowski  
przewodniczący Sekcji

## **SPRAWOZDANIE KOMISJI REWIZYJNEJ Z DZIAŁALNOŚCI ZA ROK 2017**

Komisja Rewizyjna, wybrana podczas Zebrania Sprawozdawczo-Wyborczego Członków WTN w składzie: Jerzy Lewandowski — przewodniczący, Stanisław Pawlak — wiceprzewodniczący, Maria Palińska — sekretarz, w 2017 r. przeprowadziła kontrolę działalności finansowo-gospodarczej, analizę opłacalności składek członkowskich oraz badanie sprawozdania finansowego WTN za rok 2016.

W dniach 24–31 V 2017 r. Komisja Rewizyjna przeprowadziła badanie sprawozdania finansowego WTN sporządzonego na dzień 31 XII 2016 r. W sprawozdaniu WTN za 2016 r. w bilansie wykazała:

- aktywa w kwocie: 624,5 tys. zł;
- nadwyżkę przychodów nad kosztami, tj. wielkość dodatnią w kwocie 0,8 tys. zł, w 2015 r. nadwyżka była nieco większa i wynosiła 3 tys. zł.

W rachunku wyników, w pozycji przychody wykazano kwotę 195,3 tys. zł, tj. na poziomie z 2015 r., mimo znacznego spadku przychodów z najmu pomieszczeń o 25 tys. zł. W opłacaniu składek członkowskich uzyskane wpływy w wysokości 8,7 tys. zł były niższe niż w 2015 r. o 2 tys. zł. Znacznie wzrosły dotacje i darowizny na działalność wydawniczą — z 4,5 do 20,6 tys. zł. Zwiększono koszty realizacji zadań statutowych z 13 tys. zł w 2015 r. do 32 tys. zł w 2016 r., przy spadku kosztów administracyjnych z 176 tys. zł do 162 tys. zł

Komisja nie wniosła uwag do sprawozdania i przyjęła je do akceptującej wiadomości.

W dniu 25 V 2017 r. przeprowadzono kontrolę dokumentacji finansowej. Zbadano wrywkowo niektóre pozycje Rejestru Zakupów 2016 r. Stwierdzono, że na każdej fakturze jest określona data wpływu, sprawdzenie pod względem merytorycznym przez wiceprezesa i / lub prezesa WTN, sprawdzenia pod względem rachunkowym i formalnym dokonywała główna księgowa. Na fakturze była też określona data przelewu z podpisem dyrektor biura Doroty Szklarskiej.

Zbadano również opłacalność składek członkowskich. Stwierdzono, że składki opłacane są systematycznie przez 57 proc. członków, 42 osoby mają zaległości tylko za 2016 r., 15 osób od 2015 r., jedna osoba od 2014 r. i jedna osoba od 2013 r. Zaległości powyżej jednego roku ma tylko 10 proc. członków.

W dniach 7–8 VI 2017 r. członkowie Komisji zapoznali się z projektem sprawozdania Komisji Rewizyjnej na Walne Zebranie Sprawozdawcze WTN. Komisja przyjęła sprawozdanie. W sprawozdaniu stwierdzono, że Komisja na podstawie przeprowadzonej kontroli i przedłożonego bilansu nie wnosi uwag do prowadzonej gospodarki finansowo-księgowej. Komisja w przyjętym materiale wnioskowała o udzielenie absolutorium dla zarządu.

mgr Jerzy Lewandowski  
przewodniczący Komisji Rewizyjnej WTN

## **SPRAWOZDANIE SĄDU KOLEŻEŃSKIEGO Z DZIAŁALNOŚCI ZA ROK 2017**

Sąd Koleżeński Włocławskiego Towarzystwa Naukowego, wyłoniony w głosowaniu podczas Walnego Zebrania Sprawozdawczo-Wyborczego w dniu 23 VI 2016 r., funkcjonuje w bieżącym roku w pełnym pięcioosobowym składzie. Zgodnie ze statutem naszego Towarzystwa oraz ze szczegółowym regulaminem

Sądu Koleżeńskiego, działamy w takiej oto formule organizacyjnej: funkcję wiceprzewodniczącego pełni inż. Zygmunt Gdaniec, obowiązki sekretarza sprawuje dr Beata Płackiewicz, rolę członków pełnią dr Renata Brzezińska i mgr Jerzy Giergielewicz, a funkcję koordynatora i przewodniczącego sprawuje mgr Andrzej Twardzik.

W mijającym okresie, tj. w roku 2017, Sąd Koleżeński nie odnotował ani jednego przypadku wpłynięcia wniosku o wszczęcie postępowania, jak też jakiegokolwiek skargi lub odwołania od decyzji podjętych przez Sąd Koleżeński w poprzednich okresach.

Przewodniczący Sądu wielokrotnie przy różnych okazjach, m.in. podczas Walnego Zebrania Sprawozdawczego WTN w dniu 9 VI 2017 r., jak też w trakcie zebrań Sekcji Pedagogiki, Psychologii i Socjologii poruszał sprawę dotyczącą postaw członków Towarzystwa i obowiązków, jakie wypływają z faktu przynależności do WTN. A chodzi o powinność systematycznego opłacania składek członkowskich, a także zwiększenie aktywności w pracach poszczególnych sekcji tematycznych, do których członkowie Towarzystwa dobrowolnie zadeklarowali swoją przynależność.

mgr Andrzej Twardzik  
przewodniczący Sądu Koleżeńskiego WTN



## BIBLIOGRAFIA KUJAW WSCHODNICH I ZIEMI DOBRZYŃSKIEJ ZA ROK 2016 (WYBÓR)

### I. ZAGADNIENIA OGÓLNE

- ATENEUM Kapłańskie. 2016 T. 167 z. 2(645). – Włocławek: Włocł. Wyd. Diec., 2016. – 414 s.
- ATENEUM Kapłańskie. 2016 T. 167 z. 3(646). – Włocławek: Włocł. Wyd. Diec., 2016. – 622 s.
- BANDZIAK-KWIATKOWSKA Karolina:** Wanda Mikołajewska (1932–2015). *Rocznik Muzealny* 2016 T. 16 s. 193–195
- BORUCKI Janusz, ks.:** Sprawozdanie z działalności Teologicznego Towarzystwa Naukowego Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku w roku 2015/2016. *Studia Włocławskie* 2016 T. 18 s. 505–512
- BYCZYŃSKA Danuta:** Kalendarium Kujaw wschodnich i ziemi dobrzyńskiej za rok 2015. *Zap. Kuj. Dobrz.* 2016 T. 31 s. 279–287
- CIESIELSKA Władysława:** Wspomnienia Bolesława Ciesielskiego spisane w 2009 roku. *Rocznik Dobrzyński* 2016, T. 9 s. 138–143
- CIESIELSKA Władysława:** Z miłości do Józefkowa i Skępego. Wspomnienia Władysławy Ciesielskiej z domu Lulińskiej. Rodzina Wacława Lulińskiego w pamięci najstarszej wnuczki. – Skępe: Wszechnica Wydawnicza i Edukacyjna „Verbum”, 2016. – 135 s.
- CIESIELSKI Sławomir:** Ze Skępego. – Skępe–Lipno–Brodnica: Wszechnica Wydawnicza i Edukacyjna „Verbum”, 2016. – 59 s.
- CYWIŃSKA Joanna:** Moje małe ojczyzny. Kocham Cię — Polsko! – Lipno–Brodnica: Wszechnica Wydawnicza i Edukacyjna „Verbum”, 2016. – 29 s.
- DĄBROWSKA Małgorzata:** Regionalna Izba Pamięci w Płonem // W: Z Dziejów Ziemi Dobrzyńskiej [Nr] 20. – Dobrzyń nad Wisłą: Stowarzyszenie Gmin Ziemi Dobrzyńskiej, 2016. – s. 211–218
- DEBIUTY Naukowe KSW. T. 11. – Włocławek: Kujawska Szkoła Wyższa, 2016. – 184, [8] s.: il., fot.
- DZIAŁALNOŚĆ Włocławskiego Towarzystwa Naukowego: XI Kadencja Zarządu (22 V 2012–23 VI 2016) / pod red. Zdzisława Jana Zasady. – Włocławek: Włocławskie Towarzystwo Naukowe. – Ofic. Wyd. WTN „Lega”, 2016. – 79 s.: il.
- GMURCZYK Zbigniew, ks.:** Miłosierdzie Boże w korespondencji Bb. Antoniego Pawłowskiego z ks. Michałem Sopoćko. Teksty z komentarzem. *Studia Włocławskie* 2016 T. 18 s. 477–504
- GRELA Barbara:** Figura Chrystusa „łaskami słyńąca”. Krzyż Tumski we włocławskiej katedrze. *Ateneum Kapłańskie* 2016 T. 167 z. 3(646) s. 531–545

- IWIŃSKA Jolanta Zofia:** Nie Jego ponieśli na drzwiach Świętojańską. Ballada o Staszku Lewandowskim. *Rocznik Dobrzyński* 2016 T. 9 s. 128–137
- JABŁOŃSKI Leonard:** Niecodzienne zgromadzenie Dobrzyńskiego Towarzystwa Naukowego na zamku Anny Wazówny w Golubiu-Dobrzyniu. *Rocznik Dobrzyński* 2016, T. 9 s. 212–218
- JARMARK Kazimierzowski AD 2016: Vivat Król! Vivat Kowal. *Zap. Kazim.* 2016 Nr 16 s. 101–103
- KAPIEL w balii. Zwyczaje higieniczne dawnej wsi / [tekst Dorota Kalinowska. – Włocławek: Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej, 2016. – 8 s.: il.
- KRAJEWSKI Mirosław:** Oborzańskie Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej Pani i Królowej Ziemi Dobrzyńskiej. – Kraków–Obory–Brodnica: Wszechnica Wydawnicza i Edukacyjna „Verbum”, 2016. – 296 s.
- KRAJEWSKI Mirosław:** Pod Szatą Karmelu. Kościół i klasztor Ojców Karmelitów w Trutowie i okolica. – Trutowo–Brodnica: Wszechnica Wydawnicza i Edukacyjna „Verbum”, 2016. – 362 s.
- KUBANOWSKI Andrzej:** Teologiczne znaczenie polichromii znajdującej się w części prezbiterialnej kościoła parafialnego Świętej Trójcy w Rypinie. *Rocznik Dobrzyński* 2016 T. 9 s. 32–47
- NAWROCKI Wojciech:** Działalność statutowa władz SKKW. *Zap. Kazim.* 2016 Nr 16 s. 64–77
- NOWAKOWSKI Piotr:** Aleksander Kociołowicz (1945–2016). *Rocznik Muzealny* 2016 T. 16 s. 203–205
- OSIŃSKA Wioleta:** Wydawnictwa za lata 2014–2015. *Rocznik Muzealny* 2016 T. 16 s. 265–271
- ROCZNIK Dobrzyński. T. 9 / [red. Mirosław Krajewski]. – Rypin: Dobrzyńskie Towarzystwo Naukowe, 2016. – 305 s.
- ROCZNIK Muzealny. T. 16 / [red. nac. Piotr Nowakowski]. – Włocławek: Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej, 2016. – 271 s.: il.
- ROCZNIK Zespołu Szkół Katolickich im. Ks. Jana Długosza we Włocławku. T. 15, rok szkolny 2015/2016 / red. Jacek Kędziński. – Włocławek: Zespół Szkół Katolickich im. Ks. Jana Długosza, 2016. – 536 s. (jest kontynuacją: Rocznika Publicznego Gimnazjum i Publicznego Liceum im. Ks. Jana Długosza we Włocławku)
- ROGOWSKA Zenobia:** Jak rypińskie „Civitas Christiana” uczciło 1050 rocznicę chrztu Polski. *Rocznik Dobrzyński* 2016 T. 9 s. 208–211
- SIKOROWSKI Aleksander:** Życie pokorne i twórcze / [oprac., wstęp Mirosław Krajewski]. – Rypin: Wszechnica Edukacyjna i Wydawnicza „Verbum”, 2016. – 80 s.
- STOWARZYSZONE Gminy Dobrzyńskie 10. – Dobrzyń nad Wisłą: Stowarzyszenie Gmin Ziemi Dobrzyńskiej, 2016. – s.!!!
- Struciński Szymon:** Gala Miejska AD 2016 – Kowal ma swój sztandar! *Zap. Kazim.* 2016 Nr 17 s. 99–101
- STUDIA Włocławskie. T. 18 / [red. nac. Lech Stanisław Król: Teologiczne Towarzystwo Naukowe Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku. – Włocławek: Włocławskie Wydawnictwo Diecezjalne, 2016. – 530, [1] s.

- SZYMAŃSKI Józef, ks.:** Parafia w Mąkoszynie na przełomie XIX i XX wieku w świetle akt wizytacyjnych. *Studia Włocławskie* 2016 T. 18 s. 465–476
- TRZECIAK Bogdan:** Moje wspomnienia. Historia jednego życia rodem z Chocenia / [wstęp, życiorys, przyp. M. Raczkowski]. – Kołobrzeg–Chocień: Wszechnica Edukacyjna i Wydawnicza „Verbum”, 2016. – 159 s.
- W SŁUŻBIE ludziom i ojczyźnie. Pamiętnik Antoniego Byszewskiego (1876–1963), z życiorysem autora M. Raczkowskiego. Wyd. 2 popr. i uzup. / red. Mirosław Krajewski. – Rypin: Wszechnica Edukacyjna i Wydawnicza „Verbum”, 2016. – 82 s.
- WARZBIŃSKA Iwona:** Stanisław Warzbiński — wspomnienie wnuczki. *Rocznik Dobrzyński* 2016 T. 9 s. 178–183
- WĄSIK Beata:** Kalendarium za lata 2014–2015. *Rocznik Muzealny* 2016 T. 16 s. 213–245
- WĄSIK Beata:** Wystawiennictwo za lata 2014–2015. *Rocznik Muzealny* 2016 T. 16 s. 247–264
- WITCZAK Henryk, ks.:** Z dziejów fundacji Jana Rętwińskiego w Trutowie. *Studia Włocławskie* 2016 T. 18 s. 423–450
- WRÓBEL Adam:** Wybrane nazwy wsi z terenu Kujaw wschodnich i ziemi dobrzyńskiej. *Zap. Kuj. Dobrz.* 2016 T. 31 s. 33–80
- WSPÓŁCZESNA gmina Radomin // W: Z Dziejów Ziemi Dobrzyńskiej [Nr] 20. – Dobrzyń nad Wisłą: Stowarzyszenie Gmin Ziemi Dobrzyńskiej, 2016. – s. 219–222
- Z DZIEJÓW Ziemi Dobrzyńskiej [Nr] 20 / pod red. Ryszarda Bartoszewskiego, wstęp i topografia Mirosław Krajewski. – Dobrzyń nad Wisłą: Stowarzyszenie Gmin Ziemi Dobrzyńskiej, 2016. – 239 s.
- ZABORNY Tadeusz, ks.:** Kalendarium Roku Jubileuszowego kościoła farnego w Rypinie. *Rocznik Dobrzyński* 2016 T. 9 s. 204–207
- ZAPISKI Kazimierzowskie. Nr 16. – Kowal: Stowarzyszenie Króla Kazimierza Wielkiego, 2016. – 122 s.
- ZAPISKI Kazimierzowskie. Nr 17. – Kowal: Stowarzyszenie Króla Kazimierza Wielkiego, 2016. – 104 s.
- ZAPISKI Kujawsko-Dobrzyńskie. T. 31: Wsie kujawskie i dobrzyńskie / Włocławskie Towarzystwo Naukowe. – Włocławek 2016. – 287 s.
- ZAPORA Adam:** Mieczysław Wojciech Reder (1913–1991). *Rocznik Muzealny* 2016 T. 16 s. 207–211
- ZASADA Zdzisław Jan:** Ksiądz Marian Włosiński (1945–2016). Profesor nauk teologicznych, nauczyciel akademicki, członek zarządu Włocławskiego Towarzystwa Naukowego. *Zap. Kuj. Dobrz.* 2016 T. 31 s. 9–11
- ZASADA Zdzisław Jan:** Sprawozdanie zarządu Włocławskiego Towarzystwa Naukowego z działalności za rok 2016. *Zap. Kuj. Dobrz.* 2016 T. 31 s. 227–256
- ZIELIŃSKA Iwona:** Kalendarium Dobrzyńskiego Towarzystwa Naukowego za 2015 rok. *Rocznik Dobrzyński* 2016 T. 9 s. 257–263
- ZIÓŁKOWSKA Barbara:** Bibliografia Kujaw Wschodnich i ziemi dobrzyńskiej za rok 2015 (wybór). *Zap. Kuj. Dobrz.* 2016 T. 31 s. 269–277
- ŻABIEREK Krzysztof:** Wręczenie chorągwi 67. Pułku piechoty w Brodnicy. *Rocznik Dobrzyński* 2016 T. 9 s. 118–127

## II. ŚRODOWISKO GEOGRAFICZNO-PRZYRODNICZE

**CIESIELSKA Bożena:** Skępe w opisie i fotografii / red. Mirosław Krajewski. – Brodnica–Skępe: Wszechnica Wydawnicza i Edukacyjna „Verbum”, 2016. – 245 s.: fot.

**DZIKI Tomasz:** Szlak turystyczny Króla Kazimierza Wielkiego. *Zap. Kazim.* 2016 Nr 17 s. 96–97

**KRAJEWSKI Mirosław:** Okolice z „Dobrzyńską Częstochową”. Gmina Zbójno koło Obór na Ziemi Dobrzyńskiej, zwanej Dobrą Ziemią. – Brodnica–Zbójno–Obory: Wszechnica Wydawnicza i Edukacyjna „Verbum”, 2016. – 546 s.

**PALIŃSKA Maria:** Sekcja Nauk Technicznych i Przyrodniczych. *Zap. Kuj. Dobrz.* 2016 T. 31 s. 266–267

RAPORT o stanie środowiska województwa kujawsko-pomorskiego w 2015 r. / oprac. pod kier. Elwiry Jutrowskiej; red. Wioletta Ślachciak, Jacek Goszczyński; Inspekcja Ochrony Środowiska, Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska w Bydgoszczy. – Bydgoszcz: Biblioteka Monitoringu Środowiska, 2016. – 221 s.: il. kolor.

ŚRODOWISKO przyrodnicze Ziemi Dobrzyńskiej. Cz. 3. – Dobrzyń nad Wisłą: Stowarzyszenie Gmin Ziemi Dobrzyńskiej; Polskie Wydawnictwa Reklamowe, 2016. – 175 s.

**WINIARSKI Andrzej:** Wieniec-Zdrój i okolice: Przewodnik.–Włocławek: „Lars-Antyki”, 2016. – 175 s.: il.

WŁOCŁAWEK i okolice regionem turystyki aktywnej. – Włocławek: Włocławska Informacja Turystyczna, [2016]. – [14] s.: il.

## III. HISTORIA

**BULLER Wojciech:** Z ziemi dobrzyńskiej do dalekiej Hiszpanii. Związki 4 Pułku Piechoty Księstwa Warszawskiego z ziemią dobrzyńską. *Rocznik Dobrzyński* 2016, T. 9 s. 9–31

**DĘBIŃSKI Józef, ks.:** Działalność duchowieństwa włocławskiego w czasie I wojny światowej (1914–1918). *Ateneum Kapłańskie* 2016 T. 167 z. 2(645) s. 283–316

**DROZD-LIPIŃSKA Alicja, ŁUCZAK Krystian:** Badania weryfikacyjne średniowiecznego grodziska oraz historia kościoła pw. św. Stanisława Biskupa i św. Marii Magdaleny w miejscowości Przepust gm. Waganiec, stan 1 (AZP 44–46/12). *Rocznik Dobrzyński* 2016 T. 16 s. 103–120

**FRĄTCZAK Wojciech, ks.:** Pożyteczny panegiryk. Ujawnione na nowo źródło do dziejów diecezji włocławskiej. *Studia Włocławskie* 2016 T. 18 s. 409–422

**GMURCZYK Zbigniew, ks.:** Księgi metrykalne parafii dekanatu lipnowskiego w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku jako źródło do opracowania lokalnych monografii historycznych. *Zap. Kuj. Dobrz.* 2016 T. 31 s. 133–141

**GRACZKOWSKI Andrzej:** Szkice z dziejów Zbójna k. Rypina (do 1945 r.). *Rocznik Dobrzyński* 2016 T. 9 s. 68–89

**JAGODZIŃSKI Jan:** Represje okupanta niemieckiego i władz Polski Ludowej wobec narodu polskiego na przykładzie rodziny Leonarda i Marianny Janickich z Dulska k. Golubia-Dobrzyń. *Rocznik Dobrzyński* 2016 T. 9 s. 156–171

**KOSZYTKOWSKI Janusz:** Polska Organizacja Wojskowa w Wielgim k. Lipna. *Rocznik Dobrzyński* 2016 T. 9 s. 144–155



- KRAJEWSKI Mirosław:** Od Targowicy do Żołnierzy Niezłomnych (przyczynek do biografistyki martyrologicznej ziemi dobrzyńskiej) // W: Z Dziejów Ziemi Dobrzyńskiej. – Dobrzyń nad Wisłą: Stowarzyszenie Gmin Ziemi Dobrzyńskiej, 2016. – s. 23–88
- KUBIAK Władysław:** Ofiary zbrodni katyńskiej spośród mieszkańców województwa pomorskiego (1939): Kujawsko-Pomorska Lista Katyńska. – Włocławek: Włocławskie Towarzystwo Naukowe-Oficyna Wydawnicza WTN „Lega”, 2016. – 550 s.: il
- KWIATKOWSKI Andrzej:** Wybór źródeł do dziejów wsi Smółsk w XIX wieku. *Zap. Kuj. Dobrz.* 2016 T. 31 s. 143–160
- KWIATKOWSKI Michał:** Ślady osadnictwa olęderskiego na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej. Uwagi na marginesie wystawy czasowej pt. „Zapomniany świat. Olędrzy w krajoznawstwie i kulturze”. *Rocznik Muzealny* 2016 T. 16 s. 151–163
- MICHALSKI Tomasz:** Wybór źródeł do dziejów wsi Śmiłowice w XIX wieku. *Zap. Kuj. Dobrz.* 2016 T. 31 s. 143–160
- ONI tworzyli historię: aleksandrowski słownik biograficzny. T. 1 / pod red. Andrzeja Cieśli [teksty Andrzej Cieśla, Jerzy Erwiński, Piotr Miernik, Robert Stodolny]. – Aleksandrów Kujawski: Miejskie Centrum Kultury, 2016. – 128 s.: il.
- POLAK Wojciech, GALIJ-SKARBIŃSKA Sylwia:** Historia jest zawsze ciekawa: szkice z najnowszych dziejów regionu kujawsko-pomorskiego. – Toruń: Pracownia Poligraficzna, 2016. – 147 s.
- RYGIELSKA Patrycja:** Konspiracyjna działalność Wacława Kozłowskiego w ramach Tajnego Związku Krwawej Ręki // W: Z Dziejów Ziemi Dobrzyńskiej. – Dobrzyń nad Wisłą: Stowarzyszenie Gmin Ziemi Dobrzyńskiej, 2016. – s. 179–192
- SOBCZYK Paweł:** Nowe znalezisko scytyjskie z ziemi dobrzyńskiej. *Rocznik Muzealny* 2016 T. 16 s. 183–192
- SZALKOWSKI Andrzej:** Bitwa w Radomnie 14.09.1769 r. Przyczynek do historii czasów konfederacji barskiej na ziemi dobrzyńskiej // W: Z Dziejów Ziemi Dobrzyńskiej [Nr] 20. – Dobrzyń nad Wisłą: Stowarzyszenie Gmin Ziemi Dobrzyńskiej, 2016. – s. 11–22
- ŻABIEREK Krzysztof:** Bitwa o Brodnicę 1920 roku. *Rocznik Dobrzyński* 2016 T. 9 s. 48–67

#### IV. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE

- BANDZIAK-KWIATKOWSKA Karolina:** Pamiątka z fajansu: w 140. Rocznicę przemysłu ceramicznego we Włocławku. – Włocławek: Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej, 2016. – 75 s.: il.
- CIECHALSKI Arkadiusz:** Cukrownia w Choceniu: powstanie, rozwój, upadek. – Włocławek: Expol, 2016. – 139 s.: il.
- CIEŚLAK Marian:** Stowarzyszenie Kupców Polskich. Historia Oddziału Kujawskiego 1919–1939. *Rocznik Muzealny* 2016 T. 16 s. 89–102

#### V. ZAGADNIENIA SPOŁECZNO-POLITYCZNE. ZDROWIE

- BEZPIECZNIE i zgodnie z przepisami prawa: Włocławskie sympozja o bezpieczeństwie i higienie pracy / pod red. Zdzisława Jana Zasady (2012–2016). – Włocławek: Włocławskie Towarzystwo Naukowe, Kujawska Szkoła Wyższa, 2016. – 51, [7] s.: il., fot.

- CYBULSKI Tomasz:** Problematyka prostytucji we Włocławku na podstawie prasy lokalnej do 1939 roku. *Zap. Kuj. Dobrz.* 2016 T. 31 s. 179–207
- 25 [DWADZIEŚCIA PIĘĆ] lat samorządu miasta Kowal. *Zap. Kazim.* 2016 Nr 16, s. 108–108
- JAWORSKI Wojciech:** Legalne organizacje społeczne w powiecie włocławskim w latach 1878–1914. *Rocznik Muzealny* 2016 T. 16 s. 121–136
- KALINOWSKA Dorota:** Higiena na wsi w dobie kultury tradycyjnej. *Rocznik Muzealny* 2016 T. 16 s. 137–150
- ŁUKOMSKI Jan:** Historia firmy. Zakład Ślusarsko-Budowlany Kazimierza Łukomskiego z Włocławka. *Rocznik Muzealny* 2016 T. 16 s. 165–181
- NALIKOWSKI Fabian:** Sekcja Nauk Prawnych i Administracyjnych. *Zap. Kuj. Dobrz.* 2016 T. 31 s. 265–266
- SKOCZYLAŚ Kazimierz, ks.:** Wartości religijno-moralne młodzieży ponadgimnazjalnej Kujaw wschodnich. – Włocławek: Wyd. Duszpasterstwa Rolników, 2016. – 351 s.
- STYPUŁA-CICHALSKA Żaneta:** Rola matki w uświadamianiu i wychowaniu seksualnym córek (na podstawie badań przeprowadzonych wśród kobiet powiatu włocławskiego). *Debiuty Naukowe KSW* 2016 T. 11 s. 99–109
- WÓDECKA Dorota:** Poglądy kobiet na temat zdrady małżeńskiej na podstawie badań przeprowadzonych wśród kobiet mieszkanek Włocławka i Osiecin. *Debiuty Naukowe KSW* 2016 T. 11 s. 81–98

## VI. NAUKA. OŚWIATA. KULTURA. SZTUKA. SPORT

- ADAMCZYK Barbara:** Rekonstrukcja zabytkowych pieców na ekspozycjach wnętrz dworskich w Kłóbce. *Rocznik Muzealny* 2016 T. 16 s. 5–14
- BOCZARSKA Bożena:** Szumowisko. – Włocławek: Expol, 2016. – 168 s.; il.
- BRZEZIŃSKA Agnieszka:** Ośrodek Chopinowski w Szafarni — historia i dzień dzisiejszy // W: *Z Dziejów Ziemi Dobrzyńskiej* [Nr] 20. – Dobrzyń nad Wisłą: Stowarzyszenie Gmin Ziemi Dobrzyńskiej, 2016. – s. 205–210
- CIESIELSKA Bożena:** Urok przyrodznej kapliczki. *Rocznik Dobrzyński* 2016 T. 9 s. 172–177
- DRUGI brzeg 8: Pokonkursowy tomik poezji twórców więziennych / [wybór i oprac. Tomasz Seroczyński]. – Włocławek: Zakład Karny. Więzienny Klub Literacki „Bartnicka 10”, 2016. – 115 s.: il.
- DZIKI Tomasz:** Z dziejów oświaty wsi Kujaw wschodnich w pierwszej połowie XIX wieku. *Zap. Kuj. Dobrz.* 2016 T. 31 s. 81–100
- FODROWSKI Zbigniew:** Szkolnictwo w Gminie Radomin // W: *Z Dziejów Ziemi Dobrzyńskiej* [Nr] 20. – Dobrzyń nad Wisłą: Stowarzyszenie Gmin Ziemi Dobrzyńskiej, 2016. – s. 193–204
- KOTUŁA Krystyna:** Nabytki Działu Sztuki w latach 2011–2015. *Rocznik Muzealny* 2016 T. 16 s. 15–36
- KOTUŁA Krystyna:** Portret wachmistrza Konrada Krzyżanowskiego — dzieło malarskie i pamiątka historyczna. *Rocznik Muzealny* 2016 T. 16 s. 37–52

- KOTULA Krystyna:** Zbigniew Stec (19512–2014). Sztuka była dla niego nieskończonością. *Rocznik Muzealny* 2016 T. 16 s. 197–202
- KRAJEWSKI Mirosław:** Setna rocznica urodzin Koryfeusza Dobrej Ziemi. Jerzy Pietrkiewicz (1916–2007). *Rocznik Dobrzyński* 2016 T. 9 s. 90–121
- KUNIKOWSKI Stanisław:** Sekcja Pedagogiki, Psychologii i Socjologii. *Zap. Kuj. Dobrz.* 2016 T. 31 s. 267–268
- KUNIKOWSKI Stanisław:** Tożsamość kulturowa wsi polskiej na przykładzie Kujaw wschodnich i ziemi dobrzyńskiej. *Zap. Kuj. Dobrz.* 2016 T. 31 s. 13–32
- ŁUKASZEWICZ Antoni Benedykt:** Kujawskie legendy, gawędy i gadki. – Kowal–Włocławek: Antoni Benedykt Łukasiewicz, 2016. – 227 s.
- PAWŁOWSKA Krystyna:** Karczma Żyda z okresu międzywojennego w Kujawsko-Dobrzyńskim Parku Etnograficznym w Kłóbce. *Rocznik Muzealny* 2016 T. 16 s. 53–68
- PAWŁOWSKA Krystyna:** Rzeźba ludowa ziemi dobrzyńskiej. *Zap. Kuj. Dobrz.* 2016 T. 31 s. 101–132
- PIETRKIEWICZ Jerzy:** Na szali losu: autobiografia. – Warszawa: Wydawnictwo Iskry, 2016. – 241, [3] s.: il.
- RAJMUND Lewandowski (1927–1986). Piewca Ziemi Dobrzyńskiej / [tekst Adam Zapora. – Włocławek: Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej, 2016. – 47 s.: il.
- ROGOWSKA Zenobia:** O Tadeuszu Eysymencie herbu Korab i nie tylko... *Rocznik Dobrzyński* 2016 T. 9 s. 184–191
- RYBICKI Wojciech:** Kolaże epizodów. – Włocławek: Miejska Biblioteka Publiczna im. Z. Arentowicza, 2016. – 80 s.: il.
- RYKOWSKA Maria:** Zatańcz życie. – Lipno: Wszechnica Wydawnicza i Edukacyjna „Verbum”, 2016. – 52 s.
- [SIEDEMDZIESIĄT] lat szkoły w Nadrożu (1946–2016). Zespół Szkół nr 4 im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu / red. H. Bednarczuk, M. Krajnik. – Rypin–Nadróż: Wszechnica Wydawnicza i Edukacyjna „Verbum”, 2016. – 159 s.
- SIKOROWSKI Aleksander:** Czesława Dunajska — wyróżniająca się nauczycielka i dyrektor szkoły. *Rocznik Dobrzyński* 2016 T. 9 s. 192–202
- TAŹBIERSKI Roman Michał:** Włocławek w rysunkach. – Brześć Kujawski: „Krukowiak”, 2016. – 103 s.: il.
- UCHWYCIĆ nieuchwytnie / red. Katarzyna Grudzińska. – Włocławek: Miejska Biblioteka Publiczna im. Z. Arentowicza, 2016. – 59 s.
- W POGONI za pięknem: almanach Kujawskiego Stowarzyszenia Literatów we Włocławku rok 2016 / [wybór układ Bożena Broniszewska, Irena Górską-Nowicka, słowo wstępne Bożena Broniszewska, Teresa Olewczyńska, oprac. graf. Bożena Broniszewska, Kujawskie Stowarzyszenie Literatów we Włocławku]. – Redecz Krukowy: Wydawnictwo „Krukowiak”, 2016. – 149 s.: il.
- WASICKA Wanda:** Wędrujesz... / You Wander... – Włocławek: Kujawska Szkoła Wyższa, 2016. –...s.!!!
- WILIŃSKA Ilona:** Kujawska Szkoła Wyższa we Włocławku. *Zap. Kazim.* 2016 Nr 17 s. 81–82

**WRÓBEL Adam:** Sekcja Filologiczno-Artystyczna. *Zap. Kuj. Dobrz.* 2016 T. 31 s. 255–265

**WRÓBEL Adam:** Z dziedzictwa kulturowego, językowego w ziemi dobrzyńskiej. O nazwach miejscowych Gminy Radomin // W: *Z Dziejów Ziemi Dobrzyńskiej*. – Dobrzyń nad Wisłą: Stowarzyszenie Gmin Ziemi Dobrzyńskiej, 2016. – s. 89–178

**ZAPORA Adam:** Prace Wita Płazewskiego w zbiorach Działu Sztuki Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku. Post scriptum wystawy monograficznej „Wit Płazewski (1932–2004)”. Inspiracja życiem. *Rocznik Muzealny* 2016 T. 16 s. 69–88

Opracowała  
Barbara Ziółkowska

### Spis czasopism uwzględnionych w bibliografii i skróty ich tytułów

*Ateneum Kapłańskie* — Włocławek

*Debiuty Naukowe KSW* — *Debiuty Naukowe Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku*

*Rocznik Dobrzyński* — Rypin

*Rocznik Muzealny* — Włocławek

*Studia Włocławskie* — Włocławek

*Zap. Kazim.* — Zapiski Kazimierzowskie — Kowal

*Zap. Kuj. Dobrz.* — Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie — Włocławek

*Zeszyty Naukowe KSW* — Zeszyty Naukowe Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku

*Zeszyty Naukowe WSHE* — Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej we Włocławku

## **KALENDARIUM KUJAW WSCHODNICH I ZIEMI DOBRZYŃSKIEJ ZA ROK 2016**

### **ŻYCIE POLITYCZNE, SPOŁECZNE I GOSPODARCZE**

#### **Styczeń**

- 1 Włocławianie powitali Nowy Rok na Zielonym Rynku.
- 6 Ulicami Włocławka przeszedł orszak Trzech Króli.
- 22 Z okazji 153. rocznicy wybuchu powstania styczniowego delegacja włocławskiego samorządu złożyła kwiaty pod pomnikiem Stanisława Bechiego.
- 31 W Gminnym Ośrodku Kultury w Tłuchowie wręczono statuetkę laureatowi tytułu „Tłuchowianin Roku 2015” — motolotniarzowi Wojciechowi Bógdałowi. „Srebrne Pióro” otrzymała Klaudia Przymirska.

#### **Luty**

- 26 W podstrefie Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Rypinie otwarto zakład-cukierniczy „Pati”.

#### **Kwiecień**

- 11 Krzysztof Grządziel został jednym z laureatów warszawskiej Gali Osobowości i Sukcesów roku 2016 za Uzdrowisko „Wieniec” oraz wodę mineralną „Selenka”.

#### **Maj**

- 1 Włocławski pochód pierwszomajowy przeszedł na trasie od pomnika „Ludziom pracy” na Bulwarach do pomnika Żołnierza Polskiego na placu Wolności.
- 3 Przed bazyliką katedralną we Włocławku odbyły się uroczystości z okazji Święta Konstytucji 3 maja. Po przemówieniu prezydenta miasta Marka Wojtkowskiego uczestnicy uroczystości udali się do katedry na mszę św. za ojczyznę.
- 8 Przed pomnikiem Żołnierza Polskiego we Włocławku odbyły się uroczystości z okazji Dnia 1 Zwycięstwa. W obchodach wzięły udział kompanie honorowe z pocztami sztandarowymi policji, straży pożarnej, straży miejskiej, poczty sztandarowe organizacji kombatanckich oraz włocławskich szkół, harcerze, przedstawiciele Jednostki Strzeleckiej 4051. Przemówienie wygłosił prezydent miasta Marek Wojtkowski. Oprawę muzyczną zapewniła orkiestra z Zespołu Szkół Samochodowych.
- 30 W Teatrze Wielkim w Warszawie odbyła się gala kończąca 26. edycję konkursu „Teraz Polska”. Wśród laureatów konkursu znalazła się firma „BIN” z Aleksandrowa Kujawskiego.

#### **Czerwiec**

- 2–4 W Ciechocinku odbył się XXV Kongres Uzdrowisk Polskich ph. „Rehabilitacja w uzdrowiskach — skuteczna i najtańsza”.

- 4 Na Ukraińskim Cmentarzu Wojskowym w Aleksandrowie Kujawskim po raz dwudziesty trzeci zorganizowano uroczystości z udziałem delegacji z Ukrainy.
- 4–5 Oddział Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Zarzeczewie po raz trzydziesty siódmy zorganizował Dni Otwartych Drzwi. Na odwiedzających targi czekały wystawy, kiermasze, konkursy, pokazy, występy.

### Sierpień

- 7 Oddział Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego po raz siódmy zorganizował w Zarzeczewie Kujawsko-Pomorskie Miodowe Lato.
- 15 Pod pomnikiem Żołnierza Polskiego odbyły się włocławskie obchody Święta Wojska Polskiego. Po przemówieniu prezydenta miasta Marka Wojtkowskiego delegacje służb mundurowych, weteranów, samorządu, partii politycznych, harcerzy oraz uczniów złożyły wieńce i kwiaty.
- 25 W podstrefie Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Rypinie otwarto Wytwórnię Pasz „Cedrob”.

### Wrzesień

- 1 Uroczystością przy pomniku Żołnierza Polskiego uczczono we Włocławku 77. rocznicę wybuchu drugiej wojny światowej. W uroczystości wzięły udział poczty sztandarowe organizacji kombatanckich i społecznych, szkół, harcerzy. Oprawę muzyczną zapewniła orkiestra z Zespołu Szkół Samochodowych.
- 10–11 Na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Rypinie odbyła się 26. edycja targów „Rypin AGRA 2016”, połączona z Dożynkami Powiatowymi. W targach wzięło udział ponad 120 wystawców prezentujących środki do produkcji rolnej, materiały budowlane, wyposażenie budynków gospodarskich. Rozegrano XI Rypiński Bieg po Zdrowie Doliną Rypienicy.
- 16 Pod hasłem „Podaj dalej... drugie życie odpadów” odbyła się 23. edycja Sprzątania Świata — Polska 2016. W akcji uczestniczyło 46 placówek oświatowych z terenu Włocławka.

### Listopad

- 3 W Aleksandrowie Kujawskim uroczystości oddano do użytku miejską oczyszczalnię ścieków.
- 11 Przy pomniku Żołnierza Polskiego odbyły się włocławskie obchody Narodowego Święta Niepodległości. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz miasta, organizacji politycznych i społecznych, służb mundurowych i szkół. Przemówienie wygłosił prezydent miasta Marek Wojtkowski. Uczestnicy uroczystości nieśli 50-metrową flagę narodową do katedry, gdzie odprawiono mszę św. za ojczyznę. Chór „Canto” wystąpił z koncertem pieśni patriotycznych.
- 11 Przy pomniku Bohaterów Poległych za Wolność Polski w Choceniu odbyły się powiatowe obchody Narodowego Święta Niepodległości.
- 15 We Włocławku oficjalnie otwarto Zakład Radioterapii.
- 25 W Warszawskim Centrum EXPO XXI odbyła się Wielka Gala 19. edycji programu „Przedsiębiorstwo Fair Play 2016”. „Diamentową Statuetką” uhonorowano między innymi firmę „Atmomat” Szatkowski i Ryniec z Włocławka. „Platynową Statuetkę” otrzymała Klinika Uzdrowiskowa „Pod Tężniami” w Ciechocinku oraz Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej we Włocławku. Certyfikaty przyznano trzem

włocławskim firmom: firmie „Molewski”, Miejskiemu Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji oraz Przedsiębiorstwu Gospodarki Komunalnej, a także firmie Astex — Puczyńscy Tynki Kleje Farby z Otłoczyna.

## **Grudzień**

- 14 We Włocławku przy ulicy Łęgskiej rozpoczął działalność Zakład Aktywności Zawodowej.

## **ŻYCIE KULTURALNE, OŚWIATOWE I SPORTOWE**

### **Styczeń**

- 1 W Galerii Plakatu Polskiego w Teatrze Impresaryjnym we Włocławku otwarto wystawę zatytułowaną „Czterech wieszczów: Mickiewicz — Słowacki — Krasiński — Norwid”.
- 7 W Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie otwarto wystawę „Zapomniani kaci Hitlera. »Samoobrona« niemiecka na Pomorzu Gdańskim (Selbschutz Westpreussen)”.
- 8 W Galerii Sztuki Współczesnej we Włocławku otwarto wystawę biżuterii współczesnej autorstwa Ewy Effenberg, zatytułowaną „Geo-cięcie”.
- 10 Odbył się 24. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Na ulicach Włocławka kwestowało 440 wolontariuszy. Przed Halą Mistrzów odbył się koncert „Włocławek dla Orkiestry”.
- 16 W Muzeum Stanisława Noakowskiego w Nieszawie otwarto wystawę prac Marka A. Hoffmanna, zatytułowaną „Niedokończone...”.
- 16 Gminny Ośrodek Kultury w Kruszynie po raz piąty zorganizował Przegląd Przedstawień Jasełkowych „Do Betlejem nie jest tak daleko”. W konkursie uczestniczyło siedem grup teatralnych. Pierwszą nagrodę zdobył Teatrzyk Dzieciący „Kruszynka” z Kruszyna.

### **Luty**

- 1 W Teatrze Impresaryjnym we Włocławku otwarto wystawę polskich plakatów, zatytułowaną „Szekspir graficznie”.
- 1 W gmachu Zbiorów Sztuki Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku otwarto wystawę zatytułowaną „Władcy i przywódcy polscy ilustrowani monetą i medalem”.
- 3 W Galerii Sztuki „Antresola” w Centrum Kultury „Browar B.” we Włocławku otwarto wystawę Wołodymyra Czornobaja „Struktury organiczne. Kontynuacja. 2016”.
- 5 W Galerii Sztuki Współczesnej we Włocławku otwarto wystawę Jana Tutaja „In\_Out”.
- 6 Komenda Hufca ZHP w Aleksandrowie Kujawskim zorganizowała 16. Przegląd Jasełek „Kolorowy świat jasełek”. W Przeglądzie uczestniczyło dziewięć zespołów.
- 7 Ulicami Włocławka przeszedł 27. Korowód Grup Zapustnych. Wzięły w nim udział zespoły z Kaniewa, Lubania, Lubrańca, Olganowa, Świętosławia, Wagańca i Toporzyszczewa. Imprezę zorganizowało Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej.
- 12 W Centrum Kultury „Browar B.” we Włocławku otwarto wystawę Andrzeja Stefańskiego „Rysunek wczoraj i dziś”.

- 17 W Centrum Kultury „Browar B.” we Włocławku otwarto wystawę Joanny Wiszniewskiej-Domańskiej „Marzyciele, konstruktorzy...”.
- 26 We włocławskim Centrum Kultury „Browar B.” po raz ósmy odbył się Konkurs Rzeźbiarski dla Dzieci i Młodzieży im. Stanisława Zagajewskiego — II Edycja Konkursu Ogólnopolskiego. Wzięło w nim udział ponad 120 rzeźbiarzy.

### **Marzec**

- 4 W Galerii Sztuki Współczesnej we Włocławku otwarto wystawę „Triennale z martwą naturą” — pokłósie VII Ogólnopolskiego Konkursu Malarskiego zorganizowanego przez Biuro Wystaw Artystycznych w Sieradzu.
- 5–6 W Choceniu odbył się V Ogólnopolski Turniej Tańca Nowoczesnego.
- 11 W gmachu Zbiorów Sztuki Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku otwarto wystawę zatytułowaną „Stanisław Czajkowski (1878–1954). Malarstwo”.
- 12–13 Włocławski Oddział Związku Kynologicznego w Polsce zorganizował w Choceniu IV Zimową Wystawę Psów Rasowych.
- 18 W Radziejowskim Domu Kultury odbyły się 35. Międzywojewódzkie Prezentacje Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej „Kolorowy mikrofon”. W konkursie wzięło udział 46 solistów i zespołów. Grand Prix zdobyła Aleksandra Warszawska z Włocławka.
- 31 W Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie otwarto wystawę zatytułowaną „Sakramentalia i inne pamiątki z życia”.

### **Kwiecień**

- 1 W Teatrze Impresaryjnym we Włocławku otwarto wystawę „Plakaty Teatru Powszechnego w Warszawie”.
- 4 W gmachu Zbiorów Sztuki Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku wręczono nagrody laureatom VIII Konkursu Rzeźbiarskiego dla Dzieci i Młodzieży im. Stanisława Zagajewskiego, jak również otwarto wystawę pokonkursową. Jury oceniło 168 rzeźb wykonanych na miejscu oraz nadesłanych.
- 15 W Teatrze Impresaryjnym we Włocławku odbył się X Ogólnopolski Przegląd Małych Form Teatralnych „Maski”. Zaprezentowało się siedem grup teatralnych. Grand Prix zdobył zespół teatralny „Talia” z Zespołu Szkół w Chrostkowie.
- 16 W Muzeum Stanisława Noakowskiego w Nieszawie otwarto wystawę zatytułowaną „Fotografie dawnej Nieszawy Józefa Spornego i Czesława Świeczkowskiego ze zbiorów Kazimierza L. Zborowskiego”.
- 20–23 Pod hasłem „Nauka, wiedza, innowacje i przedsiębiorczość dla rozwoju miast i regionu” we Włocławku odbył się VII Festiwal Nauki, Kultury i Przedsiębiorczości. Na program Festiwalu złożyły się spotkania, prezentacje, warsztaty. Inauguracyjny wykład, zatytułowany „Firma XXI wieku”, w Centrum Kultury „Browar B.”, wygłosił prof. Andrzej Blikle.
- 21 We włocławskim Centrum Kultury „Browar B.” otwarto wystawę malarstwa, rysunku, grafiki i rzeźby Mikołaja Konczalskiego, zatytułowaną „Pamiętnik wyobraźni”.
- 21–22 W Centrum Kultury „Browar B.” we Włocławku odbyły się XVII Prezentacje Twórczości Artystycznej Osób Niepełnosprawnych „Mój świat — moje życie”.
- 22 Brzeskie Centrum Kultury po raz dziewiąty zorganizowało Rejonowy Przegląd Teatrów Dziecięcych i Młodzieżowych „Maska”. Grand Prix zdobyła grupa „Śmiłowickie Duszki” ze Szkoły Podstawowej w Śmiłowicach.



- 23 Komenda Hufca ZHP w Aleksandrowie Kujawskim po raz dwudziesty zorganizowała Wojewódzki Festiwal Piosenki Harcerskiej i Turystycznej „Wesoła nutka”.
- 23 W Centrum Kultury „Browar B.” we Włocławku otwarto wystawę III Ogólnopolskiego Pleneru Malarskiego „Ago-art. Gołaszewo 2016”.

## Maj

- 1 Na włocławskich zawiślańskich wzgórzach po raz trzydziesty czwarty rozegrano Bieg Kujawiaka. Na starcie stanęło 160 zawodników. Najszybsi byli: Artur Kamiński, Kamil Podolski oraz Zbigniew Górczyński.
- 1 Przemarszem mieszkańców Kowala, w strojach historycznych, pod pomnik Króla Kazimierza Wielkiego rozpoczął się kolejny Jarmark Kazimierzowski.
- 1 Na lotnisku w Kruszynie Aeroklub Włocławski uroczystie rozpoczął sezon lotniczy.
- 1 Ciechocinek obchodził 180-lecie uzdrowiska i 100-lecie nadania praw miejskich. Ulicami kurortu przeszła parada.
- 2 Przemarsz włocławian z kilkudziesięciometrową flagą narodową ulicami centrum miasta zapoczątkował święto ulicy 3 Maja. Na czele pochodu szedł prezydent miasta Marek Wojtkowski.
- 5–6 Miejska Biblioteka Publiczna we Włocławku zorganizowała Festiwal Książki.
- 7 W Centrum Kultury „Browar B.” we Włocławku odbyły się Ogólnopolskie Konfrontacje Taneczne CODA.
- 9 We Włocławku rozpoczęły się XXVII Katedralne Koncerty Organowe. Kolejne koncerty odbywały się w dniach 16, 23 i 30 maja oraz 6 i 13 czerwca.
- 13 We włocławskim Muzeum Etnograficznym otwarto wystawę zatytułowaną „Kąpiel w balii. Zwyczaje higieniczne dawnej wsi”.
- 13 W Galerii Sztuki Współczesnej we Włocławku otwarto Wystawę „OTWARTE”, będącą prezentacją twórczości siedemnaściora artystów ze środowiska toruńskiego.
- 13–15 W Rypińskim Domu Kultury odbył się 43. Ogólnopolski Przegląd Amatorskich Zespołów Teatralnych — Rypińska Wiosna Teatralna. Zaprezentowało się 19 wykonawców. Grand Prix zdobył Teatr „Przebudzenie” z Ostródy za spektakl „Szatnia”.
- 14 Włocławscy muzealnicy zorganizowali Noc Muzeów.
- 16 W budynku Prywatnej Ogólnokształcącej Szkoły Sztuk Pięknych we Włocławku podsumowano IV Międzynarodowe Biennale Miniatur w 1050. rocznicę chrztu Polski.
- 17 W Teatrze Impresaryjnym we Włocławku otwarto wystawę plakatów, zatytułowaną „Andrzej Wajda — człowiek teatru, człowiek filmu”.
- 20 W Centrum Kultury „Browar B.” we Włocławku odbył się XI Konkurs Piosenek z Repertuaru Maryli Rodowicz „To był maj...”.
- 20 W Centrum Kultury „Browar B.” we Włocławku otwarto wystawę fotograficzną zatytułowaną „Zwierzęta okiem Wajraka”.
- 24–28 Włocławscy studenci zorganizowali juwenalia, na które złożyły się: konferencja naukowa, barwny korowód, koncerty w klubach, imprezy sportowe oraz impreza plenerowa „Wielkie grillowanie”.

- 28 W Ciechocinku odbył się 24. Regionalny Przegląd Orkiestr Ochotniczych Straży Pożarnych.
- 30 W Centrum Kultury „Browar B.” prezydent Włocławka Marek Wojtkowski wręczył swoje coroczne nagrody twórcom i działaczom kultury. Nagrodę główną otrzymał Mikołaj Konczalski. Pozostali nagrodzeni to: Irena Matuszkiewicz, Andrzej Fronczak, Marian Szczepański, Katarzyna Michalska. Za wydarzenie roku uznano Festiwal Kultury, Nauki i Przedsiębiorczości. Jako odkrycie roku uhonorowano aktorkę Magdę Olszewską.

### Czerwiec

- 2 Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna oraz Zespół Szkół w Radziejowie byli organizatorami XV Powiatowego Konkursu Krasomówczego „Kujawy słowem malowane”. Była to już ostatnia edycja Konkursu.
- 2–3 Obchodzono Święto Powiatu Radziejowskiego.
- 2–5 W Lipnie odbył się X Przegląd Twórczości Filmowej „Poła i inni”. Statuetki „Politki” wręczono Małgorzacie Zajączkowskiej, Danielowi Olbrychskiemu, Agacie Politowskiej i Marii Nowotarskiej. Zaprezentowano sztukę „Promieniowanie”, zlagiery Mieczysława Fogga, odbył się panel „Inspiracje kina przyszłości”.
- 3 Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Łokietka w Radziejowie zorganizowało 23. Ogólnopolski Festiwal Piosenki Francuskiej. Grand Prix przyznano Sylwii Kwabisorskiej z Torunia.
- 3–5 Na Zalewie Włocławskim rozegrano XVIII Długodystansowe Mistrzostwa Polski Jachtów Kabinowych „Anwil Cup 2016”.
- 4 Towarzystwo Przyjaciół Ciechocinka po raz dziewiąty zorganizowało „Święto Soli — Łączy nas Wisła”.
- 4 Filia nr 11 Miejskiej Biblioteki Publicznej we Włocławku zorganizowała Noc Bibliotek.
- 4–5 W Ciechocinku odbyły się 45. Spotkania z Folklorem Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej. Imprezie towarzyszył kiermasz sztuki ludowej i rękodzieła artystycznego.
- 5 Na stadionie w Zbrachlinie odbył się XII Waganiecki Festiwal Orkiestr Dętych.
- 6–11 W Sitnicy odbył się 31. Zlot Zespołów Artystycznych Klubów Seniora.
- 8 W Muzeum Stanisława Noakowskiego w Nieszawie otwarto wystawę malarstwa Alojzego Balcerzaka „Pejzaże nadwiślańskie”. Wystawę zorganizowano z okazji obchodów święta miasta i jego patronki świętej Jadwigi Królowej.
- 9 W gmachu Zbiorów Sztuki Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku otwarto wystawę „Inspiracje orientem. Twórczość Aleksandra Laszenki (1883–1944) w gronie orientalistów polskich XIX i XX wieku”.
- 9 W Miejskiej Bibliotece Publicznej we Włocławku otwarto wystawę „Mój Włocławek”.
- 10 W Galerii Sztuki Współczesnej we Włocławku otwarto wystawę „Zbiór otwarty”. Wystawa została przygotowana z okazji jubileuszu 40-lecia Galerii.
- 10–11 Odbyły się XXI Dni Lubrańca. Zainicjowała je Parada Młodości.
- 12 Towarzystwo Przyjaciół Ciechocinka obchodziło 110-lecie swego istnienia.

- 13 W Szkole Podstawowej w Śmiłowicach odbyło się podsumowanie dziesiątej edycji Międzyszkolnego Konkursu Poetyckiego im. Leona Stankiewicza. W Konkursie wzięło udział 113 uczniów z 35 szkół z całego kraju.
- 15–18 W Centrum Kultury „Browar B.” we Włocławku odbył się 25. Finał Turnieju Poezji Śpiewanej 61. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. Wzięło w nim udział 23 wykonawców. Pierwszą nagrodę otrzymała Gabriela Kundziewicz z Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku.
- 18 Na stadionie przy Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Starym Brześciu po raz szósty zorganizowano Święto Żuru Kujawskiego.
- 18–19 Na lotnisku w Kruszynie rozegrano Mistrzostwa Polski Modeli na Uwięzi. Wystartowało 38 zawodników.
- 18–26 Po raz czterdziesty drugi obchodzono Dni Radziejowa. Zaprezentowano dwie inscenizacje historyczne: obrady sejmiku szlacheckiego oraz „Potyczkę szlachty z buntownikami w obronie kościoła”. Odbył się piknik rodzinny. Wystąpił zespół „Łzy”.
- 23 Zespół Pieśni i Tańca „Kujawy” zaprezentował w Parku im. Henryka Sienkiewicza we Włocławku widowisko „Noc Świętojańska”.
- 24–27 Obchodzono Dni Rypina, zainaugurowane uroczystą sesją Rady Miasta. Wręczono nagrodę Rypiński Laur Gospodarczy 2016. Otrzymał go Wojciech Kruszewski, prezes Lewiatan Holding.
- 25 W Ciechocinku odbyły się 21. Prezentacje Artystyczne „Sztuka bez barier”.
- 25 Na placu Wolności we Włocławku po raz czternasty odbył się Międzynarodowy Festiwal Sztuki Ulicy „Brukarnia”.
- 25–26 Obchodzono Dni Włocławka. Na Bulwarach i przed Halą Mistrzów odbyły się koncerty. Na ulicy 3 Maja rozstawił kramy Włocławski Jarmark.
- 26 W Kujawsko-Dobrzyńskim Parku Etnograficznym w Kłóbce zorganizowano festyn folklorystyczny „Miodobranie na Kujawach”.
- 29 We Włocławku rozpoczął się XI Festiwal Teatrów Dziecięcych zza Granicy. Na scenie Teatru Impresaryjnego grupy teatralne z Białorusi, Litwy, Ukrainy oraz Polski zaprezentowały 11 przedstawień. Pierwsze miejsca zdobyły dwa zespoły: „Wędrówka” z Litwy oraz „Talia” z Chrostkowa. Festiwal trwał do 4 lipca.

## Lipiec

- 8 W Galerii Sztuki Współczesnej we Włocławku otwarto wystawę fotografii Pawła Opalińskiego „Searching God in the fog”.
- 8–10 Ciechocinek świętował swoje 180. urodziny. Jubileusz uświetniły koncerty w Parku Zdrojowym i w Teatrze Letnim.
- 8–12 W Ciechocinku odbyła się Wielka Gala Tenorów.
- 10 Odbyły się XIII Brzeskie Spotkania Teatrów Ulicznych „gramOFFon”. Zaprezentowano sześć spektakli.
- 14 W Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie otwarto wystawę „Polski plakat” ze zbiorów Andrzeja Sikorskiego.
- 15–16 W Ciechocinku odbył się XX Jubileuszowy Festiwal Piosenki i Kultury Romów.
- 15–22 W Rypinie zorganizowano I Międzynarodowy Festiwal Balonowy.

- 22 W Centrum Kultury „Browar B.” we Włocławku otwarto wystawę Janusza Bisagi „Pierydy 2016”.
- 22–23 W Raciążku po raz trzydziesty drugi zorganizowano Dni Młodości i po raz ósmy Dni Raciążka. Jedną z imprez był piknik „Postaw na kaczkę”.
- 22–31 Na lotnisku w Kruszynie odbyły się Mistrzostwa Europy FAI Modeli Śmigłowców.
- 27–30 W Ciechocinku zorganizowano XX Festiwal Piosenki Młodzieży Niepełnosprawnej „Impresje artystyczne”. Grand Prix otrzymał Michał Wiśniewski z Rypina.
- 31 Nad Jeziorem Borzymowskim w Choceniu odbył się V Kujawski Zlot Pojazdów Militarnych i Terenowych.

### Sierpień

- 6–11 W Ciechocinku odbył się XIX Festiwal Operowo-Operetkowy.
- 7 W Kujawsko-Dobrzyńskim Parku Etnograficznym w Kłóbce zorganizowano festyn folklorystyczny „Jedzie, jedzie straż ogniowa”.
- 18–20 Na lotnisku Aeroklubu Włocławskiego w Kruszynie rozegrano XVI Włocławskie Zawody Balonowe. Startowało 15 pilotów. Zwyciężyła Beata Choma z Aeroklubu Poznańskiego.
- 18–21 Po raz dziesiąty odbył się Aleksandrowski Międzynarodowy Festiwal „Dwóch Cesarzy”. Motywnym przewodnim koncertów była 1050. rocznica chrztu Polski oraz 100-lecie nadania praw miejskich Aleksandrowi Kujawskiemu.
- 20 W Radziejowie po raz piętnasty zorganizowano Jarmark Królewski, w którego programie znalazły się pokazy fechtunku i formacji zbrojnych, turniej, konkursy dla dzieci, przemarsz uczestników i rycerstwa oraz fireshow.
- 21 Pod Płowcami zaprezentowano inscenizację bitwy z Krzyżakami z 1331 r.
- 27 Oddział Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej Regionu Toruńsko-Włocławskiego NSZZ „Solidarność” po raz piętnasty zorganizował na włocławskim osiedlu Południe Wielki Festyn Rodzinny.
- 28 W Piotrkowie Kujawskim zorganizowano Dożynki Województwa Kujawsko-Pomorskiego i Diecezji Włocławskiej.

### Wrzesień

- 2 W Muzeum Stanisława Noakowskiego w Nieszawie otwarto wystawę pastelii Joanny Strzeleckiej-Traczykowskiej „Moje pejzaże”.
- 2–3 W Łazieńcu odbyły się XV Ogólnopolskie Spotkania Poetów „Biała Lokomotywa”.
- 3–4 Odbyły się Dni Lipna.
- 6 W Teatrze Impresaryjnym we Włocławku otwarto wystawę plakatów „Wyspiański –Wojtyła”.
- 8–9 W Centrum Kultury „Browar B.” we Włocławku odbyło się VI Samorządowe Forum Kultury, zorganizowane przez Związek Miast Polskich.
- 9 W Galerii Sztuki Współczesnej we Włocławku otwarto wystawę Nowej Grupy Kujawskiej oraz zaproszonych artystów, zatytułowaną „Tragedia”.
- 10 W Ciechocinku zorganizowano 28. Minimaraton Integracyjny „Bieg Solny”.

- 10 W Aleksandrowie Kujawskim odbył się 35. Przegląd Artystycznego Ruchu Seniorów „O zegar czasu”. Wystąpiło 15 zespołów i dziesięciu artystów-solistów. Zaprezentowano piosenki, monologi, gawędy i scenki kabaretowe. Nagrodę główną — „Złoty Zegar” otrzymał zespół „Kujawy Bachorne Nowe” z Osiecin.
- 10–11 W Centrum Kultury „Browar B.” zorganizowano I Włocławską Wystawę Modułowych Makiet Kolejowych.
- 11 W Kujawsko-Dobrzyńskim Parku Etnograficznym w Kłóbce odbył się festyn folklorystyczny „Tłusta kasza gości sprasza”.
- 11 W Wietrzychowicach odbył się Festyn Archeologiczny „Wehikuł czasu”.
- 15 W Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie otwarto wystawę zatytułowaną „Zapomniany świat. Olędrzy w krajobrazie i kulturze”.
- 16 W Galerii Sztuki „Antresola” w Centrum Kultury „Browar B.” we Włocławku otwarto wystawę rysunku Sabriny Nguyen Khac i Rafała Rudnickiego pt. „Seeing, feeling, being”.
- 23 W Centrum Kultury „Browar B.” we Włocławku otwarto wystawę fotografii Anny-Graczyk „Portret dziecka”.
- 24 W Brześciu Kujawskim zorganizowano Piknik Historyczny.
- 29 W Centrum Kultury „Browar B.” we Włocławku rozpoczął się XVII Ogólnopolski Przegląd Artystycznego Ruchu Seniorów „ARS 2016”. Przegląd trwał do 2 października.

### **Październik**

- 1 „Yacht Club Anwil” zorganizował 39. Regaty Żeglarskie „Błękitna Wstęga Zalewu Włocławskiego”.
- 7 W Galerii Sztuki Współczesnej we Włocławku otwarto wystawę Huberta Bujak „Tożsamość”.
- 7 W Centrum Kultury „Browar B.” we Włocławku otwarto wystawę malarstwa i rzeźby Adama Kołakowskiego „Moja baśń”.
- 7–8 W Pałacu Bursztynowym oraz w Hali Mistrzów we Włocławku odbył się VI Festiwal Włoskiej Muzyki Operowej „Belcanto per sempre”.
- 8 Chór „Canto” z Zespołu Szkół Muzycznych we Włocławku obchodził 25-lecie swego istnienia.
- 9 Rozegrano III Włocławek Półmaraton. Na starcie stanęło 460 osób.
- 11 W Muzeum Etnograficznym otwarto wystawę „30-lecie Muzeum Etnograficznego we Włocławku”.
- 15–16 Włocławski Oddział Związku Kynologicznego w Polsce zorganizował w Choceniu 28. Krajową Wystawę Psów Rasowych.
- 16 Na lotnisku w Kruszynie rozegrano 54. Latawcowe Mistrzostwa Polski. Wystartowało 21 zawodników.
- 16 W Szkole Podstawowej nr 20 we Włocławku Stowarzyszenie Hodowców Kotów zorganizowało wystawę, na której zaprezentowano 85 kotów.
- 20 W Galerii Sztuki „Antresola” w Centrum Kultury „Browar B.” we Włocławku otwarto wystawę „Salvador Dali — grafika”.

- 21 W gmachu Zbiorów Sztuki Muzeum Ziemi Kujawsko-Dobrzyńskiej we Włocławku otwarto wystawę „Rajmund Lewandowski (1927–1986). Piewca ziemi dobrzyńskiej”.
- 21 W Czarnym Spichrzu we Włocławku podsumowano 23. edycję konkursu plastycznego „Włocławskie impresje”. Otwarto wystawę pokonkursową.
- 22 W Parku im. Henryka Sienkiewicza odbył się 24. Włocławski Bieg Dzieci i Młodzieży poświęcony męczeńskiej śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Bieg zorganizowało Niezależne Zrzeszenie Sportowe.
- 22 W Centrum Kultury „Browar B.” we Włocławku zorganizowano VI Ogólnopolski Festiwal Zespołów Folklorystycznych „O kujawski wianek”. Wystąpiło 12 zespołów.
- 23 W Gminnym Ośrodku Kultury w Lubaniu odbył się II Ogólnopolski Festiwal Piosenki Religijnej.
- 24 W Muzeum Diecezjalnym we Włocławku otwarto wystawę „Źródła kultury duchowej i materialnej Włocławka”.
- 25 W Galerii Sztuki Współczesnej we Włocławku otwarto wystawę Artura Gołębiowskiego „Mickiewicz dzieciom”.
- 26 W Gminnym Ośrodku Kultury w Tłuchowie odbyła się 21. Konferencja Historyczna „Z dziejów ziemi dobrzyńskiej”.
- 26 W Centrum Kultury „Browar B.” we Włocławku otwarto wystawę „Fotografia dzikiej przyrody”. Zaprezentowano 70 fotografii, które brały udział w konkursie Wildlife Photographer of the Year w latach 2002–2015.
- 26 Odbyła się Gala Finałowa 11. edycji Rypińskiego Albumu Poetyckiego. Pierwsze miejsce przyznano Michałowi Witoldowi Gajdzie z Wrześni.
- 29 W Muzeum Stanisława Noakowskiego w Nieszawie otwarto wystawę „Tragedia to imitacja, nie ludzi, lecz przebiegu życia. Bez akcji nie ma tragedii, bez postaci — owszem”. Zaprezentowali się twórcy z Nowej Grupy Kujawskiej i przyjaciele.

### Listopad

- 3 W Centrum Kultury „Browar B.” we Włocławku otwarto wystawę najlepszych zdjęć z konkursu Grand Press Photo 2016.
- 4 W Galerii Sztuki Współczesnej we Włocławku otwarto wystawę malarstwa Adama Zapory „Fides mea”.
- 11 We włocławskim Centrum Kultury „Browar B.” odbył się VI Ogólnopolski Festiwal Piosenki Ojczyźnianej.
- 25 W Muzeum Etnograficznym we Włocławku otwarto wystawę „Falerystyka jako świadek historii. Odznaki włocławskie i odznaczenia państwowe”.

### Grudzień

- 1 W Centrum Kultury „Browar B.” we Włocławku otwarto wystawę „Projekt 966 — jubileusz narodowy — sztuka polska 2016”.
- 1 W Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie otwarto wystawę „Jeńcy wojenni w Rypinie (historia obozów jenieckich w Rypinie, Toruniu i okolicach w czasie II wojny światowej)”.

- 2 We włocławskiej Galerii Sztuki Współczesnej odbył się wernisaż wystawy Agaty Jóźwiak, Konrada Światły i Lecha Żurkowskiego, zatytułowanej „Góry”.
- 3–4 Oddział Polskiego Związku Hodowców Gołębi Poczтовых zorganizował w Kowalu Okręgową Wystawę Gołębi Pocztowych. Wystawę połączono z uroczystościami z okazji 40-lecia działalności Okręgu Włocławskiego.
- 9 W Centrum Kultury „Browar B.” we Włocławku otwarto wystawę Beaty Fertali-Harlander „Wybrane płaszczyzny obrazu”.
- 9–11 W Izbicy Kujawskiej zorganizowano 32. Ogólnopolski Festiwal Piosenki Dziecięcej „Mikrofon dla najmłodszych”. Wystąpiło 34 solistów.
- 20 W Centrum Kultury „Browar B.” odbył się koncert dla pomocników św. Mikołaja — uczestników akcji charytatywnej „Pamiętamy o Tobie — św. Mikołaj i ja”. Zebrane przez wolontariuszy środki finansowe pozwoliły na obdarowanie prezentami 230 dzieci z dziesięciu domów dziecka.
- 28 W Kowalu odbyła się XVIII Gala Miejska, podczas której zaprezentowano sztandar miasta.

Opracowała  
Danuta Byczyńska

